



36517

Mag. St. Dr.

P

BIBLIOTHECA
UNIV. JACELL.
CHACOVIAE

Mosicki Antro

Ahadema Polohasni



36517

I

a 3361.

X. fi 39

Ed.
L.

AKADEMIA POBOZNOSCI,

z przydatkiem:

Nietylko Zakonnym osobom do doskonałości potrzebna, ale y świeckim do zbawienia bärzo przygodna.

Rozdzielona na pięć Classes, ábo Szkół, iáko pokaze Registr tu położony.



Wydána przez **X. MIKOŁAJA** z Mościſt/
T.D. Zakonu Ráznodzieyſkiego.

*Zá dozwoleniem Przełożonych, iáko ſię wyráziło w
piernſzey edicyej.*

W KRAKOWIE,
Roku Pánſkiego/ M.DC.XXVIII.

KROLOWI WIEKOW NIESMIERTELNEMU, NIEWIDZIALNEMU,



Sámemu Bogu cześć y chwała, na
wieki wiekow, Amen.

36. 577 I. Timoth: 1. 7. 17.

R E G E S T R

Rozdziałow w pierwszej Classis.

ROZDZIAŁ I. Co się rozumie przez żywot duchowny / y w Gym należy/ Karta 1.	VII. O żywocie pracowitym/ karta 35.
II. O znakach łaski Bożej w nas/ 3.	VIII. O łowicyściach/ 44.
III. Ktore sprawy / y iako do ży- wota duchownego należa/ 6.	IX. O Konwierfach / abo do Choru nie należących/ 53.
IV. Zakonnika co pociąga do ży- wota duchownego/ 12.	X. O Professach / y Professach/ karta 60.
V. O stopniach żywota ducho- wnego/ 24.	XI. O żywocie bogomyślnym/ karta 73.
VI. O różności trojakię żywo- ta duchownego/ 34.	XII. O złożonym z obojga / karta 89.
	XIII. Przysposowanie iednego do drugiego/ 96.

Wtorey Classis Fizycznej, abo Zolnierskiej, Prze-
mowa, 103.

ROZDZIAŁ I. Czemu trzeba zby- wać grzechow śmiertelnych/ karta 104.	VII. Jako prozna chwale/ 147.
II. Jakim porządkiem ich zby- wać/ 111.	VIII. Łakomstwo/ 150.
III. Trzeba się też powściągnąć ebromić/ 125.	IX. Nieczystość/ 156.
IV. O lekarstwie na powściągnię- cie/ 129.	X. Gniew/ 161.
V. Jako znosić złe nalogi/ 137.	XI. Obżarstwo/ 174.
VI. Jako leczyć pyche/ 140.	XII. Zazdrość/ 176.
	XIII. Gnusność/ 180.
	XIV. O znakach zwytyczonych złych nalogow/ 184.
	XV. O pokusach / pożytku / ra- tunku do nich/ 188.

Regeſtr.

XVI. Jako ſobie poſtepować 3pokušami/ karta 196.	XXVIII. Dotykania/ 266.
XVII. Co przeſzkadza do zwy- cieżenia ich/ 199.	XXIX. O vmartwieniu ciała/ 270.
XVIII. O pokušach poczynaia- cych dobrze/ 301.	XXX. O vmartwieniu teżyka/ 279.
XIX. O ſkrupulach/ 209.	XXXI. O vmartwieniu za- dze/ 293.
XX. O pokušach poſtepuia- cych/ 221.	XXXII. O vmartwieniu my- śli/ 305.
XXI. O pokušach doſkonálych/ karta 229.	XXXIII. O vmartwieniu mi- łoſci ſamego ſiebie / 310.
XXII. Napomnienie do wy- trwania pokus/ 232.	XXXIV. O vmartwieniu wła- ſney wolej/ 326.
XXIII. O vmartwieniu/ 236.	XXXV. O vmartwieniu rozu- mu/ 331.
XXIV. O vmartwieniu oczu/ 246.	XXXVI. O dyskrecey w v- martwieniu/ 340.
XXV. O vmartwieniu vſu/ 252.	XXXVII. Wložone / abo do- puszone vmartwienia od p. Boga przyimować/ 345.
XXVI. O vmartwieniu po- wontenia/ karta 257.	XXXVIII. Nauki powszechnie o vmartwieniu/ 350.
XXVII. O vmartwieniu ſmá- kow w vkuſzeniu/ 261.	

Trzeciſzy Claſſis Moralney.

ROZDZIAŁ I. Je trzebá ſie zdo- bywać ná cnoty/ karta 353.	VIII. O czyſtoſci ſercá/ 374.
II. O Wierze/ 358.	IX. O wżgárdzie ſwiátá/ 375.
III. O Nádziei/ 361.	X. O kontemplácyey/ 377.
IV. O miłoſci Bożey/ 374.	XI. O medytácyey/ 373.
V. O miłoſci bliźniego/ 367.	XII. O boiaźni Bożey/ 381.
VI. O gorliwoſci/ 369.	XIII. O pokoju/ 383.
VII. O weſelu duchowny/ 372.	XIV. O lutoſci nád bliźnimi/ 385.

O dobro

Regeſtr.

XV. O dobroczynnoſci/ karta 387.	XXXVII. O trzeźwoſci/ 426.
XVI. O ſtrożnoſci/ 388.	XXXVIII. O czyſtoſci/ 427.
XVII. O ſpráwiedliwoſci/ 391.	XXXIX. O pánienſtwie/ 428.
XVIII. O Religiey/ 393.	XL. O wſtydliwoſci/ 430.
XIX. O pokucie/ 396.	XLI. O wdreczeniu ciała/ 432.
XX. O pobożnoſci/ 399.	XLII. O ciichoſci/ 433.
XXI. O poſánowaniu/ 401.	XLIII. O láſtkawoſci/ 434.
XXII. O poſluſenſtwie/ 402.	XLIV. O pokorze/ 435.
XXIII. O wdzięcznoſci/ 404.	XLV. O vboſtwie/ 438.
XXIV. O prawdy mówieniu/ 405.	XLVI. O pilnoſci w náukách/ 440.
XXV. O ſzczeroſci/ 407.	XLVII. O miłczácoſci/ 441.
XXVI. O przyiaźni/ 408.	XLVIII. O ſkromnoſci/ 443.
XXVII. O ſzczodroblimoſci/ 410.	XLIX. O znákách nábytey cno- ty/ 445.
XXVIII. O cnoſcie mocnoſci/ 412.	L. O pierwſzym poyárzodku do nábycia cnot/ 448.
XXIX. O wielgomýſlnoſci/ 414.	LI. O wtorym/ 457.
XXX. O beſpieczeńſtwie/ 416.	LII. O trzecim/ 449.
XXXI. O wſpániałoſci/ 417.	LIII. O czwartym/ 469.
XXXII. O cierpliwoſci/ 419.	LIV. O piątym/ 475.
XXXIII. O trwaniu/ 421.	LV. O czterech oſtátecznych rzeczách/ 481.
XXXIV. O ſtáloſci/ 423.	LVI. O ſmierci/ Támże.
XXXV. O powſciáglimoſci/ 424.	LVII. O ſadzie oſtátecznym/ 491.
XXXVI. O wſtrzymieſzliwo- ſci/ 425.	LVIII. O chwale niebieſkiey/ 496.
	LIX. O piekle/ 501.

(3

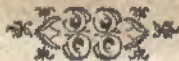
Czwartej

Czwartej Claſſis Mátthemátycznej.

ROZDZIAŁ I. Co poránu czy- nić/ kárta 509.	VI. Regeſtryt ſpraw dla Za- konnych oſób/ 572.
II. Co ná každý tydzień/ co dwie Tiedzieli/ y Mieſiac/ 535.	VII. O niedbáłyeh/ 579.
III. Co ſie má czynić raz w rok/ 540.	VIII. Wizerunk zakonnoſci/ 580.
IV. Co záwſe/ 547.	IX. Co w Wielki tydzień czy- nić/ 584.
V. Sporządzenie nabożeńſtwa dla zabáwnych/ 564.	X. Co też w pewne dni Wiele- kiego tegodnia czynić/ 606.

Piátej Claſſis Theologiczney.

ROZDZIAŁ I. O tákley Theolo- giey tu mowá/ kárta 1.	VIII. O pomocy do kontemplá- cyey/ 59.
II. Poczyna ſie objaſniać Con- templatio, 2.	IX. O rozmaitoſci kontemplá- cyey/ 65.
III. O porátowaniu do Modli- twy áffektowey/ 12.	X. O pożytkách iey/ 79.
IV. Wizerunk Modlitwy kro- tkich / kóre poſtrzałami zo- wiá/ 16.	XI. O właſnoſci kontemplácy/ 82.
V. Skąd ſie porwáć możemy do miłoſci Bożej/ 27.	XII. Jáko ſie má przyſć do kon- templácy/ 88.
VI. Jeſzcze o nábyciu iey/ 31.	XIII. O piátnách doſkonáley kontemplácyey/ 94.
VII. Dálej ſie náuki prowadzá o kontemplácyey/ 49.	XIV. O obecnoſci Bożej/ 95.
	XV. Objaſnienie przedniego a- ktu kontemplácyey/ 105.



Poprawá błędów znaczniejszyeh.

Kárta 46. Wierſz 15. ták czytay, powinien do niego.	Kárta 50. m. 5. porzadzác.
Kárta 61. wierſz 24. malowaniu.	R. 53. m. 21. ſtawiając przed ſie.
Kárta oſtátnia Arkuſa E/ má mieć liczbę 169. y dálej w arkuſu D/ trzeba iey poprawić.	Kárta 58. w. 12. twym/ 3 ſpiaw.
Kárta 231. wierſz 4. záwſe.	Kárta 61. w. 21. (po wyprawieniu przez wiare/ y te dwa dary.)
Kárta 313. w. 11. ográdza/ ochra- nia/ y prace/ 26.	Kárta 65. w. 13. wkończonego.
Kárta 324. w. 11. ſobie milemu.	Kárta 70. w. 16. (przez złączenie ſie z niebieſkim oblubieńcem/ táć rozumem pátrząc twarz w twarz/ iáko wola/ palając miłoſciá ku niemu.)
Kárta 325. w. 12. ſwoey prywatney miłoſci.	Kárta 71. wierſz oſtátni, táć y ten.
Kárta 337. w. 13. czegoſ nie raz doſwiadczył.	Kárta 73. wierſz 8. bárzo:
Kárta 337. w. 24. wſytkim.	Kárta 74. w. 25. á nie tylko miło- wala: y mim wiecey miłwie / tym wiecey miłowáć prágnie/ á od wielkiego prágnienia.
Piáta Claſſis.	Kárta 76. w. 24. Bo nie do ſamey.
Kárta 3. wierſz 13. zmaż. ſá.	Kárta 81. w. 7. przeto nie dzim że wypuſci.
Kárta 8. w. 16. áffektowa.	Kárta 83. w. 21. twoie myſl/ żec ſie.
Kárta 9. m. 5. naywyżſe dobro/ Boga.	Kárta 87. w. 3. dyktowála: y ná wmyſle.
Kárta 18. w. 2. od końca, częſciá moia.	Kárta 99. wierſz 4. okázyi do wcz.
Kárta 25. w. 8. áto imię.	Kárta 99. w. 13. Jákimby záś.
Kárta 39. w. 23. niewola.	Kárta 102. w. 10. y pýczya nam.
Kárta 42. w. 9. á tu ſamemu.	
Kárta 49. w. 3. márga.	



AKADEMII POBOZNOSCI.

Pierwsza Clásis ábo Szkoła:

W ktorey sie zakładają fundamenta do dalszych
postępkow:

Jako to,

Co jest pobożny ábo Duchowny żywot: W czym
należy: Ktore sprawy do niego należą: Kto-
re stopnie jego: Różność żywota duchownego, etc.

ROZDZIAŁ I.

Co sie rozumie przez żywot duchowny, y w czym
należy.

Przez Żywot Duchowny rozumieją sie dwie rze-
czy. Najprzód żyć duchem Bożym: Druga czynić
sprawy duchowne. Najprzykład. Przez żywot
przyrodzony/rozumie sie żyć przyrodzonym duchem
ábo duszą/ y sprawy przyrodzone mieć od duszy żywej pócho-
dzące: przez żywot świecki rozumie sie / żyć duchem świeckim /
y po świecku sie sprawować: żywot też wieść cielesny/ jest żyć
świątobliwym / y sprawy cielesnymi sie bawić.

2. Jż żywot duchowny dwie rzeczy zamyka/ dla tego też we
dwóch rzeczach należy: W duchu Bożym/ to jest w łasce Bo-
żej/ ktora jest duchem dusze naszej / ożywiając ją żywotem bo-
żym / zdobyc aby sie Panu Bogu podobala / y temu miła by-
ła / á ku niemu miłością sie zapalała / enoćami w bogactwa do

niego nie miała. Potym też należy w wykonaniu spraw duchownych/ tak iako szę zaraz powie.

3. Jesze to nie jest żywot duchowny (ile w sprawach dobrych należy) raz albo kilka dobrego co uczynić/ iako to/ czasem pościć/ kiedykolwiek pomodlić się paniu Bogu/ niegdy iakoż mużne dać/ ić. a przecie prawcie wszyscy czas trawić na zabawach świeckich/ chociaby się dla tego łaski Bożej w duszy przebywającej nie utraciło. Bo iesze to nie wielki żołnierz/ który dobedzie raz albo kilka broni/ ani kupiec/ kto dla swej potrzeby kupi sobie suknią/ albo żywności. Ale to jest żywot duchowny/ gdy kto umyślnie wdaie się na sprawy żywota duchownego/ opuścić wszystko co do tego nie przynależy/ a zostawiwszy to tylko bez czego tu na tym świecie niemoże się obyć.

4. Jest tedy ten żywot duchowny/ wstawiona zabawa około wykonania dobrych uczynków/ którymi paniu Bogu dla naszego samego służymy/ w cnotach y ewangelicznych postępujemy/ y błogosławiony żywot do którego jesteśmy stworzeni sobie zaśluguemy.

5. Żywot duchowny y namnielszymi defektami byty się/ a nie tylko w wielkich rzeczach/ ale y w namnielszych woli Bożej się trzyma: ewangelicznych rzeczy się szęania/ Boga owi po wolność wyppowieda/ przy Bogu się opowieda: pieczolowania zbytniego o dożelne rzeczy niema/ grzechy opłakuje/ namiętności hamuje/ nidożego stworzonego serca nie przykłada/ pokusom przestępować się nie da/ Aniołowi w czystości sumienia naśladować/ w pokorze się kocha/ cichości pragnie/ pokorowo sobności miluje/ ludzi się chroń/ duchownymi katekanami się zabawia/ nowin nie szuka/ do natchnienia bożego ucha nakłada/ zły nie myśli/ ale do brodzienstwa Bożego y doskonałości tego

co myśla/

rozmyśla: nie żywot ziemski w niebie zakonnym prowadzi/ ale na ziemi niebieski: wszystkim grzechom umiera/ a wszystkim cnotom żyje/ y do spraw świętych a doskonałych porostaje.

6. Jednak do zupełnego y całego żywota duchownego obozga oraz potrzeba/ cał łaski Bożej ożywiającej/ iako spraw duchownych od niej pochodzących. Co nie trzeba tak rozumieć/ iakoby kto w nim będąc z niego wypaść y od niego odpasć niemoż (gdyż o to trudno na świecie) ale po ki jest w tym stanie/ poty tego obozga trzeba. A przed się wpaść/ moze się do niego przywrócić przez pokutę.

7. Trzeba nam tu zaraz dwie rzeczy uczynić. Naprzód/ cheć pomóc o żywocie duchownym ile należy na wewnętrznej łasce Bożej; pokazać iako możemy/ albo niemożemy wiedzieć/ iaki go dostąpiliśmy/ y łaskę Bożą mamy. Druga/ obrocić się do żywota duchownego/ ile w wykonaniu dobrych spraw należy/ powiemy/ które zabawy należą do niego.

ROZDZIAŁ II.

O znakach łaski Bożej w nas.

1. **A** Czkolwiek niemożemy mieć iasnej pewności o łasce Bożej w nas/ jednak domniawać się możemy po niektórych znakach: a tych możemy naliczyć/ dwa nasć. Pierwszy jest/ prawdziwa skrucha: to jest/ żal za grzechy (szę za dla tego że są obraza Boża/ by też nam za to niemilo być nie) a skuteczne obczydzenie sobie grzechów przestępnych/ nad wszystkie sposoby tego świata.

2. Drugi znak. Stareczna y mocna wola/ napotym nie do-

puszczając się żadnego wielkiego grzechu / by też zartym miał czo-
wielek strącić nie tylko małetność / ale y żywot dożeszny.

3. Znak. Jeśli kto przez długi czas grzechu wielkiego nie
dopuszczył się. Boć iako ciało umarłe / niemóże długo wstać zna-
kow pozbytey dusze / smierdząc / a członkami nie wtadając : tak
y dusze / utraciwszy Boga / (który wiecey dusze ożywia / niż ona
swe ciało) łatwo się pozna / y trącić będzie onym grzechem.

4. Przestrzeganie prawa Bożego / y pełnienie rożyskiego
przykazania jego. Bo to bez wzajemney miłości bydy niemo-
żę / iako sam Bawiciel nasz dał znać / Ioan: 14.

5. Jeśli człowiek poznawa y doznawa marności tego świata
ta / około niebieskich tajemnic się zabawia / y łatwo wpatruie / co
w potocznych rzeczach czynić / co opuścić : tu będzie znak wmy-
słu światłości / niebieska oświeconego przez łaskę : która jest
(wedle s. Laur. Iustina) iako grolazda ranna bardzo łaska /
y przed każdym wybrany idzie / prowadząc go do Pana Chry-
stusa.

6. Szosty znak jest / jeśli czujemy w sobie miłość / która
Pana Boga gorąco abo pieśzono miłujemy / iemu we rożys-
kim podobać się pragniemy y staramy / a bliżnim też zwołasz
nieprzyjazyńnym chętni iestefmy.

7. Gdy kto w sobie czuje iakiś kontent / pośpieche y wesele
dusze / z pomyslenia o Bogu y rzeczach niebieskich. Bo to nie
może być bez obecności bożkiej przez łaskę / do którego affekt
wesele poruśa się : y dla którego / drogi łaski y cnót / nie zdadza
mu się przykre / ale y owszem przyjemne / rożyskie smaki te
świata przechodzące.

8. Pokoy wewnętrzny : kiedy zbywszy grzechów / zwyciężwszy
pokusy / odpor dawszy naiechdom satanskim / podobno pod

moć

moć rozumu ciało rospuśtne / już się nie tak czlowiek biedzi z na-
watanościami pokus (choćby się nie wbespiecza) ale na sumnie-
niu wielką pogodę y uspokojenie czuje / zabawia się około na-
bycia cnót / y szczerę miłości Pana swego.

9. Jeśli niedba o świat / pogardza ziemskie abo doczesne
rzeczy / o godności nie tylko się nie stara / ale y owszem od nich
stroni / o bogactwa nie stoi / rośkośy się chroni / doskonałości
pragnie / w ewangelii się około cnót / pilny. Bo serce nasze bez
miłości być niemóże / a toż jeśli światem y jego rzeczami się brzy-
dzi / znak iż w panu Bogu się Kocha.

10. Smierć / abo się nie bać / ale iey wesoło czekać : abo iey
pragnąć / iako rzeczy pożądane y kosztowne. Dwolacy abo
roćm są ludzie pobożni : iedni z nadchnienia Bożego bardzo iey
pragną / iako s. Paweł Philip: 4. Drugzy cierpliwie czekają.
Bo mając wola postępować w cnotach / ieszcze im nie przysta-
piła chęć opuścić smierćelnosć / by snadź bez gotowości przy-
stojney na sąd porwani nie byli / iednak gdy iż Pan Bog do-
puszcza przedym niż pragnąć iey porzeli / z wielką skromnością
iż znoszą / y z chęcią przyjmują / nie się iey nie bojąc. Jako ten
który sobie dobrze tuży o królestwie niebieskim / towarzystwie
z Anioły / y o zgotowanej zapłacie. Kto się nie boi podkac się
z sedzia / znać iż przyłacieł jest sedziego : y wierny to jest sługa
Krolowski / który się nie leką gdy mu się ma starwie : y do rzeczy
doczesnych nie przyłożył serca / który się nie zdryga / kiedy mu każą
opuścić je na wieki.

11. Sumnienia naszego też świadectwo / po nas być może /
jeśli nas nie skrofnie / ani mruży dla takiego ciężkiego grze-
chu. Boć Pan Bog dał taką władzę sumnieniu / aby się gro-
mko / nieprawie poprawiało / krzywe prostowało / a do lepsze-
go pobi-
2. 3.

go pobu-

go pobudzało. Niemóże go obłagać tylko przystoynosc / a o-
bycznie dobre. Atoż kiedy ono / tak przety ośkarżyciel / y pie-
szony naszych spraw dozorca / nie grzeje nas nioco / znać że wiel-
kiego grzechu w nas niema / a zatył łaska Boża która to sprá-
wienie / nayduie się. Lecz trzeba z baczeniem polegać naszym
świadcetwie sumnienia / y z pokorną boiaźnią / iako s. Paweł
czynił / chociaż w niewczym się nie czuiał. 1. Cor. 4.

12. Ostatni znać jest świadectwo Duchá s. które dale Pan
Bóg niewszystkim ale niektórym sprawiedliwym / iako świę-
temu Pawłowi Rom. 8. Sam duch (powieda) świadectwo
wydaje duchowi naszemu / że jesteśmy synami Bożymi. Ten
dowodem iakoby śpęce do wymysłu sprawiedliwych / y do serca
podaie ubespieczając / iż są synowie Boży. Co kiedyby się za-
perone wiedziało / nieby nie trzeba powatpić o łasce Bożej w
sobiet / acz y tu rozeznania duchow potrzebá.

13. Szczęśliwa duszá / która czuje w sobie co z tych zna-
kow / a daleko szczęśliwsza / która ma wszystkie. Jednak że nie
perone są / trzeba czynić iako wzy Mlebrzec 5. Za odpuszczoney
sobie grzechy nie bądź bez boiaźni : ale że zaś te znaki wielką o-
tuchę nam przynoszą / trzeba czynić co Salomon wzy / Eccl. 9.
Odzienie twe niechay będzie wszelkiego czasu iasne : to jest / aby
zawsze w dobrych uczynkach chorować sumnienie.

ROZDZIAŁ III.

*Ktore sprawy, y iako, do żywota duchow-
nego należą.*

J. **T**rzeba wiedzieć / iż troiaki są sprawy: Dobre / złe / y śred-
nie. Dobre / które płyną z iakiey cnoty / iako pogarda
świata

świata / samego siebie lekkie wazenie / umartwienie affektow
swych / y woli swej / pokora / ścieśnienie / posłuszeństwo / y in-
ste / które pochodzą z iakiego złego / a przykazaniu Bożemu
sprzeciwiają się : iako gniew / zazdrość / pycha / i. c. albo też sa-
mo przykazanie Boże / iako grzechy powściągnięte / które się zo-
wają choroba dusza / a do śmierci duchowney przyszyfobiala.
Średnie zaś są / które same z siebie ani są dobre / ani też złe /
ale mogą być y dobre y złe / według woli y intencji człowieka
sprawiającego : iako to jest idzenie / picie / spanie / rel'edecya /
ogrzewanie się / i. c. bo tego może człowiek y na dobre / y na
złe użyć.

2. Sprawy tedy złe / nie należą do żywota duchownego / chy-
ba żeby ich psować przez pokutę / od nich stronić przez obrzydze-
nie : ale sprawy dobre / własnie należą do żywota duchownego /
które trzeba wykonywać y czynić. Sprawy średnie / chociaż
z siebie niemają dobroci / jednak kiedy przystąpi intencya czo-
wielka / do dobrego iakiego końca je zaścigająca / tedy będą na-
leżały do żywota duchownego. Na przykład / gdy ledzenia y
innych rzeczy pomienionych będzie kto zażywał / aby ciało / które
jest instrumentem iasne posilał / (gdyż bez niego / ani się modlić /
ani w kościele śpiewać / ani iasne cnotliwe sprawy wykonywać
można) na posługę Stworzycielowi służyć : a nie dla tego aby
wygadzał ciało w żadach tego / ani dla zbytku / bardzo dobre be-
dzie : iasli inaczej / złe.

3. Spólna to jest kondycja / tak dobrych iako średnich
spraw / zmierzając do celu dobrego : Ale dopóty czynić chociaż
dobre / ale trzeba wiedzieć y wpatrywać dla czego. Bo ani
dla tego aby cłowiek siebie dogodził / ani aby się do ludzi rwał :
nawet ani dla samego siebie / y wezmięgo końca cney cnoty /

ale sezerze dla miłości Bożej / aby im się podobać / y tego wola pełnić : Inaczej / wszystko to do żywota duchownego należeć nie będzie. Żeśd płynie / iż kiedyby kto mięszstwo podjął tym y myślem / aby tego Reliquie po śmierci czesne były : wszystko maieźność rozdać aby go ludzie chwaliili / niemogłoby się spodziewać zapłaty po śmierci / ale meki y Karania / iako twierdzi św. Hieronim. Jesze / y na tym nie dosyć żeby się kto poniżał y pokornym stawił / dla wieczności tej cnoty / dla wykonania tej / że słusna jest aby nas niszacz niemiłano / iako podłe / niezgodne : ale trzeba wysejy to poniżanie podnieść do samego Boga / że on je wdziecznie przyjmie / a my się mu upodobować upręcznie pragniemy / mówiąc sobie tak : Panie o wroźną chwałę medbam / sobie też wygadzać niechce : y natym koncu własnym pokory prześtać niechce / ale tobie samemu chęć się upodobać / y dla siebie wszystko czynić. Tłech medrey ewolatorowi czynią do brze / aby własnego kresu doszli cnoty każdej : ta Panie z Dawidem Psal: 44. Dico opera mea regi. Oporoladam się spiasz wani swemi Królowi memu / na którego cześć y chwałę je czynię. Także też / gdy się traci akt posłuszeństwa / słuchamy przełożonych / nie tylko dla tego abyśmy się poddali starszym / ale też że ta jest wola Boża. Gdy przyjdzie kzyrode albo przymowke cierpieć / nie tylko dla tego znosić / iż wczęwa rzecz jest / wrodziatanku / na sercu y w myśle w spokoienie zachować / ale że się Boga podobna wdzieć tych / którzy nas labuiz. Syna tego miłego w eterpluności. Kto wbośtwo miłując zbyćci odębna / na potrzebach / iako wbośgiemu przystoynych prześtawa / y tych kiedyby nie dostawało / znosić : nie tylko dla tego czynić ma / aby tej cnoty wieczności wczęstnikiem był / ale zmierzając do wysejzego konca / aby Bogu się tym zalecił : iako y czystość własny koniec

jest

jest chorować w wczęwości y całości ciała y dusze : ala y to trzeba zanosić do wysejzego konca / upodobania się Bogu. Przeto czesko trzeba te intencye ponawiać w każdej sprawie : iako gdy mi coś kosztą / mówić : Panie / ako słucham starszego mego / nie tylko dla tego że słusna jest słuchając tego który na twym miejscu zasiadał / ale iż tobie się to podoba : Przymowia mi / zniosę chętnie / bo y wczęwa jest rzecz nie obruszać się / y Bogu wdzieczno. Do Boga sprawami zmierzając / wsejdy zapłatać mić będzie / lub mówiąc / lub milcząc / iedząc / odpoczywając / śpiąc / y cokolwiekby napobłysego czyniac. Bo to wszystko intencya miłości Bożej ozdobi.

4. Dobrych zaś wczynków krom intency / są cztery kōndycie : Porządek / sposób / rozsadek / y trwałość.

Porządek / jest ten : Abyśmy pierwey odprawowali te dobre wczynki które są przykazane / albo te na któreśmy porwinni stanu y wzędu naszego / niż inże które poradzane są / albo dobrowolne. A żeby dla swych sprawek od samego siebie sporządzonych / opuszczać porwinne / podobny będzie Pharyzeusz / na których nárezek Pan Chrystus Luc: 11. Wiada wam Pharyzeuszom / którzy dziesięćcinie dacie z miety / zutry / y lary / a opuszczaie sprawiedliwość y miłość Bożą. Są tedy którzy będą suty dni wolne / a kiedy przyjdzie post kościelny / nie spuszczą go. Dają drudy iakmużne / ale infemu albo wysej / albo wylichwia. Do takich mówi Bog / Isa. 1. Gdy przydziecie przed obliczność moie / kto szukać tych rzeczy z ręk waszych ? Nie dla tego żeby złe były / ale że nieporządne.

Sposób y kstak jest / żeby nie oziebło / ale gorąco / nie niedbałe / ale pilno / iako rzecz porażną odprawować / bez żadnego rozerwania / ale spokojnie / tak takobyś niemił nie infego po-

23

rzym 39

czynić. Wapi. y. l. d. / gdy się modli / rozumieć że nie ma
co / oby n. y. d. / a. t. k. s. t. e. c. z. n. i. e. / y. s. p. o. k. o. y. n. i. e. o. d. p. r. a. w. i. s. m. o. d. l. i. c. a.

2. orładek y rozsyłka to sprawa / aby gdy nie wieś nad to
ha. r. o. u. i. m. o. s. c. z. r. o. s. t. o. z. a. n. i. a. / o. p. u. s. c. i. l. e. s. / a. b. o. n. a. i. n. s. y. c. z. a. s. o. d. l. o. z. i. s. t. b. y. n. a. y. e. s. a. y. z. i. e. r. o. t. / i. e. s. l. i. c. i. e. p. o. z. y. t. e. k. a. b. o. z. b. u. d. o. w. a. n. i. e. b. l. i. z. n. i. e. g. o. d. o. c. z. e. g. o. i. n. s. e. g. o. p. o. c. i. a. g. a.

Ważenie też to jest / aby wszyscy dobrze prywatnie albo ośobi-
ste / które z innymi się nie zgadzają / iawnie nie odprawiać / ale
osobno w celi / albo na miejscu świętym : Spólnie zaś / tak żeby
się zaden z bliznich nie obrażał singularitatem, to jest / żebyby
się inaczej niż drudzy czyniło : a tym nie wstąpić nie z drogi du-
chowney / y ośsem wydzień pokus / y proiny chwały.

Trwłość / aby co raz z dobrym rozmysłem porzuć / nie
wstawać / y nigdy bez ważney przyczyny nie opuszczać. Nie
starecznego umysłu : nat. jest / ćwiczenie duchowne raz to / drugi
raz inśe porwać / a żadnego nie stonczyć. Mac. a. t. o. w. i. e. k. w. i. e. l. k. i. e.
okazy do odmiany / mianowicie cztery. 1. Serce nie stae-
czne / że go. l. a. d. a. p. o. k. u. s. a. o. d. d. o. b. r. e. g. o. o. d. e. r. w. i. e. 2. Poble-
głość wielkim y wielom potrzebom / bolom / chorobom / i. e. z.
dostatkem / dla których musi myśleć o rzeczach ciała dogoda-
nych / opuścićby niebieskie. 3. Trudność niemata na drodze
cnot / gdy ich wrzód jest / nature zeprowana / cnotyć / o. s. t. r. a. n. i. e. /
o. d. r. e. z. y. s. o. b. i. e. n. i. t. y. c. h. o. d. i. a. g. a. c. / y. d. o. r. o. s. t. o. t. y. c. h. a. n. i. e. w. i. d. o. z.
mych podnosić. 4. Włog zły / który tłum / zwodzi / y z. a. s.
trzymawa / a. t. o. w. i. e. k. a. w. n. i. e. p. r. a. w. o. s. c. i. a. c. h. / n. i. e. d. o. p. u. s. z. a. i. a. c. m. u.
podnieść się do cnot / ciała niesmacznych. A ono nie maś nie
zaczego / co by / i. e. m. i. a. t. o. z. t. r. u. d. n. o. s. c. i. / p. i. a. c. a. / y. p. r. y. t. r. o. c. i. a. p. r. y. z.
chodzić. Dla tego ona meżna pa. i. / J. u. d. y. t. h. / a. b. y. z. o. l. e. f. e. r. n. e. z.

sz. j. r. y. z.

ja zwyciężyć mogła / o stałość na umyśle pana Boga prosta
L. u. d. y. t. h. 9. My też nie dajcie się wprowadzić tym okazyom /
z. o. b. y. w. a. y. m. y. s. i. e. n. a. s. t. a. o. s. c. / k. t. o. r. a. p. r. e. z. m. o. d. l. i. t. w. y. o. d. p. a. n. a. B. o.
z. a. o. t. r. z. y. m. a. c. m. o. z. e. m. y.

Ta sprawa zaś szednie ważek potrzeba : Sa. a. b. o. w. i. e. m.
te sprawy dwolacie / iedne które do nas samych należą / a dru-
gie które bliżniemu wygadamy / iako rozmowa / nauka / k. a. z.
mieniem / i. e. A. t. o. z. p. i. e. r. w. o. s. t. e. p. o. w. a. y. s. e. m. a. y. w. i. e. l. k. a. p. o. t. r. z. e. b. a. /
a. b. y. s. m. y. n. i. e. d. o. d. a. w. a. l. i. c. i. a. t. u. n. i. e. n. a. d. p. o. t. r. z. e. b. e. : P. o. t. r. a. w. y. / b. y. l. e.
p. o. s. i. l. a. y. : o. d. z. i. e. n. i. e. / b. y. l. e. z. a. g. r. z. a. t. o. / a. b. o. c. i. a. t. o. w. z. c. i. w. i. e. p. o. k. r. y. t. o. :
r. e. k. r. e. a. c. y. a. / b. y. l. e. k. s. o. b. i. e. p. r. y. s. c. / y. c. i. t. y. p. o. k. r. e. z. y. c. i. e. A. t. o. l. i. s. a. m. p. a. n.
C. h. r. y. s. t. u. s. p. r. e. s. t. a. w. a. l. n. a. t. r. o. s. t. e. / n. a. g. r. u. b. y. m. i. e. z. m. i. e. n. n. y. m. c. h. l. e. b. i. e. /
y. n. a. k. i. l. k. a. r. y. b. e. k. E. l. i. a. s. n. a. t. r. o. s. t. e. c. h. l. e. b. a. / y. n. a. w. o. r. z. e. g. r. u. b. y. m. :
t. a. k. i. e. J. a. n. 6. o. k. t. o. r. e. g. o. r. e. k. r. e. a. c. y. n. i. e. n. a. p. i. s. a. n. o. n. i. e. W. n. i. e. d. o.
s. t. o. n. a. o. s. c. i. n. a. s. t. e. To. z. a. s. c. o. b. l. i. z. n. i. e. m. u. c. z. y. n. i. c. m. a. y. / n. i. e. c. h.
w. a. z. y. b. a. c. z. n. a. m. i. l. o. s. c. R. o. z. m. a. r. i. a. c. / n. i. e. d. l. a. w. p. l. y. n. i. e. n. i. a. c. z. a. n. /
n. i. e. d. l. a. z. a. b. a. w. k. i. w. i. e. l. e. g. n. e. y. / n. i. e. d. l. a. w. d. a. w. a. n. i. a. s. i. e. w. s. p. r. a. w. y. c. w. i. e. z.
c. k. i. e. / a. l. e. p. o. t. i. w. y. c. i. a. g. a. r. o. s. t. r. o. p. n. a. m. i. l. o. s. c. k. u. b. l. i. z. n. i. e. m. u. / y. p. o.
t. r. z. e. b. a. i. e. g. o. / p. r. y. t. o. z. y. w. o. s. s. y. i. n. s. e. o. k. o. l. i. e. z. n. o. s. c. i.

W. k. l. e. d. y. b. y. s. m. y. z. a. k. o. n. n. i. c. y. p. r. y. t. o. z. y. l. i. t. e. w. a. g. i. / a. b. o. m. i. c. i. r. e. p. o.
t. r. z. e. b. y. y. m. i. l. o. s. c. i. d. o. n. a. s. y. c. h. s. p. r. a. w. / i. a. k. o. b. y. w. i. e. t. s. z. a. d. o. s. t. o. n. a. o. s. c. e.
w. k. l. a. s. t. o. r. a. c. h. b. y. t. a. : N. i. e. w. z. a. c. i. a. l. i. b. y. s. m. y. n. a. h. o. y. n. e. s. w. i. e. t. e. k. i. c. h.
w. e. z. t. y. / n. i. e. s. u. k. a. l. i. b. y. s. m. y. w. y. s. m. i. e. n. i. t. y. c. h. p. o. k. a. r. m. o. r. o. / n. i. e. m. i. a. z.
k. o. s. t. o. w. n. y. c. h. y. r. o. s. t. k. o. s. t. n. y. c. h. / n. i. e. n. a. p. o. i. o. w. s. i. n. a. c. z. n. y. c. h. / a. n. i. b. y. s. m. y.
s. w. o. e. m. u. b. e. z. u. c. h. o. r. i. i. a. k. o. p. a. n. u. w. y. s. l. u. g. o. w. a. l. i. s. i. e. W. s. a. r. o. k. a. c. h.
n. i. e. n. a. t. o. z. t. b. y. z. a. d. n. y. c. h. s. p. e. c. i. a. l. i. t. o. r. o. / r. a. c. z. e. y. w. t. o. s. i. e. n. n. i. c. e. y. d. y. s. c. i.
p. l. i. n. e. / i. e. W. t. y. m. p. i. e. k. n. i. e. z. u. g. o. m. o. w. i. p. i. s. a. c. d. e. c. l. a. u. s. t. r. o. a. n. i.
m. z. C. a. p. 19. G. d. y. z. c. y. t. a. s. / i. e. J. o. n. a. t. a. s. w. y. t. r. o. z. y. t. w. s. t. o. s. t. o.
w. a. n. i. u. m. i. o. d. u. / P. s. a. u. w. i. a. d. l. e. k. a. s. e. / S. o. d. o. n. i. t. o. w. i. e. w. d. o. s. t. a. t. k. u.
c. h. l. e. b. a.

B. 2

Chleba / rozumiey to być bez niebezpieczeństwa / tak wielę potrzeb mieśnych / rozmaitością ryb / różnością warzenia / pieczenia / smażenia / kochać się. Azali nie tak rożny pałac od refektarza / iako Egipt od puszy? Atoż iestli iestemy na ruszy / dzwona rzeż że rozbuchamy do mieśa. Toż rozumiey o Batach że drogosc ich zakonney osobie / nie zeydzie sie / dosyć natym że sie potrzebie dogodzi. Wiec kiedyby nam o miłość sło / kto ra ma mierzyć rozmowy nasze z świecickimi / nie wytrwaliłbyśmy tak długo na rozmowach świecickich / nie wdawaliłbyśmy się w sprawy nam nie należące / aniłbyśmy mogli słuchać nowin świecowych / nabożeństwo rytko rozrywających. Bo takich nie potrzebnych zabaw nie wyciąga miłość / a gani s. Bernat: ale raczy / posłuszny wedle potrzeby bliźniemu / sprawuje tęskność do celi / do czytania / do modlitwy / r. c.

ROZDZIAŁ IV.

Do żywota duchownego, dziesięć rzeczy Zakonnika pociąga.

J. C / do którego smierzał Pan Zog gdy go do zakonu powoływał. A ten dwojaki był: Zoga powołającego chwałę / a powołanego świętobliwość: To iest / aby chwała Boża była obiaśniona y rozkryta: a do tego / aby zakonna osoba doskonałości y świętobliwości dochodziła: aby wyniosły się nad rzeczy stworzone / czystość na umyśle zatrzymała / żywota niebieskiego / y Anielskim duchom podobnego / skuteczenie wieła się. Atoż kto by temu dosyć nie czynił / krzywdę by czynił Bogu / nie dopuszczał mu / aby swego dokazał.

Intencya

2. Intencya nasza z ktorąmy do zakonu wstąpili: A ta intencya nie była / iedno żebyśmy tego żywota duchownego nabyli. Bo iako kupiec / dla tego iedzie na iarmark / aby się wzbogacił: nieuk do szkoły chodzi / aby się nauczył: tak też y my do zakonu nie dla czego innego zapuszczamy się / iedno żeby pobożniey / niż na świecie żyć / na drodze Pańskiej postępować / starbować duchownych / albo zasług nabierali / doskonałości / (o którą na świecie trudney) doszli / a potem obfitęgo zbawienia dostali. Niebyłać to intencya nasza dla godności / rozkoszy / rozasów / r. c. (czego nie wszyscy na świecie mieć mogli) wstąpić do zakonu (przewrotna by to była intencya / y panu Zogu przydatna) ale iako się często żeby panu Zogu słuszyć / a do zakonnego życia się mieć.

3. One pięć talenta / zostawione w zakonie / na co się próśbę przydadać? Aza nie do duchownego żywota prowadzą / y do niego potrzebami są? A wieś które to są? Ato

Czyste wzywianie Sakramentów.

Ściąganie duchownych wstawienie czytanie.

Gęsta modlitwa / y wielka medytacya / to iest / rzeczy niebieskich wważanie.

Przykłady / y napominania bractey albo siostr.

Dobry y pilność przłożonych.

Przez wzywianie Sakramentów nabywamy czystości na duszy.

Przez czytanie nauki do zbawienia potrzebney. Przez modlitwę się do życia duchownego. Przez przykłady pobudzeni bywamy do cnót / y dobrych rezultatów. Przez pilny dozór przłożonych / otrzymujemy zwycięstwo nad rozkoszami pokus.

A do czegoż się te potrzeby ściągają / iedno nie do nabycia doskonałości y żywota duchownego? Ktory nimi nie nie zarobi / barzo się zawiedzie: abowiem tego będzie po śmierci op

B 3

pana.

pana Boga z niedbalstwa swego / nie tylko straszą / ale y do
ciemności wielkiej posłany.

4. Sam stan Zakonny / (który świecy y doskonały jest / y wot
Anielski y niebieski który nie przypuszcza żyrota cielesnego y
grzechami zmażanego) wiecie nas do doskonałości. Bo
co by to było / mieć stan niebieski / a obyżać świecickie? Ani
to zupełnie świecicy / ani całe Zakonnicy: byłoby iakieś dzworo-
wisko zrośności zmieszane.

5. Podziwysz do miejsca / w którym mieszka zakonna oso-
ba: a to jest klasztor. Klasztor jest ray rośtochy / w którym
Bóg posadził Zakonniki / aby z nich porzynał namilże syny.
Klasztor jest to niebo / w którym kosztują y doznawają / iako
śladki jest Bóg. Jest to ziemia święta / znazona przez one
na której stał Izrael / dla której / kazano mu trzewiki zdjąć /
(które nie robią / skoro martwych bydląt) Trzeba tu abowiem
opuścić one niepotrzebne / y śmiertelne / abo śmierć przynosiące
zabawy / y bydlęce skodliwe affekty / iakli zakonnik nie chce być
wyrzucony z celle / abo klasztoru. S. Bernat pięknie o tym
(iako zwykt) po łacinie mówi: Cella jest to ziemia święta / y
miejsce święte / na którym Pan z swym często się umawia
iako przyjaciel z przyjacielem / oblubieniec z oblubienicą / kędy
złazają się niebieskie wierzby z ziemskimi / Bóstwo z ludzkimi.
Coż jest nieszczęśliwego / iako na miejscu świętym / nie świę-
tobliwie / ale pomazanie / oświebło y tada iako żyć / w pokoju pa-
na Chrystusowym / miłęg przyjaciele / nie z nim / ale z światem
się zabawiać / y zladakim się rozmawiać / także przy stole y do-
brodziejstwach od niego wstępych / miłość do jego nieprzyja-
ciół obracać: to czyni ten który w zakonie mieszka / a o zakonne
abo duchowne życie nie dba / ani się o nie stara / y owosem roby-

skłiemu

skłiemu temi przesy-

6. Obeszliśmy się też na zabawy świecie / które a samemu klas-
torze nie są / iakli nie przyniemy. A te nie są wres-
tę obojgodności pragnienie / rośtochy straszenie / bogactwo nas-
wiecie / ale iakże / a owo iakli nie cnoty / chwałę Boga / brudy affe-
ktu / oświecenie / wniysł oświecać. Bto na takiej zabawie pomro-
żę / a zakonnyim życiu nie bieżę / podobny jest temu / który
miedzy rośtochami / oświeca głod nury / n iedzy kóstownym
mi / em abo napoieniem pragnieniem jest straszenie / miedzy ma-
drymi / który / z siebie szuka / zosłaie nieukiem / a miedzy bogas-
tyni / który go z siebie wdarwia / w bogiem abo żebrakiem.

7. Alimiarie ludzkie o zakonnikach / wiecie też nas do ży-
rota duchownego? Bo oni rozumieją iż są zakonnicy świeci /
doskonali / dalecy od rzeczy świecickich / iako ci którzy świat o-
puszczili. Dla tego dobrodziele opatrzyli ich miejsca wielkimi /
y przestronymi / doct odami dostatkiem / klasztoru iako pałas-
ca pokudowali / aby się tam kontentowali / a swego przed-
ciężzienia pilnowali. Zaprawde / nie przysłoi to ich dobre
mniemanie y intencja oświecać / y przez nasze iakoby hipokry-
zy / pokrywając abo oświecenie / rośtoch świat do błędu napierzo-
wać. Takowe / iakoby / wazyli nazywa komedyantami /
którym / iakli / na sobie iakiego osobe / iako wankę / będąc
pugami / abo krolewskimi / będąc prywatnymi. Przykaci tego
który tak jest / dla oświecenia / przed obliżnością sędzięgo /
wiecimi rośtydem: gdy się zdeymielarwa dobrej re / ulacicy y
świecickich / y tak / a rośta się świecickie obyżać.

8. Co też rzecemy o habicie / abo odzianiu zakonnym / któ-
ry jest ob katechizacji rożny / iakli też nie rośtyga po nas ro-
żnych obyżatów? Wyśiaga zaprawde. Chceś wiecieć to

znaczy

znaczy habit wysztek biały / czystość wnetezna / y dobre przy-
kłady powierzchnie. Czarny / Czarny jako żałobny / znaczy
stan pokuty y płaczu. Pszty / czystość na duszy / a wmartwienie
na ciebie : do tego aby sie pokazało / że ledno drugiemu poma-
ga / bo na zachowanie czystości serdeczney / potrzebne iest w-
martwienie. Szary / pokora y prostota. Szkaplerze / ktore
zakonnika przodku y zstępu otkrywa / zdołanie / y zdołanie otkrywa-
nie / zachowanie wężow / tak w ożach ludzkich iako y w oso-
bności. Bąptur ktory nakrywa głowę iako w dzieci w po-
wiciu / znaczy niewinność y czystość : zaślania / bęzy y tworzy /
znaczy wyszczeganie sie nowin światelkich / straż nad okiem y w-
chem : wolne wsta zostawiać / na chwale Bożo / aho modlitwy :
a żeby od też nie wstepować do moro prożnych / w pomina bąptur
po obu stronach tworzy / borykający sie / aby ani na pochlebstwa /
ani na próżne / a daleko wlecey na błodliwe mowy nie wdarwa-
liśmy sie. Wszystkie bąty zakonne / powleba Casianus taie-
mnego coś y duchownego znać : a długiść ich / starczność /
y trwałość do końca. Golenie głowy przedtym / y te-
raz / znak niewolnika : iako y nośenie wosłoso znak wolnego.
A iże Zakonny stan iest pokuty za grzechy ktore nas niewolnik-
mi czynią / przeto gola głowę : a iże są wżynieni wolnymi przez
łaskę Bożo / Sakramenta / y pomowanie do zakonu / dla tego
wżyniają włoto wosłoso. A że to koto nazywa się korona / bą-
znać / iż służyć Bogu / (na co sie zakonniczy wdać) iest to krol-
ować iako s. Antonin powiebiał. Włakrycie głowy / zawżę zna-
czy dwie rzeczy : poddaność y wężow / 1. Cor. 11. A zakonnice
nie są swokie / aho sobie wolne / ale mają być posłusne
przetożonom / y Regule aho prawom / słuźnie sie nakrywaia : Leż
krom nakrycia białego / kłada y welum aho zaślone czarne / ktorem
sie rożnia

nie rożnia y zaślania od światła : oświadczenia / iż nim gardzą /
stan pokory / pokuty / żałobny za sw oie y ludzie grzechy / przys-
n uia y wdać sie na wiekniśa słuźbe Bożo / tak koscielna (ktorey
welum iest iakoby inwestitura y znatiem poważnym) iako y pry-
watne nabożemwa.

Sluchamy y teraz co s. Aug: mowi : Pomyślcie bracia / i-
to to nagany rzeż godna iest / iestoby pod takim habitem za-
konnym takta sie pycha / aho kselesność. Barzo potrzebna iest
pokora / ktora sie znaćy przez podła słuźnia. Chronmy sie / a-
byśny nie byli podobni grobom pomalowanym / ktore sie z wleż-
chu swieca / ale wewnatrz pełne są smrodu / y kseści wmarłych.
Bto by sie wazył nie bedac Biskupem / do biskupstu chodzie / y
Biskupem sie czynie / peronieby zelżywości y karania byt go-
dzien : takie y zakonnik nieczyty / pyśny / chęlowy / wbiaraie sie w
bąty pokory / czystości / y wosłowa / zelżony y karany ciężko be-
dzie po śmierci / a ksesto y za żywota.

9. Wszystkie stworzenie / tak niebieskie / iako y ziemskie / y
pictielne / radza nam służyć Bogu / przez żywot duchowny.
Nieka potepionych wiekniśa / grozi : przykre bole czyscowe
strąsa. Ziemskie rzeży dla tego nam słuźa / abyśmy też y my
wienie Bogu służyli. Niebieskie / obiecują zapłaty hojne / za
żywot duchowny. A krotko moriac / wszystkie rzeży / tak szez-
elive / iako przeciwe / tak wielkie iako y małe / glosy to są / kse-
te nam do wśa szez przynoszą / rzeży wśdomych marność / a nie-
belskich y duchownych wielką zaeność / a za tym budza nas / aby-
śmy sie porwali do odmiany życia.

10. Poślaga też Zakonniki do duchownego żywota / wiel-
kość dobrodzieystwa Bożego pokazanego w wewzwanu do za-
konu : ktore sie mogą zebrać na dwa rzeży. 1: Że przez żywot

zakonny wydarci nas od wielkiego zlego / Ktore nie naydnie na
siebie. 2. Iż zakonnie żyjąc / nie wyliczonych dobre doste-
piemy. Spodobienstwa snadnie zrozumiey.

11. Biedyby to była dzierowesynka stanu wbożuchnego y po-
dług o około cęmi lat / ktoraby w gnoiu leżała / naga nie odzia-
na / głodna / niemająca co w gębie włożyć / Specna bez żadney wro-
dy / ktoraby obesiady muchy y kon.ory / a onaby sie w gnoiu y
prochu przewracala / w niebesz rzeziłstwie / iębr od ludzi przez-
chodzących nie była podeptana / abo od nienych bestyi pożar-
ta / y zabita. Pomyślimy dalej : Gdyby sie trąsło Królowi
tamtędy leżąc / y przypatrując sie nędzy oney dzierowesyny / do-
wleźdzałby sie że ta jest cęta jednego zdrajcy y nieprzyjaciela
swego / jednakże on miłosierdziem porużony / Kazał ją podnieść /
do pałacu zanieść / omýć / ochłodzić / odziać / y nakarmić / na-
wet roztężyć / aby iako Królowa panowano / w rokoszach / wozá-
kach / y dostatkach wychowano / w szaty kosztowne y ozdobne
wbrano / perłami y kamieniami drogimi ozdobiono / a gdyby do-
lat przyszło onych przyszła / za żonyby ją sobie wziął / y za Królo-
wą koronował. Zaprawde ta białagłowa / tym więcejby sie
ku Królowi miłością zapalała / nim pśłnieyby swoje przysia-
żę o miniey się szesście y chwale / sobie wważała : rozmyślała
iako z gnoiu / do pałacu wprowadzona była / z cętki nieprzyja-
ciela / Królowa / z niższemney y nędzy niewiaśty / żona wielkie-
go Króla wzmionona. Coś podobneż abo y wielkiego trąsło
sie Zakonnym osobom : Ktorzy aby niedzielnymi tak wielkie-
go dobrodzieystwa byli / y do dobrego sie mieli / a miarowicie
do żywota duchownego ; mają sobie wważać te dwie rzeczy / ja-
cy przedtym byli / a iacy teraz.

12. Wysefstrif bedgena sivicie / máluzcy byli / nie mál
tā / āle

ale wenoć : a tã m.lego wzrołu / że my podobne mien-
gli abyśmy mogli nie tylko chodzie po drodze doskonałości / ale
y na leden kopian postaćie ku niey : t. słabi / że z maluzłey
czyny d. o. o. w. alifiny / y od leciego wietrzyżka potuży po-
rużeni / wpadaliſiny : n. u. z. owie wi. l. e. y. że o rzeżach / a. l. i. z. e. z. d. a. s.
nie w. z. y. m. i. e. nie w. m. i. e. l. i. m. y. / z. a. p. a. r. t. y. a. c. i. e. t. y. l. k. o. n. a. n. i. m. i. e. y. k. e. r. z. e.
s. y. a. n. a. r. z. y. s. t. e. y. w. i. e. c. z. n. e. n. i. e. / a. g. e. g. o. w. i. g. l. e. b. u. n. i. e. m. a. l. z. / y o.
w. s. e. m. t. o. c. o. n. a. m. b. y. t. o. p. r. e. d. l. i. m. o. / p. o. z. a. d. a. l. i. m. y.

W gnoiusiny leżeli. O prawie. Bo ten świat jest gnoy /
 stek plugaństwa / gnoiu pełen. W tym barłogu leżą niezyske be-
 sye. Wilek wydzierstwa / lero okrucieństwa swinie ospalosci y
 gnusności / kon y muł wścieczonstwa / ośleć lenistwa / ię. tak co
 ten świat ten legowisko wilek y wielk / ch gryziorow albo złości.

Wła tego s. 4. arzet do Philip: to trzeciin/ w wysszkie rzeczy też
świata/ by nawlektł. za gnoy poezya. Ludzie światowi/ y w
rzeczach nie biegli/ wazja sobie zło/ sechło/ perły/ kamienie
drogie/ ledwabi nie siatę stroie y wbiierania pielne/ palace przez
wazne albo pyśne/ ogrody wesołe/ potrawy rozkoszne/ wesoły
y dobry myśl: ale święty Paweł iako maż doskonały/ niebieśli/
y wyniesony w powietrzu do trzeciego nieba/ y Boża światło-
ści oświecony/ to wysszko ma sobie za gnoy. Ach głupi y nie-
roztropni światowi ludzie.

W tym to tedy gnoiu leżąc / daleko niedzielniejszy / y niesześci-
liwszy bylistmy / niż Job. Bo on roze skorupa skrobał / y swoie
niedze opłatawał / a my / ani robaków grzechow skorupa skrochy
śbo śalu / nie szesćliłmy / daliśmy sie w tym niesześciu poru-
wali / iedziny ię opłatawali / y owżem am alimys sie / y bylistmy
wesełi / grając sobie z niesześciymi myślan i / y z marnymi żadz-
mi / w rozcie gnoiu grzechow niezwożając sie / a co daley smro

ożyczeni / porwa się do służby Bożej / y do sp. woz. dan. oż
wnego?

14 Przydałby nam iść y to co s. Beccat mo. vi: Siedm
widze wemnie miłosierdzia Pańskiego / które tak rozumiem że
y wstygi t. eno ie w sobie wymacala. 1. Żem. is od wielu gze-
chow / i esze na świecie będącego / strzeżt. Bo iakom wpadał
w wiele / takich mógł w pać we wstygi / kiedy by wstygi mo-
gącego dobroć niezatrzymawała. 2. Drugie miłosierdzie /
tęto wymowić może? iako takawa / goyne / y chetne ci. Ciem
grześć / a Bog przez spary patrzył / nie kar a / smyśtał nie nie ro-
dzie / i am przez długi czas przewodził / stości swoje / a Bog do-
broć swą. 3. Żem. wiedził serce moje / nawiedził y odmięł /
tak że co mi się przyedyt zdało / (a zle) stódko / to teraz czule
fzera gorzkość / com się przyedyt weseł / gd sm ugr. cię / y w-
cię / nie w rzeczach nader ztych / tom teraz począł rozmyślać
panu Bogu wstygi lata mole / w gorzkości dzy me. 4. Ji
mie wotatui. czego miłosierdzie wstygi / abym był w nosie tych /
o który h mori Daw d Psal: 31. Błogosławie. i. których od-
pu. so. ac. sa. nie. prawości. 5. Żem. dał ratunek / do powścią-
gienia y do potężenia / abym się nie wracał do grzechow / y
bład posledniy / nie przechodził pierwszego / y nie był gorzki.
Tuz ed y / g y mie wzbawit / tym wiektoratim miłosierdziem od-
złego / (żeb y wemnie / wypetalto / że to co nazifano: Zdrantay
się złego / a syn dobrze) przydał u i do tego dwole miłosierdzia
iesze. 6. Lanie do zasłużenia / która nas ratuje do dobrego
zachowania się w zakonie. 7. A nadzieie osiągnąć niebo / któ-
ra daje esłone. owi. niegodnemu: y grzechnemu / choć y
tak esno dom. dobroci Bożej. Pyt. mże ia. Czy nie
widzi / i. kto cie Bog. wiele. mi. do. bro. dzie. y. ob. e. a. z. e. Je-

dnym

dnym słowem: Owaltem nas roznat z n. ocy ciemności / y
przeniosł do królestwa syna miłości swojej / abo miłego swego.
Do tego to wstygi nas wleździe / wyrozumiemy z Dawida s.
Psal: 135. Ten wrazał sobie / iako go pan Bog od owice na-
godność królestwa / odniosł / wzbawit od pyśney furii y rze-
grozki Phi. tityna / smierci / mu geizacgo / za to wstygi / kie bialo-
głowy go głośno chwalił: y waczyl / i. z owatności Bożej
Saulowego grzechu wstęł / t. k. wie. eray en ier ci się wchro-
dził / i. swa znać / e. miał red nie wstygi. A co nan iet / sa. se
tak wielki / grzech / swoich / cudzoł. wa / mezo. boy. swa / y
pogorzenia / ludu / tego wpraszal / odruszenie. A zaraz na pa-
mie. mu przyszło: Coby też za takie dary oddać / choć y nie
rowi o t. bo to nie. odobna / aby esłon iet / swen u sworzycie. o-
wi. wstygi. y woble / krawkości / esłone. y. co. s. sposobnego
wysta. Coż takiego? Wielich zbawienny wemne. Imienia
Pańskiego wstygi bide. Słuby moje oddam przedostę. i. m
ludem iego. Ta wdzięczność y podziękowanie Panu Bogu
trzy rzeczy mu ofiarować / postanowił: wstygi kielicha / które
znaczy wstygi. namie. no. e. / affecto. / poliy: y o. d. z. u. e. z.
nie / choć y z. t. e. d. n. o. s. e. i. a. / wstygi. grzechow. tak s. Ambro-
zy obja. n. i. t. Druga / wstygi. imienia iego. Tu modlitwa
tak wstygi / iako wstygi. t. y. k. a. s. i. e. Trzecia / Oddanie y wstygi
konanie / słubow swoich. Aco z y Dawid / te trzy rzeczy wyraz
ja. i. a. c. / y na i. y. r. o. t. duchow. y. (ktore. z. a. s. t. k. a. s. a) natraca / y daje
na wyrozumienie nam / abymy chet. wstygi. nymi byt. Bogu za
dobro. dzie. y. swa / tego. i. nie. trzymali / do wstygi. nia. się. porwa-
si. / modlitw pilnowali / słuby wykonali / które. u. nas. sa. nie. t. y. k. o.
zysł. o. s. i. / posłuszeństwa / y wstygi. a. l. e. y. i. n. s. y. ch. głow. y. ch. y. rze-
s. n. i. ch. ob. s. e. r. v. a. n. c. i. y. / abo wstygi. z. a. k. o. n. n. y. ch. / a. nale. z. a. do. por. i. n. n. o. z.
s. i. c. i. p. r. z. e. z.

ści przez profesya zażegnany. Wier przed wszystki n lubem dla zbudowania / schętniając się pogorszenia / z zaniedbanią praw swoich: A tak do żywota duchownego wielki wstęp mieć / albo raczej po drodze duchownej postępować wędzienią. Daję to Boże / aby te pobudki / któreśmy dziesięć wyliczyli / skutecznie nas rozbudziły do pobożności / albo duchownego życia. Możemy święteki człowiek tego zażyć / gdy wważy sobie takie / y inne podobne dobrodziejstwa pańskie : y także obaczyć że go do tego wiedza aby panu Bogu pilnie służył / a dla zbawienia swego ostrożnie y pobożnie żył.

ROZDZIAŁ V.

O stopniach żywota Duchownego.

J. Iż koniec ostatni żywota Duchownego / jest żywot wieczny / błogosławiony / niebiański / którego się spodziewamy / dla tego tak wiele zamyśla w sobie stopni / iako ich wiele trzeba do dostąpienia ostatniego końca / który się też zowie kościołem niebieskiego Jerozalemu / zbudowanym od Boga / z kamieni żywych / to jest / ludzi sprawiedliwych / figurowany przez onkościot Salomono w ziemskim Jerozalemie : w którym było stopni 15. na trzy rzędy rozdzielonych / tak że po każdym pięci stopniach były iakoby piesteczka / tedy wstępujący odpozwiali. A pobranie między bydy było darne / że kapłani wstępując po nich / na każdym odprawiali Psalm 3 onych / co że od tego Graduales zowią.

2. Tym rozdziałem stopni / na trzy rzędy dale się znać / że stopnie żywota duchownego trójakie są. Pierwsze pięć należą

pożywalny

pożywalnym. Drugie pięć / pożywalnym : Trzecie dostojnym.

1. Ci tedy którzy zażegnali żywot duchowny / tym samym iuż są na drodze ducha / że odchodzą albo odstepują od złej drogi cielesnej : Z których pierowsz stopień jest opuścić ciężkie grzechy / y mocno postandować / niechęć więcej się odrywać / y odfajzać / przez każdy grzech ciężki od pana Boga / ale się go skutecznie chronić / iako wielkiej zarazy dnie.

Wtóry stopień tychże jest / nie tylko ciężkich grzechów się chronić / ale y lekkimi się brzydzić / które się nie odfajczą / ani odwracać od Boga / ale iednakże zatrzymywać y przeskazywać biegowi do Boga : a do tego / przysposabiać do grzechu smierśelnego. A chociaż tych na tym świecie niemożemy się wchronić / możemy iednak ich co dzień umniejszać : możemy też po wśednich znaczniejszych wystrzegac się / iako są te których chęć y umyślnie dopuszczamy się : nawet y te w które z krwotoków y nie umietyności / y nie ostrożności wpadamy / możemy zaraz albo łami / albo żalem / albo też spowiedzią / y innymi sposobami zgładzić.

Trzeci stopień : Wzrost rzeczy zwierzchowane pogrążyć / ho gaciwa / czci / y godności opuścić / lub co affektem tylko y wolą / chęci do tego nie nieprzykładając / wedle rady Dawida 100. Psalms 61. lub też y przez samą / iako stan czyżnicie / według przykładu Apłostotów / w 1. Matheusa w Rozdz. 19.

Czwarty stopień / ćwiczenie albo kara ciała / smysłów zwierzchnich / y ięzyka / straż / affektorów y popedliwości hamowanie / y umartwienie rozlekliwych żądzi cielesnych. Na tym stopniu są ci / którzy rozkoszy y rozasy opuściwszy / ciało swoje bacznie albo rozsądnie dresą / y wszystkie skłonności złego z serca wykorzenić

D

z wielkim

z wielkim wéllowaniem starać się i łatwo potrafić zotaczać Pana Chrystusowi / zdobywając się na odmianę obyććaiów.

Piąty stopień. Zaprezentuj się swego rozumu / albo rozsądku / y po deptyanie swey własney woli. Do czego gdy Zakonnik nie przyjdzie / nie wiele mu pomoże pogarda do brzoźniejszych / y roztępienie do zakonu. Woby to było / dać Bogu błotó zło sta y srebra / także y gnoy bogactwo / a kamienie y perły drogic rozsądku y woli / sobie zatrzymać. Rzeczysz / ale mam do brzoż rozum y dowcip / poradę lepszą / także y wola nie żę / ocoż niewiara / jakoby tego odstąpiroś / za cudzymi zdaniami puścić się. Odpowiem / kto lepszą wola / mógł mieć nad Pana Chrystusa. A przedsie dla naszego przykładu / odstąpił swey dobrej esłowiersey przyrządzoney woli / aby lepszemu duchowi się poddał. Jaż to daleko więcej my mamy odrzucić y wyrzucić się naszey zley / albo nie peroney woli / żebyśmy poddali się pod wola Bożę / albo tego który nam jest na miejscu Bożym.

4. Jakoby przez zaczynać drogę duchowną rozumieć się ci / którzy się odmykają od złego / y roztępienie natęgi złe z serca wyrwają / tak przez postępnizację rozumienia te / którzy odprawiają / to co się teraz rzekło / (jakoby dzieciństwo żywota duchownego) w enotach się zaprawia / a o bary wmyśl zdobywać pilno się starać / przez modlitwy / wzdychanie / y nabożneży / sami się też do tego mazać / y prace przykładają.

Tych pierwszych stopień jest. Zdobycie się na roztępienie enoty : Spasowanie porządane y spólone / iedną drugiey się nie puścić. Prarodzina pokora / nie zedrgnie się posłuszeństwa / ani odczuci cierpliwości : y czystość która ma być pożyteczna / nie obedyć się bez pokory / ani bez modlitwy.

Drugi stopień / na który łatwo potrafić / bo zaraz za

nim

nim idzie / jest / być przykładem dobrym / roztępić co jest być : (jakoby Parol. 2. Cor. 2. mowi) P. Chrystusowi do brzoż woli.

Tzeci. Skuteczna mowa / y nauka. Co też stać się wstanie. Bogdy kto przykład dobry / siebie dać / światobliwość albo pobożnym życiem słynie / łatwo w drugiego w mowi co chce / y przedko chęć się nauka serca słuchającego : a mało y z postawy nie znać / iż kto czego innych wsey / sam czyni. A nie rozumieć żeby tego stopnia tylko wżeni zająć mieli : mogą dostać go y prostas / y / chociaż poprośtu mowić beda : a czasem pożyteczniej niż wżeni / którzy nie z własnego sumienia / ale z martwych ksiąg nauk duchownych dostają : a w prostakach przykładnych duch paski przeniesławiają / słuchając poruś. Przeto Calsianus zakazuje polegać na swey umiętności / a nieumiętnymi prostakami nie także pogardzać.

Po nabyciu tedy enoty / po zbudowaniu bliźnich przykładem dobrym / po rozbudzeniu ich do roztępienia doskonałości / stow y żywymi ; będzie czwarty stopień : wielka / szcera y prawdziwa pokora / aby się mieć za napodleysego y niższemnieyszego / y iasoby podnożkiem roztępienia : poślanowania od bractey albo siostre nie pragnąć / ani przywilejom / wfolgowania / albo wola npsć od przełożonych niewyćzgać / ani sławy y wziętości w wieloletich / sobie życzyc / ale chociażby się miało za grubego / niedbać / a w zakonie chociażby się obracano jako nowicjusza / dalekiego / y tak żywono / strofowano / y karano : roztępienie to prarodzina pokora / nie jest : która a nie inża enota (jakoby świadzy ieden Doktor) onego wielkiego świętego Antoniego / tak dzielnie przed P. Bogiem wyniosła.

Piąty stopień / jest cierpliwość / którąby skromnie się znosiły otmowiska / przymoki / zężywość / despekty / poćmienia i. c.

D

wiechy

Wierzę to jest doskonałości y trudności / niż kiedyby kto mo-
eno się trzymał cnot / chociażby go bracia chwalił / a przeto je-
ni dyskrety albo baczenie mieli. Z owsem nie wielka rzecz się
zda pracować między tymi którzy się chwala / y dobrze czynić
tym / którzy się milują / y za dobroczynność dziękują: ale to wiel-
ka / kiedy między niechęciami / przeciwnościami / wstręptami /
przykrościami / nie wstawami w dobrym zażetym : nie zażmu-
żamy się chociaż słyszymy / iż cnoty y dary Boże w nas / lekce-
ważą / prace nie tylko nie przyjemne / ale ięszce poganiione : co
wiele czasem potyka / nie tylko od złych / ale y od dobrych / zakon-
nych / y dobrego intencja albo żarliwość / chociaż nie ma do-
milenności / y owsem z niewiadomości. A pożyteczna to duszy /
część aby się z darow Bożych nie równość / częścią aby po-
sąpokała stateczność w dobrym.

5. Doskonałym może się nazwać ten / który przez te dziesięć
stopni przejdzie / wstąpi na wtore piętko : kedy z miłości Bo-
żej sprawy dobre y cnoty tak trudne wyprawia : jako ten który
to w miłości jest dobrze ugruntowany. Lecz kto jest tak do-
stojny : ięszce ma się piąć do wielkiej wysokości duchownego
stopnia.

Pierwszy tedy ich stopień / jest modlitwa / nie łabialka / ale go-
rąca / którą się wmyślem do towarzysztwa Bóstwego / do tajem-
nych rozmów z nim / y do społeczności duchów niebieskich
wciśnięta / opuszczają wszystkie zabawy zwierzęce / które nie są
do utrzymania żywota potrzebne : y zaniechają rozmów z lu-
dzmi / bez których się może obyć człowiek / bez posługowa-
nia na miłości bliźniego : aby cało rozumem / y affektem z Bo-
giem się złączył. Tu człowiek zasmakowawszy sobie te spra-
wy / y pogardziwszy wszystkie rzeczy doczesne / duchownych y bo-
żich

skich pragnie / szukać ich w sadza się / te w wściech y w sercu obra-
ca / tych przymierzając do wszystkich spraw przyiętych z posłuszeń-
stwem / albo z potrzeby iakiej. Na tym stopniu / (między innymi)
pozna człowiek różność między cielesnymi / a duchownymi rze-
czami : między poćiechami duchownymi / które się puszcza z na-
są miedzy / łaskawcy / albo pieśzoney / y które wypuszcza Boga
na oszukanie / y te których używa Duch święty. Tu za oświece-
nian bóstw / rozczyna wewnętrzne rozrządzenia które są potęga Boga
sta / pod płaszczykiem dobrego / a które prawdziwe / y znachnie-
nia w jego dobrego sprawcy pochodzą : Wiele tu rozlicznych
przywilejów / darów / y łask / używa P. Bóg swym slugom / kto-
rymi y pomianione wmarwieniu / y prace w wykonaniu cnot sto-
dzi / y przyjemne wczyni.

Drugi stopień jest : w tym ćwiczeniu modlitwy / y zabawach
duchownych nie szukać żadnych poćiech / nie pragnąć smaków a-
bo słodkości / nie czekać dla tego wczasów żadnych / godności y
posługowania / albo czegokolwiek stworzonego / (bohy to było
samego siebie szukać / y woli swej dogadzać) ale tylko chcieć sa-
memu Bogu nie upodobać. Przeto gdy taki przystępuje do mo-
dlitwy / y wszelkiej sprawy / do roboty y odpoczynku / do postu /
yżywaniu pokarmu / do ćwiczenia ciała / y posługowania /
do czynności y spania / do przyięcia wszelkości / y zelżywości / do
przyjemnej albo przykrego / do miłowania albo mówienia / ma pomyśleć /
a ięszce pomyśleć / mówić na sercu. Panie w tej to sprawie
lub to smacznej / lub gorzkiej nie szukam samego siebie / ale chce
sobie się tylko upodobać / y trosie wypełnić wolę. Tak się to
trzeba oskarżować P. Bogu przy każdej sprawie / szereg serca /
przez krociuchną modlitwę : a nie tylko na początku y zacinan-
jąc / ale też często do tego się wracać przez wszystkie roboty.

Trzeci stopień jest/ wielka iże coś y gotowość ducha w spra-
wowaniu refelatyckich wzynkow dobrych/ tak do żywota pra-
wego należącego/ iako y do bogomyślności: a tak wielka iże-
by przechodziła reflyktę pilności/ y wstępowanie światowych/
około nabycia y szukania rozświecenia/ godności y bogactwa: tak
żeby nie dał człowiek nie samym sobie wstąpić/ ale duchem bo-
żym/ wielkim pedem porwany być do refelatyckiej dobrej sprawy.
czyni 3. Biegnie różność między tymi/ którzy są od Boga/ iako-
to by pościągani do dobrych spraw: a tymi którzy są proro-
dzeni/ y tymi którzy są porwani/ iako S. Paweł do trzeciego nie-
ba: Pierwszy są szesalowi/ szesalowsy wtorezy/ ale trzeci nazy-
szesalowsy.

Czwarty stopień jest resignatio, to jest/ doskonałość/ szeser/ y
zupełne pufeszenie się na upodobanie Boże/ zgadzając się szeserze
we wszystkich wola jego. W tym stopniu są y ci/ którzy raz-
dziły wielkie rzeczy czynili dla Boga/ a niemoga/ bądź to dla
słabości ciała/ bądź dla zabawy y zatrudzenia wielkiego/ bądź dla
powinności stanu swego które ich zatrzymywaia y przeszkadza-
ia: a widząc iż to P. Bóg tak sporządził/ kontentują się iż nie-
potegą/ y pokornymi są w tej niedziłości. Bądźby oni z nie-
szennikami rozliczne mieli/ y iako naokretniejsze dmiereci/ podie-
li: z Aniołami zbiegali reflyktę świat/ nie wierne do Pana
Chrystusa nawracając: z Wyznawcami Swoietyni ciała swoje
posty wielkimi/ biczowaniem do krwi/ nie dośpianiem trapił-
z Pamiętkami wojny z dyabły toczyli/ y naćesze pokusy zwojcie-
żali: chęćliby zawięzo P. Bogu myśleć/ niebieśkie rzeczy rozwa-
żać/ miłować się do Boga rozpalać/ z ludźmi towarzysztwa nie
mieć/ na rzeczy widon nie patrzeć/ o zdrowie cielesne nie nie-
dbać/ ani mu w potrzebach dogadzać: a przebac swę

niedu-

niedużość musza folgować/ swawolonne pospolite odprawo-
wać/ rozniowy z ludźmi potrzebne albo pożyteczne przypuszczać:
zabaw swego stanu nie schraniać się/ górne/ niebieśkie rzeczy ob-
śledzać/ iść/ pić/ spać/ odpoczywać przerywać roboty/ aby
śleszachowało ciało we zdrowiu: ahowiem wpatruia/ że ta jest
wola Boga. A tak nie tylko wsty moria w pałacu: niech be-
dzie wola troia/ ale y sercem tego wagna y postępku oświat-
cia. Co nie jest nie innego/ iedno (iako Cassianus mowi)
żeby ludzie anyotom byli podobni/ w tym iż iako oni w niebie
we wszystkich pełni wola jego/ tak y ludzie czynili na ziemi/ nie
swoje wola/ ale Boga wkonując.

Ostatni stopień jest/ zjednoczenie się z Bogiem myśla y affe-
ktan/ albo miłością bez żadnego przerywania/ aby dusza iedyni
duchem: z Bogiem się staroży/ zawięzo go obecnego w sobie miała/
y we wszystkich rzeczach go wpatrowała: Jako oczy które pa-
trzą na rzeczy widome/ bez światła y w dzień ności ich widzieć nie
mogą/ ale kiedy widno/ na ten czas je widzą/ a wzy nich widzą
światłość/ iakoby przysłania y złączone z nimi: tak dusza do-
konata we wszystkich/ cokolwiek widzi oczyma/ wsty a słucha/
refami sprawuje/ myśla obraca/ we wszystkich bostie światło/
y sprawuje refelatyckie światłości wpatruie/ czci/ serdecznie mił-
ie/ którego bacz wszystkich rzeczy żywotem być/ y ozdoba. A
teby nie wwidzie go piękność y wroda stworzenia/ nie stworzy
straśność y beptność/ ahowiem w nich więcej Boga wpatruie/
niż te rzeczy stworzone.

Te są stopnie żywota duchownego/ szesalini my iesli na refly-
ktie wstąpimy. Lecz nie bądźmy nieszczalini/ y owym bło-
gostawieni/ iesli się staramy y ciłimy rosprować/ a na tey pra-
cy y wstępowaniu/ żywot nasz trawimy: chociażbyśmy iesze nie
wstąpili

roczepili. Ta droga/ trafia my do nieba/ przyjdziemy do zbawienia :
 A żebyśmy się tej drogi wzięli/ na wieżę nam sa nam dani Aposto-
 łowie/ y inni Święci/ y ludzie doskonałi/ aby nam naukę y przy-
 kładem są pokazowali.

6. Rzecz ta/ ta droga żywota duchownego/ długa/ trudna
 y wykra : p. Bog to wie/ iakoby się podobać. Wiedzieć iak skro-
 cić/ y wlać. S. Bernat/ na trzy święte iak zebrał gdy mówi
 serm : 1. SS. Petri & Pauli. Arbitror autem quod tu qui in
 cōgregatione es, bene vivis, si vivis ordinabiliter, sociabiliter
 & humiliter. Ordinabiliter libi, sociabiliter proximo, humili-
 ter Deo. To jest/ rozumieć że ty który w zgromadzeniu jesteś/
 dobrze żyjesz/ jeśli żyjesz porządnie/ towarzysko/ y pokorno. Po-
 rządnie sobie/ towarzysko bliźniemu/ pokorno Bogu. Porzą-
 dnie/ abyś w każdej sprawie twojej/ starał się strzedz drog swych/
 żebyś y przed obecnością Boga/ y przy bliżnim swoim/ y dla sie-
 bie samego ostrożny był/ żeby grzechem ani Boga obrazić/ ani
 bliźniego wżgorzyć : ani sobie wielkiego kłopotu nabyc.

Towarzysko też albo bratersko/ albo ludzko z bliżnim/ starając
 się o miłość wszystkich. onym iak pokazując/ y u nich o też się sta-
 rać/ w rozmowie tagodnym/ w zachowaniu wkladnym się sta-
 rać : iasnych obyczajów y krewkości/ waby iakiekolwiek/ y nie-
 dołoności/ nie tylko cierpliwie/ ale y chętnie znosić.

Pokorno tu p. Bogu/ (krótkie słowo/ ale wężowate/) po-
 kora ta należy aby od poddaności Bożej nie nie wstępować :
 reola jego pełnić zarząd/ do niego się przez modlitwę garnąć/ od
 niego wszystko/ y zle/robiecznie przyjmować. Do tego/ pokor-
 no tu tym którzy na miejscu Bożym zasiadli/ iak są przełożeni.
 Drob do tych trzech świętych wszystkich stopnie zebrać możemy : y
 kto te trzy święte przemierzy/ a w nich do samej śmierci chodzić

będzie/

będzie/ bez wątpliwości od śmierci przyjdzie do żywota.

Do tego/ przyznawam/ że ta droga jest pracowita : ale trze-
 ba pamiętać/ że do winnicy Pańskiej nie na prożnowanie/ ale na
 robocie jesteśmy wezwani/ iakoby na świat dla robotyśmy się po-
 rodzili. Nie dostaje Pan flugi : ani gospodarz naemnika/
 ani Krol zbiera żołnierzy/ aby prożnowali/ igryskami y bies-
 iadami się barwili/ ale aby to czynili co im każą ci którzy płacą.
 A p. Chrystus tak Chryścianina/ iak zakonnik zawołał do
 domu swego/ wiktupioży go krwią swoją/ y iurgiel mu postę-
 pioży/ dostateczną zapłatę w niebie obiecawszy/ nie dla tego aby
 na świecie prożnował/ zakonnik w celi iak niedbałec mie-
 kał/ albo zapomniawszy Boga/ po klasztorze y ogrodzie biegał/
 gabli marny/ y zabawy świecieckie odprawował/ nie dla tego a-
 byś mówił : Trudna to y pracowita/ drobnych defektoro się
 chronić/ namietności hamować/ silencyum trzymać/ nad-
 kiego wstawać : ale dla tego/ aby iak wieny flugi/ iak ro-
 botnik winnicy/ oset y dzień z serca swego wyręwał/ iak o-
 chotny żołnierz meżnie wojował.

Jeśli każdy słowiek/ weźle Joba 4. Cap: 5. na robocie się
 rody/ iak daleko więcej zakonnik/ który dla roboty duchow-
 nej/ świat opuścił/ y tak wiele dobrego na posilek do robo-
 ty/ y na wojnę y batani wziął. Nie zwycięża się batan pro-
 żnowaniem/ ale robota/ nie obiatstwem/ ale postem/ nie pro-
 śnymi gadkami/ ale milczeniem/ nie gniewem/ ale cierpliwością/
 nie pychą/ ale pokorą/ nie szukaniem godności/ ale wzięciem
 od nich.

Ludzie/ miłkiego rozsądku/ rozumieją że zakonny żywot jest
 prożniacy/ wczasowy/ z. y dla tego niektórzy nie uważnie
 do Zakonu wstępują : dopiero obaczmy po profesyi inaczej/

z

mówią.

moris. A ktoż to wytrwa / tętność klątwy / zieleń / dłu-
gość milczenia / skromność iedzenia / pilne medytowania / czu-
ności / posłuszeństwa / nieweso- / ię. Oświatlił się rozumieć
ciężary zakonne lekko. Obaczcie się tu / a obaczysz się / twa-
cie w powołaniu / z weszyte się potrofię / wspomóż Pan
Bog / nadzieja zapłaty wliży prace / ocalenie. Trzeba się piąć
y drzeć przez ciągną drogę do nieba : ta droga którą ty sobie
śmiałeś / światła jest / y nie do nieba / ale do piekła.

Ta przekość odpowiadani / iż z wyzay / skostowanie / y
pościechy panstwie / oświada. Trzeba się spodziewać / aby temu /
który na modlitwie cały noc trwał / a nie nie spie : miało być
nie miło / gdy słońce się pokazało. A przedtem było to. S.
Antoni / doznawał tych rostków duchownych / narzekał / mo-
wił : czemu mi przeszkadza słońce / który dla tego wscho-
dził / aby mnie odwrócić od jasności tego prawdziwego słońca.
Skostujemy iedno tych duchownych potaniom y drog / pewnie
sobie zaśmiałem / y niezdadzo się nam przykre.

ROZDZIAŁ VI.

Różność żywota duchownego wlicza się.

Dzieli się żywot duchowny / na trzy sposoby. Bo i który
wymia się żywota duchownego / trójakim sposobem Panu
Bogu służy / a służyć / do ożygnięcia niebieskiej ścieżki. Bo
niektórzy przez sprawy zewnętrzne / drudzy przez wewnętrzne /
trzeci przez oboje. Z tych trójakich spraw / trójakim żywot
duchowny stanowi się.

Pracowity. Bogomysłny / y z tych dwu zmieszany / albo złożony.
Pracowity i jest płodniejszy / roboćniejszy / y pożyteczniejszy.

Bogo-

Bogomysłny / piękniejszy / spokojniejszy / y śmiaćniejszy.

Śmiejący / jest szczęśliwszy / dusz / y zadowolony.

O pierwszego / zaczyna się droga duchowna.

Przez który się postępuje / y po mnaża.

Trzeci koniec / y światła doskonale wyprawnie.

Różby kto iedno sobie życzy wiecznego błogosławieństwa
dostąpić / lub to Zakończy / lub światła / trzeba żeby się podiał
którego z tych trzech pomienionych żywota / albo pracując / albo
pobożnym rozmyślaniem się bawiąc / albo też na przemianę o-
boje odprawiając.

ROZDZIAŁ VII.

O Żywocie pracowitym.

1. Żywot pracowity tedy / należy w robocie y sprawach /
którymi kto / postanowienia / zwyczaj / albo wymysłnie ba-
wi się / aby się wposobił do rozmyślenia prawdy / y doskonałej
miłości. A chociażby kto o tym koncu nie nemyślał / iednak z
porządku przyrodzonego iedno za drugim idzie / y ten żywot sam
z siebie do tego wiebie.

2. Też się sprawy tego żywota dwolacie są. Jedne się ściągają
do naszego własnego dobrego / iako opłakować grzechy swe-
omartwiać affekty / albo namienności / ćwiczyć ciało / y wykona-
wać cnoty : A te nas samych naprawiają / od grzechów czyszczą /
cnótami zdołają / y po lekku do wewnętrznej wymysłowej święto-
ści przywodzą.

Drugie są / na pożytek innych / iako te któremi dogadzamy
blizniemu w potrzebach / do zbawienia pomagamy / y tak / bracia

cia ratujemy/ albo raczej samego P. Chrystusa/ w tego członkach posługujemy.

3. Dla tego/ może się tak opisać żywot ten pracowity: Je-
stest stworzonym duchownego zabawa/ktory grzechy opłakuje/ af-
fektu miarkuje/ nawalności potus rozprasa/ bliznich wrzeszczach
tak cielesnych iako duchownych ratuje/ y wszystkich enot/ do oby-
szatoro należących dzieła wyprawnie.

4. Bez tego pracowitego żywota/ miebzy ludzki niebyłoby
poprawy w obyczajach/ ani pohamowania affektorow/ ani za-
prawowania się w enoty/ ani by dzielność sprawy kierowała/ ani
by sprawiedliwość była zatrzymywana/ ani potrzebność do trudnych
rzeczy się rospinała/ ani by skromność poządliwosci spozadzała.
Bez tegoż/ nie byłoby w koscielu nauki/ karami grzechow/
nagrody y zapłaty dobrym wzynkom/ ani by sakramentow spra-
wowanie. Nie byłoby widzieć miłosierdnych wzynkow/ iaden-
by głodnego nie nakarmił/ ani pragnącego napoił/ nagiego nie-
odział/ chorego by nie nawiedził/ ieden drugiego by nie napomi-
nał/ nie wmiernego nie nauczył: Iaden by o drugim starania nie-
miał/ miast by nie porządzał/ około rzeczy pospolitey nikt by
się nie zachodził. Bo te wszystkie rzeczy wyliczone/ są sprawy ży-
wota pracowitego.

5. Cyl y koniec żywota pracowitego/stadze może się wpa-
czyć: Bo jest: polepszenie obyczajow/ y poprawa żywota/ kto-
ra stać niemoże bez zgładzenia grzechow/ bez pohamowania
affektorow/ bez dostąpienia enot/ y bez dobrych wzynkow/ pro-
sta intencja dla Boga samego sprawionych.

Atóż kto się tym żywotem pracowitym zabawi/ tak sobie
niech postępuje/ żeby do tego końca zmierzał. Jako kupiec/ nie
dla tego kupuje/ przedaje/ rachuje/ żeby to tylko kupować/ prze-

dawać

dawać/ y pieniędze liżyć/ ale żeby kupować/ przedać/ y iniesz-
cz kupieckie odprawiać/ do Bogactwa przychodzi. Ten ktory się
wsy/ przewraca księgi/ czyta/ nie dla tego żeby tymi sprawami
się pomordować/ ale żeby nauki nabył: y sługą nie dla tego stu-
ży/ aby tylko robił/ panu/ (a czasem dzierżawcy) we wszystkich
wygadzał/ ale dla tego aby opatrzenia w słoty/ żywności/ ić. do-
stał. Tak też kto w żywocie pracowitym robi/ ma do pomie-
nionego celu się mieć/ zmierzając/ y przysię.

6. A jeżeli sprawy tego żywota w kupie się tylko a nie w po-
rządku wyliczyły: dla tego lepiej będzie pierwsze względem sa-
mego siebie na. Główny rzedy rozdzielić/ a wtore względem bli-
źniego na dwa. A bedziemy tak mówić: Pracowitego ży-
wota sprawy/ na nasz własny pożytek obrocone/ stworzkie sa.
Pierwsze/ ktorymi przebie grzechy opłakujemy/ wzdychamy/ nie-
mi się brzydymy/ y ich w nas karzemy disiplinami/ postami/
na ziemi leganiem/ suchościami/ y innym trudem ciała/
ktore jest początkiem tak wiele ztego. Drugie sprawy należą
do boiu/ na ktorym porazamy złości/ y one okrutne nieprzyja-
cioty ewangelizacji/ iako pychy/ proźny chwały/ chluby/ wies-
tomowności/ curiositatem (co jest/ chcieć się dowiedzieć po-
symci nie/ lenistwo/ wpor/ nie wstydlivost ić. Trzecie/ ktore na-
leżą do umartwienia/ tak smyslow lub zwierzych/ roźnienia/
stuchania/ mówienia/ ić. lub wewnętrznych/ iako y namienności/ aby
się do marności nie rospinaly. A zwłastę myśł/ y pan ić/
żeby się około ładzego nie bawili: także affektu duszne/
zbytnia miłość osob/ poządliwost rzeczy doczesnych/ (mu-
teł z powodzenia przeciwnego/ gniew y wraży. A nierozu-
miej/ aby się to już wyrzekł ewangelii/ że się wyrzekł z bogactwa
bo iestli ty chce y poządanie do tych/ y innych doczesnych rzeczy

W 3.

zaczyna

zaczyniwać/ y z nimi nie w umyśle y smysłach pieścić/ abo grać/ ięże w tobie grozić panie.

Opuszczenie świata/ nie w odrzuceniu zwierzychoromych rzeczy/ ale w wyrezezeniu się wewnętrznych należy. Czwarde sprawy należy do wykonania cnot obywatelnych/ pokory/ miłzenia/ ciekawości/ obojstwa/ skromności/ czystości/ posłuszeństwa/ rostrzy/ mielności/ trzymności/ cichości/ ię.

7. One też pracowitego żywota sprawy/ bliźniemu pomagające/ rozdzielć się mała na duszne y cieleśne/ wedle pomocy która czynią/ duszy abo ciała bliźniego.

Sprawy tedy miłosciwne duchowne są:

Umięciwne nauzyć/ bądź mową/ bądź piśmem/

Utrapić y frasować cieleśne.

Niezgodne jednak. Umierające ratować. Grzeszące naprawiać. Wątpliwym radzić. Za zbawienie innych P. Bogu prosić. Bezmyślności. Wraży odpuszczać/ karać/ Spowiedzi słuchać/ y inne Sakramenta sprawować. Takie też woddane/ zgromadzenia/ porządkować: pospolicieść w powinności zatrzymać/ przykładem budować ię.

Cieleśne zaś/ karmić tak nacie/ naprawiać pragnące/ odlewać niedostatknie/ rocznie wykupować/ chore nawiedzać/ y okólnich skazanie czynić/ pobroźne redy przyjmować/ umierać grzesić/ abo do grobu zaprowadzać ię.

Tych spraw jasny dowód dali/ oni Mistrzowie ciekawości doświadczeni/ Job y Tobiasz/ Job: 31. y 32. Tob: 1. Atcy roboty/ na tym świecie pożytek był/ że modlitwy ich były rośluchane.

Do tychże spraw należą prace/ y roślacie roboty/ które bracia y siostry w zakonie podejmują: gdy się im co zleci/ nie dla

pożytku

pożytku y zysku i. tego świata/ ale dla cnot y pokory/ y miłości bractwa/ y posłuszeństwa/ y wrotem miłości Boga/ a poruczeniem posłuszeństwa/ odpowiadania.

Te abowiem jeśli do przyszłego końca nakierowane są/ y dobrymi okolicznościami otoczone/ nie tylko są dobre/ ale y zasługę do wiecznego błogosławieństwa sprawują/ byle ci którzy je czynią/ w grzechu śmiertelnym się nie czują/ y przestę/ tki Boga nie utracili: którą legnąć mogą nabyć/ przez pokutę y skruchę.

8. Atos/ stworzyć Chrześcijański/ jeśli nie możesz się za wrogi modlić/ przebiec syn cokolwiek zwierzchniego/ zabawiasz się w takich pożytecznych dziełach pomienionych/ twemu stanowi przyszłych/ woli tedy ię przykrych/ y do których słowny jesteś: a tak od żywota duchownego pracowitego/ odstępniony nie będziesz.

9. Lecz potrzebować we wszystkich tych sprawach/ trzy rzeczy wpatrować. Naprzód/ skąd maig swa dobroć. Druga/ skąd zasługę w P. Bogu. Trzecia/ skąd taka wdarność/ że nas dostatecznie przed P. Bogiem zdobig y zalecaig.

Dobroć ich nietylko z własnej natury płynie/ ale też w okolicznościach należy: które/ naprawić mogą y zeprowadzić/ z siebie samey dobra. Naprzykład/ w starym zakonie ofiarować Bogu/ dobra rzeczy y spraw była: A przecie ofiara Chrystusa/ która była/ dla okoliczności persony/ że nie był kapłanem/ których wrząd jest to odprowadzić/ nie królom/ których wrząd jest rzadzić lud: y dla też wdności zaraz był trudem zarażony/ a miasto węgło zżesienie ziemi. 2. par. 20. Przeto pierwszą okoliczność jest/ (któ) to jest/ jeśli ta sprawa która kto czynić chce/ przystoi tego personie. Do niektóre należą do przedłożenia

negoy

nego / iako roztawiać / sporządzać / zabraniać / karać / strofować / drugie podległym zwierzyńności / iako słuchać / nie wdawać się do czego prawa niema / ię. Starym przystoi rade / ię / młodym rade przyjmować / a rosyłkim / z miłości y stro-
mnie napomnieć ieden drugiego. Druga okoliczność (iako wie-
le) to iest / żeby miara we rosyłkim była / w postach / czyno-
ściach / w strzymliwosciach / w ięzieniu / pięciu / ię. Trzecia /
(kiedy) to iest / ięli mieysce potemu / na taką sprawę. Bo w ko-
ściele rozmarować albo się obziierać nie przystoi / a w ogrodzie / y
na nieyscu rekreacyi / młanie y skromnie mówić / bez wotania /
nie nie wodzi. Czwarca okoliczność racunku / ięli ta sprawa
pomozie do naznaczonego krysu / ięli do wskomienienia świata / do-
syć na takim poście / czynności / y dyscyplinie / czyli nie nie pomo-
ze tak mało / tak je też / ięli te wtrapienia są niepomiarowane /
które do czasu zdadza się pomagać / a potem zaştkodzą zdrowiu /
je się szłowiek ninać nie przyda. Pięta / koniec. Bo ięli dla tego
czyni / aby się ludzko zaletić / ięli marny y głupi / ięli dla tego czyni /
aby na wieczne potępienie y meki nieprzystąpić / ięli sługa który
bojąc się karania / czyni dobrze / ięli dla chwały roieczney dostaa-
pienia / ięli iako robotnik nędzy / ięli dla tego żeby się samemu
p. Bogu podobat / ięli iako syn namitły / albo cotka. Szosty /
Szosty albo miara / która kto odprawiać / z uosłności / czy z o-
ziebłości / rozsądnie y rostopnie / oglądając się na rosyłkie stro-
ny / czy nie uważnie / z pilności / czy z rozterowaniem umysłu /
statecznie czy z lekkością / je potępienie przestanie / a nie trwa / v-
staie / nie konczy. Słobna / Wedle czasu / Bo gdyby czasu si-
lencium chciał użyć / czasu spania naprawić co / z niepo-
potem / ięli / nie byłoby co dobrze.

10. A żeby też sprawy / mogły co v p. Boga zaştużyć / trzeba aby

sie od

nie ob Boga pozynały / z Bogiem odprawowały / do Boga iako
do celu zmierzają. Ob Boga / to iest aby ten który czyni te dzieła
dobrze / był w przyznanu Bożey / y tak w lasce y z lasce ięgo pro-
wodził do końca / tylko dla samego Boga / aby się temu tylko
podobac / od którego zapłaty się spodziewamy. Bo co może
zaştużyć nieprzyjaciela v kogo / Alęz gdy zaczyna się co dobrze
czynić / naprzód się porachować z sumnieniem / ięli nie iest w
grzechu śmiertelnym / którego byś nie zbyt / przynamniemy / tym
czasem / przez żal sejszy y serdeczny / potym one sprawę obrocić
na cześć y chwałę Bożą / albo wiec zrana / generalna to iest po-
roščyna mieć wolę / rosyłkie sprawy onego dnia osławować
Pani Boga.

11. Ale żeby te sprawy doskonałe przed p. Bogiem wdane
były / coś więcej przyeznać do nich trzeba / Alęz abowiem
być ięli będą dobre wyniki same w sobie / y będą pochodzily od
szłowiek / lasce Boża mającego / y będą ozdobione okoliczno-
ściami niektórymi a przedate będzie czegoś nie dostawało do v-
rody albo osobliwej piękności. Jako szłowiek / chociaż ma
nature szłowieczną / y szłonki zupełne / y smysły rosyłkie / y wła-
dze całe / ięli może czego niedostawać do vrody / bądź na trwa-
czy / bądź na wyroście / ięli tak je też y tym sprawom. Alęz je-
dy miaty swą doskonałość / trzeba do nich być ięli własności. Je-
dno / aby ty sam robotniku y robotnicy konieczne byles albo do-
konały / albo przynamniemy nie nazbyt niedoskonały. Piorkiem
zle ueniporowanym spełnia piśe / by najlepszy pisarz / noż te-
py albo żarzerolaty / nie trale gładko / plug potamany nie nie spra-
wi / a szłowiek niedoskonały / szłociami nawzajem / popedli-
wościami potamany / zła intencja náchylony / niemoże wdane
dzieła odprawować. Dla tego Pan mówi do Pharyzeuszow /

S

Math.

Math: 12. Plenię iaszurese/ iako możecie dobrze morić/ gde iestcie zli/ poniewaz z obfityości serca/ wsta moria. Takie też zakonnik oziebty/ niedostatkowy/ z starbu serca swego będzie wybarwał sprawy/ temuż podobne.

Druga/ do wdzięczności sercu/ trzeba aby w lewego oka/ albo poalebniej intencji nie było do chwały ludzkiej/ ani żeby się zoslecił w udat do tańki przykościelnych/ ale szukał samej chwały Bożej: Ktorey pragnąc/ nie dbać ani się frasować/ wydzie nie wydzie/ dobrze nie dobrze. Bo nie trzeba się frasować tylko o fan y grzechy: o to kiedyby bez grzechu y niedbalstwa/ bez pożytku kto co zrobił/ niemaż okazji frasować się/ ale puścić by to na wolę Bożą/ uspokoić się na wysie. Intencja dobra/ czyni czyny w myśli/ a ten/ pokoy wewnętrzny przynosi.

Trzecia/ ozdoba będzie sprawa/ kiedy ją poprzedzi miedlitwo/ y medytacja. Słoby to rozumieć/ żeby pracowity żywot/ miał się obyć/ y niepotrzebować u obliwy: y owsem żeby nie był nadaremny/ y z wielę defektoru zmieszany/ trzeba go iako przysmakiem/ modlitwy pewnych czasow zaprawować. Trzeba na to który czas odłożyć/ abyś zmordowanym smysłem odpochnął/ przez modlitwę y medytację/ y iakoby narekreacja czasu postąpił. Wier y na roztrząsanie spraw samych/ ieli co w nich poprawić nie trzeba: a pomaścić by cię ostrzem nabożeństwa/ y zagrzać by się ogniem miłości/ porwać się do dalszej roboty: Ono to iest co s. Martha wytkowała/ że zle iey było bez Magdaleny bogomysłney: a s. Bernath przydaie: Sezesliwy dem w którym Martha na Magdalene się odwoływa. Bo pracowiti potrzebują pokrzepić się modlitwą.

Czwarta/ Podtenże czas/ Ktorego barwić się około roboty dobrej/ mieć się na baczeniu/ ieli z pilnością/ zchraniając się

z tych

z tych myśli/ ba y prożnych/ Ktore tedy żywytki nie na ierzu kłocię/ ktaw sobie przed oczyma dusznymi p. Chrystusa na krzyżu rozbiętego/ do słupa wiozianego/ albo iakożkolwiek inaczey/ a wważając sobie że się przypatruie: może też y co podobnego między sobą albo wważać: a tak iako Justinus mowi/ p. Bogu będzie się oddawać. przyiemna ofiara/ sercu y ciału. Pod ten też czas/ roboty/ milczenie się się trzymać/ albo ieli trzeba co mówić/ dla tego/ aby się z innymi zgadzać/ tedy co do nabożeństwa/ albo zburzowania mieć w ościech.

Piąta konduca iest stając się/ namietności/ y iadze sporządzać/ rozumem y prawidłem cnoty: y tak stronnym y miłowaniam godnym wdać się do bractwy/ iako ten który nikomu ani zaszkodzić/ ani uprzykrzyć/ ani też zbystnia się w podobac będąc/ chęć/ będąc w afektach pomarkowanych: y tak wyświecić swoje sprawy robiecznie przyiemności ozdobić będą: idzie pożyteczne/ a żadnemu nie przykrzące.

Szósta. Przedtem niż się na te sprawy wdać/ wważ sobie stan albo powołanie troje/ pomiaru cię nie tylko cielesne/ ale y duszne/ y wedle nich/ spraw się podejmuy. Bo iako gnusność iest nie robić co możesz/ tak też buta iest podejmować się y poważać/ czemu podobac niemożesz: a co lednemu mały iest ciężar/ to drugiemu może być nieznosny. A ieli wstąpić Ktore sprawy tobie są pomarkowane: naprzód doświadczyć/ y tak doznać/ naprzykład/ iako wiele chleba albo iedzy maż dosyć dla pośilenia/ raz y kilka probuy. Potym pros p. Boga/ rozbychay/ aby on rozum twoy oświecił. Trzecia/ dokładay się przyłożone/ a on wedle swego barzenia naznacz co kto ma czynić/ nie spozbywaj zadą modlitwy/ swołownych poćigac do contemplacji/ oż utędo postu/ mde do pośilenia się. A troja rzecz bez

dział/ słuchać wo robytkim.

12. Alie do żywota złożonego: z obudwu potrzebą nam zachować/ one sprawy/ ktorymi sie bogabza zbawieniu bliźniego/ dla tego tu przy tym żywocie pracowitym pospolicie zostaszą dwoiakie sprawy. Pierwsze/ ktore około swego polepszenia y naprawienia sie bawiają a drugie ktorymi pomoc bliźniemu wesoleć. Na nie dale. Ze też sprawy do poprawy własney należące/ są iako fundamenta żywota duchownego; dla tego ci/ ktorzy od świata do zakonu przychodzą/ albo od grzechow sie do Pana Boga nawracają/ od tego swoy żywot duchowny poczynają/ iednak nie trzeba modlitwy y medytacyi opuszczać chociaż potroże: gdyż iedno drugie wspiera.

Iest tu okazy o Nowicyuszach. y Konwierszach mówić, ktorym sie przywłaszcza ten żywot pracowity. Nowicyuszom Klerikom, około siebie: Konwersom zaś nie tylko około siebie, ale też y posług pospolitych, bractwy albo siostr. Przeto położasie tu nauki, o Nowicyuszach y Konwierszach, aż tey okazy geydziej sie nitro, y o Professach powiedzieć.

ROZDZIAŁ VIII.

O Nowicyuszach.

Nowicyusz skoro wstąpi do Zakonu, wiele rzeczy ma uważać y czynić, a mianowicie dżiesięć.

MA sławować y woleć sobie ważyć stan zakonny. Wó nim go sobie będzie więcej ważyć/ tym więcej będzie wmontony roztęczność albo wystrzawu ro nim/ y potężniej potrzepiony na prace/ y na znoszenie pokus.

2. Żeby

2. Żeby mógł wważyć sobie godność stanu Zakonnego/ czytając Platum o dobrach zakonnych w Relegach Pierwszych/ Rozdział pierwszy y w rozkazy y w przemowie przed wtorek Bieżący. Ba y robytek iest o tym: tu doszć namienić/ dla przeżycia.

23. Ma dziękować nabożnie Panu Bogu swemu za to/ że go powołać raczył do Zakonu. Bo taka wdzięczność/ weźnię przysięg do zasłużenia sobie wielu darow Bożych/ y do nabycia obfitey łaski jego.

Láno sie zaś Torricus zdoberdzie na taką wdzięczność/ gdy sobie roztęcznie dwie rzeczy. Jak wiele złego wśedł/ opuszczaąc świat: y iako wiele dobrego dostał/ roztępiąc do zakonu.

O tym S. Zennae. Wyprzedzono z zamieszania Babilońskiego/ z niewoli Egypcijskiej/ z ognia y wpalenia Chaldeckiego/ wybarwiony z łazyma grzechu/ od ciemności niewiedomości/ od więzienia y okow/ albo per nieprawości: z seidel Babilońskich/ od śmierci dusze/ od niebezpieczności piekła: 2. przyprowadzony do domu pokoiu y swobodności/ do weseligo ogrodów rostkowy/ w którym zbawiony wiatru pólnocnego złości/ wiele wlaść zdrowy południowy Ducha pańskiego/ z krolecia żąd do brych sprawujących przez wynikania cnot/ robytkie wnetzności ogrzewając y ożywiając. 2. iakoż sie tu od tego ognia/ przez miłość nie topić. Iakoż nie dziękować. Iakoż za tak wielki dar/ dobrodziejstwu swemu/ nie nagrodzić żywotem cżyłym y nie pokalany.

Przyjdzie tu mówić z Dawidem Krolew. Paralip: 17. Ktoż ja iestem Panie Boże/ y cóż za dom mój/ abyś mi dał takowe rzeczy. 2. Iakoż sławować grzechnik/ który tak wiele razy miał sław

3.

swoy

twoy obrazem: Dom albo familia moja / jest dom zbratę
twoego / nieprzyjaciela / przestępnika onego / który kosztuje zbrze-
wa zakazanego / mnie y wszystkie bracia moje / a dzieci swote za-
wsił od takti y przyiazni twoy odezwat. A przedsie Panie
zmilowarossy sie nademna / którym był z ziemskieg raju wypędzo-
ny / do niebieskiego Raju powołales mnie / abym znorw onych
wysokich darow dostal / ktorem za poduszenie n. siatan tim w-
tusił: y lebraś mie z stworzenia / (którym sie był bestyom podo-
bnym stał) Aniołem uczynił.

(Widzie o tym na innym miejscu sęssa morwa. Do tego ma-
tei to Platus / czyta y w Piotrowskich Zbięgach / pozawssy od
piętego Rozdziału: a mianowicie w ostatnim.)

3. Chceś tedy kro potymności swey dosyć uczynić / niech to wpa-
rzy / iż żywot duchowny na który sie puszcil / y do którego zmie-
rza (a jako anił powinien do niey sie mieć) nie należy w somych
znakach zwierzych / ani tylko w ceremoniach widomych / ale
w duchu y prawdzie: A dla lepszego zrozumienia potymności
przod ta nauka: że do żywota duchownego / albo doskonałości
wiele rzeczy należy: ale roznie. Bo niektóre rzeczy należą iż-
ko znaki y pobudki / a to jest obcię y golenie / które znać y iaz-
ko by wspominać do pobożności: Drugie jako instrumenta / a te
są trzy śluby / y zwierzyne ofiary. Trzecie jako skutki / któ-
re za tym plyną: a te są cnoty rożskie / które wyprawia / zdo-
bia y zalecają człowieka pobożnego. Czwarte jako istota ży-
cia duchownego albo do doskonałości / a to jest miłość gruntowna
Boga y bliźniego.

Należy tedy pomoże / nosić głowę trochę schyloną / oży skroz-
mne albo spuszone / mieć wstydlive patzenie / ręce pod skaple-
żan albo płaszen / y iak skowielek biał z kęty / y niemi nie być

morwa

morwać ale spokojnie trzymać / skromnie y sławieć / ie ci od sie-
ćicho y rzadko mówić / inklinację / prostację / albo wstony / y inne
wssykie ceremonie sakonne / przystojnie y doskonale wyprawo-
wać: Te wssykie rzeczy potrzebne są / y nie trzeba ich o. m. s. a. c.
ale iesli tego nie bedziess wzywac / iako poszedkoro do cnot
prawdziwych nabycia / tak sie przydadza do żywota duchownego
go / iako stworzeniu bez dusze bedacemu / wosy na głowie / brzo-
da / y zwierzyne postawa. Te rzeczy / braciśku znaki są / a
nie istota / podobni nie cyt / odkrycie nie ciała / kwiacki y listie /
nie owoc / dla którego nożenia / do zakonu wstapiles.

Wi. owi Bernath s. Scrm. 61. in Cant. Stupiby to był / kto-
ryby nie napierał sie po drzewie z wielką pracą wosepionym /
tylko kwiacka y listia / a o owoc smaczny y zdrowy niedbał: tak
y ty z głupiego bedziess pożywany / iesli z odmiany staru / przez
którą samego siebie przeniosł z lasa tego świata / y wosepi-
les sie do ogroda zakonu / niecz nie stoisz / tylko o listie zwier-
zych ceremonii / a o owoc prawdziwey cnoty nie starasz sie.
A iereby to zakon był iako ślan bardzo dziecinny / kiedyby tylko
na znakach przestawał. Lecz jest męski / y starych / którzy nie
sami sie opasują iako młodzi / ale ich kto inny opasuje / to jest /
przekożony / który ich prowadzi / nie do g. d. ciągnie ciało y krew /
ale w czym sie duch kocha.

To tedy za rzecz peroną miew / co sie też bardzo wiele razy do-
znalo / że samo zwierzyne ćwiczenie y zakonność powierzo-
chnia / bez umacniania / y ćwiczenia sie w prawdziwych cno-
tach / mało waży / y nie długo trwa. Dla tego / nie wstaig tur-
bacy / gniery / celiwości / czesto / (iako Diony: Rychelius mo-
wi) iż którzy wielkie rzeczy y wssyko opuszcili / dla maluczkich
rzeczy moliwili sie / Gemza / sprzyżają / innych turbuie / a swoy

wonaczny

wewnętrzny pokoy naruszając/ dla którego zachowania/ wszystko by
trzeba pogardzić y odstąpić. A czemu to? Bo wewnętrzne affe-
kty iaszcze nie wypracowane/ y zabze nie wykorzystane. A coż za-
lekarstwo na to? Wszystkie (powieda) zwierchowne sprawy
obracać do wewnętrznej reformacy/ albo naprawy: Inaczej/ nie
porządne będzie nasze nawrocenie/ y cośmy gorzco poczeli/ za-
czasem wstanieśmy: Wlec y z tej miary takie zwierchnie tylko
zakonności/ nie wiele się przydadzą/ bo do towarzysztwa y przy-
jazni z Bogiem/ czego sobie mamy baxo żyzyć/ nie wosabia-
nas: Gdyż Brol nie skłoniłby się do tego domu/ o którymby
wiedział że wewnątrz błoty y nie czysty jest/ pełen gądziny iado-
witey/ choćby po wierzchu był zbielony/ y pomalowany.
Do tego y sama powierzchnia zakonność bez wewnętrznych cnót/
dlugo trwać nie może: iako y drzewo nie wykorzystane dobrze
rozieści/ by napiętnie/ za nastąpieniem goraca zwiednia: po-
wstanie wiater/ nie tylko ich zachwiele/ ale y obali. Tak y
zwierzchownego zakonnika/ iada okazy/ iada potusa obmieni/
y powali/ y od tej układności zwierzchowney odwiedzie.

4. Nie przestając tedy/ na tych zwierchnich pobożnościach/
ale do wewnętrznych się wspiąć/ niechay grzechami/ których
się na świecie dopuszczali/ bezcerze się brzydzą/ y prarodzinym gnie-
wem nie nawidzą/ gorzkim żalem/ y serdecznym oplakaniem/
niech oczyszciają: a którzy przed tym wielkie grzechy iako wode
pili/ teraz y małych defektorow wystrzegają się niech sobie postar-
nowią: ciała swoje duchowi pod moc podbić/ biczowaniem/
włosieniem/ posty/ powściągliwościami/ nie dospaniem/ y wbo-
lakim wdreczaniem. Smyśl/ zwłaszcza oczu/ uszy/ y ięzyk po-
wściągać/ ściśle trzymać milczenie: myśli (ktora się zużyła/
wspominaniem marnych rzeczy zabarwiać) swej woli niedopus-

szczać/

szczać/ ale i światymi medytacyami związać: Ciężkością y
affekty nie skromne wmarować. Zbytniego towarzysztwa/ roz-
smoru/ y przyjaźni do ducha nie nie pomagającej/ iako moro-
wego y zaraźliwego powietrza/ niech się chronią. Złości/ zrota-
sza pychy/ gniewu/ rosnosy/ chęci do mienia rzeczy/ y inffe/
niech wykorzystania: o cnoty/ iako pokore/ ścisłość/ ciapli-
wość/ wbostwo/ wstydlivość y czystość Anielską oblubienkę/
niech się starają. Samym sobą niech gardzą/ y podeptają/ pra-
gnąc szczyt/ aby byli od wszystkich pogardzeni/ y niższ nie
miani. Pragnienie wzdoro/ godności/ chwały/ szceni/
iako nalepiey być może/ niech wgaszają. O wszystkich także niech
się starają/ y na nie zarabiał/ starając się każdemu przyjemni/
starzych słuchać/ rownych ukladności ku sobie przyciągając/
mniejszym przykład cnoty z siebie podając. Uciech się milczą/
spokojni będą/ schraniają/ kryją się/ y iakoby wćiekają/
życząc sobie/ aby o nich nie wiadzano: niech się też w
co dobrze vmrzeć: Uciech oplakują przeszłych rzeczy/ gardzą
niniejsze/ rozmyślają przyszłe.

A krótko mówiąc/ to ich ma być staranie/ aby ozdobieni byli
nie tylko powierzchnie/ ale też wiecey we wewnętrzne cnoty: aby
skromnosy probo/ siebie osiłowali stworzyć ieloroj swoemu/ iako
do duchowne y doskonałe/ a zatym iemu przyjemne.

5. Przetożonego/ albo mistrza śladować maia/ baxo o nim
dobrze trzymać/ iego młdować: szczyt y zupełnie swego sumienia
niech się mu zwierzaia/ bez iego rozkazania albo rady/ niech
nie zgoda nie czynia/ nie tylko wielkiego/ ale y najmniejszego/
S. Laurentius Iustinianus dokłada. Waden niechay nie rozsu-
mieć żadnego światobliwego/ y roztropniejszego/ iego szczyt
niech młdować/ szczyt y zupełnie nabożentwem albo poddano-

3

ścią nado

ścis nadśluga. Jemu niech otworzą iasnie y bez roymarwia-
nia sie z rosyłkie myśli swe/ swoje intencye/ żadze/ grzechy y
sprawy. Do niego sie niech wietają często/ iako dzieci do
matki/ abo maniki/ aby od niego roysali mleko nauki potrze-
bney do zbawienia/ y pociechy do pokrzepienia dusze przeciw-
ko przeszkodom. Ten na ich wezyc/ iako/ kiedy/ y kiedy sie
miod'ie maia/ co medytować/ co czytać/ co robić y czynić/ iako
dlugo śpaci/ y co zapowściągiwosci od pokannow czynić.
Chcenie y niechcenie ich/ w nim koniecznie niech bedzie/ y wedle
tego sporządzenia czynić. Co rosyłko gdy wierne wypekni/ we-
soto żyć beda/ bezpiecznie odpoczywać/ takowych rosyłcy nie
beda sie mogli namatować/ Aniołowie strzedz y bronić/ a Pan
Aniołom narwiebrać rozmaitymi pociechami bedzie. A im sa-
mym/ nie sie nie bedzie zdało trudnego/ nie nie podobnego/ nie
ciężkiego/ ani przykrego. Poty ten Swiety wyrazil/ y poży-
tek tej nauki/ y zaplate.

6. Księgi duchowne swemu powołaniu y zakonowi służące/
niech wstawicznie czytają/ a zwolascza Regule y prawia: a co
prze czytają/ niech sie staraia zrozumieć/ a zrozumiały/ serca y
checi przylozyc/ y rozmyślować/ sie ich/ chęci wykonać.
Czytanie jest potrzebne rosyłkim zakonnikom/ ale zwolascza no-
wiciynom: Albowiem niemając w rzeczach duchownych bie-
głości/ a czytając/ nauca sie/ czego sie maia chronić/ y co czynić:
Co dobrego/ lepszego/ y wybornego: co złego/ gorzszego/ y na-
der złego: Zaczyni czego sie lęć/ y co y niechać. Dla tego mo-
wi Żuzo: Przez czytanie dochodzim czego sie chronić mamy/
co czynić/ y dokad iedz. A Dawid Prook: Pochodnia/ abo
światło nogom moim slowo twoie. Czytanie rozum y smysl
rozprzeszklenia. Czytanie do modlitwy nas świecy/ y do spraw
dobrych

dobrych/ a do medytacyi przyprawie.

7. Modlitwy y medytacyi pilnować trzeba/ waząc iac do
Pana Chrystusa/ na krzyżu rozbitego/ a przed nim swoje niedze/
niedostatk/ wciśli przekładać/ o potrzeby do reformowania
żywota/ abo polepszenia/ pokornie y nabożnie prosić. Tam
niechay rozmyśla sprośność grzechu/ światła marności/ strach
śmierci/ srogosć sądu/ okrutne karanie piekielne: obiecane do-
brym y sprawiedliwym/ przez słownego oddawce/ błogosła-
wienstwo. A nad rosyłko wstawicznie niech rozmyśla zbawi-
ciela naszego żywota/ sprawy/ słowa/ meke/ śmierć/ y wien niech
wlepi oczy/ iako w wizerunk rosyłkich cnót y doskonałości. A
ten jest przedniejszy instrument polepszenia. Do modlitwa y
medytacya/ jest użyczyni nauki ktorey nowicjus nieumie/ przez
wodnikiem w drodze ktorey on nie światom/ lekarsko na zło-
ści na ktore choruje/ wedziłko affektom/ ktore go rozrywają/
czysćcie na grzechy ktorey ni jest obciążony/ sprawca states-
czności/ ktora mu do zbawienia potrzebna. Jarognęzłnik
od modlitwy zaczął swoje nawrocenie: Magdalena żywota nos-
woy: Loty w pamietanie sie. Ta data jarognęzłnikowi od-
puszczenie/ grzesznicy w sprawiedliwienie: kotrowi ray wprosiła.
Od modlitwy tedy/ nowotny żołnierz Pana Chrystusowa/ nie-
chay zaczyna swoje woynie/ nie tylko od wstney/ ale daleko wie-
cej od wmyślowey/ ktorey pożytek jest/ rozum wyprawić/ affe-
ktu w spokoie/ a nowego żołnierza uzbroić/ y opatrzyć w potes-
jne oręża cnót. Nie dosyć jest/ Zakonnikowi poczynając
cemu/ tylko około Psalmow bawić sie/ a nie rostrząsać sobie
na każdy dzien przez kilka godzin/ ani niedze tego światła/ ani
śmierci zbawiciela. Jesli na początku żywota duchownego
nie wda sie na modlitwa y medytacya/ nigdy sie potym nie przy-

zwyczaj do tego (abo z trudnością) która gdy znieściesz / nie wiem którym sposobem postąpisz w duchownym życiu.

8. Nowicjus ma się chronić rozmowy z świećkami: y z podobnymi społeczności / abo towarzystwa / iako zaraz y iakiej. Bo iako Sol która z wody robią / przypuszczona do wody / traci naturę soli / a obraca się znova w wodę / tak y nowotny sluga P. X. wyćiągniony z świećki / przez żywot zakonny / gdy się wraca do świećkich towarzystwa y rozmow / stale się znova świećkim / abo przynajmniej zaciągany bywa w pamięci y affekcie / do świećki który on opuścił. A iako dokłada Thomas à Kempis, przedko od świećkich rozmow / zapali się cielesną pożądliwością / y będzie zakonnik pomazany smolą śliskiego żywota / y skłonnego do rozmaitych złości / czego potym zakonnik wyzyskować nie będzie mógł / że dobrej rady nie słuchał. Nie mając okazji żadney do grzechu / ledwie wytrwać może czworciek pokusy / a wdając się w okazę z świećkami / iako krewni cyłostwiek się opęta.

9. Nowicjus niech rozgródnądzemli żyjąc tych naśladowie zakonników / tym się przypatruie / których widzi że regule y prawom zachowują / cnotę młuią / do świętobliwości abo doskonałości się mają. A niedbających / y gnuśnych niech ani widzi / a ięśli by obaczył / niech nie pogardza / ale z serca nad nimi pozostawia ma / a przede ich spraw niech nienasładowie. Nie może to być / aby między wielą nienasładowali się / niektórzy nie dobrze żyjący / prożniący / zakonne prawa przekierpujący / abo zaniedbujący / a czasem y lekkie sobie ważący / abo pogardzający.

Jeśli w niebie Apostołowie Aniołowie znaleźli się. Do raju waz się rodat / między Apostołami Judaś postat / ale się nie zostat / coż byronego jest / że między zakonnikami będą tacy /

którzy

którzy odstąpiwszy od stanu swego / nie zakonnice / ale po świecie żyją.

Przydaie S. Bernat. że tu y starzy / którzy woporni są / naśladować nie trzeba / abyć nie byli iako śidla / y łapki / na wpaść twóy / młodzy pod czas lepszy / zwłascza którzy abo wychowanie dobre mieli / abo się szerze do Pana Boga nawrócili. Przeto / ięśli ty chcesz mieć postęp w pobożności / nie patrz co z tego drudzy czynią / ale co ty dobrego powinien czynić.

10. Za tym idzie aby Nowicjus / miał przed oczyma / nie gorzyć się z tego / ani obrażać do Zakonu. Wad to / ięśli by ięś od niespokojnych cierpiat przenagabanie / abo dolegliwości / żeby się wzbroił w cierpliwość / rozumiejąc / że Pan Bóg przez takie przeciwności / dosięga do jego stateczności. A moie też to być iż namyślnie to drudzy czynią / na sprobowanie ięć cierpliwości. Przed tym do Zakonu się prosiących rozmaicie probowano / iako wspomina Cassianus. Do kazano im dziesięć dni / a czasem więcej leżąc w drzwi klasztornych / których mniży namyślnie pogardzali / y rozmaite słowa przykre mówili / y krzywdę czynili / zadając / iż nie dla nabożeństwa przychodzą do Zakonu / ale z niewoli / nie mając się gdzie podzić / y co wogebę włożyć. Owo iako kto mógł nauszypłiwie słowa wymówić / takich używał / aby doznać ich cierpliwości y stateczności / moieś o tym czytać w Pontanie de perfectione tom: 3. tract. 5. cap: 4.

ROZDZIAŁ IX.

O Konwersjach.

O których trzy rzeczy się powiedzą.

G 3

obiasnia

1. Obiśnienie ich stanu, abo kondycyi.
2. Wychowanie ich, iakie ma być.
3. Powinność, abo sposób którym sobie mają postępować w Zakonie.

Konwiersze żywot pracowity/ za obśnienie do brorowolnie wzlarzają/ przez cwierte prace / wśoinała sie do roidzenia bożey piękności/ czego sie spodziewała dostać/ odprawiały bieżący śmiertelności.

Ci są własnie zakonnicy iakó y brudzy : dla tego że są przywiązani przez śluby y profesyę solenną/ na wieczną służbę Boga i wedle porządku/ od Kościoła opisane : Jazym idzie/ że są poświęcent/ y oddani Bogu.

Konwiersze nie są sługami innych zakonników / ale namilsi bracia. Alchoćay przelożeni ich przechodzą powaga abo wladza/ wezeni nauka/ kapłani godności : przedai oni dla iednakiey profesyji/ są Synami przelożonych y bracia Kapłanow : y wśytkich towarzyżami w biegu duchownym do doskonałości.

Ci/ są potrzebnyimi pomocnikami Kapłanow/ którzy pomagają dwuigac ciężarow : zabawy śmiele/ y pieśńotowania ośłoko nich podęymu/ innym wśywnajac/ y potrzebom ich wedle czasu dogadzając.

Przeto żaden niemi pogardzać nie ma/ ale z wielką miłością/ y ludźkością sie z nimi obchodząc. Bo iesli miłujemy rece/ dla tego że są esłonki nasze/ słoione do ciota/ y że też są pożyteczne innym esłonkom/ bez ktorych zleby nam było/ ani byśmy sobie/ ani innym dogodzili/ y żadnych spraw odprawować nie mogli byśmy. Al Konwiersze są iako rece nasze/ w duchu z nami złączone/ nam tak bardzo pożyteczne/ że bez nich ani byśmy sie spokoy nie bez rozmoanta modlili/ ani czytali/ ani bez frakunku y onie

Prania

Prania/ innych iak to mowa/ luo pisan/ wśoli : bez nich y swym potrzebom nie dogodzilibymy / nie tylko bliznich nie ratowali.

Są to Konwiersze w Zakonie iako oni Dyakonowie w n to / do cianym Kościele przy Apostołach/ ktorzy opatrowali potrzeb by dozesne/ iako Apostołowie/ duchowni.

Tacy przyimowac sie mają/ ktorzyby w ciach byli dui/ w sprawach stateczni/ w sformowaniu wierci/ w ludzi dobrej sławy/ a w obyśalach doświadczeni.

2. Wychowanie y cwičenje ich / óśkolwieć miałoby być w rzeczach tylko zakonnych / lednak esło sie trafiać wśywnaj do zakonu / nie bedac w nauce chryściańskię bieżli : Przeto nie spuszczać sie na ich pierwsi żywot / abo wyrozumiały z nich iako są wprawni w te rzeczy ktore porinni wśyśey wiceni wśmieć/ dopiero do zakonnych postępkow przystąpić : abo też na przemianę/ troche tego / troche owego weżyć.

1. Chryśćianie tedy mają troiaką powinność : Wierzyć/ spodziewać sie/ y miłować.

Wiera zamyla sie w Bredzie. Nadzieia w Paścię/ w kedyym P. Boga prosimy/ o to/ czego spodziewamy sie otrzymać. Miłość w Przykazaniu.

Wierzyć mamy do te rzeczy w ogulności : Tajemnice. Tedy ce/ y wśolenia sie syna Boga. Do tych dwoch głownych tajemnic / wśytko co wierzymy / y wierzyć dla otrzymania zbawienia mamy/ ścięga siew.

Ta tylko im dwu rzeczey trzeba przytożyć. Tapsob : że nie bdyć im do zbawienia wierzyć ogolnie/ wśytko co wierzy Kościół : ale potrzeba im wyraznie wierzyć niektore artykuły / choćay nie śubtelnie/ y nie wśyśiemieć/ iako wśiecia wezeni. Tawryktad. O Trocy. wierzyć/ że Bog jest iedyny w naturze/ abo iściość/

ale

ale person w iedney naturze Bożey jest trzy: Ojciec / Syn / y Duch s. tak iż wszystkie te trzy osoby / są ieden tylko Bóg: wszystkie te trzy osoby są sobie równe we wszystkich / w wszechmocności / w mierności / miłości / spólney wieczności / y innych zasadościach wszystkich:

Z strony też wcielienia się / bóg się wcielił za syn Boży / w odra-
 persona w bóstwie / przyjął naturę ludzką / tak / że iedna persona
 albo osoba Boga syna Bożego ma dwie natury różne / bóstwo /
 y stworzenie. W ostatku nauki zwetelney y subtelneyśey
 puścić się na kościół / zgadzać się z nim / iako on wierzy tak y
 ty. Drugi iako by wiele artykułów trzeba wierzyć dla zbawie-
 nia / w nowym Zakonie (bo w starym było inak) odpowiedz.
 że albo tyle ile jest w Kredzie / a ostatki z kościołem trzymać:
 albo tyle / ile tych tajemnic świeci kościół Boży: iako wcielenie
 się syna Bożego / w światło Zwiastowania: Narodzenia /
 Wzróżowania / Zmartwychwstania / Wniebowstąpienia / Du-
 cha s. zstąpienia / Ciała Bożego / y s. Trojce / swych czasów.

2. Nadzieia w Pałierzu zamyka się / kiedy siedm rzeczy p.
 Boga prośimy / iako maś w Elementarzyku na samym końcu.

3. Miłość Boga należy wpełnieniu przykazania jego / iako
 sam p. Chrystus wyraził w Jana s. Miłość też bliźniego / w
 żyzeniu mu wszystkichiego dobrego / a nie myśleniu nic złego:
 do tego / w ratowaniu go czasu potrzeby / a w nierozważaniu nic
 złego. Owo w czym samego siebie wedle Boga miłujesz / w tym
 że y bliźniego / y co sobie miło / czyni bliźniemu: co nie miło / nie
 czyni: według prawa przyrodzonego. A to wszystko dla Boga
 czynić y zbawienia swego.

4. Ostrony zakonu / wzywać zwierzych dwoy modęstyi / abo stro-
 mności: conetynnych cnót / prawdziwey pokory / doskonałey

ciepłoty

ciepłoty / szerego nabożenstwa / chętnego posłuszeństwa / o-
 choty do roboty / i. c. Wierze dobrej y zupełney spowiedzi / state-
 cznego umysłu do polepszenia: nabożnego przygotowania się
 do komunii. Do tego powinny pałierzy / y aby odpowia-
 iąc te starali sobie obecność Bożą / y o tym myśleli co mówią /
 a myśli obcych nie przypuszczali. Regule też y Konstitucye im
 obciążać po Polku: y poailając ich w pracowitym żywocie /
 pokrapiać te krotkimi naukami nałeczącymi / do medytowania /
 do wstrómicenia y hamowania affektor / do chętnienia się y
 maluszkich grzechów / abo defektor. Owo iako nadzielnicy
 wieść ich do doskonałości / y do wstrómicenia.

1. Ponieważ iż oni rozniłowarowali się pokory / dla zbawie-
 nia swego obrali sobie czasitę s. 11. arty / do której są ob Boga
 powołani / tym bezpiecznieśey / nim pokornieśey / ob prośney
 chwały y niebezpieczeńści upadku dalszy: y puścili się na posłu-
 gi zakonne y brackie: mają też nie dla zapłaty doczesney / nie dla
 bojaźni przetożonych / ale z swej dobrej woli / iako prawdziwi
 zakonnicy y bracia / i iako czeładcy y służby / dla marnego gro-
 sza / ale iako towarzysze / y zgliniw y chętnie pracować / y każdes-
 mu bez szemrania y medbalstwa wygadzać: A wszystkim posłu-
 gując / mają się zawatrować na p. Chrystusa: y dla tego z taką
 wziętością / niskością / y affektem im wślugować / iako s.
 Marta p. Chrystusowi y wzniości jego wślugowała. Taka jest
 nauka s. Bazylego / który dokłada: że to p. Bóg tak poży-
 ta / iako by iemu samemu ta wziętość y wczynność wyrzadza na
 by. a: y za to obiecuje dziedzictwo królestwa niebieskiego /
 (dokoła) żeby za doczesne prace wielkisty odpoczynek / za po-
 sługi królowanie / za pokorę chwala wielka będzie.

Stusnie Ioannes Cassianus chwali bracia w klasztorze Meso-

3

pota-

potamiz, którzy z taką pilnością / chęcią / nabożeństwem / y posługą / odprawowali naczęzone posługi / z iaką żaden sluga by w naczętego pana nie odprawował. Bo aby niedbalstwa wśli / krom złconych prac / w noce wstawy / wkradkiem / ieden drugiego poprzędał / odprawując sprawę inšemu złconą.

Surtius też napisał o s. Hermannie / który też był zwany Joseph / że uważając sobie / iako jest wząd p. Chrystusow / być w posługach bracię służącym Luc. 22. tak chętnie y oddatnie służył / że się mu zdało odprawować iak naczęniejszą sprawę / y dla tego / gdy się mu trafiło bracię służyć / tak się obracał / że się zdało nie chodzić / ani biegać / ale iakoby latać.

2. Zabarwiał się posługami niŹn. i y podłymi / sem i nie mądra się zaniedbywać / ale się podnosić do nabycia wŹsłatkich cnót / y doskonałości / przestrzegając czystości serdecznej / y pragnąc świętobliwości : żaden nie jest wolny od tego by naczębać nieczy / ani podejść roboty / żeby nien iak szukać zbawienia y świętobliwości. Bo iako Dionisius mowi : Ten jest powołany tryb / iż wŹsłatkie zwięzchnie y cięlesne sprawy / do duchownych y wnetrznych ma się zmięzać / iako posęzodki do cyłu. A co by komu do zbawienia pomogło / wŹsłatkim inšym wysługować się / a siebie zaniedbać. Dobra klasztorne przestrzegają / a siebie opuszczać / y w niebepięczeństwo wielkie wdają.

3. Proźnowania ma się chronić. Bo s. Bernat mowi / iż proźnując nie inšego nie myśli tylko o brzuchu / iakoby się naczęcać / y tak tego żywot jest iako bydlęcy. Lecz robota iako nie ma być niedbala / ani leniwa / tak też ani zbytnia : Bo niedbalstwo przynosi skasunek y cęliwość / a lenie się zbytnie rozczęwa / nie / przeękode / y nieŹ osobność / nętylko do roboty / ale y do modlitwy. A czego się będzie dęiało / gdy się cęiało wysłi / abo

city

city utracić. Przeto nie idęz proźnowaniem / y leniŹstwem / a z drugiej strony zbytkiem w robocie / miarę się ma wpatrzeć.

4. Robota niech odprawia się yteczną klasztorowi y bracię / a zwiększa naczęzoną / a nie tak / z którejby tylko dowęcip się pokazywał.

5. Przy robocie rekreacji sobie y rozmow niepotrzebnych niech nie czyni : ale mięczenie trzymać / o czym zbawiennym niech myśli. Tak i wŹ Paweł s. 2. Thel : 3. aby z mięciem pracując / swego chleba pożywali.

6. Do swych robot / niech nie zaciągają na pomoc świętęctich / bez wielkiej potrzeby.

7. Czasow też niech nie męgać. Bo czasu modlitwy / zabarwając się bez naczęncy potrzeby / abo rozczęzania / robota ; jest znak barzo wielkiego niedbalstwa / o swe zbawienie.

8. Zwięzckiem iadko mowić / y to czasu potrzeby / a trochę : a nęmicić co powiędzic do zbudowania / lepiej mięzić. A przy Zapłanie w rozmowy się nie wdawać / chyba co potrzeba byto odowiedzić. Jealibi na obiedzie kiedy trafiło się być / niech się niepokazywa plugawcami / nie obęzdynymi / żarłokami / nie pierwey nie sięgać do potraw / a o kęstorne potrawy / y smaczne kęski niedbając / y pierwey niż drudzy przęstając. Wiedzy świętęckimi też niech żyją / iako zakonnic / skromno / pokorno / cęcipliwie : a nie iako dworzanie bęspiecznie.

9. Gdy im iaki wząd poręca / rociwość niech zachęwa / nie tylko w niewydawaniu obęym / abo bracię bez licency / y spowędzenia przęłożonego / ale ani braku czynić w rozdawaniu bracię. S. Basilus wŹy : żeby zarowno wŹsłatkim się chęnymi starali / aby niękomu nie wrosta susępcza abo podejrzęnie / wietŹej chęci y przyięzi ku tym / abo niechęci przeciwo inšym.

3

Uby

Coby łatwo porwano / kiedyby dla przyjaźni nad potrzebe dawali : albo dla niechęci innym wymowali / albo co potrzebnego odmowili. Ale każdemu wedle potrzeby / iednakim wysłem y wolą niech rozda.

ROZDZIAŁ X.

O Professach.

Czego sie w Norwactwie nauczyli / nigdy potym / ani rostać rości niech nie opuszczali. Tle dla tego sie wzięli / żeby to tylko Norwactwu służyć miało / y z nim sie skonezyło / a oni tego potym odpuścić sie powinni byli : ale żeby to czego sie nauczyli / zapuszczali. Gdyż te rzeczy są iako fundamenta żywota duchownego / y wszystkiej doskonałości początki. Bto postępuje od niższej nauki do wyższej / nie dla tego czyni / aby pierwej zapomniat / ale żeby doskonałość wesznił y ozdobił pierś / przyczyniśiac te drugie rzeczy / y ten który wywiodł fundamenta / budnie ściany / nie dla tego czyni / żeby zagubił miał fundamenta / ale żeby te na swym miejscu zostawił / y ieraty / y na sobie trzymał y inne części budowania. Bto piękny obraz malule / co wieczora zrobił / niezmaje dziś / ale zostawia / a nowa robota konczy co zaczął wieczora. Toż rozumiey o Professach młodych y starych / żeby ukladność zakonna / mortyfikacya albo umartwienie / y zaczęte w norwactwie staranie około nabycia cnot / nie zaniedbali / opuszczali / albo sie odnieśli / ani w tym osłabiali : y owszem y te rzeczy doskonałym niż nowicynom odprawowali : a tym przykładem swym / młodych do doskonałości pociągali.

2. Nie ma też rozumieć iako sie ołowicysach powieźdza

to żeby

to / żeby zakonnikowi dosyć było na ubierze zakonnym : a iako Ephrem mowi / żeby zakonna doskonałość należała w pastę / w długiej sukni / także zbawienie w nauce y wymowie wielkiej / w goleniu głowy / a zapuszczeniu brody : ieslibyś do tego rzeczy przynależących niemiat. Habit bez wżynków nie nie jest : ale do takiego habitu przylazac trzeba obycaie / y sprawy przystoynę / które ten habit znaży / y wyściaga. Zakonnik w postawie bez cnot / jest iako ciąłatan albo Comedian / po wierzchu albo wewnątrz / iest iako kruk przybrany pierzem łabędzim : iako witek w skorze owcey. Jako ow światli który dla takiej przygody wlezie do klasztoru / y wbieże sie po minutu / nie dla tego aby młochem był / ale żeby sie schronił y ucieł. Tak y zakonnik ozlebił / godności pragnący / wczasom zaiywalacy / albo światowcy : nie ma nic zakonności / krom habitu y musu / który płynie z profesy / ale życia zakonnego bynamiel. Mowi si Bernat / Serms de ingri Jako wiele bractey widziemy y opłakujemy / którzy byle tylko był habit / y golenie albo strzyżenie / rozumieja że iuz przepłyneli / iuz wyszli z wody / S. Laurentius Iustin mowi tak : Nyla sie komesznie którzy sie chlubi / y sobie pobrażala dla swego habitu / y nazwoiska zakonnego / bez wżynków. Bo na Trybunale wiecznego sędziego / nie beda pytać zakonnik / y duchownego / o tytuł zakonu y profesy / ani o godnościach wysokich / ani o ciemiu / postawie / malowani albo podobienstwie światobliwości / ale iesli pełnił przykładanie Boże / iesli był poslušny przelozonym / regule / y prawu swemu : o doskonałości cnot / o czystości serca / o sprawach chwałebnych / o pobożnych postugach / o wdzięczności y dziekowaniu Panu Bogu. Przeciwno nieposlušnym sugom P. Chrystusowym / potym

3.

pielgrzy

pie'gezymowanu / wołać beda / y powstana / wmarłych kłan-
 ąny / dochody klasztorne / Wycoś. s. postanowienia / przykładny
 żywoś świeckich / zmyślone światobliwośći po sobie pokazo-
 wane. Już tedy nie będzie pożyteczna pokuta / ani skrucha zba-
 wienna / nie będzie czasu odpuszczenia / ani zasługi / ale roztępa-
 nia sprawiedliwości / saba / y. pomyś. Tedy otworzone beda
 każdego kłogi : tedy sumnienie będzie światłością y sedzią : tedy
 zakonnik nieposłuszny / łakomy / swobodny / nie wieżąc obaczy-
 co opuścił / co zaniedbał y pogardził / co czynił / y co stracił.
 Niewymownym sumnikiem trapić się będzie / że opuścił dobre
 czynić / iż zaniedbał wykonać co słubował : iż głupie sobie po-
 starzył z żywotem stworzycielem y dobrodziejem / lekce ważąc ko-
 ścielne ustawy / opiarowane łaskie Boga / y naponinanie braters-
 kie do zbawienia : A gdy sobie przypomni na one rozkoszy cieles-
 ne / plugastwa y wścieczestwa / kłopoty y ożaczestwa / naby-
 roanie y wżgwanie rzeczy doczesnych / y na takie słosci / które tyl-
 ko przez momenty trwały / a inż minęły / dla których wczaił
 Boga widzenie wielkie / Anielskie towarzysztwo / z świętymi
 spolez. oś. kościelne racunki / zasług sprawiedliwych weseń-
 ctwo / dary przyrodzone / racunki łaski / y okaza pokuty abo
 polepszenia / dopiero przysiądź nieznosne utrapienie.

3. Jakoby żyć w zgromadzeniu wzy s. Bernat. Co się już
 wspomniato w Roz. 1. s. Ja (powieda) rozumieniem iż ty który w
 pospolitości mieszkasz / dobrze żyjesz / ioli żyjesz porządnie / bra-
 terko / y pokornie. Porządnie względem siebie / lucto abo brat-
 ter to kuś tyliemu / pokornie Bogu. Na ten czas porządku
 będzie okoto sieb e / kiedy tak się przed Bogiem y bliźnim sta-
 wiś / abyś y Boga nie obraził y bliźniego nie wzgorzył. Bra-
 terko tej będzieś sobie postępował / kiedy skromnie y władnie ku

Kazdan

Każdemu się staraj s. se erec miłości / miłe rozmawiać / łago-
 dnie odpowiedzieć / starać się aby od wszystkich był miło-
 wany / sam też będzieś znosił / innych braterości tak w obywa-
 jach / iako w przyrodzonych przymiotach / nietylko cierpliwie /
 ale y chętnie / nie tego nie biorąc przed się. Pokora przodkiem
 należy do poddaności stworzycielu p. Bogu / dla którego y
 innym ludziom wołacza się : A dla tego s. Bernat wyśiąga po-
 kore na zakonniku względem pana Boga / żeby dla wężności
 Boga nie przyrównał sobie więcej nad to co ma od p. Boga /
 y nie czynił nie dowierzaiać swym aktom / ale tylko wśiać Bo-
 gu / y ratunkowi jego. Atoż zachowując te trzy rzeczy / będzie
 zakonnik w pospolitości iyt / dobrze y spokojnie.

4. Ażab wielki pokoy własny / y w pospolitości zachowa-
 nie / y pomnoży / kiedy zakonnik labaręgo przed się brać nie be-
 dzie / na co narzykał Mojżesz y Dániel Opaci. S. Dorotheus
 opłakuie to / Satan nieprzyjaciół weseł się y śmiał / z tych zakon-
 nikow / którzy opuszczali majątkości / dostatk / pałace / abo
 wesełne domy / bogactwa / złota y srebra / y łaskę kościelną / rze-
 czy / godności / które mogli mieć na świecie : a w klasztorze / do
 maluczkich rzeczy serca przykładali / o igitte wzięta / o piorko /
 o kłazieczkę / rogoia / kofy / o słowo żartem wyrzeczone / y in-
 se frakti abo maluczkie rzeczy poruszał się / y gniewał : dla ma-
 tego karanta ślania i wiako S. Cosarino przymawia takim /
 podobos y prawata się o te maluczkie rzeczy / y wśyśte pospoli-
 tościato turbui / tak też gorbo / wielka sprosność y gnuśstwo
 S. Dorotheus mowi. Jesli też ci idzie o urząd taki / mogłes
 go mieć na świecie / a zwłaszcza przy dworach się barować / a
 trwałby był do śmierci : a tu w skłole pokory sukasz nieczesney
 godności / która wytrzymawszy trzy / abo czter lata / pnieć mus-
 siś infor

się infemu / a ty postaremu mnich / a z prześlęgo wrzędu nie zostając / ani odnoś / tylko bracia niechętna skroniata / a podobno przyjaciela w nieprzyjaźni obrotne.

5. Dokożę tu iść na objaśnienie nauk tu położonych iedne prześlę roge / z nauki 6. Bazylego : Jako z zgromadzenia trzeba wyrzucić szpetne y niewyżytożne spory / tak y przyjaźni szeregulne / abo towarzyszenia osobne. Bo z przyrzecania się pochodzą nieprzyjaźni a z miłości parzyśle / podeyżzenia / zardzości / do tego / brakowanie / iednostajności y równości nawużenie : zaszyn wzgorzenia / obmowiska / wystowania idac Zawarta przyjaźni / zbytnia miłość / tak dobrze pospolitości stodzi / iak y rozstęki / abo nieprzyjaźni / choć iak się to nie zda : a tym którzy tego się trzymają / rozrywanie na umyśle / y od miłości Bożej odwrócenie czynia / a podczas za okazy częste y długie zabawy / wiele nieprzyżytożności przynosi. Trzeba wszystkich miłować / ale zbytnie żadnego ani namiętnego. Mamy leżących wiecey miłować przykładem P. Chrystusowym / dla samego Boga / nie dla naszego czasu : ale ani do tych bardzo serca przykładac / ani osobnymi znakami nieporządnymi pokazywać. Nieporządneby znaki były / kiedyby w lekkości należały / w rozmowach częstych / śpięch / y śmiechach. Nieporządneby też były / kiedyby z krzywdy innych przenoszenie y w tym y w owym tego swego kochanka / nad godność / i. Kłopoty Boga nie rozmiłować / ten jest przyjaciel wężowy / pożyteczny / nad ciekier słodki / pokoyz soba da sumieniu przynosiacy / y do dobrego cie zbudowaniem braciey promadzac.

6. Jest też nauka mistrzow ducha / aby w zgromadzeniu żyć statecznie / y opatrnie / abo ostrożnie. Ten statek ma się nawozić w myślach / w afektach / w słowach / y sprawach. W my-

ślach /

ślach / aby o lekkich rzeczach / abo labaczym nie myśleć / ale tylko o potrzebnych / pożytecznych rzeczach / y do stanu należących. Inakże myśli niechaj tłumy boian Bożi / którzy skrytości serca dozorca jest : nabiera dostac darow niebieskich / niech się pościaga do świętych myśli : z tych pojdzie statek w afektach / że porównego nie nie pokaze się : y słowa poważne / nie żartowne / nie obrażające bliźniego / nie odporowadzące na wtrzywowanie. Powiem co o tym S. Hieronim mowi piśac do Demetriady dziewczicy. Śmiać się y być okazy do śmiechu / świętym to zostaw / twej osobie należy statek : Jestli świat opuściła / a zażłonne porowanie przyjeła / złożywszy wśhelatę lekkość słow / przestęgay statek. Stateczność w postawie y sprawach wśhelatich ma się pokazywać. Na głowie : żeby się nie trzymała na zbyt prosto / ani bardzo była na pierśi schylona / ani była obrócana to tam to sam lekkości / to jest / sprężkością y bez przyżyny. Węzy łaskawe a szare / któreby ani bystro strzylały y tam y sam / ani patrzyły niewydylnie w twarz innych : ale na ziemie spuszone. Jasne szło nie zmarszone / ani zasępiate / aby nie zlego na umyśle nie pokazywało : wstać ani otworzone / ani bardzo skłonięte : twarz bez rozpuszty / skromnie wesoła / którą y nieszłoka noważność bez pychy y flegmości pokazywała / y do tego smutna się nie zdala / ani gniewem y innym nieporządnym affektem porażona. Rece miała być spokojne : a w gadaniu / y słuchaniu drugiego nie tylko tak / abo tworzy niech się nie dotykała : W słowach też abo w gadaniu tak nie pierzchliwe. Chod ani przętki / ani leniwy / ale mierny / któryby pilny umysł znał : do tego / bez rzućenia abo obrócenia ramion / to na te / to na owe strona. Taki statek na wiele się przyda : Bo y wiele niedostatków zahamuje / y gromadke enot wnetcznych znać / y wiele

enot

ciot rodzi/ a zasług przyczynia. Bez statku słowiek/ a zwłaszcza zakonnik/ jest iako bydle z stopy obarte/ które y muchy/ komory sieka/ y ludzkim oczom przykre sa. Tak też słowiek bez statku/ y od much pokus/ będzie zraniony/ y oczom Anielskim/ a daleko więcej Bostim/ który wszystko widzi/ niewdzięcznym. O byśmy tak statecznymi się chcieli pokazać Bogu/ iako się wdaliśmy przed ludzmi wielkiego stanu/ dla tego żeby nas miano zać/ y rozumiano dobrze/ doświadczyć było.

7. Do statku opatrność/ albo ostrożność przysłuszyć trzeba. Bo na niej wiele należy/ nie tylko nam samym/ ale i innym/ tego nie wzgorzeli/ ale też y zakonowi/ aby dla naszych nieostrożnych mory y spraw/ sromoty y nieślawy nie cierpiat. Szczętan krzyż y zachodzi skutając kogo by pozat/ 1. Pet. 5. a ktoż się może ubeloleżyć? We dwóch rzeczach tej opatrności trzeba/ w sprawach/ y rekreacyach. W sprawach (na przykład) gdy kto chce w czym posłużyć swemu zgromadzeniu/ tak niechay się o to stara/ żeby iaka przywara zbytniego pragnienia wyjedoro/ albo godności/ także chciwości iakiej/ nie nabywała się. Jeśli tego trzeba napomnieć/ wpatrzmy się pogodę/ tak skromnie przestżec/ żeby się to nie pyśle/ nie gniewu/ nie pomacie przypisato/ ale braterskiej miłości/ y życzeniu poprawy bliźniemu. Jeśli masz co przemówić do różney płci/ przestżegay żeby po trzeba spowiedzi przystąpiła/ albo iaka pożyteczna sprawa/ toż to na miejscu iaronym/ trochę/ poważnie/ tak żeby się okaza doiatkiego podejrzenia nie dosta/ gaday: pamiętać na 6. Złoty ronyma/ który nie młodośm bidać/ ale starym/ a przynamniey lenim/ rozmawiać z Paula nie młoda ale stara y świeża przy inszych co słuchali/ o rzeczach Bostich/ a przede zabiednego złego słowieka wkaś go. Coż rzeczeny kiedy młody albo nie

(stary)

stary z białogłowa podejrzana/ albo przynamniey nie świeża będzie rozmawiać/ bez towarzysza statecznego/ nie o rzeczach nieświeżych/ ale o łobozym/ y wsmiechać się do siebie? Jakoż tu nie przystąpi obmowisko? I tak wpatrzmy w każdą sprawę ostrożności/ dla których mądrze sobie w niej trzeba postawić/ y na wszystkich strony pilnie się obezrzeć/ kto widzi/ kto słyszy/ iakiego stanu jestem/ iakli mi to przytoci/ albo bliźniego zbuduje. W rekreacyi zaś gdy ia krewkość słowieka przynimie/ potrzeba jest opatrności: Bo naprzód/ ma być bez obrzydliwej y bliźniego/ więc też y według stanu: do tego/ nie cęsta/ ani przez długi czas trwaiać/ y z potrzeby przypuszczać. Pan Chrystus napracowawszy się y nacierpiawszy na tym świecie/ ledwie raz zajął rekreacyę y to trochę iudno/ czasu przemienienia. Math: 17. wolał ia sobie zachować na po śmierci. Stanowi też zakonem rekreacyę z wotaniem y stataniem/ z bybalskoy y rozpustnym smiechem/ z graniem w kostki albo karty nie przystoia/ iako młodziowia ducha powiedaia: Dzielinne to rącey albo świeżkie (y to niestatecznych) także rekreacye. Nie doskonałi zakonnicy rozumieia/ że w rekreacyi godzi się co chcieć czynić/ o zbawienie się nie starać/ praw zakonnych nie chorować/ miary wotnym nie przestżegać/ a zwłaszcza gdyby się nie w klasztorze odprawowata/ (iako by to młodośnikowi zakonności/ nie wśelakie miejsce klasztoru było/ albo on nie wśedy y zarobe był powinien na prawu zakonne) dla tego też w rozpustie wpadaia/ y cęsto także w ośa wacaiat.

8. Dłotony też awiata/ ma się dobry zakonnik chronić nie potrzebne z klasztoru wychodzenia/ po mieście chodzenia/ y nawiadzenia osob. Nie gani się tu wychodzenie/ y nawiadzenie pożyteczne/ które albo posłuszeństwo naznaczy/ albo miłość Chrysta

J 2

ściannka

ścianna wyciągnie/ iako to / dla spowiedzi/ kazania / porady/
pomocy ić. gdyż tak y p1 Chrystus czynił/ który obchodził wyś-
skie miastą y wsi naprzeciac ić. Math. 9. roz Apostołom rośka-
zał/ aby na wyśskiet świat bliżać. Mar: 5. y 6. Paweł o sobie
świadczy 2. Cor: 11. że w drogach często był: Ale sie gania
nie potrzebne/ y nikomu ani sobie / ani innym pożyteczne biega-
nia/ y nawiedzenia / które pochodzą z lekkości/ bystrości/ chęci
wości dowiedzieć sie czego/ z testności/ y insey nie ważney przy-
czyny. Bo takowe przynosi rozzerwianie wielkie w duchu/ roz-
globienie w zakonności/ wiele okazy do grzechow/ wrate cnot/
żmude czasu nieoścaconego pozwolonego na zarobienie sobie
nieba / wdawanie sie w sprawy świeckie/ y wielkie niebezpie-
czeństwa: sromota y nieślawie czynia zakonowi / pokazuje nie-
spokojny y niezakonny umysł/ do pogardy tak tego który sie tus-
ka / iako y inseych dobrych zakonnikow przywodzi / zaczęmy y
prześkoda sa do pożytkow duchowenych któreby sie mogły w in-
seych wzmocnić. Bo częste towarzyszenie przynosi rozgarde/ y ro-
rozumienie defektor/ albo krewkości naszych/ y dla tego światcy
myśla/ a czasem mówią: wyśscyśmy ludzie: Doznawamy/ że nie-
umiarłiśmy do końca światu/ posadza jesteśmy tylko sukna / a nie-
cnota różni od nich. Widzą że tak dobrze iemy iak oni / mądrze-
rzy ciętkich używamy/ affektami sie zapalamy gorzej czasem niż
oni: y chociażby tego nie było/ prześcis oni chcą nas mieć świat-
tobliwymi niż nas widzą. Przeto y nauki nasze nie są skuteczne.
Bo gdy przed nimi kazać zalecamy pokore/ wstrzymywalność/
pogardę świata: oni wiedząc na nas że radzi po obiadziech cho-
dzimy / y nie tak żyjemy iako wozymy / rozumieją że nie dla tego
tak mówimy/ żeby takimi trzeba być/ ale że tak trzeba mówić: y
z tej miary pożytku w duszach ludzkich żadnego nie czynimy.

Dobrze

Dobrze tedy mistrzowie ducha między innymi mówią: z celle
niech nas tylko potrzeba wyciąga / a do celle / tedy nas Bog
chętnie czeka/ testność niech nas przywraca.

91. Z tego/ co sie powie/ mistrzowie doskonałości wsta: żeby
zakonna osoba z rodzicami/ y powinnymi nie bawiła sie. Wy-
raża to na sobie sam Pan Chrystus / kiedy we dwunastu lat be-
dąc / rodzice opuścił/ a w kościele został: Pożegnał matkę ma-
kę / gdy sie na kazanie wdał. Do ogroda idąc / a na śmierć sie
gotując: bez matki matki/ sędzi. Inna by to była z potrzeby/ albo
dla pożytku duchownego z rodzicami y obcymi/ rozmawiać/ bo
sie to godzi: ale tak barzo do nich serce przyłożyć / cielesnie mi-
łować/ o ich sprawach wiedzieć/ to wielka prześkoda jest/ do ży-
cia zakonnego albo duchownego. Daie podobienstwo Ioan.
Climacus. Niepodobna rzecz jest / chociażby dwie osoby mamy/
patrzeć iednym w niebo / a drugim w ziemię: a daleko niepo-
dobniejszy/ kiedyby kto iedno oko tylko miał/ chciał oraz wzgo-
re y na dół patrzeć. Tak niepodobna jest nam / którzy ieden w-
myśl/ iedno serce/ iedne woła/ ieden affekt mamy/ o raz obrócić
do powinnych/ y do niebieskich rzeczy/ do przyjaciela y nieprzy-
ciela. Nie przyjaciela mi jest/ który mis od zbawienia mego
odrywa/ y żywot duchowny rozrywa częstym nawiedzaniem/
długim y niepotrzebnym gadaniem/ spoleznym sie śmianiem.
Rzecz to sie zdadza trudne / ale nie są podobne: które oni
świeci pustelnicy y zakonnicy czynili: a żeby sie nie przedłużyło
zbieraniem przykładow/ odsyłam cie do prześytania sobie kilku
bardzo pięknych przykładow. X Zwierciadło wielkim tak La-
cimlich iako Polakich w słowie Affekt. X w słowie Mors. e-
xemplo. 7. W polkach też w słowie śmierci/ Przykład 15.
Nie jest to prześkoda naturze/ ale według natury rozumney/ zby-
tek.

tku w każdej rzeczy się chronić. W prawdzie natura zeprowadza nas przez grzechy ciągnie do tego / a Satana też się przymieśsza / który roztacza wspomnienie rodziców y powinnych w wymyśłach Zakonnych / aby nasienia nieporządnych affektorów / świeckich zabawi / za czym wielkie niebezpieczeństwa y rozterwania idą / posiał. Przeto trzeba się im mieć na ostrożności / aby z pamięci zbyć ciała y krwi / nie myśleć o sprawach powinnych / nie wchodzić do domów / y rozpraw z nimi / aby affekt cielesny nie wziął mocy / któryby nas zwyciężył / y do wiele złego okazywał / lepiej go umorzyć / niżby on nas miał zabić y zawiść.

Porzucić tu może świeciek szłowiek trzy rzeczy / mówiące. Ale Pan Bóg kazał mieć rodzice / w potrzebach ratować / wiec sama ludzkość wywołaga / aby gdy przyda nie kryłem się : na wiedzenie ; tymże oddać / y do odległych pisać. Odpowiem. Prawda to jest / iż trzeba sławować rodziców / ale nie iednak w pierwszej to mała czynić. Bo inaczey ten który na świeciek zostawiał / a inaczey kto świat y świeciekierzezy opuszczał. Tłuch świeciek nawiedza swoje rodzice / rozmawia / ratuje. Zakonna osoba coś więcej ma czynić. Nurtować duchownie / żywić duchownych dobre / łaski Bożey y światobliwości / a iako S. Bazyl mowi / żywić im sprawiedliwość y pobożność. Ratować ich wstawieniem modlitwami przed rodzicielem powołanym wszystkim nas / y rąba dobra / iakliby tego rzadko kiedy potrzeba była. Tak sławiać swych / nigdy się nie wdamy w niezadane affekty dla nich. Bo ani przystąpi nam marne wesela / dla ich szczęścia / ani frasunek zbytni dla iakiego przypadku / ale będziemy Pana Boga za nie prosić / aby im dał cierpliwość w przeciwnych rzeczach / y pokorę w szczęściu. Do tego i na to wstrzymać się od owiadania. Kiedybyś zmarł / co za wdzięk / raz

tu / y ludzkości / w lat albo rodzice y powinni / od ciebie by cieszą się. Rzecz / infa to. Za nie bardzo infa. Bo chociaż infa rzecz jest być żywym / infa umarłym : ale podobieństwo jest. Jako abowiem wedle ciała umarli / nie przydają się nikomu już w rzeczach doczesnych / tak osoby zakonne światowi umarłe / na rzeczy świeckie : A iż żyła Bogu dla którego świat opuścili / domu rodziców zapomnieli : żaden rozsądny / nie ma po nich wywołagać tego co światem pachnie / iako najczęściej rozmowy y nie pożyteczne : S. Bazyl światobczy / iż zakonnym ludziom / tak daleko trzeba odemknąć się z affektem od rodziców y powinnych / iako rożni y oddaleni są ci co pomarli od żywych. W czym przykładu pomienione czytając / lepiej utwierdzoney będziesz. Jednak żebyśmy też y szłowieczeństwem cożkolwiek porzucili / przydałiemy / że iasli kiedy mamy przypuszczać rozmowy z powinnymi / niechże to rzadko będzie / y krótko / a nie o rzeczach marnych / lech świeckich / ale zbawiennych / tak iako się niżej powie. Stomota zaprawde wielka / że porzuciłszy świat y świeciek do wywołagnienia nas na mowy próżne / a niżmy na rzeczy prawdziwe / zbawienna / y gruntowne.

10. Rozmowy Zakonne lub co z domowymi / lub z obcymi / y świeciekami / ma być o rzeczach dobrych / przyszłych / y do zbudowania bliźniego sposobnych. Rzecz / kiedyby się wyłożyły materye do rozmowy / których się trzymać / a co opuszczać. Dobrze / rozdzielić materye na cztery rzędy. 1. Stare wszystkie dzieła / zapomnieć / y nie powiedzieć swego rozbaw / godności y bogactw / przeszłych / ani miewa y zwycięstwa / tak wojenne iako y gkolego na dysputacjach / nie chwalić się też / ani z faworem ludzkich / szczęścia / y nieszczęścia. A nawet ani przeszły żywota swego złego nie wznowiać / dla próżney chwały / pokazywać że się

teraz polepszył / chybaby to zbudowanie bliźniego wyściagało.
2. Nowiny świećkie / y inne rzeczy od żywota duchownego od-
ległe / oddać : iako to : kto na wżad wywyższone / kto zubo-
żał / kto z bogactw / kto z kim się żeni / o igrzyskach świećkich /
o sukaniugodności / o niesnaskach albo niezgodach y innych / kto
czestnie y iako ić. Sa to wszystkie gadki mądre y świećkie. 3.
Starzy oni a dobrzy Zakonnicy / nie nie mówili / iedno wedle po-
trzeby / do zbudowania / toż y ty czyn. Jako to. O żywocie
Pana Chrystusowego / iego słowa / iego sprawy / iego cudá / mi-
łość / y światobliwość wspominać. Nie zapominać
też matki miłosierdzia / darów y przywilejów iey / czystości / y
godności / chwały y potężności wielkiej. Nie opuszczać po-
stów świętych / z których mamy wielką pomoc / przyczynę y przy-
kład. O cnotach iest co mówić / o sprostności grzechów / o
śmierci y sędzie / o niebie y piekle / o marności świata : Mo-
żesz stan zakonný chwalić / ięś беспієчностъ obać / a świećkie
przykrości y niebezpieczeństwa / niedze / y ale potę ludzi świećkich :
żywota krótkość / y nie pewność. Coś słyszał albo wyczytał / y
wrażał ić. Nie żeby to o raz wszystko powiedzieć : ale wedle
okazy / kora nabydziesz / albo y sam bacznie przytoczysz. 4. Je-
śliś potrzebą / albo rozsądna miłość ku bliźniemu / wyśmęła
co mówić o rzeczach doczesnych / może króto / iednak ile dosyć
będzie na poratowanie bliźniego.

11. Nie dosyć na słowach dobrych / ale trzeba też y wżynkow-
tańskich / któreby nigdy nikogo nie obrażały / albo gorzbyły. Dla
tego / eżelto w zgromadzeniu / trzeba odstępować / y pożytecznych
rzeczy z nieważnem swym iaktim / chociażby nie były zakazane /
tak w pokarmach / iako w rohatkach / w mieszkanu / y wżedach / że-
by się niedoskonały nie wzgorszył / y nami się nasładować nas nie
zastawiał

zastawiał. Mogłoby się trafić iż męś słabość tego trzeba / ale
iego przyrodzenie obęśłoby się bez tego / iedno że widzi iż ia to
mam a bacznie / on też sobie zmyśli potrzeba z mego przykła-
du. Dla tego mówi ś. Paweł 1. Cor. 10. wszystko mi się go-
dzi / ale nie wszystko buduje. Nawet / chociażby dobra modli-
wa y czysta / ale kiedy wszyscy pospolicie co innego robią / le-
piej się z nimi zgadzać : a te rzeczy obtożyć / y do szemrania o-
kazy nikomu nie dawać.

12. Dobrze czynić / a nadchnienia Bōżego nigdy nie zanie-
dować / do końca w tym statecznie trwać. A cożby pomogło
fundamentu mocne zasadzać / a domu albo zamku nie konieżyć
koniec koronnie sprawe. Kto będzie trwał aż do śmierci / ten
zbawion będzie : tak Pan Chrystus powiedział Matth. 10. 28.
Hieronym pięknie mówi / nie wyściagaia się po Chreścianach
pożatki / ale koniec. Paweł zle pożat / ale dobrze skonczył.
Judaś dobrze pożat / ale koniec / iakiego zdrajca był godzien.
Abo Saul Krol nie dobrze pożat : A przecie nie stateczność
obięła mu królestwo y zbawienie. Wiele Wżniów odstąpiło od
Pana Chrystusa Ioan : 6. chociażby byli dobrze pożali. Trze-
ba tedy statecznie trwać na iednym miejscu : trzeba y w wyko-
rzenieniu defektorów y złych natogów iednego porządku bez ob-
miary zażywać : albo wedle rozsądku y porady mistrza swego
czynić : trzeba także w świętym ćwiczeniu cnót / medytacyi / y in-
nych modlitw / zacierzym rozsądniesz nie śaćno odmieniać / y owsz
bez wódz duchownego / albo wważnego rozsądku nie nie czynić.

ROZDZIAŁ XI.

O żywocie bogomysłnym.

Naprzód tedy trzeba wiedzieć iż dwa sposoby są na zachowanie żywota bogomyślnego. Jeden jest pustelnieży i drugi klasztorney. Pustelnieży jest osobny i poiedynkowy / bez przetożonego / bez towarzyszy / bez świadków / mieszkaiających w głębokości puszy / w iamach / ustawiczna modlitwa / medytacja i kontemplacja barwionych się iacy byli / ss. Pater / Anaton / Hilarijon / Pachonius / Macharius / Iesenijs / Symeonowie / i innych wiele : wiec i białychgłowi nie mało / Marya Egypcyanka / Pelagia / Theoklites / i insie. Klasztorney zaś / jest w zgromadzeniu tych / którzy pod posłuszeństwem przetożonych / w towarzysztwie drugich / w osobnych iednak cellach / mieszkaiać : oddaleni i wroolnieni od rozsyłkich zwierzychornych zabaw / modlitwa a kontemplacja pośileni bywają. Tacy byli / S. S. Bazyli / Benedykt / Bruno / Bernat / Hieronim / Augustyn / i insy. Do tego życia tak o łacniejszego i sobie sposobniejszego / białychgłowy się pogarnęły.

2. Trzeba tu o tym pomówić. Że pustelnieży żywot trudniejszy jest / nie bezpieczniejszy / i wielkim podległ niewczasom / (a rozumiey) duchoronym.

Nie wiele ich na to się może obrać / tylko barzo dostających w doskonałości / którzyby przed tym długo w klasztorze się wychowali / się obyczale zwyciężyli / niepomniatkowanych affektorów / światekierzezy pogardzili / swa wola opuszcili / we refektoryum wmarzowali się wypracili / w syłach enot nabyli / albo w modlitwie opatrzyli / rzemieśla modlitwy / i kontemplacyi się naučili / i na górze światobliwości wstąpili : a potem za pomocą Bożym / dozwoleńiem przetożonych / na puszę wyszli / i tam wiele Bożym i klasztorney Aniołom naśladowali. Tacy byli / S. Iustinian. Tych

o. na to / wiać Duchu s. i mieć przetożony wielki dowcip / i rozrywki / świadomym być chytrności i sił Głazkich / które od czasu płaszczykiem enot pokryte będą / nalożę się znosić nie tylko iłki wiede ciała i dusze. Sam Pan Chrystus / przed tym niż się pusił na puszę / pierwocy chciał się dać okrzęć / oświadczyć i nakieć w domnym / że ma Duchu s. i wyobnieć wosłata / sprawiedliwość : dać znać iż ci którzyby chcieli puścić się w żywot prowadzić / pierwocy trzeba w klasztorze mieszkaiać zdobyć : wac się na otrzymywanie ducha s. w sobie / przez czystość / i doskonałość wosłatek / sprawiedliwość i enoty / inaczej nie będą mieć dobrej powodzenia w żywocie tym pustelnieżym. Kto nagim będzie / bez pomocy / poiedynkiem / porażę się walczyć z dyabłem / gdyż od niego jest zwyciężony bywał / chociaż przy sobie miał towarzyszy / a towarzyszywo mocne zwyciężające / i był opatrzon w przykłady innych dobrych / napominaniem przetożonych pośileny / modlitwami poratowany : Kto na osobności mieszkaiać / zdobydzie się na enoty / których dostać niemoż / w škole enot / na warstacie światobliwości : Kto sam przez się trąfi do doskonałości i zbawienia / który przy robzu chodzić nie umiał i błądził : Dobrze mowi Benedykt s. w Regule / iż nie nowatowo trzeba na puszę / ale dobrze wyprobowanych w klasztorze / i którzyby poiedynkowcy w oynie przetrzeć tak wielkim niażdżeniem podobali. Dokłada s. Bernat / iż wiele puszą albo tak ozieble wyruszył / albo / przeciwno praconi swym / nie tylko ośłydł / ale i rofrusł / a czasem wolezgi znosił. O to co Hieronim mowi / przytożę. Że na puszy / prędko przypada nie pycha : byle trochę spokoił / i lubzi nie widział / rozumie że już czymś jest / i samego siebie zapomniawszy / innych posadza / i da co myśli / i co chce / spi po i chce / czy i co u siebie zda / na nie

Kogo sie nie oglada / rozumie sie wysszym nad inſe / czeſto dorywa sie do mlaſt / albo wci / a przed braćia na twarzy ſmyſla ſtro-
mnoſć y wſtyd. Kto wiecey chce wiedzieć o tych niewieſtach /
każ ſobie przeczytać Aluar : t. 1. lib : 2. part : 4. cap : 27.

Barzua ſobie tamże 6. Hieronym : To ganiſz żywoć oſobny.
Odpowiada. Wy namniey y owoſem chwaleć ale przydać iſz tacy
ſoſnierz / maia wychodzić z ſłoty kłaſtorney / kiedyby zachowa-
nie ſwoie pokazali / namnieyſzymi ſie poczytali / ktorzychby ani
głód / ani doſtatek nie zwoćieſzył / ktorzy ſie w wboſtwie kochaia /
na ktorzych y woeyſzeć / y ſuchać / zbudowanie ieſt.

Leż inż teraz barz radko w wzywanii ieſt / taki żywoć / dla
tego / ſłoda ſie rozwozić.

3. Kłaſtorney tedy żywoć bogomyſlny / ma miſtrze / ktorzy
weza : przełożone ktorzy popraruia / braćia ktorzy nas do do-
ſkonałości ſlowem y przykładem ciągną. Tu w pokuſach ieſt
ratunek / okazy do ćwiczenia ſie we wſyſtkie cnoty / w poſtuſen-
ſtwo gdy przełożony to roſkazuje / cichoſć / y cielepnoſć gdy
kto wkrzywdzi / ić. Tu taeno poznać ſameg siebie / ktoreg kto grze-
chu zbyt / ktoreg affekt wſkromi / ktorey cnoty nabył / czego ieſze ko-
mu do poſtepu duchownego nie doſtaie : otworza drugy ocy /
choćby ty nie znał nie do siebie / albo y przełożony lub nie do-
czy / lub nie rzecze. Tu darami bożymi ſaſować dobrze mo-
żemy / wſyſtkie budować przykładem / weſać proſte / kaſać / ſu-
chać ſnowiedzi / ić. Tu modlitwa daleko ſkuteczneyſza niż
poieſynkowa / gdy wſyſtko zgromadzenie ia wylewa. Tu bez
przemysłania y rozzerwania / mamy żywnoſć / odzienie / y roſſe-
nie opatrzenie. Bo Kłaſtor ieſt iako ciało iedno / z wielu
członkow y częſci zebrane. Tak że iako ciało oraz roidzi / ſucha /
mori / rekoma robi / na nogach chodzi : a ieden członek / y z

drugie

go ma pożytek : tym też ſposobem w Kłaſtorze / iedni ſporas-
dzaia y obmyſlawiaia : drudzy pilno ſie modla / inſy czyta /
drudzy kaſa / inſy weza nieumieſcane / drudzy robia / a kaſdy cie-
ſy ſie z ſwoey prace / y weſeſnikiem ieſt drugiego robory.

Dobrze o tych dwoy ſposobach żyćia 6. Thomasz powieſdzia / iſz
doſkonałſy ieſt żywoć Puſtelnicz / ale ludziom doſkonatym / kto-
rzy z nadchnienia Ducha 6. dla bogomyſlności na oſobnoſć ſie
wdali : kłaſtorney zaś równieyſzy / albo beſpieczneyſzy ieſt / a
wſyſtkim / tak doſkonatym / iak nie doſkonatym / przyſtoyny y
poſpolity.

4. Żywoć tedy bogomyſlny kłaſtorney / ieſt ćwiczenie y za-
bawa duchowna ſakonnikow / ktorzy według praw y zwoezaiu
dawnego Zakonu ſwego / mieſzkaiac w kłaſtorach od ludzi y
miaſt odległych / (dla czego też ich z Grecka mnichami / to ieſt /
oſobno mieſzkaiacymi zowią) y pod poſtuſenſtwem w gze-
madzeniu żyiać / w ſprawowanie zbawienia ludzkiego ſie nie
wdaiac / a ſwego tylko pilnuiać / wdali ſie na żywoć prawie An-
yeliſki / aby Pana Boga wſtawieſnie chwalił ſpiewaniem ko-
ścielnym / y rozmawiali z nim tak wſnie przez morone modli-
twy / iako wmyſlem przez medytacye y contemplacye / na ktorzych /
prawie rowożyſzac z Panem Bogiem / o nim zarode myſła /
wezy niebieſkie rozbierała / miłość do Boga ſie zapalała / y
życiem doſkonatym / albo ewiarobliwym ludziom droga do
cnoty y zbawienia pokazywał.

5. Weylu albo koncu żywoćta pracowitego / powieſdziało ſie
w Rozdz 17. n. 5. tu też trzeba oznaymić / do ktorego by konca
bogomyſlny żywoć zmierzal. Koniec tedy bogomyſlnego ży-
woćta ieſt / wmyſlu naſzego ob wſyſtkich ziemſkich myſli y żadz-
czyſzenie / a 32 ogiem ſie zlaſzenie / troiaki ſposobem : przez

B 3

rozum

rozum/affekt/y nasładowanie. Objaśnienie tego. W żywocie
 bogomyślnym / wrazenie albo rozstraszanie które rozum czyni w
 rzeczach / y o rzeczach / jest to iako porządok do otrzymywania per-
 wnego konca. Bo iako natura dla tego opatrzyła nienie bydlę-
 ła synkami / ktorymi żuła / aby obaczysz rzecz škodliwa so-
 bie / chronili się / poznawszy też dobra y do zatrzymania siebie
 sposobna / szukali / pragneli / y otrzymywali : Tak też P. Bog
 Aniołom y ludziom dał rozum / nie tylko żeby go używać / na-
 dostać / ientiu nauk y wiadom oświeczony przestawiali / ale żeby w-
 patrzywszy co złego / brzydzili się nim : albo co dobrego / pra-
 gnęli / y miłowali. Ależ nie dosyć ma człowiek co dobrego
 pragnąć y miłować / ale ma się starać aby tego dostać. Alcoż na-
 tym świecie wiadomość rozbija do miłości / a miłość do pra-
 gnięcia / pragnienie do szukania rzeczy požądanej / do otrzyma-
 nia / a zatem do przyłączenia tej sobie albo złaczenia się z nią.
 Takie wpatrzywszy człowieka w grzechach złosc / iadowność y
 sprośność / ma go w nienawiści y obrzydzeniu. Poznawszy
 też ierzeczy stworzone / ma je / nie stateczne y krotkie / odrzucić
 się od nich : a rozumiawszy / iako natura Boża jest zagna / y nie-
 wylężone doskonałości mająca / przyśtanie do Boga. Gdy-
 by wiadomość do dalszego kresu niezmierzala / ale tylko na swych
 pośledkach przestawala / podobna była winnicy / która lato-
 rośli gęste zazielenione ma bez iagod : podobna lekactwo uży-
 waleniu bez zdrowia. Parowowi który ma skrzydła piękne na-
 ozdobe tylko / a nie na latanie : Gregorz 6. morze jest takiey
 wiadomości szegośby nie dostawało / niedośnaby była / y nie-
 baczoby się P. Boga podobala. Przeto wiadomość której
 nabywa / y używa człowiek bogomyślny / nie tu wstaje / ale cią-
 nie się dalej : co jest / gdy wpatrzy w rzeczy ziemskich ma-

ność

ność, odrzuca się od nich / i serce ich zbyswaiać / y prawie umie-
 rażesom dożesnym : i tak omarły nie nie myśl / nie pragnie
 nie / ani eści / ani cokolosy / ić : Tak y ten / który wpatrzywszy też
 w istie pośledchy w Boga / onim zarosie będzie myśli / na wmy-
 ale / w affektie ku niemu się zapalać / strawami do niego zmie-
 rzać / aby nie z nim zlażyć / y tu przez łaskę / miłość / przez nasła-
 dowanie / y potem przez uwielbienie : y ten jest cył żywota bo-
 gomyślnego. Co jest / czystość umysłowa / wypudnienie się
 do rzeczy niebieskich / albo złaczenie się z Bogiem przez one trzy
 rzeczy iako się rzekło. Rozumem się łączymy / gdy iego zarosie w
 rzeczach mamy / i sam iako obecnemu się przypatrujemy / a z myśli
 nie być może nie spuszcamy. Wola / gdy się z iego wola wewsz-
 kich im zgadzamy / statecznie chcemy / co chce P. Bog : mocno od-
 rucamy / co P. Bog chce / aby się nam nie podobalo. Przyka-
 zanie pełniemy / porady przyniemy / nadchnienia wewnętrzne wy-
 konujemy / tak przytem iako przeciwnie rzeczy chętnie znosi-
 my. Złączamy się zaś przez nasładowanie / kiedy dostojnością
 Boga / y cnoty P. Chrystusowe do naszego żywota tak nabara-
 zimy / możamy złączać / y przyśtośniami starając się abyśmy przez
 te duchowne ćwiczenia doszli generalney miłości Bożej (która
 do brzo czyni przyjaciółmi y nieprzyjaciółmi / ić.) P. Chrystu-
 sowy pokory / cichości / posłuszeństwa / powolności / czystości /
 cierpliwości : czego samie P. Chrystus / y słowem wesz / y w ży-
 wie / i iest / w tej duszy Chrystus / która cnoty iego otrzyma-
 ła / pokore / cichosć / cierpliwość / posłuszeństwo / y miłość.
 Takie przykazania iego chowa / y tak idzie iako on ch-
 dził. Alcoż maś złaczenie. Jest w prawdzie wyśła złaczenie
 się z Bogiem / chociaż na mała chwile / które mała dusze niektó-

ro nader

re nader czyta / z wielkimi duchownymi poćiechami / a czasem z odeściem od siebie : ale o te sie starać trudno / iednak kiedy p. Bog da / ostrożnie y pokornie przyjmować : a teraz na tym złączeniu pospoliteym / y potrzebnym przestawać.

6. Położyć też tu trzeba sposób przygotowania sie do żywota bogomyślnego. Bo iako gdy kto ma w lusia / eychare / y skrypcie grać / pierwey ie nastroi : także też y do tego żywota trzeba sie przygotować / iesli chcemy do celu trafić a nie chybić. Szczęść tedy rzeczy sa / ktora pomagają y sposobią człowieka do tego. Pierwsza / iest zstrony Bożej / a to iest powołanie / iaska y poratowanie iego. Bo iako Boda mówi / Pan Bog do rozmaitych stanow / y sposobow żywota powoływa / wedle dekretu swoy mądrości. Paweł Si. zbrańiat sie do wiary / y woleznych przenasładowat / a Pan Bog na Apostolstwo powołał go. A 2. On zaś opetany Luc : 8. wybawiony od Satana / sam sie dobrowolnie ofiarował / chcąc z Panem Chrystusem mieszkać / a Pan Chrystus / do domu kazał mu sie wrócić. Ależ iesli Bog cie na to niepowoływa / trudno byś miał temu dosyć wczynać / tylko po próżnicy sie mordować / y pracować. Nie powoływa tego / ktory ma przeszkode do pokoju wnetrznego / abo wmyslowego / dla tego że iest namięzomy y obrany do czasow / abo spraw zwierzchownych rozmaitych / w rzeczypospolitey potrzebnych. Kadyś wiedział znaki / że cie Pan Bog powoływa. Ale sa te : iesli wstawiesz sie zwiś nadchnienia / abo pobudki do tego : a mocno sie przeszkodom sprzeciwiasz. Jesli do modlitwy masz skłonność / to iest / wmyśl spokojny / y spokojny. Jesli masz dach modlitwy y medytowania / a po nim zwiś poprawe. Jesli do takiegoż zakonu wstąpisz / ktorego prawa nieśa / aby tym sie barcił / lub tylko bogomyślnością

śama

ama / lub z przypuszczeniem miernych spraw zwierzchownych. Drugie pięć znakow zstrony naszej. Jako iest intencya dobra / aby sie samemu tylko p. Bogu podobac / daley nie. Zatem idzie ie sie taki schęwania pokazać oczom ludzkim / nabożnym / płażącym / rozdyhałacym / duchownym / a daleko więcej stara sie żeby go takim nie rozumiano ani zwano : Do tego / nie pragnie duchownych poćiech / ani zachwycenia / bojąc sie aby ta intencya dobra / nie odmieniła sie / abo naruszyła. Potym 2. jako chanie sie w silentium abo milczeniu / celli / y osobności / nigdy ie nie opuszczając / chybaby posłuszeństwo rozkazało / bliźniego miłość / abo słusna potrzeba wyciągnęła : W nawiedzeniu ludzi nie myśleć / w sprawy świeckie sie nie wdawać / y do żadnego stworzenia serca nieprzykładać : bo to y z celle / y z klasztora iako żywe srebro wykreć / y wygrzysie. Lecz kiedy (iako sie rzekło) posłuszeństwo / miłość bliźniego / abo y słusność wyćlika / trzeba y tego chętnie odstąpić / y owszem w takim razie ociągać sie / iest to niedoskonałość. Daley / 3. niech nastąpi / wmartwienie na wszystkie zte affekty / y nieprawości / także robota pracowitego żywota / aby dusza tym była ożysezona / na przyćie starbow modlitwy / y Boskich nadchnienia. Jesze do tego 4. trzeba chędogo sie vbrać w cnoty. Jesli stawić sie przed Królaświeckiego / y bawochwalec Nabuchodonozora Daniel 12 / trzeba było młodziencow z pokolenia królewskiego / na ktorych by żadney zmaży nie było / y owszem w rodzie pięknych : iako daleko więcej przed Panem światym / Królem nad królmi stanać / y z nim przyiacielstwo sie umawiać / potrzeba / żebyśmy byli robu królewskiego (co sprawuje iaska Boża / ktora nas rodzi synimi Bożymi) bez zmaży wśelakiey złości / y paszy nieczadnych / a do tego kraśa wdarna z cnot / mądrości / ostrożności /

2

skromno

skromności? A chociażby wszystkie cnoty do przygotowania na ten żywot bogomysłny potrzebne / pokora przedei nad inſze przodkuie / bez ktorey (iako S. Grzegorz mowi) kto zgromadza cnoty / iakoby proch na wiatr wystawia. A ta dobrego pokora iest / ktora zna defekty swoje / a na godność albo co dobrego / mało sie albo nie zaparcuie : przeciwnym sposobem / cude wstomności rozsądnie wymarwia / a co dobrego w kim widzi / naśladowie. Nie wiele o sobie rozumie / y o wſsem podleyſzym nad inſze / według swych defektoru tajemnych / ktore w sobie czuie / y względem darow Bożych / ktore sa w inſzych / a ludzi cayne / y dla tego wſtepuie każdemu. Na ostatet 5: do przygotowania służy y pomaga : pamięć wſtawna o Bogu / albo obecność iego / tak żeby sie mogło mowić / we wſſkich sprawach : z E. liaszem. 3. Reg. 17. Żyć Bog przed którego obliczności stoie. Ta obecność Boża / y pamiętanie o niej / boiaż iego za trzymawa / y miłość zapala / a sedniego wſſkich myśli y sprawo przytomnego / y patrzącego wpatruiać / nie skodliwego / nie marnego / y próżnego przypuszać może.

7. Dokłne tu rzędu / y zabaw żywota bogomysłnego / S. Thomas. 22. qu. 180. art. 3. wyliczył ich siedm. Słuchanie słowa Bożego / Kelag duchownych czytanie / pilnowanie nauk Piſma ś. Piſanie rzeczy do ducha należących : Słuchanie Oficjum albo śpiewania kościelnego : A. odliwa ofiarna / godzin / miſy / y inſzych : a potom wniſlowa. Która też pięć rzeczy w sobie zamyla : Pomyslenia pobożne / to iest / iakoby kawatet medytacyi : Cała medytacya / Proſba o Boga / Kontemplacya / y affekt dobry / naſzey woli.

Dokłada S. Thomas. Art. 2. iż te wſſkie zabawy mają sie poć / od miłości Bożej / y w niej sie konczyć. Bo mi-

łość Boża / iest wielkiego żywota duchownego początet y koniec. Oczym niżej.

8. Obiaſnienie tego. Słuchanie słowa Bożego / badz to od Różnodzielow / badz od tego inſzeg orzeczą duchownych mowiaceg ma być z pilnością y pokora / y tym wniſtem aby do wſha ſerdecznego doſto / a my ſie onym powiedaniem do rzeczy nie bieſkich poruſyli. Rozmaić abowiem / rozmaicie ſłuchaia. Curioſi albo nieporządnie chęci / aby rozum napaćli wiadomości : proſnochwalecy / aby wſſyſzawſzy przed drugimi poſtaziac pamięć swoje / powiadali / o wypełnieniu tego / czego ſie nauczyli nie niemyſlac : ale bogomysln ſłuchaia / aby to w rożnieniu chowali / ſkutkiem pełnili / a tak / na ſwoy duſzny pożyteć obroćili. Czytania takż Piſma świętego / albo inſzych Doctworow / ma być nie tylko aby ſie wniata / ale żebyſn. y w duchu pomnożenie brali / a wyrozumiały wola Boża / ſkutkiem ia wypełnili.

Żebyſmy zaś z czytania / mogli ten pożyteć mieć / trzeba nas przed wważyć ſobie / wedle S. Auguſtyna / iż tam Pan Bog obecny iest / on do nas mowi / on nas wezy / (iako też gdy ſie moſlimy / my z nim y do niego mowimy.) Druga / ma czytanie być nie kwapliwe ale wolne / y ſpokoyne / aby z niego nie tak nauki iako affektu / ſukaliſmy / nie tak ſie ſtaraiać o wyprawienie rożumu wniernością / iako o odrocenie woli odczlego / y rozbudzenie do dobrego. Do tego to czytanie ma być przerywane modlitwa / y rozſtawaniem dobrym / albo wważaniem / iako Pan Bog wzywa. Pilnowanie tej nauki / iest nabywanie wyrozumienia Piſma świętego / y tajemnic iego / co ſie do wważenia albo medytacyi przydać może. Piſanie zaś rzeczy duchownych albo do ducha ſie ſciągaiających / tu ſie kładzie / ktore nas albo inſzych

mogą wyćwiczyc w drodze zbawiennej / ię. S. Dionisj Ryo-
chelin o tym tak mowi: Zaczyna iest rzecz mnichowei pisać / kto
wyćwiczyc kazać y wyczyć nie może: bo Belegami napisanymi
będzie czytając budował / y materya im do kázania zostawi.
Sluchanie spiewania kościelnego: pożyteczne iest tym / ktorzy
sa przy nim / nabożnie / wkładnie / wzięcie / y ta intencya aby do
miłości Bożej byli pobudzeni / y do pragnienia rzeczy niebie-
skich podniesieni. Swiadezy Augustyn S. iako on sluchając
też / napłakał sie smaczno: Basyanus też powiada / iż oni swie-
ci Pustelnicy gdy Psalmow sluchali / porywani bywali w za-
chwyce / y wielkim ogniem miłości bożej zapaleni byli.
A przedsie (dokłada) ani wzdychania / ani stekania / abo ięze-
nia styść było: Day Boże / aby z taką sposobnością przycho-
dziliśmy na godziny / pamiennie także pociechy odnosilibysmy:
Ale naszego serca oziębłość y rozewanie tak wielkie iest / że kiedy
mamy Pana Boga błagać / y do siebie przyciągać / tam go do-
gnierem przywodzić / od siebie y zgromadzenia odpychamy.
Módlitwa wstna: iest pospolita y tym y wosytkim ludziom. Wo-
wmyślowa nie wosytkim / prostym a grubym ludziom / y swię-
ctym rzeczami zabawionym trudna. Przynależy tedy wstna
tak doskonałym / iako niedoskonałym: y słusnie / aby wosytko
stworzenie chwaliło Boga / tak wmyśl / iako y wsta / gdyż w nie-
bie tak będzie.

9. Wyliczyło sie też pięć sposobów módlitwy wnie-
trzney / Pomyslenie pobożne kiedy wmyśl zagnęła y przedka /
bez żadnego rozkazywania abo wważenia / napadnie na co dobre-
go myśla / y powstę sie / barzo krótko / a za tym zniknie wosytko
zraz. Medytacya kiedy już na wważenie prawdy / obłoży so-
bie kto / cokolwiek czasu / aby sie zdobył na taki dobry affekt.
Prozba / gdy wpatrzy kto co mu iest potrzebnego / czego on nie

ma /

ma / Pana Boga o to prosi: a iesli ma / temu dziękuię. Kon-
templacya / iest iasne zapamiętanie sie zdumiałością na Boga /
doskonałości iego / y dobroci / abo dobrodziesstwa / bez rozkazy-
wania / Spyrania na rozumie dla dochodzenia iakiey tajemney y
nie wiadomey prawdy. Affektu zapalenie / gdy już poznałszy
y dośledzy wielkiej y wciśney boskiej prawdy / palamy ogniem
miłości Bożej / mało co abo nie nie wywołuje rozumu / ale
iako by tylko samey woli / w której wielki affekt gore tu Bo-
gu / ię. O miły Boże / czego by tam stworzeń dla Pana Boga
nie wczynił: iako tedy nie miło sie od tego oderwać: ię. Ale
o tym było w Elementarzyku y niżej.

10. Trzy abo cztery przestrogi położy / dla tych ktorzy na taki
żywoć sie wdali: (co też może sie przydać do 6. kiedy sie o przy-
gotowaniu do bogomysłności / mowiło) Naprzód / aby sie
zdobywali na pokoy / nie tylko zwierzchowny y cielsny / ale da-
leko więcej na wnetrzny y duszny. Zwierzchni należy w ponie-
chaniu wosytkich zwierzchownych zabaw / y towarzysztwa: wnetrzy-
maniu sie ciele / gdyż cella ma być iako grob zakonniczy / za-
walony kamieniem statecznego przedsięwzięcia: cella sie nie trze-
ba pufesać: w swiętekie sprawy sie nie wdawać: w celi dziwnie
smaczno iest trwać / y pomaga do pokoiu wnetrznego / w niej
nie wosyty / nie wyszy / nie rzeze / co być potym rozewanie
czyniło / kreca sie na myśli: Cella stoi za ray: w celi nie dla
prożney chwały nie czyni / ale tylko czeka pociech y rozkoszy
duchownych / a do tego / Siedzię Boga. Pokoy wnetrzny
abo wmyślowny iest / żeby wśelacie starania odrzucać / turbacye /
prożne myśli / niepotrzebne pragnienia / wspomnianie rzeczy
stworzonych / y iakakolwiek do nich miłość / abo chęć z serca zło-
żyć / aby ie byłym od widomych rzeczy zachować. Owo tak

L 3.

lobie

sobie postępować/ iakoby to na świecie nie było nie tylko sam Pan Bog/ ktorego by stworzyć powinien był/ iako na gorę-
bym zapaleniem mówić.

Ten pokoy jest iako Warstát/ na którym ludzie pobo-
żni wesa się rzemieśta Kontemplacyi/ y rozmyślenie enoty tam się
rozwija. Ten pokoy/ stoić za warowny mur/ iako święty
Ephrem Dyakon powiada/ za którym będąc strzelba potra nie-
przyjaciela/ nie zaszkodzić. Jest iako ognisty roz/ który za-
wiezie do nieba gospodarza swego: jest iako wschod albo dra-
bina y droga prowadząca do nieba. Ten pokoy jest matka sku-
chy y pokuty/ zwierciadło grzechów/ rodzicielem łez: dusze y ser-
ca weselem: monstak oezu/ wsty/ y języka: niemożliwości za-
bitia: zakonności rodzicielem: popedliwość rozieleniem: po-
możnik rozmyślenia enoty: woskwa dobrowolnego gospodarza:
modlitwy przysmak: pokory y cichości spółmieszkający cowa-
rysy/ wmyślu okno podające światło niebieskie/ nauk funda-
ment: Pana Chrystusowa rola/ rozborenożyci robota. Wielu
rzeczy ten światy o takim pokoiu wolicza/ te iakoby przednieysze.

11. Druga przestroga jest/ aby nabycy tego brodiakiego po-
koiu/ wdali się do wdrecenia y katania ciała/ iako to nieprzy-
jaciela/ aby go szynociami/ postami/ dyscyplinami/ klesze-
niem/ krzyżem leżeniem/ stanem/ niemożlić y podbić duchowi.
Więc co nie przystoyna/ rozmyślenia światła/ y tego rozkoży/
obracu się sobie stan pokuty/ y uciepienia/ przestrzegać wesołow/
dosypiać/ doładać/ dopić/ żadzom swym wolniej niż na
świecie wygadzać. Pan Chrystus aby się miano z katanem
porębać/ na puszcza się wdawość/ nie korennych potarmow y ko-
stownych win zażywać/ ale postem czterdziestodniowym kras-
pić ciało/ tak że latna/ y pragnat. S. Jan nie miałich bat/

ani

ani pościeli żywał/ ale włościenice/ a co pustynia miała/ iadł.
Z pozym Ochozrag krol poznał Eliasa/ Oyca rozmyślenia pu-
stelnikow: 3 bat podłych y ostrych. 4. Reg: 1. Zakomita bo-
gomysłnego/ z postu/ z szynocia/ z bladey y chudey twarzy po-
znat. Bernat 6. mowi/ że modlitwa nasza/ dwie strzydet
ma/ rozgarde świata/ y dreszenie ciała. Chcesz widzieć/ iako
to nie banowanie ciała/ pomaga do Kontemplacyi: Jakob.
Gen: 28. gdy wyszedł z domu swego/ y puscił się do H. zopo-
tani dla ożenienia się: w drodze/ twarby y przykry żywoc
wiódł/ o chleb tylko się starał/ a o łada sukna/ na ziemi sypiał
podłożyny sobie pod głowę kamienie: Alie on ma widzenie/
w którym obaczył drabine żywota duchownego/ aż do nieba
wyniesiona/ Anyoty wstępujące y zstępujące/ y Pana respa-
tego na drabinie/ ktorego słowa wstępał/ y hoyna obietnice
wztał. Philo piše o onych pustelnikach/ którzy byli pod cwi-
szem 6. Marka Ewangelisty: iż w potarmie/ żywali pro-
stego chleba/ soli miasto potrawy/ a rozkożniejszby: hłodu dla
smaku/ napoy był woda. Lez iako 6. Leo wzy. Ciału ani
zbytku dodawać/ ani potrzeby odmarwiać.

12. Trzecia przestroga. Ma sobie bogomysłnieć czas tak dnio-
wy/ iako nocny/ pozostać od miernego spania y iedzenia/ rozdzie-
lićtey godziny wstna modlitwy czynić/ insey wmyślować: trzeciej
nachunek sumnienia/ chwarta na polecenie się Pannie Marycy:
piata/ na rozmyślenie światła: szosta/ na szynanie/ na ruminowa-
nie/ pisanie/ y ięć poprawienie. Z teg postanowienia ma się sta-
tecznie trzymać/ aby go nigdy nie opuścił/ krom iasney potrze-
by/ albo ożywistego pożytku: aby po smierci samo słonce/
światło/ miesiąc/ y gwiazdy dzień y noc/ oświecające/ były
światkami/ że na nadozwaty każdej chwiły na zwykłym cwi-
szem

szem

żeniu dobrym / y nigdy nie skrofowali iako niestatká / leniwea / y letkiego. Cella też wysławia bez osobności y stateczność nasze / y czynność na wojnie / każdej godziny. Anyot stroż nas / przyrówniony wrośelataca stateczności / do modlitwy / czytania / y medytowania / z chęcią przybędzie.

13. To też wszystko trzeba dobrze mieć przed oczyma Zakonnikom / które zamknięte są / aby się od ludzi y świata odemknęły / które bardzo posty na Zakonniki / których mnichami zowią (y dla tego też wśelacie zakonnice / nazywają mnichkami) bo ony iako y tamci / tylko o swym zbawieniu przemyślają / innym przez sprawowanie Sakramentów nie pomagają / tylko przez modlitwę y przykłady świętych. Ależ mogą niektórym sposobem innych ratować / krom modlitwy / y przykładów : iako to drugie siostry wiedzą rozmowa do doskonałości / wiec y nasładować s. Maryi Ognistej / która Pana Boga prosiła / aby takiego Kaznodzieję wzbudził / któryby nagroził ich przagnienie / z strony zbawienia ludzkiego. Prosiła tedy o siostry / postów przyrzyniając / otrzymała / że na tey żądanie Pan Bóg dał wesołego Kardynała / y Biskupa Jakoba de vitriaco którzy modlitwami ich posilony / skutecznie każąc / wiele dusz pozyskał Panu Bogu. Niechajże Zakonnice proszą Pana Boga za Kościół Boży / nawrócenie niewiernych / oświecenie herezy / grzesznym o pokutę / sprawiedliwym o trwałość / o robotniki do żniwa duchownego sposobne y skuteczne. A do tey modlitwy przydać żywot czysty y niepokalany / a do rozmyślenia świętych stronicy : pewnie wielki pożytek Kościołowi przyniesie / y zapłacie Kaznodziejom należąca otrzymają.

RO-

ROZDZIAŁ XII.

O żywocie złożonym z pracowitego, y bogomyślnego.

J. W Kościele Bożym / jest bardzo potrzebny ten żywot Apostołski / któryby siebie nie opuszczał w rzeczach do zbawienia swego należących / zawiadował też y sprawował zbawienie ludzkie. Kondycja człowiekiem to natury ludzkiej jest / że iako jeden od drugiego się rodzi / tak też żeby jeden od drugiego się wezyl : na kształt niebieskiego Kościoła / w którym są Anyoły / wie tak podzieleni / iż wyższy oświeścił / oświecał / y wyprawiał / a niższy bywał oświeceni / oświeceni / y przez wyższenie nauk albo obiańczenia Bożkiego wyprawieni. Tymże sposobem w Kościele ziemskim / niektórzy są wysłani na urząd / aby oni byli iako głowa / która kieruje / y sporządza niższe członki : iako fundament / który inż budowanie wspiera : iako pasterze / którzyby owce Pana Chrystusowego pąsli / y od wilków / to jest / Katanów / y pokus jego bronili : iako sudy Pana Chrystusowego wierni / y roztropni / którzyby swego czasu pokarm nauki rozdawali. Tęto są dani Biskupi / iako ci którzy na miejscu Apostolorów są zasłani / których narodził Herman jest Biskup Rzymski : Dla tego też są przydani inży kapłani / iako Biskupowi pomocnicy / a na miejscu onych 72 : wesniore p. Chrystusowych nastąpili. Bo iż niepodobna jest rzecz / aby Papież narodził Pasterz Kościoła Bożego / sam przez się wszystkie ludzi na świecie miał wezyc / Sakramenta sprawować y rzadzić / dla tego są przydani Kardynałi y Biskupi na pomoc : ale że y tych ma

m

to jest

to jest względem ludu wiernego/ przydani są kapłani/ y inſe duchowienſtwo/ które w tym y Biskupy ratuje. Lecz y ci mnogocię Krzeſćcian/ z wielu miar podobac nie mogą/ potrzeba przywziać/ do roboty zakonników/ którzyby nie ſtronili od ludzi/ ale w miarę między ludźmi mieſzali. Atoż tym wſyſtkim robotnikom około zbawienia ludzkiego/ a zwołasz zakonnikom/ wprzymie potrzeba naśladować y wiać ſie żywota złozonego/ to jest/ actiones & orationes: Nie tylko wdaiac ſie na ſprawy dobre/ a bliżniemu pożyteczne/ ale eſto wcielac ſie do oſobnoſci modlitwy/ y pokoju bogomyślności/ ieſli chca bez ſwego ſwanku a z przymnożeniem zaſług/ pożytecznie ludziom pomagać/ do boiu duchownego/ do nauki/ kazania/ y nawracania/ do wykożeczenia grzechow/ y ſzepienia enot/ ić. iako ſie niżej uowie.

2. Ten tedy żywot/ zamyka w ſobie dwie rzeczy/ ſprawy dobre żywota pracowitego/ y bogomyślność/ iako dwie części/ z których ieſt złożony. Bogomyślność/ iakoby coſtwaorza praca zwierchowney roboty: ia wlaeniaiać/ ſłodzac y poſilac/ abo pokrzepiac/ żeby liężyła/ trwała/ y ſkuteczneyſza była.

Sprawy zaś dobre/ żywota pracowitego/ nie wſyſtkie tu do żywota złozonego należa/ ale tylko te/ które zbudowaniu bliźniego ſłużą. Wre inſe/ iako pobamowania affektow/ wmarerwienia namietności y złości/ nabywania enot/ (które ſie zaſmykaia w żywocie pracowitym) nie ſkładaia ten żywot/ ale ſa potrzebne/ aby przed tym już były odprawione. A coż by ſprawil Bazarodzieia nie przykładny/ gnielowy/ nie ſtromny/ nie ciepły/ ić. A choćay te dwie rzeczy/ trzeci ten żywot zarówno ſkładaia/ przedſie nie trzeba rozumieć/ żeby zarówno podział eſaſu wyciągały/ ale wedle okazyi y potrzeby.

Kiedy

Kiedy gwałt chorych/ wiecy eſaſu obłożyć trzeba/ na poratowanie ich/ przez nawrocenie/ napominanie / Sakramentow ſprawowanie / y Spowiedzi ſłuchanie: kiedy też niemają tak wielkiej roboty/ wiecy eſaſu na wewnętrzne ſprawy y bogomyślność obrocić: byle iedno drugiemu nie przeſzkadzało/ a poſuſſenſtwa w niniezym nienaruſzało.

3. Stać obaczyć ſie może koniec do którego zmierza ten żywot złożony. Zmierza do tego/ aby nabyć doſkonałości/ tak żywota pracowitego/ iako y bogomyślnego/ to ieſt/ doſkonałość taſte bogomyślności/ y ſkuteczny dar poratowania bliźniego do zbawienia/ y tak/ żeby ani dla ſniakow/ y zachodania w bogomyślności/ opuſzczała ſie robota około bliźniego: ani dla pożytku roboty/ oſłabiło pragnienie bogomyślności/ ani oziebta goracość ley.

Tak iako Anioł ſtroż naſz Ōboie czyni/ y na Boga pátęza zarwſe/ y oraz pilnie zarządzuie o naſzym zbawieniu/ broniac naſ od wſiego złego/ y wiodac do wſyſtkiego dobrego.

4. Zabawa zaś abo wrząd tego żywota dwoiaki ieſt. Bezdar abowiem ten żywot złożony z modlitwy y ſprawy/ muſimy też mu przyznać dwoiakie zabawy. Naprzód tedy barwi ſie weſelaką modlitwą/ tak wſna/ iako wewnętrzna/ aby ſie zupełnie tał na duſzy/ iako y na ciele/ Pánu Bogu wdzięczna oſiara obdał. Do tego ten/ który na ten żywot ſie wdał/ ſłucha miſtrzow/ czyta piſma/ aby bez przygotowania y nabycia nauki/ nie podeymował ſie inſzych wezyć/ ale wedle poſpolitego trybu/ pierwey był wezien/ niż miſtrzem: pierwey ſam zrozumiał/ a potym inſzym podawał y objaſniał. Krom tego: piſe tał korowy/ lub to dla ſiebie/ żeby nie zapomniat/ co mu teraz Pan Bog wywyzł: lub też dla inſzych/ aby bliźniego piſmem zbudo-

wał/ napominał y nauczał. Iesze przy śpiewaniu kościelnym rad się náyduie/ z nabożeństwem y wstępowością aby się do miłości Bożej tym więcej wzbudził/ y w gorącości poprawił/ iestliby w czym wstąpił/ za okazya obcowania duchownego z ludzmi.

5. Zabawy zaś z drugiey strony/ tego który się wdał/ na spłatę mówienia zbawienia ludzkiego/ są te: Porządzenie ludzi y prowadzenie do nieba/ nie dla iakiego swego dożeszego pożytku/ albo wczasu/ ale szesze dla miłości Bożej y pożytku wiernych/ dla pomnożenia cnot/ doskonałości/ y światobliwości w nich. To wykonywała Biskupi/ y inni pastarze: którzy żeby bez swego swanku: y skutecznie innym pomagali/ trzeba żeby w miłości Bożej y bliźniego/ doskonałi byli. 2. Wzienie innych pisma S. y rozkładanie nauki boskiej/ y praw kościelnych: bo kto to czyni/ nie ladaiało wazy/ ale tak żeby z tego ćwiczenia/ Będność/ Spowiednicy/ mistrzowie/ y pastarze wychodzili/ y byli: a ten wazy takie czyni. Tacy Doktorowie/ iestli do tego prace przyezynia pierwszy szesć tego żywota/ a w potórze się zakochał/ wiele dobrego y w sobie y w innych sprawia. 3. Kazanie: które się czyni ma/ na wykorzystanie grzechów/ na wsewypienie cnot/ dla wyprawienia wmyślu/ na przekonanie heretyczwa/ na zjednoczenie scyzmatyków/ na pogan nawrocenie. 4. Sprawowanie rozkładu Sakramentów. 5. Ćwiczenie młodzi/ w cnoty/ y nauki potrzebne do zbawienia ich/ y sprawowania szeszypospłitey. To czyni pierwszy S. Bazyl/ potem S. Benedykt w swych zgromadzeniach/ y podziadzieli niektóre zakony tego naśladowia. 6. Nauki Chrześcijańskiej dziaćkom podawanie/ wazy wiary Chrześcijańskiej/ wsofobaiac wola do dobrego: do hamowania żadz nierządnych: do posłuszeń-

stwa

stwa ku przykazaniu Bożemu: do botarni Bożej/ y spuszczenia się na wola tego we wstępkim: tychże odwróda od złego/ wazy/ aby bliźniego/ ani słowem/ ani reka nie obrażali/ słowo szpetnych nie mówili/ ani się ich wazyli/ ié. Tey roboty zasęność/ pożytek/ y zasługę opisał Gerson/ 2. part: tract. de parvulis trahendis ad Christum. Confid: 4. 6. Ostatnie zabawy są/ szegulne z osobami sprawy: A te są/ skrupuły z sumnienia obeymować/ y co się ma czynić/ pokazywać/ w meszycy y wstę modlitwy zaprawować/ wsewne namiezdac/ tak że chore/ w domach/ y szpitalach/ y w wlicach: którzy się poniechali iednać/ nienawości wgaszać/ chore wmdeniać/ y szesć dobawać/ wsewskie nebzne/ y wtrapićne ratować. Do tego/ Rozmowy mieć zbawienne/ bądź na ohydzenie grzechów/ bądź na zalecenie cnot/ bądź do szeszego wzywania Sakramentów poelagające/ albo o iakiej innej materii/ duszy słuchacza/ lub zakonnika/ lub świeckiego/ pożyteczney.

6. A żeby takie rozmowy pożyteczne były/ trzech kondycyi potrzebny. 1. Aby dobra intencya była miłane/ nie dla prożney chwały/ ale szesze tylko dla pożytku bliźniego/ albo poskytania dusz ich. 2. Aby materia mowy do tegoż celu zmierzala: y słowa nie były prożne. Prożneby były/ kiebyby nikomu pożyteczne nie były/ ani mówiacemu/ ani słuchającemu. 3. Aby rozmowa z ludzmi choćby potrzebna/ wedle okazji iako na szeszmowy/ y nakrotka była/ szesć dla tego aby inne sprawy pożyteczneyse/ prześkoby nie miały/ szesć żeby nie ginął szas do modlitwy y szestania: szesć aby z długomostwa nie wpało się w niepożyteczne y świeckie rozmowy/ szesć żebyśmy rozewnia na potym nie dostali w modlitwie/ szestaniu/ ié. szesć abyśmy przykładem naszym/ którzy ochraniamy szasu/ budowali

m 3.

tych

tych/ co rozumieła iż czas pożytecznie trawia/ gdy na każda godzinę we dnie/ y czasem w nocy z ludźmi się zabawiała rozma-
wiałac o rzeczach/ lub to dobrych/ lub nie złych. Myśla się :
Bo dogodziwszy ludziom ile do syć/ trzeba się do zaniechanych
spraw wdać.

7. Ten żywot złożony odprawować mała/ woselący przeło-
żeni/ a zwłascza Zakonni/ y ci którzy bądź to z powinności albo
wzędu/ bądź z miłości y zlecenia sprawują zbawienie dusz/ y
prawo Boże opowiadają/ wosac/ kazać/ spowiedzi słuchają/ y
inne posługi duchowne roznyższy pomienione odprawują. Bo
ponieważ że przełożony jest pośrednikiem/ między Bogiem/ y
tymi którzy pod jego rządem są/ (iako s. Bonaventura mówi)
za tym idzie że przełożony ma się zność z stronami/ y jego rzecz
jest/ to co należy do poddanych w Pana Boga przez modlitwę
y kontemplacyę sprawować/ a co się też ściaga do Pana Bo-
ga/ tedy swe poddane ma do tego wlać/ aby wola tego pełnili.
Przeto żywot przełożonego złożony ma być z sprawowania/ y
kontemplowania. Także też y ten który usługuje duszom ludz-
kim/ ma być iako Anioł z atem pierwszej do Boga przystapi/
gdy ma być tedy postany/ aby się od niego dowiedział/ z czym
go posła/ co ma opowiadać/ y iakim sposobem ma wdać tym
do których bywa postany/ iaka zapłata posłusznym ma obieco-
wać/ y karanie nieposłusznym oznajmować: odprawiawszy się
w Pana Boga/ dopiero sprawuje to/ co mu zlecono: Tymże
sposobem ratując ludzkie ro zbawieniu/ ma się pierwszej wdać na
modlitwy do Pana Boga/ medytować/ prosić/ wdychać/ y
placić/ aby zrozumiał wola boża/ który iakim tym sposobem
nie rozumie woli Bożej/ a z czymże do ludzi pojdzie? To
pojdzie za duchem swoim/ a nie będzie nic rodził/ będzie

wiedał/ że mówi Pan/ a pan go nie posyłał co gani w Ezechias-
la w Rozdziale 13. Przeto/ kto światu wmać/ a Bogu przez za-
konność albo pobożność żyć/ y do takiej cnoty przystąpi/ że
może nie tylko sobie/ ale y innym do zbawienia pomóc/ niech
pilnie wykonawa obie części tego żywota.

10. A iże Kontemplacya jest smężna/ a zabawa około
zbawienia ludzkiego pożyteczna: tak trzeba sobie postępować
żeby ani dla poćiech duchownych/ zachodu około zbawienia
ludzkiego opuszczać/ ani dla pomodzenia się w robocie/ smężo-
womysłowości zaniedbywać. Nie była by to żarliwość/ około
zbawienia ludzkiego/ tak w pełni robić/ a żeby siebie zapo-
mniał/ albo zaniedbał: ale by to była zmyślona miłość/ albo ra-
czej głupstwo y nieostrożność pokryta płaszczykiem miłości/
ktoraby powołała od zwykłej modlitwy/ od za-
mierzania w celli/ a za czasemby oziębłość y rozewanie w-
czyniła/ ani sobie dobre/ ani bliżnim pożyteczne/ albo skuteczne.
Bo w rychleby taki przystąpił do żywota świeckiego/ do wygo-
dy sobie/ do pragnienia celi y godności/ etc.

Trzeba tak się modlić y kontemplować/ aby się cło-
wlek miłością zapalił do roboty około dusz. Trzeba też ro-
bić/ nie dla tego że się przykry w celli siedzieć/ milczeć/ a gło-
wa wstawać/ ale tylko dla chwały Bożej/ y lekceważenia albo
poratowania dusz. Wd kiedyby to kto czynił śledziwszy się w
celli: już by (do ludzi się wdał/ rozmowy prozne y niepożyte-
czne nastąpiły.

Jeżeli trzeba zabawić te zwierchona nie tylko tak pmiara-
wać/ żeby nie była/ ani krótka niż trzeba/ ani tak długa/ żeby
chceć do modlitwy y pokoiu zniósł: ale też odprawować ją/ y

językiem mówiac/ nogami chodząc/ rękoma robiąc/ niech w
myśl iako może nalepieć swego pokoiu przestrzega/ a obecność
swego stworzyciela wraża/ iako tego który widzi/ słyszy wsty-
skło/ a czasu swego sadzić będzie. A tak ten zachód około duszy
jesze dopomoże/ swym sposobem/ do medytacyi: Bo tym
ochotniej do niego słowiek się porwie/ nim przed oderwaniem
wiecej mu smakowała: iako y wagle zarzysk/ gdy ie kował po-
tropi woda/ y iakoby przerwie nią/ wieciey się potem rozpala:
także też kto odchodzi od ciepła/ tym się chłodniej (sprawiawszy
to dla czego wyszedł) wraca do niego/ nim wieciey w nim korzy-
stał przed tym/ gdy odchodził.

ROZDZIAŁ XIII.

*Porządek y przyrównanie tych żywotów, ie-
dnego do drugiego.*

Zwrot pracowity w przód ma być y przed innymi nabyty/
Iako S. Gregorz wazy. A S. Laur: Iustin. mówi: kto w
nim wprawny nie będzie/ nie jest sposobny do słowicy modlitwy.
Co nie tak rozumiec mamy/ żeby do modlitwy trzeba czekać/ aby
pierwey wszystkie skutki do niego należące słowiek wyprawił/ na-
miętności doskonałe wmarł był/ y wszystkich cnót zupełnie nabył/
ale tak/ iż P. Bog pospolitym trybem nie zwyklnik oń darz mo-
dlitwy ozdabiać/ y do kontemplacyi albo medytacyi głębokiey
przypuszczać/ ażby pierwey po wielkiej części affekty wskromił/ na-
cnoty się zdobył/ y tak w tym pracowitym żywocie sobie poro-
bił. Przeto kto chce porządnie w życiu duchownym postę-
pować/ od tego niech poczyna/ grzechy w które przed tym
wpadał

wpadał oczyszczał/ na potym się im przeciwstawiał/ namie-
rnością panował/ cięła y śmykło żądze/ porwaciagała/ cnot
sobie potrzebnych nabywał/ starstych śnował/ bracia w
robotach dozesnych ratował/ chorym y nie duzym wstugiwał/
obyszał y niedostatkowości ich znosił/ krzywdy y wstyplę che-
nie przyjmował/ y ich zapominał/ nieprzyjaciół miłował/
samych siebie wsiłował/ y pod korzec pokory kręcił: y tak od-
stosci ochodzony/ wmarwieniem wyheblowany/ cnotami
wygladzony/ już śmieley do żywota bogomyślnego puszczać się
może. A którzy tak nie poczyna/ ale zaraz wyszy się wspina/ ś-
starowitę długi czas na medytacyi/ y nasłuchowy się około ro-
boty duchowney/ nadyda się nie ciepłiwymi/ pyśnymi/ y innymi
stoskami napełnionymi/ a zatym żadnego żywota nie nastę-
dował/ ale na piasku budował/ y wpadał: dla tego bardzo mało
widzimy w Kościele Bożym/ którzyby do seszey bogomy-
slności doszli. Sam Pan Chrystus tego porządku przykład
dem swym nauczył nas. Chceś widzieć jego naprzód ży-
wot pracowity? Mamy v s. Łukasza/ iż we dwadzieścia lat be-
dąc/ wrocił się z matką wolafną/ y oycem mmimianym z Jeroza-
lem/ do nazaret/ y był im poddany/ nie tylko Pannie Maryey/
ale y Jozefowi dla niego. Coż to za poddaność była? Cie-
nista/ iedno to/ co do żywota pracowitego należało/ wyra-
danie im wezściwości/ pokory y posłuszeństwa porwolnego po-
kazanie/ abyśmy się stad wzyli/ iż te cnoty są początki duche-
wnego żywota. Potym Pan Chrystus/ aż do trzydziestego
roku/ wizerunek pokazał bogomyślnego żywota/ bo ode dwu-
nastu lat zamknął/ głębokie silentium trzymając/ y pod krzyże na-
puszcza dla postu y modlitwy wlepił. W tym czasie (po-
wieda s. Bonaventura) schrańtał się od towarzysztwa ludz-

Kiego/ chodził do Synagogi/ iakoby do Kościoła/ trwał dłu-
go na modlitwie/ obracając sobie napodleyse miejsce. Wra-
cał się do domu/ tam się matki trzymał/ a czasem żywićielowi/
abo wychowawćielowi robić pomagał: Chodząc y wracając
się/ tak skromnie mimo ludzi siedł/ że krom wężćiwości wyzra-
żenia/ iakoby nikogo nie widział/. Znaki to y własność ży-
wota bogomyślnego. Te oba odprawiały żywoty/ wdał się
do złożonego żywota/ mając już lat około 30. Bo tedy kazać
począł/ y drogę zbawienia pokazywać tak nauka/ iako cudami.
Dał tu nam na wyrozumienie/ iako Będa mówi/ którzy roz-
umiemy/ że każde lata na te wżędy są sposobne: A ono pierwszy
trzeba samych siebie pozyskać przez wmacnienie/ y cnot nabycie/
przez modlitwy też/ y ustawiczne medytacje/ oświecenia od
Boga y ducha na wyrębenie grzesznych/ dostać. Natura nie
dzieciom/ ale dorosłym ludziom dała pragnienie potomstwa/ y
spółobność: a łaska Boga/ nie miłobym/ ani nie do doskonałym
w życiu duchowym/ przydać skłonność do rozbicia duchowego
go/ ale tym którzy podrosli w żywocie duchowym.

2. Założęmy tedy gręnt ten żywot pracowity/ około siebie:
dopiero wdać się na żywot bogomyślny/ który w modlitwach/
tak wmyślowych/ iako wstnych należy/ w te się dobre zaprawia-
wszy/ postarać do żywota wyższego/ z obudow złożonego.
Bez pierwszych dwou/ tak spowiedzi słuchanie/ iak kżanie/ ię.
nie wiele pożytku sprawi/ y owożem przedko intencya opa-
czna przypadnie: wnet powienie wracć prożney chwały/ y chęć
wość dobrego mienia. A jeśli niektórzy kżnoddziele/ których
nauka jest dobra/ a modlitwa słaba/ y żywot zły/ pożytek czy-
nia/ Bogu to przypisować/ który y przez wsta bylece/ proroka
nauczył/ także też przez mowę wyśnęgo y nie przykładnego/ abo

kręćcie

kręćcie złego kżnoddziele/ potrzebie ludzkiej węgadzaj/ zstęper
y potężney dobroćci swey. Wieręć pierwszy sam to ma na sobie
wyrazić: Wieręć trzeba/ żeby był wielki pogardzićiel świata/
ten który ma mówić w innych pogardę zdiabliwego świata:
Także który ma kogo wieręć do pokory/ czystości/ ciępli-
wości/ modlitwy/ doskonałości/ y światobliwości/ pierwszy
to ma na sobie wyrazić. Żadnego kżatan wieręć się nie emie-
ie/ iako kiedy niewystydliwy/ o czystości mówi: pyśny/ o poko-
rze/ cnoty nimający o światobliwości/ ię. A nie może się za-
den w te poręczyści do wżenia innych/ miłości y żarliwo-
ści zbawienia ludzkiego zastawić: bo trzeba wiedzieć/ iż mi-
łość żadnego nie ciągnie/ do poratowania bliźniego z żyw-
kiem samego siebie/ byłoby to miłować go nad samego siebie/
a przykładanie jest/ abyśmy go miłowali/ iako samych siebie:
Lecz kiedy przystąpi posłuszeństwo/ (bez którego wdawać się
w tak poważne rzeczy/ nie trzeba) wposabiamy się do tego pil-
nie y wśilnie/ przez dobra intencya: chęć to czynić na cześć/ y
na chwałę Panu Bogu/ a na zbawienie bliźniego. Potym
też porob około siebie/ naprzód po drodze oczyszczenia/ w-
faiać Panu Bogu/ y temu się poręczać przez modlitwy/ y
święte medytacje/ a on nie opuści.

3. A iako/ pierwszy żywot w nabyćiu przodkuie/ tak bęgni
w zaenności y godności/ przechodzi go: A nad oba/ najwyższy
jest trzeci/ którego się trzymał Pan Chrystus. Panna Maryja/
Apostołowie/ y wyższy Apostolscy mężowie. Tapisat The-
odoreus, iako mądrze on przedziwny Ammianus. Chęć sł-
wnemu Pustelnikowi/ Eusebiusowi/ pokazać drogę doskona-
ła/ a krotka/ y krocena/ do miłości Bożej dostąpienia/ r-
dził/ żeby opuścić swą/ starał się o zbawienie innych/ y pod-

71 2

iqt

iał się bracia rzadzić. A słusnie: Bo 6. Thomas 22. q. 188. a. 6. mówi: Jako zaeniesz przez jest oświecać y inszych / niż się tylko świecić / tak też wietśa jest / inszym podawać nauki kontemplowane / niż samemu tylko barwić się kontemplacya. A Innocentius 3. c. licet, de regul. w takiej potrzebie pospolitego pożytku / lepiej wzyć / niż silentium trzymać / staranie o inszych / niż kontemplacya / robota niż pokoy.

4. Przydać tu 6. Bernat piszący na Cant. ser. 12. barzo potrzebna przestroga: że kiedy ten / który w klasztorze wystawicznie przemieszkając nie wychodząc z niego / widzi tego / który barwi się między ludźmi / seszyje dla ich zbawienia / a on nie tak ściśle / albo ostro / y owsem przynieostrożniejszy żyje / w morwie / w pokarmie / w spaniu / w śmiechu / w gniewie / w rozsadku / i. c. niech się nie śwapią posadzać go. Bo ty mając pilność o to siebie / dobrze czynisz / ale kto ratuje wielu / y lepiej y pożyte czynię czyni. A jeśli tego nie może wykonać bez iakiey wady / defektu złości / w zachowaniu się / pomni / że miłość okrywa mnogość grzechów. Nie bacznie czyni niewłaściwa siedząca w domu / gdy strasze meżawracającego się zwoynę / widząc go o brażonym y skrowionym: ponieważ iż zdobył przyniosł / y zwycięstwo otrzymał. Szkoda wdawać się w posadzenie.

5. Za taką okazją / aby ten który spracowując zbawienie ludzkie barwi się z ludźmi / wstąpił w jego mniemania z tego / trzeba żeby ostrożnym był we wszystkich / a zwłaszcza w rozmowie z białymi głowami. A teć potrzeba ratować takiemu duchownemu robotnikowi. Bo y one mają duże na wyobrażenie Boże stworzone / do waleznego błogosławieństwa napięte / y p. Chrystus je odkupił: iednak nie dobrze je poratujemy / jeśli bez baczności / opatrności y ostrożności / postępować sobie będziemy.

Ca opat

Ta opatrność w tym należy: aby krotko się z nim odprawować / a nie długo się zabarwiać / potrzebnych rzeczy słuchać / a co nie wiele należy odcinać. Nie barwić się ich nawiedzaniem y pozdrawianiem / bo to będzie się kreć na myśli y afektie. A przypominek albo podarkow / ani bracie / ani dawac. S. Hieronim świadoczy / iż duchowna miłość ani podarkow / ani łagodnych listow / ani chusteczek nie znosi. Alóż gdy przystąpi iaka potrzeba z nimi mówić: trzeba się y tego chronić / y słow pieszczonych / bo ztąd rodzi się miłość cielesna.

Tak tedy obraz Boży ratować / y z błota dyabelskiego wyręwać / żebyśmy sami w nim nie wzięli / tak z błota dobywać / abyśmy się sami nie pomazali / błotem cielesnym. Wzy tego rosyjskiego S. Bazylus / mając po sobie kilka potężnych racyi. Bo gdyby kto rzekł / iż często nawiedzając / rozmawiając / y mieszkając z białymi głowami / nie barzo albo nie nie swankuje: on mu odpowiada. Taki pewnie albo nie ma mieskiej natury / ale jest dziwowisko iakieś rośnące / y na granicach oboi płci posadzone / czemu żaden wierzyc nie może: albo raczej mając przyrodzenie krewekie / y będąc pograżony w cielesności / nie czuje tego do siebie / iako pijany / y phrenetyk / to jest / balony / albo który od rozumu odsecht / bo ci chociaż barzo choruią / rozumiecia iakoby im nie nie było. Potym dokłada. Ale czego rozum nie pozwoli / pozwolimy im my w twej rozmowie: iż może się kto naleść / któryby żadney pobudki do cielesności nie czuł: ale drabzy nie tacy są / których ty gorętsz / nimając gwaltowney / albo wroczney potrzeby / towarzyszyć z białymi głowami. Do tego: niech tak będzie / że ty żadney pokusy niemasz: a ta z która przysięż wiedziesz / jeśli nie ma / pewnie wiedzieć nie możesz. Dobrze ieden starzec swym weznom powiedział. Dziatki. Sol mor.

Et 3.

Pa /

sta / z wody jest / a gdy sie przybliży do wody / zaraz sie rozptynie /
y sola być ostatec. Zakonnik jest z niemiasty / ale kiedy sie do
niej przybliży / y on sie rozptęci / y wstawa być zakonnikiem.
A gdzie to podobna (mowi miedrze prou: 6.) żeby kto stę
miał ogień w zanadrach / a nie miały sie spalić bary tego / a bo
chodząc po rozpalonej węglach boso / nie miały nogi tego sie
poparzyć. Nie bezpiecznie zamykać złoźcieia przy starbie / y
wilka z owca / w ledney komorze / mowi święty Cypryan.

A co sie piše o ledney pti / toż rozumiey o drugiey. To
na przestroge robotnikom w Winnicy Pańskiey:
co y w bystkim inšym sie przyda.



WTO-

WTORA CLASSIS.

Ktorą moze się nazwać Phi- zyczna.

Bo w niej veja / iako ma vprawić / y oczyszczyć naturę / ten kto
ry zaszyna żywot pobożny.

Może sie też nazwać żołnierska Szkoła: gdyż
tu ćwicza, iako sie potykac z grzechami, zły-
mi nałogami, z pokusami, y umartwiać
nieprzyacielskie pomocniki.

P R Z E M O W A.

Lecno sie demyslić. Szabby sie miał pōżać żywot pōbō-
żny / wspomniarszy sobie na postępek Salomonow. Wō-
ten / gdy budować chciał on spāniaty Kościół / porzął od ro-
chodzenia onego miejsca Moria, rum wyrzucaiac / a do twar-
bey ziemi sie dobywaiac / aby potym piękny Kościół na chwa-
łę Bożą zbudował. Pān Bog też sam / gdy Jeremiaśa posy-
łał do narodow / y Brolow / aby tam duchownie budował y
szepit / rozkazał aby pierwey wyrwał / kaził / a bo psował / wy-
tracał / y rozsypował. Także w drodze pobożności / chce sze-
pieć cnoty / y zbudować zacny pałac Bogu w sercu swoim / jest
wiele rzeczy / ktorych pierwey zbyć / y vprzatnać trzeba.

216

A te są grzechy/ złe nalogi/ pokusy którym odpor dać trzeba/ nie zezwalać/ ale sprzeciwiać się im: także affekty y smysły: rozum/ y wola/ y inne sily dusze naszej/ które na wodzy mieć potrzeba/ y umartwiać. Wyrażił te dwie rzeczy Prorok Izajasz/ cap: 1. mówiąc: przestanie złe czynić/ a wście się dobrze czynić. A iż grzech dwoiaki jest/ jeden cieśli/ który zowią śmiertelny/ który dusze zabija/ gdy stworzek przeszedł w rąca Boga/ który jest żywot stworzycy: drugi lekki/ który zowią powieszni/ a jest jako choroba nie śmiertelna/ która stworzeka nie sposobnym czyni do służby Bożej goracej/ dla czego też Bogu się nie podoba: przeto chce naprzód na grzechy wojnę podnieść/ poezniemy ob śmiertelnych.

ROZDZIAŁ I.

Dla których przyczyn mamy pozbywać, grzechu śmiertelnego.

Smiertelnego grzechu/ z wielu miar chronić się trzeba/ ale teraz trzy tylko przyczyny potożę. A te są: Wielka y własna złość/ która się w grzechu nabywa: Także nie miłość/ która się w nim zawiera: Na koniec nieznosne karanie/ które na grzesznego zaściaga.

1. Złość tak wielka/ że nad nie żadne inne wietrze złe być nie może. Pobiegaj rozumem twoym po wszystkich rzeczach/ które na świecie są złe się mają/ a doznaj prawdy. Złe wboństwo/ Powiedza S. Hieronim/ iż niemał nic wboźszego/ nad grzeszacego/ który iż Boga będącego wszystkim dobrym nie ma/ dla tego też ani z dobr niebieskich nie nie trzyma: a cnoty wszystkie do zbawienia potrzebne rozproszył/ krom dwu tylko/ wiary y na-

szkie/

szkie/ które choćby zostały/ ale jako martwe młotki nie ożywione. Owo grzechy te są jako zbojcy/ którzy odarły są wszystkich/ na koniec zabili na duszy/ a stworzeka do tak ciężkiej niedzieli przywiódli/ że do zbawienia sam z siebie uszyć się i tak ożmarty nie może.

3. Zły jest ból: Wielka goźba rzecz jest y bolesna/ opadł Pan Bóg/ Jerem: 2. tak wielkie na sumieniu grzeszenie y nie pokoy/ tak wielki frasunek w głowie. Ból ten trapi wszystkich w nieczystości stworzycy/ choćby po wierzchu zda się wesóły: chybaby rozumu nie miał.

4. Zła jest niewola: Okrutniejszej niemał nad grzechowca/ w wtorey grzeszny/ niż cięsko panom/ furynom/ y nieprzyjacielom swoim/ affektom bydlęcym/ y dyabłu napodobliwemu: a co iestże na to/ aby przeciwko Panu Bogu/ Oycu y dobrodzieciowi swemu wojnę toczył.

5. Zła nieślawość: Gorsza być nie może nad grzesznego/ który dla grzechu/ wdął się za zdrayce/ odstepce od Pana nad Pany/ którego zdespekował: Bo najwyższe dobro pogardził/ Duchą 6. zasmucił/ marna rzecz nad Boga prezentosi: Gorszy nad Judasza/ bo Pan Chrystusa czasem za nieczemniejszą rzecz niż za 30. frybenikoro przeadał: Gorszy niż Żydowie/ bo oni choćby złe samiane uczynili/ za Pana Chrystusa Barabasa obierali/ ale ci gorzsi/ bo przy dyable się opowieszcili.

6. Zła jest choroba: Nad choroby grzechowca/ cięższej niemał. Bo tu y głowa boli/ gdy grzech rozum y wola rozrosła: y oczy/ gdy ie oślepią/ aby niebezpieczeństwa nie doznały/ żeby y podniebienie zaraża/ aby pokarm duszny y zbawienny nie smakował/ sily młoty/ aby od złego potować się nie mogły/ myslom y smysłom duchownym przeszkadza/ aby o-

sobie

sobie nie radziły / rece y nogi wiaże aby ani co dobrego czynić / ani na zbawiennej drodze postępować słowiek nie mógł. A niż kiedy sierozmnoży y przysynia grzechy / dopiero y choroby przybedzie / na co narzeką Dawid Psal: 15. Multiplicarunt infirmitates meas. Wroć tak to wstęka jest choroba / że ani lekarz takiej rozrywki y biegłości / aby ją wyzdrowił ma / sama tylko moc Boża / y miłosierdzie iego ją zleżyć może.

7. Bła jest śmierć / A grzech ci też jest śmierć / tym goręcej / nim zaciężyła część zabija. Bo duszę umarza / gdy także Bóg przez którą ona w duszy przebrwał / odcygnie. A Bóg przez także ro duszy mieścił / jest dusza / duszy naszey. Lecz ta śmierć y na ciała się zlewa / jeśli się w czas nie zablęży / a nie tylko po zmartwychwstaniu / ale y przed śmiercią / wszelkie choroby y karanie zaciągając.

8. Podzmyś do sprosności grzechowey / która z skutku iego wpatrzeć możemy / tak to świeci dusze która się go dopuszcza y spracuje / iż dziwowiska wielkiego niema.

Kiedyby wymyślić takiego stworzenia / któryby głowę miał na dole / a nogi w górze na miejscu głowy / każdy słonek nie na swym miejscu / y po czasie : któryby też był ślepy / niemy / głuchy : do tego rekami / y nogami nie władał / zaciężyby nie chodząc po ludzku / ale iako wąż się czołgał : a kiedyby się nie sęze przydało / żeby trwał iako w koszkodana / gęba iako pysk w świnie / sierć iako na psie / etc. Co rozumiesz iakoby to głębiada / rzecz była. To czyni grzech śmiertelny w duszy / który pomieści y potęci wszystko co w stworzono. Głowa w nogach / bo umysł do ziemskich nie przystoynych rzeczy przyłącza śmiony : nogi na górze na miejscu głowy / bo namiętnościom dopuszcza panować nierozumowi / ani prawu Bożemu : czoła

ci ro

ci rozzerwane / bo dity umysłowe wyszły w swa / a czasem do rzeczy przeciwnych sobie ciągną / słonki nie na swym miejscu / bo dusza grzeszna y niedźna miluje / co ma nienawidzić / nienawidzi co ma miłować. Bóg się czego nie trzeba / iako światu / y głupim ludziom nie podobają się / a kiedy się trzeba bawiać / iako raz od grzechu / gniewu Bożego / tam ona wesoła y bezspiesna. Jest ślepa / bo i gła grzechowa zaslepiona / nie dojrzy dalekich rzeczy / niebieskich y wiecznych / ale tylko blisko ziemie prze milajace. Głucha / bo nie dosłysz głosu samego goś stworzenia / którym grzeszy / które iey śpiewa / że go nie go / dzi się iłować nad Boga / ani przeciw Bogu : Dla tego się stworzono / żeby on za to słyszał Boga / a nie obrażał go / y tak odwróca go od grzechu : a dusza grzesznego głucha / nie dosłysz / głupia nie domyśli się. Jest też niema. Bo acz jest dosyć mowna w słowach / którymi przyznaje śmierć / ale w słowach żywota / nie umie nie / nie umi Pana Boga chwalić / za dobrodziejstwa dziękować / iego błagować / grzechom się szepce y przystoynie wyśpowiadać. Czołga się / bo jeśli kiedy przypadnie pragnienie zbawienia / nie sporo przed się postawie / dla tego że smysły y affekty przyspięły się do rzeczy ziemskich / y do rożkoży plugawych. Pięknie s. Bernat mowi : Trzy rzeczy są na tym świecie szerniejsze y goręjsze nad wszystko złe / które może być na świecie / 1. Dusza trwająca w grzechu / bo jest szerniejsza niż kruk. 2. Śli Aniołowie którzy te sprosna dusze porwają czasu śmierci. 3. a piekło w które ją wrzucają : Iako też przeciwnym sposobem / niemaś nie piekniejszy y lepszy / nad trzy rzeczy. Nad dusze sprawiedliwego trwająca w dobrych wyznacach / która jest piękna iako słońce / nad Anioły którzy ją wyrzucają czasu śmierci / y nad

W 2

ray

caniem / y nie wgaſſonym płomieniem ognia nieznosnego / y nie
gdy nie wſtaiacego. Smyſły wnetezne / phantazyami ſtraſſny-
mi pomieſzane y omamiane. Chęćwość iako wſciekła będzie /
niemogąc przyſć do rzeczy pożądaney. Pamięć ſtrapiiona be-
dzie z tey miary że wſtawieſznie na myśl leſć będzie choćiażby nie
rada / wſpominanie ſobie dobre utraconych / a dokuczenie ztego
ninięſzego. Rozum iak matulka w odmęcie zarofe / w głowie
ſtrois / w ſłepocie / w ciemnościach / iako wſetunk ſentenci.
Wola do wporu przywiązana / do nienawiſci / y do bolu / nie
będzie tam miała co miłować / y z czego ſie radować. Człowiek
po ſroenu ſie wſadzać nie beda mogły / beda iako ſwecane / w
wiecznym carceres albo więzieniu / w ciemnym kieraćiu / na żelaz-
nych łożach / od ognia potężnego wielkie utrapienie cierpiąc.
Przyłoż do tego utrapienia / wleczność bez końca / minie kłk
millionow / a nie ſie nie utraćo wieczności / a iako d. Bernat
mowi : ten który meczy / nie wſtaie / ani ſie zmorzuie : ten co na
mekach nigdy nie umiera : ogień ciężko ale ołycał nie pali / i
nie ſpali. Wole tak dokuczała / że ſie zarofe odnawiała. Do-
ſć ztego / choćby nie było co innego / to ſamo od grzechu od-
wieſć by mogło. Leż iſt coſ daleko gorſzego / niż te tak wiel-
kie druczenie : Wſyſcy to twierdzą / iż roſtanie ſie z Bogiem i
ſzerzo ciężſza : bo zarym idzie iż przy porępionych nie dobrego
zoſtać niemoże / a wſyſtko ſie ich ogarnie : abowiem P. Bog
ieſt wſyſtko dobre. Tęle beda mieli żywota prarodzinnego / ale
niebźnie żyjąc umierać beda / a umierając przedaſć być w niedzy
beda : a to dla tego / iż Bog żywot ieſt / którego oni nie mają.
Zarym ani zdrowia / albo zbawienia / bo P. Bog ſam tym ieſt /
ktorego ſie oni nie trzymają : ani godności y wſetności / abo-
wem Bog z którym rozawiali / ſzła ieſt : ani bogactwo / że utra-
cił

traćili Boga / który ſarkhem ieſt : ani żadney roſkoſzy / gdy P.
Bog / z którym żądali / ſezyna y czyſta roſkoſz ieſt. Nieſze to
karanie z folga. O ciężby niepotężność rozumu ludzkiego /
mogła dobrze poiać y poznać / ciężkoſć y iadownoſć grzechu /
a do tego godnoſć Boża / ktorey deſ. ekt czynia / dopiero by o-
bażył / że nie równo mneyſze ſa te meki / niż grzechy. Przyto-
rze też tu krotki przykłąd z Doktorá iednego Kartuzjana. Jeden
po emierci towarzyſſowi / na modlitwie Kleſacemu poſazał ſie
w podley ſutki / a z ſmucna twarzą : ktorego gdy ſpytał ſyroy /
dla czego by ſie poſazał / odpowiedział umarły też krot : Nemo
crediť. n. c. n. c. Żaden nie wierzy / żaden nie wierzy. Mogłym
ta y czterekroć toż powtarzać. Żaden abowiem nie wie. 1. Ja-
ko to ciężki / ſpekny / y brzydki grzech. 2. Żaden nie wierzy /
iako ściśle P. Bog ſadzi. 3. Żaden nie wierzy iako ſrogo
karze. 4. Żaden nie wierzy / iako bługi y cłliroy noleg ro wie-
czności przy tak ciężkich mekach.

ROZDZIAŁ II.

Iakim porządkiem te grzechy zbywać.

J. O Bazyroſy tedy ſłowiel te złe przymioty grzechu / ma-
w ſobie rozbudzić wiare perwa / przez ktora vzna / iż go
może zbyć / y wſprawiedliwionym być / ſprawa Boża / a wſto-
wanim ſwym : zarym / ma z wielką goracoſcią y ſezynoſcią do
Pana Boga ſie wćiekć / rozbudzać y płagać proſić / aby go
on ſam ze złey toni wyrwał / a do tego ſamemu ſie też do roboty
przygotować. Czytamy 1. Mach: 4. Że Jadaſ Machabeus
z ſwoimi zoſtał k niebu / aby pan Bog nad nimi ſie zmiłował :
a ſam nie proſnował / ale zaraz meżnie ſie z nieprzyaciółmi po-
stał / y

ekta / y za pomocą Boga zwyciężył. Tak też słowiek pilnie prosiłszy Pana Boga o łaskę y ratunek przeciwko grzechom / nich sprawami swoimi nastąpi na zniszczenie grzechow.

2. Sprawy zaś / którymi się każą grzechy / są te / bojaźń Boga / nadszłość / rachunek / stracha / żal / wstyd / przedświadczenie / pośpiech / nie spowiedz / dosyć czynienie / stronienie od okazy / wezwanie potę / nie służące / popracie z tego życia / modlitwa y medytacja.

3. Z strony bojaźni. Zrozumiało się indziej / co się tu krótko y inaczey powtorzy. Że dwoiaka jest bojaźń. Służebnicza / y synowska. Służebnicza / bać się Boga dla karania / w które słowiek przez grzech wpada / abo też dla utraty chwaty wieczney. Synowska zaś jest dwoiaka test / zmieszana / iako to na początku / a tu jest / gdy kto się boi Boga dla dwóch rzeczy / y dla tego żeby go nie obrazić / iako swego do brodziecia / y przede dla karania y utraty. Druga rzecz / y doskonała / kiedy kto nie patrzy na karanie / ani na zapłatę / ale by też tego obojga nie było / bo się przyprzyja Panu Bogu / tylko dla tego / że się Bogu grzech nie podobna / że mu się iako naroz / semu dobru sprzeciwia / że go obraża / y dzieli przyjaźń z obojgą.

Trzeba tedy słowiekowi porządnie sobie poezynać / w tej troiatley bojaźni / y trzeba wiedzieć / iako się zdobywać na każdą z osobna.

4. Naprzód tedy grzesznemu / trzeba się wleknąć Bogu / dla tak nieśmiałych mat / którym grzesząc podpada. Przyjdzie do nabycia takley bojaźni / gdy będzie wważał. 1. one przy / młoty grzechu wyliczone. 2. meki wielkie / którymi karze grze / sine anyoty / rodzicie pierwsze / y inye. 3. plagi / które dopuszcza na królestwo / miast / sode / świat / dla grzechu. 4. perona

a fca

5. Strafna śmierć. 5. Sadu Boga srogosć. 6. wleżenia / piekielnego / y mat iego wiecznosć. 7. okrutna śmierć Pana Chrystusowe za cudze grzechy / a za własne nasze / co z nami bez / dzie. 8. Niekonieczona Boska sprawiedliwość / której nie / przystoi obraze majestatu / imo się pusć. 9. A za co by nie / iż słowiek nie osacowane dobrą łaski Bożej / y chwaty Boga / obrazając zaryć / pogardził. 10. A utrata wieczney rado / ści / sy nie obchodziłaby słowieka.

5. Tu się nie długo bawić / wyssey postąpić trzeba / do / wtorey bojaźni synowskiej chociaż nie doskonałej / zdobyć / się grzeszyć / nie tylko dla mat y utraty / ale też oraz dla tego / że / jest obraza Boga stworzyciela swego. A żeby tej bojaźni do / stąpić / powtorzyć dzieć wyliczonych poezodków / które się / wyraziły / oraz blisko / a do tegoż zająć tych / które się tu niżej położa.

Tu też już poezyna mówić Pana Boga / iednak iedze nie / jest miłość doskonała / dla tego że (iako S. Laur. Iustin. mo / wi) / jest rozrośka / bo mając dwie oczy / iednym patrzy na ka / ranie którego się boi / a drugim na obraze Boga / a ona do / konna miłość przez wypędza bojaźń / co jest / służebnicza y / natemnicza.

6. Przeto trzeba się wyssey podnieść do doskonałej syno / wskley bojaźni / aby nie oglądać się nie na karanie / ale tylko / na wiecznosć / godnosć / y dobroć Boga / (któremu słowiek / we wszystkich chce się upodobać / a niwczym nie chce go naru / szyć) grzechu się wystrzeżać. Wzbudzi się słowiek do tej sy / nowskiej bojaźni / kiedy wpatrzywszy / obrzydłosć grzechu z na / tury swey / wważać będzie piękność cnoty / która sama z siebie / wabi do siebie / y do swey miłości zapala / też na tym nie prze / stając / ale iedze wyssey postępnąć / dla samego Boga to

p

sy

czynić / trzeba. Rozważać też sobie wielką dobroć Bożą / y nie skłonzone zacności / abo doskonałości jego / dla których godzien jest / wielkiego poślanowania posłuszeństwa y służby. Wlec do tego / wspomnieć sobie y polieżyć / nie przeliezione dobrodziejstwa od niego wziete / ktorami nas y podziadzien nie pomila. A tak starac się pilno trzeba / aby do tej cżyłce boiaszności / iakoby po stopniach się dostał / aby grzechom się bać y wystrzegać / już nie dla kárania / abo zapłaty / ale dla zachowania się w cności / a co więcej / dla miłości dobroci Bożej / ktora tu ma być ostatcznym y przednim cylem. Nie żeby kárania bać się nie trzeba / nie żeby zapłaty niebieskiej / nie żyzyć sobie : ale chociażby też (co niepodobna) tego nie było / iesebyśmy się grzechu chronili / abyśmy się tym Panu Bogu wpodobali / (ktorego dobrem nie skłononym wierzymy / Wyem znamy / y dobrodzielem doznawamy) y powinności swej dożyć czynili.

7. Po boiazni idzie nadzieia / na starcie grzechu. A z tego by się nie spodziewał / miłniacy syn od oycy : Aż chociażby boiazni nie dostał swej doskonałości / y ieseby się nie stała synowska boiaznia / ale na pierwszym stopniu boiazni byłą przed się ma się podnosić do nadziei / żebyś melankolii y rozpacz y w sobie. Maś abowiem wieść / iż chociażby twoje grzechy są wiele / ale miłosierdzie Boże więcej / a tak wielkie / iż wszystkie grzechy ludzkie ktore były są y beda / względem jego miłosierdzia / są iako mała kropka / abo iskierka. Druga niech sobie wspomni / iako Pan Bog wielkim grzesznikom winy po odpuszczał / y żadnemu by nasprośnieniu miłosierdzia y odpuszczenia nie odmówił / kto iedno szersze siedł z nim. Wiech więc / że to na chwale / staroe / y zalecenie boże jest / grzechy odpuszczać / niedziwnych się wlicować / wyznających grzechy / dać się

prze

przeprosić : a o pomnożenie chwały swej / we wszystkich sprawach swych / idzie Panu Bogu. Wiechay słucha / co Kościół o Bogu wyznawał / że miłosierdzie jest / własne dzito Boże / ktore wylewa na wszystkie stworzenie / y na wszystkie sprawy swoje : A zarósłę Boga okazy / nad kimby się zmiotować : a gnterou iakoby poniewoli używa / prawie przyćieniony sprawciez dliwoscia / nad grzesznymi nader zachwatył / y nie pokutnia : cym. Ieseze trzeba myśleć / że grzechom odpuszczenie / jest o : rodo / pożytek / y skutek miłki Pana Chrystusowey / ktora żeby nie była nie pożyteczna / ale wszystkim ktory się przysposobia / y spólnie z nią Boża robia pomocia / on sam bázko pragnie. Wiech pomni / że Pan nie cher amierci grzesznego / ale jeoy się wycy nawrócił / y żył Ezech : 33. aby zbawieni byli / y do poznania prawdy przysli / chee. 1. Thimot : 2. Wiech więc / iż Bog w piśmie swietym / do boiazni kaze przylaczać nadzieie. Eccl : 2. wy ktory się boicie Pana / mtecie nadzieie w nim / a przyjdzie wam w kochanie miłosierdzie. Atoż takimi myślaszmi / wważeniem / y rozbięraniam / grzeszny starość pokrzepi się / y nadzieie odpuszczenia / poymie.

8. To odprawnośy / do rachunku przystąpić trzeba / wspominać sobie wszystkie grzechy / okoliczności ktore znacznie obciąża / liżbe iako może być przykladaiac : pogorszenia iusym dane / przykazania odpuszczone / tak Boskie iako kościelne / y zakonne / a przy każdym punkcie naznaczyć / nie tylko wykonanie złosci / ale y porządania / y myśli iasli przysli do zezwolenia. Do tego / iasli w którym punkcie / nie zaciagnął nasie powinności do cym temo nagrody / lub to staroy / lub pieniedzy / y innych rzeczy. A niech każdy więc / iż na tym rachunku chociaż miernopitnym nalezy a iefe / y do waży sporeiedzi / y do wbla

P 2

gania

gania Pana Boga / y odpuszczenia grzechu.

9. Nągotorowosy przez wspomnienie sobie / kámenie grzechow / trzeba ich pokruszyć / á kiedyby drobno iak matak / łapiesz by niż nágnęły. Słuchac to sie inż tu dobywa / ktora iest nienawisć / odrzekanie / y brzydzenie sie grzechem. Abowiem / obaczynosy estowiek / iako iest we zley toni / y w iaka niedze wpadł / kreći sie / aby z tego wynisć / y naprzód mu nágadza sie słuchá / ktora Bog iakoby wmarła w estowiek / a porym dopomaga do wykonania iey. Tu roedzieć trzeba / że drobiazkie iest brzydzenie sie grzechem / iedne niedoskonałe / po łacinie sie zowie Atterio. Słucha niedoskonała. Drugie doskonałe / a po łacinie Contritio. Słucha doskonała. Słucha niedoskonała iest / nienawidzić grzech / ale tylko dla tego że iest spróśny ładowicy / ić. albo dla boi ázni piekła. W-ty ei nie trzeba ganie / bđ Bóściol Bóży ia pochwała / y Duch áwisty ia spráwile / y gdy przystąpi faktamene potny / albo rozgrzeszenie / potrzebna bedzie usprawiedliwić estowiek / iako Con. Trid. wá. Ies sama bez spowiedzi y rozgrzeszenia nie podoła / áni grzechow odpuszczeniu / ani zbawieniu. Doskonała zaś słucha iest gdy kto brzydzi sie grzechem / dla Boga samego tylko / to iest / że obraża Pana Boga / że iest przeciwko dobroci iego / przećiwko o wężimoci / że rozrywa przyiazi iego. Taka z bezzyrey miłosci pochodzi / albo ia miłosc z soba zaciaga / dla tego też tak iest rażna / iż choćiaż zamyka w sobie wola spowiedac sie / iednak przed tym niż do spowiedzi przysidzie / uż grzechy zgladza y odpuszcza / y kiedyby estowiek umiał / nie mogac do spowiedzi przysć / był by zbawiony. Na te doskonała zdobywać sie / barzo radze każdemu.

Przydaie tu Aluarez wielkie pozýtki takiey słuchy / mo-

wiac /

wiac / że ona nie tylko sie odwraca / od przestých złości / ale wstydzi niniejszych dobrych wżynkow / iako nie doskonałych / nie śmieiac ich Panu Bogu obrażonemu osłarować : esto wiek tak skusony ciępliwie znosi każda rzecz przeciwna / ktora mu sie trafi / bo to niaz sobie nie ma / względem wielkistych matak / ktore zasłużył. Niebda choćiaż ludzie nlem pogardzaia / mniejsy sie posmiwaja / równi przeciwno niemu powstaia / y samotaia / przetożeni surowo sie z nim á nielubsko obchodza : y owsem miło mu to wśystko co go potyka. Do to przystosowosy do diabelskiego nágrawania w piekło / do pogardy potępionych / do bicia y matak piekielnych / iakoby nie iest.

10. Ból záym barzo łacno przystapi. Bó n'm tđo wiecey nlem nawidzi / y brzydzi sie nieprzyacielem / tym wiecey żaluie / wzdycha / y plaze / kiedy sie widzi w tego rełach abo n.ocy. A ná ten žal / iako sie zdobyć. Od tego Pan Bog dá rozum. Rozstrząsać rzeczy potoczne. Gdy nam powinny umrze / żona / syn / niaz / córka / iedynak / áza nie żaluemy / nie pliszemy. A duśa náśa ktora przez grzech umiera / iest iedynaestka / nie mamy drugley / ktora byśmy sie ciesyli. A iec grzeszac obrażilismy tego w którego rełach śmierć y żywot náś / powstanie náś / ktore nam droga kwoia swola spráwił y kupił : Obrażilismy Pana dobrego / miłosierznego / dobrodzieia wielkiego. Kiedyby to esto wiek pilno wrażył / saceby sie ob żala pabato.

11. W o wśtyd nie trudno. Do estowiek obaczynosy spróśnosć grzechu / á obelżenie y nagość swois / albo osłarpanie śas ty ná duśy / nie bedzie śmiał z onym iawnogrzęśnikiem ożu do nieba podnieść. Jako y złoziety od wśtydu w ziemię patrzy / wspominaiac / iż był przedtym w dobrym mniemaniu w ludzi :

p 1.

Est

Tak też miarosz się dobrze / kryje się / y stroni od sąsiad / niech-
cać się pozaznać w nieprzystojne sady ubranym.

12. Jako po śniegu / albo po śniegu / struemy na grzech /
od pokutniacego idą. Bo prawdziwey struchy nie rozdzielny
towarzysz / moemy umyć / albo postanowienie / wiec się nie wra-
cać do grzechów / a z tym polepszyć się napotym.
Pieknie mówi ś. Bernard : Si dixerit mihi Iesus, dimittantur
tibi peccata tua, nisi ego peccare desiero, quod proderit?
Złedyby mi rzekł Pał Iesus / odpuszoneć są grzechy twoje /
cożby mi to pomogło / iestlibym ja nie przestał grzeszyć. Bo
mu tego przedświadczenia niedostaje / na skruse szanujeć / bo sa-
odwracać się od grzechów / tak się brzydzą przeszłymi / że też y
przyśle y rozśladzie nie nawidzi. Do tego : skrucha / iest to na-
wrócenie się grzesznego do domu Ojca swego / ktorago obraził :
a narócenie prawdziwe / wyciąga nieytko żeby obyć sobie
grzech / ale enót się wiać / y dobre wzyntki mieć / przećtrone
grzechom : co bywa przez to mocne postanowienie : krom tak
potężnie ma się wiać serca naszego / że chociaby też postradać ma-
iactności / sławy / zdrowia / żywota / y owsem y samego nieba /
(co niepodobna) tedy woleć / niż Boga obrazić. A chociay
człowiek tak rzetelnego rozbiierania czynić nie powinien / iednak
przydzie to samo na myśl : bo kto iest przyiacielem Bożym /
woli odstąpić rozśladkiego wżasu swego / niż Boga wrazić.
Co Pan Bog bardzo mile przyjmuie / y obfita łaska na wchro-
nienie się ciężkich grzechów omyśla.

Podobnie zaśle przysć do tego postanowienia / też się przy-
badza / ktore służą do rozbudzenia bojaźni synowitkiej. Nie
pomierzam abym się nie wprzeżył.

13. Już też czas do spowiedzi przystąpić / bez kłórey czynić
nia

nia woli / y nadostonalia skrucha nie obedyła się.
Przero bys też te doskonała skruche miał (czego iednak pewnie
wiedzieć niemożesz) y zarym zbytes grzechów / przedećle poro-
nionć się spowiedać / dla przykazania Bożego / y dla tego że
wola czynienia spowiedzi zamyka się / y w doskonały skruse /
iako się rzekło / wedle onego co Dawid powiedział Psal. 31.
Rzekłem / bede wyznawać nieprawosć swoje Panu / a ty odpu-
ściłes niebosżnosć grzechu mego.

Przestrzegam tu Doktorowie / y mistrzowie ducha o kilka
rzeczy. Pierwsza / zstrony spowiednika / aby sobie obrać biez-
gługo / nie prostać (właszą iedli są rzeczy zatrudnione) pobo-
żnego żywota / nie przećtronego sumnienia : Do tego biegłego
y rozsądnego / ktorzyby y poradził / y prowadził do polepszenia.
W tym iest wielkie niedbalstwo w ludzi / zawikłane sumnienia
mających / a im to gorzej. Druga / zstrony spowiedzi : iż kiedy
niemał potrzeby generalna albo dożywotnia czynić / lepiej za-
niechac osobom trwożliwego sumnienia. Byłaby potrzeba /
kiedyby kto przećtrym / bez żadnego przygotowania / albo rozpo-
minania y rozmyślenia sobie grzechów spowiedz czynić / co
z grzechów śmiertelnych opuszcil : także kiedyby bez żalu żadne-
go spowiedal się / bez postanowienia polepszyć się / y niemając
woli nagrodzić sławy / albo skodeć. Także bez powinney zupeł-
ności / iako kiedyby kto dla roztędu / albo znacznego niedba-
stwa / ciężkie grzechy nie wypowiedział : do tego / koby się przed-
tym spowiedal ktory mocy do rozgrzeszenia nie ma. Trzecia /
Do chetney spowiedzi siedm rzeczy pociągają : 1. Ze sam Pan
nowym Zakonie ktory iest łaski y miłosierdzia / roztacza :
A iego przykazania iako y brzemieniska nie są ciężkie / ale lekkie
y smaczne. 2. Ze na spowiednictwo nie wysadził Anioła / ale

człowieka / także też wstomnego / który albo w też / albo y w wiek-
 se wpadł grzechy / albo mogłby wpaść / kiedyby Pan Bog trochę
 umknął swego ratunku. 3. Ten człowiek przed którym sie
 spowiadamy / miejsce Boże trzyma / tego sad odprawnie: y dla
 tego Bog posła go / y bodać lutości nad grzesznymi / ze sie
 na łaskawość zdoberdzie / a pogardzać pokutniacym nie będzie.
 4. To co słysz / tak ściślo powinien w tajemności trzymać /
 żeby też miał wszystkie verapienia co na świecie sa cierpieć / y
 śmierć podlać / nie może namniayszego / y pówiedniego grze-
 chu powiedzieć. 5. Doznawamy tego po sobie często / iż w
 rychle zapominamy to cośmy słyszeli: Pan Bog to tak spras-
 rowie / a pamięć słaba pomaga: a choćby też pomniał spo-
 wiednik / nie to nie wadzi pokutniacemu / ani mu to y
 spowiednika wstydzyni. 6. A jeśli sie przed samym wze-
 szonym spowiadat / on nie będzie mógł tej wiadomości do
 zwierchowonego rzadu / albo karania zażyć / ani z urzędu ruszyć:
 ale tak sobie postępować powinien / iakoby nigdy nie nie słys-
 zał y nie widział. 7. Pożytki też spowiedzi nas nęca do
 niej: które sa: wspanoienie sumnienia / że to sie zda iakoby wielki
 ciężar z człowieka po spowiedzi zdył / wesoły umysł / bezpie-
 czność przystąpić do Boga / y prosić go o co: otuchą wielką
 dostać zbawienia / y ratunkow od niego / ię. A ktoż na to sie
 ogładać / nie zwycięży samego siebie / y śmieie nie będzie skar-
 żył na sie śicho przed iednym kapłanem / wiedząc iż co by tu ro-
 kętosci zataił / na sadzie ostatecznym / z wielkim wstydem przed
 wszystkimi Aniołami y ludzmi / na wielką hanbę / odkrył sie /
 a że nie był nigdy przez pokute oczyszczony / na wielki beda
 karanie.

14. Nie wadzi tu w tej matercy natracić kilku przykładow.

Czytay

Czytay sobie w Zwierciadle przykładow / pod tytułem spo-
 wiedz / przykład 12. y drugi 22. y trzeci 24. o iedney minisze /
 która dla iednego pomyslnego grzechu cielesnego / nie zgładzo-
 nego przez spowiedz / potępiona była. Ja ieden tu położę /
 który także naydźle sie / w porządku Bożym. Był ieden który
 wyspowiadał się / Komunię świętą wziął / y Oley 64
 umiał / a po śmierci pokazał sie swoemu iednemu wielkiemu
 przysięcielowi / oznajmując mu swoje potępienie / dla tego że
 nie miał prawdywego żalu za grzechy / ani umysłu ich odstąpić
 y polepszyć się / kiedyby był ozdrowiał.

15. Dosyćczynienie potym Kapłan nadszedł: które ma-
 być rozsądne / naprzód aby do grzechow było przyeonne albo
 dobrze przysposobione: náprzykład za pyche / sprawy pokor-
 ne: za chciwość albo takomstwo / iakmużną: za nie wstydlia-
 wość / karanie ciała / dyscyplina / wlosienica / ię. Za obżarstwo /
 post: za wioelomowstwo / miłzenie y modlitwa: za zardzość /
 żyziłwość / y miłości pokazywanie: za pomsty / y niecierpli-
 wość / odpuszczenie krzywdy: za wzdzierstwo / nagroda hojna.

Na też być co dosyć czynienie pomiarkowane do grze-
 chow / iako ich wiele / y iako wielkie sa: Bo iako za małe
 wielka pokute zabac nie ostrożność iest / tak za wielkie mała /
 głupstwo iest. Tak to trzeba pomiarkować / (ponieważ przez
 kruche y spowiedz grzech iest odpuszczony / a karanie wierzne ro-
 dożadne odmienione / jeśli zoyz wielka strachą wszystkiego nie-
 żniosty) żeby dosyćczynienie iakokolwiek wyrównało karaniu
 dożesznemu / bądź tu na tym świecie / bądź po śmierci w czyściu.
 Kzesz. A możej dosyćczynienie na tym świecie wyrównać
 metom syćcowym: Powiem: Metom syćcowym iednego
 dnia / truduoby wiele dni pokuty tego świata mi. do wyrównać /

Q

kiedy

Chybyśmy patrzali na samo utrapienie / y drezenie : lecz dwie rzeczy nadstawicja y dośladła : pierwsza iż dobrowolnie po-
deymulamy się dosyćczynienia tu na tym świecie ; a w czyn
musimy : druga / iż te pokuty wypełniamy / z goracey miłości
tu sprawiedliwości Bożej. Może się y trzeba przyezyna po-
wieścić / iż to dosyć czynienie tu / jest częścią sakramentu
pokuty / dla tego przybywa mu wagi. Przy zadawaniu dosyć
czynienia / spowiednik nie ma przypominac / y lekarstwa na
grzechy : Bo ma dawać nauki / przestrzogi / y nazywać wa-
żynki dobre / które chowaiac / do grzechow by się nie wracał.
Miedzy innymi jest też / okazji koniecznie chronić się / iako sa-
towarzysztwa / przylazni / nawiedzania niebezpieczne / miysce y
osob podejrzanych / igryszka y żarty rozpustne / rozmowy /
wzroki / y ruchania do wypadku sposobne : kto się tego nie chro-
ni / znąc że nie szesze brzydzi się grzechom / nie skutecznie chce
się poprawić / a zatem z zbawieniem swoim igra / lecz na swe złe
przegra.

16. Nie inż to po wszystkich : ale potrzeba wszystko to ob-
prawiać / przez wszystkie wieki żywota swego czynić owoce
godne pokuty / y wedle stanu y sił swoich / nigdy nie opuszczać
wzynków / przez które dosyć się czyni za grzechy. Bo napisano
Eccł : 5. Da odpuszczoney tobie grzech / nie bądź bez bólażni.
Świadezy Augustyn s. iż Paweł s. y grzechy przez krzyż zgła-
dzono ustawicznie opłakiwał. O świętym Piotrze pi-
śe Klemens / iż na każda noc gdy inż spali / on iakoby ukrado-
kiem rostawiał / y zeronym płaszem grzech swoy / którym się Pa-
na Chrystusa zaprzat / strapiat. Toż trzeba czynić y nam / za-
wierże grzechy / wierże utrapienie sobie zadawać / do to jest co
się tu mówi : godne owoce / iako S. Gregorz wyrozumiał /

aby

aby wedle ciężkości grzechow / utrapienia wielkość była / y do-
śmierci trwała. Lecz idzie tu w porzet nieposobność zdro-
wia / bądź iakokolwiek nabyta / bądź z łaskawey opatrności
Bożej / nastuteczniejszy oczyszczenie zabawa / iako y utrapienia
przez lubie sprawione : także też podniesienie się przez łaskę
Bożą do kontemplacyi / abo głębokiey bogomysłności.
Boć y ta / gdy ustawicznie trwa / wysusza ciało / y siły w-
mniejsza.

17. Krom dosyć czynienia / trzeba też prześle złe życie na-
gradzać innymi dobrymi wzynkami / wedle stanu swego y sił :
pobożnego życia wiarość się / zabawy Krześciańskie wstać przed-
sie / iako sa iakuniny / miłosierne wzynki duchowne / innych
zaprawiać w życiu duchownym / wysługa chorym / nabożne
kościelne splewania / stronienie od towarzysztwa ludzkiego / o-
sobności pilnowanie / y kryć się w swej celi : Ale od pokuty
pożać / y nie łada iako / ani rychło do wżenia drugich wypa-
dąć / aże się dobrze zaprawiać samemu w wewnętrzne cnoty / y
goracość ducha / y to za zleceniem przełożonych / abo rozśada-
kiem oycy ducha.

18. Miedzy innymi wzynkami dobrymi / niech się pamięta
o modlitwie / nie tylko wstney / ale y wmyślowey / aby wedle sta-
nu pokutniacego / w drodze oczyszcziacey (o czym w Klemen-
saryju) zabawił się iako nowaczek. W tej drodze na me-
dytacyi / obaczy iudowita złość grzechow / y sprośność : męki
straszne / na tego karanie przygotowane : śmierci przystość : sobu
Bożego srogość / piekielne bole / y wieczność. Tuż myśleć
będzie o niedziach tego świata / o krótkości rzeczy widomych / o
marnościach ludzi światowych y poswolych. Skład pocym
przynie do obrzydzenia sobie grzechow / do żalu / wstydu / po-

W 2

gardy

gardy światu / y samego siebie / do wdzięczności ku Panu Bogu / który tak wielkie / y wiele zbrodni przebaczyć raczył.

192. Leż y tu trzeba sobie bacznie postępować y nie zawieść / o grzechach przeszłych myśleć / y iakoby się w takim błocie wstawiać walc / (bo by to podczas mogło wprawić do rozpacz / melankolii / wstrącenia serca do czego wietrzego / zamieszania na sumieniu / przeszkoda być do doskonałości y okazywać do nieśmiałości / przed Pana Boga się na modlitwie stawiać / y do trwogi na sumieniu) ale trzeba przeplatać / tak żeby wprawiwszy się z grubą / abo rozp / w medytacye drogi / szczytalcacy / dla odpoczynku / y wieselenia serca przezwyczołać sobie medytacyami / abo o nabytciu cnót / abo też o wielkim miłosierdziu Bożym / o dobrodziejstwach / y niebiańskich rzeczach. W modlitwie / która czyni Łezachy Krol do Boga. Psal: 38. mówi tak: zacząłeś także wszystkie grzechy moje. Jestli Bog zapomniał / a my temu wstawiamy przypominając mamy. Dobrze lednemu polecają. Define. iam pro peccatis tuis tantum orare, ora & pro iustitia, &c. Już przestań modlić się tylko za grzechy swoje / proś też Pana Boga y o dostąpienie sprawiedliwości. Tak pospolicie trzeba czynić / lednak podczas y doskonałym nie zawodzi wracać się do początku nawrócenia swego / y grzechy z Dawidem zawieść przed sobą mieć / dla pewnych przyczyn: dla zapalenia się w miłości y wdzięczności ku Panu Bogu: żeby pamiętać grzechy nie przywodzi rozpacz / ani osłabienia: żeby się porzucać pokusa do pyśki lakiey / abo godności pragnienia / abo iest iakie niedbalstwo y osłabienie: Gdy plaga porweczna każdemu dotyka / aby y swym grzechom do przypisał. Także żeby kto relakty znaczny defekt wpał. Do tego / aby się rozbudzić do wdzięczności /

czności / y wesołego dziękowania Panu Bogu / y śpiewania miłości pełnego. Takowe były przykłady Dawida & Piotra / y s. Pawła / którzy wstawicznie grzechy opłakiwali y oraś oświecenia y pociechy na duszy wielkie brali.

ROZDZIAŁ III.

Ze y powśednich grzechow trzeba się chronić.

J. W ubiegłym z ciężkich grzechow / trzeba słowem & y lekkie co daley / to wiecy wpleniać y umniejszać / a zrozaśa grubych y znaczniejszych pilniey się wystrzegać. Sa abo wtem dwolacie grzechy powśednie / gdyż dwolako może się ich słowem dopuścić: chce abo umyślnie / y iakoby ze złości / abo z szerego niedbalstwa: Tak przykad / wasia mi się okazywa teraz do kłamstwa / prożnych mów / ić. A sa też chce kłamać / chce prożnymi mowami się zabawić / żartować / chychotać się / abo śmiać rozpustnie / chce prożno trawić / chęćwie dowiadować się czego / słuchać abo czytać prożne rzeczy / pobłażać / abo pochlebować przetożonym / abo starszym / stać o wżad / sła o kim mówić bez narzucenia znacznego sławy / mada rzecz komu wiać / która nie stoi za belag / ić. Abo też może kto wpaść w grzech powśedni niechcąc / ale z krwotoci / abo dla słabości ciała / abo nieumiećności / z zapomnienia y niepostrzeżenia się rozumu / który często niemoże się odczyć / co by się miało czynić. Bo choć iaką Bosą tu na świecie wzdrowia umysł / ale nie do końca naprawia ciało / która ma swoje porweczości / porweczenia sprzeciwiającego się przykazaniu Bożemu y rozumowi / a

te sa niezliczone/ na ktorych zahamowanie/ by naczynięcy ro-
sum (krom osobnego przywileju) nie podobala : Bo gdy iedne-
mu wzrost czyni/ drugi sie nie spodziewanie dobedzie : y tak cho-
ciay nie nabyt roztymnie/ ranke podobnie.

2. Chcesz tedy wiedziec/ dla czego sie y powszednich grze-
chow trzeba chronic? krotko powiem : Dla wielkiego niebe-
spiezenstwa y szkody/ ktora czyni w duszy. Bo powszedni
grzech/ choctay nie jest smierc dusza/ ale jest iako choroba/ a
taka/ ktora pospeci dusze/ y do dobrej a goracej sluzby Bozey
nie sposobna czyni : jest iako muchy/ ktore kiedy padna/ splugar-
wia. Jako trad/ ktory greci : Jako tozne/ albo zarazliwe cho-
roby/ ktorymi cali wzias sie nie zabiecy/ wprawia do smierci.
Jest iako klin/ ktory na posadku mala wospadline wezmi/ a po-
tem za powiazaniem udrzenia/ rozedrze drzewo. Jest iako
ilkieka do zgrzebia przytkiona/ pierwcy ciecie/ a potem spali :
Jako elba ptasz/ ktore tylko za paznogala wiewla go/ a iestli
predko odwiklany nie bedzie/ y nozki zmordowane/ dla wydzia-
rania sie/ beda/ y wszystkicho ptasznikowi podobza : tak y po-
wszednie grzechy/ mala nieca estowicka elba/ ale ozy emia/
wst na wstygencie nadchnienia Boiego zatulaia/ rece obciazaia/
nogi hamina/ y wszystkicho estowicka do spraw doskonalych
leniwoy czynia : odcynia cily/ aby w predkoy y wielkoy po-
kusie od por sie dac niemogt : a iestli sie z nich corychley nie wy-
wiele/ wszystkicho zaprowadza w niewola dyabelska. Przy-
frosabiaia abowiem/ one pierwcy zmyslu wezmi one; do smier-
telnych i nawzryklad/ dyle jest kto nieobaly pozbywad nie czy-
stych myslu/ iutro y codaley/ bedzie piedbalcy/ azec przydzie do
szkro'enia y wreczylaski. Tlechay bedzie estowiek bogaty/
ten iestli nie bedzie przyrabiat/ ale co dzien pit/ przydzie do tego

je przez

je przepie wstykto/ y w wostwo wopadnie. Albo to norelna/
je gdy kto zusy sie zabawiać rozmowami prozmyrmi/ potroffe
wbywa mu czynosci do sprzeclwiania sie potufom/ a przybywa
chciwosci do swewoli : wrychle przydzie do obmowistow/ do
flow plugawych/ y do zachochania sie w cielesnosc. Proch
kiedy w ozy padnie/ zraz ich tylko zacini/ a czasem/ nakoniec
odept. Szkoda chciec sie Panu Bogu wprzekzac/ albo zabiaz-
tywac w matych rzeczach/ bo osunie sie potym y ocmieli na co
wieszego.

3. Co co sie krotko powiedziato wstprzy sie? Augustyn s.
mowi/ je powszednie grzechy speca duse/ iako ktoto/ ktorym
sie kto pokuska/ y iako smierza ktory dla drapania sie odmier-
nia ciato/ y iako proch/ ktorym sie kto pokurzy. Co rozumiesz
jaka to greenosc/ ktora sam Pan Chrystus z weznow znosit/ y
niechcial aby sie przynich nardowala. Byli oni czyci/ y wol-
ni od ciezkich grzechow (iako s. Aug. y Beda wykladaja one
flowa Ioan: 13. Qui lotus est, kto czysty iest nie potrzebuie/
tylko jeby nogi umyt/ ale iest wstyk esty) lez ob drobnych
nie : y dla tego sam Pan Chrystus ich czyci. Do tego. Powo-
sedni grzech tak zasiebia albo leci miłości Bozey goracosc/ iac
to woda ogien/ gdy go nie pokropia : y iako popiot posypa-
ny na wagle zarzysc zacimia ich iasnoc/ y goracosc zawacia-
ga. Kiedy obaczysz ludzie pobożne/ na niedytacyi suche/ na
modlitwie ozieble/ w wzywaniu sakramentu nie nabożne/ na
chwale y sluzbie Bozey nierazkie/ ktorzy nigdy lzami skropio-
nami nie sa/ na ktore rosa smakow niebieskich wnetrznych nie
pada/ lebnie co kiedy poruzenia poczua/ wiez komu co przy-
pisać : mnogości grzeskow matych/ y nieobalstow w chronie-
niu sie ich. Tle tylko ten ktory ma wielka rane w nodze/ cho-

bie

dzie nie może/ ale y ten który wiele małych ma. Nad to. Też małe grzeszki w dobrych sprawach sily dusze naszey mlat. Bo one sa wielkim hamulcem do ochotney roboty duchowney i iako pesca/ do wyniesienia sie ku niebieskim rzeczom/ y lancuchy ktore wiaza rece dusze/ aby niesprawowała wzynkow doskonałości. Też grzeszki małe/ żmude czynia y odwrota chwały wieczney: bo tak długo w cyscu po smierci zatrzymawiaia/ aże sie przesogien tego zbada. Nie tylko to karanie po wielkich grzechach pozostale/ tam sie odprawuie/ ale y maluchne grzeszki/ tam sie pierwey og niem barzo ostrym wypalic musza: a tym czasem do obliżności Bożey przysc nie dopuszczaia: co jest caki przykro/ iako gdy odcinaia reke od ciała: y wiecey. On syn Dawidow Absolon/ który brata zabit/ a oycza do wielkieg smutku przywiódł: tak mu cieśko było twarzy oycowstey nie widziec/ gdy mu już takie przeprosiono/ że wołał aby go był kazał oćiec zabieć. 2. Reg. 14. A pewna to jest/ iż cewa to karanie c estkie przez wiele dni/ miesiaczy/ y lat/ weble wielości tych drobiazgow. Ale to czynia ktorzy moria (S. Dorotheus napomina.) A coż to jest/ co orow/ coż na tym je to slowo wyrzekę/ że troche nadla skostnie/ tym sie zabawie/ z tym pogadam/ przyslucham sie/ podziwuię sie: otworza oczy meki cyscowe/ choćia y nie wieczne/ ale barzo cieśkie. S. Augustyn swiadezy/ że sa wszystkie meki y bole tego swiata przechodzace.

4. Jakoż też grzeszki do wiele dobrego przeszkoda czynia: A to naprzod pokoy sumnienia targnia a y w nim zaniżniane czynia: bo sa iako ciernie w zanadrze. Wzciwosc y chwale/ ktora plynie z sumnienia dobrego y cyskiego. (2. Cor. 1.) a mamy ia przed samym Bogiem/ umnieyszaia: bo nam nielawo przed Panem Bogiem/ y podeyżzenie czynia: zteymia:

xy/ że

cy/ że pokazyła dosyc oziebla miłosć ku Panu Bogu/ gdy go chcemy w wielkich rzeczach ochraniać/ y nie obrażać/ a w niniejszych grzechach wrażać. Jesze te drobiazgi zarażaja dobre wzynki: Gdy abowiam estowiek obciążony porządkiem grzechami czyni co dobrego; tak to jest/ iakoby podawał pokarm Bogu w naczyniu nieczystym. Wiec do wzicia darow Bożych y poćiech niebieskich przeszkadzaia/ poiki przez ty y wzdychanie oczyszcione nie beda. Nakoniec do doskonałości wielka przeszkoda sa. Dobrze y pieknie mowi Richardus victorinus. Dąsa ktora chce na wysocy stopien postać/ ma sie wystrzegac wielości porządnych. Ma sie chronić myśli cielesnych/ y myśli proijnych/ na wmyśle podeyżzenia/ gniewu/ zaiatrzenia abo gorzkości/ y innych: odstąpić też poćiech ziemskich/ w iedzeniu/ picciu/ w rozmowie/ w widzeniu/ w słuchaniu/ w chciwosci (curiositate) w słatych/ w spaniu/ y w każdej wolności. Bo nim sie wiecey vmorza poćiechy cielesne/ tym serce sposobnieysze sie stanie/ na dary niebieskie. Maf o tym Berzey w ksiązeczce/ o Ostrójnym życiu.

ROZDZIAŁ IV.

O lekárstwie ná powšednie.

J. Dwoiatie sa lekárstwa ná małe grzechy/ lebnie sa spólne s smiertelnymi/ drugie osobne dla nich samych. Spólne sa/ strucha/ abo žal: spowiedz: wmyśl skuteczny polepszyć sie: y dosyc wzynienie.

2. Žal abo obzrybzenie ich/ iacno przypadnie/ rozmyšlirassy sobie/ że tymi drobnymi grzeskami kataroy y namilšy Oćieć

R

se obraža/

się obraża / który nas dobrowolnie do żywota duchownego y Anielskiego powołał: y nad nie którym tego nie czynił / umiłowat. Przy tym wspomnieć sobie wszystkie inne dobrodziejstwa Boże y nie wdzięczność naszą dla której tak go często wrażamy: y iako grzeszki specja dusze naszej y inne rzeczy wyszey opisane.

3. Spowiedź też oczyszcza. Choćbyś ona (iako Bościotwórczy) jest postanowiona przednim sposobem na śmiercielne / a porośnięcie nie z porówności się tam przypominając: jednak mażto się / y na tych oczyszczenie: a pożyteczna rzecz jest ich się spowiedzieć / zachować się w rzeczy. 1. Aby się nie dlić / wszystkie wypowiedzieć / bo to niepodobna. 2. Porachować się / zebrać znacniejszy / które y do wzięcia / y do zarządzenia przysiadają się. Na przykład. Miał pługawa bez zezwolenia / jedno zed iey nie przedto zbyt: obrażenie się na brata / popędliwość / kłamstwo / nie bardzo skodliwe / żarty / byderstwo / prożney chwały / albo wżędu y dostojenstwa iakiego / pragnienie: przymówki / nie skromność w jedzeniu y pić / teatry też się co dla ludzkiej opinii czyniło: robarwanie się w świeckie rozmowy: owo co by z naszney grzyzo sumnienie. A inne drobniejszy rzeczy w porośnięciu powiedzieć. Na przykład: ożciebłość na modlitwie / rozważanie nie dobrowolne w godzinach Bościelnych / niebalsztwo w rozbićciu sumienia / y inne tym podobna. 3. Potym trzeba żałować / bądź dla miłości Bożej / bądź dla sprostności grzechu / y karania. 4. Do tego przyczynić przedzielenie skuteczne polepszyć się: które tak bardzo potrzebno jest do spowiedzi porośniętych grzechów / że Theologowie twierdzą / iż spowiedać się ich bez żadnego żalu / y bez postanowienia polepszyć się / jest byderstwo / y grzech śmiercielny. Mągli się ich spowiedać / czynię przystoynie / że

by wstę

by wstę za materya spowiedzi / a bez tych dwou rzeczy nie wyda / y sakrament pokuty bez nich będzie / iako człowiek bez dusze. A odpuszczenie iako kto odnieść może / gdy nie ma woli zaniechać go / ale ma ieszcze affekt albo serce do niego. 5. Spowiedź duka lewiey nigdy nie odmieniać: na wiele się to przyda: iako y w chorobach cielesnych / odmiana Doktorow / często niebezpieczna bywa. 6. Po spowiedzi dożyteczynienie wypełnić / nie tylko nąznaczone od Kapłana / które może być małe / grzechom niewyrównujące / ale y inne sobie zabierać / iako modlitwy / iakmużne obśta / posty / odpuszczeniem tym którzy nam zadziakają.

4. Jest też y inny zacny sposób na zgładzenie tych lekkich grzechów: krom skruchy: a ten jest / akt miłości goracey ku Panu Bogu. Bo gdyby podczas tego aktu wspomniaty się / aboby przypadły na myśel te lekkie grzeszki / nie ośtałyby się / y nie przypuściłyby się do wpodobania / dla samey miłości Bożej.

5. Własnego zaś lekarstwa na te porośnięcie jest wiele. 1. przywiecie godne Ciała pańskiego / nie mając żadnego affektu / albo wpodobania do tych grzechów. 2. Pacierz. 3. Woda święcona. 4. Spowiedź porośnięta. 5. bićie się w pierś. 6. iakmużna. 7. benedykcyja Biskupa / albo Opata świeconego. 8. modlitwa w kościele świeconym.

6. Tu potrzeba objaśnić / te wspomniężne lekarstwa. Przez co woda święcona zgładza grzechy porośnięte / gdy nie się wżetwie y pobożnie krowimy / a do tego rozbudzamy w sobie wewnętrzna pokute / albo obrzydliwość grzechu / iako 6. Thomas w 3. qu. 87. a. 3. 1. Także rozumiey o porośniętey Spowiedzi / w której grzesznym się być wyznawamy / bo pokazujemy że się nam grzechy nie podobają / y prosimy o odpuszczenie

2

przez

przez przyszyne Świetych.

Tymże też obycajem / błę się ro płaci / pomaga / byle też z
zwierzchorona pokora / wola naszą wewnętrzna porośtała przećwio-
ko grzechowi. Jakiżna też nie tylko cielesna / ale y duchowa
rośna toż sprawie z tej miary że serce nasze zmieści do obrzy-
dności grzechu. Bo czyniac bliźniemu małe miłosierdzie / skła-
niam Pana. Boga aby mi dał wielkie / to jest / żal za grzechy.
Biskup swa benedykcyę wprasa tym / którzy bzdząc się grze-
chami / ponizają się na rozcięcie błogosławieństwa. Kościół
świecony też pomoże modlitwie prośbacy o odpuszczenie / więcej
y obficie niż inſe mieysce / bo na to jest świecony. Ale gdy
przystąpi pokora / odpuszczy Pan Bóg z dobroci swey prośbacz-
mu inſzley / choć tu peronley. A ro paćierz proſbac nabożnie
o odpuszczenie / oświadcza że mi się grzech nie podobaa. Wi-
tać się ro płaci / zdobywam się na skruche / y iakoby karze serce /
które tam jest / a było początkiem grzechu. Przylecie też Sakra-
mentu / iż między inſzymi jest znak miłości / y także przynosi a-
bo rozmyśla / iako y inſze Sakramenta / nie dżiro że wypala y
zgladza te grzeszki.

7. Jeszo potrzeba przywieść więcej lekarstwo na lekie grze-
chy / rozdzieliwszy je na trzy rzedy. Sa aborwem ledne przy-
grubszym / drugie średnie / trzecie leguchne. Grubſze sa owe
które z przyrodzenia sa śmiertelne / iedno że im niedostaje do
śmiertelności / zupełnego y dobre rozmyślnego zezwolenia / a-
bo matercy wielkiej y roślasney / dla tego sa porośednie. Tak-
we sa : myśl plugawawa / pragnienie pomisy / któremu niedba-
le się sprzeciwiamy ale prześia nie do końca / abo nie zupełnie
zezwalamy : ganieńie / abo obmarwianie bliźniego ro nieriel-
kich defektach : naśń irowanie się z tego / który dla swey nie-
biegłości

biegłości ro szym zbladzi : wzicie iakiey małej rzeczy klasztor-
ney / bez otrzymanego dozwoleńia / ić. Ale nie barzo daleko
sa od śmiertelnych / y podobas trudno rozewnać. Średnie zaś
sa te które z przyrodzenia swego sa porośednie grzechy / ale się
ich kto dopusza wiadomie / chce / umyślnie / iakoby z nieś-
kiej złości / abo wielkiego niedbaństwa. Jako to / kłamstwo /
chce się wymowić tylko : Ciez kiedyby pod posłuszeństwem ro-
kazano prawde powiedzieć / a tyś zaprzat / bytyś śmiertel-
ny / mowa proźna / sybalstwo y żarty / śmianie się zbytnie /
curioſitas aby chciwość wiedzieć / widzieć / syſeć / czytać zez-
czy proźne : pobłażanie / abo pochlebstwo bez pochwały grze-
chu śmiertelnego / wzędore y godności požądanie samo / y
y inſe. Takie są zaś sa które nie z suchwaństwa / ani umyś-
nie / ale z krótkości ludzkiej dopusza się kto / mając dobra
wola doskonałe żyć / iedno że nie możecie tak ro wszystko po-
traſić / aby ich wyć. Jako to jest : Małe rozewranie / na
modlitwie / ro inſzy / na godzinach / które przynosi przyróbzo-
na myśl nie spokojna ludzka : także poruſzenie do proźney
chwały / które się wewnie abo z dobrych rezynktow / abo z po-
chwały ludzkiej / dla dobrej się stawienia ro iakiey sprawie :
nie pomiarkowana ſrogość pochodząca z dobrej żarliwości /
abo też zbytnia taſkliwość ro strofowaniu dla łagodney natu-
ry przełożonego / kiedy powinien pobbane strofować.
Także iakas niechętność / marsezenie się / abo niechętność
ro wykonaniu iakiego posłuszeństwa złeonego : Nie skromne
troche iedzenie y picie z pobłażania sobie / abo też nie bagne y-
ięcie sobie potrzebnego pokarmu / dla nie rozsadnego nabożeń-
stwa. Narwet zakochanie się w sobie same / z goracości y
smakow / w nabożeństwie / y z inſzych darow Bożych : Bo

taki affekt podczas wzięcie się z niedobaczka/ z samey przyczyny
Dzwoy miłości samego siebie pochodzący. A ona to nie do
siebie/ ale do Boga obrocić potrzeba.

8. Pierwsz. go tedy rzeka grzechy powszednie/ (iako są plus-
gawe myśli/ gniewy/ y pragnienie pomsty/ chęć woleć mieć/
pożądanie godności/ albo wszedow żeby to porządzać/ a po-
rządzone nie być: chociaż też nie do końca się na to zezwala/
jedno że nie czyni się temu do końca wroćce/ ani się zupełnie
sprzeciwia/ y owszem często się odnosi y czuła rany) są trudne
do zleżenia/ y długiego czasu potrzebuje. Bo łatwo się do-
myślić/ że to są ostatki pierwszego dawnego y zaskarżonego zwo-
żdza: którego iakoby zbierać/ w przyszłym rozdziale się powie.
Anie dosyć/ zdrowić y ożycić od niniejszego grzechu/ ale do
gruntu potrzeba dobierać. Nie dosyć obalec galezie w drzewa/
któ w nich nie korzysta/ ale trzeba korzenia dobyć y wyrzucić/
które roots będzie/ poty galezi rościć nie przestanie. A ty na-
tóg zły jest iako korzeń grzechowy. Prawda to jest/ iż kiedy w
takie grzechy wpadaś/ a potym przyszynie żałować/ y szereg
się spowinadzać/ zgładzać ich. Lecz jeśli nałogi który serce ob-
iał niewykorzenia/ znówu się do tego wroćce/ y nigdy do po-
żadanej iustności sumienia nieprzyjdzie. Przeto (że nie y tu kro-
tco natraci lekarstwo) potrzeba częstych a gorących modlitw/
wzjętowania do Sakramentow/ chronić się okazyi nie tylko bli-
skich ale y dalekich/ bo suchych drzew pretekst się imie ogień: w-
f.ć Panu Bogu/ a sobie nie niedowierzać: przeciwnemi cno-
tami na te złe nałogi nacięrać: iako gniewem kłusony niech y
sługuie/ y dobrze czyni przeciwnikowi: myślami złemi przena-
gladowany niech się wda na c. myśli/ albo medytacye o rzeczach
niebiańskich/ ić.

9. Dwie też średnie grzechy/ króte z siebie nie są
śmiertelne/ ale tylko powszednie/ iednak z zuchwalstwem/ albo
wymyślnie wzniesione: tak się leczyc y każdanu ohydzić mogą.
Rozważyc sobie/ kto ich zakazał/ kto się nimi obraża/ y komu
są niemile.

Zakazał Bog/ który jest nie skłonionym y niepoietym spo-
sobem mądry/ dobry/ mocny/ zacności barzo wysokiej. Zaka-
zał ten/ który jest w świątyniach dobre zrodzono/ który na każda
chwilke/ szkodliwoscia swoia nie wypowiedziana/ dobro-
dzienstwa swe w nas rozynna. Rozkazuje ten/ którego An-
geliowie służą/ a stworzenie nie rozumne na skłnienie jest posluš-
ne/ y każde woli wstać/ niż w namniayšej rzeczy jego woli
odstąpić. Rozkazuje ten/ którego usiny się na krzyże/ y na pro-
fesyi obowiązali żyć pobożnie. Ktoby tak przystawoży do
świątecznego Króla/ y miałość w niego/ powazył się nad za-
kazanie królewskie: do wykonania nie trudne (na przykład/ w
pokoiu nie mówić) y rzecz przy Królu. Niechce słuchać/ y ro-
zmarowałby sobie w pokoiu królewskim/ przy tymże Królu:
wielka by presumpcyja/ y emiałość była: a ty zakonniku albo
pobożny ciłowiecze będziesz miał takie słowa mówić przy w-
szech boskich/ y czynić przed oczyma Pańskimi/ gdyż wśedy
jest/ y wśedy słyszy y widzi: a zakazał też prośnych słow
Mat. 12. y kłaniewa także: wielka nieośtydliwość zapraw-
de rzecz mu/ niechce cię słuchać/ y nie wydzie taki wielkiego ka-
rania. Rzecz się. Ale to mała rzecz jest/ której się dopu-
szam/ y iakoby nie. Wiem że mała/ ale ty pokazujeś się tym
gorętszym/ y nagany godniejszy/ że w tak łaney rzeczy/ kto-
rebyś bez żadnego swego niewczasu zaniedbać mógł/ a niechce
posłuchać Pana twego z. E. z. u. a. c. e. g. o. / y namyślnie mu się chce

przećiwie. Mała rzecz / która czyni / y takoby nie / ale Bóg
nie jest mały / y owsem nieśkonczenie wielki / który zakazuje / y
nie miałbyś przećiwko wielkiemu Bógu / zwołasz dla małych
rzeczy / porostawiać. Mała rzecz czasem wiele złego broi. Powiedz
mi / jeśli byś ty poważyt się skłaniać ochraniać siebie albo ko-
go / kiedy byś wiedział iż tego się dopuścić byś miałbyś ośmielić
a te grzeszki małe chcac wżynione / zasłania oczy duszne / y nie-
bieśka jasność śmia. Kiedy byś kto wiedział / iż śmie zapalił byś
sobie / zgasił by mu ogień / skoroby się wdał do próżnych słow /
y żartymby wziął / czy śmiałby się nimi zabawić / a te grzeszki
małe to sprawują / iż ogień miłości Bożej / światło odnosi / y
gorałości swej pozbywa / karaby się dusza potrzepiła. Kie-
dy byś kto mając sprawę przed sędzią / bał się przegrać dla wprze-
żenia się w małych rzeczach / dziecięciu onego sędziego / ażaby się
nie wysłuzegał tego. Przeto braciey swej / a synom Bożym ob-
mawiać i nie trzeba się przykrzyć / by na cie nie narzekali / do
Boga płakali / y rozdychali. Te małe grzeszki wiele wadzą du-
szę / która od dobrego odciągają / a polekku do świata pocią-
gają / świat zaś weseleja.

10. Na świecie zaś / w które słowiek nie chce ale z krwko-
ści ropada / inzego lekarstwa nie widze / tylko ostrożność pilna
y wielka w życiu / tak w rzeczach wielkich / iako y w małych /
tak wierzchnich / iako y wnetrznych / tak wostkich / albo duchow-
nych / iako ludzkich / tak w własnych sprawach / iako cudzych.
Malarz swojej roboty proporcya nie tylko ożywia wpatruie /
ale y cyklem mierzy / tak też y my około siebie wielka straż mieć
mamy / aby te drobiazgi porwy nie wymykały się. Oż iako
pilności świat dyle na nasze wżynki dobre / aby ich iakimś
defektami zarazit / każdej miary y okazy. Pięknie s. Augustyn

syn

syn powiedział. W niebie podmość wojnę / w tam zdradę /
nienawieć między pierwszą bracia / w każdej naszej sprawie po-
stawa katol. Bo w iedzeniu kładzie obżarstwo / w rodzeniu
nierządność / w robocie gnusność / w towarzystwie zadróż / w
wziedzie łakomstwo / w karaniu gniew / w przełożenstwie
pycha / w sercu myśli plugawość / w wściech złe mowy / w czło-
wach złe sprawy. Na iawo pobudza do złego / wspania do spro-
śnych słow / wesołe do rozpusty / smutne do rozpacz / a że (on-
że do kłada) trochę powiem / wszystko złe na świecie / iego to
sprawka. Aż jeśli nieprzyjaciół czynny / my mamy być opatrzeni
y ostrożni. W czymby zaś ta ostrożność należała / powiem.
Opatrować jeśli to co czyni / albo czynić chce / jest rzecz dobra /
bo jeśli złe / zaraz bez omieszkania odrzucić. Druga /
jeśli do dobrego cylumierza / a jeśli nie / tedy natierować. 3.
Jeśli wedle czasu / miejsca / person / y innych okoliczności. Bo
jeśli byś się nie zgadzał / zaraz to poprawić. 4. Jeśli ta spra-
wa stanowi twemu należy y przystoi. 5. W wykonaniu gwał-
tu sobie nie czynić / ani się nad potrzeba silić. Bo stad rozze-
wanie przychodzi / y pozbycie wesela duchownego w sprawo-
waniu. 6. Opatrować / jeśli ta sprawa niebezpieczność / albo
głode przynieść może. 7. Jeśli nie świat / który się obmie-
nia w duchu światłości / to podać / aby zdarzył / dla tego nie
zaraz wierzyć / a woda się radzić. 8. Jeśli ta rzecz / na któ-
rą się pusza / jest pewna czy wątpliwa / toby tu trzeba rozsa-
dnych y biegłych ludzi się do kładać / a na swojej rozum się nie
puszczać. 9. A co raz do Pana Boga serce podnosić. Dł-
cymi naukami wiele się złego wstrzeże / y co daley to bliżej do
doskonalskości się przyniknie / y mniej będzie miał dosyć czynić
za grzechy swoje / przez ogień gorzkiej pokuty / albo też po-

S

świat

śmierci przez święty ogień Ezygiowy. A może też Pan Bóg zdążyć / że tak żyć będzie / iż przy końcu żywota swego / z łaskawey opatrzności Bożej wypolerowany bolem iakiey choroby na ciele : y wypalony płomieniem miłości / z łaską prosto do nieba porędzie / y bez omieszkania korone nieśmiertelności weźmie / iako y wiele Świętych przez zasługi Pana Chrystusowe.

ROZDZIAŁ V.

*Onalogach złych, y lekarstwie namie;
w ogulności.*

J. Gdy grzechow pozbywamy ; iakoby gąszi z drzewa obćinamy : ale kiedy wyrywać uporne znośić się staramy / iakoby z gruntu ono drzewo wykorzeniamy / aby pozostały korzenie takież drzewo z siebie nie wypuści. Dostę ztego w naturze naszej słazony zostaje / słomność do złego / trudność do dobrego / a już kiedy ku temu przyczyni się / zły nałog w iakim grzechu / który to nałog zowia vitium, albo vitiosus habitus, dopieroż zło o czowieku : atóż trzeba go z siebie z wielką pilnością y pracą wyrwać / wygubić / y wykorzenić. Bo iak wiele (mowi Celsarius) tych vitia, to jest / nałogow człowiek ma w sobie / tak wiele dyablow : y dzirona (powiada) że każdy się go boi / kiedy jest w cudzym cielez a kiedy jest w własnym sercu / nie się nie dryga. Te nałogi są przeciwe enotom / przyrodzeniu / pokoiowi serdecznemu : są matką grzechow / bliźniemu škodliwemu / Bogu omieszkać : trzeba ich zbierać.

2. Potrzebki na przełamanie nałogow / iedne są generalne /

to jest /

to jest / wszystkim służące / drugie szczegulne / albo każdemu z osobna? Poroszechne y pospolite są te. 1. Poznać w sobie korzenie złości / bo jeśli się nie będziesz znał za pyśnego / cielesnego / chciwego / nigdy nie wykorzystasz tego z siebie. 2. Utenawić wielką wstążę przeciwko złym nałogom : a to iacno / upatrującemu / że są początkami grzechow / rodłem niepokoiow / pobudką afektorow nieporządnich : są żołnierze dyabelscy / rota ob nieprzyiaciela wypuszczone / aby nabyte dobra rozszarpali / y z niebieskich dobre złiwili. Są namiestnicy Babiloński / którzy miasto niego serce głowicze opanowali. 3. Ustawić modlitwa do Boga / Panny Maryey / y wszystkim Świętych / do Anioła stróża / y inſzych. Modlitwa zwyciężył nieprzyiacioly Moyaż / lud : 4. Elizeusz Syryczyti. 4. Reg : 6. Toż my czynmy niepotężni / jeśli zwycięstwa pragniemy. 4. Sprawami wezwaniemi się zabawić / stosując je do celu przyszłego / y żeby się tylko Panu Bogu spodobać. Modl się z wstę / czytaj / piś / rozmyślaj to co byś miał piśać / aby nie tylko sobie / ale y innym do dobrego był pożytecznym : jeśliś Spowiednik / Duchay spowiedzi / Raznodzicia / Każ / exhortacie czyni dusz duchowonym osobom / wszystkim do dobrego wiedz : smutne cięż / nie błęty rad / na służbie Bożej nabożnie przebywaj / Wsta z wesołością y nabożnością odprawuywaj kurze z drugimi przykładnie stoj / pilnie y nabożnie dźwieraj. Jeśli na te rzeczy się nie zedydasz / wiecej rob według stanu twego / albo posłuszeństwa / y według umietyności / y uspokojeniem umysłu. Więcej to na pieczy nigdy nie próżnować / nigdy się niepotrzebnymi rzeczami nie zabawić / ale świętymi albo potrzebnymi robotami. Próżnowanie porusza škodliwe myśli / zły żądze / do złych spraw / ciato tuz / y nałogi (myślom y sprawom złym podobne) rodzi. 5.

Chronić się potrzebie nałogowi dać okazja. Na przykład. Wale-
czyś z obżarstwem / nie chodź na wstępy i bankiery : nie gotuj
sobie dostatnich obiadów / chroni się towarzyszywo słuzących
byrchoroi : chceś się zlakomstwem potykać / kosztownych
sprzetów nie miej : a zakomitu staraj się y pieniążka nie mieć :
jeśli chceś pychy wyrzucić / chwataj ludzkiej y wrzędow / iako
możesz schraniaj się y wstyckiego co u ludzi pochwałe przynosi.
Okazja y stateczne mocno ugruntowane zwycięży pod czas /
a nuż krewotki. 6. Predkim być / do dania odporu / skoro się po-
czuje pobudka do którego grzechu przynieszonego : nie czekać /
a żeby się zmocniła przez zatrzymywanie złej myśli. 7. Na te złe
nałogi / natrzeć aktami albo sprawami cnót / im przeciwnych / tak
wnetrznie iako zwierzychornie. Wnetrznie tak / starwie sobie
w myśli / okazja do pomyśli / do nabycia godności / a przeciw-
ko temu wystawić cichosć y pokorę / żebyś wymyślił krzywdę
cierpliwie znieść / a godności pokorno pogardzić / dla miło-
ści y naśladowania Pana Chrystusa / y tak na wymyśle tuż zwo-
ciejca zostaniesz : a kiedyby do rzeczy przyszło / y roślasz w ta-
kiej okazji się naleś / wielkieby wposobienie było do wżenia
tak / iakoś sobie na wymyśle postanowił. Trzeba też y zwierz-
chornie sprawami dobrymi a złościom przeciwnemi
nacięrać : iako to / przeciwko cięlesności / wdreczeniem ciała /
przeciwko pyśle podłych postug wykonaniem : przeciwko obżar-
stwu rostrzymieźliwością : przeciwko nienawiści / chęci poká-
zowaniem / przeciwko gniewu / cierpliwością : przeciwko boja-
zni wfnosć : przeciwko gnusności / ochota : lakomstwu y ści-
słości hojności / przeciwko melankolii / wesotym sercem w Pa-
nu Bogu. A jeśli by kiedy wytkroczyło się / y w leki grzech wpá-
dło / wedle nauki Basayana / zgromić samego siebie. A tyżes
to / kto

to / któryś na to przyśled / abyś podiał się wstytko zwyciężyć.
W nieśwartu y nieczemniku / a także to pilnie sprawować zbawie-
nie swoje / ić : Po zgromieniu / y lekie grzeski srogo karać.
Mata myśl niewstydliva / dyscyplina : obrażenie się przeciwko
bratu / pokornym przeproszeniem / przebranie w iedzeniu / drug-
im postem : aby wymyśl czworako starany / bał się na potym / y
maluzkich grzechów dopuszczać.

1. Tu trzeba przestrogi kilka położyć. 1. Nie drąz podno-
zić walna wojnę zarowno przeciwko wstytkim nałogom złym /
ale począć od tego któryś nawiecy do kusa y przykry się / przez
pilna straż w sprawach / posty albo wymownie sobie obroku
wstarożna / przez częste serdeczne rozdychania / gesta iężenia /
czuyności / mediacje / y ptacziwe modlitwy / iako wzy Basayan.
2. Gdy z iednym zapas y chodzisz / mieć trzeba inże nałogi na oku.
2. Pospolicie zacząć wojnę od łacnieyzych : iako gdy kto chce
wysokie drzewo wyćiać (Anselmus mori) pierwey poroć-
na / chrusćcie w okolo / ktoraby zaradzała ; a potym snadnie
wielkiego się imie. 3. Kiedyć da Pan Bog przyść do zwo-
cieżenia złych nałogów / wznayże hostie dobrodzieystwo / y po-
kornie mu dziękuy / ani tego sobie przypisy / ani się chlub /
ani sam w sobie kochanie miej / ala w Panu Bogu się wesel / a
przedsie nie wbespieczay się. A jeśli nie doskonale zwyciężyś /
nie trać serca / ani przestani walezyć przeciwko niemu. Wiec
też jeśli Pan Bog dopnieci na cie maluchne wpadki / czynić to
bedzie na twoie wżenie / pokorę / y cierpliwosć / żebyś samemu
wfa / tego miłosierdziu / nie trwoy sprawiedliwosć.

ROZDZIAŁ VI.

*O lekárstwie każdego z osobną z tego natogu,
ośmi prednich grzechow.*

J. Poczniemy od pychy: ale ja pierowszy poznać trzeba. Pycha tedy jest pragnienie zacności / albo wyniosłości / nie pomiarkowane / z prawem opatrności albo sporządzenia y szacowania Bożego / ani z zasługami / y kondycya swoy osoby. Wyrozumie sie to ielse lepiej z stopni / ktore ma w sobie ta pycha / a ma ich dziesięć.

Pierwszy stopień jest: gdy kto / tak sobie poczyta / y wbaie sie / iakoby te dobra ktore n. a. jego były / y od niego samego / nie od Boga. Na przykład. Kiedyby wręcznik / we wsi / albo podstarości w mieście / tak sobie postępował z poddanymi / iakoby to był własny Pan / nie ogladając sie na prawdziwego Pana / a z poddanymi iako z swymi sie obchodząc / y iakoby z tego sprawować sie nie był nikomu powinen.

Na tym stopniu był Nabuchodonozor Król Dan: 4. kiedy tak myślał y mówił: Alza nie ten jest Babilon wielki / którym ja zbudowałem za dom Królestwa / wsielle mocy mojej / y w sławie ozdoby mojej? W ten stopień wpadała Zakonnicy / którzy darow Bożych używać nie chcą wedle woli Bożej albo przełożonego / ale w posługach wpodobanych / iakoby to jego własne były / y od niego pochodziły. Tłie kazać / nie użyć / nie zjadzić / na młecy naznaczonym / ani wedle porządku o pisanego służyć / ale indziej / kiedyby z sława / y pochwała wzięła ich było / wedle swego wpodobania. O kiedyby wpatrowali / że ta ich na urząd / sposobność / jest nie od samych siebie / ale od Boga dana / y cudza: wnetby sie porwali do wykonania /

iako

iako sporządzi radzą młacy / a oni by nie sie nie zbraniłi: Bo że nie ich własna jest / nichy niedbali / chociażby sie im zdawało / że nie dobrze nimi porządzała: y chociażby nie dobrze miało być. Co tobie na tym kiedy kto swoje własna rzecz / przy tobie będąca obroci na używanie / albo na zespowanie? Jesmu to wolno / a ty żadney krzywdy nie masz. A jeśli sie barzo sprzeciwiasz / tym samym pokazuje iakoby to twoje było / y do tego miałes prawo. Także y te dary ktore w tobie są / Bo że są / a na posługę zgromadzenia w którym żyjesz / a nie twoje. Przeto nie masz nie opierać / kiedy ich Bog przez przełożone obraca na co / y iako chce.

2. Wtóry stopień pychy jest / kiedy kto tak sie stawia (chociaż tego na umyśle nie twierdzi) iakoby te dary / ktore zna że od Boga ma / miał sobie zasłużyć / y prawie kupnym a nie darmo wym sposobem dostać. A tacy którzy są? Ci co dobrodziejstwom Bożym / są nie wdzięczni / za nie iemu nie dziękując / nie chwając / ani dobrymi sprawami / albo pobożnym życiem nagradzając. Bo ci rzecz sama pokazuje / iakoby tych darow dostali za swe zasługi / y za nie je kupili. Ten który wysłuży / albo co tu i zda sie nie być powinien: a przedeie zachowuje sie ten obywatel / że y kupcy sobie dziękują: ten za pieśnią / drugi za nażyczenie towaru. Na tym stopniu byli / ośmi dziesięć tredowatych / którzy sie nie wrócili do Pana Chęć / służyć / aby podziękowali. Luc: 17.

3. Trzeci stopień pychy jest / gdy kto chociażby wznawa dary Boże / od Boga / y darmo bez zasług sobie dane / ale wiecety sobie przypisuje / y wiecety o sobie rozumie / niż jest w rzeczy: ciele tylko rozumieć bogactw / swoje tylko familia zacna / inżynudzi (iakoby też żadnych darow Bożych nie mieli) pogardza.

oż

dzia. Przenosiła się nad inſe (mowi s. Gregorz) w zaſługi enot/
rozumieła się za ludzkie duchowne/ za madre/ dziſne/ wzone/ y
ktoryby miſtżami inſych mieli być/ a inſe za grube/ proſte/
nienki/ y bez ducha/ rozumieła z ktorym włanie/ ſuły ono na-
smierwiſto Joba cierpliwego w Rozdz: 12. Tedyćeśle wy
tylko ſami ludzia/ a z wami zemeze madość? Jeſliby to nie
głupi był/ ktoryby rozumiał/ że tylko dla niego ſłońce wscho-
dzi/ y tylko tego dom oſwieca? tak y ten/ nie madyr ieſt/ ktory
o opatrzycielu nawiſſzym Bogu/ rozumie/ że to tylko tego ſa-
mego opatruie/ a wſyſtkich inſych pomila: a ono y ci moga
mu coſ zadac co s. Job przyſtaciotom ſwoym. Podług umiele-
mości waſzey/ y ja znam/ a nie ieſtem was podobieſzym. Job: 13.

41 Czwarty ſtopień tych/ ktory choćay nie ſobie nad inſe
nieprzypiſuła/ iednak z tego co miała/ abo co czynia/ marnie
się wynoſiła/ rozumieła że ob inſych żadnego poratowania nie
potrzebuia? Takich ſaſno poſnać/ po buſzney y chępliwey
mowie/ po chodzie powaſnym/ poſtawa wſtawac ſe ſa godni
wſelakiy eſci: rozumieła też że bradzy ſuſnie miała im de-
ferować. Ale eſto z dopuſzczenia Bożego ſpadała.

51 Ta piątym ſtopniem ſa ci ktory nie wielkiego ani chwały
godnego czynia/ iedno tym ſamym iż nie grzeſza znależnie/ do
takim cieniem enoty/ ſdada ſie przechodzić wielkie grzeſzniki/
y dla tego ſie nadymała. O tych s. Gregorz mowi: Sa nie-
ktory/ co nie ſtarala ſie nie o enoty y dobre wſynki/ ale kiedy
inſe grzeſzace widza/ przez gniew/ popeſliwość/ cieſnoſć/ ta-
komſtwo; rozumieła ſie względem ich ſprawiędliwymi/ kto-
rych takie grzechy nie gabała/ lecz pycha ich wſidliła. Ci
gdyby wiedzieli/ że potrzeba nie tylko z tego ſie chronić/ ale y do-
brze czynić/ obaczewſzy iż im na tym ſchodzi/ z tego co im nie-

doſtaie/

doſtaie/ poſtaliſy ſie/ a z ſazierania na cudze złoſci nie pyſni-
liſy ſie: y owoſem by ſie bali: bo kto dobrze nie czyni/ bliſki
ieſt y ſpoſobny poważyć ſie z tego.

6. Szóſty ſtopień pychy/ ieſt tych ktory grzechow ſwobich
bronia/ karania ponoſić ſzraniała ſie/ y za niewinne wcho-
dziła. Tacy wneki ſie zapra małych grzechow choćay to nie
wpadli/ y takoby we wſyſtkim miare ſprawiędliwoſci zach-
wali/ wdała ſie. A podczas/ kiedyby kto napomniał/ nie ty-
koby rzekli/ nie wſynitem/ aleby (co gorzej) dokożyli: y o-
woſem/ dobrze wſynit: abo ieſliby tak nie wſto/ wſeze/ iż
dobra intencya wſynitem/ abo za inſych powodem y rada. A
nie wymacabyſe w nim żadnego grzeſku/ z ktoregoby ſie on nie
wysiekł y nie wyſedł.

7. Siódmy ſtopień ieſt/ poważyć ſie rzeczy/ przechodzących
ſię ſwoie/ a to ſtad/ że ſie rozumie lepiſzym/ wſenſzym/ godnie-
ſzym nad inſe: ktorych S. Bernat tak opisał. W ſchadz-
kach wſiedzie ſobie na pierwoſym mieyſcu/ w porządku pierwoſty
odpowiada/ nie wezwany przydzie/ nie poſtany ſam ſie wda/
odmienia rzeczy ſporządzone/ poprawia co ſie już wſynit/ eſe-
goby on nie wſynit/ abo nieſporządził/ rozumie że wſyſtko złe
y nieprzyſtoynie. Do tego ſtopnia nalezy y ten/ ktory widzac
małe talenta abo dary Boże w ſobie/ tai je/ y dla tego ich nie
wżywa/ że ſie wſtydzi ich małoſci. Nie każe/ że w roymowie
inſym nie wyrowna/ y nie tak go lubie pochwalaia/ iako inſe.
Nie wzy/ że mu nie dała dantku/ y pierwoſtego mieyſca: nie
przymuſe wſzedu/ że mu wyſſzego nie dała/ ani ſacnteyſzego
mieyſca: podobny owemu ktoryby ieſć niechciał/ dla tego że
mu krolewſkich potraw nie daia: ſuknie wiać niechce/ że mu
krolewſkowsy abo iedwabney nie daia: ſtad iako wiele zſe-

go po-

go pochodzi z prożnowanie/ smutek/ zazdrość/ gorzkość du-
cha/ obmorożka/ serdeczny ból. Alono przestać na tym co p.
Bóg dał/ a wyszły się nie wspinać.

8. Ósmy stopień jest/ chępieć się z dobrych spraw/ a zro-
żać kiedy nie ma koby go chwalić: pokazuje się umiętnym/
w cnotach repawnym/ w rzeczach duchownych biegłym. Do
tego przychodzi tacy/ że się pąsa/ cieśa y tuzia opinia abo
mniemaniem/ które o sobie rozśiali/ y jako na trzcinney lasce
się wspierała/ ażeby tej opiniei nie tracili/ spokojno mieśa-
ła w zgromadzeniu/ y co im robić każe/ czynia. Lecz jeśli by
ta opinia z jakiegokolwiek przyczyny wstała/ ronekła się pokaze
obłuda. Bo nie będa cierpliw/ spokojni: ale wporni/ gnie-
wolni/ smutni/ a odmiany mieśca się napiętaacy.

9. Dziewiąty stopień jest (który s. Bernat nazywa pokło-
nem dyabelskim) zbytne pragnienie godności: którego kto nie
godzi się/ dla małej umiętności/ w duchownym życiu niebie-
głoci: którego chce szukać/ tylko dla swego pożytku y wynioś-
łości/ a czasem przez złe porządki/ z dopuszczeniem się grzechu.
A niechcąc przestać na opatrności Bożej/ która tym fałuje y
rozdać: nie wzroczny na wrzad/ sam się w to wdaje/ y
choćby odmawiała/ on przede się naciera/ prosi/ pochlebuje/
wstępuje/ zabiega/ ić.

10. Dziesiąty. Gdy pycha (jako s. Bernat mówi) posta-
pi/ do pogardy bractwy/ porym też przetożonych/ a na koniec
zaciągnie do pogardy Boga/ że będzie chciał zżuć poddaność
Mu niemu: to jest/ tak mu to będzie nie miło na sporządzenie
Boże/ iż niektórych wynosi na godności/ a tego nie; że w po-
stępach będzie się zdawał/ jakoby chciał wyporządzić Bogu
poddaność.

11. Poznałość pychy/ gotujemy nanie lekactwa/ boć ta
bardzo wstępnym grzechu/ ale zakonnikom/ którzy stanu pokory
się wiel/ daleko więcej.

Najprzód tedy wpatruy/ że pycha wstępnego złego jest
przyczyna/ wiele za nią grzechów się wlezie: Bogu się sprze-
żiwia/ a on się też pychym brzydzi. Prouerb: 16. y dobrym
ludziom jest nieznośna/ którzy sobie obierają pogardę. Dawid
Psalm: 100. Nie będzie/ powiada/ mieszkać w domu moim
ten który stroi pychę: Nawet samemu pychnemu jest grzechliwa.
Jatmizna nie bogatym/ ale ubogim się dać/ a pychni roz-
mienia że na wstępnym obżewia: przeto gospodarz wstępnego
go zwolaa/ pomia ich dary niebieskimi. Druga. Pozna-
samego siebie/ y podłość abo małość tych rzeczy które ma.
Chryzostom s. mówi: Wspomniaroży na piekło/ myśl/ że tam
śa daleko lepszy niż ty. A ledz że estowiek prawić nie nie jest.
Kiedy widzisz a umarłego prowadzą/ żona y sieroty za nim
ida/ wyszły ci płaczą; pomyśl podłość rzeczy niniejszych/ snu y
ciemnoci podobnych. Myśl co jest/ z czego/ w co się obrócisz.
Pomyśl słabość ciała/ wnetrza smrod/ krotkość żywota/ ni-
umiętność na rozumie/ słonność do złego: Zdumiałbyś się
gdybyś to wważył/ y wstępnym byś chciał być podobnym.
Trzecia. Bóg się wpadł u oneż Lucifera/ y ić naśladowników
a rozważaj sobie przeciwna pokorę Pana Chrystusowa/ który
był Bogiem y estowiekiem/ Królem y Biskupem/ a ta cie do
naśladowania siebie wabi. Czwarta/ chron się okazy do py-
chy/ wchodząc w szedow/ nie kochając się w godnościach: y ie-
śli te opanowały y chwyty się ferca/ staraj się strząsnąć/ nie
pragni ludzkiej pochwały/ sam się zapomni/ y niechciej być
znany od wielkich ludzi/ ani przed nimi y od nich wspomniany.

3. Chcac sie na lekarstwa na te złość zdobyć: to sie naprzod poda: że ta nieprawość dobrze sie zowie/ chwala proźna/ znąc że nie prawdziwa/ nie w sobie nimałaca/ ale iakoby malowana/ albo cien y wiatr. A nie głuwiąc to rzecz/ tego sie chwytac czego niemają/ y chcieć zatrzymać/ co sie nie może wiać/ ani trzymać/ a wiec na twym nimanu w glowie naleszy/ niż jest w rzeczy/ y u ludzi. Toćby sie w tym naprzod obaczyc. Wiec do tego/ ona w sobie jest proźna y nie prawdziwa/ ale koniec do tego ona przywodzi/ jest ży prawdziwie. Bo ona jest iako złodziey/ ktory eżowieka z prawdziwych bogactw/ to jest/ z zasług zdyiera. Jako wiele ich umiera/ ktory sie spodziewała z wielkimi zasługami stanać przed Sedziem/ a starcia sie z nie sesym. bo proźna chwala zniosta wage u Pana Boga postow/ nabozeństwa/ Kazan/ ić. Iuż to na tym świecie sie zawiadilo/ nie mają sie czego spodziewać od Pana Bogac. Jest ta chwala/ iako robak/ ktory sie ma do korzenia/ to jest/ do intencji naszych wzytkow/ gryzac y psuic iac. Trzeci. Uważamy nie z czego byśmy mieli pragnac chwały ludzkiej. Właśnie to tak/ iako kiedyby ubogi chelpił sie z suknie na godzinie pożyczoney/ azaby nie był głupi? Ale bracięku co swego masz? jeśli masz co dobrego w sobie/ wszystko to pożyczanym sposobem masz od Boga. Ty sam z siebie jesteś/ iako naczynie proźne/ albo raczej naczynie żelżywości/ ktore tak wiele złości napelnilo: a jeśli Bog te nieprawości wyśafłowawoży/ darami swymi napelnit/ y naczyniem wężroem wężnit/ czemuż sie z tego wynosić/ a nie raczej do brodzicielowi twemu/ wszelka część y chwale przypisujesz? Czwarca. Chceszli wyść proźney chwały/ z taiesmnemi sprawami nie pokazy sie/ tylko z pospolitemi/ ktore y drudzy czynią: bo Satan na tamte wiec dybie y waży/ y wnet

ki na

ki na te złość poduszey. Piata. Wchodząc przed marna chwala/ chron sie iak nawilnien spraw pozornych/ ktoreby osy ludzkie na cie obroćili/ wżymay sie podleybich postug y pożytecznionych: chron sie przełożenstwa/ a jeśli postużestwem będziesz przyćśniony do ktorego/ raczej obierz sobie (jeśli sie zedyć, podleybce/ kiedy mniey person: także tei czyn y w Kazaniu/ wpaawiac kiedybye wiec w duchach pożytek wężnit/ a niekiedy wiec sey zaenleybich słuchaczow/ ić. Lees przywaroży postużenstwo albo zlecenie/ miey sie na ostrożności we wżytkim. Szosta co? Kolwiek iedno poeznieś/ y w każdej sprawie tak wielkicy/ iako y maley/ zdoładz sie na intencya dobra/ to jest/ żeby to wszystko/ na część y chwale Bogu poslo/ a nie na twoie chwale: a tak poprzydzaiac wszystko inże pokusy/ y pobudki; będziesz iakoby w czas wżbroiony przeciwko tey nieprawości.

ROZDZIAŁ VIII.

O łakomstwie albo chciwości.

1. Łakomstwo/ jest/ bezmierna chciwość/ nabyć/ mieć/ y trzymać rzeczy doczesne. Inna by to była/ kiedyby kto z perownymi okolicznościami tych rzeczy szukał/ ile potrzeba/ dla natury albo stanu/ sposobem przyłtoynym/ wedle czasu/ y inzych okoliczność. Ale przeciwko rozumowi/ sposobem nieślusnym/ z krzywdą bliźniego/ nad potrzebe/ nie według stanu swego/ chciwie barzo/ z omieśkaniem rzeczy zbawiennych: to sie gani. Bo za tym przychodzi wiec przestępstwo Przykazania Bożego/ z obraza iego.

2. Tu niektórzy mistyce wie ducha przypominają/ że y miec

osy za

czy zakonnikami mogłoby się należeć to / co by na takomstwo
pošlo / iako to / kiedyby chcieli żeby niniejszym nie schodziło / a
ni w starości / ani w iedzeniu / ani w rozesnym mieścianiu / iako
by to dosyć było na profesyi / stanie / y slubowaniu tylko wbo
stwa / bez rzeczy samey. A ono trzeba wzięć y wziąć / iaki niedo
statek / strawe nie smaczna / napoy podły / sukna zdarta / cello v
boga : y pospolitość nie zbyt opaczona : W osłacku / spu
ścić się trzeba na opaczność / y szkodliwość Boża / ktorey
wsac powinien każdy / a zwołasz zakonnik. Gania też ci
mistrzowie / kiedyby kto y do rzeczy potrzebnych serce przyłożył
bardo. Jako Cassianus mowi : So tacy ktorzy wielkie bo
gactwa opuszczają / do małych rzeczy wielki affekt weznia /
do igły biedney / piórka / ksiązek / a ktorzy złoto / srebro / pogar
dzili / o to by się frasowali / gdyby zginęło / albo kto roział / ta
koby na tym wiele należało. Przywiązanie się v podobianiem
do tych rzeczy małych / wiele niepokoiwo czyni na sumnieniu / po
sławankowanie w rzeczach zbarolennych / y posławankowanie w cowa
zyskowie. Postępnia dalej ci / gdy przypominasz zakonnikom /
aby chcac rwać tego takomstwa / rzeczy zbytnich y marnych nie
trzymali / tak wiele śac / by na iarmarku / tak wiele ksiąg dla o
kazatości / by w kramie (krom potrzeby do leczy / kazania / ic.)
tak wiele składow / by na czynienie seymu : tak wiele kosztownych
obrazow / iakoby się miało swięto wielkonocne v niego / a nie
w kościele odprawować / tak wiele śac / iakoby aptyka / służba
y spijarnia tam się zmieścić miała / strzyn by v gospodarzactwu
czy / kluczykow / by v klucznika dworskiego / ic. Owo trzeba
się starać / aby cello był pokoy zakonny y wboży / a nie gmań
dajski : a iako Cassianus mowi : By pogardziciela bogactwa /
dosyć maś na iedney sukience w ktorey chodzisz / niech inśe beda
w hatni.

ro hatni : dosyć na skółku / dla czytania / pisania / y ksiązek po
tożenia : troche ksiąg / obrazek wzruszających affekt : inśe re
czy sa podnieta żadz / y owoc takomstwa / ieszenie wgośnionego.
Za tym przychodzi się do proprietarstwa / własności albo wola
sności / y barzo plugawego / albo grubego. Wyliczył
tego / y czegoś gorższego wiecey / mistrzowie duchownego żywo
ta / ale la wole opuścić / gdyż spodziewam się / iż barzoby to rzad
ko mogło się trafić. Jednakże ieliby się co temu podobnego
trafiło / trzeba się obaczyć a w czas / bo taki byłby na drodze po
tępienia / ktorey często mśa maiać z Judasem przestawa / Zakon
rozglabia / braciśki ba y swiętekie gorży / gniew Boży sobie
skarbi / piekła przyczynia.

3. Niebezpieczny to barzo grzech w Zakonniku / trzeba się o
lekarstwo starać. Naprzod tedy obaczyć brzydłość y karanie
tego grzechu. Brzydłość jest / iż ci ktorzy wdali się na zdoby
wanie zbytnich rzeczy / rozmaitym pieczolowaniem y troskliwo
ścią powiększali się / wiela żadz rozrywali / swięteki zabawa
mi y postępami ospecili. Jako też to Pan Bóg karze / tak
w starym / iako y w nowym Zakonie / jest tego dosyć. 4. Reg. 5.
Giezy dla tego y sam / y tego potomstwo na wieki tradem był
zarążony. Math : 27. Do czego Judas dla takomstwa przy
szedł : y Apostolstwo utracił / y nieślawy wieczney y plekta na
był. A ct. 5. Ananiś z Saphira / nagle pomarli. Drugie
lekarstwo / wiedzieć o krótkości żywota swego y rzeczy docze
snych / ba y niepereności / bo dziś maś iutroć weznia / ani wieś
kro / iako. Wylepicy ich zbyc dobrovolnie niż wrucić z frąsum
kiem / albo ob nich przez śmierć odbyć z niebezpieczeństwem du
ge. Trzecie. Wzwać sobie iż te doczesne rzeczy / nieukonten
tucia człowieka / ani nasycę pojadliwości / by ich nawiecey
było.

było. Wtębożnego Achaba Krola. 3. Reg: 21. dostatki Kro-
lewskie nie nasyćili/ y tak zachęcało mu się/ by niedostateczne-
mu/ w bogiego stworzenia winnice/ a iż odmówiono fraszcie się/
boleć/ a przedeć żeby iey dostał/ dopuszcza się mezooboystwa.
Czwarte. Przywiesić sobie na pamięć przykłady Pana Chry-
stusowe y Świętych iego: te cię mają zapalić do pogardy tego
rośyńskiego. Pan Chrystus mógł sobie obrać rodzice bogat-
te/ y palace: a on wolał w boga za matkę/ y podła skąpnia; w
bogo żył/ nago zmarł. A świeci/ iak w niedostatku żył/ po-
karm łabudzi/ sukniako marne/ malachna y podła komorę/
miało albo nie sprzetow: podobno my rozum iemy że dostatek
mi obciążeni/ wczasami/ y staraniem zbytym rozczewani/ bez-
dzieny mogli dożyć ich doskonałości. Piata/ nie byłby taki
przełożony żaden/ albo Zakon by naubojny/ Ktoryby nie miał
oparzyć wzdle potrzeby starwe y suknia. Bo kiedyby Ktory
przełożony w tym był niedbaly/ wielkieby wrótą prawie nadzie-
żay otworzył do propraetastwa/ y starania się o się: za czym
grzeszyłby ciężko. Dla tego Conc. Trid. 161. 24. cap. 3. de
reg. postanowiło/ aby do zakonu nie przyjmować więcej/ niż
by się wychować mogło z dochodow klasztornych/ albo z zwy-
kłych talmuż. Szoste. Nie tylko spuszcz się na opatrznosc
zakonna/ ale też trzeba samemu się wstronić/ a na małe prze-
starość. Salomon Krol był/ a przedeć skromny/ o
dwie rzeczy prosił Pana Boga/ żeby nie zebrał/ y żeby bo-
gactwo nie sił/ ale tylko potrzebki do pożywienia. Prou: 30.
Przy tym rozumie trzeba/ że y te potrzebki nie są twoje wola-
nie/ ale cudze/ dla tego z dzieła te troche rzynimy: a iedliby
y to rozali/ skromnie znosć: nie się do nich nie przywiesziać/
ani serca przykładając. Siódme. Wprawny się w to/ abyś

nadzije

nadzieie twoie/ pokładał w Panu Bogu/ y iego opatrznosci
wfał. Wiedzie nas do tego sam Pan Chrystus Luc: 12. da-
iac przykład na ptakach/ na lili/ y trawie/ Ktore Pan Bog
hoynie opatrnie. Co Morysz do Żydow mówi Deut: 31.
Pan nie opuści cię/ ani odstąpi: Co Paweł S. Hebr: 13. po-
wtaża mówiac: Niech beda obyczaie bez łakomstwa/ prze-
starość na mniejszych rzeczach. Boć on sam powiedział: Nie
sostawie ani ile opuścić. Ofme. Nie zaparuy się ani przećiro
drugim/ ani naśladowy ich/ Ktory w stanie wbojstwa/ dostatnie
żył/ y świetno się nosił/ w pokarmie/ napoiu/ odzieniu/ ić. y
orożem do tych się skłanay/ Ktory nie tylko profesya oświad-
czona/ ale y duchem/ wbożni są/ Ktory prześtaia na starwie
klasztornej/ suknia y zbarta kontentuią się/ a cella z małym sprze-
tem: Wprawdzie potrzebą ksiąg tym/ Ktory się wżac na
kazanie/ leczy/ y do ponocy bliznich się gotuią/ ale się mori/
o tych Ktory tego przed sobą nimaiać/ tylko żeby się wdali/ dla
ozdoby/ y chluby/ trzymać: a przedeć każdemu trzeba się
chronić zbyle. Tziawia. Maf też o sobie wiedzieć/ że to
iż zmarł świat. Jakiby to było był/ kiedyby zmarł bykac
miał rzeczy doczesnych. A ty już y pogrzebiony dla miłości
Bożej/ w celli: nie czym już nie wiedz/ ani o świeckich re-
czach/ ani o swych powinnych. Mam na to przykład z Pa-
ladyusai. Przyśedł do błogosławionego Apollona/ rodzony
iego brat w noc/ aby wyszedł z klasztoru ietował mu wola/
Ktory wignat w błocie/ prosi go z płaszem/ gdyż mu sam po-
dować nie mógł. Gdy nalegał/ odpowiedział mu Opát A-
pollo. A czemu do młodszego brata nie wdał się/ Ktory mu był bliz-
szy. Rozumieiac ten brat/ iż Apollo/ dla wielkich postow zapo-
mniał/ rzecze: a iakoż go mam na to wzyć/ Ktory już przed pie-
w

V 2

tnasla

tnasta lat umarł y iest w grobie: na to Apollo. A moy brat
 zisłu / abo niewieś jem ja przed 20. lat temu światu umarł:
 Już nie moge wynieść z tej grobu celli / abym tego w rzesach
 dozesnych poratował: Nie dopuści mi sie Pan Chrystus y na
 mały czas rozrywać / od tej intencji wyrzucenia sie światu:

ROZDZIAŁ IX.

O nieczystości.

JCieleśne grzechy grube między Zakonnikami nabywają sie
 nie maia: lecz jeśli kto nie w niewinności wystąpił / ale
 skostnowałszy światu y nie ostrożnie na nim pobytował / do kła-
 storu na pokutę sie wdał: tedy w takim / nałogi jako ostatki o-
 nych grzechow pozostaly. Acoż dla tych trzeba co pomowieć /
 na zniesienie tych cielesnych nałogow: a iednak na przestroge
 tą nauką przyda sie y innym. Trzeba tedy wiedzieć / iż zakona
 na czystość należy / nie tylko żeby na cielesne naruszenia była /
 ale y na umysle. Co żeby sie lepiej zrozumiało / rozdzielmy tę
 czystość na stopnie. Pierwszy stopień nieczystości był by / kiedy-
 by kto / porzuwszy plugawą myśl / niepotężnie / nie woli nie / nie
 pilnieby im odpor dawał / abo ich wyrzucał / ale oziebło / y o-
 spał. Trzeba jako napredzey straszać z siebie te ospałość /
 bo iako S. Gregorz mówi: plugawą myśl / iest jako mol /
 który bez śleśtu / przedziórąci ście / a tą czystość / ani zowieś ias-
 ko więcej zezwolenie w mowić. Wtóry stopień iest / smyslowo nie
 strzedz pilno / ale sie labiało zaparcować / mielić pło-
 cien do ciała używać. Mogłoby sie tu wiele mówić / ale by
 kto nie wziął okazji do czego / c. zamiesz. Tylko dwie rzeczy
 przytożę tu. 1. Co ieden mówi: że rzeczy miłe do dociekania /
 przyie-

przyjemne do wachania / są znakiem cielesności wstanej na w-
 mysle / y okazja (iako S. Bonaventura dokłada) do cielesno-
 ści. Szkoda sie tu zastaniać o chędośtwem. Do S. Hilary-
 on odpowiada / a święty Hieronym świadczy: że proźna iest
 szukać zbytniego ochędostwa w włosienicy / to iest / w sukni
 pokuty. 2. Świadczy S. Athanasius o przedziwnym Ammo-
 nie Opacie / który miał potrzebę przez rzekę Lycum przejść / a
 niechcac się zwolnić / że sie wstydził widzieć nagim / noc bo-
 ska przeniosła go na drugi brzeg. Domyslaye sie iako mag
 być ostrożnym w rozroku: a z strony innych smyslow / czytaj so-
 bie walna wojnę: y żywoć S. Gregorza Turońskiego Biskupa.
 14. Nouemb. o S. Nicetyusie. Trzeci stopień tych którzy
 chętnie czytali ksiązki abo pisma / nie nazbyt wężliwe / y wier-
 se; dla tego tylko iż słusnie są złożone: znać że y z serca tego
 niewyrzucili. S. Hieronym świadczy / że w starych Żydow był
 ten zwyczaj / żeby młodzi ludzie nie czytali księgi rodzału / ani
 pieśni Salomonowych / aby śnady duchowne rzeczy / które sie
 tam zamyslały / cielesnie nie rozumieli. Acoż iestli pismo S.
 trzeba ostrożnie czytać / które samo z siebie świecie / żeby czło-
 wiek dla wrodzonej krewkości y zepsowania natury / przez
 grzech nie zmaszał sie wspomnieniem iakiej lubości / iako daleko
 więcej tego świeckiego y nie czystego pisma trzeba sie chronić /
 które ro sobie ma iad zaraźliwy. Czwarty stopień iest niebłaga-
 czny / a ten iest / mieć przyjaźń / towarzysstwo / y rozmowę z
 blażymi głowami / z przodku rzekomo w dobry obyczaj / abo
 przynajmniej / że nie zda sie złe. Ale potym potroże będzie sie
 odmieniał y we złym sie pomnażał. Do przystapla oży z za-
 patrowaniem sie / które tym prawić pasć sie będą. Za tym / na
 myśli będzie sie traciło / y to y owego / zrodzenia y słuchania iey pie-
 szoney mowy: y tak nieczystości sie już dopuszcza myśla / mo-

wa / widzeniem / y wstygnia. A rozprawia sie z Pania o wstygnia /
 albo to wstygnie na umyśle nie zostanie? Za tym wojadliwosc
 dobywa sie. Pieknie Nilus Opat mowi: W lampie olej
 karmi ogien / a goracosc wsteczności zapala towarzystwo
 z biatymiglowanym krowina ogrodne rzecz postane blisko wody /
 a nasienia cielesności porusza towarzystwo biatych gtor. Rze-
 czę / a ktoz sie tego domysli na mie / te rzecz we wnatrz y taw-
 ne sa. Odpowiem. To ty niedbaś o to / kiedy skrycie tylko
 przed Panem Bogiem y Aniołmi / nie wstygniesz iest / byles
 przed ludzmi nie naruszył sławy? Ale poezekay troche / przedko
 tego y ludzie podstręga / nie zatał sie to / ani spodycieś sie tak:
 Nie co dalej to więcej ta požadliwosc postepować bedzie / że
 też sie roznurzy. Nastapi tedy gosty stopien / kiedy już przysta-
 pia pleszone rozmowy / y wstygnienia / ktore na darone / y
 nie esła widzenie narękać beda. Mogłoby przydz do podar-
 estwa (a czasem y nabożne niebes / nieczne) a za 30 bo polnymi po-
 daktami / przypadnie już wstępnosc do otworzenia sie sobie / y che-
 ci swey. Powieba Pan / Exod: 23. Podarki zaslepieta madre /
 y wywracania słowa sprawiedliwych: a czegoż nam głupim y
 złym wyrażać nie mogą? Przychodzi podczas y do ostatniego
 stopnia / że zapomniawoś swego stunu y powołania / rozpustęci
 sie tak na wstępnosc zbytek.

2. Tu o lekarstwie radzić trzeba. A naprzod od p. Bo-
 ga proś / nie tylko pilno y goraco go proś / ale też rzecz
 niebieskie sobie rozbietać / y do nich miltować y pragnienie swo-
 ie wielkie obracać. Bo te wysokie myśli / wypychaia podte-
 phaneazę rzecz cielesnych / y swiste pragnienia / plugawie za-
 dzie wytracania. Medytacya jest iako rosa spuszoną od Boga
 na potrzepienie dusze / zlewająca sie na ciało / y na zagąszenie o-

gnia

gnia starszego w ciebie. Potym wpatruj złościwość / iado-
 witość albo zarazę tego grzechu / takie złe do dusze y ciała zapro-
 wadza / iako dusze plugawia / ciało kociot y przybytek Duchu
 swietego gwałci / toż ciało moli / zdrowie odeymnie / choroby
 smrodliwe przynosi / przedka starosc / o spalenie na twarzy / sta-
 we wydziera / wola y rozum niewoli / wiaza y wlezi: smysły o-
 mamia / stworzeć bydłem czyni: początki zapaleniem trapią
 koniec gorzki: srodkie pełne niebespieczeństwa / niepokoiwo /
 fraszunko / że dla troć chuchney lubości / ból skrotony nastapi.
 A przedeie ta nienasycona bestya / po naruszeniu zdrowia / po w-
 traćie staroy / tym więcej pragnie y takte / na to sie nie nie ogła-
 dać. Trzeci lekarstwo / Chronie sie okazji / nie tylko bliższych
 ale y dalekich dyblacych na wstygnosc stworzeć: Wzrost
 powściągać / aby sie bydy może niepatrzyć / wsty odwracać od-
 mow niebes / iestnych / cielesności / że wyrzec do wiedzenia tego
 y o tego / pi / ni / nieuc / ciwych nie czytać / z jednym y z jedną ro-
 wastytwa nie mieć / owo nie nie przypuszczać / coby żadza cie-
 lesna zagrzewać mogło. Piętnie 6. E. hrem wsty / mowiac:
 Zeali chęć w wyskości żyć / odejri od ciebie skodliwe towa-
 rystwa: Zwalazsa iest iesties w myslach wtemny / iesties iako
 gebla / ktora bedac dziortkowana / przymieriona do wody / wne-
 tet iey w sie wezmie / tak y ty / gdy sie do ludzi cielesnych przy-
 mkniesz. A niechay żaden / ani mlody / ani stary / ani zdrowy / ani
 chory / nie rozumie / żeby miedzy okazami miał cielesności wst:
 bo kto sie dotyka sady / porzuci sie / ktory w ogniu iest zgorę-
 a kto też miedzy takimi żyje / nigdy od ciebie nie odpodzi tej
 nieprawości. Toż peronie rozumiey y o drugiej pteł: bo grzech
 iednako zarazit oboje pteł. Czwarte / Koro sie ziawia niecz-
 sie myśli / zaraz bez żadney odwrotki / iakoby rospalony wagił

w ziań

wo zanadra wpaść / zbyway / sprzeciwiaj sie / a nie day sie im co
zgaszczac. Bo by namniey wagieli suknie sie dotknal / przyna-
mniey pospęci ia / iesli nie przepali : Laciey gdy sie wkradnie
zła mysl odpór iey dać / abo dobra iaka mysla / abo weściwa za-
bawa / abo pogardzeniem iey / wdać sie do tego inzego : ale
kiedybysie inż zarzuciła / serce opánorowała / ciało woburzyła y po-
budziła / nie tak łatwo / y nie bez wielkiego zamieszkania / y nie bez
rany zbyć sie może : wiec ypredko y meźnie sprzeciwiać sie trze-
ba / bo oziebłość bodzie śmiałości y est wysepkowi. Plac /
miej zarosłe wmyśl weściwymi myślami zabawiony. Bo kto
pierwey w gospodzie zastapi / łatwo y beświecznie gospodarz no-
wo przyjeżdżających odprawi. Jesli sie zdobył na boiazn Bo-
ża / niechże sie twego serca gospody trzyma : a gdy gość / to iest /
myśl plugawa do serca zakłóca / pamiętaj / że to waży na obras-
ze Bożę / a twoie śmierć : pamiętaj że śmierć za pasem / po-
mni że z tego rachoować sie Sedzemu trzeba / a iesli sie meźnie
sprzeciwisz / wysługe y zapłate mićc będziesz / iesli coż ia by
namniey przypuszcisz / karanie y naganę : także iesli nie zupełnie
zezwołisz / bardo srogiego ognia czyścowego doznasz / iesli ze-
zwołisz do końca / piekielnego wiekiutego / chybaby tu wypos-
tucował : Przeto lepiej z razu nie przypuszczać. Piękna tu
nauka dale S. Bonawentura / iż gdy sie ziawi spetna mysl / rzec /
(na kstatk onego Dryassa 2. Reg : 11.) Moż Pan Jesus / kto-
ry prawdziwa Krynica testamentu iest / wieł na Subienicy abo
Kryżu / a ia bede rostkossy żążywał : Szostk. Smysły trzeba
powściągnąć / Ktore iako posętkowie nieczystości / niedza du-
że do niey poćiągaia / iako sie troche wyżssey w trzecim lekar-
stwie dotknęto. Samsona wzrok / przyciągnął miłość do nie-
wiasły Philistynskiy. Iud : 14. utracił też siłę / pozbyt oczu / y

mądry

márnie gardo dat. O iako wielu zdradziła moreka ledwabne
nierocześcia / wonia śac / dostatek pokarnow / y nie ostrożne do-
tykania : Siódme. Trzeba sobie zasmakować przykzenie
sie ciata / dreszenie / ćwienie / y karę / wstrzymieźliwość / trze-
swość / podłość śac / znoszenie takiego bolu / posty / nie
wyteżeniem / dyscyplina / ię. Powściągliwość iest / brać po-
karm nie dla smaku / ani nędzy / ale dla potrzeby / byle żył cło-
wiec / y sprawy porwina mogł odprawować. Trzeźwość też
iest / pić wino tylko kiedys słaby / abo potęchuię / y to troche /
lekko / abo roztworzone / iako s. Paweł świętemu Tymoteusz
gowi / inż Biskupowi dozwała : 1. Timoth : 5. S. Hieronym
do Eustochiussa pisze mowi : Obwieszcie aby obubienica Chry-
stusowa winą sie strzegła iako trucizny. Wino y młodość /
bwoie to pobudca do rostkossy. Grube śac też / że sie nie dla zby-
tku / nie dla pompy wywala / ale by iedno sie ukryć / na to sie
przydada. Ato powiedaia mistzowie ducha / iż nieporząd-
one wywianie śac / dyabel wynalazł / na powab do nieczystości :
włosienica / (czystości stroż) y inże wterapienia / dobre dla
ciata do zlego pochopnego. Paweł s. inż letni / a przedeie dres-
zać ciata siwe / podbił pod rząd duchowi / a młody słowiec
(Hieronim s. mowi) będzie perwien czystości / gdy iego ciata
roze / pokarmami otuzone : Śmierć sie s. Grzegorz z takich
ktorych chęć być czystymi bez wdreszenia ciata / pokornymi bez be-
spektu abo wgardy / cierpliwymi bez zadziatania y zeljenja /
dostać chęć pracy / zwyciężyć nie porykając sie / ię.

ROZDZIAŁ X.

O gniewie.

W tym

J. W Tym Rozdziale trzy rzeczy trzeba wypisać: Naprzód objaśnić co to jest gniew. Druga/ różne obyczaje gniewu/ objaśnić. Trzecia/ lekarstwa nań wynaleść.

2. Gniew tedy własnie / jest nieporządna chęć do pomsty. Boć nie każdy gniew jest zły: Bywa y dobry, słodki y potrzebny: iako kiedy kto wedle rozumu / to jest rozsądnie / dla słusznego przyczyny / dobra intencya dla pokorzenia / albo zbudowania / wedle pomiarowania do występn / chce aby występn był karany. Nowsem przetożonemu jest grzech / gdy mając przyczynę słuszną do gniewu / nie gniewa się / nie karze: bo ta nie baczna y bezrozumna cierpliwość mnoży grzechy / z tym podobaj / a dobre do zepsowania się poćiąga / iako s. Chryzostom świadoczy. Bywa też zły gniew / kiedy jest przeciw rozumowi / iako kiedy kto chce zemścić się albo karze prywatną swą wotadza / sam przez się / albo przez kogo innego / albo nie mając żadnego wżędu / albo nie według postępnu prawnego / także bez słusnej przyczyny / albo nad miarę / to jest / więcej niż zasłużył / albo nie dla sprawiedliwości / ale z samego pragnienia pomsty / żeby się wzięło / y nasycić żądze (co by było z grzechem śmiertelnym / kiedyby umiarkowanie / y znające ono złe było / które się żąda). Także też kiedyby wewnątrz zbyt było zapalenie / albo zwolęzowanie wielkie takie znaki gniewu pokazujące: co pospolicie tylko powołani jest. Lecz może być y śmiertelny dla wzgorszenia: iako wprzełożonych / albo kiedyby się do tego przyniesła gotowość nie porządnej pomsty / albo do innego grzechu śmiertelnego.

3. Strony różnych obyczajów gniewliwych. Bywają nie które / iż kiedy są wżerobzeni / albo za krzywdę sobie co wzma / chociaż nie jest: albo też zmysliwszy sobie co / żeby mieć do niego przyjaźni

przyjaźni okazywa / rzuca się na bliźniego: a jeśli drugi tego nie dopuści / samych siebie obłądza / kasaia. Drugi językiem wiele rzeczy namowia / szorzeja y lja / ie. Trzeci / słowie samych przeklinają / sobie śmieci żyją. Czwartci grożą / ranić / obśiec / zabić. Piąci narzekają / wskarżają się / obmawiają / inże nie rodziestnymi nazývają / okrutnymi / nie dyskretnymi / nie wprawnymi / pyśnymi / pragnącymi godności / wezasa swego przestępcami / y swoimi przyjaciółom dogadzającymi ić. Szóści / tylko trzywo patrzy / twarz marzę / kłósać się milos / ani słowa przemowia / odwraca się / a tym gniewu pokazują: a podobnie rozumieją się iako by dla tego miloszenia byli cierpliwymi / (iako przydaie Calsianus) y przed Panem Bogiem niewinymi / że wsty nie nie moria: ale nie nie moriac wsty / wiele namowia w sercu / iak wiele tam wewnątrz odpowiadzi: z adarowaniami obmowiskom / zelżywości / podryżniania / wysławiania / poswarkow zmyślenia / y odprawowania: także gotowania się / tak a tak czasu swego bede mu wymawiać / czynić ić. Siódmi / którzy ryzykują się cierpliwymi albo skromnymi pokazując / w śmiechają się / albo raczej nasmiwają / czym wdają się / iako by potornego wmyślu byli / chociaż wewnątrz palają gniewem. Osmi / mogąc iada słowem tagodnym one ić ićte sprzeczenia się wgać / takim natrzasaniem wielki ogień gniewu podniecają. Dłmi / Sentencya iaka odchodząc posępna pisma s. czym pokazują się pogardzicielami brata swego / którego gniewu rozszarają. Naprzyskład: Ne respondeas stulto, secundū stultitiam eius. Nie odpowiadaj głupiemu / według głupstwa jego. Dziewięci / nadstawiają do bicia geby / iako by na znak doskonałości / a ono wszystko figle. Dziesiąci / którzy od gniewu / że się zemścić nie mogą / y w chorobie wpadają / y w niej żyją / wdają za wielką niemoc /

niz jest / aby im folgowano we wszystkim / a sami przewiedli co chca. Jedenasci / ktorzy nie tego wszystkiego z pomienionych rzeczy nie maia / tylko boli na jeciu / gorzkość / y wraz z ciezkoscia. Przychodzi też im z przykrością na nieprzyjaciela pisać / o nim słuchać / y o nim myśleć. Alono Paweł s. wspomina na Hebr. 4. Wielka gorzkość y gultw niech będzie odiy od was. Grzegorz też s. mówi: Vita animae qualibet culpa pulluit, servatus verò contra proximum dolor, occidit, yz wor duze / każda łosć maie / ale chorwany abo zaszynany bol / przećwoko bliźniemu; zabia. A s. Ephrem. Qui memoriam iniuriarum abscondit in corde suo, similis est ei qui in sinu suo serpentem nutrit, vtrique sibi magis quam aliis nociturum. Kto pamięć krzywd chowa w sercu swoim / podobny jest temu / który w zanadrzu swoim reza karmi / a ten parwie iemu wiecey niż inšym zaszkodzi: (o takiey czystości serdeczney trzeba do nieba!) Drunasci sa przełożeni / ktorzy maia moc karać / ale w tym miare przechodzą / gdy słowy barzo siliwym mi następują / abo karanie nad potrzeby zabia: Lecz z drugiey strony też nie karać / abo tak nawotwaz / byle sie odwracilo / bywa podobas y z wielkim grzechem. A ziać przebie biazni boża / powinność swoz / miłość do brata / y tak wedle praw karać.

4. Trudny ten grzech do tego aby zwyciężony był. Bo y kiedy sie godzi gniewać y karać / trudno sie pomiarkować żeby nad miare co nie wymknęto sie: y kiedy słowiek pokoiu szuka / podobas trudno wś okazii do naruszenia go: gdyż na świecie jest wiele ludzi złych / ktorzy nagabaja: A ile dobrych ale nie doskonałych: y doskonali nie we wszystkim wygodzić mogą drugim / bo maiać różne przyrodzenie / obyczaje / skłonności / y przymioty / y z tej miary nas do gniewu przywiada / gdy czego

nie nas

nie napieramy / odmowia / co rzecemy zbija / co czynimy abo czynię zamysłamy / dobra intencya prześzkodza: a ktożby te okazy do gniewu wyliczył: lednak za poratowaniem łaski Bożej / nie będzie niepodobno / wywalać lekarstwo tu położonych.

5. Naprzód tedy / obaczcie iako to zła y iadomita rzecz / jest gniwo: opuśćcie co s. Byli o nim napisali / ktorzy go porzuci / em wojny nazwał / zaniechania y nieprzyjaźni przodkiem. Różnie tylko znał zwierzytni na twarzy / y odmiane. Rabsi Plutarchus, aby rozgniewany / pod ten czas / przezywał sie w zwierciadle / obaczyłby postawę głazego: rozumiecie co sie y w ten raz dzieje. Tuz iako rozumieni / że do rady / do rzadu / do ponęglania nie sie nie zeydza. Demonax był pytany ob łabrego Germana / iakoby mógł dobrze radzić woysko / odpowiadzał / Kiedybyś wolen był od zagniewania / kiedybyś myślał że sie trzeba gniewać na kogoś / nie na człowieka: kiedyby iako lekarz / nie gniewał sie na chorego / ale łagodnie tego chorobe wymysłowa leczył. Alkomu sie zagniewany spodobal: Nie Bogu / nie bliźniemu / (wielekai przed takim) samemu sobie omierznie: do modlitwy / y sprawowania zbawienia nie sposobny / bo gniew pokoy wewnętrzny odeymie: Duchą s. ktorzy nas modlitę sie wazy / zasmuca / wfnosć do skutku modlitwy watti / gotowanie sie na śmierć hamuje. Druga / obacz sie o co sie rozgniewat: kiedybyś nieobczajał wrazu / obaczyłbyś że o mało abo nie / y zekłbyś. Nieprzyjaciel chciał zaszkodzić / ale nie przeszkodził / gdyż ia to sobie lekce waże / y tak kiedy ia tego nie bede przed sie brał / nie mi nieprzyjaciel nie uczyni. Światek Chryzostom mówi: Jeden nie bywa obrażony / tylko od samego siebie / iż przypuszcza to do serca / a czasem nie bierze za wielka rzecz sobie. A kiedy też nie przyłożysz

z. 3.

serca

serca nidożego dożeszego / nie wiele cie wraży ten ktoś ie o-
deymie. Trzecia. Trzeba sobie postanowić / iako Cassianus
mowi : iż dla żadney przyczyny / ani słuśney ani (baletko wiecesy)
nie słuśney / nie godzi się g. ierować. Czwarta. Podczas wkrzyw-
żenia / iako możesz nappilniey powściągać języka / y rękę i przy-
kładem Dawida Psał : 76 Turbatus sum & non sum locutus.
Z turbowatem się / y nicem nie mówił. Czego y poganie wzięli.

Athenodorus Philosoph / Cesarzowi Augustowi roztaczać
się z nim : za wspominek zostawił / aby kiedy się rozgniewa nie
nie mówił / ani czynił / ażby przebieżał 24 liter Greckich / to
jest / tak długo / ażby opłonał. Plato jednę sługę kazał komu in-
stet u wbić / dla tego żem się (powieda) / teraz rozgniewał. Drugie
mówił : Bogu dziękuy żem się rozgniewał / ponieważ bym był
dosiękt. Wyla się tedy owi ludzie / którzy naradniey tedy kaza
kiedy się rozgniewała. Takie też zahamować rozdychanie / y roż-
laskie znał po wleczchu. Bo to tłumienie w sobie / sprawi to /
co nożycki do świecy / która wie ronacz dęsnarowy płonien
od świecy / wgaśa ogień. Alotz nie tylko wsty młuszeć / ale iako
S. Bernat wzy / ani maktotaniem / ani grożeniem / ani no-
sem / ani emiechem / ani esolą mactzeniem / gniewu niepokazo-
wać / ale tworzy nie odmieniać / aby brata gorzej nie rozdra-
żnić / (dokłada) / ani też go napominać. Boby to było ias-
koby się nieć krzywdy / y do wietżego gniewu pouudzać. Pia-
er. Opatruy / iż ci którzyś zadziatwiała / poswolicie sa zli / swas-
wolni / abo też nie doskonali : a z drugiey strony obezżez się
na ludzi dobre y bieżne / którzy cie śanują y chwała / kontem-
tują się na tych / a tamtych ciężliwie znos. A iestliby też y
dobry dalc do gniewu okazy / tak peronie trzymay / ie abo cy

iam

sam przyczne dat / abo oni dobrym umysłem z żarliwości co-
żekli y wżynili / co cie obchodzi. Alotz iestliby sam przyczyna
iestes / ciężpie coś zażyczy / iestli niechceś być zadržatym
wżym / . Iestli też bez przyczyny przenasławiany iest / cięż
się z tego / żes się stał podobny Panu Chrystusowi / głowie swey /
bez przyczyny ciężpiac / a iednak za dobra intencya że cie chca-
tym sposobem poprawić / dziękuy.

Mato nie do rzeczy będzie tu / przyczynę nauce wrey mierze
S. Thomassa Morusa. Tak mowi : Ten na którego się gnies-
waś / abo iest dobry / abo zły. Iestli dobry / toć nie słuśnie
czyniś gniewać się na tego / którego Bog miłuje / a on iest
przyjacielem tego y synem. Iestli zły / pytam cie / abo takk aż
do śmierci / y na wieki będzie / abo się odmieni y polepszy. Iestli
zawżę zły / dość będzie niedze miał w wlecznym ogniu / nie trze-
ba się gniewać nań / y owsam pożatowanie mieć. Iestli się
poprawi / y będzie potym dobry / to będzie przyjacielem Bo-
żym / mieszaninem niebiańskim / a coż ci potym gniewać się
na ściada swego / y przyjaciela wiecznego. Szosta /
Trzeba sobie wspomnieć iako wiele razy / y iak ciężkie
mi grzechami obraziłmy Boga / wzlawy od niego niezliczo-
ne dobrodzieystwa : a esen uż też przynamniey ta trocha nie ma-
my mu dość wżynić za grzechy nasze / przyjmując to za pokutę /
a esemu też my sami / za wiele grzechow mato co / abo nie p. Bo-
gu nie nagradzając / wyciągamy wielką nagrodę po bliżnim / wes-
ole phantazyi naszej aby była nasyciona / a esemu / żeby nam p.
Bog odpuszcit co wietżego / lich-malych wżez nie odpuszcza-
my / wielką niebaczność. Mato co dobrze czyniemi bratu na-
szemu / a nam Pan Bog wiele : a kiedy brat troche zadržwi na
nas palec / puszcit imo nie niechcemy / choćay Pan Bog niekon-

żony

Bony nasz dobrodziej daleko więcej winy nam odpuszcza. Wba-
czmy się że to dobry fryniar / albo kupno / za tych małych wra-
zow odpuszczenie / dostać wielkiego odpustu. Obietnica Pańska
jest Math: 6. Jeśli odpuszcicie ludziom występki ich / odpuszczi
wam Ojciec wasz niebieski grzechy wasze. A trzeba z serca odpus-
zczać. Bo y toć kamysek pomści jest / myśla powstawać przez
ciwko bratu / a daleko więcej smutna twarz / kwasnym wyro-
kiem / odwracaniem się / pokazywać gniew. Siódma / Wziąć
sobie przykład z Pana Chrystusa / który tak wiele krzywd odniósł
od tych którzy nie odpowiedziane dobrodziejstwa uczynił / a
przedacie ię się za nie modlił / aby im Ojciec odpuszczył / y pokoy
dał : o p. Bog y nagle y dobrze także słońcu wschodzić / y
swoim bluzniercom czyni dobrze. Toż czynili pobożni ludzie.
Mogłoby się tu powiedzieć kilka przykładów / ale odprawis-
roby lekactwa / położyć się. Osma / Wiedź o tym / że to wkręzo-
dzenie albo szkoda / na twój pożytek / y dla twego dobrego Pan
Bog dopuścił / albo też nastreczył. Dziesiąta to rzecz / lekactwo
nie przyjmować od tak mądrego Doktora / y lekarzowego oycy /
ale z gniewem y roztaniem obpychać. Dawid 2. Reg: 16. do-
puszczył wzięciać lekarzowi / twierdząc iż to była sprawa Bo-
ża / na upokorzenie jego. Alcoż braciejku jeśli Bog używa prze-
łożonego / albo tego innego na twoje wzięcie / na wleczenie py-
chy twojej y innych grzechów / na rozprawienie dusze twojej / y
wzrocznie / na zgotowanie korony / czemuż wierzysz / y na instru-
ment Boży gniewaś się? Bestye nieme tak czynia / iż na to co
ich lekarz / poróżnia / nie rozumiejąc swemu dobru / y to nie ka-
żdebo drugie rodziczne są / y lekarzowi swemu wstygają daleko
więcej szkodliwie / ma to z podziękowaniem przyjmować. Dwie-
nasta / Jesliby się też kiedy na zadziwianie zbala się odpo-

wiedzieć

wiedzieć / aby brat miłozieniem swoim nie rozbrajał się gorzej /
niechże odpowiedz twoja będzie łagodna y pokorna / którą
niosła z sobą wlutowanie brata / miłość ku niemu pokazywała /
a jego do uspokojenia skłoniła. Dam przykład z Pisma święte-
go / lud: 8. Gedeon Hetman / zwyciężył Madyanitę : powsta-
li przeciwko niemu mezonie z Ephraim / bardo rozgniewani / iż
nie byli wezwani na wojnę. Gedeon meżny Hetman / tak od-
powiedział : Alcoż porownanego wam ja sprawilem? Pan ro-
rece wasze / dał Kieżetę Madyanitę Koreb / y Zeb / czego im ja
nie uczynił / bom tylko garstkę ludu łabędziego / albo motłochu /
pobił. Skoro to oni wstępli / opłóneli zaraz. Dziesiąta. Gdy-
by się trafiło rozgniewać na kogo / iak napredzej przed obiadem
albo zachodem słońca / porównać się z nim. Al Calsianus bo-
klada / że nie tylko to czynił / kiedyśmy brata zaśmięli słowem /
albo uczynkiem : ale chciałby on nas sam bez słusnej przyczyny
wkręszdził. Dale przyczyna 6. Bonawentura. Aby inśy w-
przedziwili nas w przeproszaniu / nie wydał nam z rąk naszych
zapłatę pokory. Epiphanius Biskup / gdy się rozmawiał z Hi-
laryonem Opatem / rzekł : Jakom na się wdział Jakonne odzie-
nie / nie siedłem sobie nigdy mając co przeciwko komu : y nie do-
puszczałem też żadnemu spać / któryby miał przeciwko mnie co.
Dobrze poiat to co Chrystus powiedział : Math. 5. Jeśli ośia-
wiesz dąb twój / a tam wspomniś / iż brat twój ma nieco prze-
ciwko tobie / podziękuj jemu / ię. Nie czyni on Pan
Chrystus roznice / jeśli słusnie / albo nie słusnie się gniewa : da-
jąc znać / że chciałby bez przyczyny obrazić / y nam nakazuje
czł / mieć się do pogodzenia / też z rozrywka : co jest / jeśli ty nie
dał okazy / przynajmniej mowa łagodna / ię. legni jeśli ty był
na to ciężki : Al dla zasługi więcej z doskonałości / możesz y

B

daley

daley poſtąpić. Jedenasta. Starać ſię zwoycieżyć obelżenie / ſko-
by y krzywdy / dobrodzieſtrocy / wſługowaniem / y chęci pokazać
nim : bo tak y ſiebie y drugiego zmiećzys : wielkie abowiem
też ſa pożytki / iako z przykładow zrozumieſ / dla tego też to ſię
tak barzo zaleca. Dwunasta / Kiedy poważaſ ſię co ſynić / y
ſprawy zacząć maſ / pierwey pomysł wſytko / cokolwiekci
przeciwnego może przypaść / y zaraz też ſobie poſtanow / to
znoſić ſkromnie / a tak wczas ſię wzbroy wozbroie cierpliwoſci
na gniew : ta ieſt nauka ſ. Grzegorza / Ktory przydać aby ſpo-
dziewać ſię obelżenia / wſpominać ſobie zeliwoſci p. Chry-
ſtusa. Trzynasta / Pamiętać y na to / że ieſli ty wiele od inſzych
cierpiſ / niemato też ieſt tego / w czym cie drudzy znoſa : atoli
ſuſzna ieſt rzecz / żebyś też im to nagradzał / zobopolnym znoſe-
nim. Czternasta / Wdzieć przyczyny gniewu / y ſwarow abo za-
mow : a poſpolicie dwie ſa przyczyny : poſzanie / y zachoćanie
ſię w rzeczach dozeſnych / a różnoſć nauk / zdania / rozumienia
y ſentencyi. Pierwoſa przyczyna między ſwolatornymi zwołaſz /
ma mieyſce : druga / y między Duchownymi : przeto w matnych
rzeczach ſię nie kochać / a w tożnych rozumieniach ſię nie ſprze-
zać : niech każdy trzyma co chce. Piętnasta / Obeyrzec ſię na
pożytki / Ktore przynoſi odpuſzczenie krzywdy / y na niebezpie-
czeńſtw / Ktore zaciaga zatwardzenie w tym : a to z przykła-
dow kilku obaczymy.

6. Tu ſię kilka przykładow przytoczy : Pierwoſy y rozwi-
cieble przykładow ieſt poſezony. *Verbo. Iniuriarū remiſſio.*
Jeden zabił brata ſlachciców / a zego pilno ſzukano / wyedz
niemogli : wdał ſię do ſpowiedzi ſzczerey / y poruczyroſy ſię Panu
Bogu z dobrym rozmyſlem w wielki Piątek / ſtawił ſię bratu
onego zabitego wiazaſy ſobie powroz y pas na ſy / y padſy

do nog

do nog iego proſi / aby go dla miłoſci Dozcy / y ſyna iego Pa-
na Jeſu Chryſta / Ktory onego dnia wciarpiał dla nas / darował
gardłem. Obaczymy on ſlachcic tak wielka pokore / wzruſyl
ſię / odpuſcił / y obtałpiroſy z pocatowaniem rzekł : Podz w
pokoiu : Bog ci niech odpuſci w niebie / iako odpuſcił na zie-
mi. W nocy pokazał ſię Pan Chryſtus w widzeniu temu ſla-
chcicowi / y rzecze mu : Jeſ wczora dla mnie odpuſcił nieprzy-
ciacielowi twemu / wiedz jem duſe brata twego zabitego / tej
godziny : zyscu wybarwi / do tego y duſe oycy twego Ktora do
chwały niebieſkiey wprowadziłem. Tawet y ciebie wzywani
na oſmy dzień do nieba : y tak ſię eſtało / bo przygotowaſy ſię
wmać ić. Coſ podobnego ſię traſiło / (ieſt to in floribus Exep-
tit. 15. S. 14.) Wyla iedną wdow / mając iedynego ſyna za-
onego / y dziedzica wiele dobr. Tego zabił nieprzyciaciel / y ſkrz-
ſi. A gdy go ſukał wſad na śmierć / dowiedziaroſy ſię matka
zabitego ſyna / że ſedzia miał tam iſdz / Kedy meſo bóyca ſię ſkrz-
ato przełamaſy ſerce macierzynſkie / wmyſliła go wybawić :
takoż wezwała / bo poſtaroſy mu konia y pieniądze / Kazała mu
wierać : w tym weſtła do ſwey Kapielſki modlić ſię za duſe ſyna
ſwego : a gdy ſię modliła / ſtanał przed nią ſyn / ſwolatoſcia ob-
toſony y ozdobił / mowiac iey : Gdyś przepuſciła nieprzy-
ciacielowi / prawieſ mi ſię eſtała matka / więcej niż gdyś mie
w-
rodziła / bo ta twoja wezmoſcia / miłoſcia / y modlitwa / otrzy-
mała mi odpuſzczenie wſyſkich moich grzechow / y wyſwobo-
dzenia z mać ezyćcowych wielu lat / w Ktorychem tam miał być
zatrzymany : y tak w oſzach macierzynſkich puſcił ſię do nieba.
A to barzo piękny z Baroniufa. Był ieden zakonnik / ale nie-
obłą / Ktory wmiarać / wesołym był / emierci ſię nie bojąc.
Oycowie mu rzekli. Bracie ſtadei ta beſpiecznoſć / ponieważ

A 2

jeſ nie

żes niedbale żył? Odpowiedział: Tak jest. Ale dopiero Aniołowie przynieśli mi rejestr grzechów moich od wystąpień do Zakonu/ przyznałem się do wszystkich/ alem dolożył/ iż iakom wystąpił do Zakonu/ anim sadiżił nikogo/ a jeśli mi kto co wyrzadził/ niechciałem pamiętać. Przeto proszę/ aby mi też słowa Pańskie zyskliły. Nie sadiżcie/ nie będziecie sadiżeni. Odpuścaycie/ a będzie wam odpuszczone. Za tym (powieda) Aniołowie Rejestr zdołali: y dla tego teraz niewymownym weselim y bezpieczeńścią idę do Pana: y w tym wmał gzesalowie. Przeciwnym sposobem: Była iedną biatagłowa gniewliwa/ ktora/ ledwie się z kim mogła zgodzić/ a przecie rozumiała się za nabożna y święta: bo się wielkimi posty barwiła/ modlitwami długimi/ y czynnościami/ y innych dobrych weznych nie opuśczała: te tylko wade miała/ iż korałowiek ją raz obraził/ iuż iey nigdy nie miłowała/ a tego gniewu y pomsty/ żaden iey wybić z głowy nie mógł. Owo śmiertelne zachorowawszy/ wysspowiedarowył się/ a tego nie wspominał/ iż toby to nie grzech/ gdy przydzie do Communiey/ y kapłan miał podać Sakrament/ ona wsta zawarła/ y do ściany się obrociła/ mówiąc: Takem się zeszło odwracała od tych/ którzy nie obrażali/ y nigdy im zserca nie odpuszczała/ anich na nie wiecey łaskawa była/ ale zaowsem w gniewie trwała/ y innych burzyła/ y kłopotala/ tak też Pan Bog odwrócił się od niej/ a nigdy na nie nie weszły ożkiem miłosierdzia swego/ ani ja go ogladam/ ale z dyabły gniewliwym y ładowitym/ potępiona będę. Miał tego wiecey w Zwiérzędle Przykładom: do których się odsyłam.

ROZDZIAŁ XI.

W Obzarstwie

O Obzarstwie.

J. Przez Obzarstwo tu rozumie się zbytek w iedeniu y w piću nie przeszezegaiac okolicności/ bądź to poprzedzaniem go/ dziny zwykley iedenia/ bądź dostatkian/ wiecey niż trzeba/ bądź okrasa/ wysmienitością y hojnością/ bądź przyprawa kosztownieysza y pieknieysza/ bądź przechodzeniem miary/ bądź też chęć wielowszystko to y ciała nie pomaga/ y duszy szkodzi/ a eas do modlitwy/ do czytania/ do świętych prac kradnie. Z strony poprzedzenia easu/ piekniemowić. Bonavent. Coż to taki za Zakon co za wbostwo/ kiedy/ skoro się zachce iść/ iść: zachce się pić/ zaraz pić? Trzeba też sobie iaki gwalt wezwać. Rzecz: ale to stary/ słaby/ ić. Alen może porzekać te godziny/ a nie bydyć iestkim przetożonemu/ y posługaczom/ a tym easem co dobrego czynić/ potym swego easu/ do stołu pospolitego iść/ nie trzazac przyługi posluśenstwa/ pożytku z słuchania czytania do stołu/ y budować się przykładem dobrym innych. Tak weza mistrzowie Zakonnosci. Ganić. Bazyl y Cassianus, krom easu y miysca naznaczonego co iść y pić: nie dopuszczaia w ogrodzie y stowować iabłka/ albo korego innego owocu/ gdy się po obiedzie przechadzaia i nierzekaia na tych którzy w Celli chorwaia iabł y napole/ aby przeciwko Zakonowi/ iedli y pili kiedy chca/ a co gorzej/ y innych zestowali: wiele się za tym grzechom wlece/ powiada Bazyl s. Semraniny/ przeciwko silentium kuncy/ obinowiska/ ić. Z strony smacznieyszych potraw/ nie kontentuiac się pospolitym/ ktore drubzy iedia/ wiele nas tym wpada: na kstale dybow/ którzy nie przestaiac na Mianie pospolitym pokarmie/ rostkowneyszych wedle swego zbonia napierali się/ ias ko miysa ić. Tacy też sa/ którzy w Niemście dajac sobie czynić iść

23

Posto

koftownicy używają z wzgorzeniem drugich/ y z wprowadze-
nim złego zwyczaju do Zakonu. A to zła/ obiadow po Miescie
dla tych wydmownych potraw szukać/ a tam między świeckimi/
białymi głowami/ iako świeccy siedzieć/ gadać/ śmiać się/ in-
nym wygadzać/ (osobliwy przykład.) Z tego nie wymowi cie-
liceney (twierdzi Anselmus) ani żadna potrzeba: bo żywot
Zakonnym na cie skarzy/ stan pokuty y pokory ściężej przeciwko
temu. Tu należa owi/ którzy dla dobrego mienia y smaczne-
go iedzenia/ to tam to sam iedzą/ aby do świeckich roztępowali/
bytu dobrego zażyli/ gadkami się zabawiali. Wa y owi/ którzy
w klasztorach waiach radzi mieszkała/ aby ładałiako/ bez zakone-
ności na wolności pomieszkali/ na co narzeka Hugo: Inſy
pragna aby ich przelożony do dobrodzieiow posłał/ pragna
posłuszeństwa/ aby mogli być nie pod posłuszeństwem/ (dokłada
Hugo.) Rzekę: Nie mogetey strawy klasztorney iść/ Euchar-
ystię/ ryby ładałiackie/ omastażać/ ić. Powiem: przemierz się
iedno y przyucz. Rozumuy się też y namyśl zakonnie żyć/ rozpo-
mni sobie stan twoy/ chciey dożyć czynić za grzechy twoie/ chciey
feymarzyć te niedogodeza życia/ pomni że to nie będzie bez-
wielkiej zapłaty po śmierci: a na świecie z zbudowaniem inſych.
Obaczysz że nie będzie ciężko. Mowi o tym Berzey Alwarcz/
l. 2. l. 2. p. 2. c. 3. dobrze żeby każdy sobie przeczytał. Strony
częścięgo sposobu/ to jest pilnieyſzego przygotowania/ Cassia-
nus wezy: przygotowanie pokarmu ma być iako nalacnięcie/
y napodleyſze/ zgadzając się poſpolitością/ nie przeciwiać się
synom Zeli/ którzy niechcieli brać mięsa postaremu warzonego
na oſiare/ ale woleli surowe/ aby po ſwoemu wezynili dla lepszego
smaku. 1. Reg. 2. Z strony zbytniego iedzenia y picia nad po-
trzebe/ miare/ a przeciw przyrodzeniu y rozumowi/ niemają co
przydać

przydać/ tylko iż dla tego zbytku/ była srodsza pokarana Sodo-
mą Ezech 10. Wiece y grubymi potrawami może się obęść/ nie-
powściągliwy/ eż się poſpolicie Zakonnikom trzeba chronić
zwłafſza wawleta/ gdy się wieccy nad zwyczaj gotuje. A pa-
dała w ten grzech ci czasem/ którzy po wielkich poſtach/ zbytnie
iedzą/ iakoby nagradzając co opuścili. Piary y oſtanni ſpoſob/
porwanie się przedkcie do iedzenia/ y w iedzeniu pokazywać chęć
rość. Zau/ niechciał trochę wytrwać/ y za to przywilej pier-
woſzego ſwego rodyenia stracił/ Gen: 25. wezy też medrzez Eccl.
31. aby przy stole doſtawnym nie pożywać/ ale inſych pociągac/
ani w pokarmach wlepione oczy mieć/ to jest/ aby chęć rości
żadney nie pokazywać/ boby to była przeszkoda do ſuchania
czytania/ abo do myſlenia iakiego pobożnego i do tego ta nie-
ſkromność mogłaby inſych obrazić y wzgorſzyć/ mogłaby też
przypaść iaka nieobyczajność/ plugaſtwo/ popluſkanie z brzyd-
kością inſych. Tak to trzeba iść/ żeby pamiętać na ſtrożę ſwe-
go Anioła przytomnego/ y Boga obecne. Boie się aby te
częcy czytaczemu przykre nie były: ale niech wie/ że wieccy tego
miſtrowie ducha wyliżali/ i stracali:

2. Do lekarkstwa się tedy wcielać/ naſprzód wpatrować/ iako
to wiele złego rodzi niepomiarkowane iedzenie y picie. Bo na-
duſy (mowi s. Chryſtoſtom) jest początkiem y ſrodkiem wſſy-
ſkich grzechow/ zwłafſza które wyliża s. Grzegorz/ iako jest/
wesele zlekkoſcia/ wielomowſtwo/ żarty/ abo ſyballſtro/ plu-
gaſtwo/ ſmyſu y rozumu tepość/ abo zciepienie. S. Hieronim
dokłada/ że jest matka cielesności: wola ciągnie do żadze po-
dłych rzeczy/ w cielesne wiele chorob y bolow ſprawnie/ żywot
straca/ y nie wczesna śmierć eſto przynosi: iako y okret barzo
przeſadowany y obciążony/ łatwo wtonie. A o nieprzeſłanym

czasie/co powiemy: Ktorego ten grzech wymuie/kradnie/y marnie
trawi: i coby miał szłowiek na czym dobrym go ztrawie/co dłu-
go/ siedzac/ gadając/ przechadzając y wysypiając się/ musi ias-
dać go utracić. A nie tylko wiele z tego wprowadza/ ale też
wiele dobrego znać/ Ktore skromność w iedzeniu y w pićiu/ albo
post/rodzi. Post (powiada s. Cypryan) bywać albo zuchwał-
stwo wskramia/śleć złości wysusza/żądze moli/rozkosz y ospraża.
Druga/ Życiu Pana Chrystusowemu/ y Świętych tego przypa-
rzyć się. On nie tylko raz 40 dni y nocę pościł/ ale przez cały
żywot głod y pragnienie cierpił/ a rozkosz zaniedbał: i mor-
dowany drogą Samarytanek prosił o wodę Ioan: 4. Wyprzedził
Betaniję i wędzić się zaczął. Matth: 21. y Mar: 11. i taknie. Ta trzecia
czyli strapieniej mekani pragnie: a czymże go napoili? Dali-
mu pić wino z mirry y żółcia: a na krzyżu ocerł go gębcę. A toż
głowa nasza niech żywa/ a my członki jego/ mamy rozkosz
zażywać. Trzeba dla tego młodości cokolwiek sobie od gęby
odeymować. A o Świętych Cypryan s. mówi: Quisquis
viros virtutis vidimus, sine ieiunio non legimus accendisse:
ilemny widzieliśmy mężów cnotami ozdobionych/ nie czytamy żeby
do tego przyszli bez postu. Trzecia. Uwagę sobie iako krotka
jest rozkosz iedzenia y pićia/ Która po sobie zostawia plugawie y
ślugie słaby. Bo iako skoro zwiezie się pokarm z języka y
podniebienia/ ażec iż nie czuć/ a plugawstwo żwędz się wleczę/
z ognu/ wst/ z nosa/ z uszu/ ić. Skoro też Która przed czasem
przyszedzie; nieznosnie smrodliwa będzie. Czwarta/ Kiedy
ta pokusa nie podlega do kosztownych pokarmow/ Których
mał krotko trwa/ wprzadni sobie w phantazji iakobyś już
jadł y wypił/ bo także przedko tego potym nie będziesz czuł zado-
w. iako y teraz nie skostnowałeś/ tego wzy s. Bonaventura.

Piata

Piata/ wezmiemne postanowienie/ że nie będziesz nigdy iadał
tylko kiedy tego jest czas z drugimi/ ani rozkoszne pokarmy/ ale
wspolite/ y podle. A żebyś temu za łaską Bożą dosyć wezmił/
nie trzymaj nic w Celi do iedzenia/ ani do pićia/ ani iabłka/
ani konfektor: zgoła nie. W celi niech będzie łóżko nie miek-
kie/ byleś odpoczywał: stoł na którymś pisał: stoł na któ-
rymś siedział/ książki do potrzebnego czytania/ nie do świe-
tności/ na którychś czytał: Zencifę przed którymś się mo-
blił y płakał/ a pokarmy niech w spiżarni będą: wierz mi bra-
ćmi/ że palace miało małych cel/ dostatek sprzętow/ chowa-
nie iadła y trunkow/ nie wprowadziła to załomność/ ale też osła-
białość/ y wbośwa nienawieść. Szosta. Z pokarmow do
posiłku potrzebnych/ zrazu wstąpiwszy do Zakonu/ po troche
sobie wymy nieznasznie/ żeby nie wadziło naturze/ albo ciatu:
a za czasem przydziesz do skromności/ chociaż na początku
troche przykości poczujesz. A żeby do tego śnádniej przysię/
nie odkładać tego/ odebniń do dnia/ iako wspomina s. Gre-
gorz: ale to odkładanie na intro/ niechaj się obroci w dzis/ y
teraz: bo inaczej/ nie dozełasz się tego intro: gdyż głod zają-
wse dokaza/ y intro tak iako dzis/ ba się czuć. Siódma. Jes-
eliasz nie nauczył iść y pić nad potrzebe/ potrosze/ a nie razem
wszystko sobie odeymy/ bo natura nie zmiesie wielkiej z prze-
tą odmiany: Ale tak/ gotuiąc na śniadanie/ wzięni sobie przez
iedon tydzień albo dwa/ iedno/ a przestań na pięciorgu: y tak
co dwie niedzieli po iednemu odeymy/ aże do pomiarkowa-
nia przydziesz: toż też czyni kiedy przechodziś miare wiele ie-
dzac/ chociaż mało potraw. Także też w pićiu po iednym
kilielku wmykać. Wzy tego S. Augustyn/ iako się o tym
Bersey indzie powiedziato. Osma/ iedzac myśl/ że to z pa-

D

nam

nam Chrystusiem y iego Apostołami iest/ a staray sie z nimi zga-
dzac/ ktorzy skromno iadali. A kto bedac z nimi przy stole/
nie wstydziłby sie przechodzić miare/ a za rostkami sie puszczyć.
Powieda S. Bernat/ za kim chcesz iść za Panem Chrystusiem/
ktory wazy dusze swoje/ to iest/ wazay nienawidzić/ byli za
Hippokratensem y Galenussem (abo raczej za Epikursem) kto-
rzy wazy duszy/ to iest/ ciału pobłażać. To szkodzi oczom/
owom głowie/ abo żołądkowi: W Ewangeliu tych rośności
nie czytamy ani u Prorokow/ ani u listach S. Pawła/ ciału y
Rece/ te nauki podaia/ nie Duch Boga Oycę. Skromnie
żyłacy y tu długo trwała/ y po śmierci nie rychło pruchnieła:
a Pan Bog na szafce zapłaty strzymieszliwosci y czystosci/
forawuie to/ że slug iego ciała/ y bez szkodliwosci trwała/ y
rośnią rozbieżna wypuszczaia. Możesz tu sobie przeczytać
wiele przykładow w Świerciedle/ pod tytułem Objawstwo: a
w Łacińskich Gula.

31 Przygotować sie tu może nauka mistezow ducha/ aby na wa-
skromianie tego żarłocwa/ y rostkow w pokarmach smacz-
nych/ przy stole zarosć sie mieć do podleybnych potraw/ do chle-
ba grubszego/ y mwardzszego: A nie dotadaiać/ zostawić co-
kolwiek na pamięć taknego Pana Chrystusa/ pożąsanych
Świercied/ ić.

ROZDZIAŁ XII.

O Zazdrości.

J. **Z**azdrość/ iest to smutek/ żal/ abo nienawidź z cudzego do-
bra/ szesćcia/ abo powodzenia. Obłasnienie/ i może ten
żal z wielu rzeczy pochodzić: abo z bolazni żeby kto w swym

szesćciu

szesćciu/ nie wyrzadził nam czego abo innym/ abo pospółto-
ści szkody nie wczynił. Taki smutek nie iest zazdrość/ gdyż nie
pochodzi z dobra blizniego/ ale ze złego naszego/ ktoroby on
nam mógł zadać: y może to być bez wszelakiego grzechu/ kiedy
pewność iest/ iż to poydzie za tym: iako kiedyby Heretyk y blu-
znierca wielki/ miał opanować iakie Krolestwo Katholickie ić.
Druga/ może być ten smutek z naszego złego abo niedostatku/
że ten ma/ ia niemam/ on bogaty/ ia ubogi: y to nie iest za-
zdrość: a w dobrach Duchownych abo potrzebnych do zbawie-
nia iest chwalebny/ że ten nabożny/ ia nie: bo sie z swego niedo-
statku frasuje/ nie z cudzego dobra: w rzeczach też doczesnych/
iżeli podobnych/ nie iest grzech: w rzeczach też iakokolwiek nie-
podobnych/ iako/ żem nie Krolom/ nie Papieżem/ porównani.
Trzecia/ smutek z tad/ że ten/ ktory ma/ niegodzien tego dobra/
yto nie iest zazdrość: iednak sie nie godzi/ gdyż to Pan Bog
tak rozrzadził/ abo na upamiętanie złych/ abo na zapłatę na
tym świecie/ jeżeli co dobrego kiedy wczynili: tedy bysoby to iak-
oby opatrznosci Bożey nagane dać: chybaby ten podział szkod-
liwy przez ludzie z naruszeniem sprawiedliwosci. Czwartry tedy
smutek/ pochodzi własnie z dobra cudzego/ lub niniejszego/ lub
spodziewanego/ dla tego że nie kto przechodzi nim/ aboby po-
tym przejechał/ a ia niechce/ aby kto miał nad mie: y taki to smu-
tek iest własnie zazdrość. Owo tak głupi są żeby niechcieli/ aby
słońce komu świeciło/ tylko im samym/ a wszyscy inny w cie-
mnościach wieknieć trwali: chca aby Pan Bog tylko ich sa-
mych był/ y tylko in. dobrze czynił/ podwyższał/ y darow swych
wzyszał. Pokli na Caima/ ktory sie frasował/ iż ofiary Ablo-
we były przyiemniejszye/ na Saula/ iż więcej mełtron Dawido-
wemu/ przypisowano/ niż legos

22. Za tym co idzie: Nie o zleg: Bo zazdrośliwi/ze zleg radu
 ta sieta ko dyabel znedze Jobowey/3. Bzeccia sie smucat co by by
 to z cudza pochwała/zamilęcia/ a kiedyby sie trąfiło infym
 potknąć/ dopieroż z przyczynkiem wdaić zle/ y gorzej nizli jest/
 abo też dobre rzeczy we zle obracaia/ iako senowie (mowi s.
 Bazyl) ktorzy lecać przez wonne laki/zaniechyoai ich/ a do
 smrodliwych mieysc ida/ muchy opuścza zdrowe ciata/ kiedy
 dostana wrzodowatego. Tlie przestaią natym zazdrośliwi/ ale
 y dobrym sprawom/ nayda przygane/ wdaiac ie za zle: iako Jy
 dowie czynili sprawom Pana Chrystusowym/ gdy w Sabat na
 zdrawiat/ Ioan. 9. abo z nawroconymi iabl/ Math. 9. przypis
 sowali mocy Belzebubowey cuda tego/ Luc. 11. Do tego iakie
 obmowiska/ sławy barpanie/ potwarzy/ a ktożby to wyliczył/
 kiedy sie trąfi/ se drudzy co dobre y zgromadzeniu pożytecznego
 czynię chęć/ przystęcaia/ bo iz oni temu nie podobaią/ niechca
 aby kto infy to miał sprawić. Tu kiedy obmowiska y potwarzy
 nie sprawia nic/ wdadza sie do wadzenia ich z ludmi/ abo przez
 tożonymi. A tedy trzeba wielkiej cierpliwosci niawolnym/ y
 weselić sie z tego/ przykładem s. Pawła/ iako wpatruie s. Au
 gustyn: Day Boże abyśmy sie za bracia znali/ a mowil wietfzy
 mnieyszym/ o no co mowili mektorzy bracia siostrze swey/ Gen.
 24. Jesteś ciostką naszą/ mnoż sie w tysiac tysięcy/ a niechay
 opanuie potomstwo twe bramy nieprzyjaciół swoich. Tak też
 y my mowmy: Tliech sie pódmaża każdego doskonałość/ co
 daley to lepiey/ nie dla tego/ żeby sie estowiek roslawit/ ale że
 by Pan Chrystus był pochwalony/ ié.

31. Przystepniemy do lekarstwa. Wpatruy zazdrościwy/ iak
 wiele zlego przynosi tobie ten iad/ a temu ktoremu zazdrozysz nie
 nie škodzi. Zazdrość iest iako zmiła/ o ktorey powiedaią/ iz

ley po

ley potomstwo ktore pozela/ gryzie ia/ a! przegryzie żywot/
 aby na świat wyszło: tak kto poenie w sobie zazdrość/ barzo
 go wewnatrz gryzie/ (wzywa tego podobienstwa s. Bazyl)
 gdyż infy grzechy iaka taka wleche maia. Druga/ y to wziać
 sobie w rozum/ byś ty sie niewiedzieć iako trapił z dobrą cudzę/
 przedele mu go nie odepnieś/ y by też go mogli utracić/ tedy to
 bie sie nie dostanie. Stupstwo wielkie. Kiedybyś mu żył/ y
 z nich sie ciepył/ spolneby było. Zau z zazdrości przenaślado
 wał brata/ a nigdy do tego niemogl przysć żeby abo Jakub dobr
 pozbył/ abo Zau ich doszedł: także y bracia Jozephowi Gen.
 37. A sprawa miłości (mowi s. Gregorz) ta iest/ iz iako mie
 z infy bracia iedno czyni/ tak też y ich dobr panem y dziejarow
 ca. Trzecia. Jako sie nie wstydzisz tak niesławnego grzechu/
 ktorego nie umieś na sie wyznać/ iako infy. A iednak byś go
 pokrywaił żarliwością dobra/ sprawiedliwością/ y iakimkol
 wiel płaszylkiem/ gdy co zlego o kim mowisz/ domysla sie preb
 to ludzie żeto z zazdrości pochodzi. Czwarta. Pomyś iz na
 świecie niemaś nic wielkiego/ ani zacnego krom cnoty/ niemaś
 tedy tego zazrzeć: tak radzi s. Bazyl: Przeto (powieda) ani
 bogatemu trzeba zazrzeć dla bogactwo/ ani zacnemu w ludzi dla
 godności/ ani dżemu sily/ ani wymowcy krasomowia: in
 strumenta co sa wofytko dobre/ ktorzy tego dobrze wzywaiat
 piata/ zdoładz sie y wzbudz w sobie pragnienie pobożności/
 doskonałości/ y miłość do oyczyny wielkustey/ tać omierz zec
 sy widome/ y zazdrość wypodzi: tak radzi s. Gregorz: a do
 rzeczy. Czemu ty nie zazrysz/ że swieć dobrze czuwiki robi/
 kucharz smaczno warzy/ abo kto iaka podła sprawe przystoynia
 odprawy? Dla tego/ że lekce wazysz sobie te roboty: tak też
 bedzie/ kiedy przynierysz te rzeczy do esne/ do niebieskich wle

32

grych

cznych. Szosta. Trzeba wstnie sprzećiwiać się tej gadzinie /
wronatę y z wierzchu. Wronatę gniebiać y tłumiać ją / a na
cieffenie się z dobr bractw zachowywać / uważając sobie wiele
rzeczy / które do tego powodu dają: więc y goraco zań p. Bo
gą prosić / aby go Pan Bog woskryśkich dobrach na chwałę
swoję pomnażał: z wierzchu / nie obmawiając / ale chwale
jąc dobre rzeczy / złe tając / wospliwie na dobra skłoni obraca
jąc y wykladać / ratując go w zamysłach dobrych / y innych do
tego wiodąc / z szesliwego powodzenia się ciesząc: y tak Pan
Bog obaczysz wstowanie y praca twoja / y ja się masz do
dobrego / zmiłuj się nad tobą / y poratuj cię / a ty spólnie z
Jaśką Bożą robiasz / z smutnego wesóły będziecie.

ROZDZIAŁ XIII.

O lenistwie do dobrego.

J. **T**en gzech pōspółci zowia / lenistwem do służby Bo
żej: a dogadzać temu pōspółitemu rozumnieniu / y na
ładne podanie rozgląd mając / dołożę iż znać i tak smutek po
chodzący z tego: że w dobrych sprawach które się nam trzeba iść /
nie idę, oś wstruśmę. Baczmyż ciemy w sobie gnusność / cłi
wość / y niedbalstwo do rzeczy duchownych y Bożkich: że się
nie chce czytać / modlić / pościć / rano wstawać / y zakonny albo
poważny żywot prowadzić / y dla tego wpuszcza się wiele dobrych
spraw. Co woskryśko się dyleprzećiwko przykazaniu Bożemu /
Luc. 11. Wstąć / abyście wospli przez ciasną foretkę. Al. 1. 1.
drzeć Eccl. 9. Co ciowiek reka twoja n. ożę wzniesić / wstnie
do bez przesłanki działay / bo ani sprawa / ani rozum / ani ma

drość

drość / ani woskryśkość / będzie w piekle gdzie się ty pōspieśsz.
3. Fundament takowych cłiwości w dobrym / albo lenistwa
do dobrego / w świeckich jest niedbalstwo około zbawienia / y
nie uważenie sobie końca / zapłaty / y karania po śmierci: za
smakowanie sobie swiata. W zakonnikach zaś / że niektórzy
zła intencja wstąpił do zakonu / albo bez uważania y ładałako:
albo też dobra intencja wstąpił / nie ostrożnie żyjąc / odmie
nili się: zwłascz kiedy się w proźnowanie edwaryśtw / z swiet
cłi. i w dają. Takowi od powinnych praw wstępować / y o
puszczać ich / niżas sobie nie mają: takim zakonność ciesząc /
kłaśtor y cella wieszenie. W kościele na godzinach się kłaca /
modlitwy bez nabożenstwa odprawia / rachunku sumienia /
albo nie odprawia / albo ładałako czyni / do spowiedzi y kom
muniy dla obyśalu przystępia: exhortacy z rozzerwaniem słus
chają: y tak niebożactwa tymi duchownymi posłkami / którzy
inny rośna oni drobniści / czym drobny miśkiesia / oni twar
dnieści: między rospalonymi weglami od zimna drża / niech
rośkośnymi pożąć / głod cierpia. Poydą daley / że będąc sa
mi oziębymi / dobrych y gorących zakonników nie radzi widzą /
ludzie duchowne gardzą / ich dobra postępi gania / a gdy ich
chwala y nasładują / nie radzi widzą. Postępia iśse go
rzej / że zbrydyżny się duchownymi rzeczami / smakują sobie
widome y dozesne. Tu inż pafa wmyśl swoy proźnymi myśla
mi / które ciatu się podobają / w tym ich rośyśka pocięcha / a
wmyśl niemając żadney wnetrżney wlechy / bez żadnego hamu
ca y boiaźni / puszcza się na te zwierchowne rzeczy / iśeć / pić / spać /
piekać się wbić / w celi sprzet chować / nie do potrzeby / ale
do proźności y rośkośy: na proźnowanie mra / a zakonna pra
ca maluchna y obśarawana / za nieznośna rozumieją. Doma

gala się

Baia sie też wolności y przywilejom oycow starych/ wdaiac sie za letnie/ y zastuzone w Zakonie. Tym kiedyby co sie z poslušens-
twa zleciło: wyższenia/ choroba y słabość sie zastaniąca/ by-
ledno z drugimi nie robić/ y powinności pospolitych nie od-
prawnować/ (chybaby był taki urząd świecki/ zacny/ y okazały)
przełożonego niebażnym być powiedaia: w wszystkich innych ro-
żnego żywota/ głupie y hypokrytami nazywaia. A iż każdyby
im zganił prożniacy żywot: zdobyda sie na takie zabawy
światelskie/ świeckie/ niepotrzebne/ które do modlitwy y czy-
tania przeszłoda sa/ a z celi y klasztoru często wyściagaia/ bez
okazy zbramienia/ albo zbudowania ludzkiego:

3. Lekarkstwo na to: Naprzód od Pana Boga prosić/
bardzo pilnie prosić/ aby on sam wdał sie w to/ y wywodzi
nas z tego błota/ od tego mrozu/ y ciemności: a samym sie też
mieć do tego/ ostraszać sie/ aby dar powołania Bożego/ w
chustce gnusności y głupstwa zakryty nie był. Druga. Wielka
pilność wrazać ostatnie rzeczy/ ostra mek leniwość zgotow-
wana/ srogi sąd niedbałości naznaczony/ y śmierć perona-
O jakie tam trwożgi na sumnieniu beda/ y niebezpieczeństwo dusze
dla potępienta bliskiego/ taki żal z czasu marnie utraczonego/
którego mogliby sie na obfitą zapłatę zdobyć/ kiedyby nie to o-
spalstwo. Trzecia. Obacz sie/ że rad nie rad musisz sie przy-
znać hipokryta: bo w szkole cnót bedac/ kiedy sie masz pilno ich
wzyc/ iako drudzy dobre zakonniey/ a ty sie w barłogu niedba-
stwa walaś/ a przed sie chcesz/ żeby o tobie dobrze rozumiano/
rolasny hipokryta/ czego byś sie miał wstydać. Czwarta.
Przypatrz sie/ iako wiele nowaków/ konwiesów/ laików/
prostaków/ świeckich/ którzy cie do nieba wbiegaia/ cnót na-
zywala/ w doskonałości postępuia/ a ty stary/ wmierny/ karno-

dziesięć

dziesięć/ y mistrzu innych/ w gnusności zastanowites sie/ albo ra-
czej od zakonnych cnót odstapites/ a powiślarosy sie sprawami
marnymi/ zbawienia/ iakoby to nie/ zaniedbawaś. Osobliwa
jest na to przysłowka Prou: 30. a używa iey 6. Grzegorz.
Stellio manibus nititur, & moratur in artibus regis, Ja-
szurka/ albo pałaczek/ nogami miasto rąk trzymaiac sie/ wlezie/
y przemiejska w pałacach królewskich: rzez malucha/ a tak sie
wspina/ iż sobie w pałacu królewskim pokoy nabywie/ co sie nie
zedybie wielkim y zacnym zwierzetom. Tak też wiele jest ludzi
poważnych/ dla zacney nauki/ wymowy/ y w porządku bie-
głości/ wzietych: którzy dla niedbaństwa y lenistwa nisko/ y w
ciemności nie doskonałości pozostaią/ a pobli/ y pogardzeni/ iż
światem pogardzaia/ y pilno w cnotach postępuia/ dochodzą
do zamku Bożego/ to jest do doskonałości. Piata. Wia-
dziec też potrzeba/ iż tacy nigdy w duchu nie rośna/ a tym sa-
mym drobniela/ albo wstaią: często też trwożge y niepokoy na
sumnieniu maia. Szosta. Obacz/ iż kroki jest eses/ który
jest pozwolony na postępowanie w dobrym/ przeto nie opu-
szay żadney chwili y okazji: cowiedziec iesli do roku dozes-
taś/ albo y do miesiąca. Siódma. Pytam/ co cie do gnusności
przywodzi: prawda że praca w sprawowaniu/ a bol w wziępie-
niu. A nie wietgąś jest praca y bol w złościach: a ia mówie/ iż
drogi na których sie morduią zli/ sa nad to cięższe y załosniejszye.
y dla tego/ przyrównaia te praca y ciężar/ do cennarą olowu/
a bole ich/ do śiekania śmierci. Osma/ kiedyby co poracho-
wać nieprzelezione dobrodzieystwa Boże/ co rozumiesz/ iako
wiele ja nie leśes powinien/ y lednego namnierzego nie oblu-
zyś/ kupić to cie sobie Pan Bog/ a drogo. Bo cokolwiek jest
na ziemi y na niebie/ kwoli tobie to wszystko stworzył. A be-

21 g

dziesięć

dziesięć się ięszę ozywaf (mowi s. Bernat) wielęm pościł/ dłu-
gom nie spał/ barzom się bierzował/ gdyż to y za tysiąca abo
namniejszy powinność ięszes nie odprawił. Dziwiata.
Obczyrzy się na ludzi Duchownych żywot y obycaie/ iako go-
raco Panu Bogu służy/ iako pilno się w cnoty zaprawia/ czy
na daremno to oni czynią? Tyle jest obfita zapłata za to/ nie bez-
dyle im tego żał wiece y ty się ockni. Dziesiąta/ zaży rady prze-
łożonego/ spowiednika/ abo kogo/ w Duchownych rzeczach
biegłego/ otworz mu się z ta twoja ospałością/ a rady słuchaj.
Jedenasta/ Tyle traci serce/ nie opuśćaj coś dobrego poezat/
ale choćaj z praca y trudności/ pmi się do zwyciężenia samego
siebie/ y przebiy się do dobrego. Dwunasta/ Jesli zastarzato się to
niebalsztwo w spracowaniu zbawienia/ otrzaskać się y chcieć
się na to wdać/ aby mowić z Dawidem Psal. 76. Jam rzekł: do-
pietom poezat. Tyle jest trudniej powstać od zastarzalego nie-
balsztwa do ochoty y goracości w służbie Bożej/ y owšem łas-
niej/ niż od grzechu do łaski Bożej: a przecież Pan Bog to da-
je/ y ciebie nie wposledzi/ kiedy się do niego wciężaj.

ROZDZIAŁ XIII

O Znakách zwycięstwa, nád zlymi natogami.

J. Z ta wobytna niewidoma jest/ iako y nieprzyiaciele: za-
tym idzie y zwycięstwo nieznaczne. Jednak możemy się
tu zdobyć na niektóre znaki zwycięstwa otrzymanego/ które nas
pocieszyć mogą w Panu Bogu/ y na podziękowanie jego. Na-
jestatorot za wygranę pobudzić.

2. Znaki tedy norażoney pychy są te: 1. Jesli znaś to do
siebie

siebie/ iż z siebie niemaj tożko. zte y grzechy: a od Pana Boga
wszystko dobre. 2. Jesli bezwa pokora podobieś się mu/ a dla
tego wszelkości wosłtkim ludziom się ponizasz. 3. Jesli nie
wrażnieś miejsce wosłtkich/ wreszowacznych/ y godności tego ży-
wota. 4. Jesli do. rufszasz/ że toba pogardzają/ adaiako was-
ia/ klada/ y posadzają. 5. Jesli miło kiedy o tobie nie wiedzą/
że cie też nie za pokornego ale niżemnego y ludaiakiego mają.
6. Jesli rzeczy podle y rzecziwne/ chęć bez szemrania na w-
myśle/ znosisz. 7. Jesli trzymasz o sobie/ że niegodzien żadney
wzściwości/ ani z tego dobrego/ nawet ani żyć na świecie.

3. Znaki poszytych prożney chwały/ te. 1. Kiedy śmiało/ y
stale wyznawaś y przyznawaś się/ do defektorow abo wtomności
swoey/ byle talenta zbudowanie bliźniego nie wyciągało. 2. Jes-
li dobre rezultaty/ iako może bydy na skryciec od oczu ludzkich
czynisz. Jesli gdy cie chwala/ wstydzisz się/ boleleć/ y nie rad
słuchasz. 4. Jesli nietylko tego niepragniesz/ ale ty mowę o
tym zaćierasz y pokrywasz. 5. Jesli tylko o to się starasz/ żebyś
się Panu Bogu podobal: a o rozumienie ludzkie/ y mowy/ nie
niebhasz. 7. Jesli kiedy innych nad miarę chwala/ y wosłtocy
poważają/ takley czci y sławy nie pragniesz/ y owšem z tego się
śmieleś/ iako z rzeczy wosłtocy y niżej emney.

4. Znaki wgaśnionej łaskowości. 1. Jesli będąc cnotliwym/
bogactwa chernie y prostro nie w bogim rozdajesz: a będąc łas-
koniem/ iesli do nich ktoreś miał na świecie/ sercem się nie
wracasz. 2. Jesli ani pieniążka na własne potrzeby nie cho-
wasz/ ale się całe rufszasz na łaskawe skłanianie przełożonych/ y w-
szasz opatrności Bożej. 3. Jesli zbitych rzeczy nie przypu-
szasz/ a potrzeby nie wślnie/ ale miernie żadasz. 4. Jesli przy-
padające niedostarki w potrzebach/ wosłto/ abo przynamniey

cierpliwie znosić. 5. Jeśli się o potrzeby tak swej osoby/ iako y Błażstwu nie nad miarę frasuje. 6. Jeśli darmo dalek/ coś darmo wzięt: y chętnie/ bez zapłaty w winnicy Pańskiej robisz. 7. Jeśli poświęć owdanie praw Sądonych do wbojstwa należących/ pod żadną zastoną znieść nienozysz.

5. Znaki nieczystości zwyciężony. 1. Jeśli/ nie dawasz żadney przyezyny cierpić pobudki/ abo pokusy cielesne: a z ich nagabania boleisz. 2. Jeśli czuiesz/ że takie pokusy co dzień wbywaia/ y flabiera: tak że ciało/ chociaż czasem poszczekawa/ ożywa y dobywa się/ ale iednak nie zakasie. 3. Jeśli nieczyste myśli łacniej zwyciężasz/ y zbywasz/ niż pierwej/ abo iż iakimkolwiek sposobem poprzedzając/ przystąpić im nie dopuszczasz. 4. Jeśli się w czystości iako w namnlejszej oblubienicy Kochasz/ y o nie zastawiasz/ aby y w namnlejszej rzeczy naruszenia nie była. 5. Jeśli wrót smysłów/ a zwłazęza słuchania y weyzerzenia/ pilnie strzeżesz/ także niepotrzebnego dotykania/ (kiedy iaka nieczystość mogłaby przypaść) wystrzegasz się. 6. Jeśli w tym mierze słabym y krewnym się pozurwiasz/ pilnie chronisz się/ y namnlejszej do nieczystości okazji/ nie tylko błiskiej/ ale y dalekiej.

6. Znaki gniewu obalonego. 1. Jeśli zawraciasz zwierzę chnie/ poruszenia/ słowa/ y znaki gniewu/ y mówisz z Dawidem Psal. 76. Zastrasowałem się/ a nicem nie mówił: a w psalmie 142. Me mnie zastrasowało serce moje: to jest/ po wierzychni tego nie pokazałem. 2. Kiedybyś ięse y wnetrzne obruszenia tłumil/ wynawiasz jeć to są spetne/ y nie przystoynne estowiekowi statecznemu. 3. Jeśli zwyciężasz złe dobrym/ to jest/ gdyć kto co zadziata/ a ty słowy y wezynkiem wleguiesz go. 4. Gdy podziś słusnie się trzeba gniewać/ iako na wzyedzie bedacym/ a ty poprzedzisz gniew rozumem/ y pomiar

Poraz

Porawasz go prawem Bożym/ przypuszczasz y pokasiesz gniewu/ komu/ o co/ y iak barzo potrzeba. 5. Jeśli nie czuiesz wnetrzności/ y oziębioney miłości/ ku temu któryć zadziatał. 6. Jeśli go ięse w innych/ y w sameg siebie roymawiasz. 7. Jeśli zan/ y za przywrocenie pokoju y zgody/ Pana Boga goraco prosisz.

7. Znaki stariego obżarstwa. 1. Jeśli starasz się/ zarosze przeb ożyma maiać/ aby cie iedzenie y picie nad potrzebe nie przeciągło. 2. Jeśli obżarstwu opierać się/ postanowiles/ abyś wedle s. Augustyna tak do pokarmow y trunkow przystępował/ iako do lekarstwa. 3. Jeśli gdy w iedzeniu y picciu czuiesz porostający smak y rokość/ sprzeciwiasz się iey/ p. Bożga prosić aby odiał brzucha požad' iwość Eccle: 23. a sam się iey sprzeciwiał gdy. się nad potrzebe napięra. 4. Jeśli się nie sprzeciwisz kiedy żoladaś smyslaiać potrzebe/ zbytku się napięra/ y owosem tego odmawiasz. 5. Jeśli wedle nauki Casata/ na/ przykroć się zda/ co więcej abo smaczniej ięse/ dla pokrzepienia ciała w chorobie/ abo iakiej potrzebie/ nad zwyciężasz. 6. Jeśli czuiesz w sobie dar czystości/ y wolność od wpażenia nieczystości/ bo ten jest skutek obżarstwa ochelzanego/ iako świadeczy Grzegorz swięty. 7. Jeśli nie mogąc wyś obiadu Pańskiego/ wnieś pogardzić rokością/ a tryjomo/ nie znaczyć/ y roztropnie wchodzić zbytku/ y smacznych pokarmow: iako Daniel z swymi towarzyszami wezynił. Dan: 1.

8. Znaki zazdrości wstalej. 1. Jeśli się z dobre y szczęścia cudzego nie frasujesz. 2. Jeśli się raczej z tego radujesz/ y szesze się z brackiego powodzenia/ ciebiysz. 3. Jeśli na to rad pasczasz/ y ich pochwały od ludzi chętnie słuchasz. 4. Jeśli ty sam ich chwaliysz z wprzezymością y szerością. 5. Jeśli przy padki nieczyste ich cie obchodzą/ a do pocieżenia ich przyby

Pa. 3.

raś.

6. Jeśli ich defekty albo włościwości / które im nieślarwe przy-
nieść mogą pokrywają przed tymi / którym nie do tego / ani im
zabieżeć y pomoc mogą. 7. Jeśli tylko o trwałe y wieczne
rzeczy stoisz / bo to na zaszczyt jest śmierci / mówi Grzegorz S.
y dla nich rzeczy doczesne niżaś mieć będziesz / y tak nie będzie
czego żałować.

9. Znaki przekłamaney gnuśności. 1. Jeśli y małych grze-
słów się boisz / y niedoskonałości wśelakich się chronisz. 2.
Jeśli zwykłe powinności twe pewnych czasów / z pilnością
odprawujesz. 3. Jeśli się rozumiesz ochotnym do dobrego
niepowinnego : bo znak jest gorącości / gdy kto nad powin-
ność się wspina. 4. Jeśli reguły y prawda stanu twego pilnie
prześledzasz. 5. Jeśli się nie podobają towarzyszowi z nie-
dbałymi / y oni ciebie y ci ich chronią. 6. Jeśli się do do-
skonalskości y cnót trudnych ciągniesz. 7. Jeśli się będziesz za-
wsze strofował / iako leniwego / y swej powinności dosyć nie
czyniącego / wspinać się co dalej to wyższej do dobrego.

10. Poznałszy to / nie sobie przypisuj / ale Panu Wogu y
w nim nie raduj / lemmy dziękować. Druga. Przede wszystkim nie wbe-
spieczaj się / ale czuj y ostrożny bądź. 2. o te złe wyzyska-
jądz się czasem vmorzona / a wnetk pożywa / y porzuć się bądź /
iako s. Bernat mówi : winnice nie dosyć raz oprzągają y wilki
obcinać : ale na każdy rok. Została w nas nasienie / tychże zło-
ści : przeto trzeba ostrożnym być / y do walki gotowym.

ROZDZIAŁ XV.

O pokusách, pożytku ich, y ratunkách prze-
ciwko nim.

To się

JC O się wyższej porządku / wszystko dobrze / y byłby już
koniec wojny / kiedyby nie pokusy. Lecz iako Pharaó
Krol Egypcki Exod. 14. widząc iż Żydowie / ziemię jego opu-
uszczają / ruszył się za nimi / ze wszystkimi wojskami swymi / tak też
dyabeł spiskawczy się z światem y z ciałem / duszę przez nową ży-
woć od siebie odciągając / przenasładując / starając się ich zwrócić
do pierwowzoru niewoli grzechowej / przez wstawienie a potężne
pokusy : y długie / bo aż do samego skonania trwające : tak / że
słusznie w Joba napisano w Rozdziale 7. wojna / albo Ciężko
inby szła / pokusa / jest zwrot słowieszy na ziemi. Abon iem
choćby to stworzył wspaniałą / y grzechy opuszcza / namie-
tności powodzią / choćby na cnoty się zdobywa / bądź też na
bogomyślności się podniesie / a potem do poratowania w
zbawieniu bliźniego się ruszy / zaręka Satana najdzie ścieżkę / y
przeszkody które zastawia na nie. Przeto sługa jest / o poku-
sach rzecz mieć.

2. Pokusy tedy są dwójakie / iedne pochodzą od nieprzyja-
ciela zwiernego / od Satana / który rozlicznymi sztuczkami
y zbraćmi naciera na człowieka : od świata / to jest / od
światowych ludzi / którzy przykład / abo raczej wzgorszeniem /
namowami / przegrośkami / do złego ciągną : także powse-
chność stworzenia / które swoją ozdobą y przyjemnością / do
grzechu zawabiają. Drugie pochodzą od wewnętrznego nieprzy-
jaciela naszego własnego ciała / od bydlęcych namietności y żąd /
od smysłów naszych / które nas wiada do rozkoszy choćby
też przeciwko rozumowi y cności : od złych nałogów które nas
do podobnych spraw nakłaniają : więc też od zepsowanej przez
grzech natury / która ma w sobie iskierkę y skłonność do złego.

3. Te wśelakie pokusy po lekku postępują / także trzy sto-
pnie.

pnie maia: Bo naprzod. Szpiedka napadna / y poruśa czo-
wieka niespodziewanie / przed tym niż sie obaczy czołowiek / y nim
sie ocknie rozum. Tu żadnego grzechu niemał bo tym samym / że
wola / żadnym sposobem nie zezwala / ani sie może zchronić /
(choćby przyłożyła zwykły y pospolitey pilności) żeby ta-
kie pokusy y poruśenia kiedy nie miały poprzybyć / y myśli
powstające / tknąć ley. Alcoż iako nie grzeszy kiedy czuje bol
głowy / zebow / ogzu / żoladka / kiedy frąsunek sie do serca doby-
wa / bo terczy sa wlośności / y przymioty ciała / które nie na-
sa wola wprowadziła / ale kondycya przyrodzenia / tak też cier-
pieć pokusy rośyfcy musza: bo to iest znak y karanie pierworo-
dnego grzechu / na dosyć wezwanie za grzechy / y na przyczynie-
nie nowych zasług / zostawione. A nie podobna rzecz iest / zbyc
y wadż takowych pokus. A kiedyby te miały bydz grzechem /
żaden y doskonały nie považalby sie spowiedzi słuchać / kazać /
ludziom radzić / iednać / służyć / i. bo w tych wrzedach cześć po-
kusa / lubo to cielesne / lub proźney chwaty powstają / y gabala.
Coż tu za grzech kiedy ia poniewoli słuchać musze bluznierstwo
batańskich / przećiroko Panu Bogu / stare zwyższe ożywa-
ia sie / sprośności dawne pokazuia / y do ztego poćiągala.
Wiere po ki nie przystapi zezwolenie / wolni iestemy od zmaży
rośelakicy / gdyż (iako sie bacz) nie w naszey to mocy iest /
zchronić sie takiego nasćia. Wtorey stopien pokusa iest / gdy
rozum podślyzegy / że iest dotkmony pokusa / niedbale temu za-
biega / ani pospiesznie smyslowa cześć poratuje y podeprze o-
ney pokusa potężnie sie sprzećirwiała: tu inż grzech porośedni
bedzie / a wedle wielkiego / abo małego niedbałstwa / tak że
wielcy y mniey by bedzie / a przedśie porośedni / po ki zezwole-
nie nie przystapi. Trzeci stopien / kiedy rozum czuiać pokuse /

abo

abo poduśezienie do ztego / żadnym sposobem sie nie sprzećirwiała
ale iaronie zezwala: abo choćay niezezwała / wyraźnie y zsete-
nie / iednak tym samym podale sie za takiego / który sie kocha w
tey myśli y nieiako zezwala / poniewaś miłszy / przeglada / y
żadnego odporu / ani niedbalego nie czyni / dopuśszalac aby
on zalety ogien terwał na umysle.

4. Pan Bog dopuśsza na nas pokusy / abyśmy sie sami po-
znali / aby drudzy nas wierne slugi Boże doznali / aby my za
grzechy karani byli / aby nam Bog korone za zwojęstwo na-
wieki sie lśnaca nagotował. Abowiem cześć sie to nam tra-
fia / iż sie rozumiemy slugami Bożymi wiernymi / przełożonym
posłusznymi / braciem przyiemnymi / a kiedy przypadnie pokusa /
pokaze iakimi iestemy: bywała na wrzedach y godnościach /
od rośyftkich cześci / którzy rozumieia / iż ta cześć pogardza-
ia / o godność nie stoia / we wnatry pokorni sie sobie zdadza /
po wierzych wragna prywatnie bez wrzedu żyć / a gdy przyidzie
godności zbyc / ażeć frąsunek: y dopieroż poznala / że korzysta-
li w niej / y kochali sie w ludzkim postanowaniu / którzy iako s.
Gregorz mowi / rozumieli sie być wielkich cił y cnót. Pokusa
nam iest / iako okienko / przez które obaczymy / niedoleżność na-
sie / a drudzi wierność nasze: Pan Bog zaś nas przez nie pole-
rule / aby rdze pozbywmy / odpłaty wieczney dostalimy.

5. A choćay my słabi iestemy / a nieprzyiaciele potężni / nie-
co. Bo pomocy wiele y wielkie mamy. Gdy miasto Do-
chan / oblegl / Syrowie / 4. Reg: 6. sluga Elizeuszow / posal
sie bać y wołać: Prorok prosil Pana Boga / aby iego slugi
oczy otworzył / y obaczył pomoc Aniołow okolo Elizeu-
bażo wielka moc. Baczmy przestat sie bać. Kłaf pomocnik
iest Bog Psal: 124. Gory okolo niego / a Pan okolo ludu swego

Do

go / od

go/ od tad y aż na wieki. A chceſz wiedzieć iako Pan Bog po-
maga? Naprzód oświeca rozum/ pokazuje przez prawo/
przykazania dane/ piſmo/ nadchnienia/ przez przyłożonych y
ſtarſzych napominania y przeſtrogi/ aby ſie wiedziato/ do czego
nas nieprzyiaciel wiedzie/ y iakie ſiódła zaſtarwia: y dla tego
Bog zowie ſie ſwietoſcią/ 1. Ioan. 1. Dzy też iako walezyć/
iako orejażać/ 2. Reg: 22. y w Pſalm: 144. Potym w wo-
li naſzey ſpráwuię nadzieie zwycięſtwa/ y ſerca dodawa/ co ieſt
potrzebno do boju y zwycięſtwa. Prawie iakoby ſepta nam
do rcha/ co niegdy kazał mowie Eliſowi Prorokowi
do Achabá Króla Izraélſkiego. Zaprawdę widzi. teſa wſytkie
te wielkoſci zbytnia/ a to iá dania w rece twoje dzia/ abyſz wie-
dział że ja ieſt Pan. A nie tylko ſiá iakoſci dodaie/ ale y ſiły
pokreſpia. Dobry Pan (mowi Nábium 1.) y poſilaciy ſiaſu
utrapienia. Opatule też potrzebami dla zwycięſtwa: nagłód
chlebem ſłowa Bożego/ (ś. Grzegorz to mowi) przeciwko
miegowi wojennemu tarcza wſtrzymieſzliwoſci/ przeciwko bie-
som ięczyſnym/ ochrona ciępliwoſci/ przeciwko zwiędrnym
dolegliwoſciom/ ratunkiem wnetrſney miłoſci. Owo (mowi
tenże ś. Grzegorz) nim zgromadniey chytrey nieprzyiaciel ſia-
gi Boże kuſi/ tym oſtrożniey Bog w cnoty ſwe ópatrule y wbo-
gaca. Nawet w ſamey potyſce Pan Bog wiaże rece nieprzy-
iacielowi/ y ſiłę iego ſkraca/ nie dopuſzczając aby ię wzywiał
nad ſiły naſze/ wiece y pokuſe miárkuie/ aby nie tak ſie przyka-
zdał/ á potym wojnę w pokoy/ zamieſzanie w wſpołnienie o-
braca. Na tym ratunku Bożym/ doſyćby było/ poniewaſz że
obronca ieſt wſzechmogący. Lees ieſt też tak hoynie dobry/ że
nad potrzebe przydaie wiecey/ walezy z nami y za nas P. Chry-
ſtus/ na znak tego ś. Seſepan w ſwym wſkámienowaniu/ wi-

dział

dział go ſtoiącego na prawicy Bożey/ iakoby gotowego na ra-
tunek. Pomaga nam Panna Marya/ która ieſt matka naſza/
y pomoienica w rciſku/ która głowę wożowa/ to ieſt/ podſtępi
poduſſzenia/ moca ſwa od Boga dana ſciera. Kátula Anyo-
łowie/ którzy od Boga zlecenie maia/ aby nam na wojnie to-
waryſtwa porogli/ wſyli/ poſilkowali/ ſeptem ſiódla dya-
belſkie oznáymowali/ dyabły odganiáli: nas ſtrzegli y bronili.
Nam na to piękny Przykład/ z Symonem Dycow ſwieterych:
Czaſu iednego Opat N. ioyeſz błogoſławiony/ wſetł pokuſie nie-
czyſtoſci tak wielka/ że w Celi nie mogąc wytrwać ſedł do ś.
Iſidora Opatá/ oſwieraiać mu ſie z gwałtownymi pokuſami.
cieſzył go ten Opat/ rozmaite z Piſma ś. ſwiadectwa przyro-
dzac/ a iego wpmińiać/ aby ſie do Celi wrócił. Gdy on nie-
chciał/ zaprowadził go na wyſſe pietro ſwoey Celi/ y rzekł mu
Iſidor. Poyrzy na zachód: obaczy tam niezliczona wiel-
koſć czartow/ którzy z wielka furya mieſzali ſie/ y iakoby do
boju gotowali/ y ſpotem ſie napominali: kazał mu powtore
Iſidor wyześć na wſchód/ ażeć tam obaczy nieprzeſzczane
mnogſtwa Anyołow ſwieterych/ ſnacych ſie nad ſłońce/ y rzeze
Iſidor. Owo tam iá zachodni/ ſa ci którzy ſwiete Boże na-
ieidzala: a wſchodni ſa ci którzy Pan Bog na pomoc ſwo-
im poſyla: Znaſzże tedy/ że wiecey ieſt z nami/ ba y potrzebney-
ſzych/ niż przeciwko nam: Czym poſilony wrócił ſie Noye-
zeſz do celi/ dziekuiąc y wielbiąc dobrociwa moc Pana Chry-
ſtusa. Teſe nie koniec ratunkow. Do pilnie nas oſobli-
wym ſpoſobem Anyoł ſtróż naſz: Świeci Boży po naſ ſa/ a
zwataſza które mamy za Patrony/ y których na pomoc wzy-
wamy/ którzy naſ nie widomo cieſa/ y ratunkow niebieſkich
wproſiwyſy dodają. Pomaga nam y Koſciół ſwiety matka

B b 2

naſza

nasza/ ktora za synmi zrodzonymi przyezynia sie do oblubienia swego. Wspieraia przełożeni / gdy sie do nich wietamy / a pokusy otwieramy : bo oni z urzedu swego / y lekarstwa albo posilku do boiu dobada / y orzezem do zwyciestwa opatrz / a do swego życia przestrogi opisa. Drugi blizni / bracia y siostry / za wszystko zgromadzenie Pana Boga prosza : do tego przyklady swymi / do boiu y zwyciestwa / do pokuty / poprawy / y dosyć czynienia za grzechy / prowadza. Pan Bog gdy obaczy / a my w pokusach silimy sie / sam przez sie albo Anioły swe odstrasza / gromi / powściąga / wiaze y iakoby peta satany / aby nam skodzie nie mogli : y niegdy do czasu zabamnie / abyśmy tym czasem wytneli od pokusy / a znou sie na silę zdobyli do wojny. Dale do tego Pan Bog pomnozenia łaski y cnót / abyśmy potym łatwiej mogli sie pokusie sprzeciwić / potężniej oświeca rozum / na wpatzenie zdrań nieprzyjacielskich / y na posłanie sposobu / ktorymby mu odpor dać. Do tego iakoby skrycie przez natchnienie / straszy / abyśmy sie bali dać zwyciężyć / zebrać y ranić. Na Pan Bog nieprzebrane sposoby / ktorymi on posilkuje swoje / ze wesoło wojuia / y znosza chętnie przykrość pokusy / ktora jest okazy wielkiego zysku dusznego : podkłada reke / aby sie nie rostracili : przyjmie te ktorzy sie wietkaja do niego / aby nie zgineli / y dotyka niewczasami cielesnymi / aby wolni byli od złości : krot tak wiela ratunkow podparty nie wezmie serca / kto sie nie bedzie spodziewał zwyciężyć. Nie dla tego Pan Bog dopuszcza na nas pokusy / abyśmy wpadli / ale żebyśmy zasług nabyli / y zapłaty dostali. Al chociay sie zda nas opuścić / gdy nas kusić y przykryć sie pokusie dopuszcza / przedeie ratunkow nie odeymie / a nasemu pokusaniu y roterności sie przypatrze / iakoby utrzymać swoje obecność

obecność / a zbadzac sie naszego wzdychania y płaczow nie widzieć : lecz kiedy gwałt / do nas przyspiesza / łaska swa. Al łaska tego iedyna potężna jest przeciwko przykrości pokusy / potężna przeciwko wątpliwości / opatrzna przeciwko nagłym nasiladom / pilna przeciwko niedbalstwu / mocna przeciwko gwałtom / ostrożna przeciwko zdraom / rozmaitym pokusom podolająca.

6. Będzie sie tu przytoczyć dwa przykłady przytomne barzbieben z Sophroniusa o niejakim Kononie / ktory nie chciał znosić pokusy cielesnej / a drugi / z żywotow Oycow swietych / o tym ktory chciał w pokusie trwać / Konon Opat był wysadzony do przeszenia wszystkich ktorzy przychodzili do klasztoru : ten ile kroć przychodzilo mu krzcić białagłose y oleiem s. masłem / tyle kroć pokusy cieriał : y dla tego zamyslił iść z klasztoru / w tym sie mu pokazal swiety Jan Krzyciel mowiac : Trwaj / a pokuse znos / a ja ciebie z tej wojny wyzwolodze. Na to szesćcie przyszla z Persydy Patientka wrodziwa / dla krztu / a Konon porwarosy swoy rozuszek siedl przez / niechcał wieciey na tamym miejscu mieszkać : z tego dowiedziawszy sie Piotr Arcybiskup zdiwiał sie onemu starcowi. Gdy tedy Konon odchodzi / na drodze między pagorkami / pokazal mu sie s. Jan / y łagodnie namawia go aby sie wrocił : Opat Konon z obruszeniem rzecze. Zaprawde nie wroce sie. Ale tak wiele razy oblecates mnie z tego wyzwolic / a nie zyskiles. Si Jan kazal mu wsiest / y przejechal go trzy kroć / okolo peptka / a potym rzekł : Wierz mi Kieże Kononie / jem ia chciał abys za te wojne zaplata był wdarowany / ale kiedy niechcesz / oto odialem od ciebie wojne y pokuse / ale zapłaty za to mieć nie bedziesz. Potym widzeniu wrocił sie Baplan do klasztoru / one

Panięte bardo piękna okrzętt / y namasęit / a nie podstręgt
 żeby była biatagłowa. Medzrey sobie postapit leden wżen
 nieakiego starca / który gdy był cielesna pokuśa trawio-
 ny / za pomocą Bożą meşnio sie ieę sprzećiwiat / dregac ciato
 postę / modlitwami / y robota reżna. A idzac starzec iego
 miştez / tak barzo pracuiacęgo / rzeżemuş. Synu / a chceş je
 Pana Boga proşić bede / aby odiał od ciebie tę pokuśę / od-
 porwie. Oyeże doznamam tego iż choćiaę praca podeymnie /
 eżue przedęie w sobie pożytek postępowania w dobrym : Bo
 za okazy pokuśy / więcej poşe / dłużşe czyności trzymam / go-
 recey sie modle / iednak proşe cie modl sie za mna / aby mi do-
 dał potęgi y mocy / żęym żmořit y wotował przystoynie. Rze-
 eże stary. Ceraż poznałem synu / że wiernie znaş sie na tym bo-
 iu cieplimocęi / w którym do zbawienia duşe postępuieş.

ROZDZIAŁ XVI.

*Jako sobie postąpić z pokuśą gdy przy-
 pądnie.*

NApzob nieprzypuśać ieę do myśli / ięli sie samą we-
 drze / nie tylko nie reżwalać abo piećić sie żnia / ale ani
 barwić / ani w rozmowę wdawać. Wżynie tak iako meşny Że-
 eman Jonatas : Mach. 12 który dowiedziawşy sie o nieprzy-
 iaciolach / wyszedł do nich / eżasu im nie nę pozwalaiac / by
 nie wpadli do iego łrainy. A Hieronym e. wspomina poķi ma-
 ty ięst nieprzyiacieł / trzeba go zaraz zabić / nie eżekaiac aży w-
 roş / y sił nabył : Jesli by potężnie na cie natęł : Zastaro sie
 cnota przećiwna / ieę wżęćiwocęia y naşa tu nęcy ponim-
 oćia.

oćia. A nie doşę sprzećiwiać sie ładaiało y łabo / ale potęze-
 ba meşnia : y eñiele pamiętaieć na ono. 2. Paralip. 20. Nie
 wyto bedziecie walczęć / tylko wy stoicie beşpiecznie wśaiac / a
 obaczęieraturek Boży nad wami. Druga. Dla tego zaraz w-
 dać sie do p. Boga / wżywoiać go / a on weble obietnice Ps. 90.
 łaskawie wysłucha / y z mocy nieprzyłactot wywle : n-oro do
 niego łako z naywieşym nabożeństwem. Isa. 38. Panie gwałt
 ciećie / zastaro sie za mie : y Jozaphatem Krottem. 2 Paral. 20.
 w nas Panie niemaiş tak wielkiey mocy / żebyśmy sie mogli o-
 przeć ieę mnogocęi / która w targa do nas. Ale gdy nie wies-
 ny co czynić / to tylko nam zostaie / abyśmy oży swe do ciebie o-
 broćili. Przy tym wżywoać Pannę Maryę / która ięst matka na-
 ſa / obrońcielka / y do zbawienia przewodnięka : nie opuśęay
 eżwiercyh Bożych / iako iego przyiacieł / a twolich Patro-
 now. Nie tay tych pokuś przed przełozonym / Spowie-
 dnikiem / duchownym łatim Kaptanem / a w tym bieglým :
 pokaj im swoje rany do zgoienia abo zleżenia co napredęę.
 Trzećia / zdobadz sie na szęaty z Pişnia e. przećiwko łażdey
 pokuśe / a powtarzay. Jest tego doşę w inşych łsieęach du-
 chownych / y tu sie w łatey škole połozę. Czwarta / obeżrzy
 sie na prawo Boże / którym roştażwie / dobrze eżynie / a zaka-
 suie złęgo. Łata weble e. Ambrożęgo / wężrzy na wżęćie
 twoy Pana Chryştuśa / wważay iego eżwiatobliwoć / a wżęro-
 pay : ead miłocę do dobrego / którego sie wważ wiać / a odyde-
 złęgo / które maş obrzućić : pomysł przy tym iako wiele wćiere-
 piał bla tego / aby twolę grzechy zględził / y długi zplęćit : a
 obacz ięli to łuşna / tak wielkie dobrodzieşwa wćećeć / a Pa-
 na Małęstę Prężywoać. Łata / na sprawę Bożą wşpomnieć /
 która stworzył eżwiat / y wżęćo na nim / abyśmy sie gębali obra-
 zic g

zięgo. Jeśli nasze rodzice tak banniemy / że postydziemy się ich obrazie / a co i stworze rodzicom naszym / nas / y wszystkich rzeczy / którego taka moc jest / że y ciato zabie / y dusze do piekła posłać może : takie miłosierdzie / że tak wiele / nie przeliezonych razow nam pofolgował / grzechy odpuszcł : y mamy sobie śmiać / y znieważać to jego miłosierdzie / a gniew skarbieć. Szosta / rozważę co są zac ściani / którzy nas do grzechu podciągają / a do czego / albo na iaki nas mają swym zlosliwym poduszczeniem / przywieść chcą. Szatan jest zlosliwy bardzo / a nam wielki a zardrosliwy nieprzyiaciel / który od swego stworzyciela odstąpił / y od łaski obpadł / a w potępienie woleznie wpadł : ten to kusac nas / zmierza na to / aby nas od błogosławienstwa obiecane go odwiodł / a na wieczne zarcatanie wprowadził. A któż się poważ / tak nieubłaganemu nieprzyjacielowi / y na tego poduszczenie zezwalać? Siódma uważę swoje godność / że stworzenie przechodzi wszystko stworzenie widome / a trochę się wmyka od Anielskiej natury / iako ten / który wolnym rozładkiem jest opatrzone / łaską / miłością / y niebieskimi cnotami ozdobiony / że do woleznego błogosławienstwa stworzone / Bogu który się stworzeniem stał / braterstwem złączony : a iakoż to masz diabłu podtemu panu (y tego słowa nie godzien) raczej Tyranowi służyć / niewolnikiem być / przez grzech / z wielkim złym swym? Jesteś kosciołem Bożym / a masz być chlewek piekielnego wieprza? Osma / pamiętaj na bliskość śmierci / Sędziego nieodmienna sprawiedliwość / srogość mać wiekuiących / y ciemnego więzienia / strasliwego towarzysztwa / wrotę błogosławienstwa wiecznego / dla króciuchnej y bydlęcej rozkoży / albo wlechy / y jes przeiodł swoje. Dziewiąta / wspomni na wieczne / na obietnice pańskie. Dziesiąta / Gdy

potęsy

potęsy y ładalskie myśli pocinieś / widząc w nich niebezpieczeństwo / lub to iarenieże są / lub też / pod płaszczykiem dobrego / albo nie wedle miejsca / czasu / sprawy / y zabawy / weszyn odwrót / y do innego pożytecznego myślenia / obroć się. Jedenasta / może się przyczynić / mieć trzeba litość y pożalowanie nad innymi którzy potęsy y utrapienie cierpią / a ich wedle możności ratować / y Pana Boga prosić.

ROZDZIAŁ XVII.

Co przeskadza do zwycięstwa pokus.

J. Pokusa / jest to potęga / w której szatan / y inni nasi nieprzyiaciele z nami waleczą : a toż co na wojnie widomey / stodzi albo pomaga : to y tu. Na wojnie widomey / dziesięć przeszkód do zwycięstwa być może. 1. Kiedyby żołnierze tak daleko od siebie stali / żeby jeden drugiego ratować nie mogli. 2. Żeby żołnierze ani z Hetmanem / ani z sobą się zgadzali. 3. Kiedyby się wbaśpieczywszy y odłożywszy bró / na miejscu niewarownym zaśnuli. 4. Kiedyby zdrada wewnętrzna przysłała. 5. Kiedyby bez pracy y niebezpieczeństwa / mogli sobie nieprzyjaciela podbić / iako to głodem wymorzyć (iako ciępiecia niedostatku / albo cholery nie wlażone ogarnęły ich) tedy głupiaby rzecz była / tedy im bitwę dać : bo y oni głodem zmorzeni od gniewu y furji / się dobyli / potężniejszy się bronili. 6. Kiedyby nie zabiegali przeciwnymi rzeczami nieprzyjacielowi. Oni zapalili obóz / a ci nie zalewali wodą. Oni ro murach dziurę wznegli / a ci ich nie zaprawili. Oni śladem bytła wielkim rozrywaniem / a ci nie śladem / a iakożno wstępują / a wstępując nie przedto się kupia. 7. Gdyby żołnierze zbroje ciężkie nosili / któreby do

Cc

chyżo

chyzosci y sfermowania przeszkadzaly. 8. Jesliby w potrzeze tak kto byl glupi / zeby odczuc od siebie bron / a sam sie podat na rany / obacie / y zabicie. 9. Nie obrac sobie miejsca sposobnego na odparcie nieprzyziaciela / iako sa miejsca wysokie y ciasne / na ktorych garstka ludzi oprze sie wielkosci / a na miejscach przestronych / nie tak dobrze : bo tam kto duszy y moieney / ten lepszy / kto wiecey ma ludu / ten wygra : chybaby sam Pan Bog poradowal. 10. Wtedy tam gdzie wieksze niebezpiezenstwo y potrzeba / mniysze jest opatrzenie.

2. Tak tez na wojnie duchowney. Nie bedzie / iedli żołnierze daleko siebie stoja / a nie pomagaja sobie / ale trzeba aby w kupie byli. Gdy nieprzyziaciel po ciaga wola na zezwolenie / rozumniech zaraz przypadnie do woli / pokazniac ze zezwolenie jest zle : zadza ciata swym umartwieniem niech dogodzi woli : smysly na usluge woli / niech sie odwraca od zlego. 2. Nie odlaac sie od niktosci y poslanowania przelozonych / takze y braciez bo ich modlitwami / przyklady / napominaniem maby byc poradowany. 3. Czuly byc / y ostrozny otoko siebie / zezasnamy niedbalstwo / wracay sie do siebie / miejsca y osoby wpatry. 4. Nie zdradzamy samych siebie / dzwi przez zezwolenie nie otwieramy nieprzyziacielowi. 5. Gdy moze zeny pokuse wyzyciay samym pogardzeniem / albo odwróceniem myśli do czego pożytecznego / skoda sobie psowac y łamać głowy / wielkim wstrowaniem z wprzeżeniem sie ciatu / y pokazowaniem znakow wierzchownych marzeniem sie / plwaniem / y innymi odmianami / dla ktorych smiechu godnymi pokazalibysmy sie. 6. Wtedy ezuleś ogien požadliwosci / nie trzeba podżegać / iedzeniem / y piciem / miętkim odzieniem / rowozryskiem z białymigłowami : takze tez ogien gniewu / gdye

brat

brat przyworit / a ty go milzeniem albo gładką y łkromną mową oblagac mozesz / nie trzeba ostro odpowiedac / zeby ognia do ognia nie przydawać. 7. Gdy kuszony testes / nie wday sie do wzynkow / choćay dobre sa / nad silę swoę / wiecey pozbacz / dużej czuac / wstlney sie modlac niż wytrwac twoje przyrodzenie może. 8. Choćay ciata zwlaszcza w takim czasie nie trzeba pieścić / iednak trzeba go rozumnie obciążac / a na gorzcość S. affektow / y ostrozne życie sie zdobywać. 8. Trwac / a nie opuścić / tak w pokusie. Nie czyniać / ktorzy posaway wojne duchowna / y lekarkwa zazywajac naznaczonych od mistrzow duchownych / gdy widza ze pokusa nie wskate / traca serce y myśla sie poddać nieprzyziacielowi przez zezwolenie. 9. A et sie barzo zarodza / ktorzy opusciay ewiezenia duchowne / wysoki y zacne / takze żywot ciasny / na przestrony sie wdała / na zabawy zwierzchowne swieckie / y ziemskie : a ono iako pracy bezpieczeństwa sa wysoko lataiac / y daleko od ziemi / tak ezłowiek duchowny / od ziemskich spraw sie do niebieskich podnosi. 10. Takze ten / ktorzy na iedne złości / opatrnie sie / a o tych ktore sa niebezpieczneyse y skodliwse / nie nie myśli / iako to do ktorych kto z przyrodzenia / albo z wyzsaia jest sklonney : takowe abowiem sa / iako hermani / y w odze innych grzechow / przeto pogromiay te / łacney drobneyse zwyciężyć.

ROZDZIAŁ XVIII.

O pokusach w osobności : a naprzod poczynających.

J. W Jele jest pokus tych / ktorzy sie swiezo dbaczyli / y nawrócili / kilka tu wypisz. Pierwsza jest gnuśność : kto

Cc 2

rey trzy

rey tezy sa przyezyny. 1. Niewiadomość zacności y wysokości żywota duchownego/ y dla tego rozumie kto/ iż bez wielkiej pilności/ może dostąpić go/ przeto też nie wstanie: 2. Wiele też y zdradliwe ubespieczenie się/ iż zbawiony ciężaru grzechow/ nie cznie pokus/ y rozumie iakoby już przepłynął/ y nie było co robić. 3. Do tego: nie szera odmiana żywota/ ani grunto-rona/ ale rządy i z lekoci y nie dobrego wważenia kto świat opuszcza. Te pokusy leczyc tak. Poprawić zła intencya/ która kto miał/ gdy stan odmiennie: y świat opuszczał/ a znoruzdo- być się na gorące pragnienie światobliwości/ wstydząc się/ są- nym zwierzchnim habitem/ y profesyą/ stan Zakonny trzy- mać/ a nie żywotem duchownym/ albo sprawami przyszłymi. Niech się w sercu często powtarza ono Psal: 76. Teraz pożałem/ ta odmiana prawicy narodził się/ wfać i z który mi podał do serca odmianę/ iako potężny/ przyniesie do dobrego końca: niech też wpatrzeć z tego żywota niedbalców zły ko- niec/ także cenę/ wagę/ y pożytek żywota pobożnego/ za któ- rym nie bogactwa szkodliwe y nie perone/ nie królestwo docze- sne/ ale żywota wiecznego/ y niezmiennę chwały zapłatą idzie: niechayże się każdy obaczy/ ieli nie głupie czyni/ tużac sobie tak zacną rzecz dostać/ bez prace y starania. Bo iako do wielkiej zapłaty żaden nie przychodzi/ tylko przez wielkie zasługi/ tak wielkich zasług nie nabyma/ iedno przez wielkie prace. A pil- na praca/ albo wielka robota/ nie przypuszcza żywota próżni- iacego/ dzieciniego/ y rozrywania pełnego. Nie trzeba się spuszczać na to/ że się wolnym cznie od pokus/ chytły to dy- beł/ na to czyni/ iako Cassianus mówi: żeby się ubespieczył/ a on tym czasem na poledynek się do ciebie nagotował.

2. Druga pokusa/ nie baczną ochotę/ albo gorącość w do-

brych

brych weznych/ w modlitwach/ postach/ czynnościach/ o- sobności/ która także pochodzi z innych trzech przyezyn: 3. Nie- pomiarowany miłości samego siebie/ że kto chce/ (obaczy- wby sirośność grzechow swych przeszłych) iako napredzey w- wolnie się z długu: nuż też zbawia/ bojąc się po śmierci na- srogię y długie oczyszczenie ogniorow przyść: więc y marna w- fność sobie samemu/ iakoby to swa moca/ bez ratunku Bóżego miał y złego wchodzić/ y enot nabyć/ y do doskonałości przyść. 3. Tym oży/ głowa/ żołądek pożywanku/ y pożywno będzie nie sposobny do zabaw duchownych: drudy y w choroby cie- skie wpadają/ a potem na wesasy się wdają/ y pobożnych weznych zaniechają/ tużac sobie/ iż do zbawienia dosyć nie grzeszy śmiertelnie/ chociażby też ośrości żywota nie było. Na zleczenie tego/ trzeba wspomnieć iż nie bez przyezyny w sta- rym Zakonie do każdej ofiary kazał Pan Bóg soli przyezyniać. Leu: 2. bać znać przez sol iż do każdej sprawy/ baczenia po- trzeba. Do tego/ niech wiedza/ iż przeszłe grzechy zgładzają się nie bezmiernym dreszeniem ciała/ ale roztropnym ofiarowa- niem siebie/ gdy z łaski Bóżej pochodzi.

3. Trzecia pokusa jest/ że przedziwno się rozgorza w każ- dę rzecz/ która widza przeciwko swej fantazji/ albo przed- stawie/ y niedawnemu się swemu obaczeniu: z tad turbuła- się/ dywota/ y gniewa/ chce aby się rosyły też obaczyli/ iako on: a nie oglądała się ani wpatnia krwotoci ludzkiej/ ani skrzytych ładow Bózych/ ani onego co napisał s. Gregorz: iż prarodzina światobliwość/ ma policowanie/ a fałszywa y nie doskonała/ gniewanie: nie pominia też że y sami tacy byli/ a nie dawno się obaczyli.

4. Czwarta pokusa/ iż niektórzy czasem obrażają się w pra-

ce 3.

wach

wach zakonu swego / y chca sadzić przetożone : a prawo popra-
wiać / y odmieniać : co z pychy y wyniosłego rozumu pocho-
dzi / duszając wiecę swemu rozsądkowi / a niż biegłości y do-
świadczeniu tych oycow / którzy prawo uczynili. Al ono iako
dziecie / ktore sie wazy obiecadi / nie sprzecza sie ani pyta / dla-
czego tak a nie inaczej / bo tego za czasem dojdzie / ale dopuści
sie rzadzić wedle cudzego rozsądku / wierzy y słucha : toż y ty
masz czynić / iestli chcesz zostac sie w tym stanie / y pokoy serdec-
zny mieć / mówiac z Dawidem. Jako bydlatko stałem sie w
ciebie / a ia zarwie przy tobie.

5. Piata / wáilnie pragna pociech duchownych / y nad miarę
re fraszia sie / kiedy ie odcynniamy albo nie dala : wiece y rozumie-
ia o sobie co / albo lepszim być nad insey kiedy ie maia / iakoby
to doskonałość żywota duchownego w tych pociechach należa-
ła / y iego pewnym znakiem byta / a ono sie myla : gdyż miara
doskonałości iest miłość / a przy niej wmarowanie namierno-
ści z pomnożeniem cnót.

6. Szosta pokusa nie ostroiności / gdy kto innym śmagnu-
ie y powlada / swe pociechy duszne / łaski / natchnienia / nawie-
szania / dary boże / y dobre rezultaty skryte : ktorych taie trzeba /
y przykrywać wiezkim milżeniem / by nie zwierzyło / y wia-
prożney chwaty nie zdał y nie znioś.

7. Siódma. Ze troche sie poduszysz / ażeć już chca mi-
strami być / inseych wezyć / kazać / a przed czasem / sami sie nie
dopuszyszy / a pod czas ieseż weznaniami być nie poruszyszy / pod-
iać im ptaszkim cnoty / albo pragnienia ludzkiego zbawienia /
przeciwno nauce s. Pawła.

8. Osma pokusa / wspomnianie sobie / świata / darowney
wolności / wzdoro / gódności / rożności / bogactw / wczasow /
rodzicow.

rodzicow / powinnych / przyjaciol. Terzeży kiedy sie stupia /
a serce opamięta / dziwnie trapią / Bepcac / ato cie opuścili / nie-
dhaia już o cie / ty nie podobnać to na świecie obyć sie bez
tego. Za czym skutek idzie / y testnienie sobie w życiu duchow-
nym : w ktorym y w iego ścisłości / za ciężar sobie ma trwać
iako w iakim wiesieniu aż do starości y śmierci. Lekar-
stwo na ten śataniski naziob sposobny iest / wpatrować krot-
kość żywota / ktory iest iako parać : 4. iako cień 1. Paral 29.
Iedno go to nieprzyjaciel rościaga w phantazyi / bo stary długo
żyć nie może / a młody rychto umrzeć może : ale iakożkolwiek / nie
wielka długosc ktora sie skonczy / ani ma być przykra praca / ktora
nad miarę nagrode odnosi : dla ktorey ma być miło opuścić te
mame y pomalowane wczas / (ktore wstana / y do wiecznego w-
trapienia drogę ściela) co wielka mądrość iest. Do tego /
niech wiedza iż ten fraszunek iest sldo dyabelskie / ktore on zas-
zućil na dusze / aby ia wwiklat : wstanie to za ratunkiem bo-
żym / a nastąpi predko pociecha prawdziwa : mądry Bóg /
wmię to on sporządzić racno / a iż dobry / uczyni. Nakoniec /
rozważć sobie iakie to glupstwo y grzech wielki / z Bogiem sie
przytaznia złaczyszy / dla sakochania sie w świeckich rzeczach /
chcieć z nim rozierać / a ieseż dla namowy Bożego y swego
nieprzyjaciela. Niechże sie goraco wciela do Boga o ratu-
nek / do Świetych o przyzwyne / do przykladow inseych trwałas-
cych aby ich naśladować / wiodzowi duchownemu niech sie os-
twierala : a Sakramentow dwoch czesciey / y nabożney w-
zywala.

9. Dwiewiata / iest rozpacz albo powatpienie o trwaniu sta-
tecznym w postanowieniu / y dla tego odmiana przychodzi do
opuszczenia dobrego stanu / albo przedsięwzięcia : a to dla tr-
wności.

dnosci/ gorzkosci nie smaczney/ ktora iako takim cierniem jest obrozona droga pobożności: na co rozgladaiac/ zda sie nie-ktorem nie podobna rzecz troać w niej/ nie tylko do śmierci/ ale y do kilku lat/ albo miesiecy. Przydaje do tej pokusy przy-króści/ doznanie rozmaitych innych pokus y niepokoiow/ od ktorzych ludzie swiatoi zbadza sie wolni: y dla tego mysla tak: wierz lepiej sie na swiat wrocic/ a tam w spokoju iako innzy ludzie bogoboyni/ Panu Bogu sluzye/ zbawisz przestlych grzechow/ a na potom sie chroniac; niz to troać w ustawiez-ney wojnie/ y nalezach satanskich gestych. A tych opatr-ność Boża nie opuszcza bez lekarstwa. Radzi tedy Cypryan s. takim iakoby wstapic w umysle swym na wyso-ka gore/ a z tamtad przypatryc sie postawie tego swiata od ktorego wiekli. Zdać larwe z jego tworzy/ a odkryc jego zdrady/ klamstwa/ bole/ niebezpieczeństwa/ przystosowac do żywota pobożnego/ w ktorym chociayby też nadozwaly sie trudności/ ale sa bezpie-czne/ a prace pożyteczne: na swiecie chociayby sie wiele dobrego mogło nalesc ale z niebezpieczeństwem/ niepożytkiem y glosa. Ogladni sie też na fromote y nieławie/ w ktora wpadala ci kto-ryz wstala/ nie tylko na tym swiecie/ ale y po śmierci/ przed wysy-ekimi Aniołmi/ y ludzimi/ pamieta y na grzeszenie sumnienia/ kto-rego bys nie mogł zbyc az do śmierci/ a potom y na frogie kar-iz nie. Rzeczestalem ja slubu nie wozynit/ Odporwim. Przede nie wydziesz wielkiej fromoty/ dla swej niestateczności/ że od dobre-ego z lekoscí odstepuesz/ y dla malego serca/ mala trudnostka o-strażony (bez ktorey y napodlaysa sprawa byc nie moze) zacz-nych dobre/ y zacnych rzeczy odwiegasz: y z miysca na ktorym cie Pan Bog postawil wiekasz. Wspomni też sobie/ niesze-scia/ przypadki y niewczesne śmierci takich ktorzy na brodzu pobożney

pobożney sie cefala/ acoz boy sie sadow Bozych aby cie tak o-wo nieszczescia nie ogarnely. Wier też przywiedz sobie na pa-miele żywot przestly/ wiele/ y wielkie grzechy/ chciey za nie po-ktowac/ y z Dawidem. Psal: 37. byc gotow na bicie/ kar-iz nie. Wrażay iesze meki Pánstle za cie podiete: iaka by to zelizwosc twoia/ dla samego siebie/ y Pána Boga maley prace nie podiac/ malego przyzyska nie znoscic/ gdyz Pan Chry-stus wielki dla ciebie dzwigal. Nieprzećiw sie/ że od satana maś przenagabanie/ szuka abowiem iako tyran swego dawne-ego niewolnika/ ktory tuż przyskal do Pána Chrystusa. Te też nalogi/ y namietności iz czula na sobie biez vmartwienia/ mar-koza y gniewala sie: pochwili zwycięzone beda/ a ozywac sie przestana.

10. Dziesiatka pokasa niestateczności w pomofaniu/ y w od-mianie miysca: Bo gdy sie im zda wiele byc przestod na tym miyscu/ abo też w tym zakonie/ a malo ratunkow y okazyi do dobrego; spobzirowala sie/ że indziej wstafesa w scisleyszym ży-ciu/ nayda lepsza sposobność: z klastora tedy pragna na pu-ksa/ brudzyz pufsz do klastora: potom iesze do ostrzeyszego zakonu. Alono czlowiek kedykolwiek sie wda/ w sfedy siebie z soba bierze/ to jest serce swoje grzechami zepsowane/ skad te nie vspokoienia y niestateczności pochodza/ ktore nie odmiana leczye trzeba/ ale cautarium vmartwienia/ a namasacic masila nabożenstwa. Lekarstwo na to. Wiekac sie czesto do Pána Bo-ga/ y z nim sie zabawiac/ vmawiac/ bo gdy sie czlowiek z nim ziednoesz/ zapomni o sobie. Druga/ vpomina Pan Chrystus Luc: 10. abyśmy y w gościnie nie odmieniali miysca/ chociay to obralimy sobie gospode na trocki czas/ daleko wiecey kiedy podemniemy sie iakiego stanu az do śmierci. A Paroc s.

a drudzy do takiego balenstwa przychodzą iż z łada okazywać nie rozsadnie rozumieć się być w klatwie/powikłanych w karania kóścielne/ iż nie mają czekać tylko potępienia. Płaci tuż/ iż nie dosyć wzięli swej powinności w pańszczyźnie/ z tej miary że niedostawało im intencji wyrażonej obprawować powinność/ albo obłakali się myślami/ y rozterkanie mieli dobrowolnie/ albo nie całe słowa roymawiali/ ale tłumili y ucinali/ y dla tego je porwata. Szostym na myśl idą wrażliwości z strony zbawienia/ a spodziewała się pierwszego pogardzenia od Boga/ y (czego żaden nie może wiedzieć) potępienia. Siódmymch Batan gaba/ pytałac. Cobyś też czynił/ kiedybyś się trafił taka albo owocka okazywa do grzechu? kiedybyś przypomiano/ alboś frogie meki dla wiary zadać chęłano?

2. Takie y inne wszystkie trwogi przychodzą z trójakiej przyczyny: od naszey duszy/ ciała/ y nieprzyjaciela. Zstrony duszy/ jest naprzód nieumiejętność/ że kto przykazania Boże/ albo też kóścielne głupe rozumie: Takowy abowiem podobny jest tym którzy w nocy chodzą/ a iż jest ciemno dla tego co śpiąć mają/ to się wpaść boja: potym młodość samego siebie nie pomiarłowana/ za która poródzie trwoga/ gdy się co nie pomysli trąfi/ choćby samo w sobie mało albo nie nie będzie. Wiecej b. diaz niżbytnia/ karania za grzechy: Do tego wiele o sobie trzymanie/ takoby to wszystkie postępi żywota duchownego tak ładne miały być/ że im sam człowiek podobać może/ atóż o baczywszy trudność/ poczyna soba trwożyć. Nad to pycha/ która chytrą się zakradnie/ y skutecznie się tai/ dla której wmyśli royniośły spada/ jeśli nie w grzechy/ tedy przynamniły w te wrażliwości/ myśli dziecinne/ y śmiechu godne. Dołożę y niemłodość/ że kto nie wyrozumie drugim powatpiającym/

y na si

y na sumnieniu utrapionym/ a daleko gorzej/ kiedy kto takowych pogardzał. Zstrony ciała/ jest przyczyna skrupulosa/ tego kompleksa albo przyrośnięcie: jako kiedy kto phlegmatyk do pokoiu chęłny/ do boiu nie cierpliwy: Za czym idzie że taki człowiek wszystkiego się lekka/ co jedno w sobie iaka trudność ma: także też przyrośnięcie zimne y melancholijne/ którego własność jest poruśać myśli prożne/ y strachy wtracać: ięse y surowość nie pomiarłowana nad ciałem w postach/ czynnościach/ i. b. b. taka surowość zwalniały ciało/ duszę zembli do rozsądku do brego o rzeczach. Bywała też pomieszczone głowy/ y dziwne phantazyje/ które straszenie rzeczy człowiekowi wdała: Nieprzyjaciela też z dopuszczenia Bożego broi/ aby drogę pobożną zbryzł: lecz sam Pan Bóg inna intencją dopuszcza/ to jest/ aby gorące w drodze doskonałości iako złoto w ogniu wyprobowal. Może tu przyłożyć y towarzysstwo z takimi skrupulosami.

3. Lekarstwo: 1. Naprzód trzeba żeby taki wiedział do siebie że jest skrupulosus: czego łatwo dojdzie z tad/ kiedy myśli o tym wstawić/ a z utrapieniem y frasunkiem: jeśli o lebnym że zarósł pyta/ albo w tym wąpi co każdy wie: jeśli po pytaniu człowieka rozsądnego ięse się nie w spokoju/ ale nie do wierza: jeśli zbierałac potus/ chroniac się grzechom y niedoskonatości/ wzywa iakich poszedkow nie zrozczajnych/ y posmierniśta godnych/ iako to pluć/ trzymać się przy lubyach: jeśli też o tym wąpi o czym żaden nigdy wąpić nie pomyslał: jeśli to co przed tym dobrze wiedział iż nie jest grzech/ teraz przeziwko wszystkim za grzechy sobie poczyna: jeśli teraz troskliwy y niepokorny jest w tych rzeczach/ w których stałnie y rozsądnie spokojny był/ gdy zaczął drogę pobożności: nawet jeśli z przykrością y frasunkiem schrania się tych spraw/ na które/ ludzie

D d 2

takie

takieże konbycy bogobojnego sumnienia / śmieie sie wdaia. Alzoż kto te znaki / albo nie które z nich / widzi w sobie / niech sie rozumie chorym na te skrupuły / y niech dopuści sie baeznemu leżyc. Alz sa niektorzy tak bardo schorzali / iż choćaiy czia y widza przy sobie te wszystkie znaki / nie za skrupulośi sie rozumieia / ale za pełne grzechow. Jednak iakokolwiek bedzie / trzeba polegac narozsadku biegłego kapłana / lub to na mistrzu y wodzu duchownym / (ieśli taki jest świecki) lub na przełożonym / ieśli jest zakonnik : A ieśli by sie ci myśli / ten co sie do nich o rade wzięta / nie zgrzeszy / gdy tak czyni iako radza / ani go Pan Bog za ten grzech potępi. Bo ponieważ że wierzy przełożonemu / y mistrzowi / y na radzie ich przestaje / nie ptocho sobie postępie / ale baeznie y roztropnie. Druga wiedzac to inż nadzie / co sie może poratować lekarstwy cieleśnemi wedle rady lekarzow / to czynić : co też ostrożnością y brakiem towarzysztwa temuż pobległego / albo też potępieniem sie szesze ; to roztropnie wpatrzywszy / przestrzegać. A do tego drugie lekarstwo bedzie : przez modlitwa do Pana Chyż stusa sie wzięta / aby on od tego wolnym uczynił / do Panu y Maryey / y Swiętych wszystkich / a zwołasz patronow swych aby sie oni przyczynili. Trzeci / jeste używanie Sakramentu Ciała Pankiego : Bo te dwoie lekarstwa / sa generalne na wszystkie choroby duszne / dla tego tak często sie tu powtarzają. Czwarde / baezne dreszenie ciała / miłosierne uczynki / szycanie y medytowanie / aby te rzeczy do uspokojenia wewnętrzego disposobili. Piąte na przełożonym y wodzu duchownym polegać / temu wierzyć / y słuchać : ani sie zakładać tym żeby nie dobrze cie rozumiał / bo nigdyby nie kazał uspokoić sie na sumnieniu / kiedyby cie niezrozumiał : rozumieć też o nim / ie nie

umieietny / nie biegły ; głupstwo y pycha jest. Szoste / jest mniemanie prawdzię podobne : to jest / kiedy kto w sprawach ludzkich / (ktore pewności albo wiadomości pewney o sobie nie podala) roztropnie sobie postępie / wynalazłszy albo od niektra dowiedziawszy sie iakiego skutnego dowodu / choćaiy też nie tak bardo skutznego / albo potężnego żeby wszelaka wątpliwosc y podezyszenie miał znosić / byle on sam rozumiał za ważny. Alzoż taki gdy czyni co / albo opusza / albo lekce waży on skrupuły : nie grzeszy / wsparty będąc onym wyrodek. Siódme. Lagodny wykład prawdy y przykazania / to jest / kiedy sa dwa wyklady / wolno bez naruszenia sumnienia stanąć przy iakimkolwiek / y sobie więcej wygadzałym (byle słowom wyrażonym gwałt sie nie czynił) Nie powinien go też wykonywać sposobami nie podobnymi / albo trudnymi / albo śmiesznymi y blażensktimi : ale zroczaynymi. Także / gdy si sie bez grzechu śmiertelnego opuszc / iakie przykazanie / kiedy kto nie pełni go / nie z lekkiego wważenia / ani ze złości / ale dobrym duchem y wstara / tussac iż w tym razie nie obwieszuie. A kiedy sa dwoie opinie Doktorow / może każdy bez grzechu trzymać / ktora chce / y puścić sie za nią / choćaiy nie tak dowodna / y bezspieczna / byle iey użyli biegli Doktorowie / albo przynomniey ieden poważny / ktoryby doyzzał wszystich tak nowych iako starych praw / a słow nie spocil / ani wykrecał. Fundament tego jest cnota epichia po Grecku / a po łacinie aqutias. Słusność z dyktosćia / ktora sie w iakim razie więcej oglada na intencya prawodawce / y wedle niey sie sprawnie / niż na słowa ktorym sie nie przećwi / y owym ię narusza : gdyż nie może sie postanowić żadne prawo okoto sprzeczne ludzkich / tak perone y grunowone / ktoreby nie miało posłuwantować / y boby przeciwno do

bru pospolitemu/ y sprawiedliwości/ w którym razie. Ta przy-
kład: Prawo Łaz oddać/ co czyjego iest/ ale oddać miez fu-
ryatorowi zagniewanemu/ który zrożył zabić/ zleby było/ y nie
wedle intencyy prawodawcy: który prawo stanowić/ ogła-
da się na to co pospolicie się trafia/ a nie na to co barzo rzadko
przypadnie/ albo pochybi. Ofne. Złożenie skrupulow: to iest/ nie
brać ich przed się/ ale żyć iako żyją ludzie baesni/ y dobrzy: co im
się godzi/ rozumieć że y tobie się godzi/ a co oni smiele bez boia-
znie czynią/ y ty także czyn: nie dano tobie insey prawa niż onym.
Dziwiacie/ początek skrupulu obzucić/ to iest/ kiedy z myślenia
o czym/ skrupul się rodzi: zątlum te myśl/ obrociwszy wmyśl do
myślenia insey rzeczy pożytecznych: a tym nierodząc się ro-
niebezpieczność grzechu/ albo iakiego błedu/ bo rozsądnie so-
bie w tym postępuje/ odstępować tego co z sobą/ wedle twego
dowodnego domysłu/ albo nauki oycy duchownego/ skrupul za-
ciaga: a choćby z odrzucenia skrupulu w rzeczy samey był iak-
ki grzech/ tobie nie będzie pożyteczny: bo ty sobie nie na osuka-
nie/ ale dobra wiara idziesz. Dziwiacie/ opak skrupulow: czy-
nić/ to iest: skrupul speceć/ nie czyn tego/ a ty weźm: ścięże w-
czyn/ a ty zaniechaj. Ta przykład: odprawiasz godziny/ a on-
cie pościaga żebyś znowu mówił/ wdaiac ci żeś się dobrowolnie
obłąkał/ albo co opuścił: a ty nie powtarzaj. Spowiedałeś
się/ z mierną pilnością wedle rozsądku kapłańskiego/ a skrupul
ci się przykrzy/ abyś powtórzył spowiedź/ albo który grzech le-
piej obiaśnił/ albo opuśćona okoliczność dotożył/ nie czyn
tego gwozi skrupulowi/ ale trzymaj się wszystko dobrze odpra-
wił: a na wsparcie tego/ mów sam sobie: smiałbym ja przysię-
żem się nie spowiadał tego? Nie. Toć znać że to już było co-
ś iako być miało. Talega batan mówiac: atos heretk/ y

w klas

w klasie/ nie godzić się przystępować do Sakramentu/ smier-
nie z niego/ a smiele idź do Sakramentu/ niemając niebezpie-
czeństwa/ kiedy iest skrupul/ bo ten nie sady się na przystoynym
gruncie/ ale tylko na podeyrzeniu nie pewnym. Rzeczysz:
Ale w wątpliwości/ obrać sobie trzeba bezpiecznieyszą
stronę. Prawda to: kiedy iest własna y rozsądna wątpliwość/
kiedy człowiek nie wie czego się trzymać y której się strony iść/
nie skłaniając się do żadney. Ale tu kiedy iest skrupul/ stoi czło-
wiek przy iedney stronie/ lecz dale się zrobiać boiaźni/ która
mu phantazya bez fundamentu/ a nie baesenie roztropne podaje:
atoż bezpiecznieyszą stronę sobie obierzesz/ kiedy skrupul pode-
pceś/ y przeciwko niemu czynić będziesz: żebyś zbyt niepotrze-
bnego frasunku. Jesze przydać. Czasu śmierci żadenby nie
smiał przeciwko skrupulowi czynić/ toć y za zdrowi: gdyż tak
trzeba żyć/ iakobyśmy mieli zaraz umrzeć. Odpowiedz. W
owsem czasie śmierci trzeba przeciwko skrupulom czynić kie-
dy gabaia/ y rozterwania w zbawieniu są przyczyna. A Bo-
ga za miłosiernego nie okrutnego rozumieć: bo by to ślida śa-
tanście były/ do rozpacz przywodzącego.

4. Trzeba tu z osobna/ na niektóre szeregulne skrupuly/ le-
karswa przydać. Naprzod na powtarzanie spowiedzi. Do-
za Doktorowie/ mianowicie Alua: tom: 2. l. par: 3. c. 12.
iż kiedy kto (wyspowiadałszy się/ z zrożyłym y posolnym przy-
gorowaniem/ y roztępieniem sumnienia/ y z taką pilnością/
iakię zrożyli ludzie maiać boiaźni Bożę przed oczyma/ wzy-
wać do spowiedania się swych grzechow) powatpiały w os-
gulości/ że nie tak iako trzeba/ odprawił Sakrament pokuty
swietey/ taki bezpiecznie może o tym wiecey nie myśleć/ ani

E

nie wie

nie więcej spowiedać y owsem / tak o sobie mątrzymać / i takoby się dobrze wysspowiedat. Abowiem przykazania Boga y Koscielne nie mają intencyi wyślagać na co bardzo trudne y nieznośne; a byłaby to rzecz nie znośna / kiedyby kto po spowiedzi z mierną pilnością odprawionej / był powinien / dać miejsce takim bez fundamentu wątpliwościom / y znówu się wysyścić / albo niektórych grzechów spowiedać / dla uspokojenia Skrupulow: zrośaśa iż skrupulosi zwykli więcej rościć pilności y przygotowaniami / niż inși spokojne ssumienia spowiedać się. A coż by to było / kiedyby ci łasnego y wolnego ssumienia mieli być bezpleśnierzy / niż ci potrożeni? Przypadam iezes / iż skrupulosus dla samej wątpliwości nie powiolen przesięgo grzechu spowiedać się / aleby na to potrzeba łasnej pewności / że nie spowiadał się tego. Teżeba się tu wzywać y słuchać Doktorów z strony powinności spowiedzi: bo z nieumiejetności wiele się rodzi skrupulow około niej.

5. Z strony skrupulow bluznierstwa y przeklinania Boga y świętych / albo wpadanie w heretyctwo / nie się nie bój / nie ty to mówisz we wnetrze / albo myślisz / ale Satan to z dopuszczenia Boga wymyśla / y wydziewia / w tobie poruśaiać phantazy y składaiać podobieństwa rzeczy które tam są: do tych brzydkości. Szysz z niego / a nim cię to więcej trapi / tym pewniej wiedz / żeś dalszy od zezwolenia / y grzechu: Właśnie to tak / iako kiedyby około wężliwej panienki domu y okien / wżetecznicy ladaco mówili / czynby się ona trapiła / iako y s. Batarzynie Senenskiej brzydkie myśli y widzenia Satani pokazywali / Koby była winna. Nie kazałi się iey P. Chyystus frasować.

mąć.

wał. Tak też y ty czyni y dwosem raduy się / iż cierpiś dla P. Boga taką przykra mekę tych brzydlich myśli: iakobyś się też wejelie miał / cierpieć z Apokolimi y Mesenitani / wtrapienia y bićia / dla miłości Boga / y wyznania wiary: a przedśie do P. Boga się wcielaj z Dawidem Piał: 34. Dobady miecza / a zasłap droge / przeciwko tym / co mię przesładują.

6. Na skrupuły różnych grzechów / cielesności / nienawiści / pomsty / zaydrości / y ambicyi / kiedy się stworzeliowi zda / że na każda chwile / wiele się razow tego dopuszcza: odpowiedam: Czy nie wiesz iż to iest inși / sensus & consensus. to iest / pozwolenie / a pozwolenie? Myśl / iest to iakoby iślietka z dworu wżetucana / która w prochno serca naszego wpadł / zapala (co się łatwo wgaśie nie może) y wnetki poruśy ciało / y roznieci płomien gniewu / a plugawe y nierozumne zadze podnieci. Zezwolenie zaś iest / akt woli naszej / którym wyraźnie eche grzechu / y złości się wiać: albo też iakoby zezwolenie: to iest / woli naszej niedbałstwo / kiedy te poruśenia przegłada / i takoby ich nie było / y bynamniejsszy pilności czyni / aby ich wgaśie / ani namniejssa brzydlivosti / nie sprzeciwia się. A taka wola: rzetelnie / albo iedno nie sprzeciwiaiać się / zezwalaiać / grzech czyni. Jeslibyś zaś zezwolił / łacno byś podstrzegł. Bo zezwolenia na grzech / iest tak łasna złość / odstęplstwo / a enoty y wężliwości znaczne odrzucenie / iż się zataić nie może: czego ty w sobie nie cujesz y owsem boiś się / abyś Boga nie obraził / y dla tego w twodze bezdac / frasując się: toć znać iż nie grzeysz amfotelnie. A z strony niedbałstwa: iestli wola zezwala na ono poruśenie /

K s 2

abo

abo nie zezwala: one phantazy wyrzeca / abo nie z tak
poyde z toba. Alzay niechcesz sie w podobac Panu Bogu / a za
nie radbyś był dobrym / y nie raz postanowiles / nigdy smier-
talnie Boga nie obrażać: Toć możesz mieć otuche dobra / że
nieprzegladales / ani dopuszczał onego porużenia / ale iakotola
wielk przynamniey słabo / y lekko opierales sie / abo sprzeżis-
wiał: a ten maluchny odpor sprawuje / że wielkiego grzechu
nie dopuściles sie: a iesliś na tak barzo przykrej wojnie ranki
máley dostał / wiedz o tym iż Pan Bog z swymi żołnierzmi / nie
ostro sie obchodzi / ani srogo wraga / y owszem lutościwymi o-
czyma patrzy / a łaskawie odpuścza:

7. Do tego / pod czas przychodza pomieśiane skrupalami
głowy / iż rozumiecia we wśyistkim co iedno poczyna / czynia / mo-
wia; grzeża: y dla tego chce być wronarz y po wierzchu iak-
to wryci / ani sie ruszyć / ani przemowić / wchodząc grzechu /
wiec z ładą okazyleści / trzymaia że rozlicznymi kłatwami /
censurami / irregularitatibus sa powlekani. Dziwna rzecz.
Moy mily bracie / kiedyś na drodze byt / abo ładako żył /
dyabłu służył / wronates był w nieczystości / pogrążony w in-
nych grzechach / tedys nie we wśyistkim grzeżył / aniś w tak
wiele kłater wpaadał: a teraz kiedy osirożniey żyjesz / świecys-
mi sprawami sie zabawiasz / odtaczony od wśelakich okazyi
grzechu; masz we wśyistkim grzeżyć: Bościot pyśne / rozpus-
tne y wśeteczne / (iakiś ty przed tym był) nie zakłina / a teraz
pokutniacego / y grzechy opłakniacego ma kłać: Obacz sioło
Batanskie który sprawuje / aby cie potworzył wronarz / droge
pobożności ohydził / od Sakramentow odstraszył / od do-
brych wzyńkow odwiodł / a do grzechow znorwu potracił. Ten
niecnota / postępuje sobie z nami / iako z dziećmi / baczenia

iesze

iesze niemalacymi. Na dzieci idace po dziewole przez rzeki /
abo droge błotna / kiedyby kto wotał / oto wpaśnie / od sa-
mego przestachu wpaada: tak też Bagan rozbojnik nasz / gdyż
z nas sepcac nam / wpaada / wpaśnie / grzeżył / grzeżył: a
ty zlaksty sie rozumieś żeś zgrzeżył / y zwiedzione sumienie /
fałszywie rozumieć będzie za grzech / choćiaż dobra sprawe.
Coż ty masz czynić: Modlić sie pilnie / aby cie Pan Bog wy-
wiodł z tej głupiey pokusy: a nie przeświadc sie / na złość
prawie Batanowi / opak czynić: patrzeć na inśe ludzic / którzy
tegoż stanu bedac / y toż czyniac / nie poczyna sie w tym za grzes-
zace: a ty czemu sie masz za grzeżacego w dobrych wzyńkach /
mieć: Oni nie sa w nieupodobaniu Bożym / a ty ieden mies-
dzy nimi / masz być: Rzecz. Dla tego ja gorę / iż przyka-
zania nie pełnię / z rozewianiem Mśy słucham / z oblaśnianiem
Paclerze odprawnie: a w inśych dobrych sprawach nie tak
iako potrzeba czynię. W długaby to pośto / kiedybyśmy mie-
li wśyistkie przykazania wyliczać / a przy tym pokazać że scru-
pulosus nie wśyistkie przestępuje: y dołozyc / iż te przykazania
wrażniey sa dane / łaskawiey sie rozumiecia / y lżej obowięzu-
ta / niż skrupulosi rozumiecia: Poyde w krotka te nanki badać.
Trzeba żebyś wśyistkie przykazania Boże y kościelne / pełnił do-
skonale wedle twej możności: leż iesli w tym ani sobie iako-
bys chciał / ani przykazaniu wygadzaś / przedeśle niemaś sie
z takim niepokojem wnetrznym frasować: Wiedzac że Pana
mámy takiego / który wyrozumie naszey kretkowosci: a matka
nasza Bościot S. nie obciąża nas nad siły nasze niezdolne.
Radz że sie wozonych biegłych y dobrych ludzi / a iakoć pora-
dza / wierz y tego sie trzymay.

8. Owi zaś co sie frasuią o przesnaczenie Pańskie / czy do

K F 2

zbawienia

zbawienia / czy na potępienie : dla tego sie tworzą / że nie pomyśla niezmierney dobroci bożej. Postanow sobie wyrzec sie y za niechać wszystkich grzechow / a przykazanie boże pełnić : to czyniac / aż do śmierci / wiedz o tym / że dobra nadzieia zbawienia : Bo komu to da Pan Bog / pewnie będzie zbawiony. Podobno byś ty rad był / y bezpieczny / gdybyś zbawienie swe miał w mocy swej / chociażbyś wiedział / żebyś go mógł wrócić / albo naruszyć / tak to co na twej woli samęj zawisło : A nie wtorey że sie masz weselić / kiedy twoje zbawienie w peronicyśkich rełach masz / tego który cie daleko więcej miłuje / niż ty samego siebie / (bo on niekoniecznym sposobem z którego moć ty żaden cie wyrzucić nie może / z którego łona nikt cie nie zrzuci. Przeto takie myśli omuszając / a do innych sie wdawać : nie samego siebie / ale Bożego upodobania / wo wszystkich szukać / potrzebą.

92 Zstrony przyszłych rzeczy / nie tworząc sie / a na pytanie Błażankie / co byś czynił / kiedybyś sie to albo owo trafiło / odpowiadając Mat : 6. Dofyć ma dzień na swej nędzy / a w każdej okazji / doda Pan Bog ratunku / abych mu wierne służył. Jest na to piękny przykład w Baronijsa Roku 205. S. 6. 7. Dzień przed tym / niż Felicitać na śmierć dla wiary wiedziono / ona rodząc y bolała ewolala (bo było y w Pogan prawo / aby brzemieniowych nie tracono / aż po porodzeniu) Co wtedy sławny pisarz onego Wzieda Pogan tego / śmiał się z niej mówiąc : Jako ludo rada umrze / która rodząc / taka niecierpliwosć pokazuje : A ona rzekła. Placę y wygadziłam natusze albo przyrodzenia / sama tylko siła przyrodzona / tym głosem żałownym / za bole ięz leż meki które mi niebożni zadawać będą dla bożiej sprawy / nie ja sama ani siła tylko moja / ale

Iaska

Iaska Boża w nim nie zwoycieży : y tak sie stało.

10. Te nauki tedy albo lekarstwa wyliczone / przydada sie tym / którzy będą oycow w duchownych rzeczach biegłych słuchać y wierzyć / a dopuszą soba porządzać : Inaczej nie : y obo reszta tak twórcy / byli by jako chorzy których Doktorowie odslapili : albo leżyc niechcieli.

ROZDZIAŁ XX.

O Pokusach postępujących.

J. Wiele ich tylko kilka. Pierwsza tedy jest / pusillanimitas, to jest : małe / albo bojaźliwe serce / kiedy kto rzeczy przystoynę / sobie należące / y które podobają / nie śmie sie wiać / takoby to miała szkodzić : y dla tego zachęca sie modlitw / do zmyślenia pilnego rzeczy niebieskich / aby głowy nie narwał : włośnice nosić niechce ; aby ewierzbę na ciele nie dostał / pluskawa nie zamnożył / albo żoładkowi słabości nie wezynał / dysceplin / które ciało skromia / a czystości przestrzegają / boi sie / aby osom nie szkodził : owo wszystkich ostrości zakonnych chroni sie / a rzekomo dla dobrego końca / żeby zdrowia swego nie naruszył / które do służby Bożej jest bardzo potrzebne. Druga zaś nie zmyśla sobie takowe niesposobności / ale prawdziwie sa słabego zdrowia (co jednak wfnosć panna Bogu y mocne postanowienie przełamać może) y przyrodzenia bojaźliwego / rozumiejąc iż nie sa na te duchowne ćwiczenia sposobni : y dla tego nie kaza / spowiedzi nie słucha / żadnego straszenia nie poważają sie : byrają co y Niszy odprawować przy ludziach zacnych nie śmieją. Taka bojaźliwość pod czą

dopusza

dopuszcza Pan Bóg dla pychy / wfnosci samemu sobie / y wpo-
dobania sie sobie z iakich spraw zacnych: Alotz lekarstwo na
to jest pierrosze / za te roynioslosc zatowac / a w samym P. Bogu
ufanie pokladac. Rozumial te potrzebe Dawid / y dla tego
mowi: Psal: 13. Pána niewzywali / tam drżeli od boiazni /
gdzie nie bylo strachu: we wstyktim ma ná P. Bogu polegac /
y do nlego sie wcielac. Drugie lekarstwo / dobawac sobie ser-
ca rozmaitym rozważenim / tak dobrodzienstwo Bozzych wzies-
tych y spodziewanych / iak też przykladom instrych ludzi. Trze-
cia / czesto powazac sie tego / co stanowi przynalez y prze-
ciwko boiazni / ktora iesli dzis bedzie przestadzala / iutro mniej
y co daley mniej / aze wstanie / y obacz y kazdy wkrótce / i za po-
moca Boza / wstyktiemu podola / iako y drudzy / y przyzna to
ze jest duszy / niz sie spodziewat: y Pánu Bogu dzlekowac / ser-
ce brać / y w Bogu wfnosc miec bedzie / wedle napomnienia
Dawida s. Psal: 54. Setay onego / ktory cie wybaroi od lekli-
wosci ducha / y od náwalnosci. Czwarte / pokora tez abo po-
dte o sobie trzymanie / y ostrosć żywota / sa to dwie strony de-
biny po ktorey do nieba wstepnie sie: w ktore stopnie cnot y
spraw dobrych przy łasce Bozey wyprawuia sie / y mocno sie
trzymaja / iako swiety Bernat mowi.

2. Druga pokusa postepuacych / zbytnia y niebaczna gor-
liwosc: a ta bywa rozmaita. Bo niektorzy tak barzo przysta-
na do Ceremoniy y instrych zwierzchnych powinnosci zakon-
nych / ze ich przekladac beda nad wstytko: ktorzy (iako s. Bo-
nawentura mowi) dla iedney inclinacyey w kurze opuśczoney /
wiecey sie zapala / niz dla dlugich obmowistow / przeciwno
blizniemu czynionych: y trozey sie gniewa / kiedy sie opuści
jeden wiekyst / abo cubrysk / a niz kiedy iakie zamieszanie / z

wielkim

wielkim zgorzeleniem sie estanie. Drudzy / bedac na ciełe duszy /
tylko ostrosći ciała sobie waza: postic / ná lutrznia wstać /
ciec sie / y dla tego instrych / ktorzy lizey z soba postepuia / dla za-
baw swego stanu / abo dla słabosci ciała / pogardzaia. Trzeci /
blisko tych dwóch sa / ktorzy / Zakonnosc zwierzchorona / y
ostrosć zachowuiac / w Celli siadaiac / silentium zachowuiac /
y w niwczym z Obscuancy abo zakonnosci nie wstepuiac / ná
wmyśle przykro ná brácia słabsza w tym nastepuia / ich potes-
piac / a czasem nie tylko sercan / ale y wsty ich niedoskonaly-
mi / y słazcami zakonnazywuiac. A sno siebie patrzac / o dru-
gich trzeba dobrze rozumiec. Czwarci / palaiac pragnieniem
narowocenia y pomocy blizniemu / nabzyt y nieostrożnie sie ro-
to wdaiac / z niebezpieznoscia zbawienia swego. Rozumieia
sie nie być ludzmi / y dla tego okazyi do grzechu nie boia sie: y
byle zbawienia bliźniego sie sprawilo / to sie im zda iż wstytko
sie godzi y bezpiecno jest. Nie wpatruia ze sa iakiego zgroma-
dzenia czlonkami / ktoremu mogliby iaka niestawę uczynić / kie-
dyby chcac instrych pomoc / sami sie pokneli: A chociayby te-
go nie bylo / samo to / ze podeymuiac sie zwierzchownych zabawo-
bez miary / traca wiele czasu naznaczonego modlitwie / medytac-
cyom / czytaniu pisma swietego / y zbawiennego / y ná kstat
swietekich kupcow (ktorzy nigdy spokoim na miejscu niepo-
beda) zabiegala tuzac ze sie beda mogli nazwac robotnikami
nie náganionymi 2. Tim: 2. tym samym ze sie zachodza obo-
cudzych spraw / pod zastona poratowania bliźniego: Alotz ten
zelus abo gorliwosc trzeba pomiarkowac / ze co w sobie ma
nieostrożnosci / to wyrzucic / a zostawic to co dobrego
w sobie zamyla / do cnoty / y doskonatosci nalezacego.
Przeto / Ceremonie zwierzchnie / z pilnoscia trzeba zachowac / y
daleko pilniej w sluzbie Bozey / niz w wstugowaniu panó swieto-

ff

ktim

ekim/bo w tych należy porządek y ozdoba. Lecz którzy niemają tego wrzędu/ którego powinność jest także defekty poprawiać/ niechay innych nie strofuia / chybaby się któremu zęsto / jako to starzym / przygany niemającym / y z nadzieia zbudowania: y to tedy kiedyby nie było komu o to mówić / a za milczeniem zle zwozają zachodziłyby do pospolicości: a przecie z ostrożnością / skromnością. Tłuch mniejszych rzeczy nie przenośa nad wielkie/ żeby liście ochraniając/ owocu nie obrażali. Cere nonie sa to iako liście / które wnetrznego nabożenstwa sa obrona / wciwłość / iednostainość / y miłość zatrzymująca. Atoż głupstwo to jest / dla tych mniejszych rzeczy od brata o pażonych/ tak się obrazić/ że się wielkie naruża / jako to nabożenstwo które w tobie zgaśnie/ poroga trwoia wstępił się / wziętość posłankuie / miasto miłości pokoy się zniecie / a nienawieć w obudwu zostanie. Pieknienatraca świecy Bonawentura. Picrosse miejsce dać przykazaniu Bożemu/ drugie koscielecniemu/ rzecie własnym powinnościom wobec aluby wezyntonego/ albo stanu swego/ na koncu przystojności ochadostrwa zwierzechoronego. Ci także/ którzy się w ostrości życia zachochali / niech ie bacznie odprawia / aby tak ciało / które jest instrumentem służby Bożej/ nie zrobili / y zepsowali/ a potym wstarczy do świeckiego y rozpustnego życia nie wdali się / wobec onego co Ierem: 48. napisat/ więcej wezyni / niż mogli / dla tego zginat. Przeto niech mistrza duchownego we wstętkim słuchala: a do tego niech tych którzy żyją / nie posadzala/ ani pogardzala. Dobrac jest rzec / strożyć się nad ciałem dla wstroomienia go / ale potora lepsza. Trzeba zarobepomnieć/ na ono co się powiedziatło w pierowszej škole/ w Rozdziale 9. § 3. Że do doskonałości/ wiele rzeczy należy. Bo nie

niektor

które sa iako znaki/ pobudki: taki jest habit zakonny/ golenie/ rękawice/ iako instrumenta/ a te sa aluby / zwierchne ostrości/ y wnetrznego/ iako zaprzecenie się swego zdania/ wole y namietności/ ożyszczenie y wprzatanie serca/ odrzucenie miłości do rzeczy doczesnych/ y do pragnienia godności tego świata. Trzeci sa które wposobiła do doskonałości / iako ostrożność w życiu/ y inne/ o czym maś indziej. Czwarte/ należa do istoty / iako sama y bezera miłość. Piąte/ iako skutki/ a te sa enory/ które za miłością się etagna/ ić. A coż wieś/ ićli ten który tak folguie etatu dla służby przyezyny/ nie przechodzi się w rzeczach wielkich? Nie ganiąc się te mniejsze rzeczy/ ale prostula / aby y etatu y sumieniu twemu nie škodziły: Jako y zachowanie zupełne zakonnego życia/ dziwne chwalebne jest / byles ty to pilnie y dobra intencya wykonywając innych wolniey żyjących nie ganił/ na nie nie szemrat/ nie posadzał / nie obmawiał: bo krzywdę byś czynił Panu Chrystusowi / któremu a nie tobie zlecony jest wśelaki sad. Ioan: 5. Bóg się aby y ty nie był opuszczony/ a w toż y co gorszego nie wpadł. O iakoby pilniey samego siebie pierwey zaprawić/ y wyprawić w pobożności y doskonałości/ toż to potym innych ratować: a bez pogardy/ y w przykresenia się bliżniemu/ droge do doskonałości pokazować: Zwłazęza kiedy albo zlecenie będzie / albo okazja się poda przystojna/ y swośob tagodny.

3. Trzeci pokusa/ na postępiacie przypadałaca / jest nieobalstwo/ że y w sprawowaniu ludzkiego zbawienia (iako to na spowiedzi y kazaniu) ładałako sobie postępiu/ było odhyć: y w modlitwach/ medytacyach/ śpiewaniu kościełnym: także w każdej rzeczy do służby Bożej należącej/ osłabiać: ożiebt/ suchy / z rozzerwaniem odprawiać: ićli też mała zleczoney w

§ 2

zad

rzad około dozesnych rzeczy/ czasem to/ zmniejszeniem sie/ fedz
funktem/ y nie chcia / wykonawaia. A co gorza / że w tym/
abo sie nie podstrzegala/ abo niechca obaczyć: y z tego niedbal-
stwa powstać. Lekarstwo / 1. Porwie sie z tego smu gnusności
tacz / kto obaczy plin / komu służy: bo Pánu wytykłego swia-
tat iakoby to sromota y przygana była/ zięskiemu pánu testliwote
y ospale służyć/ chociaż od niego nie zaczęły zapłaty czekały: a
pánu niebieskiemu labdiało służyć/ od którego wielkistej za-
płaty oczekiwani/ iako sie zeydzie? Druga. A to wpatrować że
tymi sprawami niedbale wykonanymi/ namniej nie postępuie-
my: y nigdy nie przyjdziemy do tego / abyśmy byli prawodliwy-
mi/ pokornymi/ cierpliwymi/ posłusznymi/ dar modlitwy ma-
iacymi/ chociaż przez kilka lat modlitwa sie bawimy / y nigdy
ludzi duchownymi/ nie zostaniemy. To sie snadnie popraco-
wać: przez długie kilka/ śpiewania kościelnego pilnować/ po-
tym medytowanie przystojnie odprawiać: y tak co daley to
wleceć postępując/ y dobrych wzyntow przysygniać: aż przy-
jdziemy k sobie.

4. Czwarra pokusa jest / przyłożyć serca do mie-
scia/ młaska/ klasztoru/ celle/ do wżędu/ kazania/ czytania/ abo
wżenia/ do spowiednictwa/ ić. tak barzo żeby sie im niechciało
tego opuścić/ gdyby posłuszeństwo abo potrzeba przystąpiła /
a czasem rzekomo pod zastona dobrego / dla chwały Bożej y
pożytku bliźniego: co tak barzo wda (a omylnie) batan/ iż beda
rozumieć być sie komiecznie potrzebnymi temu miejscu abo wże-
dowi/ że też bez nich wszystko wpadnie / y wieniec sie obroci:
a pod czas/ y wsty to twierdzić beda: tak ich barzo zaslepi duch
pych/ y rośafney miłości. Treba tedy ich leczyć/ ićli maia
pomnożenie mieć na drodze duchowney. Wiechże naprzod

wleczja/

wleczja/ że ich Pan Bog nie potrzebuje/ y nie zięinie swiat/ ani
zakon/ ani te potrzebne prace wstana/ chociażby tych nie było/ y
poumierali. Wschmocy Pan/ który obejmiać iednego /
innych lepszych abo przynamniej równych opatrzy / a na mie-
sce oycow/ postaroi syny/ Psal: 44. Zaczney byli Aposto-
wie/ a przede sie po zięciu ich/ wzbudził meze Apostolskie/ a ko-
ściol Boży nie zięinał. Pomarli / 6. Chrysostom/ 6. Grez-
gorz Nazyanzenus/ y inzy kaznodzieie wlecy / a przede sie ka-
znodzieistwo nienstalo. Umarł swiety Thomas Angielski Do-
ktor/ 6. Bonaventura/ y inzy Doktorowie/ a przede sie sa ktorzy
na Katebrach wza. Druga/ Pytam: Jakos ty wżad przyia-
dla swych wżasow/ czyli dla samego Boga. Jesli dla swych
wżasow/ wielkaby to sromota/ a wierze że tego wstydziałbyś
sie oznaymie/ ktorys wytykłego sie wyrzył: y byłoby to / baw-
rowa Labanowi ukrasć Gen: 31. Bawian zakonnikow (mo-
wi Humbertus) iest każda rzecz dozesna / do ktorey affekt
ma wietzy niż do Pána Boga/ abo rowny. Lez to czasu swes-
go wyspera Pan Chrystus/ lepiey niż Laban swoje bozki / gdy
on zakonnik nie tylko po wierzchu / ale y wewnątrz co pod
sercem ma/ wymaca. A ićli sie dla miłości Bożej wżedu
podia / (iakoś powinien) a czemuś go nie spuszczaś bez tru-
dnosci / kiedy teg potrzebe Bóg przez przetożone obaczy. Da-
wid swiety niechci przykład da 2. Reg: 15. Ten tak mowi: Jesli
nayde łaskę w oczach Panskich / przywróci mi do przybytku
mezo/ a ićli je mi rzecze/ nie podobasz mi sie/ gotowem/ niech
Pan czyni co sie mu dobrego zda. W swietca dugo/ ićli Bo-
ża wola bedzie/ abyś sie wrócił na królestwo/ co wzyng?
Gotow iestem: a ićli by chiał / abyś był przyrathym / bez
korony y berta/ co rzecześ? Gotowem. A ićli postandoi /

S f. 3.

abyś

abyś nigdzie nie zagrzezał miejsca / a rosyficy toba gardzili / y ciebie trapiłi / znieśieſzje to cierpliwie? Gotoroem. Wracam ſie do Zakonnika / y pytam; dla czego ty chceſz ſie przywiazac / do iednego miejsca / poniewaſci roſyſtek świat miasto domu ieſt dany? maſz tedy Apoſtoloro naſladuiac tutaj ſie / a peronego miejsca niemiec. Apoſtol roſyſtkie Chreſzczaniy zowie przychodniami y pielgrzymami 2. Petr: 2. a zakonnik ma przyſgnac do iednego miejsca? Zakonnicy / ktorey opowiadaia kroleſtwo Boſze / y norwinni prowadzić ludzic do zbawienia / maia wrzad Anielski: Alon Aniol / ktory byl wodzem Tobiaszowi / iako byl zdybany od niego? Stoiacy / nie ſiedzacy nad rzeczami / przepaſany / y iakoby gotowy na chodzenie. Tob: 5. Tak y my we roſyſtkim mamy być gotowi / na przyſciecie chetnie wiſelakiey odmiany / od ſtarſzych weſynowey.

5. Piata pokuſa ieſt / do weſciwoſci / chwały / y godnoſci. Bo iakoby do tego tu okazywa ieſt / gdyż eſe idzie za enota / iako ſługa za panem / dien za etatem / a takowi eſuia w ſobie dary niebieſkie / ic. y dla tego iedni pragna aby o ich mace y ewiatobliwoſci ludzic dobrze rezymali / a oni tym wſparci / ſprawami ſwoimi pożytecznieſzy zbawieniu ludzkiemu byli: brudzy też y do godnoſci ſukania / pobudke maia / a yżkomo dobra intencya / ſeby nie w komorze na proſnowaniu wſiedli / ale iakoby na lichtarzu wyſtawieni / bliźnich ratowali / a maiać talent / abo dary boſze w ſobie / aby ich nieſakopywali iako ſludzy leniwi / ale nimi na chwale boſza handlowali. Kiedyby też nie ten weſciwy ptaſzyk / trudnoby ich miał zdradzić dyabel. A to ſakbowanie roſyſtko / zdrada ieſt ſakawſka / ktorem wſtalu z poſtepuiacych zwoodzi / a od dobrego chyro odwoodzi / y do wielkiego rozczuwania / także iawnego niebeſpieczeńſtwa zſtro-
ny zba-

ny zbawienia / przywozi. Tle iednemu ſie to dato znać: ktorzy barzo dobrze przed wrzedem byli / a na wrzedzie ſie odmienu / y duſe zgubili / iako Sant Krol / ic. Pokora na to naſlepſza: poznawſzy ſie abowiem dobrze bez pochlebowania ſobie / wpatrzymy wiele defektor / ktore nas od tych zacnoſci odpychaia / a do nich nieſpoſobnymi eſynia. Do tego. Stupia to rzecz byłaby / obaczynoſy bryte zlotą porwać ſie do etenia ley: glupſzy ten ieſt ktory od ſakochania ſie w enocie / obraca ſie do miłoſci ludzkiej / chwaly y poſanowania / eten to ieſt ktory ſie wleze za enota: bedzieli tego potrzeba dla chwaly Boſzey / ſam to Bog ſprawil / bez naſzego ſukania / y myſlenia. A kto eſci y godnoſci wiecey pogardzał / (nagodnieſzym bedac / nad Pana Chryſtusa? Sam ſie krył / ſchronił / y zaſlonił / gdy go krolew weſynie chłiano. Ioan: 6. Tle ſam ſie na Biſkupſtwa porwał / ale z poſuſeſtwa / Bogu Oycu podiał ſie go. Heb. 5. Wiele Krolow ktorey opuſciwſzy godnoſci / Zakonnikami zoſtawali: nabydowali ſie y ci ktorey biſkupſtwa ſie chroniac wielekali / chociay zacnego rodu byli.

ROZDZIAŁ XXI.

O pokuſách doſkonálych.

J. **A** Bobyſmy to ſpodziernac ſie mieli / doſkonale być bez pokuſy? Na tychże barzicy ſatan ſam naſciera / ktorey grzechy zwycięzili / ſie naſtogi wykoſzeni. polk żołnierz ieſt na placu / pocy nie ieſt wolen od woyny / a żywoć ſtowieczy ieſt to pole woyny. Rozboynicy nie tylko na te waſa / ktorey na iarmark iada / abo y na targu ſa / ale daleko wiecey na te / ktorey doſtawſzy

dostawoſy koſtownych towarow / do domu ſie zwracala. Dopusza to Pan Bog dla wielu przyczyn: 1. Aby doſkonali / ſamych ſiebie nie zapomniaeli / co z ſiebie mala / a co z dobroci Bożej / by ſie zaś pycha nie wnieſli. 2. Aby z zwycięſtwa doſkonalitych / drugzy przykłady brali: Kiedyby święci meſſennicy w pokuſach zwycięſtwa nie ſtrzymali / my nie na- zbytyſmy wieǳieli / iako wſilnie y ściśle enota wiary ma ſie zatrzymawać / a widząc iż ſni do gardła iey bronili / wieccy ia ſobie poważamy: Kiedyby święci wyznawcy nie byli kuſzeni przykro w niektórych enotach / iako ſ. Benedykt / ſ. Bernat / ſ. Francyſek / y inſy / w czyſtoſci / nie ſpodziewaliſmy ſie / iako przez oſtre życie y przykre lekárſtwa trzeba / ochraniać enot / a zwolaza czyſtoſci. Ale inż wyliczamy pokuſy:

2. Piętroſa tedy pokuſa doſkonalitych ieſt / chytrey y nieſci- ſney pychy: z ktorey ſie rodzi chciwoſć zbytnia doſwiadczyć poſiech duchownych na modlitwie / iakle ſępranie Boſkie wſy- ſeć w ſercu / widzenia mić / doznać zachwycenta / czynić cud / ić. ſtadzie pochodzi / iż nad ſilę ſwoę poważala ſie ſpiaro / y robot / y chrońić ſie namnieyſzych defektow / abo wpadeczkow / a ieſtliby ſie traſił wpadek / przyſzedłby inż wielkim utrapieniu y ſraſunkiu / iakoby to na ich tylko ſilach należało. ſtad idzie / niebaezne poſa- dzanie ſprawy / moro / y myſli cudzych / czym naſzyt porepiaia bra- ciaſwa y w namnieyſzych rzeczach. Wied do teſ przyſtapi beſpie- czna iakas wolnoſć ſtrofować nietylko równe w ſtanie / ale y wyſſe / y przełozone / y wielkie pany: ſkad żadnego polepſze- nia nie bywa / a wielkie wzgorſzenie ſie mnoży / dla tego że nie rozſadnie ſie to dzieie: ſteyſe ſkrytey pychy ptynie / że bez za- dney ochrony y lutoſci / nie umieia pożałować bliźniego w ieſt przypadku / y potrzebie / y owoſem dla defektu abo wpadku iego

wielkie

wielkie zamieſzanie czynia. Poſpolicie w to wpadaia ci kto- ry bedac zarowſe zdrowego y duſzego ciała nigdy nie zaznali ſłaboſci / ani wciępieli ob ciała żadnych przykroſci: y owi teſ na ktorzych przełozeni zarowſe byli kaſkawi / y ktorzy zarowſe w po- ważeniu byli / a na niſkim mieyſcu nigdy nie ſiódzieli: takſe teſ y trzeći / ktorzy od dziecinſtwa bedac dobrego wychowania / y zachowania / nie zaznali roſpaſty. Uż do inſzych pokuſ puy- dziemy / okolo teſ leczenia ſie zabawimy. Tienawidę ſamego ſiebie / podobnie chciwoſć doznać poſiech Boſkich: bo to ſprawi / że człowiek nie będzie dbał o ſwoie poſiechy / abo wczas / ale będzie ſkał ſamego wpodobania Bożego. 2. Wſpi- nanie ſie nad ſilę / wſkromi rozſadnoſć y pokora: od Bogac- to naſa podobnoſć / a my ſtarcaniem ſwoim / y na piadę wzro- ſtu nie przyezymy ſobie. 3. Poſadzanie / ſtężenie boiaſny cży- ſta / byſ ſam w co takiego / abo gorſzego nie wpadł. 4. Jako ſtrofować / abo napominać pokaze oſtrożnoſć / miłkoſć / y rada ludzi miadrych. 5. Nie wyrozumienie krewkoſci bliźniego / z wykl Pan Bog w doſkonalitych karać ſuchoſcia ſereca / choro- ba ciała / iawnym wpadkiem y rozſtawieniem / aby z ſiebie na- uczyli ſie inſym wyrozumieć / obaczynoſy ſwe niſzemnoſci / że teſ y oni podlegli pokuſom / y wpadkom: y takſe w chorobie na poſługacz y niedbałſtwa / z niecierpliwocſci wyſkula:

3. Druga pokuſa ieſt choroba / ktora wiec bywa oſtarwiezna y blaga / aby ci ktorzy w zamku wmyſlu ſwego wſ. okolenie cży- ia / przynamniey na podmieyſcu abo przedmieſciu / dla wole- ſey przyſtugi w bolach / y utrapieniu ciała święci byli / a ciet- pliwie znosiac y inſym przykład dawali / iako drugi Job. Tu kiedy człowiek porozumie / iż ſna choroba od Pana Boga da- na ieſt / choćay w bluz idzie / nie naſzyt ſie ma bawić lekárſtwy /

G g

ale che

ale chętnie ją cierpieć. Tak ieden dobry zakonnik wzywał/ kto-
ry wielkimi bólami ogarniony mówił do Boga: Ja Panie
będę mówił Psal: 50. Miserere, byles ty bisk:

4. Trzecia pokusa doskonałych/ iest przenasładowanie/ kto-
re Satán z dopuszczenia Bożego lub przez sie/ lub przez złe ludzi/
lub też przez dobre zwiędzione fałszywa wieśćia sprawuje. Wiel-
kiego Antoniego Satani sami przez sie trapił/ lecz y on też im-
namniej nie wstępował. Dawida przez Sana. Joba przez
dobre. Bo onych trzech przyjaciół wyświadcza Orygenes y
ś. Chryzostom/ iż byli święci. Nacierał na dobre przenasła-
dowanie od złych/ dla tego Dawid prosił/ Psal: 15. Po-
rośnij Panie/ wyrwij duszę moję od niebożnego/ mierz twoy
od nieprzyjaciół reki twoje. Na te wszystkie przenasładowa-
nia zastawiała sie doskonała ciera cierpliwości/ y ślutezney
trwałości/ puszalać sie na obronę Boskiej opaczności. Ma-
my w Kronice naszę zakonnu/ iż błogosławiony Hēricus Huso,
gdy po wielu lat przedziwnymi ostrościami ciało swoje pra-
wie zniszczył/ wstydzał głos od Boga/ aby inż tak srogiego iyo-
wota zaniechał/ a chorował sie na inżę ciężką. O co gdy pytał/
co by takiego miało być/ odpowiedział mu Anioł. Po te czas-
y fames sie ślecił swymi rekami/ y obpozymales też kiedyś
chciał/ wlatowawszy sie nad sobą: ale teraz wyryw cie z tak-
troych/ a podam cie inżym/ którzy doymać do żywego/ a ty sie
nie obroniś/ ani wydzieś/ tak że w niektórych niebieszcznych bar-
zo posztanęciś na sławie y na mniemaniu/ co tobie będzie do-
leko ciężey znosć/ niż krzyż on nabitcy ofierymi gozdzianiu/ do-
trego grzbieta przyłożony (miał ten święty obyćay przez długie
czas tak krzyż na ciele ność) takćp. Bog doświadcza swoich

5. Czwarta pokusa naciera/ wewnętrzne opuszczenie/ kiedy

dosko-

doskonatym odeymnie sie światłość niebieska/ poćiecha du-
chowna/ a dąsa zda sie iakoby niemiatą żadnego barm Boże-
go/ miasto oney goracey kontemplacyey/ rozermowanie: miasto
wiadomości Bożey/ ciemności: miasto też suchosć/ miasto v-
spokoienia śmiennia/ porostana pokusy do rozmaitych złości.
Do tego przychodzi/ że też rozumiecia z wielką gorliwością swą/
iakoby mieli łaski Bożey pozbyć/ y od Pana Boga opuścić-
nymi bydz. Co tak ciężka rzecz iest/ iż Pan Chrystus wyra-
żając to na swym stworzysztwie świętym/ na pracowitym
toiu krzyżu leżac/ na chorobie z miłości wielkiej ślekać/ nie
wystąpił na okrutne pokatowanie od biczow/ ani na przykre
od cieniowey korony zranienie/ ani na gozdzie ktorymi był
rozbity/ bole wielkie zadawać: ani na przymoroki y zeliywo-
ści nie sławne/ ale tylko na opuszczenie/ gdy mówi Matth: 27.
Boże mój Boże mój/ czemuś mnie opuścił: (bo tak chciał
dla nas wcićpieć doskonałe/ iż niemiat żadney wcićchy na cie-
le z Bosstwa/ z ktorzym stworzysztwo ziednogone było w ie-
dney personie Boskiej/ y to było iakoby opuszczenie.) Na ta-
ką pokusę lekarstwo iest/ wołać do Pana/ ażeby sie wrocit/
rozbychaniem y łzami wymagać/ barzo sie wniżać/ y niego-
dnosć swą wyznawać. Mowi ś. Bernat: przemiłaiac Pan-
chce żebyśmy go trzymali: odchodząc/ chce żebyśmy go zwroci-
li. Boe to stowoo nie iest nieprzymierne: ale odchodzi/ y wrac-
ta sie wedle swey dobrej woli/ iakoby nawleczając rano o-
ciwicie/ a. 3. a. 3. doświadczać. Job 7.

ROZDZIAŁ XXII.

Nápomnienie do wytrwania pokus.

G 3

Bonsac

KOnszac te nauki o pokusách/ potrzeba serca dodać do znoszenia ich/ y do pokonywania się meżnego z nimi. Náš nieprzyjaciel w tym kraiu śmierci/ niechce żadnego wrodzić od woyny y zbrać srozech. Swoiatorowi grzesznicy/ to iego są: ale nad innymi wydziewia/ bo pozynaiacych rafa/ postępnacym rabi/ aby odnozymeli y wśledli/ albo też z drogi wstapili: do konatym zastępnie/ y przeszkadza/ aby iesli niemoże ich od tego odwieść/ przynamniey wśret wżnił od wietšej doskonałości. A rozmaićie następnie/ to rmarwia nowe wyśtepi/ to stare wznawia/ to wiedzie/ aby do terazniejszych wietšej się przeżyaiaty. A toż wiedzieć trzeba/ tym którzy do pobożnego życia się wdali/ że przedtym bywśy domownikami y szeladnikami Pana Chrystusowymi/ iuż teraz są żołnierzami/ y towarzyszami. Nie dosyć tedy sprawiedliwości się trzymać/ trzeba też dotrzymać/ żeby y ona nas Bogu bez pokalania dotrzymała: Adam miał sprawiedliwość/ ale iż w pokusie od niego odstąpił/ wiele sobie y potomkom zagroził. Nie naśladowmyś go/ wspomina ś. Bernat pięknie: Bracia/ kiedybyśmy teraz widzieli Adama w tym razie/ kiedy myśli rozmaite roily się w sercu iego/ około przykazania Bożego/ azabyśmy nani nie wołali: Strzeż się niedzielnu/ paterz żebyś się tego nie wazył/ ośm pana iest niewiasta/ nie zezwala y iey. Dokłada. A czemuż też tego sobie nie mówimy/ gdy nas pokusa obchodzi?

2. polecepiamy się tedy/ abyśmy nalezby Batańskie zwycięstwa. Bo iesteliśmy iakoby na widoki wywieńdzeni/ bedac żołnierzami Pana Chrystusowymi. Przypatruie się świat/ to iest/ młodzi y zli ludzie/ żeby z nas bydzili/ iestlibyśmy wstali: Aniołowie są przytym/ aby nam bytnością swą serca dodać/ ratunkiem posilkowali/ a z zwycięstwa się wielce rado-

wali

wali: Ludzie dobzy paterz też/ aby rzekłość naszą pochwalili/ y meżowa nasładowali (coś podobnego onemu 1. Cor. 4. Staliliśmy się dziwowiśkiem/ światu/ Aniołom y ludziom) A chceś że przy takich y tak wielu świadkach: a do tego przy obecności Bożej/ na placu poleć/ albo z placu wciec?

3. Iuż oycowie nasi/ bracia/ towarzysze nasi zwyciężyli/ y korone mają/ a my czego się boimy/ tegoż Pana pomocnikiem mając/ także chwale obiecana/ czemu się walcowych nieprzyjaciół/ y prawie powołanych/ lekamy? Nie takci nas Batańskie cięsko iako ich/ których na zeliwości/ potwarczy/ wielkie niebezpieczności y na haniebne śmierci pobał/ a oni ochotno/ y nieustraszone staneli/ a my leniwoy na małych wojnie ginimy. Iesze nas dla Pana Chrystusa nie wiodza do Sedziow y Brolow (mowi ś. Ephrem) nie wiodzimy przed sobą ognioy/ krat/ albo roztow/ kotłow/ wrzacego w nim roztu y smoty/ iesze na nas bestye frogie nie wypuszcza/ kaci nas nie wiaza/ ani miezow dobywaia. Ponieważ tedy my iesteliśmy synmi świętymi/ Tob: 2. wiary swej odmieniac/ nigdy nie mamy?

4. Iuż/ iesli sam P. Chrystus cierpiat pokusy/ Hebr: 5. a to dla nas: wielka rzecz/ że my też bedziemy ich znosić dla niego/ albo raczej dla nas samych/ y pożytku naszego? A co wietśa/ znosić on grzechy nasze/ y iesze niezliczona liczba nie doskonałości naszej/ czemuż też my nie mamy cierpliwie ponosić/ gdy nas takas wie kase/ maderze dośroadeś/ y łagodnie poprawia? Ś. Bernat mowi: Nie zwyciężył go twój grzech/ ciebie też niech nie potulniaia iego bieze/ a otrzymaj błogosławienstwo. A to nawiecy teraz tracić niemoże/ aby ledon drugiego brzemiaszko znosił wedle nauki Ś. Pawła. Gal: 6. A to prawo nie

G 3

barzo

bardzo ciężkie jest / a przejdzie do nieba zachodzi y zawozi:

5. Żywiciestwem pokus: Bogu wiernymi się stawiamy / nie przyjacielska się walcimy / y łamiemy / grzechom wchodzimy / nałogom zbieramy / namietności powściągamy / cnoty bezepimy / przykazania strzeżemy / zapłaty dostajemy. Żywiciestwem kościół wnosimy / bliźniego budujemy / dochwały od Boga czekamy. Żywiciestwem po drodze niebieskiej chodzimy / w duchu pomnożenie bierzemy / światobliwość dochodzimy. Dla tego żywiciestwa / samą nieprzyjaźnią nas się boia / do brzy wiecey miłuią: Anytolowie za towarzysze przyznawali.

6. Przeto miemy wstąpić w Panu Bogu / który nas prowadzi / tenże abyśmy nie upadli poratuje: czyni nam dobra o tuche / spodziemaiac się tak wielkich pożytków z żywiciestwa. Ta nadzieia y serce y wesele nam przyda do boia. S. Dorotheus mowi: Gdy na morzu trafi się nawałność / rosyfey się frasuia / gdy się wróci w spokoienie albo pogoda / rosyfey z weselem powiadaią sobie o niebezpieczeńści. Także y nam będzie.

ROZDZIAŁ XXIII.

O Umartwieniu.

NA ochrone / tych którzy woinia przeciwno grzechom / aby ich zgładzili: przeciwno złym nałogom / aby ich zmieśli: przeciwno namiętności y pokusom Satani / światła y ciała / aby się im opieraiac mężnie żywiciestwo otrzymali: trzeba opatrzyć / ich smysły y siły taką warowną bronią. A sposobna będzie na to bezytwa umartwienia. Bo iako gdy bar-

wierzy

wierzy na goli / albo nożycami strzyje / zbyt nie y niepotrzebne włosy odcina / ale korzeń albo posatek włosów w ciele albo przy ciele zostawia: tak też umartwienie siłom duszy naszey / co nie potrzeba odcygnąć / chociaż wykorzenie porużenia do zbytku / y złości nie może: beda się przebiegać / y dla tego co raz gościć albo strzyć trzeba. Mowi s. Leo. Nie chcąc żadney pobudki do cielesności / y nie być lekkim żadną pożytecznością / nie jest to tego żywota / który rosyftek pokusa jest. A drugi Doktor. Zyskować albo namietności nie mieć / nie stworzyć to / ale łamaniu należy: nie chcąc nie słoności do złego / y nie do / albo słoności w stanie niewinności pokonanego / nie wstanie krwawej natury upadłej / y plugawym ciałem odzianej.

2. Potrzeba umartwienia / ta jest. Albowiem stworzył kłóty y grzechu już powstał / przez pokutę go zgładził / y daru sprawiedliwienia dostał / zaprawde przez walenie łask / y przyćiecie sprawiedliwości / nie zwolokł z siebie nałogów złych / nie zbyle oskarżów grzechowych / nie wyptokał dobrze smrodu czarnego soku / który do nog kapłanskich przez spowiedź wysłał: zając się słoności do złego nie odrzucił / która nie to są także nawrocenie napi / ale łaska przechywalaca w duszy / a pilny y wstać wierzny zachod o około tego / y miedzy. Albo po obaczeniu się y nawrocenia / trzeba zająć umartwienia / którym by się słoność w nabytych łascach ostał / a słoność do złego hamował. Jużci przebiegi grzechy przez pokutę się zmniejszają / ale równaż nie jeden buntownik / a wole ich zostaje / które zaciągna znowu do grzechu / jeśli umartwienie ich nie ostroni y nie pogroni. Jużci y swobodnie ciuto do nie wstydliwości wrociec się y wydziać: smysły iako dzieci do swych lubiejszości / chodzą

ciąg

ciay sa przeciwko rozumowi / y prawu Bożemu ciągnie się :
wiatry passey albo namietności sumienia / y po mórzu serca na-
szego wolno się rozchodzi y blakala : myśl bez dozwoleńcia gdo-
spogarskiego (rozumu) kwapi się do myślenia / y ba-
wienia się około nieczystych y nieprzystoynych rzeczy : nie
przystąpili umartwienie / łatwo się wrocić do grzechu / a tru-
dno będzie w cnotach rość / y w dobrym długo trwać.

3. Dwójakie tedy jest umartwienie : iedne zwierzychnie / kto-
rym powściągamy / y sporządzamy zwierzychowina cześć szło-
wiecką / iako smysły / lezy / y członki ciała / aby się do nie-
czystych rzeczy / przeciwko doskonałości / nie rozpustsą. Dru-
gie umartwienie wewnętrzne / które kładzie affekt y rozum / wola /
y myśl / aby nidoższego złego wrocieć się daly. Oboje umar-
twienia potrzebne są / tak że pierwa bez wtorey nżac nie stoi.
ani wtora bez pierwszej bezpłeczna.

4. Oboje umartwienia iakoby dwa warstwy mają. Na
iednym warstwie są rzeczy nieprzystoynne do których się trzeba
hamować. Na drugim których się godzi użyć / iednak w nich
trzeba się miarkować. Nieprzystoynne rzeczy są grzechy tak cie-
łstwie iak lekkie / które p. Bog zakazał. Godzi się zaś używać rze-
czy pozwolonych / które p. Bog żadnym sposobem niezakazał /
iako iść / spać / widzieć / mówić : atoli y do tych potrzeba umar-
twienia / abyśmy wedle potrzeby ich użyli / a zbytku zaniechali.

5. Te oboje umartwienia / wiele nazwisków mają. Do zo-
wają się / zaprzęcie się / albo wyrzeczenie samego siebie / duchow-
ne obrzezanie / nienawieść samego siebie / groźba sobie zaba-
nie / post / krzyż. Lecz między tymi krzyżami jest różność. Wo-
nie wielki to krzyż poezynających / który samo tylko ciało
obciąża / y zbytnie rzeczy od ciała y smysłów umartwia : ro-

stepnia

stepniacych krzyż wietrzy / ale mierny jest / który wewnętrzne affe-
kty / własna wola y rozsadek klami : krzyż zaś doskonałych /
zgołębny jest / kiedy trzeba gotowym być / na przesławowienia /
potwarzy / wzięcia / y lekkie ważenia / także niepoćiedny / y iak-
oby opuszczenia od Boga : ale y ten względem zapłaty obfi-
tey / y krzyż Pana Chrystusowego nader ciężkiego / mały jest.
Bo w niemowlectwie wbostwo y niewłasny cierpiat : we rosy-
ełkim żywocie / despekt / wzgardy / zelżywości / potwarzy / przy-
emierci wiele krzyżów / y bolow ostrych. Z tego to wynika / co
Pan Chrystus wcierniał / y iak wielkie krzyż znosił.

6. Wielkie są pożytki umartwienia : bo nim grzechy się w-
mnieyszaia : y karania za grzechy prześle / ludzie się wykupiają :
nałogi się obciążają / pokusy się zwyciężają / cnoty się nabyc-
wają / dar modlitwy się wprasza / wielaka doskonałość się do-
staje / w niej należy naśladowanie Pana Chrystusowego pra-
wdziwie : w długaby post / to wszystko wywodzić : ale około
daru modlitwy / troche się zabawić.

7. Dziwna to jest / że w Kościele Bożym / tak w stanie świe-
ckim / iako duchownym y zakonnym / wiele nabywa się pobo-
żnych / którzy dobre życie / wielkich grzechów nie mają / na o-
strość żywota / posty / y latniażny hojne / się wdają / w cnotach się
świecą / a z drugiej strony / mało jest bardo takich / którzyby
dar modlitwy mieli / którzyby z Panem Bogiem nie tylko sa-
myimi słow / ale w duchu y prawdzie się zabawiali / a świąto-
ści y wysokości kontemplacyey / albo bogomyślności dostawili.
Kiedy się temu dobrze przypatrzemy : naprzód niez strony Bo-
żej to pochodzi / żeby tego daru miał umyć / ani dla tego /
żeby Pan Bog był nieznośnie srogi y ciężki / którzyby to tylko
wyciągał na ludziach / aby mu służyli / a w rozmowy się y tow-
ro-

3 h

czyje

zyszenia z nim nie wdawali: bo o nim napisano Prou: 8. Niole to rozkoszy być z synmi ludzkimi: nie dla tego też, żeby lubyle nie śmieli przystąpić do niego / y z nim się wmarować strachali: bo już minęły one czasy, kiedy wlepsy się głosu Bożego iydowie Ex: 20. woleli aby do nich Mojżesz mówił nie Bog: y owym razem Chryścianin słyszy morze do siebie one / Cant: 2. Ulechy zabrzmi głos twój w uszach moich / bo y głos twój wdzięczny / y twarz twoja ozdoba: Nie dla tego też, żeby pomieśkanie albo obcowanie z Bogiem było przykre y nieprzyjemne. Bo napisano o mądrości Bożej / a za tym o Bogu samym Sap: 8. Nie ma przykrości / ani też litości / wspólne życie z nim / y owym wesele y radość: Z tego znak jest / że ci którzy są przypuszczeni / chociaż nienawidzą / do tego daru mądrości / tak zwykli opuszczać rzeczy świeckie y ludzkie / a wstają wciennie się bawić rzeczami Bożymi / iż ledwo się dają od tego odebrać dla miłości bliźniego / y potrzeby do poratowania tego / posługa iaka. Alóż nie może się wynaleść inka przyczyna / dla której mało ludzi pobożnych / choć dar modlitwy mieli / tylko ci / iż modlitwa y medytacja / kontemplacja / albo bogomyślność ma poprzedzić wielkie pilne y bezprzesłanku ćwiczenie się w wmarwieniu tak zwierzęcym / iako wnetrznym: a iże takich mało było / dla tego tych nie wiele gruntowanie nabożnych. Fundament tego jest. Abowiem mądrość zwoławsza wnetrzna (o której się mówi) rozciera aby wmyśl był spokojny y barzo oczyszczony. Wiecej też affekty wspaniałe y wstronione / co bez wmarwienia być nie może: a gdzie tego nie będzie / dar modlitwy wnikać się y ście. Dla tego święty Ignacy słysząc gdy jednego chwalaono z wielkich modlitw / przyłożył: musi być mąż wielkiego wmarwienia

tego nie

też nie wmarwi w myśli rozważania / w chęci skłonności do rozważań / y wzdaw / w wstęch wielomówności / obmowa / słow / swarów / t. trudno taki do tego przeszłego daru przysię może: w pokoju stało się miejsce ię. Przeto nie trzeba się dzie wować / ie ani wpraszamy / ani pościach duchownych miernym.

8. Nie dosyć kilka razów wmarwić się w smysły / w myślach / w zadach / w pokarmach y barach / w rozsądku y woli / ale trzeba do samej śmierci trwać w tym: Bo ciało raz zmoczeniem wysuszone / znowu się obumkobi / smysły wstronione y powtórę porostana przeciwko rozumowi: affekty pochłonięte zas się zmocnia / ieli wmarwieniem co raz potłozone nie beda: a czyż raz ogrodnik powyrwa potrzebny y chwasty / a przecie ony rosta. Tak też y złości raz zwyciężone / za łaską ołazya / wracają się: także affekty / y te się przedko dobeda: dla tego potrzeba całym y wstawicznym być w tym: a nie przecieć się / chociaż się doskonale człowiek zwyciężyć nie może / ani wstrętnych niedoskonałości wytracić y zbyle / bo o to trudno na tym świecie. Nie znosi tego żywota / y nędzy krótkiej natury kondycya / bez zachowania się prosto stać / namierności do bywających się nie cnie / y nigdy w male grzeszli y defekty nie wpadać: ale jednak poznawszy w tym iaka nieostrożność do siebie wrócić się y pokrzepić / a znowu wmarwienia zażyć / y daley się pisać.

9. Do tego wmarwienia przystać się potrzeba zaraz na początku nawrocenia swego / także zaraz do zakonu wstąpić. Bo y Bógie po ki młode / trzeba prostownać / y bykcie albo srogie być od młok matczyńskiego wylawo wglaszać / bo potym kiedy podrośna / nie rychto co już. D. dla tego w zakonach wielkaby to nieostrożność była / kiedyby nowicjuszy

5 b 2

wi od

wi od światła przychodzącemu z razu doorego wychowania nie dano / umartwienia y bogomyślności / albo nie albo po wierzeu troche / tylko wesoło i w pokusy nie wzierano / w żywość duchownym / pobożnym / nie ćwiczo / rozumieć je dosyć należyć / mówienia pańcicy / splewania w kościele / y innych zwierchnych Ceremoniy. A Nowicyus też porozumiał / y wbespieczył się / iakoby do zbawienia dosyć na tym / w czym sobie nie trzeba gwałtu czynić / wda się do wielkiego śl. niedbałstwa / ani daley / na drobne zbawiennej postępować będzie myślił : a wychowywaciele Panu Bogu z tego sprawować się musza. Dru rzezy zakonnikowi potrzeba. Nowi święty Dorotheus / używając świętego Parola Gal. 6. Jedną być użyżowanym światu. Druga / żeby też świat iem był użyżowany. Ktory tedy świat / y rzezy do czasu pogardzaia : rodzice / powinne / zabawki wczasu ić. opuścić / świat sobie krzyżnia. A cości pomoże / moy braciśku / że sobie świat użyżował / jeśli ty przez nieumartwienie światu nie jesteś użyżowany / ale sobie wolny / a wolnym babao / bierdyś tedy obowiążeś tenże świat sobie abyć ży / y z toba barwić się na troje po ceplenia. A tożci radze : skoro świat użyżujesz / użyżuj też sameż siebie światu / zwiąż sobie przez umartwienie rece / zatał smysły / zawrzyj żadze / spetay namierności / prześladuy złe nałogi / nie rozpuszczay swa wola / polegay na zdaniu przelozonych / y biętych / abyś nigdy nie mógł zdiać z krzyża światu / Ktory cie może osłukać / zawiesić y zabić. Pierwszć ma być użyżowanie zwierchorone / ale też znaczyć wnetrze : a coż pomoże mieć znak / a rzezy samey znaczyć nie mieć : na to się to przyda / aby hypokryta albo obłudnym pokazał się ten / kto drugiego użyżowania nie ma.

A jeśli

10. A jeśli też zleamy żywot pozełi / y długo bez umartwienia żyli / przynamniey tej iedenastej godziny obaczmy się : Dosyć czasu / gdy śmierć iese nie zastroszyła. Tle on iestka my / kiedy potora y gorarocia nagradzaia / do zapłaty teyże dożydnij / Ktory dostali ei co z rana robili w winnicy swego sumnienia / Matt: 20. Szesliwa to umartwienie / kiedykolwiek zaczęte / Kto za male y krotkie ciata utrapienie y wfrasoowanie vchodzi nieznosnego grzeszenia sumnienia / a po si ierć wiecznych / albo chociaż do czasu ale frogich mat / a do obfitey zapłaty y chwaly wieczney przychodzi. Umartwienia / sa to wody Ktoe nas nie zatapiaia ale omywaa : sa wody ale ciękae / y ciękaie / Ktoe wnetki przemina / a wesele wielkie minawsy zostawia : Za czym ty wstytkiego zapomniś / iaszo mamy Iob: 11. Niezje zapomnietas / a będziesz wspominał iako na one wody / Ktoe przeminety.

11. Trzeba tu naprzód wiedzieć : iż umartwienie nie ma się o raz na wszystko osunąć / ale po iednemu y po części. Tak p. Bog sporządził / aby sprawy ludzkie po lekku / od porzaktoro do środków / a z tad do skonesenia postępowaty : A yrazil to w swoich sprawach dla przykładu naszego. Mogl on wszystko świat w ocemgnienu stworzyć / a nie uczynił / ale na pięć dni rozdzielił / aby y w tym / nam w sprawach wzierunk pokazał. Myślnieć kiedyby każdego zwierza / Ktory się pokazuje ścigać chciał / żadnego by czasem nie dostał / a co by się na mordował toby w syku miało.

12. Jest nauka świętego Bonaventury y innych mistrzów duchownych / aby w umartwieniu od łacneyzych y mneyzych poczynać / a potem do trudneyzych postępować. S. Macharius w Egipte spytany / jeśli nałogi złe po lekku maia być

S b 3

wyto

wykorzenione/ tak odpowiedział. Jako esłowiek y w żywocie y wrośliwy sie pomatu roście/ a nie zaraz sie pokaze do roslin/ takie waiane zboże pierwey trawie pokaze/ potym kłos na koniec ziarno / y w škole pierwey oblecadła wcy sie dziecie poznawać/ potym czytać/ dopiero do Grammatyki/ ić. także y tu/ porządkiem/ ledno po drugim umartwiać/ a pierwey ob ogu/ potym iść do wśu / y inszych zwierzchorych smyslow/ bo te snadniey umartwiać/ niż wola y rozum.

13. A to trzeba wiedzic/ temu który chce poznać umartwienie ob łacniejſzych rzeczach/ że choćay to w maluszych rzeczach łacniejſze jest umartwienie/ jednak y to Panu Bogu jest przyjemne / y do rozmnożenia zasług pożyteczne/ y do przyuczenia albo wſpółsobienia sie ku trudniejſzym potrzebne. Wspominaſ. Dorotheus, że nie trzeba sobie lekce ważyć y tego / kiedy kto idac/ma pobudkę aby weyrył co tam jest/ spytał czemu by sie drudzy przypatrowali dowiadował sie czemu by zſoba mówili / wiec aby stanął wdał sie z nimi/ powiedział też co / wiedzic go myśli/ aby ſedł do kuchnie/ spytał co gotują na obiad/ obacz tam co / spytał/ skąd to / są co sie kupiło. A to i kiedy sie y w tych małych rzeczach umartwi/ że myśli ſwey nieukuchnie/ woleka tu jest rzecz / bo y pokoy na ſumieniu zatrzyma / y ożkazy do poſtawkom / obinowikom / proſnych moro / mieć nie będzie/ za tym przydzie snadnie/ po lekku do umartwienia ſwey woli/ ktora jest wſyſtkiego złego nasieniem. Zaprawde którzy niedbali o umartwienie w tych małych rzeczach / ale y owſem w drobnych niedoſkonaloſtkach sobie folgują / ſatay że ſwey woli wygadzają/ dla tego nie wielkie poſtepy duchowne niwala/ ani ciato pod rządy ducha podbiłai. Dokładai n. iſtrzowie duchowni/ iź nie tylko małe defekty w

martwie

martwieniem trzeba znać/ ale y namniejſze roſkoſti y wczasiki/ choćay nie ſa zakazane ale pozwolone: abyſmy wcyli sie na tych małych rzeczach/ iakoby dla miłości Bożej/ odſtepować wielkich rzeczy / bo y to miło Panu Bogu. Daje przykłał jeden miſtrz duchowny Bloſius. Idac dwa potraſia piękny kwiatek/ leden z nich chciałby go zerwać/ ale rozmyſliwy ſie lepiey/ rzecze do siebie / dam mu pokoy/ dla Boga / drugi nie niemyſlac wróci: Ten poſledni nie zgrzeſzył nic / ale tamten który oduczył dla Boga / tak wielka naden ma zaplate/ iaka jest dalekość nieba od ziemi. Niechże mowi w ſobie esłowiek duchowny. Dla ciebie Panie / wiedzic niechce tego/ gdyż potrzeby niema: dla ciebie niechce tego ſuchać / tego koſztować/ tego mówić/ tego ſie iżyć. Słowa tego miſtrza godne wważenia/ ba y wykonania. Przyeſzyny dweis ſa / dla których Pan Bog wiedzicnie od esłowieka przyjmie te poſługi maluskiego umartwienia. Jedna ſtrony Pana Boga/ bo on pieſzono miłui sprawiedliwie: y dla tego iako oćiec chętnie od niemowlecia ſwego przyjmie iabłko / choćay mu nie po nim / pocatui ſyna y nagrodi ſukienka/ ić. tak też Pan/ a miłoierny ſprawiedliwy / iakoby zwyciężony miłością do małych dziatek/ chętnie te małe rzeczy przyjmie / y poćiechami placi. Œtrony esłowieka zaś / wierność Bogu w małych rzeczach / których dla niego odſtepuie/ pokazuiac/ oświadcza: iź y w wielkich gorow jest wierność zachować. Do tego iź te małych rzeczy umartwienia / pokazui wmyſł poboiny/ ſkrosmny / o ſobie nie wiele trzymalacy / który rozumieiac ſie wboſgim / od drobiazgow poeſyna / y dla tego Bog który jest miłoierniem pokornych/ pokory miſtrzem/ y wizerunkiem/

za wdzic

zarodzieczne przyjmie te sprawy / w sposobia do roztęch / y
nad spodziewanie obficie płaci.

ROZDZIAŁ XXIV.

O Vmactwieniu oczu.

3. **W**ielka bieda człowiecza po grzechu pierworodnym /
je co darow Bożych danych ma wzywać na chwale
Boża / a swoy duşny pożytek : to on wzywa na obraz do-
brodziecia swego / a zatym na zgubę y potępienie swoje. Wzys-
ko co Bog stworzył / tak widome iako nie widome rzeczy /
cielesne y duchowne dał człowiekowi / na pożytek żywota /
tak duchownego / iako przyrodzonego : a człowiek / czego zle
nie zażył : czego on sobie nie czyni instrumentu grzechu :
z ziemie czyni sobie dom złości / zmorza drogę łaski /
na powietrzu wymyśli sobie próżność / ognia zażywa na o-
kaleczenie / nieba y gwiazd na zabobony / Słoneca / Miesiąca
y Aniołów na bałwochwalstwo : owo niemaż nic tak świe-
żego czystego y skrytego / czego by grzechem nie splugwili. Nie
daleko chodząc / y po świecie nie wędrując / w naszych do-
mach / abo w nas samych to obaczmy. Ciało dane człowie-
kowi / na mieszkanie / y za wózek duşy / a na instrument zbaw-
ienia : oczy aby przez nie / iako przez okna widział dzieła Bo-
że / a z tad podnosił się / do pojęcia sacności Bożej / także y
inşe smysły : o iako wszystkim tym dobrodziecia obrazamy :
Doświadczamy tego. A na to lekarstwa inşego niemaż / ie-
dno vmactwienie / które im swej woli niedopuszc / a do ośro-
żności w życiu : y posłuszeństwa stworzycielowi przywieść.

2. **O**czy są sacne / y widzenie stworzycielowi pożyteczne / ale
w nieczystości / y nieczystości zaradza. Zaskodzieło bystre
widzenie Dynie / która wysła / aby oglądała biaległowy oney
krainy : Gen : 34. widziała / y napadła / ale dla tey pro-
choci / utraciła wężow y sławę. Duży Samson / Iud : 14.
Wyżat niewiastę Philistynka / obaczywszy rozmitował się / y
wziął ją za żonę : przyplacił też tego utratę / ośu / sił / wol-
ności / y żywota. Dawid mocny / obaczył niewiastę wmywa-
jącą się / które podobno przed tym nie znał / y tak który przed
tym Włbrzyma zwyciężył / od nieczystey lubości zwyciężony był /
y w wielkie grzechy wpadł / wiele karania y złego na się za-
ciagał. Wadry był Salomon / ale głupie wpadł. Widział
człowiek białogłowy / obaczywszy pożałował / pożałowanych
dostał / dostawszy dopuścił im radzić / y nad sobą panować /
ktorego do wielkiego bałwochwalstwa przywiódł. A nasza
matka pierwa Jero / obaczyła piękne jabłko / pożałowała /
stawać smaku / wkusiła / ażeć Boga do gniewu y karania / me-
ża y wzrost narodu ludzkiego do wielkiego upadku y nędzy przy-
prawiła. Walepcy te oczy wystąpić y odrzucić / Matth : 18. nie
śelazem / ale brzytwa vmactwienia.

3. **R**zecz w czyn y iako oczy vmactwiać : Naprzód : aby
nie chronić widzenia różney płci / a zasem y iedney : a iedli-
kiedy dla duszney przychyn / y nie gruntoowney potrzeby / do ro-
zmowy mała się przypuszczać / tak to ostrożnie czynić / y roztę-
nia ośu się zchraniać / abyśmy dogodzili zbawieniu / y cudze-
mu y naszemu / a wnetrznego pokoju nie naruszyli. Do po-
trzeby y ostrożności troskę przychynić / nie pociągając po-
trzeby dla ludzkości y zabawy. Wo z długiey rozmowy sa-
cno do pożądanego się przysię może : gdyż ona twarz y postać

wa widziana w sercu sie kreći y pozostarwa / y iesli teraz abo po-
 tym zeswolenia nie roycie nie / przynamniey poburzy go / poku-
 sy / y niezemne myśli / abo wspomnienia sprawi. Job y
 swietcy / y zonnaty / a przećie z oezyma przymierze wezynił / aby
 za rozrokiem nie przyšlo do myślenia. Ioh 31. Strafunku wey-
 zrzec / iest niebezpieczeństwo (bo roiedzic żaden nie może / co
 za tym porzycie) y dla tego y madym / y swietym trzeba ostro-
 żnymi być : a co rozumieć / kiedyby kto wymyślił co czynił :
 Tłech sie żaden nie spuszcza / ani na lata / y swizne swo-
 te / ani na zimna krew / abo komplexy / to iest / przyrodze-
 nie / ani sie wbespiecza / na swiatobliwosc swoie / ani dufa na
 łogowi dobremu w czystości przez wiele lat / ieden nie ostrożny
 rozrok / to wszystko może znieść. Satecznie byli y starzy oni se-
 dzowie y dorośli. Daniel: 12. a przedeśle cudza żone obaczysz
 zapalili sie ku niej: Dawid swietcy / mady Salomon / mocny
 roioronik Samson / a przedeśle wpadli w samotowke. Nie-
 drzec nie tylko młodych / nie tylko grzesznych / nie tylko wśete-
 sznych / ale wszystkich w obec nąpomina / Eccl: 9. Nie patrz
 na niewiaśte wielochciwa / abyś snadź nie wpadł w sidła iey /
 czytaj sobie tam daley kilka wierszow. W owsem doświad-
 czona rzecz iest / że nie ostrożny rozrok wiecey wadzi dobrym /
 niżli złym. Bo ludzie wśeteżni / ktorzy poglądaniu sie przy-
 użyli / prawie nie porużenia nie esula : ale bogoboyni / y z na-
 mniejszego rozroku cierpią niepokoy w myślach y przykrości.
 Dla tego swietcy Bazyli / awizac iedne panne / czystości barzo
 przestzegaiata / nadewszystko / kaze iey / chronić sie wlepiania
 oezu na łogo : bo postawy chwyć sie dusia / iako miękki wosł /
 za czym pobudza sie myśli / pokoy sie wnetrzny znieśie / y czystość
 na umyśle. Błogosławiony Hugo Biskup Gracyanopolski /

tak ostrożny być w tym / że na powieździ / gdy białychgłow stu-
 chał / obierał mieysca iawne / nie pokarne / ani ciemne / ale kie-
 dyby mógł bydy widziany od wielu : doży na oruga strone
 obracał / a tylko wcha nadkładał / dla satanickich sidel. Gdy
 racne panie do niego na porade przychodzily / nie weyzyszał na
 nie / by nadłuzey rozmawiały : nawet y na mezesznye patrzac
 nie chcił / aby ich affekty na sobie nie wyrazil : bo patrzac
 na zagniewanego / na smutnego / na swiatowego / y niezyske-
 go / iacno też takie affekty sie przyznca / a maiać z swymi co
 czynić / nie porym cudze przepisować. Nie znać iest pro da /
 tak mezeszyny / iako białychgłowy / ale krećciemu słowickowi
 niebezpieczna. Przeto lepiej odwracać / abo zawierać / abo (iako-
 by zmyślaiac co) spuszcć oezu / aby słowiek nie wdał sie w co
 złego y niebezpiecznego.

4. Druga / y to tym trzeba oezu wśkamiac / coś dłużej by mo-
 gło wmyśl rozemac / pokoiu y czystości naruszyć / iako iest / przy-
 pa trawanie sie widokom / igryskom / komedyom / żeby ludzie
 swiatowi / y ładaiacy blazensstwa wyprawnia. Swietcy Cy-
 pryas / kaze sie chronić wszystkim Chresćcianom / takich wi-
 dokow prożnych y skodliwych / a strzedz oezu y wśu : coż po-
 twierdzaia inszy Doktorowie : a cożby rzekli o słowiecie / kto-
 ry sie wdał na bogoboyny żywot : kiedyby sie to z iakiego przy-
 padku trasto / nie mogac więcej / trzeba by oezu y wśu zatulać
 bieżnie bez obrazy żadnego / a w sercu Panu spierwać Piał: 118
 Odwroć oezu moie / aby nie patrzaly na prożność / oizm mie
 w drodze twoiey. Toż rozumiey o inszych rzeczach / w ktorzych
 sie kochaią swietcy ludzie / iako sa / tance / skoki / blegi kon-
 stie / wolen podobienstwa / drażnienie bestiy / y insze takowe kum-
 sty. Za swietego Cypryana / nąbdowali sie tacy Chresćcia-
 nie kto-

nie/ ktorzy radzi przy tym bywali/ a iestze sie Pismem swie-
 tym bronili/ w ktorym wspomina tance/ y igryszka/ a nie zas-
 zuie/ tych ten swietcy grómi/ pokazuiac/ ze napisalo sie to nie-
 dla tego aby sie dozwalalo na to patrzyc/ ale zeby sie pobudza-
 dali pobożnym/ do pilności w rzeczach duchownych/ y po-
 trzebnych/ gdyż tak wielka pilność przyklada sie w swiatio-
 wych w rzeczach marnych. A nie rozumiey/ zeby to mniej szko-
 dziło/ meşczyźnie patrzac na skoki drugiego meşczyzny/ niż na
 białogłowskie tance (toż rozumiey y o białyłgłowach samych)
 bo skoki/ y teży pleci/ kiedy sobie wykreca/ także do rostydlis-
 wości porusza: a choćayby to nie było/ przecie serce ob dobre-
 go y pożytecznego odrywa. A co za szateczność taki możemiec
 na umyśle/ co za nabożenstwo y rostruśenie na sercu/ ktorzy sie
 kocha w tak lekkich rzeczach/ y zachodzi w śmiechy zbytnie/ y
 zapomnianie P. Boga y przedawizlecia swego dobrego?

5. Trzecia/ zaniechac czytania ksiąg dwornych/ żartownych
 blaźniacych y swiatowrych/ iakowe niektórzy narwoćiwşy sie
 przynosili do Apostołow/ y palone były przy rozżutych Aś:
 19. Te wprawdzie były Ciarnoćaiskie y škodliwe/ ale y
 pomienione wadza do żywota duchownego. A nie porwa-
 li sie do przedania ich/ ale woleli spalić/ y w popioł obroćić/
 dla tego zeby sie drudzy nie zarazili. O iestze co innego po-
 żyteczniejszego czytać/ a nie na tych fraśłach prożno czas
 trawic. Hermanus zakonu Pramonstratenskiego bedac dzieś-
 ciecienn/ nie mógł wytrwac/ kiedy mu kazano bāni Poetow
 sie wzyć/ y owşiem y mistrzow swych/ o to skofowal (ktore
 w duchu przechodził) twierdzac/ iż to zeliwość Bogu/ wspo-
 minac fałszywych Bogow w tych poganiskich Księgach poło-
 żonych. Jest/ powieda/ inşych Księg prawdziwych/ przez kto-

redo

re do znajomości Bóży może każdy przysć: a coż potym
 gnać w cierniach kwiatu/ kedy sie pokoleś/ mogacego bez os-
 brazy indzie dostać: Swietcy Bazyli suşnie lednego Biskupa
 skofuie/ ktorzy zaniechawşy na czas Kłag swietrych/ Poety
 czytal/ y napomina go/ aby tego porzestal/ y obaczyl sie. Nie
 wiele przydadza sie na kazanie bajki/ y nie każdy ich wdać
 potrafi: a kto ducha ma/ nagrodzi y przejdzie czym inşym.

6. Czwarta/ przypatrowanie sie obrazom eroieckim/ na pyche/
 albo marność y okazitość wymalowanym/ suşbom/ Eleynotom/
 perlom/ drogim kamieniom/ sztucznym robotom/ y naczyniu zło-
 temu albo srebrnemu/ bogaczow palacom/ zamkom/ miastom
 ogrodow/ wyższeniu wesolennu/ budynkom/ nie przyda sie ninaez
 tylko na rozzerwanie umysłu/ y przeszkode w modlitwie/ iakoś.
 Dorothens mowi: te wygladanie oczu na cudze a mārnerzezy/
 to sprawuie/ iż roşytkie prace zakonne şroankuia y gina. O za-
 enym onym/ Eusebiusie/ dzwiny przyklad/ Theodoretus napisal.
 Ten gdy raz słuchaiac czytania Ewangeliey/ rozzerwanie miał/ z
 pogladania na oraeze/ ziemie sprawuia/ cetał sie skarac/ ze przez
 czterdzieści lat/ y wiecey/ do samey śmierci/ nie tylko na one
 rola/ ale ani w niebo oczu nie podnosił/ y zawşe zchylivşy
 sie chodzil. Bo wtoż wşyna şyie obreez żelazna/ albo iako
 inşy powiadaia/ lancuch żelazny/ tak go do drugiego kco-
 tym był przepasany/ przyciagnal y okrecił/ ze głowa musiała
 bydz zawşe schylona: w ktorym umartwieniu trwat/ iako sie
 powiedzielo 40. lat: a gdy go spytano/ co by to za przyczyna/
 iż dla małego defektu/ tak şrego sie karze odpowiedziat:
 zeby mie nieprzysiaćiel w wielkich rzeczach nie gabal/ przywo-
 dze go do tych małych/ staraiac sie aby mie y w tych nie zro-
 cieşyl/ y w wielkich potiechy nie miał. Marulus wspomina ie-

Il 1.

one Mni

One Mniszke imieniem Sará/ która była stara/ gdy mieszkała w klasztorze/ mającym blisko rzeki/ przez sześćdziesiąt lat/ wśladkim sposobem nlechiata oknem patrząc na ściekające wody/ ani wesoła była/ przy tym będąca/ aby z wezbrzenia takiej lubości/ albo wlochania/ y wiechy nie miała.

7. Wśedby do tego/ nie strzelał oczyma/ iakoby bántu-
lac/ po stole/ ławach/ Kiegach ié. Gdy tedy idzieł badz po domu/ badz po mieście/ albo drodze/ nie obcierał się/ kto za toba idzie/ ani poglądał to tam/ to sam/ ani wpatruł przez chodzące/ z ptochości y lekkości/ y bez takiej potrzeby. Ale gdy o tym że Pan Bóg ci dał oczy/ y pozwolił patrzeć tylko dla potrzeby y pożytku. Na to się tedy zapatruł/ co ci pobudzi do pogardy widomych rzeczy/ a podnieście do pragnienia nie-
bielskich/ y tak sprawiś/ że oczy twoje będą instrumentem enot/ okna światłości Bożej służące/ a nie rozzerwaniu przynoszące/ ani marności się zabarwiające. Wiem iż wiele jest wężowych y bogobojnych świeckich/ którzy tego przestrzegają: ale też nabyli się duchowni/ którzy tego napominania potrzeba.

ROZDZIAŁ XXV.

O Umartwieniu Uśu.

J. Piśmo święte nie zamilęzało niebezpieczeństwa/ które po-
chodzi z uśu nie umartwionych. Bo Ewa zaczęła swoy
grzech od oczu/ ale Adam którego występek ciężył był/ od uśu
że ich niedbale strzegł/ gdy Ewa naćierata swa namorowa Gen.
3. tak też y Salomona mowa białogłowie zwiody/ iako
6. Augustyn wpatruje. Dla tego dobrze wponi na medycę Ecl:

28. Ogrod

28. Ogrodz uśy twoje cierniem/ a języka złego nie słuchaj/
wstom twoim wezgn drzewi/ y zamknij uśom twoim. Grodza
ta ma być z ciernia barzo pilney ostrości/ y srogosci/ żeby la-
dazego nie słuchać: bo za tym idzie albo wtrata niewinności/
albo przynamniey rozzerwanie na umysle/ gdy się ono będzie
wszystko kreśliło/ y znieślenie pokoi y czystości. Pieknie S.
Bernat w kazaniu o trojakię straży/ reki/ języka/ y serca/
mowi: Pożyteczny to brat/ co z toba gada/ mądry zakon-
nik/ Pana Boga się bojący/ dołże więcej/ iest Anioł/ a An-
yol światłości: przedeie ty chron się go/ abyś nie uśyślat/
czyn. byś się obraził. Uciechcie ia abyś o personie złe rozumiał/
ale o języku/ zwaśzga w pospolitey rozmowie/ (przeży-
nie ia) y o krakkości głowiecy: bo ani zwole głowiek/ iako ro-
zomowie upadnie. Dla tego sama natura try pilney okoto-
uśu ostrożności wezy/ bo oczom powieki dla ochrony/ a uś-
gom tak wiele zakretow data: a i ten smysł/ nazywa się/ y
iast smysłem nauk; starać się trzeba/ aby przeser miasto na-
uiki prawdzimoy/ fałs nie wdarł się/ miasto mądrosć glup-
stwo w Boga/ miasto pożytecznych rzeczy/ škodliwe do wne-
trznosci serca nie wtargnęty.

21. A wezmyby/ y iako/ uśy umartwiać/ powie się. Wpra-
wodzić/ że te rzeczy dla pobożnych piśamy/ którzy się słucha-
nia plugawych słow radzi pilnie chronia/ iako wielkiey
zarazy/ przestroge tylko poloże: kiedy się trafi/ iaki wśere-
gnik/ którzyby mowil słowa albo rzeczy nieucierne/ albo się
mowie zonosil/ albo z daleka na to natracal/ iestli enotliwy/
zaroslydz się/ rozumiey iż to iest/ z krzywdy twego stanu/ por-
wi się od niego/ a iestli się to nie zedybie/ zmarszcz się: tak-
mi nie wezrywmi brzydź się/ a na porym zchraniać się ich.

Świecy

Święty Grzegorz cudotwórcą/ tak o tym mówi. Słowa nie-
wzięwe/ są to takie naigrasowania Sataniście nocne we śnie/ które
zmąją czasem duszę y ciało/ a takie mowy niepokoy wżynia na
wmyśle miłośników czystości.

3. Druga tedy w czym trzeba wstrzymać uchu/ iest wierszów
do cielesney miłości należących/ albo co nieczystego w sobie ma-
jących/ by też na słuchanie były złożone/ także piosnek świę-
tych które tecla/ a serce męka/ nie słuchac/ by też niewie-
dzieć kto je śpiewał/ ani dla rekreacji/ albo wżynia sobie. Po-
mięsa sie tym słowem/ a do natchnienia pańskiego/ y przysię-
cia głosu jego niegodnym sie wżyni.

4. Trzeci. Batek/ błazenstwa/ frantostwa/ żartow/ by-
derstwa/ y innych powieści do śmiechu przywodzących/ chro-
nić sie nie tylko słuchac y powiedac/ ale y iść na którym
to bywa/ mijać. Pięknie Święty Bernat mówi. Sło-
wa błazenście odegnac tak od ucha/ iako od uchu plugawca/ rzecz
iść/ kiedy sie, daż przywiesić do śmiechów/ ale plugawca kie-
dy ty innych przywodziś. Oboje to znakiem iest leżego y ro-
zrwanego umysłu. Dla tego S. Paweł Eph: 5. Upominaj.
Niedź nie będzie pomieniono między wami/ ani swoboda/ ani
głupia mowa/ albo żartowanie/ które nieprzyjstoj/ ale raczej
dziełowanie Bogu na modlitwie.

5. Trzeba też strzedz uchu od wieści świeckich/ y nowin
niepotrzebnych/ które do stanu nie należą. Nie potym pytać y
słuchac/ ten za te idzie/ co za igryszka były/ kto na bankiecie
był/ kto dostał iakiego urzędu przez zabieganie/ Niano za zle
Athenienzykom taka chciwość do nowin Acto: 17. a nuż po-
bożnym. Przytomny iest przykład w Basyana/ o iednym star-
cu Opacie: imieniem Maches/ ten gdy podstęził sie/ że

miat kto

miat kto wnieść iakie słowo obmorone/ albo próżne/ zaraz sie
zdrymał/ y na taki sen sie zdobył/ że nie mógł nic usłyszeć zley
mowy: a marzał/ iż próżnym baśniom Satani iest sprzyjliwy.
Słuchac sie godzi o powodzeniu Rosciota Bożego: seczeliz-
wymi/ aby sie spólnie z nim cieszyć/ y Pánu Bogu dziełować:
preceitonym/ aby mu pomagać smutku/ y modlić sie o pokoy
także też o nowym Pasterzu/ o zwycięstwie nad Poganą/ albo
żerety/ o nawroceniu niewiernych/ o pobożności ludzi
śmierci chwalebney/ y innych przyszłych a pożytecznych rze-
czach.

6. Jeszeby gorzej było słuchac defektorów/ albo włomności
choćby małych/ o bractwie: bo y tych słuchac iest wlekticy nie-
doskonałości znak/ zaczął idzie na wmyśle turbacya/ ku bratu
pogarda/ w zgromadzeniu zamieszanie/ miłości y pokoiu naru-
szenie. A iesse rozłości przechodzą ci którzy nie mając mocy/
zabieżeć złemu/ speraia/ y badała sie o skrytych występach:
bo ci barzo często tym grzeşa śmiertelnie.

7. Nie trzeba też słuchac/ y owsem wzrost czynić tym/ kto-
rzy cielebie samę chwala: a to dla prawdziwey pokory. Dziwi-
ła sie barzo ludzie duchowni/ drugim/ mądrym/ cnotliwym/
pobożnym/ którzy czekaia aby ich kazania/ pisma/ mowy/ y
sprawy chwalono/ zalecano przed sobą/ a za drugie dzieł-
wano: a (co plugawca y głupca iest) podczas pytaia/ co by
o tych rzeczach drudzy rozumieli/ żeby naćieśli sie z tej chwały.
Pogardzay ty chwala taka/ wiedzac iż to na dobre niewyni-
dzie/ bo y pochlebey sezerzeć nie powiedzą/ ale osukaia cie/ y
tylko do rozniosłości przywiodą.

8. Należy też na tym/ aby nie być chciwym do widzenia cu-
dzych rzeczy tajemnych/ ani nakladać ucha/ gdy którzy takie

że

mnie

mnie gadaia/ a ciebie dō siebie nie wzywala: ani ſie dowia-
dować/ o czym mówia: Odwodzi od tego S. Baſilius mó-
wia: Nie ſkaray ſie abyś ſłyſzał co mówia/ ani roſtawiaj gło-
wę ſwoję w poſtżodek rozmawiających ſobie/ aby y ciebie nie
wyſzydzono/ y tamtych nie wezynieſ obmowcami. Do tego
traſić ſie może/ iż ty podſłuchuać zle rozumieſ/ za czym po-
deyżzenia/ y poſadzania/ w ciebie naſtapia: a ieſli ſie oni wy-
mawiać beda dō wielu kłamſtwa przyeſyne daſ/ aże z aſcie
na ſumieniu. Co roſyſtko odernie ſtraż wſu/ gdy nie bedzie-
my niezego chcieć ſłuchać/ co nam do ſtany nie należy/ abo do
poratowania y miłoſci pokazania bliźniemu.

9. Pomóż na umartwienie wſu/ zabawić ſie ſłuchaniem
kazanja iakiegokolwiek Kaznodzieie/ exhortacyi/ rozmowy
duchowney. Bo ſa drudzy duchowni/ ktorzy rozumieia iż co-
tylko ſwiateckim trzeba ſłuchać kazania/ a oni pogardzaia tym/
y wynajduia ſobie zmyſłone okazy/ abo też y prawdywie zas-
baray/ by tylko nie iść na kazanie: a drudzy beda na kaza-
niu/ ale iakoby nie byli: niebdalo y z rozerwaniem ſłuchaiac/
abo gadaiać/ abo chcać co dwornego ſłyſeć: drudzy też ſluc-
iać/ bramuiac/ ganiać/ poprarruiac/ ić. Żle to: bo tak też od-
chodza iako przyida/ a podczas gorzey dla przyezynienia grze-
chow: nie z pożytkiem duchownym ale z pogorſzeniem ſwym/
y inſzych/ wracaia ſie: Żlad pokazua/ że nie z Boga
ſa/ Ioan: 8. Trzeba tedy ſłuchać (choć nie royn:owców cho-
ćiaj proſtako/ byle po katolicku mówili) pokornie y na-
bożnie: Bo z proſtych duchownych rozmow/ mogą ſobie we-
zeſni pożytek wezynić/ ieſli dobrym umyſłem ſłuchać beda/
a w kaznodziei/ iakikolwiek ieſt/ y iakikolwiek mówi/ Pana
Chryſtufa mówiącego wpatrować: wiec też wnetki ſami ſo-

bie le-

bie iedno ſłowko poćiągna/ rozſyryza/ y do affektu dobrego ſie
rozbudza. Tak ſynili ſwiece y doſkonali: Cłaſzynie cho-
ćiaj nie ieſt poſtoćiſte z wiaſychu/ doſyć że we wnetrz chędogie/
byle w ſobie pożyteczny napoy miało.

ROZ DZIAŁ XXVI.

O Umartwieniu powonienia.

J. P. Zmowania/ perfumy/ y roſelaktie wdzieczne wonnoſci/
(ktore y bi. ſynglowom weſciwym/ nie barzo ſie zydzie/
bo poſpolicie ſa z nakiem cielesnoſci) nie maia mieyſca w ludzk
pobożnych/ pokutacych/ y poprawuiacych przeſte ſwoie ży-
cie niebdale abo ſwiece. Dlatego ona ſwiała grzeſznica/
ſtoto ſwiat opuſzczać pozeła/ ſtoleć maſci woniuiacey do
nog Pana Chryſtuſowych/ iakoby na podeptanie/ przynioſła:
iednak pod czas w ludziach duchownych/ trąciły ſie mogła
y w tym iaka nieoſtrożnoſć. Naprzod gdyby im dano chuſt-
ki napuſżzone wonnoſciami/ a oni przyieli/ aby nie obra-
zili/ nie zaroſtydzili y nie zaſnučili perſony/ ktora daie. Ż
ono nie maia przyimować/ abo wiec ponievoli przyiawſzy
nie wzywac/ ale komu wiaſza do koſciola oddać. Inaczej/
iakoby Pan Bog nawlebzaiac Ciele ſług ſwoich/ wdaro-
wał go wnetrznymi poćiechami/ ktory ſie obowiazał do lubie-
żnoſci ſmyſłow ſwoich: Anioł ſtroż iego/ zbrzydź ſie nim
widzac go pod poſtawą duchowna/ nie żołnierza rzeſkiego/
ale ſwiecekiego młodziaka roſkoſnego/ (że nie rzeke) nie roſty-
bliwego. Ż ſwieceki człowiek/ gdy przydzie dla lekarſtwa
na grzechy ſwoie/ wezwieſy profumy/ co pomysli: Pomysli

Żł 2

iż przy-

iż przyśledł do dworzanina w obyczajach / do nieprzyjaciela
enot y wczasownika. Tu też należa y owi biesiadnicy / którzy
śmiele wieniec rożany / albo fiatkowy / sobie dany / nie tylko
woniąc / ale y na głowe włożyć / przez ktora ściany święte klas-
da / a w niej bogomyślnosć odprawia / y tak się porowna-
buchowny z świętymi. Rzeczysz : Nie wzgorzysz się z tego za-
den. Odpowiedam : Nie ma się też z tego zbudować : a roz-
sadny ktory wie / o różnościach stanów / pomyśli / że to nie
woble kondycyey. Do tychże przyłącze / te którzy rozżętki dane /
za wchofobie powoniaroszy zatykaia. Nie są te rzeczy zna-
kiem wmyślu umartwieniem się bawiącego.

2. Drugi to pokrywaią wężowia zasniona / którzy swode res-
liquiarze napuśza wonnościami / albo tam pizma włoża /
ytkomo dla wężowosći kości świętych. Słusna y przysłu-
gi jednająca rzecz jest / poważać kości świętych / y wponinki
pozostate ich : bo to y święci czynili / y pizmować ich w ko-
ścielach / chwalebna jest / dla oświadczenia wewnętrzney pobo-
żności / y wężowosći / ba y dla wzbudzenia ludzi do posłano-
wania / ale to czynić przy sobie nosząc : nie obaia o to święci
nie podobają się im mierz ten wzgorzenia / którym ranimy lu-
dzi do nas przychodzących. Pan Chrystus wrodził się w sta-
ni / kiedy nie pachneło : umarł na gorze kości złoźnie pełney
nie woniacych. Dostyć wężowym wponinkom świętych / kiedy
sercem ich poważać / wsty / modlitwy do nich czynić / w posse-
pkach ich nasładować / będziemy.

3. Trzeci / zastanawia się potrzeba zderzania / dla którego
tych rzeczy woniacych używają. Lecz mogą także co in-
nego miasto tego należeć / y kwiarty / a nie profumami nągro-
dzić / ktore gorzkie są / a na tych którzy ich używają / ciężar

zaciągają

zaciągają / bo się musi każdemu sprawować / co dla czego noszą.

4. Gorzkość czynili ci / którzyby wmyślnie / bez żadney
wymowki / także rzeczy przy sobie nosili : także y owi / którzy
w Cellach wdzięczne kurawy czynia. Bractwu miły / Cell / jest
to miejscemodlitwy / miejsce rozdychania y płaczu / miejsce
czystania y medytowania : do ktorey nie trzeba przypuszczać nic
z tych rzeczy / co rozrwaia / albo kochanie cielesne przynosi /
ale co struch / y dobre poruszenie. Cell / jest to wieszenie /
kiedy zatrzymawamy ciało / aby duch podnosił się do niebie-
skich rzeczy : a szmugbysmy mieli wygadzać ciała / nieprzy-
jaćielowi naszemu / tymi wdzięcznymi zapachami / aby on o-
myślowi prześledził wstępowania do Pana Boga : Cell /
jest to droga do nieba / bo z niej tam się pniemy. Nigdy nie
czystamy / aby ta droga miała być potrzasniona / roża y fiatkami /
ani wstana ziemi / ani potropiona wonnościami / ale
cierpiem y ośm / y kłopotami rzeczami / to jest pracami / wci-
skami / dolegliwościami. Ciężka jest droga (to jest / przy-
kra y trudna) ktora prowadzi do żywota / tak barzo że nie
wiele ludzi nią idzie / Matth : 7. Święty Arsenius mowiac
rozgi aby zmieknął do roboty / wody nigdy nie wylewał / ale
dopuszczał żeby trwała / psowała / y zasmierdziała / tak że na-
pozor była jako ziemia : rozumiełi drudzy / iż to z gnusności
czynił : a gdy go jeden z oyców spytał / dla czego by tak czynił /
odpowiedział. Nagradzam wachaniem smrodu / to com przed-
tem używał wdzięczney woni.

5. Tak ma być. Nie dostyć na umartwieniu powonienia /
wyrzec się wdzięcznych wonności / ale przysuszać je y wachaniem
smrodu / y ciepliwie znosić : gdyż duchowny słowiek / wie-
le ma sprawować w pobożności / czego nie dokazuje / bez tego

Bł.

umartwienie

umaczenie : wieżnie nawiedzać / ſpytali / chore / w bogie chacki : nie pachnie tam. Ale wielka nagroda za to / po śmierci / zleie ſie y na roſſytkie ſmyſły / duſze naſſey.

6. Przywiode tu dwa przykłady / w tej matercy / bázro przytomne. Pierwſzy nápiſał / D. Petrus Damianus Cardinalis & Episcopus Oſtien : A nie opuſcił go też Baronius. Była iedná Kieſná Wenecka z Konſtantynopola rodem / tá ná trzy zbyty (iako ono mowia) przekwintowała ſobie w wygadaniu ciała : iui wanne kazała ſobie ſznić / nie z proſtey wody / ale z roſy niebieſkiey zebraney : potárm trzebiency o chedoſni / w drobne ſtuczki potraiali / a ona widelcami zło tymi do uſt donosiła : ale miedzy inſymi / na te wonnoſci / bázro ſie była roſpuſciła / bo tak bázro iey poſo od proſu moro pachnał / że y powlebać brzydko / y ſłuchacz podobno by nie wierzył. Ta pycha / iako była porym ſkarana / ciało iey roſſytko gniło / y ſtonki wyſchły / a on poſo nieznoſnym ſmrodem napełniło / tak bázro / że żaden wyterwać nie mogł. Ledwie iedná niemiła obróciła ſie do poſtug iey / y to goy wychodziła / przyekneła iako wonnoſć do noſa / a tam ſie przedko odprawiwſzy / zaraz wychodziła / ábo raczej zamtad wcielała. A tak długo chorował / y w wielkim utrapieniu bedac / umierała z weſelem przyſciół.

7. Drugi przeciwny przykład / z ſwiętego Grzegorza. 4. Dial. cap : 14. Ktory iſz iſt poſpolity / frotko go dotkne. Seruulus był to w bogi bázro paraliżem ſchorzał / tak bázro / iſz ani z tożkázniſć / ani na tożku ſiedzieć / ani ná drugi bok ſie obrozić / ani tak do uſt domieſć / mogł (co rozumieſz iſti tam paſchneło ?) Jednak był bázro pobożny / cokolwiek z iatmuſny ſie mu doſtało / to w bogim rozdał / Pielgrzymy podęmiował /

a w bo

a w bólach páru Łogu dziekował / Ktorego we dnie y w nocę chwalił / ić. Gdy umierał / muzyke Anielska ſyſzał : a po śmierci tak przyiemna wonnoſć wderzyła / iſz roſſytkich nie roſy powiedzanym ſmakiem napełniła / y wcielała / Ktora tak długo trwała / póki ciała iego nie pochowano.

ROZDZIAŁ XXVII.

O Umartwieniu wkuſſenia, ábo ſmáku.

Iako niebezpieczne iſt zbytnie iedzenie y picie / doſyć iſt náu-
ki y przykładowo w piśmie s. Napohamowanie tego /
trzeba ſobie reſponniec co ſie przedtym powiedziało w Roz-
dziale iedenáſtym o obżarſtwie / a do tego wrażać ſobie co ſie
tu przyſyła. Naprzód tedy modlitwa piśna y goraca niech
poprzydzi iedza / rozbudziwſzy w ſobie intencya do miernego
iedzenia / y na to chć ſtkoniwſzy aby nie do naſycenia / ani dla
roſtoſy / ale potrzeby / potarmu záżyć / dla wykonania woli Bo-
żey / Ktory też po nas chce / abyſmy poſilek ciała brali / y na pod-
parcie náumy / aby ſie zachowała / poſzepita y wmoeniła / na w-
ſlugem wyſłu / y ná plnowanie ſluzby Bożey. A te intencya ábo
wmyſł / trzeba zátrzymać y powtarzać póki iedzenie trwa. Tá
modlitwa y poſtepek / pobłogoſławi potarm / iſz ſie nim ciało
poſili (dla czego ſie też żegna) y eſowiek oſtrożny bedzie. Pan
Chryſtus ſam tego nam przykład dał.

2. Druga na umaczenie náuka. Zdrowym bedac nie ſu-
kać oſobnych potraw / ale preſtawac na poſpolitych / Ktore
dla roſſytkich nagorowano / y z dzieła pożywać.

3. A owſem radniey ſie mieć do potraw podobieſzych / Ktore

mniej

mniey smakuia/ y nie tak apetye abo chciwość do siebie przy-
wabiaia/ bo to w bogiemu przystoi. Tak wesa mistrzowie du-
chorni: miedzy nimi nasz S. Wincenty Ferrerius mowi:
Gdyż masz przed sobą różny chleb/ twardy y świeży/ biały y
czarny/ miedzy sie do tego/ który jest ciębie bliższy/ a radniey iedz ten/
do którego mnieysza masz chęć. W prawdzie trzeba tu dołożyć.
Był był w podłym pokarmie smak pospolity/ wychodząc wy-
smienitego/ y rokosznego/ a żadney w sobie obrzydności nie
miał/ dla krewości natur niektórych: bo kiedyby chleb był
w suchy/ iak kamien/ zwiertzał/ żeby iako prochno iadł/ sple-
śniały rosytek/ potrawa zgnieła/ y śmierdziała/ nie każdyby
się na to osmał. Bo dla tego smak Pan Bóg przydał/ aby
człowiek sposobniey y łacniey mógł przeknać y naturę posilić.

4. Możemy się tu przypatrzeć różności/ miedzy mądro-
ścią ducha/ y ciałem: która za głupstwoby to pożywała/ po-
gardzała smacznyimi y kosztownymi pokarmami/ a nad nie prze-
kładała podle: tamta zaś mądrość opat. Mądrość ciała/ tak
w dale swoje sprawy. Pokarmy smaczneyse y lepsze/ podob-
na się w wstęch wlecey/ zaśym żoładek przymusi chę-
tniey/ a ciało lepiej się posili: tak czynia wszyscy/ panowie y
wobodzy/ mądrzy y prosti/ którzy za pómiewisko mieliby
inakby sposob. A mądrość ducha odporiada: Żła to mo-
wa/ y takie mniemanie. A owszem podobieyszych y nie smac-
zneyyszych pokarmow używać lepiej: Bo ciało mocneyse/
gruntownieysze/ y sposobneyse do roboty czynia/ nie bała po-
nemdo iedzenia nad potrzebe/ nie pohamowane affekty cia-
ła tłumia/ prześle grzechy karza/ do nabycia smakow duchow-
nych wposabiaia/ ludzie świeci tak czynili y czynia/ mając
sobie te smaki cielesne za dziecinne y grodliwe: Potwierdźcie

to może

to może/ Świętego Hieronima nauka/ który tak mowi: w
o sobie Pana Chrystusowey. A ia krot nad krolmi bedac w ży-
wości śmiertelnym/ chociażbych był mógł/ a przecie nie sma-
czne ani kosztowne pokarmy iadłem/ ale podle y pospolite: lu-
dziom pierwszego wieku przed potopem/ tylko iabłka/ owoce/
y ogrodne strawy dalem/ w kochanemu ludowi menu na pus-
zy/ prosta/ abo bez omasty manne: raz przez slugę mego Łe-
lizeusa 4. Reg: 4. a drugi raz sam przez się Ioan: 6. wielki
tłum ludzi/ chlebem iezmiennym nakarmiłem. Daniel z swo-
mi towarzyszymi/ pogardzili krolowstkim stołem/ przestając na
iazynkach Dan: 1. Apostołom moim/ którym obrał do
wiecznych rokoszy/ nie wydwarzałem się/ ale klablem podle
y nie smakowicie potrawy. Coś ty mowiś medwetko ciała/ zaś
mileszaś/ bo przekonany musisz się wstydzić. Do tego (iako
świetcy Bernat mowi) rosytek ten czas ninieyszey pokuty/
test to Vigilia do wielkiej y wieczney woczyszcści/ której cze-
kamy: nie wysłuy na długa Vigilia/ na wieczność święt-
patrz. Alóż kiedy post/ nie zeydzie się smaczno używać/ ale cho-
wać się na swieto. A jeśli chorzy/ często nie smaczne y nie
przyjemne rzeczy biora/ dla zdrowia doczesnego/ a zdrowi/
dla żywota wiecznego/ temu nie?

5. Na toż smartwienie/ dobra to/ żeby rokosznych po-
karmow (które sobie swietcy porażaia) do śmierci się ich
chronić: byle się drudzy nie postrzegli/ a tyś się nie wdał za
coś osobnego. Bo zawssze trzeba pamiętać/ na swoy stan
pokuty. Iako wiele w bogich na świecie/ którzy nigdy nie
wstęsi pokarmow smacznych/ a my wszyscy wboiszy iez-
stefiny: bo swietcy wielkimi długami są obciążeni: a duchow-
wni/ nie swoje/ ale kościelne dobra trzymają/ a zakonnicy

21

dobro

dobrowolnie sie vbostrwa podieli: a czemuż vboego żyć/ dla vskromnienia ciała nie mamy? tak/ że co tam ei/ z miąższu żywnia/ my z cnoty czynić mamy/ wstytko to dobre/ iako S. Paweł mowi: 1. Tim: 4. ale często iedno dobre opuszczamy/ dla lepszego/ iako pokarmy smaczne dla vmartwienia: a nie dla iakiey w sobie nieczystości/ iako niektórzy rozumieli/ przeciwko ktorym S. Paweł piše. Jako wiele swiętych/ którzy do samy śmierci mięsa nie iadali/ wina nie pili: nie wielka rzecz kiedy my zaniechamy rozkośnionych potraw/ które nie potrzebą/ ale sam zbytek y rozpusta wynalazła.

6. Jako wiele złego/ przyczyna iest co obżarstwo/ swięty Laurentius Iustinian opisał. Za tym/ powiada: ida często choroby/ niezmierne zakochane sie/ w smakach/ zaniebają nie rozkumieślności/ obciążenie żołądka/ często bledziady/ pobudzi cięteśne/ myśli rozkośne/ lubości nieczyste/ zezwolenia na nie/ plugastwa nocne/ mowy niewęziące/ y inne/ ktorych trudno wypisać: ale y to dosyć złego.

7. Niedość do vmartwienia w potrawach nie przesadnie torwać/ nie brakować/ ale trzeba sie miarkować/ y w tych pospolicznych albo prostych/ tak żeby od stołu wstać/ zgłodem albo niedoiedzeniem: a będzie to yciału y duszy zdrowo. Ciasno nie trzeba będzie/ albo rzadko lekarstwa/ łuska y do nauki/ y do modlitwy sposobnieysza. Swięty Edmundus Arcybiskup Cantuarijski/ nigdy nie myślał o tym/ co by nakarmić ciało/ ale by go tylko zatrzymać: y dla tego/ kawałek chleba/ y trochy wodyżywiał/ zastąpił sobie/ byż wczesnym/ chlebem żywota y wyrozumienia/ bo czasu swego był Doktor wielki y mądry.

8. Do tego/ nie sładaj wstytkiego cóż sie na miseczkach dostanie

dostanie: boć y ludzie swięty obyczajni tak czynia: a ty nie tak dla tego/ iako na znak wdzięczności Bogu/ iakoby przyznawał/ że nas tak hojnie opatrzył/ iż y drugiby sie pożywił przy tobie/ i więcej też y to co zostawieś/ Panu Chrystusowi (który dla nas taknal y pragnął) iakoby na przyszłą ofiarę zostaw/ może sie temuż dostać/ chociaż nie w swej osobie/ ale w vboгих.

9. Z tej miary powściągliwość vkuśnienia będzie/ kiedy iedząc/ nie będzieś myślał ani wrazać smaku/ (o który ntemaś dbać) ale pilno słuchać będzieś co czyta/ albo na vmyśle wrazać y rozkaszac co dobrego/ a to czyniąc zapomni sie smak. Ta iest nauka s. Bernata/ s. Bazylego/ y innych.

10. Bywa też pokusa przy końcu iedzenia/ że nowy iakoby głód y chęć do iedzenia przystępuje/ tak iż sie zda człowiekowi iakoby nie nie iadł/ dla czego też zamysława znowu iść/ y około tego zachod czyni. Ale to pokusa nieprzyjacielska sprasze/ a nie potrzeba wyściaga/ czego dawa sa znaki: bo czasem niź nagotula/ a już sie odechce iść/ y żałujemy/ żeśmy dali czynić: iedli też iemy już nie smakuje/ albo nie bázno/ a potym poszule sie obciążenie żołądka/ że też głodzić będzie. Nalepsza na vmartwienie/ odysć od stołu/ albo przestać y niechcieć więcej iść/ y tak ten zdradliwy awaryt ożakamy/ y odbieży od nas: a lepiej/ niżby on nas miał zdradzić. Podsiżegli też zdrady s. Gregorz/ s. Augustyn y s. Bernat/ którzy też tu rade wypisana podał.

11. Trzeba też na ochętnianie vkuśnienia y w picciu pomiarkowania roiedzić/ że u dni porzeka sie zbytmi trunkiem/ drudzy częstym picciem/ rzeczi y zbieraniem at o brakowaniem napojow/ atoz to nstytko troie poprawić. przydać musi zstrony mto

dych/ że imzbytek czynić w tym/ jest ogień y zapalenie z ro-
 na do ognia wrzacey młodości przyczyniać/ a ono dla odro-
 ny czystości/ wiele obstepować potrzeba: Dla tego napisa-
 no Num: 6. Nieśwyzna y białagłowa/ gdy ślub czynia/
 aby sie Pannu Bogu poświęcili/ wstrzymać sie beda od
 wina/ y wszelkiego pisanego napoju. Zachować to do lat
 starych/ kiedy wino za lekarstwo stać będzie/ tym którzy go
 przedtym nie pili/ abo barzo skromnie wedle wistłych lat
 używali.

12. A to też jest znak/ tych którzy bruchówi służy/ a nie
 potrzebie wygadywa/ chwalić abo ganić wino które dają/ tak
 że też pytać skąd/ od kogo/ z których krajów/ y chwalić ie-
 dno nad inże.

13. Nawet w pićiu wody/ trzeba sie umartwiać. Bo su-
 kać iako nalepszy/ pominawszy bliskiey/ lodem chłodzić: a
 nie te/ nie taka/ nie zjad/ pić/ zjad y iaka piła dądry/ bez
 żadney słuśney przyczyny/ na przekwinty świeckie omierze
 poszło.

14. W czystym pićiu może być zbytek/ y dla tego w ro-
 tym trzeba sie mieć na pieczy. Przy stole tylko żuć się nie pić.
 A kiedy wielkie gorąca są/ mogą skromnie sie napić/ tylko wes-
 ble potrzeby/ daley nie/ pamiętać na wstrzymieźliwość: a w
 zakonach: trzeba na to liczyć/ y przejęć sobie.

15. Jednak w tym wszystkim/ potrzeba rozsadku/ wedle kto-
 rego by przystosowanie było/ do przyrodzonych sił/ y posilków
 Boskich.

ROZDZIAŁ XXVIII.

O Umartwieniu dotykania.

1. Smysł

J. Smysł dotykania/ napobley jest/ ale tak zachować/ że
 sie zda iakoby panem wszystkich: Słusnie go s. Au-
 gustyn do ziemi przyrównywa/ bo chociaż inże żywioła za-
 enieysze/ przed sie służy y wygadywa ziemi/ woda dla wro-
 dzaiu/ powietrze dla zdrowia/ ogień dla ogrzania/ nawet
 słonec dla oświecenia/ y nieba dlażywienia: tak też o-
 zy paterza/ wśly słuchala/ nos wacha/ wsta mowia/ mysl
 wymysla/ serce pożada/ nogi ida/ aby temu nieśwyznemu
 smysłowi w lubościach jego dogodzić. Jest też nad inże nie-
 bezpieczniejszy/ iako Światey Bazyli powiedział: bo rozstrze-
 wiowszy sie po wszystkich ciele/ w każdym go szlunku do-
 syć/ y tak ze wszystkich stron następuje na umysł. In-
 że smysły są iako drzwi/ przez które enierę do duszy wcho-
 dzi/ iesli opatrnośćia zawarte nie beda: ale dotykanie jest/
 iako rozwalenie murów/ za czym żadney bezpieczeństwa nie-
 ma. Inżych smysłow strzedz podobą ieden żołnierz ostro-
 żny/ iako małym fortkom: ale dotykanie/ które iedni przy-
 równaia do wrót na ścieżay otworzonych/ a dądry do wiel-
 kiej w ścieżce dziury/ ledwie wstrzeże wielki poczet żołnie-
 row/ to iast pilność rozmaitey ostrośności. Inże smysły
 są/ iako psi myśliwi/ którzy wachem zwierzają poruszony/ su-
 kala go/ ale dotykanie jest iako sam myśliwiec/ który do-
 stawia zły korzyści zwieździe wola/ y zarazi ją. Aż oż trze-
 ba pilnie porobić/ około umartwienia tego smysłu.

2. Kląpsod tedy weza mistrzowie duchowni/ żeby każdy
 był w dotykaniu (y siebie samego chociaż czasu potrzeby)
 ostrożny. Bo chociaż to może być bez naruszenia wstydliwo-
 ści/ czasem wkradnie sie iakaś lubieżność/ abo przynamniey
 będzie nieostrożność: własnie to/ iako kiedy kto ręką sie dotknie
 węgla rozpalonego/ sparzy sie/ abo gorącość podzieli/ a ię

213.

si sie

ali sie dotknie zgażonego/ pozerani sie : Tak też y tobie trzeba sie bać/ abyś/ albo sie pożabliwoscia nie sparzył/ albo przy-
namnien/ wagleń nieostrożności/ nie pozerzył/ pomniac na
swoa krewkosć/ ktorey czasem mała okazyja zaradzi. Przeto
y tego bez wlekkiej potrzeby nie czynić/ a w potrzebie ostro-
żnym być.

3. Dokładala ci mistrzowie ducha : iż daleko wietśey o-
strożności trzeba w dorykaniu/ kogo inzego/ rak albo trwa-
rzy. Bo z strony insey płci/ iawnie sie widzy niebezpieczność/
gdzy to jest/ iako ognia sie dotknąć : a iako Świety Anze-
mus y Świety Bazylus mowia : kto sie dotknie/ iadnie do-
zna płomienia požadliwosci/ y wpalenia złości. Z strony też
dneysze płci/ y tu może być niebezpieczność/ ale choćby
tey nie było/ przedeie jest przeciwko modestzey/ to jest/ stro-
żności. Bo cudza ręka/ w ręce swoje roziać/ y rekoma grać/
zda sie iakas lekkość. Dla tego oni oycowie/ zakazowali te-
go. Świety Bonawentura tak mowi : Kiedy młodszy brat
niech nie siaga ręką do głowy starszego brata/ ani do wstę
y
trawzy/ iakoby pobłazaka. ~~abo przychcąc~~ ~~mu~~ ~~nie~~ ~~ty~~ ~~chcąc~~
żadney części niech sie bez potrzeby nie dotyka/ ani sie z nim
w żarty wdale słowem albo rzezia. Tawet ani pasa cudzego
trzymać ręką/ ani w rękach piastować kwiatki/ owoce/ ba y
żaki niepotrzebnie/ ani pasa n iedzy palcy krećć/ bo to (po-
wieba) wężliwosci nie przystoi/ y owsem/ niejakim sposobem/
znak jest wśeteczestwa/ albo (rzeka ia) rozpustnego
winy. Calianus ięsze srożej zakazuje/ aby żaden z drugimi
a zwlaszcza z młodszy/ y na mgilenie oka/ nie zatrzymawał
sie/ ani z nim od inzych odchodził/ ani sie za ręce trzymał z
nim/ pod wielką rona/ karaniem/ obwinieniem albo podey-

zjeniem

zjeniem przysiężenia/ buntow/ y złych rad/ albo zmaria-
nia sie. Także Pachonius stanowi w Regule od Anyola po-
daney. Reki drugiego żaden niech nie trzyma : a chodząc/
stoiąc/ y siedząc/ na łokcie/ ieden od drugiego niech będzie.
Nie bez przyczyny to oycowie tego wesa : A wesa y synia.
Czytaj o tym piękny przykład Nicetusa/ Biskupa Lugdun-
skiego/ w żywotach świętych 14. Listopada/ blisko przodku/
kiedy sie kładzie/ żywot Świętego Grzegorza Turonskiego.
Witanie sie y zęgnanie w ludzi ostrożnych bywa/ bez obła-
piania/ (przydała mistrzowie ducha) Do tego przydała dru-
dzy/ żeby ani który drugiego nie dorykać sie. Wytoć (powie-
daia) przed tym całowanie/ ale wstało/ kiedy odešla pro-
stota gołębica : przeto iuz tego nie potrzeba wznowiać.

4. Trzeba też miękkość dorykaniu przyiemna umiarkować/
gat y poscieli/ subtelnych y miękich nienieć/ iedno wedle
stanu/ y potrzeby (choroby zwlaszcza) tego wyściagiacy : by-
łoby to z wzgorzeniem/ kiedyby na zakonniku widziano su-
tula cienka/ futra lesne/ wyłogi świetne/ posciel mleka/ ię.
Alono (ieli zakon nie zabrania ptoćien wzywac) kofale y
chustki/ z płetna przygrubszym/ iako w bogim przystoi/ aby
ciało w potrzebie dogodziło/ a nie głaśkało go. Pierwszy naś-
oćiec po grzechu/ nie miękiego okrycia na ciało szukał/ ale
ostrego/ z lićcia figowego/ a oćiać było dosyć inzego drze-
wa/ z lićciem miękzym/ pokazuiac tym pokute. Proż po-
niemaz nasladowaliśmy go w grzechu/ a polepszywszy sie/ nas-
ladować go chcemy w pokucie/ miękiego odzienia/ ani po-
ścieli/ nie wzywamy. A drugi pokutuiacy (Damiś świę-
ty) poscieli wzywał/ nie narostofy/ ale na żal/ na wzdycha-
nie/ na płacze/ Piał : 6. Tak też my czynmy : aby kiedyby sie
trafiło

trafio komu na to weyrzeć/ obaczysz znaki wboistwa rzeczy/ włości/ a nie miłości pieśzoney/ zbudowałby sie/ y p. Bogę chwalił:

5. Zauważa sie też tu y ta lekkość/ albo bystrość/ swolerybiących rąk/ iż kiedy gdzie wnidziemy/ każdy rzeczy poruśniny/ cokolwiek na stole/ albo w mieścianiu/ książek/ pism/ kalamarza/ obrazkow/ widać iako dzieci/ co nam nie dobre imanie czyni; a temu który tam mieśka/ bardo to przykre: bo czasem są tajemne rzeczy/ na które y samo weyrzzenie cudze zturbuje tam mieścącego.

ROZDZIAŁ XXIX.

O Umartwieniu ciała.

Kom synsłom/ (które wżadzie mieć potrzeba) ma też ciało wżysko swoje osobne przynioty/ dla których y o to niego ostrożności potrzeba/ aby nie labatale było/ ale y chętnane/ duchowi nasemu postugęstwo y poddaność oddawało/ które sie przebrzm nauczyło/ przężności/ wezafom/ y swej woli służyć. A mianowicie trzeba go na wódzy mieć/ we trzech rzeczach: 1. W używaniu estonkow/ albo odprawowaniu spraw zroczchornych. 2. W odzieniu wedle stanu. 3. W poządliwościach tego.

2. Skrony pierwogó: Żeby sie przystoynność zwierzchnie/ we wżyskim pokazała/ trzeba/ aby każdy estonek swoy tyłko wżad odprawował/ a w cudzy sie nierobował. Kiedy mówisz używaj samych wł/ a nie używaj rąk y palców: bo te nie do morwy/ ale do roboty są dane: Kiedy słuchasz/ niechajże wżys

słuchaj

anchaia/ nie wsta/ ani ich masz otwierać/ żeby sie nie zdało iż chcesz przez nie brać w sie słowa mówiącego: Kiedy chodzisz/ chodź nogami/ nie ramiemy krecać nimi to tam to sam/ bo te maia swoy wżad inşy. Niechże też każdy estonek przystoynie odorawie swoy wżad. Ta przykład/ gdy patrzyś na kogo/ nie krzywo patrz ani srogo/ ani smutno/ ale wesolo y skromnie/ a nie zapatruj sie w nikogo/ bo to sie zda nie wstydliwość/ wlepić oczy w trocz drugiego/ y iakoby z pychy y pogardy obzieraiać go/ albo przypatrować siemu: a p. Bog brzydzi sie ożyma wżostkami Prou: 6. Gdy mówisz/ nie nazbyt że głośno/ ani nazbyt cicho mów/ ale w miarę/ wedle odległości/ y potrzeby/ byle wżyseli słuchasz: także też ani bardo z przewoła (co jest znak powagi albo niedbalstwa) ani bardo przedko/ nie wymawiaiać dobrze/ bo to znak boiazliwego albo zagniewanego. Niedrzec Eccl. 4 napomina abyś nie był w swapliwym na leżytku twym: a S. Basilius między inşymi naukami do enot należącymi/ y te położył/ aby wyrażnie y rozdzielnie wymawiać. Jeśli siedzisz na stołku albo ławce/ nie rozwalajże sie/ ani polegaj iako na tożu/ ale grzbiet prosto trzymaj/ goleni nie rozkraczaj/ ale stulone miej/ ani też noge na noge zakładaj/ ale obie zarowno na ziemi/ albo na podobieństwu położ. Jeśli chodzisz/ nie gwałtownie albo popędliwie/ ale pomalu y statecznie idź/ ani zwoćniagniona byia/ ale nieco niższyj ią/ ani rozspaniale/ ale skromnie/ nie pyśno y z wypukłymi pierśiami/ ale łagodnie. Owo tak/ żeby w chodzie nie było nic/ co by pycha/ lekkości/ niedbalstwem/ albo ożbłudności pachneło. Pieknie o tym s. Bernat mówi: W chodzie twym niech będzie prostota y wżystwość. Niech nie będzie nic nie przystoyności/ rozpusty/ niewstydliwości/ nie

mm

zwożaj

z wyrozumieści/ ani lekkości. Bo z postawy ciała / dochodzi
 się taki jest wymysł/ iako z swęgo znaku. Przeto twój chód nie obra-
 za osoby drugiego/ nie podaj się na dziwostwo/ ani na obmo-
 wy. I tak wyrozumieć możesz/ iako w innych sprawach zas-
 chorować się. Nie czynie nie nierozmyślnie/ ale abyś się we
 wszytkim Panu Bogu podobal/ y ludzie budował. Wiedzy
 innymi okolicznościami wpatrować też możesz y czas. Zo-
 czasem może się godzić wzywać na jednym miejscu/ to co się na
 innym niezydzie: iako w śieni wzywać na kogo/ może pod-
 czas wysić/ ale przy ostarzu kaptanowi/ gdy się obraca do ludzi/
 na podziwienie ich/ osoby podnosić na przytomne/ byłoby
 przeciwko skromności/ y z rozzerwaniem tego. Także
 też czasu rekreacji/ albo na miejscu wolnym/ mówić o rzeczach
 przykrotnych stanowi swemu godzi się/ ale czasu silentium
 y na miejscu milczenia/ nie godzi. Tym też sposobem za su-
 fna przyezyna y z licencya wyznacza klasztor/ dobrze jest/ ale
 bez żadney przyścisłalaczej przyezyny/ albo bez licencyi wychodzić/
 jest podległość ganie/ y hanbie: bo mać jest nieścisłość/ y
 nieważenia sobie wyznacza. Także przechodzić się po ogrodzie
 dla zdrowia/ dobrze/ ale po domu od kąt do kąt biegać/ o d-
 lednego do drugiego/ od celi do celi/ zle. Kiedy rekreacji chce
 zacząć/ aby sobie wolgować y odpoczywać/ nie przypuszczać/ ani
 wypuszczać y nie frantewskiego/ y żartów przeciwko stano-
 wi/ dla zatrzymywania braterskiej miłości: twarz trochę wesoła
 pokazać może/ waniechanie skromne/ nie zbytne/ nie dzie-
 śinne/ ani rozpustne/ iako s. Bazyli wzy. Mówi medrzec
 Eccl. 21. Szalony w śmiechu/ podnosi głos swój/ ale ma
 mądry za ledwie potajemnie będzie się śmiał. Dokłada tenże
 Bazyli s. iż strasna biada śmiejącym się niezmiernie nagoto-

wana

wana Luc: 6. a płaczącym błogosławieństwo y pociecha/
 Matth: 5. wiec takonny stan jest płaczących/ za swoje y ludzkie
 grzeszy. Skromne waniechanie/ kiedy tego jest czas nie zabra-
 nia oycowie. Święty Dorotheus mówi: Jeślibyś był przy-
 cisłany do śmiechu/ śmiech niech nie pokazuje zębów/ to jest
 żeby wst bez miary nie otwierał. Ten skromności w śmie-
 chu zacząć/ nie tylko przy innych/ ale y w Celi/ y kiedy ie-
 stesmy sami: bo skromność jest przytępiona sama przez się/
 chociażby na nie nikt nie patrzył: Wiec też y dla wese-
 nia Boga obecnego/ y wszystko widzącego/ chociażby też
 nie było przy tym nikogo innego. Do tego Anioła stroja swe-
 go tym postraniam: a do medytacy y modlitwy niepospo-
 bności nie nabędziesz. Piękna to/ y tam żeby mistrza y prze-
 łożonego nimać/ mistrzem sobie być/ y nad sobą karność
 wzbudzić y zarosć mieć/ nie dopuszczając ciała swowolnie y by-
 stro biegać/ albo czynić co chce.

3. Strony odzienia. Ten w zakonnych osobach taki ma
 być/ któryby pokore/ ubóstwo y pogardę świata pokazywał/
 a do tego/ ciała przyozdobieniem był/ na ochelzanie go do
 postępienia ducha. Timoteusz tedy biał być kośćciony/ ale
 podle/ y z takiego sukna/ któryby ubogim przystał/ a przy-
 stoi grube y iak natanie: wstydziałby się ubogi zebrać chodząc
 w falerdyżu/ albo w śacie drogiego sukna. Pan Chrystus gło-
 wa naga/ a zakonnikowi narozkazy przelożony/ y soraw duchow-
 nych rozeunt/ zarosć w podłych śacach chodził/ w suknie a
 w płaszczu/ a my ozywiałe się nasładowcami jego/ szukamy
 wymienionych dóbraków. S. Piotr. 1. Petr. 3. y s. Paweł 1.
 Tim: 2. zameżnym zakazała kościownych śac/ a zakonnikom
 dozwolić miała. Gregorz s. mówi: iż żaden kościownych

M m 2

bac

fiat nie używa tylko na proźną chwałę : y dowodzi tego. Bo żaden ich tam używać niechce / kiedyby nie niemiat być od innych widziany : kiedyby też używanie takich fiat / żadnym grzechem nie było / Pan Chrystus żadną miarą nie chwaliłby ś. Jana z ostrej suknie. Przeto iść za pospolitoscią wosytkim trzeba / iakie na pospolitosci się kupuje / albo raczej kupować się ma wedle praw / takiego. niech wosyfy inſy bez rozności używają. Albo się na wosytkich kupuje / nie będzie tam subtelno y mało / chybaby się zły zwozay przeciwko prawu wdał. Forma też y robota fiat / nie ma mieć nic dworne / żeby ani na zbyt dlużę (dla marney powagi) ani nazbyt krótko / (co by było przeciwko wosytosci) ani zbyt gęsto (bo to znaczy wmyślubusza bezpieczeństwo przeciwko) ani zbyt rzadko / (byżas nie zdać się z drugimi / żeby w namnieyſzey rzeczy rozności nie było / a prawda w niſzym się nie odſtąpiła. Przeto nowe stroje / mase / albo farby / nie według habitu y zakonu / czamary / palendry / czapki / wosytogami / suknie z ogonami / pasy / mase / czerewieki / swieteczki / mase / nie mała w zakonie. Do tego w fiat y obrac się nie luba / iakozale przystojnie / aby stateczność zakonna zachowana była / według zwozay inſych bogobojnych. W podobny zaś y w bogiey fać / niech się zachowa ochudełstwo / bez wosytakiego plugaſtwa / zmyſy y brudu. Ś. Bernatowi wosytwo się zawoſe podobowało. ſoroſ. oſe nigdy : suknie popuſzczana / pomazana / pobłocona / pierza pełna / y ſtan przy tej oſobie hydzi / y ludzi od siebie odtraca / którzyby mogli się pożyſkać p. Bogu : leż ochudełstwo to / ma być bez wydmowności albo przekwintor. Jeśli też kiedy podtych fiat / Zakonnikowi używać przystoi /

iako na początku narocenia ſwego y opuſzczenia ſwiata. Wzynał to Ś. Franciszek / choćay y domowa ezeladz / y ſaſiedzi w poſmierniſko go wzięli : y ten też iſt obyczay w Zakonie / że nowicjusom wogardzony habit dała / podarty / latany / na wietſze wwartwienie / co oni za wdzieczne przyimować zwykli : a potym tegoż się trzymać mała. Staremu Zakonnikowi y przedniemu barzo przystojno / w genbey sukni chodzić / y poſtaney / dla przykładu młodym / y na poſtawienie że się kocha w wosytocie. Wro było tylko oſtęła się nagość / y iakozale wiel ochrona była od niewoſaſor : pomniac (iako Ś. Ephrem wpoſmina) że ſchlaſ w oſoſych ſkorach chodził / w wosze ſchlaſ / Ś. Jan odzienie na ſobie miał z ſierci wielbłądowej / pas ſkuzany na biodrach ſwoich Marc : 1.

4. W poſadliwoſciach też / w ktorych ciało iſt ſkreucenie zachwale / mamy go wmartwiać / nie pieſzać go / ani dodawać czego ſię naprze / ale y oſoſem ſwego y oſtro ſię z nim obchodzić / dla miłoſci Bożej / dla ſwego zbawienia / dla doſyć wozynienia za grzechy / dla ſpoſobności do doſkonaloſci / dla tego aby duchowi było powolne / y temu pomogło robić na niebo. W czym wielkie bywa. niedbałſtwo / wolaſza w młodych y poſynalacych. W podobny ſtad / ei / gdy ſię zapatruia na ſtare y nie duże albo ſchorzale wolniey troche żyłace (widząc co w ſlaboſci czynia / a nie wpatruiać iakie prace podiełi przed tym / y iak wielkie trudnoſci wozycieżyli / y że teraz poniewoli muſia dla ſlaboſci ſobie ſoſgorwać / ktorzy też od wozezney wozyny nigdy nie wozpragaia / potykaiać ſię z inymi iſſektami / ić.) iaki chea mieć poſtatek żywota ſwego duchownego / iaki iſt koniec w ſtarych y ſlabych : chea przed robota proźnować y

odpożynać / przedym niż sobie podchodzą y zmoreduia / w-
 cieść : przed wojna / y zwoyciestwem w pokoju być. Nie zez-
 ba sie (mowi S. Bonaventura) nowicjusom te miłosierne
 albo pieszone dykretye / baczenia / y łacne vfolgowania / y
 owsem na początku trzeba sie srożyć nad soba (rozsadnie
 wprowadzić / ile zmoże zniesć bez narużenia zdrowia / bez opu-
 szenia posłuszeństwa y powinności / bez przeszkody do czego le-
 pszego) nasladować ludzi doskonałych. Z których żaden sie nie
 pokaze / co by ciała trapić nie miał / iesli / y kiedy zdrowie służy-
 to. Każdy włościenica / bieżmi / dyscyplinami / posty / czuyno-
 ściami / sypianim na gołej ziemi albo ławie / przykryty sie ciału /
 nie tylko wboży y duży / ale y krolowie / krolowe / zameżne / y
 słabe pánienki : nie po wierchu sie z tym pokazuiac / ale skry-
 cie czyniac. Cassianus mowi / iż włościenica po wierchu no-
 bona / nie podobą mu sie dla pokusy prożney chwały / ktoraby
 mogła przypaść / nalepiey iey przy ciele / iako y pafowi włośc-
 nemu : a pospolita suknia zakonna pokryć. S. Bernat wzy-
 pięknie (iako zrożył) wstytkie rzeczy maia swoy czas / ten czas
 nie jest naznaczony ciału / ale duszy / dla szukania zbawienia nie
 zbytkowania / ani roztogowania : czasu swego y ciała sie dosta-
 nie / gdy dusza zbawiona bedzie : bo cey y towarzyż iey spot-
 robiacy y cierpiacy / pomoże dobrej myśli : tam zapłata krot-
 kiego vtrapienia bedzie żywot wiekisty / y wstawienna roztos-
 iako też przecionym sposobem / krotkiej roztosy przeciwko
 prawu Bożemu / wieczne karanie.

5. Przykryć sie ciału możemy wiela rzeczy / włościenica (ia-
 ko sie pomienilo) pasem włościanym berokiem / dyscyplinami /
 postem / nie doiedzeniem / wstrzymawaniem sie od pokarmow
 smacznych / tożem twarzym / nie dospanim / raz dwa albo trzy

na ty,

na tydzień pościeli nie wzywaniem wedle zdrowia y siły / cella-
 ścielęsą y ciennięsą wedle kondicyi y potrzeby / lecie nie zle-
 pieniem napoju / niedostatecznym obżianiem dla wcierpiania
 zimna / mordowaním sie robota około zbawienia / albo pora-
 cowania bliźniego / kleszeniem długim / także stanieniem w kurz-
 albo trwaniem na modlitwie. Owo cokolwiekby sie ciała przy-
 krego trafiło / to przyjmować iako perle kosztowna : A w tym
 roztoskim iako sie dotknęło mieć oży / y na n iarkę łaski Bożej
 nam do tego y dla tego dany : y na siły nase / aby ich vmar-
 trwienie nie przechodziło : Zo nie wstyky temu roztoskiemu
 podobala / albo dla słabości / albo dla innych powinności wze-
 bu swego / albo dla kondicyi stanu swego. Przeto w tym trze-
 ba sobie bacznie postępować / y z porada słowika mądrego
 y biegłego.

6. Tego vmartwienia wiele jest przykładów. Dionisius Ri-
 chelius liczy ich osm / 1. vtrapienie ciała / jest dosyć wznies-
 niem za grzechy / abyśmy na przyszłym wieku vstali / bolow nie ro-
 wo surowych. 2. Vstosawia do przywiecia łaski Bożej dale-
 kiej / czego doświadczyli Winiwitowie Ioan : 3. ktorzy po-
 stem / y wrotem obleczonym dostapili łaski odprużenia grzes-
 chorow y karania : także Ahab krol 4. Reg : 21. Daniel przez
 post y płacz / przygotował sie do objawienia Bożiego / Dan :
 10. 3. Sammie popedliwosci ciała / tłumi natogi zle / żeby sie
 nie dobywały / iadze y namietnosci żeby sie nie ożywały / wiec
 też za tym słowiek wchodzi chorob / a gniew Boży błaga.
 Namy 1. Paralip. 21. że czasu morowego powietrza / Dawid
 y blachta oblagali Pána Boga włościenicami. 4. Pan Chry-
 stus / ktorogo nam nasladować trzeba / ostry y twarby żywot
 sobie obrał / w skairi sie wrodził / w wbożuchnym domu wy-
 chowany

chowany/ od młodości nie wesełnymi drogami mordowany
był: głód / pragnienie / zimno / gorąco / trudy pielgrzymkie
cierpiat i bież / ciernie / gwoździe / włośnię podiat / y haniebnie
na krzyżu rozbiety umarł. Nie dosyćci na tym to wszystko pa-
mierać / y tylko na wmyśle piastować / ale też trzeba y na ciełe /
kiedy sie poda okazy / ponosić / gdyż Pan Chrystus za cudze
grzechy cierpiat / a my za swoje wciierpieć mamy. 5. Tego w-
trapienia cielesnego / jest też pożytek / obfitość zapłaty / y chwa-
ły / a wedle wielkości bolow / beda sie mieszyć pociechy / Pl. 93.
Przeto z Bernatem świętym mówmy do cięła / krotemu sie
nie chce nie cierpieć. Czemuż leższe mruszyś / Gemiesz / czemu
leższe markocesi y wierzgaś / a przeciwko duchowi požadaś /
Jeśli cie poniz / jeśli ciwizy y karze / jeśli zniwala / na
tym zaprawde nie mniej tobie należy niż duszy. 6. Sątem
idzie zbudowanie bliźniego y zaprawianie : a powinniśmy
przykład dobry dać z siebie Rom. 12. nie dla próżney chwa-
ły / ale dla chwały Bożej / y zbawienia ludzkiego. 7. Spra-
wuje też to umartwienie cięła : wysłuchanie modlitwy. Cy-
pryan święty mówi : Jesteśmy ludźmi cnot widzieli / nie bez po-
sty tego dostali / ile razy co otrzymać starali sie / na posty sie
wdali y płacze / nocując na modlitwie / a na cięło włośnienie
rodziwając. Jest tego y w piśmie świętym dosyć. 8. Tym
też nieczyste duchy odganiamy. Climacus pięknie powie-
dziat. Gdy błoto wyschnie / nie maia swinie mieysca kiedy sie
walać / tak też y cięło przez posty wyschnie / nie podaia w so-
bie swiniom piekielnym / diabelstwu / mieysca do poważenia
sie nas kuśie : y dla tego satan / wśelakim sposobem prze-
śladza / odradza / y odwodzi od tego umartwienia : o czym
pięknemowi Hugo victorinus. A to diabeł wezy phizyki /

ato sie

ato sie sikał Daktorem abo lekarzem / o komplexyach abo przy-
rodzeniach moroi / opowieda choroby / iestliby sie zakomnie-
żyto. Nie dla tego to czyni aby ozdrowit / ale dla tego / że
byzabić mogł / widzi on iż z odietia obroku / cielesność sika
niema / y dla tego straszy choroba. Boi sie aby nie zniost pro-
znowania / y ospałości / dla tego wdaie prace nieznosne / y czu-
ność długie. Wierzy iż za wboistwem idzie pokora / przeto ro-
zmaite wymowki podaie / aby iey wcale nie dotrzymać.

ROZDZIAŁ XXX.

O Umartwieniu ięzyka.

J. I. Iżeszne grzechy wielu zarażala : mówi medrzec Eccl. 19
Kto ten jest / któryby nie swantował kiedy ięzykiem swoim
Jakub święty zda sie na to odpowiedać / Iac. 3. Jeśli kto w
mowie nie wpada / ten jest mąż doskonały. A przebramy y siebie
nie wymować od takiego wypadku / mówiac : w wielu wypadamy
wysysey. Wpadkow zaś ięzycznych barzo wiele jest : Z ięzyka
wrezyetwa wychodza y bluźnierstwa wypadala / Przywopry-
sietwa / rozslawy bliźnich / potwarzy / powadzenia ludzi / zdra-
dy y os. Kania / pochlebstwa / obmowiska / gany / wymawiania
sie z grzechow / chwaty prożne / przysięgi niepotrzebne / narzy-
kania niesprawiedliwe / kłamstwa / baiki / zatajenie prawdy / w-
skarżania sie / markotanie / poszwarki / bunty abo złe zmorwy / nie-
porządna a zbyt ostro gorliwość / a krotzy to wszystko wykazy-
2. Wielkiey straszy do ięzyka trzeba / sikał iey z pilności
Medrzec Eccl. 22. Kto da wstom moim straż / a na wargi mo-
je pieczęć perona / żebych nie wpadł dla nich / a ięzyk mój żeby

sta

nie ma

mie nie kręcił: D. David prosił do P. Boga się wdał Psal: 40
 Panie postaw ścieżkę wstom moim / a drzwi otwórz warg moich.
 Nie prosz o zamknięcie / żeby to nigdy nie otwierać wst / ale
 o drzwi / aby otwierać kiedy chwala Boga wyświadczać będzie /
 potrzeba albo pożytek bliźniego zakładać: wedle nauki medreca
 Eccl: 28. wstom twoim wczyn drzwi i zamki / a słowom twoim
 oddziałay wagi: (y znów) wczyn wstom wiedzidła proste / y służę
 nie abyś snadz nie potknął się na języku. Jle się może obaczyć /
 do powściągnięcia języka / dwóch rzeczy potrzeba. Rátunku
 Bożego / a ostrożności pilney około siebie samego / wrażając /
 co / kiedy / kedy / jako / z kim / y dla czego mówić.

3. Alz to nie piżę dla pobożnych ludzi / którzy się grubych w
 padkow na języku strzeżę / przeto o mniejszych tylko mówić be-
 dzemy / które na dwanaście występów zbieramy. Pier-
 rosy / jest obmówiło / ale nie w wielkich rzeczach / także sła-
 ranie lecie / to jest / zła mowa o przełożonych. Że są te ob-
 mowy / a choć i w małych defectach / a pospolicie idą z kłona-
 nowia do garpania y przyganiiania żywotowi braterskiemu: a
 do tego z zazdrości / iż boleiamy z brata cudzego / albo z pychy /
 że pogardzamy nim w sercu naszym: albo też z niechęci / co jest
 przeciwno miłości: albo z rozpusty / dla której nie sobie nie wra-
 żamy dobrego mnimania bliźniego. A nie trzeba się wyima-
 wić tym że to małe rzeczy: bo to tym gorzej / że w małych de-
 fectach bliźniego nie ochraniamy / których on z krótkości lu-
 dzkiej nie wychodzi: a coż kiedybyś wiedział co więcej / a eg
 że niewieleś pám prawie zebem grzybie / niechcąc swa tuczyć /
 brata obrażać / który nie tego bardzo wstydzi y frasuje / pożyć mie-
 baż / nie pokoy czynić / jednoś rozrywając / miłość znosić / in-
 nych którzy nie słuchają gorzko: gniewu swemu y namiętności

dogadza

dogadza / albo zazdrości / albo pychy: a przedeś y tymi bro-
 dziągami nie pomatu sławie jego włożysz / y naruśbaż / sła-
 żeza tego który w ludzi jest w poganowaniu jako duchowny /
 bogobojny.

4. Mory wnać w języku jest kłamstwo / także w niewiel-
 kich rzeczach / żartem albo na ochronie swoje albo cudza. Daje
 przykład S. Dorotheus. Kiedy kto nie będzie na intern / zaspaw-
 sz z niedbalstwa y dogadzać sobie / przeszedł do starzego / nie
 wiesz sezyse tak / Wyse / odpusć mi / że folgujac sobie z gnusno-
 ści nie wstałem na intern / ale n owi chorowałem / alteracya
 cierpiatem / głowa mie bolała / poćilem się / mdy byłem / grzyse
 nie miałem w żołądku / budzenia nie slysać / i. y tak żeby jedney
 pokuty nie czyni y wnożony nie był / kłanacie razow sła-
 ma. A ono wsa S. Gregorz / S. Bernat y rosyscy Theologo-
 wie / że kłamać grzech jest / by też sło o zdrowie / albo o gar-
 dło / coż dla tych małych rzeczy? Znak jest podłego barzo a-
 ninu / jeśli chce kto czyni to: albo jeśli nie rozmyślnie / jest
 znak niedbalstwa / y lekkieś sobie wazenia czystości sumnienia:
 a pożytek tego jest wtrata wiary y ludzi / że porym choć i
 prawde mówić będzie ludźmi nie woleza / bo do tego okazy-
 wales / y przeniewierzyłeś się. Z tad słomota y nie sława Eccl. 20.
 Żelżywość barzo zła w człowiece / jest kłamstwo / a w wciach
 nie wywołanych wstawienie be dzie: lepszy jest złoździej / niż
 złi wstawiony kłamec / leż oba obziedziczą zatracenie: oby-
 szale ludzi kłamliwych / są bezcenne / a pohánbienie ich z nimi bez
 przestanku. Przeto wstać się zdroffe prawde mówić / choć i
 ze wstydem y boleś iaktin / lepszy wciąć co / y strofowanie w-
 slyś / y słode poblać / y pożytku odstąpić niż przygane nilec na
 sobie podleg kłamstwa. Błaznie pismo s. na wielu miejscach /

In 2

porożer

zowſzechnie/ wſelatieg kłamſtwa : kłamea dła bła kłamliwego
naſladnie : Pan Bog brzydzi ſie kłamſtwe/ Prou 12. ludzie
takim pogardzaia/ powage v nich traci/ iako ten ktory ſzerze z
ludźmi ſie nie obchodzi/ ale obłudnie : ſaſem takie ſwary y ro-
ſtyki w domu czyni/ a wſpolnym towarzystwie ieſt iako wſza.
Dla tego Salomon proſi Boga/ tak: Prożność y ſłowa
kłamſtwa oddal odemnie. A medzec Ecc: 7. wſpomina. Nie
kochay ſie w kłamſtwie. Niechciey kłamać wſelatieg kłame-
ſtwa/ abowiem wſtawieność iego nie ieſt dobra. Ale przed
wſyſtkimi wſynkami ſłowa prawdziwe niech przed toba
idzie Eccl. 37.

5. Trzeci wpadek / przez iezyk ieſt watpliwa / dwoſtonna/
chytra a nie ſzczera mowa/ ktora po proſtu według zwozaiu ludz-
kiego rozumie ſłuchacz/ a ten co mowi inaczej. Na przykła-
d proſi kto o nażyzenie dla modlitwy/ paciorków/ czyrzeſz.
kiedy ich mam wziąć on rozumie/ że ich nie maſz / a ty nie-
chceac dogodzić/ takim pytaniem go zbystwaſz : abo też czyrzeſz/
nie mam : a na ſwoy myſli/ przy ſobie/ abo na ręku/ abo dla
pożywania/ ić. A prawdziwa Theologowie/ że ſie to go-
dzi ſaſem : y trzeba tak czynić abo mowić/ kiedy taka
przyczyyna ſł. ſł. wyśiąga/ ſprawiedliwość/ miłość/ iako
wydawienie bliźniego od wielkiego zęgo zęgo / (byle ſłowa
przy uſzech dwoiaki rozumienie/ wedle poſpolitego zwozaiu
in ludzkiego) także też/ kiedy by Tyran abo okrutnik / abo nie-
cnotny wſtawia abo chociay ſł. ſł. ale nie wedle porządku ſpra-
wiedliwoci/ co wyśiąga : godzi ſie / też ſł. ić zaić : ale w
wſyſkich towarzystwach/ abo przyiaćielſkich rozmowach/ kie-
dy ſł. ić ieſt pytanie/ nie godzi ſie poćiągać ſł. od zwozaiu
go rozumienia/ do wymyſalonego ſobie : byliby to obtu-

dnosć/

dnosć/ y kzywda tego co ſłucha : dwoiſty iezyk abo podſty-
iedno mowić/ a co inſzego rozumieć / znakiem ieſt ſerca chy-
trego y zdraſliwego : takie mowy ſa właſne ſapieżki/ a zaro-
rono z kłamſtwe chodza : tacy ludzie nie maia taſki v ludzi/
wſyſcy ſie nimi brzydza/ bo nie maſz z kim brać ſie/ z cała o-
błuda/ ktora nie ma nic ſzczeroſci/ a ſpolnemu życiu ludzkiemu
ieſt przekłonna.

6. Czwartry. Sprzyżania ſie badz to dla wynalezienia
prawdy iakiej/ badz dla lepszego wygobzenia iakiej ſprawie/
badz dla iakiego pożytku. S. Jaiſz Opát twierdził że ſpo-
ieſt naſienie wſyſkiego zęgo. Može diſputować y ſwego ſie
don. owić/ bez ſrom/ bo ten z zapalenia pochodzi tego/ ktory
chce ſwoje przewieſć/ z mowa niekładna/ z wołaniem y ſło-
wy hardymi/ abo zeliſowymi. A tego zakazuje Paweł S.
2. Tim. 2. To przypominay oſwiadeżaiac przed Panem. Nie
ſpieraſy ſie ſłowy/ bo ſie to ninieſ nieprzygodzi/ iedno na ſko-
ſłuchalaczych. Na to piſe Anſelmus tak. Nie mow eu A-
poſtol/ żeby nieprzeżyć racyami abo wywodami/ to ieſt diſpu-
tować dla nalezienia y wykryſania prawdy/ ale zakazuje ſpry-
żać ſie ſłowy/ kiedy roſtraſna y nie zbysta wiſelomownoſć ieſt :
za cym poſtawia ſie wiſelka niedoſkonaloſć. i. Cor: 3. A te-
z tego zaſiąga ſpor/ iako to wypiſał S. Lauren: Iuſtin : Spor
ieſt to (powiada) ognia diabelſka ſtrzała na zgube duſz : B-
rad zwady y nienawieſci/ prawda ſie elumi/ fałſz ſie broni y w-
daie miaſto prawdy gdy kto wchodzac wſtydu y ſromoty/ chce
ſie zwozieſca poſtawiać : przyiaſz ſie rozrywa/ pokoy targa/ zgo-
da wſtawia/ zapala wroſć ſie tacy/ wſelkowami/ miłość braters-
ka tamie/ a one niebieſka miłość w ſobie zabia ić. Przeto
dobrze medzec powieſdział Eccl: 28. Wſciagnij ſie od zwo-

Cin 3

dy/

wnieybyś grzechor. Pochodzą te przebywania sie / podobas
z próżney chwały / żeby sie pokazać / czasem w porożnego swego
rozsadku / żeby to na swym postawić / niegdy ze zley słomności /
dla ktorey kto wbytkim sie chce sprzećiwiać / nikogo nizać nie
miec / wbytko ganić / lub to dobrze / lub zle. A żeby takim nie
był / rozdział sobie materya do sporu / na trzy rzedy. Albo ta rzecz /
o ktorabyś sie n. i. a. sprzyezac / nalezy do ciebie / albo nie. Jesli
nie nalezy / dajże pokoy / iako medrzec wspominać / o te rzec /
ktora cie nie dolog / nie wadz sie / Eccl : 11. Druga / ieli co
nalezy / skromniey rozporozdz iako ma być / a gdyby sie zano-
silo do sporu wstan ty pierwey / a iesli moześ zabiezeć ztemu /
ktorey sie pokuzowalo / milczac zabiegay. Trzecia / iesli by
blo o pożytek iaki lepiej go odstapic / niz do sporow przyezdy.
Tak wzył Pawel s. swoje Korynty 1. Cor : 6. Ganiac im że
do swarow y sadow przychodzilo : y mowi / a czemu nie ra-
zesz kryzode cierpicie : A sam Pan Chrystus wzy / i lepiej
stac ić zyski / a niz sie prawem rozpierać. Math : 5. Chce cie kto
pozynać do sadu / albo prawowac sie z toba o sukna / pusć
mu y piasz. Pogaciwa iest rzec szawlektowi ktory sie schra-
nla poswarkow.

7. Piaty. Chętpienie sie / znauki / cnoty / zaslug / prac dla
Boga / Zakonu / rzecy pospolitey podietych / zapomniawsy
oney rady zdrowey Salomonowey / Prover : 27. Wlech cie
chwala ini / a nie twoie wsta / obcy / a nie wargi twoie. Zawse
tedy o sobie skromnie mowic / bo znak pychy y glupstwa chlus-
bic sie samemu. A z zaslug swoich chwalic sie nie bedziemy /
kiedy poznamy ich sprawce / Boga. Z swego zas rozbain / y
przodkow slowy sie wynosic / b. i. z. o. nie madra iest. Bo iea-
lis ewietekis na ich slawcy nie robiles : ieslis Zakonnik tym

pogac

pogardziles / a iakoż to masz chwalic / coś sie nie podobalo ?
8. Szosty / iezyczny upadek iest : tajemnych rzecy wypos-
wiedzenie : kiedy kto bez slyshney przyezny y w razach nie po-
zwolonych wyawia slyte cudze tajemnice swym przyaciolom /
albo towarzyszom. Pochodzi to (powieda s. Ambrozjy) ze
starech rzeczy / albo z pochlebstwa / chce sie tym wydanem sek-
retu komu zalecie : albo z lakomstwa / spodziwajac sie nagro-
dy / y dla tego przedala : albo z chluby / aby sie pokazal / ze
wiele rzeczy wie dzia : albo tez z nieostroznego wielomostwa /
bez rozmyslu / wymowi kto / czego nazab casnac nie moze / a
takich nawiecer. Do tego : Wadyula sie tez y tacy / ktory y
swych wlasnych tajemnic powierzala sie / albo wypowiedal a
ladakomu. Gani to Antiochus Opat Doktor dawny y po-
rozny : swego serca (powieda) tajemnice wynurzac / kto sie
iedno trasi / iest to dusze nie umieietney / nie biegtley / ktora tke
boznala wzeirwego y przyszoyego : dalo sie to wielom znać /
ktory wpoli w wiekie niebespieczeństwa. Trzeba to kážda
rzecz czynic opatrznie / wraźnie / a nie natretnie / bys tego nie
przyplacil zalem y bolem. Pomni co sie przydalo Samso-
nowi / iż dla sekretu powierzonego zley zenie / wraćil swoje
moc / slawe y gardlen przyplacil.

9. Siedmi / Wlaznowanie / Bydzierie / kiedy kto krotoslyny
iost / ynsydy do smiechu przywodzi. Takiemu sie ani na tym
ani na onym swiecie nie porodzi. Tu go za lekkiego y franea
mala / po smierci przyplaci tego / przykrym ogniem czyscowym
Morci s. Chrystom. Taciara skut / krazzyezac / aby cie
porwal / kadey skutki rasy / y dozwia dzia : przeciwo tobie stur-
mule / z gniazda cie wyrucic / albo wywalić stara sie / zgrzyta ze-
bami / murey / ogniem dycha przeciwo zbauieniu twemu / a

ty sobie

ty sobie siedziś/ Bydząc/ bawli plotac ié. A zwalczysz go tak-
 zas to woyny nie tancow/ smutku nie wesela/ bożni / nie ube-
 swiezenia sie: a ty nic na to niedbaś i światey stateczni/ za-
 rostydbym mieli tym sie bawić/ a ty duchowny/ który (iako S.
 Bernat mowi) poświęciłś wsta two Ewangelii/ do takich
 nieprzygotowności te otwierasz/ wiódz o tym/ że zrozesz się tego/
 światotradz two jest. O kiedybyś wryzwał na serca tych/ co sie
 śmiecia/ y z wlecha słuchają/ y iako pochwalają/ znalazłbyś tam
 że nie niasz nie mądra/ pogardzają: a czasem sie na cie obrażają
 ia/ gdy ich wstępiuiesz: a z czym nienawidzi/ y złość z igry-
 ska woyna/ z śmiechu płacz/ z małego słowa co niasz nie stoi/
 iawne krzywdy y zelizności/ przychodzą: Nalepię żeby cie y
 na rekreacyi mieli za statecznego/ zakonnego/ który chciał
 na czas prace odstępić/ a przebie granic skromności nie
 przestępić.

10. Ojmy. Proźna mowa. Te opisuie S. Gregorz y d.
 Bazyl. Tamten tak: Proźne słowo jest/ któremu niedostaje
 albo przyzyny słusney potrzeby/ albo intencyi pobożnego po-
 żytku. Ten zaś tak: Pożytek słowo byłby/ kiedyby się albo o cno-
 tach rozmawiało/ albo o sprawie/ która się ma dziać/ albo do
 zbudowania słuchaczow mowa się zstosowała. Hieronim S.
 tak też objaśnia. Proźne słowo jest/ które się mowi bez po-
 żytku/ tak tego co mowi/ iak y tego co słucha: Przez pożytek
 zaś rozumiey/ lub to duchowny/ lub doczesny: trzeba też tu wie-
 dzieć/ iż mogłoby być słowo z siebie proźne/ ale z intencyi
 tego który mowi będzie pożyteczne. Jako kiedyby kto żartem
 co rzekł/ nie wstępiac nie skromności/ dla tego żeby pokazać
 wmyśl przyzyny temu któryby się niechęć spodzierał: albo
 też/ aby dać okazja do pojednania się/ albo dla wlechy y ro-
 zelenia

szelenia chorego. Leż krom tego/ trzeba proźnych mow zanie-
 chać/ dla wielu przyczyn. 1. Bo są grzechy/ które się Bogu nie-
 podobają/ prawem iego zakazane / z których liczba dać mamy
 Matth: 12. Zego się bać trzeba/ 2. że niebezpieczno jest do
 czego gorszego od tych postąpić/ bō łacniuchno od proźnych
 do żartownych/ od tych do przymówek przysć/ potem do swa-
 row. 3. Żab lekkości/ obmowiska/ wraza słuchy/ oziębłość w
 nabożenstwie/ rozzerwanié y suchość modlitwy/ goracości du-
 cha zgłoszenie/ pokoiu rozzerwanié/ lenistwa pomnożenie/ za-
 mieśnianie sumnienia/ ié. 4. A co też jest wielka/ czas droższy nad
 złoto/ który nam jest dany na sprawowanie zbawienia/ mar-
 nie się traci/ a nigdy się nie powraca. A byleśmy tylko straci-
 li/ a tym/ nie złego nie starbili/ ale iako S. Hieronim wpatruie/
 dnia sadu/ z niego rachować się będziemy. A nie baczni (S.
 Bernat doклада) mówią/ pogadamy z godziną. O godzinie.
 Ta godzinka jest dana dla czynienia pokuty/ dla dosyć wzy-
 nienia za grzechy/ dla otrzymania odpuszczenia/ dla szukania
 y nabycia łaski Bożej/ dla zasłużenia chwaly/ dla wblagania
 y pojednania się z Bogiem/ dla postępowania ku towarzysztwu
 Anielskiemu/ dla rozbudzenia/ do wracone go dziejstwa/ dla
 rospinania się do błogosławienstwa obiecane go/ do rozbudzenia
 ostateczney woli/ dla płakania za złości popełnionej miłosierdzie
 bożę to folguie. Kiedy by też co orać dożekawo się niecy-
 chło pogody na sianie/ także ogrodniczy/ y winiarze mając
 już czas do swych robot/ a oni miasto robot swych zabawiliby
 się cały dzień/ co inszego czyniac y dobrej myśli bedac: a lec y
 kupcy na iarmarku/ miasto targowania y skupowania/ gdyby
 sobie wynawdowali przyczyny/ inszych spraw pilnować/ krom
 swego handlu: Ba y wboży nawoławo y naproszowo się

przed domem / gdyby już zmięvolony gospodarz onym glosy /
Bafarz wyślat na rozdawanie latniuzny / a wiodzy postzegsy /
wstapiliby / kryiac sie po vlicach : iakieby to tych wstys-
kich glosstwo bylo ? Toz sie y tobie przydaie / ktory czasu pogo-
dnego / do nabycia sobie wielkich korzyści / użyć niechcesz. A
kiedyby iesz na tym stánelo / żeby tylko czas sie strácił / ieszaby sie
zdato komu / że to rownieysza / ale tym / wiele ich co y żywot tráca /
a nie tylko sumi / ale go też y braciey odeymuta / gdy w škodliwe
y zkeallwe mowy od proinych wpadaia. Przeto wstuchaymy
rady 3. Ambrozego mowiacego tak. Nie maać to niebespie-
czność / o rzeczach swiętych / y proinych mowić / maać tak
wiele przedziwnych spraw Bozych / o których byśmy mogli ro-
zmawiać. Oprusć. wsty tedy mowy niepotrzebne / postanowmy
w siebie z Dawidem to co napisal Psal : 118. Bedzie opowias-
bać iżył n'oy wyroki tweie / bo wstyskie roztazania twoie sse-
ra prawości.

11. Dzierlaty wpadek. Nie ostrożność w mowie / gdy ro-
choćay dobrego mowiny / ale nie wiedle naszy / abo stuchalac
tych kondyer. Bo iako Hugo y Humbertus vesa / każdy kto-
ry mowi / ma wważać swoje ojobe / stan / lata / y o tym mowić
co im przysło. Starym dawać rade młodszym przynależy /
młodzym zaś sie to nie zezdye / chybaby znaeznie státecznym / y
żywota wiele pobożnego. Wzonym przysło rozwiezować
trudności / a nie prosiatomi. Przetożeni maia inśch błedy po-
prawować / deudzy nie powinni pospolicie škofować / chybá
w iakiey znaezney potrzebie / w niebytności przetożonych / y to
z wielka vkladnością. Do tego trzeba zrozumieć ojobe z kto-
ra sie mowi. Bo abo chcemy sie czego od niey nalezyc : abo ia-
wzyc. Jesli nauki szukamy / pytaymy / stuchaymy / a nie spry-
szaymy.

szaymy sie iesli pożytek mieć chcemy. Jesli zaś kogo wzy-
mamy / pomyslic : a podobamy temu / spodziayamy sie po-
prawić go náponnieniem / nie boymy sie też tym co pogor-
szyc. Do tego trzeba wiedzieć / co y iako z bliznim rozma-
wiać : nie dosyc abowiem o czym dobrym mowić / ale trzeba y
tu braku / żeby materya im przynależała / y ktoraby poieli : do
tego / z vkladnością / skromnością / łagodnością / pokora / przy-
jemnością. Bedzie to / gdy oczy / rece / y inśe członki skromność
wystwiada / bez nadetości y wyniosłości / bez podniesienia
glosu / wzrastu / y trzastu : nie dajac też okazy do sprzyśania
sie / a vpatrzywszy iż sie na to zanosi / vstać abo zatrzymać sie da-
ley nie mowiac / ani sie ozwuiac. Ico do przystoyney mowy
nalezzy / aby do prawdy nie przyniesząc kłamstwa / ani slo-
dytrych. Owo tak postępować żeby sie wstyskim / co z nas
leśt vpodobaci / a żadnemu sie nie vprzekazyć. Rzeczysz / Nie
mam po temu nazury. Odpowiem : przetamaci iá łaska Boża /
przyslożnosy swoje chenie / zachod y staranie.

12. Dzierlaty. Nie vpatrowanie mieysca y czasu do mowy /
to iakoby nie roztropność abo nie rozładność. Bo sa niekto-
re mieysca / na których nigdy nie godzi sie mowić / iako w Bo-
ściel / tedy tylko sie modlić y chwaly Bożey pilnować / drzeć
przed Bogiem / nie gadać. W Lektoryum wzyć sie / bisouto-
wać / y konferować / abo w naukach sie znosić / a nie wolać /
ani zgielku sznić. W mieyscach na Exortacye naznaczonye stu-
chać pilno do czego wiada. Lecz na proiny mowy y żarty ja-
dnego mieysca niema / na same potrzebne abo pożyteczne wsty-
skie mieysca sa naznaczone. Czasu też w mowie przestzegać po-
treba. Eccl : 20. Człowiek mady / bedzie milszat do czasu / ale
wsteteczny y nieopateczny / nie bedzie patrzat času. Kiedy też

ieden poszał mowie/ nie obycajność jest wtrącić się y przerwać
iego mowe. Gdy się rozgniewamy/ albo affektem takim po-
rużeni jesteśmy/ lepiej milczeć/ a napominać szkoda. Mówić
też mamy gdy albo posłuszeństwo każe/ albo miłość y potrzeba
wyściaga/ albo pożytku takiego się spodziewamy: y to wedle za-
su: bo kiedy y kiedy silentium jest/ wedle Zakonnych praw:
nie godzi się.

13. Jednasty. Nieposłanowanie: kiedy kto starstemu ro-
mowie nie wstępuje/ albo kogośkolwiek nie wazy/ y nie cści tak
iako wyściaga braterskie towarzystwo. Przy starzym/ a zwła-
szcza miedzym trzeba milczeć/ a nie ozywać się/ aż na pytanie:
(mamy te nauki Eccl: 11.) także też obaczysz że starstego jest
wola/ aby młodszy mówił/ tedy może. Zrownymi też gada-
iac/ starać się to czynić/ bez wkrępowania ich y wazni/ nie po-
emirować się z ich mową: ani frantowśćo pociągając/ ani też
iako by z pochlepstwem powiadzać. Do tego/ żeby rzeczy
poważne żartem się nie wdawały: ani duchowne rzeczy/ y bō-
skie do rzeczy podłych się nie przyrównywały.

14. Dwunasty. Nie sęzyre albo zmyślonie milczenie: By-
wała tać y z tych którzy zwyciężyli pasyę/ y wstrzemieli affekty/
że gdy co nieporządnego widzą wsty milczą/ dla swego pokoiu/
ale w sercu wiele złego namowia/ posadzaniem/ pycha/ pogar-
dą/ o sobie więcej trzymaniem. Szkodliwe to także milczenie/
gdy brata od błedu odwręcić słowkiem możemy/ a milczeniem/ w
ciemnościach go zastanawiamy/ ponieważ że y dla włożanego
silentium nie mamy opuszczać mowy potrzebney: czego też w-
zy Grzegorz S. Zł. przedsię y ta mowa wewnętrzna nie wchodzi-
my na umyśle nie pokoiu/ chociażby się inſe namietności nie
porużyły. Jest też milczenie gorſze y niebezpieczniejsze/ kiedy

przełożo

przełożeni/ którzy z urzędu swego powinni zlemu zabiegać/ nie
rzeka nie dla niedbalstwa/ albo małego serca/ y bojąc się inſych/
sobie chęć naruſzyć/ a jeśli rzeka y pogroſza/ nie przedsię nie w-
czynia/ bo nie starza: Złono/ iako pierwszemu złe czynia we dwu
rzeczach: naprzód że mogąc brata słowem skromnym pozyskać/
a nie przestęga/ rzekomo swego pokoiu ochraniać: druga/ że
około tego wiele w sercu namowia/ a z grzechem: Tak y ci
nie wchodzi nagany/ y karania Bōżego/ odstępuiac swej pō-
winności w skrofowaniu y karaniu dla tych respektow/ ktorzy
lepiej się było urzędu nie podęmować/ albo podiały się/ pu-
ścić go y odstąpić/ niż piekło sobie przez milczenie starbić.

15. Kto tedy pragnie język wmartwić/ te nauki niech chowa
1. Tłuch wraza wielkie pożytki milczenia/ silentium jest stanu
zakonnego iako efekt y grunt: nie żeby wolaśnie w nim nale-
żał zakon/ ale że bey niego postępak zakonny niſzeje y ginie.
Iac: 1. silentium jest iako wędzido/ które do wst. wżuczone
wſyskie sprawy nasze młarknie y rzadzi. Jest iako mur y pa-
tan/ który miastą duszę naszą broni. Silentium, przepaść
zawiera w która wiele porępadło/ Prouerb: 12. Dla
grzechow wst/ wpać przybliſza się złemu/ ale sprawiedliwy go
wchodzi. Silentium jest strojem naboſenſtwa/ niebieſkich po-
ciach dziwoſtebem/ goracey modlitwy pobudka. 2. Gdy
otwieraſ wſta do mowy/ pomyśl/ że twoie ſłowa/ Bōg wſy-
ſkiego ſwiata ſtworzą/ prawdy iſcie obecnym będą ſłucha/ a
bōy się przy tego obecności mowić tego/ czego byś się wſtrzą-
przed przełożonym/ albo ſłowiem ſłatecznym bez przygany/
mowić. A łe iſeſe y Aniołowie ſłuchają/ y nieprzyſciacie-
twoi: tak wiele maſ ſwiadków twoey mowy/ bā y oſtarczyteſ
loro/ ktorzy dnia ſadu/ przytko będą na cie naſtepować ſtarzac:

chyley

á drugie około złego/ (iako każdy obaczyć może.) Te są: mi-
łosć y nienawiść/ pragnienie y zbrzydzenie/ wściechá ábo ro-
skosy/ skasunek/ ábo žal. W apetycie także względem dobre-
go trudnego/ y złego przykrego. Władziá ábo smiałosć
(iessi sie spodziewam dostąpić) y ospacz (iessi mi sie zda za-
ręcz nie podobna) boiazi przykłego/ y gniew dla niniejszego
złego. Słieszyszy dobrze/ iest tych wszystkich namietnosćí ábo
porużenia iedenasćie. Miłosć/ nienawiść/ pragnienie/ brzy-
dzenie sie/ lubosć/ smutek/ nadziejá/ ospacz/ smiałosć/ bo-
iazi/ y gniew.

3. Te wszystkie namietnosćí trzeba umartwiać/ iessi chce-
my do doskonałości/ ábo w cnotach postąpić dalej. Bo te
są/ iako mgła/ która zaćmía rozum: iako gnoy/ który speści
serce nasze/ tożé Pana Chrystusowe/ a Duchá s. w nas mie-
skającego zasmuca: iako peta y lancuchy/ które na ziemi ha-
mują/ y do niey przyćmía duse/ aby do niebieskich rzeczy po-
dniesć sie nie mogła. Te/ iessi nie beda umartwione/ wezyna-
nas podobne bydletóm. Bo y bestye nieme do wezasow bu-
kania/ á od nie wezasow skronienia pobudza/ nie rozum ani
cnota/ (bo tego nie mają/) ale ten apetyt/ ábo żądza bydleca.
A nie trzeba sie na to spuszczać/ że już są pogromione/ powatlo-
ne y wspiłone/ bo iessi pilnego starania nie będzie/ ożyia one y
dobeda sie/ byle sie okaza podatká. Albo to raz sie wbespieczy-
my/ że już cielesney miłosćí w sobie nie mamy/ niech iedno
weyzwienie/ ábo rozmowka przystąpi/ ażeć sie miłosćka wroci/
także y nienawiść/ ić.

4. Miłodzi tedy mocno niech sie wyina za pasy z namietnosćí-
mi swymi/ y tačno ich zwyciężá/ iako młode/ nie zafkrezione:
stárzy też którzy w nich y w grzechach zafstarzali sie/ niech nie

roatpia

roatpia nie/ bo choćia y praca y z pomocą przytáciot stóle-
tych/ przebate ich obála. S. Dorotheus daie przykład y po-
dobienstwo/ włacniroży sie raz/ á będąc w ogrodzie/ kiedy cy-
prysowego drzewa rozmaitego było rólele/ wielkiego/ małego/
y mniejszego/ iednemu z bráćiey kazał wyrwać iedno mále y
młode drzewko/ wyrwał on iedną reka: kazał róietse wyrwać/
wyrwał ale dwiema reka: pokazał trzećie iesse róietse/ y to
wyrwał/ ale zpraca wielka: podał nawróietse/ nie zdołał ieden/
kazał go drugiemu ratować/ wyrwali przebate oba: y dołożył/
tak też naše mamietnosćí/ zámłodu tačno ich porósćiągac/ ale
za stárzale trudno bez pomocy.

5. Powróechne lekárstwo ná to. 1. Rzeczy nieprzystoyney
y zakázány nie napierać sie/ ani też wstepować tego czego sie
nie godzi. 2. Nie dopuszczać sie áffektowi stágać niboczeć/
co iest zbytne/ y nad potrzeby: ani też vchodźć leślego złego/
które nie trudno znosić. 3. W tych rzeczy potrzebnych nie chći-
róle ale spokoyne/ y pomiernie sukay: także gdy potrzeba złe-
go zbýwać/ czyi to bez frasunku y trzasku/ ile Pan Bóg wspo-
może/ a náciurá dopomóże. 4. Dobre niniejszych wýwac bez
zbytney radości/ ábo wćiechy: á gdy sie co dolega/ cierpliwosć
bez wielkiego frasunku znós. A tak wszystkie inße wstramiay/
aby pomiernie byty. iako tu w osobnosćí/ o każdej sie powie.

6. Miłosć tedy nie pomiarkowana/ ábo nieporządna tak
leżyć. 1. Wszy y mysl odwracać/ od rzeczy złe umiłowaney/
żeby wroda/ ábo dobroć y przyiemnosć nie wrodoła/ nie wkradła
sie/ nie zapaliła/ ani rozszczyła ognia miłosćí nie przystoyney
w sercu. Wszy y inße zwierzych smysły/ są iako dzierwo sta-
bowie miłosćí/ które wpatrzyszy taka wdatnosć/ ábo zacnosć
zwierzechorona radzą sie iey iac/ serca tym róietcy do niey przytożyć

P p

Wysł

Mysł zaś jest iako obraz wykontersetowany rzeczy zamilowaney: Malarz zaś/ który ten obraz wyrysował/ albo wyprawił/ jest namietność: a iże pilność i jest wystawiony wedle zapalenia wiecześniego tego złego affektu y żądze/ dla tego z tej miary pieknieyszy sie zda/ y wiecę pobudza do miłości. 2. Przypatrzyc sie dobrze rzeczy tej która cie wprowadzi/ y wybadać dobrze defekty albo wkomności y wady iey: gdyż niemaż żadnego strwożenia/ w którymby sie nie znalazło wiele przymiotow/ które wymiata iey ozdoby y przyjemności. 3. Rozstrząsać sobie/ iako wiele złego zaciaga miłość nie przystoyna: łuspięcy albo podobny zżenie/ zazdrości/ zawisne miłości/ swary/ nienawiści/ tak wiele we wnatrz niepokoiu/ y gęszienia na sumnieniu/ a nabe wosytko gniera Boży pobudza. 4. Stronić y wciekać od rzeczy/ które sie serce chwytą/ y ile być może/ ani w towarzystwo/ ani w rozmowę wdawać sie/ ani przypuszczać: Bo taż zła miłość/ iako towarzyszenie przyciaga/ tak też rozstrząsa nie y zapomnienie/ rozrywa. 5. Proźnowania chronić sie: Bo to sprawnie miłości/ iako y pogansey Medrey uznali/ Diogenea y inşy. Przeto wiać przedale iaka wężowa zabawa/ którą do siebie myśl zaciągata/ a pamięć oney rzeczy pochłanę znosiła. 6. Obrócić miłość do tego co godno miłowania/ iako do Boga/ do cnoty/ do wieczney zapłaty/ aby do bra miłość zła wypchnęła/ y od swobodliwej miłości odwrót przyniła.

7. Na nienawiść lekarstwa. 1. Wymacać co dobrego w tej rzeczy która nienawidzi: bo by to zdobyto ią/ y miłości godna czyniło. 2. A ponieważ ta rzecz jest słowiek/ pomysłić że to brat/ siostra/ których Bóg miłuje/ y do wieczney chwale ty naznaczył/ Aniołowie/ y Świeci wşyscy z radością czek-

ia: a któż będzie mógł takiego nienawidzić? 3. Czynić sobie w tym grocie/ aby o nim dobrze mówić/ y iego przed inşymi chwalić/ y znaki wężowości mu z serca pokazywać. Te rzeczy wkořyssa serce/ a nieprzyjaciela zmięwola. 4. Nie trzeba go zbrywać od wspólney rozmowy/ w którejby sie mówiło to co jedná przysiaż/ a nieco mnoży niechęć. 5. Wzręc onego drogiakiego plařtu/ który zgotował wielki niebieski lekarz P. Chrystus/ Math: 5. Dobrze czynić tym którzy cie nienawidzą/ a modlić sie za przenasladujące y potwarzające: zmiękza to serce oboje.

8. Pożądanie albo pragnienie czego niepomiernie/ albo nie przystoynne: y to barzo słowiek trapi/ a leży sie/ iako y zła miłość. Przyczynia sie ięsze niektóre wważenia. 1. Głucha rzecz jest/ pragnąć tego co nas nie wkontentuje y nie nasyca. Wierze mi/ iż to czego sobie życzysz/ otrzymawořy będzie sie w rychle zdało/ że dosięci sie nie stalo/ że czegoś nie dostate/ a po chwili obaczysz proźność/ iż niemaż nic w tym wciechy. 2. Za tym porodzi iż dostawořy y pogardzi/ y takci sie wprzeczy/ y będzie cięśka/ iż też radbyś iey zbył/ a na inşą sie zdobył: a przećle y ta nowa też przymioty mieć będzie: lepiej tedy z rązu wosytko odćiać. 3. Wiedz iż ten wczas/ albo godność/ który sie napiera/ przychodzi/ odchodzi y przemita: odbieży cię prędko. Tak powiedział S. Paweł/ przemila křtate tego świata. 1. Cor: 7. a na coż tego pragnąć/ co sie przemnie zosćać nie może? 4. Wierze ięsze/ dostane albo nie dostane tego na co sie kłasse. a teści nie dostane dla przestłody potrzebneyşych/ to pragnienie obróci mi sie w okrutnego kata/ który n. i. będzie we wnatrz dokuczał. Jeeli też dożyde/ przybedzie mi ból y žal barzo czeřto/ gdy sie onemu obradule/ a ono mi sie wprzeczy.

Przeto lepiej się umartwić y nie pragnąć nic z tych nie perwnych rzeczy. 5. Miec przed oczyma śmierć / niebezpieczeństwo / y niedzie tego świata / które jeśli się pilnie wroaja / pohamnia marne żądze. Epictetus medzecz wszystko. Śmierć / y niedzie tego świata mię zarosie przed oczyma / a tak nie podtego myśleć nie będzie / ani wciennie pragnąć.

9. Zbrzydzenie sobie czym się nie trzeba bezysię / wchodzie / czego się nie trzeba schraniać / tak leczyć. Naprzód : czego się chronimy / dla tego że ciatu nassemu przeciwno jest / to duszy jest barzo pożyteczno / y duchownemu życiu pomocno. Jeśli tedy przykre lekarstwo pijemy / a czemuś też nie mamy znosić to co duszy plaguje / zbawienie przynosi / chociaż ciatu nie smakuje. 2. Trzeba wiedzieć że to na początku tylko przykre / ale przyswoyszy się nie tak będzie : iako poły szło / wiet nie przyswoyszy się gorzkiemu piwu / przykre się zda / a zwyszoyszy się zaś / ani postrzeże gorzkości. 3. Ale by też naprzykrzey / już to prożno. Nie możemy być zbawieni / tylko pełniać przykazanie Boże : ani słuzebz przykazania Bożego / bez wciępienia czego przykrego : bo trzeba mówić z Dawidem. Psal : 16. Dla słow wst twoich / iam przestzegam drog twoarbych : które potym opowiada mi w Psalmie 18. Sprawieś bliwości Pańskie wweśelające serce / pojadliroś nad złoto / y nad wielość kamieni drogich / y słodze nad miód / y plaster miodowy. Lecz nam chorym rasyśko / się zda gorzko : a nie tak by było / kiedybyśmy zdrowego rozsądku byli y doświadczyl. 4. A co rzecemy o zapłacie hojney : Bedziemy abowiem synami / y dziedziami Bożymi / a słotnie dziedzicmi z Panem Chrystusem / iednakże jeśli z nim ciępiami / abyśmy też z nim byli wcielbieni. 2. Tim : 2.

Wesele

10. Wesele też y rośkoś z rzeczy skodliwych / albo marnych / (ktora do chwały Bożey nie zmierza / y owsem odrywa / a potecznie ciągnie do siebie szłowiek) potrzebuie wiele lekarstw : a są te. 1. Opatrzyć się w mocne postanowienie / odrzucać takie rośkoś y wesela cielesne. Bo jeśli to Pan Chrystus dla nas wezysł / y wesela przeciwność przysłał / a my dla niego czemu tego nie wezysł / gdyż tego żywot nasz jest przykładem. 2. Łacno się też na ten wmyśl zdobyć / wezyszarosy na wiele złego / które nam rośkoś przynosi : One abowiem pobudzaia do wesela tego grzechu / a ślachteny wmyśl w nierola grzechu y satana zaprzedaia : też enoty rozpraśaia : których zatrzymanie y Philozofowie uznali / że są nie w rośkoś / ale w trudnych pracach : te szłowiek bydlcom podobnego czynia / bo rozum emia / y rozjadek odcymia : a iako Antisthenes philozoph powiedział / gorze są niż ślactwo : bo to wlezy lekarz / a rośkoś kiedy opania serce / nieulezione są : też zaubiaia słowo Boże / iż pożytku nie wezysł. Luc : 8. te y same ciato stargia / y nie sposobne do sprawy enot wezysł. 3. Do tego przytożyć / krótkość rośkoś / y włożyć ia na wagę / a po drugiey stronie bluzzy bez miary czas gryzienia na sumnieniu / dla niey : y obaczyszy że nieśoi to za to / (gdyż nie wyrównaia sobie czas) odstąpić ich. 4. Starcie przez ciato skodliwym lubieżnością / ślakti prarodzywe z rzeczy niebieskich y boskich / tam zrodto weselactich rośkoś : a szł tym się przyswoyszoyszy / niżaś ci stać nie beda te brydnie.

11. Smutek zaś : potocznych rzeczy / y powodzenia złego na świecie / jeśli nie będzie pomierny / jest zły / bo przynosi śmierć. Eccl : 30. y 2. Cor : 7. Lekarstwo 1. wiele złego za sobą zaciągga niezmierny frasunek : bo szłowiek ani do nabożństwa / ani

pp 3

do spraw

do spraw potrzebnych. Na koniec/ tedy ma nawietża okazywać się/ y wtakim odniecie wlości dusze: wiec y zdrowiu bardzo wadzi/ a pomocy żadney nie da. 2. Czas pomyśleć o tym frasunku y skłobach które czyni/ niż terzeczy przeciwne przypadna/ a tak kiedy przyida trafia na cie przysgotowanego. 3. Wleć się do rozumu/ y tak wrażyć/ iż te przypadki zły/ nie dla twego zły Pan Bog dopuścił/ ale na twoje dobro: dla okazy/ rozmaite cnoty wyprawować/ cierpliwość/ pokorę/ omieszczenie światła/ i. y tak na zjednanie sobie łaski Bożej/ y odpuszczenia grzechow (Psal 124.) to przyjmować. 4. Odwrócić myśl od tych dolegliwości/ y frasunku/ a zabawić się około tych dobr/ które masz od Boga/ y których się spodziewasz. 5. Wiedzieć iż to na nas przyszło/ co też na ludzi przychodzi/ y przychodziło/ a przedeś skromnie znosić/ niewiem dla czego my mamy być lepszymi/ albo też gorzszymi? A toż nasładować potrzeba tych którzy w wielkich cierpliwymi byli/ y wielkich pożytkow stad dostali/ a nie tych/ którzy dla niecierpliwości nie nie zyskali/ y prosem skłob wielką podieli. 6. Wleć też frasunek/ przyczynę bolu/ niezniesie/ ani umniejszyć: a nadzieia w Bogu y cierpliwosć wzmierz. 7. W paćterzu mówimy/ niech będzie twoja wola. Atoż jest wola iędy gdy na cie dopuszcza wtrąplenie/ czemuż się niechcesz z nią zgadzać? 8. Wspomnieć sobie koniec dolegliwości/ którego się przed laty doświadczyło/ iako Pan Bog z tamtych wybawił/ tak y z tej wolnym weźmi. 9. Zabawić się wrażeniem opas trzności Bożej/ medytacya rzeczy niebieskich/ y innych które przynosi woble Boga poćieche. 10. Wleć o tym że Pan Bog jest oćciec bardzo łaskawy/ y miły/ który zbawia/ y zasłuszeć syna nie może: to co dopuścił/ z wielkiej to miłości

swęy

swęy weźmił/ y dla wielkiego pożytku synowi swemu miłemu. 12. Skromny drugiey części apetytu/ (ktora się poważa trudnych rzeczy/ aby przebarczy się dostać ich ięśli są dobre/ albo wysć ich ięśli zły) trzeba też lekarstwa: Bo y ta część także podległa nierządowi. Jako kiedy się spodziewamy tego co jest duszy skłobliwego: gdy wfamy że dopniemy tego/ co jest marnego/ świeckiegią przebate przez wielkie trudności y zaskachody: Także y w rozpaczey nayduia się wpadki/ kiedy powatpiamy czego się spodziewać mamy. Bo ma esłowiek spodziewać się/ poki jest na świecie/ dostać odpuszczenia grzechow/ w swym dobrym stanie wprosić/ wzwanie/ zwycięstwo nad pokusami/ wzięcie w wtrąpleniu/ ratunek do postępowania w dobrym/ i. Smiałość/ y ta może być niepomiarkowana/ ięśliby się osunęła na to co zakazano/ y jest przeciwko woli Bożej: ięśliby się poważała czego nad siły swe miane albo spodziewane. Woiąz bywa zła/ kiedy dla niej opuszcany co dobrego albo dopuszczamy się czego złego: wiec też bojąc się/ czego y kiedy nie trzeba się bać. Gniem też pokazany/ kiedy/ kto/ y komu nie ma go pokazywać/ zły jest: y tak może obaczyć we wszystkich namietnościach zły przypadek.

13. Lekarstwa dla nadziei marney. 12. Żetarzecz/ ktorey się spodziewamy/ będąc marna/ nie wyrówna wielkiej pracy w nabyciu. A niegłupiały to rzecz jest/ kupić parę galek dziecinnych za parę czerwonych złotych? A my wielkiej trudności zamyśli/ czasem wieczne potępienie sobie kupujemy? 2. Nadzieie obrócić do niebieskich rzeczy/ do najwyższego dobra/ y do tego co tam prowadzi/ y dla dostąpienia ich pracować/ aby ta marna w sieciach naszych wstąpiła: Kto się spodziewa dostać palacu/ dzatka wleżyła pogardzi. 3. Wzgarda światła/ y lekkie wazżenie rzeczy ziemskich/ pomoże bardzo do tego: bo żaden niechce

spodzies

spodziewać się tego/ czym się brzydzi.

14. Na rozpacz znieślenie/ lekarstwa. 1. Poprawić iá myślami dobrymi/ y przećiągnąć do nadziei. Jest dwójakie myślenie/ iedno o miłosierdziu Bożym: drugie o wielkiej mocy tego. Miłosierdzie tak wielkie/ że wszystkie grzechy tego srogiat/ które są/ były y będą/ tak małej wagi są względem tego/ iako kropka máluchna rosy/ względem morza/ bá y mniej: bo miłosierdzie Boże iest nie skończone/ a morze skończone. To Piotrowi krzywo przysięszy/ pánłowi bliźnierey/ Magdalenie wielkiej grzesz. nicy/ przepuściło/ y niezłazoney liźby grzeszn. łom: narwet gotowe było y Judasza ochronić/ kiedyby się był náprocił: a mnież to samemu toż miłosierdzie ma się wmińnać. Długa myśl dobra iest o iego wszechmocności/ z wielką miłością złazone: Żład hoynie doda ratunku do wszystkiego dobrego/ y pomocy w każdym wciśku y potrzebie. S. Ephrem pięknie to rozwodzi. Ukradzioność śkarb/ abo też zgorzał/ ale nie zmńkioność wrota do kupiectwa przyszłownego: lecił nie będzie powarzał/ ale go pilnował/ powarzał swego. Różniono ęte: nie to/ wyleczył się. Zboycy ęie odarli ná drodze/ niewracay się na zad/ a zażerey drogi potrzebney nie opuścay/ ani zwieś/ iako do swego przydziesz. Grad potłukł zboże/ a ty potym sprawo dobre rola/ ęiey pilno/ nagrodzić się to. Tak y każdy który wpadnie w iakie nieszczęście/ niech czeka końca szczęśliwego.

15. Na zła śmiałość/ lekarstwa. 1. Sprawiedliwość Boża iá zawiściaga/ która srogo karze tych co się ośmielali na przestępowanie przykazania Bożego. 2. Rozsadna pokóra/ y pokorna boiaźń/ nie dopuszcza nad ęitę się zego ważyć/ Bo wpatrując iź nie mojęz zego dopić bez Pána Boga/ tego się

tylko

tylko będzieś porażać/ w czym cięś młć pomoc tego.

16. Na pohamowanie boiaźni zły/ przydadza się lekarstwa wszystkie opisane/ ná marna miłość/ próżna poządliwość/ y škodliwy smutek. Bo kto się nie zakocha w czym/ nie pragnie go/ ani boi się utracić go/ ale niebá: a kto iest tak mł: enego serca przeciwko frasunkom/ że obecnego złego nie ęnie/ nie będzie się bał y przyszłego. 2. W przypadkach strąśnych/ pomyślić sobie ná ludzkie wielkiego serca/ którzy w takich rą: zierch nie ostrąśeni byli/ ani enoty odstąpili. 3. Pomoże też y wważenie sobie tej rzeczy/ której się strachamy/ bo potasząc się moze iź nie iest zła/ abo nie bązo zła/ abo też mniej y nieprzyz. dzie. 4. Ale choćayby też zła była/ y bązo zła/ y ma pewnie nas potkąc/ zaprawde/ nie potrzebna iest rzecz przed czasem się trapić/ dosyć ná to czasu będzie/ gdy przybedzie: a teraz nie przy. czyniać sobie/ y owsem wliźwać/ y wmińgśc/ iako być moze narolecey/ nie prawności y rozmaitymi rą: ciami/ abo sposobami. 5. Nastęteczniejsze lekarstwo iest ná boiaźń/ prawdy: roie zamilorować Pána Boga/ a zwłaszcza ęnieć żeś też iest wmi. łowany od niego: co poznasz z rozmaitych dobrodzieystw/ bo z ętym przystąpi goracość ęeć/ y gotowości/ nie tylko ęynie wszystko dobre/ ale też zńdeć wszystko złe: y do tego mocna o. tucha o Bogu/ iako o potężnym obronicielu/ że nie dopuści nic nad ęitę twoię/ y rozbawi ęie.

17. Namietność gniewu/ tak leczyć trzeba/ iako y nálog p. eblivosti/ o czym iuż było: iednak y tu przyroza się niektóre lekarstwa. 1. Na oblaganie gniewu wiele pomoże/ iź gdy na. obeymie; nie ani przemówić/ ani porząć/ ale wszystko m. i. ę. czas odłożyć. 2. A tym czasem/ wynayborować sposoby y przy. ęyny/ któreby gniew wymowaly. 3. Wspomnieć sobie/ iź

Q 9

kiedyż

kiedyż tedyż wstrząśniony będziesz/ co gdy przyjdzie/ żałoby tego/ kiedybyś co gniewliwego po sobie pokazał teraz: y tak po leku poślagać się będziesz y przychodzić do takiej sposobności/ iaka na ten czas przystąpi: co rozum y cnota może przemoc. 4. Obażyć też y to/ że ten który nas wkrzywdził/ wiecey sobie zaszkodził grzechem/ którym nam tylko ból zadał/ y dla tego rasczej pożatować go mamy niż się nań gniewać. 5. Przez to co się gniewamy/ (ba chociażbyśmy się y pomścili) złego nie zbieramy/ ale przyezynamy: cierpliwość zaś znosić/ Bogu przyiemni jesteśmy/ w ludzi n-ili y chwalebni/ a sami w sobie dla cnoty cierpliwości/ kontenci. 6. Rozważycie sobie godność kaskarowości/ a brzydłość tę to złą popedliwość: wiec y przykład dyćichych/ zwołasz Pana Chrystusa y Świętych. Do tego/ iż taka jest przyiemność łagodności/ że też y okrutne bestye/ do miłości pociąga: a przeciwnym sposobem taka sprośność zaś gniewania/ że się na nie zedrgna/ y nieboiżliwi. 7. Dla ochronienia się gniewu/ pomoże/ na male przekłamać/ byle byś było na potrzebe żywota. Do tego nie byś chciałym do wi-
dzenia/ słyszenia/ wiedzienia/ y wywiadowania się rzeczy: zwołasz nie należących/ albo bez których się obyć możesz: a własną domosć do gniewu przywiódł. 8. Nie dosyć nam tym do pokoju y zgody z obopólney/ hamować w sobie gniew/ ale też należy na tym żebyśmy mieli bliźniego zagniewania miarkować: nie zaraz w tego gniewie sprzeciwiać się mu/ ale odejść/ albo zamilżeć/ albo łagodnie wglaskać/ y roynować się że to nie złym umysłem uczyniono: y tak go y Bogu pozyskać/ y nam przychęćmy.

18. Te affekty mogą też być dobre/ y są iako pożytki y skutki meytacyi y kontemplacyi: i to miłować/ pragnąć/ spodziewać się

Boga

Boga/ y dobr niebieskich/ Kochać się w nich/ y powożać się ich dostąpić/ przez postępek sposobne. Także nienawidzić/ chronić się/ y bać złego do grzechu zaciągającego: smuć się za grzechy/ gniewać się na złoci/ roznosić w ciłach naszych/ sezegulnych/ bez poratowania Bożego: to wszystko dobre jest/ y wedle tego sprawy y żywot nasz sporządzić mamy. Acoż iakoż ziemieśnik swoje instrumenta zarzewiate chędoży/ polew/ wyprawie/ a potem do przyszłego wzywania schować/ także też y my affekty dla złego zwozaju y zepsowania natury zarzewiate/ roychędożone y wytarste pilka umartwienia/ do dobrego wzywania obracamy/ dla nabycia cnot/ y umartwienia się towarzysko z Panem Bogiem.

ROZDZIAŁ XXXII.

O Umartwieniu myśli.

Mysł zamysła w sobie wszystkie smysły wewnętrzne/ y w przedy albo sprawy ich. Do przez one/ wszystko co się osyma widziato/ wssyma słyszo/ co się woziało/ kosztowało/ dotykało/ badoz teraz obecnie/ badoz kiedykolwiek/ myśleniem/ takoby w ledno zbieramy/ y rozmaite rzeczy z nich: skadamy/ abyśmy iad iakas na ciełe wzięcie/ albo lubosć mieli. Na przykład/ widziatem kiedy piękny pałac/ złoto/ perły/ kamienie brogite: porobie w głowie smysłami wnetrznymi/ y wymyśle pałac/ złoto/ kamienmi osadzon/ isnacy się/ rozbrze go wiecey/ przyezynie maiestat/ rugi pięknie vbrane okoto nlego/ słuszące pilnie krolowi siebzacemu na maiestatie/ ić. y podobosę mysl swoje do nieba/ moriac: leze tam foremney nieprzy-

Cz 2

powinno

rownanym sposobem. Przeciwnym sposobem smysły wewnętrzne/ wspomnina sobie widzący głęboki dot na sto latow / kiedy słońce nie dochodzi/ zegarow nie słychać / nie wiedzieć kiedy dzień/ kiedy noc/ ani co się na świecie z kim dzieje / w ciemnościach/ y w zapomnieniu / towarzysztwa nie ma / z kimby co przemówić/ spytać/ odpowiedzieć. Wspomnimy sobie też ogień widziane w hucie/ w cegielni wapiennej/ panowie ferokie y głębokie: przystosujemy to do czyscu/ albo y piekła/ przystosujemy karę/ której się paszwa nad bedacymi tam: smaża w smole/ ciarce/ dołożył wnet co obaczysz/ iż tam będzie nieprzyzwołym sposobem gerzey. To się przystosowało tylko na wyrozumienie smysłów wewnętrznych/ które się w jednym słowie (myśli) zamylała y rozmyśla: y do tego aby się pokazało/ iako tego użyć do medytacyi.

2. Umartwiać myśli blakające się y nieśliczne/ jest to trudniejsza rzecz / niż apetyt albo żądze ostrzymić / y sporządzić. Najdziwniejsi ludzie pobożnych/ tak bezczelnie na tym świecie wolujące/ nie tylko dobrze/ ale y doskonale żyją/ którzy nam mierności swe/ bardzo dobrze pamiętkowali/ a przede wszystkim swawolne/ nie do końca uspokoiłi/ ani od rozzerwania się uwolnili. Nie jest abowiem w naszej mocy zupełnie zahamować/ aby nie miały kiedy na nas nacierać/ albo prosić myśli: Lecz jest w naszej woli y rozsądku/ za poratowaniem takich Bożej/ im odpor dać statecznym męstwem. Świadczą to Basilius/ morwac: Nie podobna jest rzecz / aby umysł nie miał rozzerwania od myśli/ ale należy na nas przymować/ albo odrzucać. S. Grzegorz dał podobieństwo / y iakoby przyszedł. Ogoliwszy włosy/ w cielu zostaje korzenie ich / y włosy/ y znorowi ich golić trzeba: tak też y zbytnie myśli/ z

wielka

wielka pilność odciąć trzeba/ ale z gruntu żadnym sposobem wyrębać się niemoga: bo zawsze ślisko/ nie potrzebne myśli rodzi/ które duch / brzytwą pilnego starania odciąć ma. A nie tylko na nas należy z Bożą pomocą odrzucać myśli śliskie y nie potrzebne/ ale y umniejszać ich/ co też to więcej: a miasto nich wprowadzać myśli święte. Nieprzyjaciele chociaż oraz wszystkie nie porażymy/ tylko na każdy dzień cokolwiek wrzucimy/ pewnie mniey ich będzie/ y nie tak już potrzebny do boiu beda. A gdy na każdy dzień zostawimy / to sobie postanowimy/ iakoby żywot duchowny znorowi zaczął: znowu czas dobry w sobie sprawimy.

3. Należy bardzo na tym zbywaniu takich nie potrzebnych myśli. Bo te są początkiem słow/ pożądania/ albo chciwości y wężynow: a toż iakie myśli beda/ takie morwy y sprawy: tak je moga zarazić / albo ozdobić wszystkie żywot. Do tego chwale Bożej y modlitwom takie myśli przeszkadza: ba y leży iakoby związa/ a pamięć spętała/ że człowiek nie pamięta co odmówił: o niebieskich rzeczach zapomnienie przyniosła/ a lada co do głowy wniosła: a toż nie dosyć złych spraw chronić się/ ale trzeba y głupich myśli zbywać. Dla tego wspomina Bog. Isa: 1. Odejmiecie złote myśli waszych od oczu moich: także Jer: 4. Omyjcie z złości serce twoje Jerozalem / chce być zbawione/ a długoż beda trwać w tobie myśli śliskie. Przeto jeśli y w samych myślach naradzie się złote/ jeśli nie czystość w sercu waszym/ która woda żalu zmyć trzeba/ jeśli wraże te duchowna podermiemy z samych myśli / chociażby wężyn nie przystąpił/ jeśli tego trzeba się będzie wstydyć czasu sadnego dnia/ jeśli karanie ponosić się y za to musi / tedy bez roszel: Kiey wapliność trzeba te myśli leżyć lekarstwem umartwienia

P p 3

Troja

4. Trójakie są myśli/ umartwienia podległe: mówi święty Bernard. Jedne nieczyste/ tak do cielesnych/ jako do innych grzechów należące. Drugie próżne/ nie potrzebne/ płochy i chęć do wiedzenia. Trzecie o rzeczach potrzebnych/ jako o jedzeniu/ piću/ odzieniu/ mieszkaniu/ i innych rzeczach/ bez których obyć się tu nie możemy. Pierwsze specja bardzo długie i wzorczamulata/ a trzecie umysł rozrywają.

5. Myśli te wszystkie pochodzą mogą/ ze czterech przyczyn. 1. Z niestateczności serca naszego/ które nie jest spokojne/ a le raz potwie to/ w rychle co innego/ dla tego jeśli nie uśladamy się pilno myśleć co dobrego/ samo serce będzie się walało po błocie myśli nieprzystoynych/ próżnych/ i nad miarę około potrzeb. Biskup nasz przystosował sprawy serca naszego do myślny/ w którym ustawicznie obraca się około wodami poruszone/ a miedle to co zasypia/ lub to pszenice/ lub rzemien: tak i serce nasze obracane nawrotnością pokus/ nigdy nie może być bez myśli takley: ale na pilności należy/ żeby materya dobra opatrzyć/ a skodliwa odrzucić. 2. Rodzi się też myśl złe/ albo marne z pożądania/ i zamierzania naszego/ bo za pochane rzeczy/ kreca się ustawicznie w myśli/ abyśmy przynajmniej umysł zabawiły lubością. 3. Winoja się też te myśli z widzenia/ słyszenia/ i doświadczania innych smysłów zwiernych/ bo te wszystkie swoje podobieństwa w smysłach wewnętrznych zostawia/ które zostawia tam/ nie położymy umysłowi czynia. 4. Sprawie też leży zdrada satanika/ który pomieszać może w phantazyi one podobieństwa/ i tak może zaważyć go złosliwymi myślami/ albo przynajmniej próżnymi

6. Podziemy do pośredków dla umartwienia tych myśli: Pana Boga prosie/ aby cie on na tej wojnie ratował/ a serce

wpor-

wpóne i płochy podobil pod twoje moc. Ulaelabur synu mążki twej 6. Bóstwo/ który czasem we masy kładzie modlitwy dla wyrzucenia i zbycia złych myśli. Pan Bóg nie tylko odejmuje serce kamienne/ a daje z ciała/ ale też może nie czyste/ a darować czyste/ i dla tego z Dawidem prosie. Psal: 50. Serce czyste stworz we mnie/ Boże. 2. Obstałowawszy sobie przez modlitwę racunek Boży/ zdobywać się na władzę państwa/ nad sercem/ to jest/ chęć jego opanować/ i nim kierować/ postać winny przy brzytwach jego/ jako odwiecznego i tna ostróżność/ którą tylko dobre myśli przypuszcza/ a złe i niepożyteczne odpycha. 3. Na początku/ skoro się pocznie wżymać takim myśłom wstret/ bo taenicy/ niż kiedy opamięta serce. 4. Wedle danego zwyczajn zakonnego/ takowe myśli oyci duchowemu z wielką potęgą i szczyrością/ oznajmie (by się też zawiądył) tak żeby on stał doświadczył i poznał affektu albo chęci twojej do tego/ i na obie rzeczy lekarstwem opatrzył. 5. Wszakże Bóg serce twoje widzi/ na wewnętrzności i skrytości patrzy: atóż jeśli byś przy obecności przełożonego/ albo czego wielką czci wielkiej godnego/ wstydził się lada czego mówić/ jako daleko więcej przed Panem Bogiem masz się nie tylko wstydzić/ ale i bać. 6. Bardzo skuteczne lekarstwo na takie złe myśli jest/ zabawić się zawsze dobrymi myślami: a tak jako kiedy reka pićemy/ tak reka ślać nie możemy/ coż będzie i w umyśle/ a tego Anselmus wzy. 7. Na myśli zaś plugawe/ lekarstwo: pamiętać na stan i profesyę albo ślub swój/ (jako 6. Bernard wzy). Jes kapłan/ zakonnik/ zakonnic/ chęć sławie/ ode chęci fuga Pana Chrystusow/ miłośnik Boży/ nasładowca sprawiedliwości. 8. Straż mieć pilną około smysłów/ widzenia słuchania/ ić. i ostrożnie/ albo opatrzenie

wpor-

ich używać: bo te pobudzała złe myśli / y serce z czystości odbierała. 9. Towarzysztwa nie równego / które nas do złego zawodzi chronić się: bo złe życie innych / naprzód do naszych smysłów zwierchownych wstępuje / a potem myśli porusza / iadze pobudza / a na koniec do wyniku złego pociąga. Ta jest nauka 4. Bazylego / przy której do osobnego życia opominą. 10. Ta myśli zaś próżne y płochę / y nie potrzebne: dobra będzie / iakożać się w postępkach duchownych / y ćwiczyć się / na drodze zbawiennej / do czego te myśli przeszkoda czynią: bo rozrywaia umysł / nie pokoy porusza: tak że nie podobna rzecz modlić się goraco / w medytowaniu pilności przyłożyć / y w iednozeniu się z bogiem pomnożenie mieć. 11. Proźnowania iak nabazyley się chronić / y gnusności: bo to jest źródło myśli labalających: y wielka szkoda nasza / gdy czas poświęcony na poznanie y miłowanie Boga / bez wszelkiego pożytku upuszcamy. 12. Myśli / które są około potrzeb / pomniarkować / aby y nie nazbyt długo trwały / y czasu swego przestzegaty: podobac się pod opatrność bożą / która staranie czyni około nas / bez wielkich naszych frasunków / byleśmy piewny hukali krolestwa Boga y jego sprawiedliwości / Mat: 6. pewnie nam niniejszym nie zysdzie: wjdąć ośleć nas jest / y miłujący nas barzo.

ROZDZIAŁ XXXIII.

O Vmartwieniu miłości samego siebie.

W Jele jest takich / którzy zwierchownego vmartwienia przestzegali / iako wstramiła posty / czuności / mi / włościennicami / pasami z wosła / gruba sukna / ié. Wiece y smysły

smysły y język powściąga / wodziłem miłowania; lecz jeśli daley nie postępuia / ni amaf ieszcze co chwalić: bo te rzeczy drogę pobożności zaczynaia / ale nie są ieszcze końcem doskonałości / ani w tym pobożność należy. Trzeba daley piąć się do sporządzenia affektorów / do vmartwienia nie porządnej y prywatnej miłości / swej własnej woli tłumienia / swego zdania abo mniemania pod rozsadę sudy podłożenia. Tego weta do krórowie y mistrzowie ducha. Cassianus, Dionisius, Richellius, Rusebius, Emiffenus y inni twierdząc że opuścić mają: cności / pocić / y ciato trapić / silentium trzymać / zwierchowne rzeczy pięknie sporządzić / nie to nie pomoże / jeśli umysł / affekty / y wewnętrzne rzeczy sporządzone nie będą. Wyloby to chramać a na iednej nodze postępować: drabine mieć / a po niej na górę nie wnieść / łodz abo prom mieć / a na brzeg się nie przewiesić: dom zwierchu pomalować y ozdobić / a we wnetrz gadzine zostawić: winnice omurować / a same spuścić: w drodze się puszczać / a do miasta pożądanego nie dojść: wstawieźnie lekarsztwa / brać / a zdrowia nie dostać.

2. Wnetrzne tedy vmartwienie z gruntu zacząć potrzeba: a początek / grunt / y korzeń wszystkiego złego / jest prywatna abo własna samego siebie miłość / dla której kto we wszystkich zadaniach y sprawach swych / do siebie iako do cylu zmierza / starać się / żeby sobie tylko dogodził / by też przeciwko woli Bożej: A ono wszystko mamy do Pana Boga stosować / tak do siebie / iak duchowne sprawy. Mowi S. Paweł: choć iamy abo piliemy / abo co innego czynimy wszystko dla Boga y chwaty jego czynić mamy / abyśmy iemu służyli / sposobniejszy byli. Tak to barzo nie godzi się sobie tylko kvoli czynić / że też pragnąć cnot / światobliwości / odpuszczenia grzechów / daru mo-

blitwy/ poćich niebieskich/ y o to z ptaczem y wzdychaniem Pana Boga prosić: i ednać to wszystko nie czynię dla Boga/ żeby sie temu wpodobać/ ani dla pomnożenia chwały ię: ale dla swey dogody tylko/ y wćiechy/ a na tym sie zatrzymać/ do Boga to nie ściągać: tedyby to złe było.

3. Przyczyny tedy dla czego trzeba swa miłość wykorzeniać/ są te. 1. Cłaże intencya paży/ y wśelakie cnoty wyraca. Bo co naszymi myślami/ żądzeniami y sprawami mamy zmierzzać wzgore do Boga/ to my na ból do siebie/ co ma być cxi wśelivosc Boga/ to my stawiamy sobie/ wśasy/ pożytki/ y rozkoszy nasze. 2. Cnotom iest na przeszkodzie. Bo kto siebie nie pomiernie miłuje/ każdej trudności boi sie/ od wśelakiey roboty stroni: a cnoty bez trudności y prace nie ostoia sie/ ani nabeda: ztym namietności gore wozma. 3. Cła zła miłosc do modlitwy przeszkadza. Bo to mamy z przyrodzenia/ iż o tym myslimy/ do czego affekt y miłosc mamy: y tam iest serce twoie/ tedy starb twój: aroz miłosc siebie/ nachylo na do rzeczy ziemskich/ tobie dogodnych sprawuie to/ że one zarosie sie kreca na myśli/ y rozetowanie czynia zwłafesa czasu modlitwy/ tak wewnętrzney/ iako wśney: byś sie też do celle skrył/ dzwiel y okna pozamykał/ przedetw ida phantazy rozmaitych labalakich rzeczy: do których cie ciągnie pan twioia dusła/ miłosc/ ktoreies sie zaprzedał. Teyci to miłosci samego siebie zażaznie Pan Chrystus/ gdy mowi/ Luc: 10. Jesli kto idzie do mnie/ a nie ma w nienawisci oycy swoiego y matki/ y żony/ y dzieci/ y braciey/ y siostry/ iesze też y dusze swoiey/ nie moze być weźniem moim. Nienawisć dusze naszej polożona iest przeciwko miłosci samgo siebie nie porządney/ nie oney ktora sie miłujemy w Bogu/ y dla Boga/ ktora sie zowie po

taci

Łacinie charitas. Kto tedy chce zbyć tej złey miłosci/ nie trzeba dobr tego swiata/ y wozasow/ dla swych rozkoszy szukać/ y owsem temu sie sprzećiwiać.

4. Chce tu przywołać/ na ohyde tej miłosci/ zbrodnie iey/ ktore w słowie sprawuie gdy go opamię. 1. Cztowieka tak zmami/ że bedzie o sobie rozumiał wiele/ dary tak przyrodzone/ iako nad przyrodzone z łaski Bożey wżyzone/ nad miare śacuiac/ y wśelakiego poważenia być sie godnym/ tuśac. Taktory nie cznie do siebie nic/ coby mu sie nie miało podobać/ y owsem wszystko mu sie podoba: bo y defekty swe ograbza/ y prace swoie rozszerza/ y ochrania/ a z tego co czyni dobrze/ tak z licha pozada chwały/ iakoby to iego samego/ a nie Boze było. Przydate sie cła wada/ nie tylko wozonym/ domcipnym/ y dary przyrodzone bez ducha młacym/ ale też/ pobożnym/ dla Pana Boga. robiacym/ y bogomyślnym: ktorzy nie raz do siebie/ iakoby ukradkiem mowia. Nie iest esmy iako drudzy ludzie. Luc: 17. y przypuszcza do serca/ o sobie rozumienie/ a inszych pogarda: a to czasem przychodzi do zezwolenia na pyche/ ię. co żeby sie zniosło/ trzeba sie wadać do poznania samego siebie y pokory. 2. Taki cztowiek o to bedzie stal/ aby go ludzie nie wzglebem Boga/ ale dla samego siebie miłowali/ banowali/ wazyli/ chwaili/ y iego sie bali/ iako ten ktory zacmieszym sie nad inśe rozumie: co też wpatrzył Augustynś. Za czym obraza/ gniemy/ narzekania/ szemnania/ posadzania/ y niepokoe ida/ kiedy w idzi je przetożeni/ rowni/ y mniejszy wu w tym nie wygadzała: A ono te rzeczy szukane wćiekala/ a zaniecbanie/ same sie wdzierała. 3. Tenże boi sie zelizwosci y lekkiego wważenia/ nie dla tego że sieto Bogu nie podoba/ ale że iemu škodliwe/ abo przeci-

Ry 2

wne

wone: dla tego często przychodzi na takie/ że czego sie bał przypadnie: 1. ob: 3. Strach smutek niezmienny/ straszenie serca/ podwyższenie/ ić. Dla tego Pan wspomina. Isa: 31. Niebojcie sie zesłomocenia ludzkiego/ a bluznierstwa ich nie strachajcie sie. 4. Nstydzenie sie próżne y mårne/ gdy często wielk froma sie defektor/ albo niedożeczności sroch/ z przyrozbzenia pochodzących/ albo z choroby y słabości/ iako to kiedy estonka nie dostaje/ że nie wroda/ nie wymowa/ głos spetny/ patria y wrodzenie podte/ złożenie z wrzedu/ Baty w bogie/ ić. Boli to miłośnika siebie/ bo mu sie zda iako poświęcanie w zamięści: y dla tego kiedy nie może tego pokryć wstydzil sie/ (by dziecko) niepomiernie: 2. ono podobnieby sie wstydzic z niedostatek cnot/ dusze sprośności/ nie przystożney mow/ nasładowania Adamu odstepce od Boga/ prożnowania/ zleg żywota: a tego by miał sie słusnie wstydzic/ nie tamteż. Porazuje medzecz/ czego sie wstydzic a czego nie. Eccl: 42. Za te rzeczy (przyczodzone) nie wstydzay sie. Bo ponieważ iz nie niofa z soba winy/ nie dajac okazji do wstydu. Tak cie Pan Bog chciał mieć/ dla twego pożytku/ straż y zatrzymaniu pokory. Ale tego sie wstydz mori tenże Eccl: 41. Seomaycie sie przed oycem y matką za nieczystość/ przed przetożonym y mocnym za kłamstwo/ przed Sedziem za grzech/ przed zebrańtem y ludem za nieprawość/ przed towarzyszem y przyjaciela cielem za niesprawiedliwość/ przed mieyscem w którym mieszkasz o kradzież/ za wybranie pierwszego mieysca za stołem/ za nieodpowiednia pozdrawiającym/ za wezwanie na nierzadna/ dla odroczenia obliża twego od bliźniego. Jest tam tego wiecey/ a summa iest/ grzechu sie wstydzic/ samemu Bogu nie ludziom chęć sie wpodobac/ wiedzac że ten wstyd iest

płód

płód miłości swej nie dobrej: 5. Ukrywanie występku sroch/ y defektor sroch/ y wstyżkiego/ co by mogło naruszyć minimum y wżetosci w ludzi/ nie dla zbudowania bliźniego/ ale dla zabiegania y włownienia w sercach ludzkich wżetosci y sławy o światobliwości y cnotach ktorych nie ma. Taz uszyt tego S. Gregorz Nazyan. że to pochodzi ze zley miłości samego siebie. Za tym iako wiele hypokryzy/ albo obłudności/ y smyslenia/ ićno sie domyslic. Często dla opiniey ludzkiej na spowiedzi nieczystość (iako by to mogł Boga osłukać) tai sie: wiec y przysięgi/ pod ciałem fałszywe/ kłamstwo/ y świadectwo nie prawdziwe bywają. 6. Zbytnie staranie około spraw/ które ludzie widzieć mają/ aby wdzięk y pokazał były: a niedbalstwo około tych które Pan widzi/ albo pochwalic albo zganić ma. Okrutny to miew ktorzy y duchowne ludzie czyni męczennikami/ nie bożymi/ ale światła y marnościami. Przydzili takim kazac z wielką troskliwością staraja sie wynagdomać piękne koncepty/ subtelne nauki/ skutki wyprawować/ nabyć prożności/ aby wśli za madre y dobre kaznodzieje/ słuchaczom wstyż poklektali/ a sami sławni zarobek byli. Jesli też wrzedu dostana/ staraja sie wiele czynic/ ale nie tak dla Pana Boga/ y dla zbawienia tych co pod swym rządem mala/ iako żeby sie pokazali/ y sprawy swoje wystawili/ nad inże swe przodki: co często bywa y z wietrza/ dżiżsa/ y wżetniejszą pilnością/ y z zaniechaniem duchownych albo zbawiennych zabaw/ y powinnych dozorow/ nad które przenośa swe zwierchorone sprawy: w czym nasladowia Salomona/ ktorzy dom Boży budował siedm lat/ a swoy czynacis. 7. Przychodza sobie dobrej do tego/ iz dla wpodobania ludzkiego nie

Ry 3.

rylko

tylko to czynia co ludzkie miznac pochwałaia: ale też y opuszczaia to co maia ganie/choćay rzeczy dobre/ y Bogu przyiemne są: by jedno wgli wstydu albo poemiwiśka/ y pogardy/ ię. Dla tego goć kaznodzieie/ y poradnicy mileza/ serce sedzioru y przełożonych ścięntone iest/ aby sprawiedliwości nie czynili/ wychowania y żywienia nie dawali. Taż miłostka rece wiąże/ tych ktorzy mogac pomoc dać w pospolitości/ nie chcą: nie podejmują się wżedow/prac/y robot/ktore im zlecąia/ a czasem nie podejmują się dla tego że są podle/ lecz Panu Bogu przyiemne a zgromadzeniu pożyteczne. Dla tego niektórzy wstawiaia w postach/ czunościach/ modlitwach/ medytacyach/ skromney postawie/ pozawsy dobrze: boiać się od inſzych przenaslabowania/ skłody/ pogardy/ wragania/ poemiwiśka/ ię. Co głupie czynia: bo iż wychodząc swietekiey sromoty/odstepują drogę zbawienney/ odmiosa ia kieby Syn człowieczy przyizdziej w masełacie swym. I uc: 9. Wiedziatęci Pan Chrystus iako wielkie wraganie miał ponosić/ dla tego iż dla zbawienia naszego się poniżył/ y około niego się zachodził: (bo tego żył wot żydom był wzgorseńtem/poganom głupstwem. I. Cor: 1.) a przede się nie wstał/ y iako począł sprawować wżad zbawienia naszego/ nie przestał.

5. Jesze nie koniec zbrodniom tej miłości przewrotney. Bo ich nalizyć możemy: inſzey miary do dziełatka. I. Warso pobudza miłostka siebie do požadania/ miłowania/ y szukania tych dobr/ ktore ciatu służą y do lubieżności ciulessney należa/ iako są dobra tego świata przeziwne niebieskim. A nie przestaje na potrzebie/ ale się wspina do zbytku y marności/aby mieć nad potrzebe więcej y co pięknego/ dwornego albo wy-

borne

bornego/ y wysnienitego/ czym nie potrzebie się dogadza/ ale chuci do mienia tego nad inſze osobliwego/ serca do tego przykładac/ a to iestliby było/ w Zakonie pod slubem wboſstwa nie patrząc/ co stan zakonny wyciąga/ co potrzeba dopuszcza/ czego profesya broni. ale czego się napiera poządliwość bez rozumna/ co świat y kupa porotnych/ albo przyiaciół romawia/ czego serce ziemskie pragnie/ gorzeby było. 2. A iedzie też ta miłostka do szukania roſkoſzy/ w ktorzych się smysły zwierzechnie Kochaia/ a wnetrze wriedzione bywala: iako to ocy napasć zapatruiać się na co pięknego/ na wrode/ budowania/ widoki/ rance/ skoki/ kuglarstwa/ igrzyska/ obicia/ ię. co pożytku nie przyniesie/ ledno rozzerwianie/ a często grzech: wiedzie też żeby nasłuchać się czego nowego/ osobliwego y swietersbiatego/ wſy lekacego/ iako iest śpiewanie/ grąkanie/ poroleści krotosilne y dworne/ a czasem obmowne. Tłazwoniac się przyiemnych maści/ zioł/ profumow/ zapachow. Smaku zażyć/ w rozmaitych y smakowitych potrawach/ ktore wymyslił nieochelzmany appetyt ludzki. Dotykanie też skłania/ do subtelności śćat/ miękkiey pościeli/ przećieradł koſtoronnych/ ktore przechodzą obrasy oktarzowe/ ię. A wſzystko to mara/ a na grzyzieniu sumnienia się konczy. 3. Taż miłostka wiedzie człowieka do pragnienia godności wżedow/ y żeby nad inſze przodkować/ mieysca wyſſe mieć: y tytuły zasnieyſe/ czego szukaia podczas bez wstydu/ podczas stryćie zmyślaiać żeby nie radzi temu/ y niechć. eliby/ ledno że posluſſenstwo przymuſa/ przyiaciele wyciągaia/ albo iż dla pożytku pospolitości się podejmują. Stad pochodzą rozmaite zascia/ przyłowki/ chlubienia się z wrodzenia/ z prac/ zachowania/ sprawowania wżedu/ z ferworow/ albo iasli wielkich panow.

Alec

Wiec też y dzielność swoje pokazuia w sprawach / ktorych inſzy ſie nie porażali / budyntki wyſtawiaia na wieczna ſwoie ſlawy y pamiatke / rozumieiaeli to na cześć Pánu Bogu czynia / á nie na próżna chwale / lecz przed Panem Bogiem ináſzey ieſt : y biada (Luc: 11.) ſukcaſym pierwſzych mieyſc.

4. Taż wieǳie aby eſtowiek przeciwko przykazaniu Bożemu mitował eſtowiek (1. Ioan: 2.) y te rzeczy ktore na eſtowiecie ſa / taż to to roſkoſſy / bogactwa / y doſtoynoſci / aże do pogardy Bożej / abo przynamniey do poſtrońkowania w eſtowie y doſkoſnałoſci. 5. Taż poćiaga do tego / żeby eſtowiek do oſob niezmiernie ſerca przytożył / aż do niebeſpieczeńſtwa ſwego : do powinnych / przyiaćiot / y towarzyskow / aż do rozczuwania ducha / y do wzgorſzenia inſzych : á coż kiedy tu przypaǳnie chećka eſtowieſnoſci / aże bedzie z gruba obraża Boża. Wraǳa ſobie S. Auguſtyń one ſłowa Pana Chryſtuſowe Ioan: 16. Ależ ja wam prawde powiedam / pożyteczno wam ieſt aby m ia obſeǳł : y dochodzi tego / iż choćia y Apoſtoli mieli w eſtowie miłość ku Panu Chryſtuſowi / iedno je pieſzona a w eſtowie dla eſtwa / dla tego przeſzkoda była przyćciu ducha s. y doſkoſnałoſci : Coż rozumieſz ieſli wiecey niezawadzi miłość nie pomiarkowana do tych oſob pomienionych ? Wpatrzył to y eſtowie 6. Anſelmus / je tak ieſt. 6. Nayduia ſie miedzy duchownymi / ktorzy rzeczy ziemſcie y widome podeptali / powinne y przyiaćioty rozſadnie / miernie y duchownie miłua / ale na niebeſpieczeńſtey y ſkryſty hat wpadała / á ten zowia po łacínie ſingularitas , to ieſt / wdanie ſie y zachoćanie w oſobnych ſwoych ſprawkach duchownych / w ktorych z inſzymi ſie nie zgaǳaia : á tak barzo / iż od tego ich oderwać nie może / ani miłość braterska / ani polcowanie nad potrzebnymi / ani poſtuſ

genſtwa

genſtwa. Bo tacy maa wiele w obliw ſwoych wſtawch / ktorow powinnych od koſciola poſtanowionych : drudy y długie eſtawy do medytowania / y eſtowania : wielkimi poſtami / eſtynnoſćiami / y oſtroſćiami życia / nad eſty ſie obćiażaa / eſteto w tym wiecey nadzieie poſtadaiać niż w łasce Bożej : Dla tego aby nie wſtawili ſwego ſpoſobu życia / opuſzcza powinne ſprawy / y ſtany ſwego zabawy. Poſtuſgenſtwa wzywa na co / zaſtawiaia ſie modlitwami : dla poratowania zbawienia bliźniego wzywaia / wymawiaia ſie eſtynam / na ſpowiedzi potrzebnie proſſa / powie je ma co inſzego eſtynie. Dobrze to ſa rzeczy / ale nie obracać ich na ſwoy wzrás / iedno na chwale Boża / tak iż kiedy przypaǳnie potrzeba y powinnoſć / dla lepiſzych wſtaw / miłości y poratowania bliźniego / zaniechać na eſtaw / y odda toż. 7. Za ta prywatna miłość / wiele złego ſie wleceze. Geauſet / kiedy kto nie dożyde rzeczy pożądaney / dla iakiey przeſzkody / abo je mu nie tak rzeczy ida iako ſobie wprzadł w głoſwie. 8. Za taż idzie zazdroſć / gdy widzi zacnieyſze inſze / wiec niecierpliwoać przeciwko tym co przeſtkadzaia. 10. Rozczuwania też y trwoga na ſumieniu / bo widza iż ich po iedney ſtronie do powinnoſci eſtagnie ſtan : także zacnoſć y pożytek eſtorty : z drugiey ſtrony oduwaa grzechy / abo przynamniey wiele niedoſkoſnałoſci : á te przeciwne rzeczy / ſa barzo przykre na ſumienie / ktore ſie na zbawienie ſwe oglada.

6. Tu iuż eſtaw pomowić o lekarſtwie / tak generalnym / iako oſobnym / na wmaruwanie tej właſney miłości. Generalne lekarſtwa ſa te : 1. Powatowyſzy w tej ſprawie o ſwoych eſtawach / á roſyſtkie nadzieie ſwa położyroſy w Bogu mocnym / łaskawym / y wſyſtkich datow ſprawcy / woiłnego proſić / aby on te miłość niepomiarowana od nas oddał / á nem eſtawit.

Se

na wie-

na meżna potyżkę dobał / y nas do miłowania samego siebie zupełnie obrocił. Trzeba tedy nie raz / ale ustawicznie o to Pánu Bogu się modlić. 2. Zdobywać się przez dobre affekty ku Pánu Bogu na przyimowanie miłości Bożej / w każda chwile ku niemu się zapalać : ta gdy się zakrzewi w nas / odwróci od miłości samego siebie / a przywieździe nas do tego że soba pogardzimy : a żeby nas y inſy lekce ważyli / pragnąc być naszymi.

3. Starać się mieć istotną intencją we wszystkich co myśliſ / żadaſ / mowiſ / y czyniſ / nie siebie szukać ale Boga / nie sobie bogadzać / ale chwale Bożej / y upodobaniu jego. A gdyby się co wedle myśli twojej dzieło / albo też i taka godność y wczesność potyka / mów zaraz / iż to przyjmuję / nie dla siebie / ale żebyś się zgadzał z wola Bożego / y owszem kiedyby to mogło być / z tą też chwałą bożą bez tego być / wołałbym wyrzec się tego wczasu y godności / ić. Kiedy się ta miłość sta potłumi / już nie ściescie / y przeciwne rzeczy nie będą dolegać / bole y choroby / miłe będą / utrata godności y sławy zasmakanie / bo we wszystkich tym wola Boża która nad się przekłada / wypełniona obaczysz. Wiedzieć iako cie przeciwne rzeczy nie będą gryść przez smutek / niecierpliwość / bojaźń / y tracenie serca : tak y w szesliwym powodzeniu marność cie nie wwiędzie. 4. Wsadzić się na to aby dostać nienawiści samego siebie. A to jest / gdy się kto wda na to / aby obrał sobie rzeczy przykre y przeciwne ciału / a przyjemnych odstępować : nawet żadnego dobra tak duchownego iako cielesnego nie żadać / tylko dla Pana Boga. 5. Chcieć się poznać / nie tylko za człowieka / nieżom wszystkim podległego / ale że ninaś nie nad inſe / y owszem mniej albo równo z drugimi / lub to w nauce / lub w cności / ić. Co ty umieſ / umieia drudzy y lepiej podobno / czego się ty porażaſ / zdobyta

y inſy

y inſy / kiedy się ty przeży / dość odzyska drudzy. Słonec im wschodzi y świeci / iako y tobie / a Bóg który jest wszystkich panem / nie tylko tobie / ale y inſym dary swe rozdał : możeſ też coś mieć nad inſych / ale więcej jest tych którzy cie przechodzą. Przyet o o sobie rozumieć podło y niſko / abyś soba pogardzał / a nie polegał na miłości samego siebie. 6. Nie wyćiągać / ani chcieć być nad inſe niſkierany / ważony / bany / y chwalony ić. ale żeby cie wszyscy zarówno z drugimi mieli. Owszem dla miłości Bożej pragni / aby cie ludzie nie miłowali / nie chwalili / nie szanowali / niſzaż niemieli / pogardzali / y za niegodnego żadnej wziętości / ani chwały pożywali. Kiedy się traci o sobie n. owie / siebie y swe rzeczy / ile prawda dopuści lekko wdać / a lepiejby iść o sobie nic nie wspominać / iedno to przeszło być / mógł do poniżenia y pokory przystać : chybaby iaka słuszną przyczyną / inaczey pokazywała. A gdyby potrzebą tego być / chwalić samego siebie / albo się wymawiać / iako to się tracić może dla chwały Bożej / albo dla wielkiego zbudowania bliźniego / albo dla sprawowania wreszcie złego / albo na ochronę rozgorzenia (czasu potrzebny) tedy intencją obrócić do Pana Boga / y skromnie się pochwalić y wymówić / aby ztąd ty niemiates żadnego zadochania / ales tylko potrzebie wygodził. Tak skromno się chwalił Paweł 2. Cor: 12. że przyniósł sobie swoie niedołęstwo / y zamknął. Stałem się głupcem / wyście mnie przynucili. Takie chwalenie się skromne dla potrzeby / y dobrej intencją usynione / nie Pana Boga nie wraża / iako gdy wzniosłości podobzi : zwłasza kiedy to odprawiający siebie przychodzi k sobie / skruszać się y ganiać / aby go ona chwala nie wwiódła. 7. Nie dbać / ani się bać pogardy ludzkiej y zelazności. A żeby to nie było przykre / na trzy rzeczy sobie wspomni /

S 6 2

mini /

11. il: Waprzód jes tego barzo godzien / za przestępe grzechy / y
terazniejszy gnusność / a z tego / małżeństwem zarostydzeniem się
od ludzi zniechęconym / wykupisz się. Druga / y to wiedzieć trze-
ba / że ludzie często się mylą / tak marni a kłamliwi / Psal: 61.
A tobie co wadzi / od nieumiejętnych albo nie słowadomych zgá-
nionych być y poniżonym / kiedy ty sadem / y zdaniem Bożym
pochwalonym / a na tego wadzenaydziesz się ważnym? Trzecia.
Nie pokazuje się szonkiem Pana Chrystusowym / ten który
wstydu ludzkiego się boi / a pogarda ich nie gardzi. Pan Chry-
stus zbawiciel nasz / wiele obelżenia odnosił / na koniec przy-
bity był na krzyżu krzyżowej: miał przed sobą wesele pod-
iat krzyż / wogrodziwszy się domem. Hebr 12. 8. Defekty albo
nieboskości przyrodzone / tak jest ślepy / rozkołem być /
zalekciem / głuchym / chorym / nie wrodzonym / garbatym /
nie doleżnym / i. cierpliwie y chętnie znos / ani się tego przed
ludźmi wstydy. Do Boga / do cnoty / do zbawienia / do słowa
dobliwości / namr.ley to nie zawadzi. Nie strachaj się Bogu
y z tymi defektami służyć / mówi 2. Gregorz. 9. Dla pokory
wyznaway na się przed sobą bracia grzechy / z porady d'cho-
ronego mistrza / była zrad wzorzenie żadne nie wrosto / ani bło-
da / ale zbawowanie. Tak czynił świeci: tak 6. Augustyn wy-
pisał nieczemności swoje młode / dla wstępy pokory / a umię-
żenia siwey prywatney miłości: tak Hieronim 6. wypisał swoy
grzechy / w który był wpadł / młodym będąc: o czym maś w ży-
wotach świętych: 10. Nie staray się nazbyt y owsem nie-
bay o to / podobać albo niepodobać się ludziom. Sługa chce
się swemu tylko Panu wpodobać / a ty leśes Sługa Bożym nie
ludźmi / przeto tego pilny abyś w niego łaski nie utracił / a
mimania ludzkiego niżał sobie miły. 11. Ciało nie wyga-

Dzay

Dzay rozkośami y lubieżnościami / raczej surowie się z nim ob-
chodz / także y smysły hamuy / nie tylko od nieprzyzwoitych rze-
cz / ale y od pozwolonych / których godziłoby się bez grzechu za-
żyć: bo się to na wiele przyda. Trzeba to bowiem wiedzieć /
że ciało / twoy to nieprzyjaciel jest / a smysły zdraycy. Dla
tego S. Machariusz Opat / gdy był z kołem piasku pełnym /
spytany dla czego by się tak obciążał / odpowiedział vexo ve-
xantem me: trapię tego który mnie trapi. S. Dorotheusz ostrzy
y ciężki żywot wiedac / także spytany czemu by ciała tak dokua-
zał / odpowiedział. Quia illud me conficit. Bo mi też o-
no dokusza / albo nacięca. S. Hilaryon do ciała swego wlecz-
głazego / y rozkośy pragnącego / mówił tak. Sprawie la to
cieleści / że nie będziesz wleczgał: nie ięzmieniem cie karmie-
bede / ale plewami. Zmorze cie głodem y pragnieniem / obciąż-
że cie wielkim ciężarem / spróbuj cie przez gorącą y zimną / abyś
wiecey o iedzy / niż o cielesności myślał. Takim sposobem zna-
dnie przyjdzieś / do wyzyszczenia się miłości samego siebie. 12.
Dobra dozesne / sercem opuść iedli nie możesz rzeza y skutkiem /
tak to będąc świętym. Jestli zakonnikiem / zachowaj się
w ubóstwie / ani chciey mieć nic / coby było prześwółtemu.
Suknia podła / tożko twarde / pokarm skromny a pospo-
lity / skrocony sprzet: owo żeby rosyłko potrzebie tylko służy-
ło / nie zbylekowi / ani próżności: a iedli y na potrzebie słu-
mey schodziło / cierpliwością nadstawie. Kto się tak obcho-
dzi z dozesniny rzeczami / peronie co raz umniejszać będzie mi-
łość zła. 13. W godnościach / nie kochaj się / ani ich bu-
kay / leście ie ofiarata / mądrze się ich schraniaj. Powąsaj łas-
cno w to: bo teraz / bukaiacym datą / niebatacym zahiedatą:
zad' o przymuszą na nie: Godność często zalepi / miłość cie-

S. 3.

bie po

bie pokrzepi/ namietności znieci. Godności są to pety/ przez
 błody tobie do postępu duchownego y niebezpieczeńści pełne/
 chybabyś był drugim Bernatem (lecz ten kłk Biskupow
 przyłać nie smiał) albo Augustynem/ albo Chryzostomem
 (lecz ci że musieli/ przyieli). Z Gaudredus Zakonu
 Blarerwalleńskiego/ odkapil Biskupstwa Tornacen/ na ktore
 był obrany/ chociaż y Bernat S. iako iego Opat/ y Euge-
 nius Papię przymusił/ y tak sie mocno opierał/ aż padłszy
 krzyżem przed Opatem swym/ y tymi którzy go obrali/ wlego-
 wał ich/ y wyprosił że go zaniechano. Ten po śmierci/ lednes
 nuż zakonnikowi swemu miłemu pokazał sie/ y rzekł: Mnie
 teraz dobrze/ alem to wyżył z Kalag żywota S. Troycy iż
 Si de numero Episcoporum fui sem. de numero damnatorum
 clem. Gdybych był z liczby Biskupow/ byłbych był z pocztu
 potępionych. Poświadcza nam tego S. Chryzostom/ tak mo-
 wiać: Arbitror inter Episcopos non multos esse, qui salui
 fiant, sed multo plures qui pereant. Tuż iż nie wiele jest
 między Biskupy/ którzyby byli zbawieni/ ale daleko więcej tych
 co gina. Wieleżby nie była rzecz dobra Biskupstwo/ ale że
 my z krwotoci naszej/ skłonni jesteśmy/ dobrego zle zajmować.
 W stanie pokornym bedac/ wstawicznie wpadamy w wiele grze-
 chow co wolemy/ a nuż w czym sie nieczujemy/ a czegoś sie nasz
 spodziewać gdybyś był na godności podwyższony/ tedy są do
 wypadku wielkie okazy/ y trudniejszy wojna tam powstaje przez
 trochę niewinności y cności. Teraz tedy niezym nie testes/ sa-
 ma kondycja niska zabrania/ a przed sie ledwo pyche wstroniś/
 ledwo od pomsty sie powściągniesz/ także od zbytku y próżności/
 a coż wezmiś gdy obaczysz sie czymś/ wstąpisz pochlebstwa cie-
 bie chwalcac/ podszurwce do pomsty/ przykłady drugich/ do

wynio-

wyniosłości? Do tego/ nie dosyć jest na przełożeniu dobrze
 żyć/ ale tych y innych życie poprawiać/ sprządy ich kierować/
 wstępy prosiować/ y wszystkim pomagac/ albo pożytecznym być:
 a temu nie podobna ten który w Duchu sie nie zawział/ sobie do-
 gadzać nałożyć sie/ dla czego też y przełożenstwa szuka/ a nie dla
 chwały Bożej/ ani dla pożytku bliźniego. Chceśli tedy po-
 razic swa nie porządna miłość/ złoż affekt do tych urzędow/
 niedbay o posłanowanie/ y podwyższenie/ raczej sie rozmiłuy po-
 gárdy/ seszyse sobie żyć abys był od wszystkich pogardzony.
 14. Także też y do żadney osoby ani rzeczy tego świata/ ani do
 powiemych/ ani do przyjaciół/ serce nie przykładay/ abys te mi-
 łosć wstronił/ wezmił sobie wstęp do pohamowania swego
 prywatney/ a ku Panu Bogu ia obrocił. Trzebać ludzi miłos-
 wać/ y rzeczy stworzonych godzi sie używać/ ale pomiernie/ y
 dla Boga. Bo (iako S. Leo Papię mowi) testesmy po-
 drojni/ nie trzeba sie barwić na deodze/ a miłość rzeczy ziem-
 slich zawzięta biega doskonałości/ ba y zaciągnie za soba mi-
 łosć samego siebie. 15. Nawet zabaw pobożnych y ćwicze-
 nia duchownego/ tak sie woderumy y rozmiłuy/ żebyś tak sobie
 nie wiazał/ ani wolności tracił do odmientenia ich/ albo do o-
 puszczenia na czas/ albo też do zaniechania/ kiedyby tego była po-
 treba/ dla złecznego posłuszeństwa/ albo poratowania bliźnie-
 go: bo inaczej/ znałby był zachochania sie w sobie y swych spra-
 wach. 16. Staway sie o serce wolne/ od wśhelakiej gorzkosci/
 frasunku/ zazdrości/ nie cierpliwości/ y trwogi na sumieniu/ a
 ile ten śmiertelny żywot dopusci/ o spokojney/ żeby sie y prze-
 czynym rzeczom nie dać złamać: Bo to wszystko pochodzi z
 miłości samego siebie/ ktora iako każdym wmatwieniem na-
 wuśa sie/ tak też każdym posłgowaniem gore bierze.

ROZ-

ROZDZIAŁ XXXIV.

O Umartwieniu własney woley.

Młoci prywatney towarzysztwa nie różdzielna jest wola swoja albo własna wola: iedno drugiego sie trzyma. Al przez swa albo własna wola: rozumiey: gdy to co chcemy ani z wola Bożą/ ani z wola bliźnich zgadza sie: Na przykład/ kiedy chce czynność obprawować/ a czas iest do spania wedle praw zakonnych/ woli przełożonego/ y zwięzaiu brackiego/ a za tym wedle woli Bożey: aby inż swoią wola wypełniła się/ a nie pospolita albo spólna. Także (iako S. Bernat to mowiąc/ do kłada) swawola iest gdy to co chcemy/ nie na chwałę Bożą ani dla wpodobania się iemu/ ani na pożytek bliźniego/ ale dla siebie samych czynimy/ abyśmy swemu zamysłowi tylko dogodzili. S. też Anselmus tak mowi. Własna wola iest/ która nie może się do woli Bożey przylążyć/ albo przydać: iako kiedyby pytano/ dla czego to albo owo czynię/ nie mogło by się odpowiedzieć prawdziwie/ że y sam Pan Bog tego chce/ abym to chciał.

2. S. Laurentius Iustinianus, tak wdaje własna wola: że zawżę sprzeciwia się Bogu/ káže się zawżę aby panowała/ wyśiąga na rozumie zdanie po sobie: starzych nieusłuchanie/ nie słuszenie/ na ich rozsadknie polega/ ani prośba ani groźba nie da się nakłonić/ zawżę zachwata albo rozpustna: y wiele z tego przydaje: S. Bernat też poświadcza. Panu Bogu tak się nie podobają/ że dla niego Saal utracił łaskę y królestwo. Reg: 15. Piotr s. inż był wszystko opuścił/ ale jeszcze zatrzymał swą wola

gdy nie

gdy niechciał dopuścić pokornemu mistrzowi/ sobie nogi umyć/ aże go postrząsnął wtrata wezestnictwa z sobą. Ioan: 13. Czym dat znać/ iż nie dosyć wszystkie zwierchowne rzeczy opuścić/ ieliby się wola swa zostawiła/ albo zatrzymała: Boby to była ofiara nie zupełna/ umknęłoby to co iest zacnieyszego: a to Bogina w nienawiści. Isai: 61. Strażna rzecz powiada Káfeyanus/ a z doznania albo doświadczenia starych oycow/ iż żaden nie może/ ani poządliwosci zawściągnąć/ ani gniewu/ ani frasunku/ ani ducha nieczystości/ ani nabyć prawdziwej pokory serdeczney/ ani długo w zgodzie z bracia żyć/ ani w Klastorze długo zamieszkać/ który pierwey nie umartwi/ y nie przelamie swej własney woli. Dokłada drugi/ może trwać w Klastorze obecnie/ ale na drodze doskonałości/ nie ofstoi się: (przyczynie) że ani na drodze zbawienney. Wo iako S. Bernat mowi/ w piekle nie gorenie/ tylko swawola: która zniósłaby/ piekła nie będzie. Pan Chrystus sam/ (ktorego wola zawsze dobra była/) iey wstępował/ a na oycowską wola się pusił. Luc: 22. Barzo mało takich na świecie/ którzyby nie rzadzili się wedle swej myśli/ nie czynili y nie mówili tego co by pachneło swą wola/ z obrazą y wzgorzeniem innych.

3. Ta wola czyni się krolew/ wszystkiey rzeczy pospolitey naszey wnetrzney: a iest nam škodliwa/ Bogu omierza/ trzeba by się z nią reszto poddać y zwyciężyć. Naprzód tedy iednym słowem mowiąc/ vsadzić się abyśmy nie dla siebie nie czynili/ ani pragneli/ tak w rzeczach zwierchownych/ iako wnetrznych: duchownych/ doczesnych/ ale we wszystkich sprawach/ ku Panu Bogu zmierzali/ abymy się to podobali. 2. Ztego ni gdy niechcieć/ bo to pochodzi od swej woli: a nie tylko ztego wielkiego/ iako są grzechy cieple/ ale y drobiazga ztego: bo

C

ym

rym się karmi tuż y wspiera własna wola. 2. Czarci y te rzeczy średnie/ które mogą być y złe y dobre / iako iść/ pić/ spać/ nie dla swego czasu odprawować/ ale do Boga y upodobania Jego/ naciągając: bo tak beda inż dobre/ y zapłaty godne. 3. Miare zachować/ w pożądaniu y używaniu rzeczy tych rzeczy. Bo napodleybich rzeczy/ iako są doczesne/ nie zbytnie pragnąć/ a wielkie dobra/ iako są cnoty / y doskonałości żywienia duchowne nie oziębło/ ani niedbale milować y nabywać. Inż instrumenta też abo środki do cnot/ iako post / silentium, milczenie/ osobność/ dla cnoty samey wykonować: tak że też y same cnoty do samego Pana Boga stosować/ bo on iest ostatnim celem naszym. Do tego trzeba wiedzieć sposób/ którym napierać się szego od Pana Boga: Bo iednych rzeczy napieramy się śmielen bez żadney kondycyi abo przydatku/ iako światobliwość/ doskonałości cnot/ czystości serdeczney/ zbawienia/ abo zapłaty niebieskiej: Drugich z podłoga kondycyi/ iako gdy o doczesne rzeczy prosimy/ przydatamy/ ieli nam pożytecznie będzie/ a nie przeszkoda do zbawienia/ y ieli iest upodobanie Boga: byśmy nie ropali/ w przepaść swoy woli/ w która ropadła ci co się domagała bez kondycyi/ wsiłnie/ y goraco rzeczy podłych: a wietbich (że nie są tak smaczne ciała) oziębło. 4. Dobre rezultaty na któreśmy się wdali tak sprawować/ żebyśmy seszyse byli gotowi/ ich bez zamieszania się zaniechać/ abo na inż zamienić/ kiedyby nas P. Bog przez natchnienie wewnętrzne/ abo przez wstne sporządzenie przełożonego/ do czego inżego pościagnął. Bo iakobyś się od nich odrywać niechciał/ znak by był swoy woli. Przykład. Rezultato ci przełożonym/ abo kaznodzieja na wielkim miejscu/ potym biorac to / żebyś abo co podobiejęgo/ abo na miejscu mnieyszym/ co robił: ieli nie

chce

chceś wsluchnąć/ abo niechcym się podać/ tak wiele wymogów nardzieli/ do faworow/ y obrony się wdać/ inż w tobie swa wola płuży. Maż z Dawidem mówić Psa. 56. Gotoro serce moje Boże / gotoro serce moje. Nie do iednego się maż przywieszować iako bydleta z natury/ ale iako one światła tajemnic pełne zwierzęta Ezech. 1. które były / y wracały się: z Pawłem S. Acl. 9. Panie co chceś/ abym czynił: y z Samuelem. Moro Panie / bo słucha sługa twoy. 1. Reg. 3. Lees teraz wiele onych ślepych Marh: 20. y Luc. 18. do których tam Pan Chrystus mówił: a tu przełożeni muśa mówić (Bernard S. opatrnie to) co chceś abym ci uczynił: Swoy woli dosyć. 5. Zarosze przenosić pospolite dobro pospolitości / w której mieścimy/ nad własne nasze czasę. O iako wiele iest/ tych co się rozumieją za duchowne y nabożne / a w tym się nie obaczają/ szukając co swego iest / a nie co Jezusa Chrystusa Philipen. 2. Ci pod pretektem abo pokrywaniem potrzeby / y słuszności. nowego posolgowania/ y przywilejow w zakonnych żyćiu napierają się/ nowe y niezwyčajne sposoby do zakonny wprowadzają/ smaczne/ abo roztokne/ pokarmy / okazale odzienia/ ozdoby y obicie ciele: a namniey niedbają/ chociaż za tym zakonność rozglabia się/ y ginie: byle swoy woli dosyć się szkato: są to tacy nieprzyjaciele zakonni. Przeto trzeba się swoy woli wyrzec/ a pospolitości więcej niż sobie roggadzać. 6. Na posłuszenie własney woli/ raczej sobie obieray być poddanym/ a niż przełożonym/ raczej być rządzonym/ niż inżym roztawiać. Perona to abowiem iest/ iż przełożeni są do tego bliższy/ aby się za swa wola puszcili/ y napatrzałim się takich/ którzy się zuezili y nałożyli inżym rządzić/ stonczywszy rząd z trudnością swoy wola/ które się przyuezili/ składają/ y ledwie się pod

C 2

chce

cudza wola/ y rozsadek pobala/ (ba byle jedno tylko ledwo :
bo czasem tak żyła/ iako przed tym/ ni nátego niebalać) Mo-
ga morić Cant. 1. Postanowiono nie strożem w winnicach.
Winnice swej własney nie strzegtem nie pilnowałem. Lecz
gorzko są owi ktorzy nigdy na przełożenstwo nie bywają/ zarósł
są swych przełożonych przełożeni. Wó niechca dąć się rzadzić
przełożonym/ nie wytrwają/ kiedyby ich defekty poprawiali/
nie podryma się nie tego/ chociażby im zlecono za porada roz-
sadnych : ale chcą aby wszystko wedle swego rozumienia y woli
się działo. Al czego się ląży w Zakonie zastawiamy/ spodziewa-
jąc się żeśmy wygrali kiedy lat 50. narachuiemy. Al ono bez
zwycięstwa swej woli/ nieśmy sobie do starbu nie przyezynili.
Dobrze mowi Casarius Wiech się nie zarodzi/ bracie/ lezba
lat-które w Zakonie obecnie strawił. Rozumiey żeś tak wie-
le czasu w Zakonie strawił/ iakoś wiele własney woli się wy-
rzekł/ y kiedyś żył bez wszelakiego przestępstwa prawo zakon-
nych. Toć ja mało albo nie w Zakonie lat mam/ ponieważ
żem rzadko albo nigdy woli swej nie przełamował/ a prawa
zawśsem przestępował. Możemy tego leśże powetować/ ie-
śli będąc poddanymi/ za wola przełożonego poydziemy/ jeśli
przełożenstwa mocna y sęserze zbraniać się będziemy : jeśli z
niego nie mogąc się wymowić/ będziemy czynić/ nie to
co się nam będzie podobáło/ ale co się będzie godziło/ a z
Bożą wola y prawem zgadzalo : nie wyślagaiac też cieśkiego
posłuszeństwa od innych/ iakoby od niawolników/ żeby to na
rozkazanie w lot/ y wstok/ sprawiono/ a iako srogiemu posłu-
szeństwo z strachem oddawano : ani po równych chęć/ żeby
zarósł/ chociaż bez słusności na radzie naszey przedstawiali : bo
to wszystko znaki swej woli : ale łaskawie używać przełożeni-
stwa/ a przedećle wedle potrzeby/ kary/ y pod czas bacżney swo-
gości

gości/ byle nie furcy sążyc. 7. Gdy się co poda pożyteczne
albo przyiemne/ nie zaraz wdaj się do nabycia/ jeśli się boiś
żeby się tym wygadzać miało swej woli/ ale pierwey rostrząśni/
ileli się bez tego nie obejdziesz/ y jeśli to będzie Bogu przyie-
mno/ jeśli się tym bliźni nie wzgorzisz/ ani obrazi : toż to do-
piero nabycie tego/ skromno a nie przykro się napierać/ ani
starżysz do swej woli wykonania pociągając. Niechayże
będzie pewna miara naszego chcenia y nie chcenia : nie to co się
nam zabazę/ bo to często nas oszuka y do skody przywiedzie/ do
le prawdziwa potrzeba/ Boża wola y w podobanie/ które w
sobie dobre a nam pożyteczne zarósł jest.

ROZDZIAŁ XXXV.

O Umartwieniu rozumu.

Trzeba to wiedzieć ná ludzki rozum/ iż przez grzech Adá-
mow rany dostał/ ktora to jest/ nieumiećność albo slepo-
ta/ że myli się na prawdzie/ y nie wie co by trzeba czynić/ albo
zaniechać/ tak dla siebie/ iako dla innych. Co pokazuje/ iż
gorzka jest rana ná rozumie/ niż ná woli naszey/ ponieważ iż
wielaka przewróćność w woli naszey/ zasadza grunt ná bledzie
iaki rozumowym/ albo ná omyłce jego : y Adamow grz-
od rozumu porósł/ bo on to zdanie wezynał/ że teraz trzeba
kazać Boże przestąpić/ dla tego barżiej skarany jest niż
słoty ktorego slepota/ y nieumiećność tak wielka jest/ że sam
siebie nie zna/ a przedećle zda mu się/ iakoby się znał/ y praw-
dośedł/ y widzi mu się że innych wezyc może.

2. Rozum nasz dwa wrzedy/ albo dwie sprawy swoje m

ledna/ ktora wraza y rozbiiera prawde albo rzecz iaka; a tedy po
Lacinie zowie sie intellectus speculativus, rozum wypatruja-
cy/ spekulacy/ albo przypatrujacy sie; druga/ ktora nakazuje to
co sie ma czynic albo opuscic/ po Lacinie zowie sie intellectus
practicus, rozum sprawny; a wssedy potrzebuie umiartowienia;
bo oba maa wpadki swoje.

3. Pierwszy defekt (z strony pierwszego wzebu) jest gnuśność/
je nie chce mu sie podiac prace w nabyciu nauk/ y dla tego nie
wazy sie co powinien. Bład pochodzi/ je gdy zleca taktemu/
albo suchante spowiedzi/ albo radzie ludzom do zbawienia/ nie
umiemiac; bładzi/ y ludzie zawodzi; ktory nieumieienoscia nie
wymowi sie/ bo sie powinien byl wazyć/ ani starosc wyimnie go
od nauki y prace; Bo nie maa żadnego wieku poznego do na-
uki/ mowi S. Ambrozy. Nienaa żadney sromoty/ do dobrego
postapić. Zakon bez nauki/ nie moze żywot y karnosc zakon-
na wczymać. Humbertus naś pokazuje dziecię sroankow/
ktore z niedawienia sie naukau i pochodzi/ do kłada/ i z nieu-
miętnosc w zakonnikach boiazn wypiedza/ a hoynosci duchow-
nych dobre zbrywa. Wiec y do prożnowania droge sciele.
Bo co beda czynic owi zakonnicy/ ktorzy wolni sa od robot po-
spolitych (a iest wiele takich) iestli sie wazyć/ albo modlic nie
beda; Al na dluga modlitwe y medytacya nie wssyfy sa swo-
sobni/ ani na ciezkie prace; atoz iasli iefse Relegami bawic sie
nie beda/ to sie na prożnowanie wdadza; a zakonny żywot nie
na prożnowanie/ ale na prace pobożne/ a kosciołowi pożyte-
czne/ postanowiony iest.

4. Wtorey defekt/ kiedy ci ktorzy chcą sie wazyć/ laba szego/
y nie wzytecznego waza sie; co ani na służbe Bożaj/ ani na po-
żytek bliźniego sie przyda/ ani ich stanowi przytkoi; czym sie
bawiace/

bawiace/ prześkade maa do wzenia sie rzeczy potrzebnych swo-
mu stanowi/ a bliźniemu pożytecznych/ podobni swym dzie-
ciom/ ktorzy z wielka chciwością zbierala iasne przy rzeczy kaa-
myki/ ktore sie ninaez nie przydadza/ a zmorzeni y głodni do
domu sie wracaa. Tacy sa ktorzy z nłodości wyrosly/ za-
bawiaa sie pooryektami bajkami/ poganiskimi wymysłami; a
nauki Chrześcianskie/ zbawienne/ duchowne/ do wiary/ do su-
mnienia/ do modlitwy wnetrzney/ do pobożnego y zakonnego
życia nalezace; opuszczaa.

5. Trzecia wada; gdy kś przed tym nily sie sam nauczy/
poradza sie wssy inssych/ przeciwo rozumowi y nauce S. Am-
brozego. Al ono y ten ktory kogo na obiad prosi/ przygoenie
pierwey to co ma na stole polozyć/ nie dopiero kiedy ied/ naby-
wac; takze tez y kto kogo chce wyewiezyc/ ma sam wniesć; a
iesli oraz bedzie y siebie y inssych wssyl/ słaby pożytek bedzie.
Dla tego drudzy nie postepua w cnotach/ albo pobożności/
ani w medytacyach/ y towarzysztwie albo ziednoczeniu sie z
Bogiem/ je nie mieli mistrzow bieglych w rzeczach duchow-
nych; bo ci nie bedac swiadomi/ nie wiedza takto sobie po-
sadac/ y co z tym rzecz/ y iako z rożnymi rożnie y baeznie sie spra-
wować; gdyz inaczey z poczynaacymi/ inaczey z postepuacy-
mi/ y zaprawionymi; inaczey z niewinnymi/ inaczey z zastar-
zalymi we złym/ inaczey z porwolnymi/ inaczey z niecierpliwymi.
Przeto nieumiac/ lepiej nie rodawac sie/ ale do bieglych
mistrzow pokornie odsylac.

6. Czwarra wada rozumu naśego iest porywosc/ gdy kto
spraw swych nie poprzydzi wważeniem/ y roztważeniem ich y
ośoliezności; ale bez rozmysłu/ do nich przystepuje iakoby beyro-
zumne bydle z pedu przyrodzonego. Al ono iako ten co chodzi

ro nocy bez światła / albo we dnie bez wyroku co raz wpada / tak
tak ten który co spracuje / nie rozmyśliwszy się / co to ma być /
co za koniec tego / iakiego sposobu się trzymać / ić. Iacno wpaść
na błąd / może.

7. Ten obywatel jest omyliłszy / gdy rozumek nasz zaniedba-
wszy siebie y swoich spraw / głupie cudze sprawy spiegnie / y ba-
da / życie brackie posadza / sprawy examiniuje y rozstrza-
sa / zachowanie jego potępia / przez niebaczne albo nie rozsa-
dne podeyszenia / dobre rzeczy na zła strone / złe na gorzszą po-
ciąga. Ta brzydliwa złość pochodzi z zapomnienia samego
siebie / dla którego nie uważa sprawek swoich / a kiedyby wwa-
żał byłoby co w sobie strofować / y co opłakiwać. Ież tego nie
domyśla żaden póki będzie ciekawie wypatrował cudze rzeczy /
mowi Prosper. Dla tegoć króllec podczas odartu chodzą / iż
dla swego zysku zabawia się cudzą robotą / a siebie zaniedba /
tak y ci którzy innych poprawia / sprawy ich wypatrują / życie
strofują / siebie zaniedbują / a zjad swoy żywot w enoty o-
darte / pycha y supiciami nie peronyją / y innymi grzechami na-
pełniają / odnośca. Jest to przeciwko przykładaniu Bożemu /
Matth. 7. Nieładzie abyście sadzeni nie byli. Piękny o tym
przykład mamy w Baroniuse / ale jest wypisany w Rozdziale
10. wysszey. Jako też niebezpieczna rzecz jest posadzać Anzel-
mus pokazuje tak / iaceli ten który posadza jest grzeszny / zapatru-
jąc się na sprawy posadzonego / Iacno może przykładem jego
przycić do tego / iż pomoże mu leżeć w grzechu / iaceli jest pokut-
niacy / za powodem drugiego wrócić się może do grzechu / albo
w zaczęty pokucie oziębnie / albo przynamnięty przyczynić mu się
pokusa z widzianego grzechu / iaceli zaś ten sędzia jest dobry /
pobożny / trzeba się bać / żeby się nie podniósł / a bliźniego nie
poniżał.

poniżał / ani się nim brzydził. A podczas zjad pochodzi / iako
ś. Chryzostom mowi / że kładziemy na drugiego niesprawiedli-
we grzechy / o których się mu ani sniło. Lepiej w to Pan
Bóg / yprzełożeni potrafią / którym należy dozór rośtelaki / a my
dajemy sobie pokoy / abyśmy nie rośtelasali cudzy żywot / ani
potępiali / niemając nic do tego / kromi napomnienia brater-
skiego w grzechach iarnych.

8. Iacno do zaniedbania takiej ciekawości przybyliśmy / kie-
dy swoje kondicya poznamy. Bo y my też ludzie / możemy
w toż y w co więcej wpasć / w co ci których harbo sadzie-
my / Właśnie to / Murzyn Murzyną gani z czarności ciała /
gdy podległy wpadł / grzesznego potępia / zwłaszcza iż ten
co wpadł / a dziś go sadze / może powstać / a iakiego go posa-
dzam / może w tenże grzech wpasć / a co więcej / może w nim
aż do śmierci trwać / on iż miał pokusę wpaść / ty zaś iey nie
miał nie wpaść / a kiedyby też na cie przyszedł / toż byś wy-
nił. Do tego / iako ś. Gregorz mowi / czym jesteśmy teraz
wiemy / ale czym być możemy pochwili / nie wiemy. A tym po-
sadzaniem wposobiamy się do wpadku. Bo godniśmy żeby
nam do trwałości ratunku nie dodano / z tej miary że o sobie
wiele posadzając rozumiemy / iakoby cośmy z siebie mieli / nie
od Boga. Pomoga też (mowi ś. Laur. Iustinianus) tak do-
strudzy własney iako do odwrócenia ożu od spraw bliźniego /
zabawa około wważania sobie czterech rzeczy. 1. Wspomnieć
sobie przestępek grzechy / w których byłeś. 2. Wac się senecey
Bożego sadu / na którym będziesz. 3. Zapatrować się pil-
no y zalemi / na niedze ni iętego żywota / kiedy jesteś. 4. W-
ważać sobie dobra wieczney oycyzny / do której wędchasz / a
w niej nie jesteś.

9. Z strony wtorego rzędu rozumu naszego / kiedy zdanie czyni o sprawach co ma człowiek czynić / a czego niechać : Bo y tu trzeba wielkiej prace około umartwienia / aby się na swym własnym zdaniu nie sadyć. A będzie własne / jeśli się nie będzie zgadzało z boskim zdaniem / ani ludzi mądrych / ale samo szegulne / y od innych różne. Należy się też między duchownymi ludźmi tać / którzy tak wpojem trzymają się zdania swego / iakoby to było postanowienie Kościoła Bożego / y swoje rozumienie mają za szczyt prawdy / a co drugich trzymają za baśń y głupstwo : tych którzy za nimi idą ich się mniemania trzymając / milują / a innych sprzeciwiających się nie radzi widzą / y krzywo na nie patrzą / a sami się w sobie gryzą y frąsują : nawet do czegoż razu przypadają na umyśle / chca żeby to za miarę prawdy wszyscy mieli / iako y oni sami mają. Pochodzi to wospolicie z pychy / y hardyści / a nie z rozumienia o sobie coś wielkiego / a inże wszystkie za niż się / rozyrwać niemoga / kiedy drudzy nie zgadzają się z ich rozumieniem. A ono dobrze powiedział św. Bazyl : Jako we wszystkich spuszczać się na swoje wola y rozum / jest to przeciwko baśni : tak też nie polegać na zdaniu więcej części ludzi rozsądnych / jest niebezpieczno wpaść w opór y zuchwalstwo : A tak którzy swego rozumu w takich zdaniach nie umartwiają / poddając się pod rozsadek przełożonych / y mądrych / przedko zbłądzą / y wpadną. Bo iad pochodzą rośteki / rośtagnienie / y heretyctwa / że woli drugi spuszczać się na swoje błahy dowody / niż się dać rzadzić Kościołowi / y poleć na zdaniu mądrych. Climacus barzo dobrze powiedział o takich. W tych którzy sobie wierzą albo sobie duszą / często błąd im jest prozorem. Dokładała mistrzowie ducha / że dla tego rozsadek

własny

własny jest podezrzany / że jest własna miłość zaslepił / y ślepy jest z mądrymi bładzić / niż naszym zdaniem prawdy doysć. Bo gdy z mądrymi pobładziemy / iakakolwiek wymowić przed Panem Bogiem mamy / dla tego jesteśmy się za tymi puszcili / którzy w tym peroni byli : ale kiedy się sami soba rzadzić będziemy / żadney wymowki nie nabyjemy / gdy zbładziemy.

10. Rzecz. A w czymby ten swoy rozsadek umartwiać : w woli. A naprzód : żadney nauki za prawdziwą nie mieć / ani przyimmy / którzyby Bartholicey mądry / y wierni synowie Kościoła nie wzyli / a daleko więcej / która oni za fałszywą być powiedała / albo się ich wywodami sprzeciwiała. Bo jeśli by się na swoy dowcip spuszczał / wspomni sobie / że jest nie pierwszy / czego by nie raz doświadczyl : bo coś wczora tak rozumiał / czego dziś odstąpił. Nic y to trzeba wiedzieć / że wiele jest fałszywego / co się na pierwszy pozor zda prawdą / y wiele jest nauk prawdziwych / które trudnoć utrzymać / y następującym odpowiadć / a niż bronić fałsu : dla tego i rozum nasz do smysłów / y zwierzychornych rzeczy przyzwyczajony / przeniknąć y doysć szerey prawdy nie może. Przeto kiedy się nam zda niepodobna odpowiedzieć na wywody przeciwko wierze / albo naucze Kościoła Bożego / nie przeciwieć się ani poruszać / ani odstępować prawdy / wiedząc że to pochodzi z tego rozumu naszego / który nie pomylił. Leż kiedy są różne Doktorow mniemania / już nie będzie wada / przystać do iedney strony / która potężniejsza po sobie wywody mieć będzie / za powodem y zdaniem swego mistrza / jeśli kto się na tym nie zna.

11. Także też umartwiać rozumienie swe w rzeczach tych które są od rośkistkiego zgromadzenia pochwalone / y z chętnym zezwoleniem tych którzy się dobrze na tym znają przyjąć.

Dy 2

nad

nad ktorych przenosić swoje mniemanie / nierówności / y pychaby była / i takto 4. Bernat mori. Pochodzi to czasem z nieumietności / że kto zrozumieć niemoże postanowienia oycow / czasem z dziełości / dla ktorey tuſy że szłowieza krewność temu nie podoba / podczas z pychy / dla ktorey się nie postrzeże / w nieśluſności przekładać się nad inſze w rozsadku. Przeto dla potężniejszego umartwienia / postanowie w sobie / aby oycow onych świętych nauce / nie tylko się nie sprzeciwiać / ale ani ją rozstrząsać dla porwania / ale tylko wierzyć. Coż rozumiey o ustawach y prawach zakonnych / żeby ich nie exami nować / jeśli ſłuſnie albo nie ſłuſnie ſa ſtánowione / ale pokor nie y wezwicie przyimować / takto y Calsianus wezy. Kiedyby dziecię na to się wdało / aby weſać ſie obiecując w każdej rzeczy przeżyto / konicaby temu nie było / y nieby się nie nauczyło.

12. Jeſze y w tym umartwiać potrzeba ſwoy rozumek / w rzeczach należących do dusze naſzey zbawienia / y duchownego życia / aby nie ſwym własnym rozumem ſie rządzić / ale miſtrza duchownego rady we roſyſtkim ſłuchać / ktoreby y gorącym za braniat porażać ſie oſtrością y prac przedchodzących aſty ſwoie / y dziemblych albo gnuſnych do tego wiodł / żeby ſie nie ſchra niali każdego oſtrego y ciężkiego życia / owo zgola we roſy ſtkim ſłuchali ſwego wodza / y przetożonych / w życiu duchow nym. Do ſatan ktory nam dobrego zażyzy / czasem ſie odmie ſnia y wdać za Anioła ſwiatełości / y wiedzie iednych do tego eſemu nie podolaia / drugich do niedballstwa y w tym / eſe mu ſproſtać mogą. Żączy albo wſtaia / albo máto co / albo nie poſtepu duchownego niemaia. Anſelmus przywora tego ktory ſie ſwym rozumem rządzi / do owego / ktory ſaknac / ſwe go noża nie ma / a cudzego używać niechce. Dokłada tenże

świety

świety. Woz twoy bracie / (to ieſt rozſadek twoy) tedy teſt / choćay tobie zda ſie oſtry / y nie nim nie ſpron iſt / a jeśli ieſze y cudzego używać niechceſ / twoy poſtepek duchowny zginie. A trzeba miſtrza ſłuchać we roſyſtkim. Co kiedyby kto w zwierzechownych rzeczach poſli ſny był / a w wieſſych wne trzynych nie ſłuchał / ale po ſwey myſliby czynił / powie da Cli macus, będzie podobny ten u / ktory na oſy ſwe chore czasem będzie przytkadał lekarſtwa przyſtożne / nazwane collyrium / a czasem wapno.

13. Jeſze nie tylko względem miſtrza / umartwiać ſwoy roz sadek mamy / ale y względem inſzych z ktorymi mieſkamy / w ſprawach potocznych / zgadzając ſie z inſzych zdaniem. Be ſpieczna to y weſola droga / ktora roſyſcy ida / a ſmurna y nie ſbezpieczna / ktora ſobie kto ſam iedem wynaydzie. Taki albo zbladzi / albo w co wpadnie / albo przynamniey z tey oſobnoſci nie wydzie przygany. Alotz rzeczy poważne ſprawować trzeba z porady przetożonego y miſtrza ducha / takto ſie rzekto : a mnieſſe rzeczy / jeśli ſie nie poſazuje zbad taki nierząd / lubby tak / lub inas czezy były odprawowane / lepiej ſie z inſzymi zgodzić / ſwoy ro zum umorzywoſy. Co barzo ieſt potrzebna rzecz / do pokoju w zgromadzeniu / powie da Hugo Victorinus, gdy każdy nie ſwoie / ale drugiego wola ſtara ſie czynić w dobrym. A ieſt to wielkiej potory znak. Stad ſie powie da robzi poſluſeństwo / roście miłość y pokoy : A jeśli chce czynić po ſwey woli / drugi także / aże różnice / ſwary / gniwoy / zwady / ktore ſa ſprawy ciata / y tak ktoryz ie czynia / kroleſtroá Bożego nie doſtapia / iako mowi S. Páwel Gal : 5. Sa bowiem niektory w zgro madzeniu / wparci w ſwym zdaniu / y w oſach ſwych mądrzy / że iako raz wſnuła ſobie w głowie / niechca do inſzych / ale aby

Wy 3

inſzy

inſy do nich przyſtawali: a gdy widza niektórych nie zgadzających ſię z ich rozumieniem/ poruſza ſię. Takowi więc zrozykli być wpoeni/ y nie poſlušni przykazaniu ſtarych/ y barzoro nich pamiata paſſye/ niecierpliwości y nie poſlušniſtwa. Ci nie ſą ſpoſobni do zgodnego mieſzkania. Poty Anſelmus. Ano maia wiedzieć iż ieſli w iednym dobrze potraſia/ w tak wielu raziach poſładza: a przeciwnym ſpoſobem kiedy wiecey zwtaſzaa dobrych/ tam y wyrozumienie lepiſze/ y bład rzadki. Nie doſyć tedy/ żyć żywot porzucić/ a dobrego ſię iac/ ale trzeba poſtąpić dalej/ na zdaniu przełożonych y medycznych przeſtawiać.

14. Wyrezenie ſię właſnego rozſadku/ nadewſyſtko ieſt przyiemne pańu Bogu. Do w umartwieniu ſmyſłow y affektow/ iakoby beſtye oſtarulemy: a tu wmyſł/ y przednia eſeſe ſłowiezza.

ROZDZIAŁ XXXVI.

O Zachowaniu diſkrety, to ieſt, baczenia w umartwieniach.

CO pań Bog w ſtarym Zakonie Leu. 2. rozkazał każda oſtare ſola okraſić/ do Doktorowie wykładaiać weza/ aby każda dobra ſprawa/ była ozdobiona diſkrety: bo nie przyiemna ieſt pańu Bogu oſtara roſelakiey poſługi/ bez ſoli diſkrety/ ktoraby miara w każdej ſprawie wezynała: zbytek odciaraſy/ y niedoſtatek nadſtawioſy. Sa abowiem iedni/ roewſyſtkim/ iakoby z przyrodzenia/ oſpali/ ktorzy nigdy nie byli nażyty zli/ ale też teraz nie wſtupa w duchownym życiu/ do gory

gory ſię wſpinaiać: a tym potrzebna ieſt diſkretya/ aby leniſtwo y niedbałſtwo ich zniosta/ a wmyſł drzymiać/ do cymności w goracoſci/ obudziła. przeciwnym ſpoſobem/ ſa drudzy z natury popędliwie goracy/ ktorzy przed tym wielkimi lotraniami byli/ y inſych w zbrodniach przechodzili/ ale obaczmyſy ſię tak ſię poprawili/ że w goracoſci inſych przechodzą: N. tedy tymi nazywa ſię ktorzy nie wpatruiać/ ani miarkuać ſi ſwoich/ ſkłada na ſię cięzary/ nie względem ſi ciała/ ale względem goracoſci ſerca/ przyſtoyne: a tym potrzeba diſkrety/ w wpatrowaniu mocy ſwoey/ y pomiarowaniu ſey z oſtroſcia życia/ y tym to teraz nauke chcemy dać.

2. Ta diſkretya podaje trzy nauki/ iedne do umartwienia ciała nalezace/ drugie do zaprzenia ſię wmyſłu/ trzecia do obojga.

3. Umartwienie ciała/ y ſmyſłow poſamówanie/ nie ma być nad ſily przyrodzone/ ani dany od Boga dane ktorych wleſtom ſwietym znaſnym wzyzyt/ do wielkich oſtroſci/ y przez oſobliwe natchnienia ich poćiagnąć. Tych tedy boſkich ſi/ ieſli niemaſ (co z wielu miar poznać mozeſ/ a oſobliwie z porady ſtarych) nie porażay ſię ſwietych naſladować w oſtrych y niezwozaynych umartwieniach/ ale tylko ſię im przypatruy/ dziuuy/ a pańa Boga chwala/ ktorzy im takiey taſtki dodaje: Pieknie mowi S. Laur. iuſtin. Niebieſka taſka wſyſtkim ſię doſtaie/ ale przedeſcie nie w rowny dział idzie: chce wſyſtkich zbawić Bog/ ale nie kanonizować. Przeto niemaſ ſię rozumieć za nieſzeſaliwego/ iż nie mozeſ tak ſię oſtro z ciałem obchozić/ iako inſy/ bo to mozeſ nadſtawić goracym pragnieniem/ y przypilnowaniem wnetrznych cnot/ y tym nagrodzić Boga/ ſemu nie podola ſłabe ciało. Rozumiey tedy

że ciało twoje/ iest iako kon/ ktore/ ani tuczyć potrzeba nązbyt (mowi S. Bazyl) ani głodzić. Wtuzony kon ieznego zanie- sie lada kedy/ a nie kedy iezdzic chce i zmorzony też w pul dro- gi wstanie/ cieżaru nie wnieście/ ciebie zarwiedzie: tak też y ciało nie wygodzi wmyślowl/ gdy bedzie batzo strapione: bo w cho- robe wpadnie/ y głowy zwatloney dostanie. Jest ciało in- ſtrumetentem/ ktorym wolele rzeczy duchownego żywota odpra- wujemy/ ktore iesli zmordowane/ y zbytnimi oſtrościami zne- dzone/ a za tym zwatlone bedzie/ nie pomoże duchowi nie do dobrego. S. Gregorz mowi. Ciało naše iest iako organy ſerca/ abo klawikord/ ktorego ſtrony iesli oſłabieia/ dzwisku- zabnego nie podadza/ iesli przekrecone beda/ zerwa ſie. Jest iako przybytek wmyſłu: a mieſzkanie chedożyć potrzeba/ wmie- ſtać/ ić. nie rozbierać. Rozumieymy że ciało naše iest chore/ na- ſoju leżące/ ktoremu zbierać trzeba i ſzkodliwych rzeczy/ ale po- zwalać zdrowych ratunków y poſiłkow.

4. Wmyſłu też wmarwienie/ bażenia pōtrebule/ aby ani na małych rzeczach kontentował ſie/ ani na niepodobne rzeczy ſie kaſał/ bo ktorzy ſa małego ſerca/ wiażna w miernych rze- czach duchownych/ nie pnać ſie do czyſtości ſerdeczney doſko- naley: ale przestaiać tylko na wyſtuzeganiu ſie cieſkich grze- chow/ y leſich nązbyt znależnych/ abo przygrubſzym/ abo przy- roſtydlivoſzym: a do tego aby affekty ſwoie/ iakokolwiek wſtra- miali: wiecey też na ſobie nie wyciągaia. Drugzy zaś po dru- gim brzegu/ do nie podobnych rzeczy ſie ſila/ gdy am namniey- ſzego poruſzenia ciała/ ani namnieyſzey nieczyſtey myſli zniesć mogga/ a iesli by co takowego poſuli/ batzo ſie o to fraſuia/ iakoby co ciała ſmiertelnego/ y do roſſelatiey złoſci Włonnego/ na ſobie nie mieli. Alcoż pierwoſzych poſilać trzeba y ſerca do-

dawać

dawać/ a wtorech hamować: pierwoſzych pociągac do wiet- ſzych y doſkonalszych rzeczy; a drugich do poznania ſamych ſie- bie prowadzić: a obudow do pomiarowania wieſci/ aby nie wpadli/ ani w oziebłość y niedbaſtwo/ ani w zbytnia goracość.

5. Boć tamci/ ktorzy na mnieyſzych rzeczach zaſadzala ſie y przestaia; ſwankula abo dla nieumieietnoſci/ abo dla nie- dbaſtwa. Dla nieumieietnoſci z tey miary/ iż nie wiedza iak- to wielka iest potega łaski y ratunku Bożego/ iak obſte odku- pienie zbawiciela naſzego/ iako wielkie bogactwo ob niego po- chodzące/ iak wielka záprace nagroda: dla tego niedbaia o doſkonaloſć/ a podobno y rozumieia/ że ſie w inſzych nienay- dnie. Dla niedbaſtwa też/ bo że ozieblo doſkonatoſć miſnia- la/ nie wprzeymie pragna/ za tym/ niechce ſie im do nley poſtapić/ ić wietſze prace/ ktore okolo doſkonalego wmarwienia bā- rwa ſie: A tey oziebłości przyczyna iest/ kochanie ſie w ziem- ſkich poćiedach/ (iako S. Bernat mowi) ktore iesli na czas przerwa/ ale odrzucić ich nie myſla: y dla tego rzadko affekty ſwoie podnoſza do Pána Boga/ a ich roſttenſzenie iest na godzi- ne tylko/ a nie wſtawieźne: Pa czym też duſza nie moze być na- wiezieniem Pańskim napelniona/ że takiemu rozzerwaniu iest podlegla: ba y w jednym przybytku ſerca/ nie moze ſie zmieſcić ciało y duch; ogień y oziebłość ktora Bogu brzydliwoſć czyni. przeto trzeba w wmarwieniu/ iako y w inſzych cnorach/ y do- brych ſprawach daley poſtepowac/ a nie naniſzych ſtopniach ſie zatrzymawać. Kiedyby kto chciał ſamego tylko zebrac- ctwa wchronić ſie/ nigdy by do bogactw nie przyſzedł: lepiej bez- dzie kazdemu/ kieby na jednym brzegu nie zoſtanowi ſie/ a do- grodka przyſtepowac bedzie ſie ſtarać.

6. Także y drugzy/ ktorzy wſpinala ſie do niepodobnych

R

rzeczy/

wieczy/ niech wyniosłość ciała/ niech nie rozumiecia ludzmi/ krecofiny/ grzesznemi/ nie Aniołmi. Abowiem chociaż (iako S. Ambroży mowi) wiele może żywienie y zroczay/ że też nature zwycięży/ ale iey przedśie nie odmienia w inſza nature/ a odmienitby w inſza daleko wyſſza/ gdyby eſtowiek zwyciężał nie tylko cielesne poruſzenia/ ale też ani eſul żadney pobudki przeci- roko duchowi. Doſyć na tym eſtowiekowi/ kiedy nie ze- zwoli/ namietnoſci zwycięży/ zle ſkłonnoſci odetnie/ pobudke zahanowuje: a eſema ſwoſtać nie będzie mógł/ tżami y po- kora nadſtawi/ (iako S. Bernát radzi:) do tej pokory przy- dalac modlitwe/ przez ktoraby mógł wproſić/ aby z nieumar- twionego ſtał ſie vmartwionym/ z niedoſkonalego doſkonatym/ zgrzeſznego wſprawiedliwionym. Tak wzy Leo Papię: kto (powieda) doznawa/ iż poprawa pôleſzenia ieſt trudna/ niech ſie wzięta do taſkawey pomocy Pana Boga.

7. Ta diſkretya wyciąga też na nas rozſadek/ oſtrożnoſć/ y wſetliwość w ſprawach/ aby w każdym vmartwieniu/ tak zwolery choronym/ iako wnetrznym/ nie pokazało ſie nie nieprzyſtoyne- go/ y przykrego/ coby wſy albo oſy przytomnych obrażało. Jako kiedyby kto dla zawſtydzenia ſie przed inſzymi/ przyſzedł nago: dla vmartwienia głu- tin ſie ſtawił/ albo przeſtę grzechy ſwoie ſwoſne przed inſzymi powie- dał. Głupia by to rzecz by- ła/ y zdrada ſataniſta/ na ohyde cnoty/ y odracenia ludzi od drog zbawienych. A cnota ieſt piękna barzo/ y wſetliwa/ kro- ra roſtropnoſć kicuje/ a ſama nakłania eſtowieka ſprawiedli- wego/ nie na to co ſzkodzi/ y gorzy/ ale co pomaga/ y buduje. Pan Chryſtus zarzenia ſie wzył/ ale eſynić takich brzydkoſci y głuſtwa nie wzył. Świeci dani ſa na przykład zapżenia ſie/ ale ich żywot był pełen wſetliwości y oſdoby. Alieſli co zdało

nie lekiego

ſie lekiego/ tego iako ſwieci y doſkonali nie uczyni/ ale z oſo- bliwego natchnienia Bożego/ dla takiego konca dobrego/ ktory one lekoſć okraſi. A to co ſie dzieje z oſobliwego natchnienia/ nam nie naśladować/ ale dziwować ſie tylko potrzeba.

ROZDZIAŁ XXXVII.

O Znoſeniu Vmartwienia od Pana Boga zadánego.

NA drodze zbawienney/ kiedy eſtowiekowi ſie zda takoby już doſedł/ y robote ſkonczył/ dopiero mu trzeba po- cząć/ iakoby przed tym nie nie ſprawił: y kiedy rozumie/ że już do odpoczynku przyſedł/ dopiero ſ rany zarać trzeba/ nowa ochota y goracoſcia. Zapoć ſie eſtowiek/ niż wyprawi vmartwienia/ tak wnetrzne/ iako zwierzchnie/ a to wſynioſſy y doſedſy/ potrzeba znou gotować ſie y przyuſzać inſſemu wy- ſemiu vmartwieniu/ aby ſtronię znoſić te vmartwienia/ ktore Pan Bog zadac/ lub przez ſie ſamego/ lub przez ludzi/ lub przez ſatany. Pierwſe one vmartwienia/ ſa poſatkiem/ a to ieſt koncem vmartwienia/ y owſem wſelakiey cnoty. Pierwſe ieſt zacynaacych droge duchowna/ na ktorym iako na funda- menće cnoty ſtanowia y buduiat: a to ieſt doſkonaleſzych/ ktore Bog ſam probuje/ potym iako ſie ſami ſam robowali/ eſy y poleuię/ iako ſie oni już ſami przed tym przecierzyli. A tak poſi na tej duchowney drodze eſtowiek ieſt nowotnym y ias- koby młodym/ ſam ſie o paſuje/ a kiedy ſie podſtarzeie/ kto już go będzie oparował/ y prosił/ kiedyby on niechciał/ iako ſwieciemu Piotrowi Pan Chryſtus powie- dzał. Ioan: 21.

Kt 2

Ktym

2. W czymby zaś to umartwienie od Boga zadane należało / porwie się potym: a teraz / iako Pan Bog różnie się z swymi obchodzi / wyzob się przetoż. Dwa tedy sposoby ma Pan Bog / ktorzych używa / około tych / ktorzy się mocno / y ścieśniej rozyrzekli / zaprzeli y umartwili. Jednych zaraz po zaprzeczeniu się samych siebie / iako namilże syny / dziwna pieszość piasłanie: rozum niebiański światłością rozświeca / affektami niezwykłymi miłości zapala / y smaczny poćiechami duchowymi karmi. Drugich zaś przeciwnym sposobem / iakoby w ciemnościach zostawia / przepuszcza / iż serce będzie suche / bez rośłakiego affektu poćieśnego / zda się w opuszczeniu y zapomnieniu stworzenia mieć / bić / trapić / pokusa y choroby dapić / przenasadowania / rozstawienia / y frasunki / i. c. Czemu by tak różno porządek sobie z ludźmi / żaden wieść nie może: wolno mu to: są to skryte sady jego. Dostę nam na tym obacz / iż chęć są dwie drobne sobie przeciwne / iednak Bog (a y tu jest się czemu dziwować) do iednego końca zmierzają y prowadzą / tak iż prowadzeni różnie / pożytku iednego dostępnia. Bo tak pierwszego przez poćiechy y wesela na duszy orzyści y wypoleruje / iako y drugiego przez utrapienie: a trapi się często iż obadwa do rownego stopnia doskonałości dochodzą. Jako y przy dworze królewskim / będzie ieden który przy boku królewskim jest zarofe / z wielką swą wélecha / a żołnierz na wojnie w wielkich niebezpieczeństwach: a często iednakiem opatrzenia / y bogactw dochodzą.

3. Alóż to umartwienie w tym należy / aby takie utrapienie od Pana Boga i cierpliwie znosić / nan się we wszystkich puścić y spuszczać / y rośłakich dla niego by nawietrznych poćiech duchownych odstąpić / a przedeie do cielesnych nie wdawać się / ale ścieśniej

ścieśniej to tę suchości Panu Bogu służyć / a z świętym Jobem mówić. Te niech mam poćiechy / aby ten co trapi mnie boleśnie nie folgował / a iam się nie sprzeciwiał powleceniom świętego. Job. 10.

4. A chęć nie możemy wiedzieć przyczyny / dla ktorej iednych Pan Bog prowadzi wesoła droga / a innych chropowata y przykra / przedeie może rozum ludzki boską światłością oświecony wpatrzeć cztery przyczyny / ktorymi sprawiedliwi tręskani przeciwnymi rzeczami / mogą się potrzepić do znoszenia cierpliwego.

5. Pierwsza jest dla wstrócenia dostateczniejszego. Bo są brudzy chęć dobry / ktorzy ięse się Panu Bogu zupełnie nie poddali / ięse w nich panuje miłość samych siebie / dla ktorej samych siebie szukać y dogadzać / y ścieśniej obyć się nie do końca zwolęzają: a toż aby cale Bogu się poddali / a wszystko ięse / co nie zmierzają do niego porzucić / Pan Bog tym utrapieniem dziwnie sprawnie / y zupełnie do siebie poćiega.

6. Druga dla wzięcia: bo to utrapienie otwiera oczy iednym / iedni je pozna / iako jest słaby / podły / a sam z siebie nie ścieśniej / y iedni co dobrego w sobie czuje / od Pana Boga to ma / a sam nie ma przyczyny nad ięse się wynosić.

7. Trzecia / aby w ciemnościach obfite pomnożenie było. Dostępnat tego trochę S. Paweł Rom. 5. tedy pośet ciemność ktorej za wéłkiem idzie wylize. Wéłk sprawuje cierpliwość / a cierpliwość doświadczenie / a to nadzieie / i. c. Wiece przystąpi gorze / ca modlitwa / ośrożne życie / i. c. ożym w ścieśniej nie każdy pomysli.

8. Czwarta Dla nasadowania doskonałego P. Chrystusa / na ludzie / rawnie kładzie Bog utrapienie. Pan Chrystus

nie tylko sam siebie trapił/ postami/ y czuynościami / ale y ob
innych wciierpił/ wedle kielichá/ który mu dał oćiec Ioan: 18.
ktorego sie on chętnie podiał: ob Jydow wiele wciierpił prze
nasładowania/ od nich był poimany/ ścieżony biczmi/ koro
nowany/ krzyż na ramiona włożony/ obnażony/ gwoździami do
krzyża przybity/ na krzyżu podniesiony/ włożnia bok przebi
ty. A on to wszystko nie tylko cierpliwie/ ale y chętnie dla wes
ciwości oycy swego/ a miłości człowieka znośił/ iako na
przyjemniejszy przysmak. Alcoż ponieważ że sie ozywamy na
śladownikami tego/ nie mamy przestawać na krzyżu/ który
sobie obieramy y swymi rekami zadalemy przez włościenice/ po
sty/ czuyności/ dyscypliny/ hamowanie affektor/ wstron iście
finystor/ bo nasza reka słaba jest/ a ięseze sobie folgier/ a
reka Pánſka potężna/ y znak jest naszej dużości/ kiedy ja znie
śiemy/ y krzyż od niej na nas włożony wytrwamy/ a w tym
doskonale Pana Chrystusa nasładować sie pokazemy.

24. Rzeczysz iżci nie tak idzie o te wtrapienia/ y chętnie by
ich znośił/ tylko że sa przeszkoda do postępu duchownego.
Bo chorować zakonnego żywota musi wstąpić/ suchy serce nie
tak goraco Pana Boga miłuje. Barzo sie myśli ty który to
zarzucaś. Bo naprzód pytam/ iesli oni o których mowi Pa
wel 3. Hebr. 11. gdy byli kamienowani/ przecinani/ bieżo
wani/ doświadczeni/ mieżem zabitani/ błakali sie w owych
y kozich skorach/ opuszczeni/ wciśnieni/ wtrapieni/ których nie
był godzien świat/ tulać sie po puszcach/ po gorach y ianiach/
y w iaskniach ziemi: a ci rożyscy świadectwem wiary do
świadczeni/ ię. O tych tedy pytam/ iesli przez to doskonalsze
wtracili? Nie/ y owsem wielkiej światłości dostąpili:
toż y ty rozumiey. Także kiedy przykrząc sie pokusy/ a batan

ostro

ostro nacięra/ aza nie okazyja to wciękać sie do Pani Boga/ go
race y płażliwie modlitwy przed nim wylewać/ a inże dobre
wzynki rozmnażać? Tuż y rozmaite choroby/ ktore niedo
pusza pościć/ y zinnymi pracować/ ię. nie nie przeszkadza do
dobrego/ ale zamiane czynia: bo co sie niemoże dla ztego zdro
wia podolać ćwiczeniu zwierzchowennu/ to sie obraca na le
pša y Bogu przyiemniejszy ofiarę/ to jest/ na podanie sie pod
wola y reke Boża ktora bieżnie. Al Hugo victorinus dośłada/
że zdadza sie tacy nie nie pełnić/ a wszystko wypetniać: nie wy
chodzą nigdzie (bo choroba zagrada drogę) biora dobre dis
cipliny od wierg wtrapienia/ y od ciężnia bólow/ posęza/ czu
ia/ pracuła/ bo choroba nie dopuści/ ani leż/ ani spać/ ani po
kois. Przeto sie nie frasuy/ iż ćwiczenia zakonników zdrowych
nie chorowają/ iesli drugiego sroższego chorach przeszkadzą. Co
też uirzekaś o suchości na sercu/ a na modlitwie nie smak/ wiec
żć sie przeszkoda czyni/ do służby Bożej y robot zakonnych; te
mu sie nie dziwue: bo kto może obyć sie bez lez/ y wytrwać
bez wzdychania gdy obłubieniec dusze swojej wstąpi/ y obecnie
przy niej nie jest? Ale y to/ iesli bez trwoyrolny jest/ trzeba iesli
nie wesoło/ przynamniey cierpliwie znośić/ puszczać sie na wola
Boża/ y z nią sie zgadzać. Do tego/ abo to rozumieś że go
w trzym sercu wtaionego niemaś/ iż to poćiechy nie czuieś?
Magdalena gadała z nim/ a ona rozumiała iakoby nie był obez
cny/ Ioan: 20. Alcoż y sucha dusza/ cześto Boga ma obecnego/
a niemie tego ani zna: sucha/ a nie rozumie/ y wstarcza sie na
tego który ię zbawienie zacniejszym sposobem spracowie/ rozu
mieć żeby ię zapomniat. Jęseze rzeczysz: Ale nie palam mi
łością. Odpowiem: Dotycze miłuję. Miłość pieszczona jest
smaczniejszy/ ale miłość sucha/ podczas prawdywista: tamta

słodka.

środa/ta meźniejsza: ta,ta nas tuży / a ta często Panu Bogu
wiecey się podobna. Oszczęśliwi my (mowi s. Bernat) gdy
nas Pan Bog doświadcza / umartwia / y trapi / abowiem kie-
dy nas on sadzi y karze / dla tego czyni abyśmy z tym światem
potępieni nie byli. 1. Cor. 11.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

Nauki powszechne generalne o umar- twieniu.

J. Pierwsza nauka jest / aby wszystkie umartwienia zmlęz-
ły zame do przystoynego końca. A koniec ich jest do-
skonalsze żywota / oświeśnienie umysłu od grzechu / zachowanie
przykazania / tak Bożego / kościelnego / jako zakonnego / y nas
byćie wszystkich cnót. Co wyrażil on S. Pustelnik Arsenius.

2. Druga nauka. Tak się wprawny w umartwienie / aby
nigdy nie dufał twym pracom y ostrości życia / ale polegał na
Bogu / który cie do nich wzbuźnia / y dla swego miłosierdzia
ratuje / y do cnót wleczcie. Tego wzy Ricardus.

3. Trzecia. Cokolwiek pocznieś / y iakiekolwiek umartwole-
nie czyniś / złaz też meka y pracami Pana Chrystusowymi / y
tak ja oświecy oycu tego y twemu : a przydajeć na umysle taka
intencya ; prośnić wietrza zasług / y dostanieś wietrznych sił
na sporządzenie umysłu. Do potwierdzenia oćiec dat go za gło-
we wszystkim kościołowi / który jest ciałem tego Ephel. 1.
iakośmy osobami zjednoczeni z nim / tak y sprawami złazeni
być mamy : Rzeczę. A iakoż to różne rzeczy złazać? Po-
wiem: że są sprawy iednegoż ciała duchownego: że nas tego la-

genia

zenia sam Pan Chrystus y kościół nauczył / aby wszystko czynić
przez y przy zasługach Pana Chrystusowych : które ie dla nas
czynił / y nam ie darował / słusnia możemy ie z swymi złaznymi
Bogudycu oświecać.

4. Czwarta. Wierząc umartwienie wszystkich umartwienia się podob-
ny / y wynny / ale od mniejszego y łacniejszego pocznie / a po-
woli do wietrznych / y trudniejszych postępy / iako Richardus
victorinus wzy. A nie trzeba lekce sobie ważyć y tych mnie-
szych / bo są Panu Bogu przyjemne / y godne zapłaty / y potroffe
serca nasze zmieścić / y wposabiała do wietrzego zaprzenia się /
bo złaza nas przyzwała do znoszenia ciężaru wielkiego umar-
twienia / iako się wyśsey powiedziało.

5. Pobudzi cie do umartwienia przypatrowanie się żywoto-
wi Pana Chrystusowemu / którego każdy Chryścijanin ma się
rozumieć weźmiew / sluga / y żołnierzem. Stupia to rzecz weźnio-
wi nie trzymać się nauki mistrza swego / śladze nie idź śladem
Pantim / żołnierzowi prożnować / gdy hetman do krwie y gars-
dla się na krzyżu potyka. Druga. Słwiecy historie czytać /
nie dla chciwości wiedzieć / ale dla nasładowania / których ży-
wot był w ostrości y zaprzeniu się samych siebie : także w po-
gardeniu lubieżności / abo rostkossy cielesnych. Trzecia / we-
zwać też na światło we / co oni czynia / dla nabycia bogactw w
stałych y nie pewnych / dla godności prożnych / dla nieczystych
lubości / iako nie wywczasiała się / byle swego dopieł : a my dla
prawdy / wey cnoty / dla pewnych y wiekuiących dobr / czemu to-
che poćierpieć nie mamy. Niec y dla wchronienia się i wta-
umienienia się od c. yśen : w którym tak złe / tak tęskno / że n. o.
wić się niemoże. Czwarta / czego kolwiek się wnieś / wważ so-
bie / iż na to wszystko Bog patrzy / mile się przypatruje i to

dy

nie

woleń / y pracom troych chętnie nagrodę gotuie : a ierze (iako
 s. Cypryan dokłada) y ratule y koronnie. Plata. Trzeba też
 wiedzieć iż umiarkowanie / iest nie tak smutne / przykre / kwasne /
 iako siezda / ale wesole / przyjemne / y spokojne. Pokazuje to s.
 Bernat / iako krzyż s. Andrzeiowi był wesoty / kosztorny / w u-
 miarkowaniu y pragnieniu. S. Wawrzyncowi ogień tak srodki
 siezdał / że sie smiał z katów / Bydzt z sedziego. Podeymmy
 sie iedno krzyżow / doznamy że nam beda przyjemne : nim wie-
 cey kosztować będziemy / tym lepiej nam smakować beda : nim
 chciwiey pragnąć będziemy / tym srodze siezda / a nim
 ie częściej chętnie dzwigać będziemy / tym więcej
 kosztów pozutemy / iestli Pana Bogasny.
 Nie sserze rozmyślowali.



TRZECIA CLASSIS:

Ktora się nazywać może

MORALIS

To iest

Okolo obyczajow: Bo iest o nabyciu cnot.

ROZDZIAŁ I.

Ze trzeba się starać o cnoty.

Pobożnemu szlowskiowi / y zakonnikowi doskonałości
 pilnującemu / nie dosyć od grzechow porwać / chronić sie wiel-
 kich / małych sie lekac / nalogi gasić / abo nieszczę / affekty abo
 namienności hamować y tłumić / pokusom sie odcymować / y
 zwyciężać / we wszystkich sie umiarkować : ale też trzeba dalej po-
 stąpić / to iest / do nabywania cnot. Robotny y pilny oracz/
 chce mieć dobry wroczay / potrzebny iemu dożywienia / nie
 tylko ciężkie wykopy / osy / y chwasty wyrzywa / ziemię rzeże abo
 orze / przy wynosi / y ziemię wysię / ale też płodnym nasieniem
 posiewa / teore gdy gnile / y ciężkim stoncznym zagęszc bez-
 dzie / dopiero pożytek przynosi / y oracza zbogać. Tak też
 szlowski o bogactwa niebieskie skalaczy sie / nie tylko ma zle-
 mie serca swego / od grzechow y złych nalogow odcyszczać / ra-
 dtem umiarkowania / porużenia nie przystoynę wstramiać y od-
 rzucać

czuwać/ ale też ziarnem wybórnym enot posiewać. Przeto ob-
prawności pierwsza powinność/ we wtorej Szkole/ do tej dru-
giej przystępujemy/ abyśmy się nauczyli/ iako y którymi insteu-
menty/ albo sposoby enot nabierać/ abyśmy czasu śmierci dobre
y obfite żniwo mieli/ a po śmierci hoynarw niebie nagrode.

2. Rzecz prosta/ albo y gnuśny w sprawowaniu swego
zbawienia. Wnie nie po tak wielkim zachodzie/ dosyć mnie
przebrać na rzeczach potrzebnych do zbawienia/ a wysoko się
nie rozpinać. Głupia to mowa/ mowi s. Chryzostom/ jeśli
rozumie że do zbawienia dosyć wierzyć w Pana Chrystusa/ y
chrześć aninem się zwać/ a nie starać się dobrymi sprawami oc-
nać/ y zalecić. Ża nie wierzyli wem/ y chrześcijanie nie byli ci
którzy monie będa czasu ostatecznego sądu/ Panie/ Panie/ i za-
lismy w imię twoje nie prorokowali/ szarow nie wyganiali/ y
wiele cudow nie czynili/ a przedsie im rzeka/ nie znam was/
odstapcie odemnie sprawcy nieprawości. Math. 7. Prawda
liż wiara potrzebna do zbawienia/ bo nie podobna rzecz bez
niej podobać się Bogu. Hebr. 11. ale nie sama wiara/ gdyż y
nadzieja jest potrzebna/ ktorey niemiec jest nosić na sobie znak
nierówności. 2. Thes. 4. Także y miłość/ bez ktorey jest
śmierć. 1. Ioan. 3. Bez pokory nikt nie wnidzie do królestwa
niebieskiego. Math. 18. Za miłością ciągną się wszystkie enoty
wołane od Boga. Wszystkie enoty są splete/ iako ognia w
łancuchu/ iedną drugiey potrzebuje/ iedna bez drugiey niedo-
zna będzie. Królomcy sromota nągo chodzie/ albo w lada
ściemniego się wbrać/ iezse nieprzygotownicy duszy wezwany do
małżeństwa 2. ożego/ do światobliwości/ y do niebieskiego
królestwa obrany/ nago bez enot być/ albo w sprostę Bazy zło-
ści wbrać się. Wnego ktory wezwany na gody/ zle się wbrał/ do

ciemni

ciemnice werucono. Matth. 22.

3. Ta to nam Pan Bog tego żywota pozwolił/ abyśmy na
enoty się zdobywać/ błogosławieństwa dostali: Jesliśmy czas
marnie strawili/ wezłościach/ prożnościach/ y wesasach tego
świata: wkradliśmy czas na enoty naznaczone: Ża co powin-
niśmy nagrode czynić/ czas za czas wracać/ przeszłego wrocie
nie możemy/ bo iniego nie mamy/ przeto nagradzamy czasem
niniejszym y przyszłym/ ktory jest w rekach naszych/ mowić z Da-
widem. Psal. 76. Rzekłem/ teraz zasłynam. Day Boże bez-
śmiercie.

4. Iezse kto sądzi/ że na wielkie/ trudne/ y przykre rzeczy
wyściagać/ gdyż cuota bawi się około trudnych y przykrech
spraw. Taconie odpowiadam: Że idzieś na mie światow
philosophia/ nie chrześcijańska/ y mowisz wedle ciała/ nie we-
dle ducha. Ta skorke tylko zwierchnia gorzka patrzasz/ a o
iadrze słodkim/ ktore jest we wnętrzu/ niewiesz. Takci się zda-
jesz rzeczy samey nie świadom: Enota mistrzowi swemu w tym
jest podobna/ Panu Chrystusowi/ ktory na postawie widoma
był człowiekiem ubogim y podłym/ ale we wnętrzu był Bogiem
y Panem wszystkich stworzenia: tak y enota zda się gorzka z
razu/ ale wprawym słodką niż miód y cukier: gdybyś na skro-
kę y pozakti samey enoty/ y sił twoich nie patrzył/ ale obe-
ztał się też na okoliczności. Obroć bracieśku oczy/ naprzód
na ratunki Boże/ ktorych on bodaje na przełamanie tej trudno-
ści: a te są y bez prace naszej enoty od Boga wolane/ na ktore
robić nic nie trzeba: także na dary Ducha s. na Sakramenta
nowego zakonu/ y instytutu/ ktore pomagają/ y uśposabia-
ją: do tej drogi enoty/ iako wiosną/ y żagle łodzi/ do płynie-
nia po morzu: iako skrzydła ptakom/ do latania. Masz pamięć

Py 3

tę na

tać na opatrność sprawce wszytkiej natury/ która każdemu po-
 trzebie wygodzi: a Bog który co rozkazuje/ zaraz przydać po-
 szodków potrzebnych do wykonania/ zwłaszcza wiedząc nasze
 przyrodzona do tego niepotęgę/ rozum słaby/ wola chora/ za-
 dze do wszytkego złego skłonne/ natura zepsowana y pomieś-
 na/ żadnego porządku niemająca. Dziwna to rzecz. Boska
 opatrność pilna dodać instrumentów y poszkodków/ do za-
 chowania żywota/ biednym muchom/ niedziwym palaszkom/ y
 mrowkom/ a samego by człowieka miał zapomnieć/ w użyze-
 niu wszytkeich potrzeb/ do nabyćcia cnot? Wiec świat y by-
 bet dla swych/ zdobywała się na rozmaite przysmak/ y rozko-
 sy/ (choćby omyłne) a sam Pan Bog miałby swe wole nie sta-
 gi opuścić/ y tylko w niedzy y utrapieniu zostawić/ a okiem tak
 sławym nigdy nie wzrzeć? Żółta zarosła karmię/ a nigdy
 nie ocukrować? Mylił się/ sam Pan Bog y Proroka mówi.
 Malach. 3. Nawróćcie się a doznacie/ co za różność między
 sprawiedliwym y niezbodnym/ służącym Bogu/ y nie służącym.
 Trzeba doznać. Chciemy jedno chwalić Boga y służyć mu/ a
 będziemy się śmiać w weselu naszym/ a który nie służy mu/ be-
 da zarosły dzent. Isai. 66. A ono górze podzieliemy/ co napisano
 Prou. 8. Kiedy madrość wleczna o sobie mówi: Żemna ja bo-
 gactwa y chwala/ bogactwa przeważne albo dostatek y spra-
 wiedliwość. Po drogach sprawiedliwości chodzić bede/ że-
 by wzbogacić tych którzy mię miłują/ y skłóby ich napętnić.
 Druga/ nałog albo zwyczaj/ sprawuje to/ że gdy go człowiek
 nabędzie/ śladnie barzo y ochotnie odprawować będzie w wy-
 iako się przedtem powieźdzało: y organ przytroby się zdało
 opuścić ostreżyć/ ktoremu się kto przyuczył.

5. Przyda kto. Pobożno to zapłaty trzeba czekać aż po-
 śmierci

śmierci/ a tu w niedzy y utrapieniu żyć. Mylił się barzo. Bo
 wieczna prawda Pan Chrystus Piotrowi s. dla opuszczenia
 wszytkego z miłości ku sobie nie tylko żywot wieczny na przy-
 stym wieku/ oblać/ ale też y tu teraz stokrotna nagroda: to
 jest/ w dobrach/ y przez dobrą/ bogactwa/ y wieczy duchowne/
 które wlecey człowieka w kontemta/ nasyca/ y w spokoia/ niż
 wszytke szczęścia tego świata: bo są zaćnieysze/ trwałsze/ grun-
 townieysze/ prawdziwsze/ pewnieysze/ spokojnieysze/ czystsze/
 Bogu przyjemnieysze/ y Aniołom podobnieysze: a światelcie/
 szlachliwie/ galbierskie/ podle/ nie pewne/ nie bezpieczne/ straso-
 wite/ nieczyste/ brzydkie/ ić. Ta co przytęże przykład. Gdy
 s. Zemat w Belgium/ goraco kazać/ wiódł do nawrócenia
 się: ieden Bawaler łaska Boża dośkniony/ obaczył się/ imie-
 niem Arnulphus, który był rozlicznymi grzechami/ y roz-
 kłami na świecie wwikłany. Ten wstąpił do zakonu w Cla-
 renallum/ żył dobrze przedziwnie/ postępując po drodze dośko-
 nałości. Potym wpadłszy śmiertelna choroba/ y morze zma-
 knął. Oley s. przysławny/ zaraz pożał nie spodziewanie
 przychodził do siebie: y Boga chwalić wolać. Wszytko
 co powieźdzał/ dobrej Jezusie/ prawdą jest: a gdy te słowa
 powtarzał/ biskupiać się bracia/ y rozumieć/ że od wielkiej
 choroby odchodzi od siebie/ spytali go o to. A on odpowie-
 dział. Nie tak jest mój bracia jako rozumieć/ ale to z do-
 brym rozsądkiem powtarzam. Żo ja tego doznawać teraz/
 wieździeć o tym/ iż wielki ból który cierpie/ tak mi smakuje y
 słodki jest/ dla pewności która mam o zbawieniu moim/ żeby
 za stokrotne tego świata dobrą/ nie frymarzył. A jeśli ja/
 który tak wielki grzeźnik jestem/ tak wielką pociechę odnoję w
 moim

mym wtrapieniu: coż rozumiecie / o ludziach Świętych y doskonałych / iako oni daleko wietrze radości mają? Dozwolili się bracia / którzy slybali stworzenia nieumieretnego / tak dziwna odpowiedź: y dosli tego / iż Duch święty / który w nim mieszkał / przeszedł mowit.

6. Przeto bez wszelkiej wymówki wdajmy się wysocy / (zbywszy grzechow) na drogę cnót. Dziwna to rzecz iż poganie to czynili / samym rozumem przyrodzonym poruszeni. Cicero piše o sławnym ónym Herkulesie / iż ten gdy do pierwszego rozdę / piętnastu lat przyśedł / wyszedł na puszcza y tam / widząc przed sobą dwie drodże / wsiadł / długo wapiąc y rozmyślając sobie / któreby się wiać miał: po długim wważaniu / opuścił drogę rozkośy / a puścił się droga cnoty. To młodyt y poganin: a my leżni / y chryścianie / mamy zginać w nieobaczliwie naszym? Baprawde czas obaczyć się / y o nabyciu cnót pomyslić / wziąć Panu Bogu na pomoc. A coż mi po wysyśle / kiedy cnót chryścianskich / a za tym Bogu / mieć nie będziemy? Poszyliśmy w imię Pańskie o cnotach mówić: o których pospolite trzy czasy się potaża: 1. troćle każdej obaczniemy. 2. Pobudzi do niej. 3. Aktyley.

ROZDZIAŁ II.

O Wierze.

Miejby cnotami boskimi pierwsza jest wiara. Bo chociaż nie jest przedniejsza albo godniejsza / iednak w porządku inśy chci. Owe Pan Bog wlewa / wprzeźda / iako fundament / albo grunt inśy chci / y iest forteka do duchownych dobiegdy

gdy pierwszy w Pana Boga wierzymy / niż go młować poźniemy / y temu posłusni będziemy. Baczność też leż stać się pokazuje / że sam Bog i wlewa / y dla tego / iego darem się nazywa. Sam też Bazarciel nasz i wlewa / y nauczył: wiec / ołoko wysoki / rzeczy / rozróżn stworzenia przechodzących / bawi się: a odmiane obyczajow / która czyni / iako żaeny skutek ma.

1. Też wiary urząd / akty / albo sprawy są te. 1. pódbrać wmyśl / z wielką prostotą / szczerością y pokorą / Panu Bogu / morowacemu przez kościół / pismo / pobanie z przodkow / przez Concilia albo zbory y zebrania duchowienstwa / przez rozkazy Papiasli. 2. Bęzwalać na cłonki wiary / tak do bóstwa / iako do stworzenstwa należące / y na wysyśle rzeczy obawione od Boga: dla samej powagi Bożej / który iako przednia y niekonczona prawda / mylić się nie może. 3. Wpierać w samego Boga sprawę w sakramentach y ceremoniach kościelnych / który duży poświęca / y darow duchownych nie widomie wyczas. 4. Wyznawać wiare kiedy tego trzeba / a nie wstydać się ani bać / by też dla tego cierpieć śmierć / wierzanie / y wtrapienie iakiakolwiek. 5. Wżyć wiary nieumieretnych. 6. Chronić się heretykow / iako zaraz y duży / iako nieprzyjaćiel wleśnego zbawienia / iako synow dyabelskich. 7. Wzywać się wszelką nauką przeciwną wierze / iako nie szczerą / nie zgadzającą się z nauką kościoła y świętych.

3. Chyć y pokrzepić się w wierze / stworzyć może z wielu stron. Naprzód ogladnawość się na dawne przepowiadanie prorokow / gdy tak się zyskało / iako oni przed tym powieścieli: na świadectwo meczemikom / na wielkość cudow / na wyznawanie samychże przeciwników y niewiernych / na szczerą y wężliwość Ewangeliej / bez przysady fałgu / y przypuszczenia zło-

ści: Żenauki tey zgadzają się z rozumem/ że wszystkie tajemnice
 są przysioyne: wiec też łatwo roszyszeł prawie świat przysiał do
 niego y nawrócił się/ porzućwſzy zaſtawiałe zabobony: a spo-
 sobem dziwnym. Bo przez Apostoły proſtali/ grube/ niemnie-
 śetne/ nie zbrojne/ w bogie/ i. Oglądając się też na potrzebność
 wiary/ która ſerca przenika/ wmyſły odmienia: na światobli-
 wość/ dzielność/ y mądrość Doktorow/ którzy nam wiary
 opisaſi y podali: na żywot niepokalany tych/ którzy wiary
 przyiawſzy/ we wszystkich tey powołni byli: na ſtalość y trwa-
 nie Kościoła w przenośladowaniu wielkim: na ſtarość y da-
 woność ksiąg świętych/ których nie raz ſukano na ſpalenie/ y
 zagubienie: na pokaranie przeciwnikow wiary. Ten u ſię przys-
 patrzywſzy/ y dobrze wrażywſzy/ (bo to gdyby ſię miało rozſy-
 rzać/ wieleby eſaſu wzięło) podniósł ſię z podziwieniem do
 Boga/ mówiąc ono co Dawid rzekł Pſal: 92. Twoje ſłowa de-
 ctwa/ okazały ſię być barzo wiary godne: na które choćmy nie
 widziáne zezwolić wielką mądrość ieſt/ a ſprzeciwiać ſię/ la-
 wne a ſproſne głupſtwo 2. Potwierdził też to wiecſe Łondyeya
 Kościoła pobożnego/ który ieſt oblatenica Boża: na Panu
 Chryſtusie jako na górnym mocnym poſtanowiony: taki ſław-
 prarody/ który oſułać niemoże nikogo/ bo ieſt wiecny/ ani ſię
 ſam omylić/ bo ieſt nauczony/ y rządzony od Boga. Tu Pan
 Chryſtus mieſzka aż do ſkończenia ſwiata Math: vlt. Do niego
 eſtapiwſzy duch 6. wrucił roſjelakiey prawdy Ioan: 14. Cze-
 goż ieſeſe wiecſey potrzeba?

ROZDZIAŁ III.

O nadziei.

po wie-

Powierze/ idzie zaraz nadzieia. Bo co wierzymy iſz mo-
 żemy doſtąpić wiecznego błogoſławieſtwa/ y je też go-
 toro Pan Bog nas w tym poratować/ to przez nadzieie wſam-
 je tego z dobrodziejſtwa Bożego doydziemy. Na co naprzod
 mamy obietnice w Pſalmie 90. Jż we mnie wſiał/ obronie go/
 dla tego/ że poznał imię moie: takie w Pſalmie 21. toż mamy
 Eccl. 2. iż doſwiadczaſi oycowie gdy wſiali Bogu że ſię nie o-
 mylili/ ale wybawieni byli/ oczym 6. Bernat pięknie mówi:
 Rzekono Izraelitom/ którekolwiek miieſce przyſtapi nogą
 waſzą/ waſze będzie: noga waſza ieſt nadzieia waſza/ która iako
 daleko poſtapi/ otrzyma: byle tak mocno przyſtała do Pana
 Boga/ żeby mocno ſtala/ a nie ſię nie chwiała. 2. S. m Pan
 Chryſtus dodać nam ſercą do tey wſności Ioan: 6. Wſaycie/
 ſam zwoięcił ſwiat: iakoby rzekł: Przeſt eby tego ſwiata zle-
 go/ trudnia droge do nieba/ lecz ſem ja zwoięcił ſwiat przez
 wroty/ wszystkie te trudności potłumiem.

2. Tymże ſpoſobem/ ſercą y w inſzych dolegliwościach trę-
 dlić nie trzeba. Bo naprzod wważać ſobie/ iako wiele ten laſka-
 wy barzo Pan/ dla wſſſſkich wſyni/ których z niſzego wy-
 wiodłſy chowa/ rządzi/ żywi/ reżyma/ darami widomymi y nie-
 widomymi zdoła y w bogactwa: iako miłoiernym ſię pokazał w
 wybawieniu z utrapienia ludzi ſprawiedliwych: Daniela z ja-
 my lwiey Dan: 14. Joſefa z ſkudnie y więzienia/ Gen: 27.
 Noego od potopu Gen: 7. Trzech młodziencow Zydowskich
 z pieca ogniem palącego Dan: 3. Nie odmienił Pan Bog
 przyrodzenia y zwoięcia ſwego/ iako przedtym tak y teraz wnie-
 pobożnych z pokus y trudności wytrwać/ 2. Petr: 2.
 Trzeba to mieć powieſta Tobiasz cap: 3. za peronę rzeſz/ iſz ży-
 wot twoy ieli w doſwiadczeniu będzie/ Koronowan będzie/ a

33 2

byłliby

byłoby w utrapieniu / będzie wywielebobdony / będzie też w karaniu / do miłosierdzia Bożego przysię może. 2. Przypatrzycie się (mowi s. Bernat) kształtowi Panu Chrystusowemu na krzyżu / który nas rozbudza do nadziei / y otucha daje do wprośnienia / z każdej niar / ramiona rościagnione na obłapienie / głowa schyłona na pocałowanie / ręce przedziurawione na darowanie / bok otworzony do miłowania / wszystko cięło wyściagnione / aby się wszystko na posługi nasze nałożyło / y podało. 3. Wfnosćcia bączy czełny Pana Boga / bo go rzeza sama wynawamy / być nałaskawym opatrzycielem / y wszystkim złego potężnym obronicielem / y dla tego ten sam akt dziwnie nas vmocnia / y niezwykczonymi czyni w znośeniu y podejmowaniu prac dla cnoty. Powiedział Izaiasz Prorok : iż którzy mają nadzieję w Panie / zmieni moc / weźmą piora / iako orłowie poleca / a nie zmordują się / beda chodzie / a nie wstana / Isa. 40. Wfnosć wielka ma zaplate Heb. 10. y otrzymawa wszystko czego sobie wedle słusności życzy / byle przy nadziei serce nasze wniezym nas nie winowato / 1. Ioan. 3. to jest / żeby sumienie nie zamułone ale czyste było / do czego samą nadzieją nas wiedzie. Bo iakoby sumienie zaplugarowane / miałoby się spodziewać czego słusznego y kosztownego?

3. Alcy nadzieie są te. 1. Spodziewać się dusznego zbawienia / to jest / iż po śmierci / ożywić się y wszystkim niedoskonałości / obaczyć Boga tak iako jest w sobie / ożywać dusznymi / porać / tożonymi y oświeconymi światłością chwali / y miłować go będziemy bez żadnego rozczuwania / miłości doskonała / y żądać go roztosza życia bez końca / a na wieki trzymać się go będziemy. 2. Wzeglądać w wielbienia cięła : to jest / iż to cięło ślaskitelne / gdy umrze / zasnę swę powstanie przedziwne / mocą bożą

nie ślask

nie ślaskitelne / nie śmiertelne / nie cierpielne / ozdobić iasnością / subtelnością / chytkością / albo przedkością / czego nigdy nie wraci. 3. Spodziewać się nie ślaskania wiecznego w onym mieście niebieskim / nie reka zbudowanym / ale mocą Bożą sprawionym : także też nadziewać się oglądać Panne Marya / Anioły / y wszystkie światy / z którymi żyć y smakować będziemy miłego towarzysztwa / iako y z innymi z błogosławionymi duchami. 4. Spodziewać się od Boga poszkodkone / do tego błogosławienstwa wiecznego : które są : odpuszczenie grzechów / zniesienie złych nakłóg : vmartwienie namietności : dostąpienie cnót : zwycięstwo pokus : wewnętrzne z Bogiem towarzyszenie przez modlitwy umysłowe. 5. Spodziewać się ratunku Aniołom / y światym / którzy nas poratują tak modlitwami / iako wprośnieniem darów / do tego abyśmy dostąpili błogosławienstwa. 6. A tego się spodziewać nie z swych własnych zasług / ale z niezmierny dobroci Bożej / y z zasług Pana Jezusa Chrystusa / które on nam iako głowa naszą / nam członkom swoim darował. 7. A spodziewać się tak obfitych dóbr / wielce się cieszyć y radować / a fałszywie y nie pewnie dobra tego świata gardzić. 8. Dla teyże nadziei mężnie sprzeciwiać się złemu wszelkiemu / a porażać się trudnym / spraw zwracać duchownego / rozmytawiać się błogosławienstwa wiecznego. 9. Też go się też wszystkim mamy spodziewać / nie tylko na się / ale też y na bliźnie.

4. Alcy zaśle wfnosćci ku Bogu w boleśliwościach / te są. 1. Wpatrować się Pan Bog jest oweany y ratunku dobziacy we wszystkim pracach / potrzebach / y wszelkich nęsty : iako tego doznał y wyznał s. Stephan / gdy był kamienowany Ato. 7. Alcy widze niebo otworzone / a Jezus. Połacego r. iakoby po-

333

wstałego

wstatego od siedzenia na ratunek tego. 2. Pana w przypadkach iako pomocnika prosić o ratunek/ także y świętych. 3. Za perona rzeczy trzymać/ iż modlitwy nasze przyskończone/ a o słusne rzeczy prosić/ beda od Pana Boga wysłuchane/ lub teraz/ lub potym kiedy czas dla ciebie Bog wpatrzy: y da/ bądź to o co prosisz/ bądź co wolejesz. 4. Dla tego/ iesliby Pan odwołać ratować/ nie rozpierać/ ani serca tracić/ ale chętnie znosić/ y czekać. 5. W przypadkach które się zbadza nasemu po żądaniu y wymysłowi dobremu przeciwnie. nie wstawać w nadziei. 6. Szczęścia y syśkości żywota gotowymi być na przyzięcie boskich natchnienia/przez które nadzieia się wznieca y mnoży.

ROZDZIAŁ IV.

O Miłości Bożej.

Miłość Boża jest to cnota/ która Boga miłujemy/ nie dla bojaźni karania/ ani dla nadziei zapłaty/ ale tylko dla niego samego/ y dla tego dobroci/ a że z każdej miary tego godzien.

2. Do miłości Bożej wiele rzeczy nas pobudza. 1. Sama natura Boża. Bo ponieważ podnieta albo pobudka do miłości jest dobroć/ Pan Bog jest najwyższe dobro/ szera dobroć/ y wszystko dobre. Jest dobre pamięci/ bo Pan jest iey nawietrzszym uspokojeniem: jest dobro rozumu: bo jest rośłka prawda: dobro naszej woli/ bo jest iey rośłakim nasyceniem: jeśli rozumiesz iż żywot jest dobry, a my w nim żyjemy/ ruszamy się y jesteśmy. A Ro. 17. Jeśli dobre zdrowie y światło/ a Pan jest oświecenie moje y zbawienie moje. Psal. 26. Pan jest wezwością twoją/ skarbem/ słodkością/ ię. Co to my swa

miłość

miłość dzielimy/ y do różnych rzeczy przykładamy/ lepiej do jednego Boga iako obrocie/ który wszystko w sobie nieprzezwonane nie zamyka/ y jest rośłakiem dobrem. Przeto nie więcej miłować nie trzeba/ tylko samego Boga/ a jeśli też co innego/ tedy tylko dla Boga. 2. Dobrodziejstwa Boże/ które są nie zliczone. Cokolwiek jest na świecie tak widomego/ iako nie widomego wszystko to iego dobrodziejstwo sobie wczynione. Ziemia/ aby się trzymała y żywiła: woda/ aby się ochłodziła/ y omyla: powietrze/ aby się przez oddychanie zachowało: ogień/ aby się ogrzewał y świecił: Aniołowie/ niebiosy/ słońce/ miesiące/ y gwiazdy/ aby się ściegli/ y zdrowie twoje/ tak duszne iako cielesne sprawowali: Święci/ aby się przykładem swoim wzylili/ a przyczyna bronili. Pobożni. żeby się do cnoty wzorczyli/ przykładem y nauką: Śli/ aby twoje ciapliwość wzorczyli/ na rozmnożenie zasług: ty sam jesteś dobrodziejstwem sobie od Boga wczynionym. No że jesteś iako też są kamienie/ iż żyjesz iako drzewo/ że jesteś y chłobisz iako ino zwierzę/ że rozumu na wiadomości zasięgasz iako Aniołowie/ że wola miłujesz rozsądnie/ że rozumna robisz/ y wszystko to z łaskawości Bożej bez żadnych naszych zasług pochodzi. Podziw się do darów Bożych y łaski tego/ czym nas Pan Bog zbawił z chęci swej. Chwała wieczna/ która nam zgotował/ dobrodziejstwo iego jest. Panna Marya także/ która nam za matkę y obrońicielkę pozwoili. Pan Chrystus nam dany za zbawiciela/ mistrza/ y oycę/ ię. A sam Pan Bog/ który tu nam teraz jest pomocnikiem/ a po śmierci oświadczył wielkimi. Jeśli nieby tak wiela dobrodziejstwa Bożych położony nie rozpalił się miłością/ twarzą byś będział nad grad/ zimniejszy niż śnieg/ nieczulniejszy niż kamień. 3. Poślaga nas też do miłości Bożej

że y za

żey zacność tey cnoty / ktora przechodzi wszystkie inne / y że jest miara odpłaty niebieskiej : bo iak wielka miłość / tak wielka chwała. A na wszystko się przyda : złości y złego nie przypuszcę / wszystko dobre za sobą zaciąga.

3. Akcy miłości. 1. Lecz się z Bogiem chęć / iako z najwyższym dobrem. 2. Żyć y winowić Bogu całego dobra jego / mądrości / dobroci / mocy / piękności / y innych doskonałości / nie dla czego innego / jedno że jego własne dobra są. 3. Z dobre jego weselić się / iż wszystkie ma / że Aniołowie mu posłuch czynią / iż wszyscy Świeci go czczą / że mu służą sprawiedliwi / y wszystkie świat bez przestanku. 4. Pragnąć aby wszystko stworzenie chwaliło go / y imu służyło / aby niewierni do wiary się nawrócili / zli do polepszenia / tylko dla tego aby sam Bog był pochwalony na wieki. 5. Zatorwać za wszystkie grzechy / tak swe iako cudze / nie dla innej przyczyny / jedno że są krzywda y obraza Bożę. 6. Mocno postanowić o siebie / wszystkie przykazania Boże wiernie pełnić : bo to iest znak miłości. Ioan. 14. 7. A to należy do miłości Bożej / aby dla chwały jego pomyślać się pućć na porady Pana Chrystusa / y do natchnienia Pamiłłego / wposabiać się. 8. Cieszyć y weselić się ze wszystkiego co się Panu Bogu podobą / bądź mi to będzie przyjemne / bądź przeciwnie / przyjemne albo nie. 9. Smućć się ze wszystkiego / co się Panu Bogu nie podobą / y przeciwko jego przykazaniu iest. 10. Wskazywać prosić o miłość / a co przeciwko niej iest / odrzucać y bryzdzić się.

ROZDZIAŁ V.

O miło-

O miłości bliźniego.

Miłość bliźniego iest to cnota / ktora miłujemy wszystkie tak przyjaciół iako nieprzyjaciół dla Boga samego. A miłować dla Boga / nie innego nie iest / jedno miłować ich z tey miary że maia w sobie iakies wezmięctwo Boga / bądź dla wyzzoney łaski tego / bądź dla sposobności ku dostąpieniu łaski y chwały wieczney / bądź dla tego / że Bog chce / y rozkazuje / aby miłowani byli. A nie trzeba się w tym myśleć y spodziewać / iakobyśmy mieli miłować Boga / nie miłując bliźniego / bo taka miłość Boża nie byłaby prawdziwa / ale zmyślona / y owym kłamstwem. 1. Ioan. 4.

2. Pobudki do miłości bliźniego. 1. Jch samych kondycya. Bo wszyscy bracia iestemy. Bracia wedle natury / jednego oycę y matkę chociąy dalekich / ale pierwszych / Adama y Ewy. Bracia z powołania do wiary / do przypodobienia synom Bożym / y do łaski / wszyscy wezwani do wiary / y łaski Bożej / jednego y samego Boga oycem mamy / Matk. 23. Jednego ciała członkami iestemy 1. Cor. 10. A iako dusza nie ożywia członki odcięte y oddalone od siebie / tak y duch ś. nie ożywia ludzi rozdziłone gniewem y nienawiścią / ale tylko spólone przez miłość. 2. Do miłości bliźniego wlezie nas Boże przykazanie Luc. 10. ktore iest potrzebne do spólnego życia ludzkiego / potrzebne do zasług / potrzebne do zbawienia : iac e do wykonania / bo nie trzeba na to ważyć kosztu ani zbrodza / ani na siłę się wysadzać / w bogi chory temu podobny : przyjemne też iest / bo to się rozkazuje do czego przynależne iest / iakonne / czego każdy z nas potrzebuie od drugiego : czym się nas iac e do Panu Bogu cieszmy : Bogu y ludziom nas zaleca /

Aaa

Eccl.

Ecel: 25. 3. Przykłady mamy do tego potrzebne. Pan Bóg/ wosytkie ludzkie miłuje ta miłosćta która y siebie/ to jest / nie/ skłoniona miłosćta / y niezmiennymi dobrodziesłwymi opatrnie/ a tak bardo że też syna swego jednorodzonego dał / y wydał na/ śmierć dla nich/ Ioan: 3. Pan Chrystus miłuje/ który nas omi/ krocza swola/ Apoc: 11. Aniołowie miłują / którzy z wielką/ chęcią y pilnością strzeżę każdego człowieka / gdyż są za strożę/ każdemu osobną dani. Ludzie dobzy y sprawiedliwi miłują/ bo żyjąc wedle prawa Bożego / krew swoją za bliznych wyle/ wala. Dziwnaby to była / kiedybyś ty jeden nie miłował tego/ którego tak wiele ich miłuje / ty jeden stronił od tego / na którego/ Bóg Aniołowie / y ludzkie pobożni łaskawci.

3. Akty miłosćci są. 1. Mieć skłonność y chęć do wosytkich/ ludzi dla Boga y w Bogu/ to jest / ile są sposobni do błogosław/ wienstwa wiecznego / że też ta jest wola Boża. 2. Życzyc im/ wosytkich prawdziwych dobre / iako to polepszenia / usprawnie/ bliwienia / łaski Bożej / cnót / postępów duchownych / y chwa/ ty wiecznej. 3. Życzyc też im y dobre doczesnych / iako zdrowia/ szesćcia / bogactw / godności / ale tak żeby prze/ ciwno zbawieniu nie było / to jest / ile im potrzebne są do prawe/ dzliwych dobre / do zbawienia. 4. Cieszyć y radować się z po/ stępów duchownych blizniego / z szesćcia swiateckiego / y po/ wodzenia szesćliwego. 5. Żalować ich złego / tak duchowne/ go / iako doczesnego. 6. Pragnac / gdyby to mogło być / po/ ratować ich w zniesieniu ich złego. 7. Żadnego nie posadzać/ porównać / ani pogardzić / y owsem każdego / prawy na dobra/ strone obracać / y dobrze rozumieć / każdego też wzywać sobie we/ dle kondycyi jego. 8. O żadnym złe nie mówić / ale każdego/ chwalić / defekty szesćcie roznawiać / albo ogradzać / pokrywać /

przeglądać

przeglądać / a przed tymi którzy im zabieżeć y poprawić nie mo/ ga nie wspominać. 9. Wedle przemożenia wosytkie ratować/ rada / nauka / wosytkiem / y przykładem. 10. Tłumaczyć y nie/ przyłaczować / miłować / chęć pokazywać / dobrze czynić / tym kto/ rzy nas nie nawiódza / modlić się za potwarce y przynęcające / gotowym być dla zbawienia ich / dąć gardło.

ROZDZIAŁ VI.

O gorliwości.

Z miłosćci Bożej y blizniego pochodzi gorliwość o we/ ściwość Bożą / także y o zbawienie ludzkie / po łaczenie/ zdrowie się zelus, a znaczy iakas goracość umysłu / który z pilno/ ścią y wosytkowaniem szuka rozmnożenia cześci / chwały Bożej / y bliznych zbawienia / a do tego / mocno się zastawia tym cze/ szom / które są przeciwko temu dwoygu. Taki zelus był w świętym/ tym Eliasz. Reg: 3. dla weściwości Bożej. W świętym/ Stanisławie / dla krzywdy owieczek swoich. W świętym/ Miko/ łaju dla weściwego pańienkiego / y w innych wielu świętych.

2. Pobudki do tego. 1. Wosytki jesteśmy słudzy Boży / y dla tego powinni zastawiać się o boską weściwość. Ale kiedy le/ sze przystąpi wrzad / albo posłuszeństwo rozporządzenia. Ewan/ gelicy / dopieroż więcej trzeba wzbudzić y zaostrzyć ten zelus / albo żarliwość ku Panu Bogu / Jako y ku blizniemu / gdy prze/ żeni roztają / spowiedzi słuchać / kazać / sakramenta sfałować / albo sprawować / do czego każdy ma siemkę / y wielką chęć przy/ tożyć / gdyż Pan Bóg przykazał każdemu o bliznim swoim / Ecel: 17. Altoż iestli wosytki słudzy pánora tego swiata / pilnie

Za 2

y o cho

y ochotnie odprawiania swoje wrzedy / pánstwa z wielką trudnością / praca / y nieochętnością rozbić / starbow z wielkimi niewiadamymi swymi przyczynami : iako daleko więcej y wślnie nam trzeba starać się / abyśmy chwale Bożej rozmnażali / y dłużej ludzkie z mocy dyabelskiej wydzierali. 2. Nlemaś nie Panu Bogu przysienienego / (iako 6. Gregorz mówi) nad staranie się / abo gorliwość o kolo zbawienia dusz / nlemaś też nie zaenienego nad eść y chwale Bożej. Bo y pragnie Bog aby wszyscy zbawieni byli / a do znalomosci prawdy przysli / 1. Tim: 2. y niechce śmierci grzesznego / ale żeby się nawrócił y był Ezech: 18. Człł też abo chwale swej żadnemu nie wstepnie / Iza: 48. Przeto tak zacne rzeczy / y tak Bogu miłe / nie trzeba tak daleko sprawować / ale z wślnym staraniem. 3. Nledzie nas do tego przykład Pana Chrystusoro / ktory tak goraco / y wślnie pragnął eść oycę swego / tak wprzeymie starał się o nawrócenie grzesznych / y zbawienie dusz wszystkich / że też nie nie oclagat się każdy eślonet swoy podać na osobny ból / a żywoe swooy nieskonzoney wagi / na zepsowanie abo zwołowanie śmierci dla grzechu naszeg. Coż uczynili Apostołowie / y Apłstolscy meżowie / tako o sobie świadezy 6. Paweł 2. Cor: 12. y 1. Cor: 15. każdy dzien / powieda / vmieram / co jest / niebezpieczeństwá śmierci podejmie / dla waszey chwale. Nie przystoi nam ozieblo sprawować co co Świeci z tak wielkim zapaleniem wykonywali. 4. Przyktadam / że za to wielka w niebie zapłate / obiecnie Pan. Math. 5. Błogosławieni ktoryy takna y pragna sprawiedliwość / abowiem oni beda nasyceni. Z tym idzie y mać eyscorowych ciężkich / y bardzo przykrych odpuśszenie / abo przynamniej zelzenie / wedle miarki zapalenia się ku eści Bożej / y zbawienia bliźniego.

3. Alcy eświetey gorliwości są te. 1. Obłożyć tak wiele przemysłu y prace na chwale Bożej y zbawienie dusz / iako wybolata dity nasze poratorwane darami y sposobnościami ob Boga wyczonemi / y potrzebione łaska jego. 2. Ochotnie pracować dla chwale Bożej / y pozyskiania dusz : a z tey ochoty wdać się do tey eświetey roboty goraco / poność statecznie y trwato wślnie trudności. 3. Przemyślować o tym / iakoby ratować dusze bliznich / rada / wżynkiem / kazaniem / spowiedza / nauka / etc. 4. Wślować Panu Bogu wzdychania / modlitwy / łzy / pokł / eśwyności / y dyscypliny / y inne dobre wżynki / za dusze y zbawienie ich. 5. W posługach duchownych przekładać wboogie nad bogate / proste nad zacne / kiedykolwiek się to zda przysienieney Panu Bogu. 6. Przekładać robotę y te wrzedy / ktore z soba tylko praca zaclagala / nad przelożeniwa / godności / y wrzedy zacne / a zwlaszcza kiedy to więcej się podobą Panu Bogu / a bliźniemu wślnyż pożytek eśw. 7. Często sobie przypominać / że y z tego ma się liczyć Bogu dać : co iest. aby się opuściło / bac się trzeba karania / ktore sijnie ma się zadać nie dbac tym. 8. Dla chwale Bożej / y dobra dusz / gotowym być / odeścapić wślnych wśajow / y zdrowia / y wzrostu gdyby się okaszya podata / y gardła nie kałowac dla tego / y utracenie wielkim sercem znosić. 9. O kolo swego zbawienia y postępu duchownego pilniey się zachodzić / niż o kolo cudzego : bo gdy to bedzie / y drugiemu się hoyno y skuteczno dostanie. 10. Przekładać postęptki duchowne cudze / y te sprawy ktore do tego należą / nad wślnie inśe zabawy. 11. Przykladami pobożnego życia / wślnych ratować / starając się aby ta pobożność nie namocze / ani tylko na zwierzchnich swarach sadzila się. 12. Dla tego przykładu / y zbudowania braciey / trzeba obstepować

niektórych wczasow/ choćby ślady potrzebnych / byle nie było
z wielkim naruszeniem zdrowia. 13. Zadowolac/ jeśli prace nasze
nie powiodły się / y spodziewanego pożytku nie wzięły. A że
by nam lepiej na potym się zdarzyły / z płaszem Pana Boga
prosić.

ROZDZIAŁ VII.

O Weselu duchownym.

Dla miłości Bożej y bliźniego/ wiele innych cnot/ skut-
ków/ y przedow/ albo powinności należy/ o których be-
dzie się w listkach rozdziałach/ aż do piętnastego / mówiło.
Niedzi tymi jest Wesela duchowne/ którym się kto raduje/ z o-
bernoci albo przytomności Bożej w sobie przez łaskę/ y z nie-
skłonionych doskonałości / które w Bogu są/ y z darów Bo-
żych/ których mu użył/ na chwałę swoje/ y poratowanie
bliźniego. Do tego wesela nas wiodzie y wspomina Paweł S.
Philip. 4. po dwa kroć: abyśmy się weselili ze dwuch dobr/
to jest/ bożich/ y naszych od Pana Boga danyh: A także to
wesela mieć w Panu Bogu/ aby namniej z tych dobr kochanie
się w sobie/ nie przystąpiło/ ale się Bogu przypisowało z wy-
znaniem swej niegodności.

2. Pochop do tego duchownego wesela. 1. Upatrować do-
bra wzierać od Boga/ przeżyć niniejsze/ y spodziewane. Przeżyć/
że nas P. Bog umiłował/ z niego stworzył/ y do wiecznego bło-
gostawieństwa naznaczył. Niniejsze/ iż o nas wie/ porządza/
do dobrego wiodzie y ratuje/ od złego broni/ a nadziera w Bo-
gu iż tego łaskę y przyłazn mamy. Przysiężać/ iż przez miło-
sierdzie Boże/ y zaślubi syna tego Pana Jesusa Chrystusa/

szczęśliwie

szczęśliwie z tego świata zjedziemy / a potym na duszy/ y ciału
swego na ciele błogosławieństwa dostaniemy: dla tego mówi
Pan nasz Matth. 5. Radujcie się y weselcie / abowiem zarłata
wasza obfita jest w niebiesiach. To samo weselacie śmierci na-
se nie pomiarowane/ może wzmierzyć. 2. Staraj się pozbyć
grzechow. Sączym przystąpi na umyśle czystość y wolność od
złego: zdobyć się też na chęć do dobrego / y duchowny pokoy
na sumieniu / któryby nie przypuścił żadnego pragnienia rzeczy
doziesnych: a na koniec puszczyć się na wola Boża / y we wszyst-
kim zgadzać się z nią. To maiać/ trudno wypowiedzieć/ iako
to stworzył wesol będzie. 3. Nadziera która mamy o poćie-
chach obiecanych/ za nasze pobożne życie / dziwnie dobrej my-
śli dodać w Panu Bogu.

3. Akty tego wesela są. 1. Radować się z przytomności Bożej/
która jest w sercu/ y we wszystkich rzeczach przez istność/ obec-
ność/ y moc/ a zwłascz z przemieszczania się w Kościele kacholi-
ckim/ w którym on zwierzchność ma/ iako Król w swoim pań-
stwie/ ani mu dopuścić błądzić/ ani dla przenasławiania wpaść.
2. Weselić się też z złączenia się Syna Bożego / z naturą ludzką
przedziwnym sposobem/ tak że dla tego prarodziciel mówimy/
iż Bog stał się stworzycielem/ a stworzył Bogiem: y natura na-
sa śledzi na prawicy Boga Ojca/ kiedy wszystko stworzenie ia-
chwali/ y Aniołowie pokłon oddają. 3. Rado weselić się/ iż
Pan Chrystus/ prarodziciel y rzeczywistość jest obecny w Kościele
naszym/ w nadzwyczajnym Sakramencie / y będzie aż do skonze-
nia świata/ weble obietnice swej. Matth. ult. 4. Także też jest
okazywać radować się/ czuwać natchnienia wewnętrzne Ducha s. Kto-
ry nam ruszy dobrze o odpuszczeniu grzechow przez używanie
Sakramentow. 5. Cieszyć się y z przemieszczania Bożego w nas/

przez

przez łaskę/ y z tego że przez te czyni nas y sobie miłymi/ y syni mi Bożymi/ y dziedzicami Królestwa. 6. Radować się z obietnicami błogosławieństwa/ y z nadzieją/ że kiedykolwiek go dostaniemy. 7. Weselić się ze wszystkich doskonałości Bożych/ iako to z dobre namilżego naszego Deyca/ który nas pręcił na świat/ y niezmierna miłością swoją za syny przysposobił. 8. Radować się też/ z dobre bliźniego/ iako to z dobre własnych naszych bracię/ które miłujemy/ iako samych siebie. 9. Usilować/ przysię do gruntu/ wszelkiego wesela dusznego/ to jest/ do czystości sumienia/ wszelkich myślach/ żądach/ słowach/ sprawach/ aby tam nie nie było/ coby iego potężył/ zrywało/ y od naśladowania Pana Chrystusa odwodziło. A miarowsy ten fundament w całe/ przyczyna będzie wielkich na duszy wlecz w Boga.

ROZDZIAŁ VIII.

O Czystości Sercá.

Czystość sercá/ należy w tym/ gdy myśli affekty/ mowy/ y sprawy są w niwczym nie pokalane/ ani zdołne. Wtedy serce nie czuwać się w niwczym opaczny/ o chedożne jest.

2. Pobudki. 1. Jeśli ozdoba ciała y bat/ miła jest nie tyle ko samemu człowiekowi/ ale y innym którzy z nim przysię mają/ daleko więcej czystość sercá/ która kiedy jest/ nie przypuszcza grzeszenia sumienia/ y skrośowania iego/ coby kontent wnieść znośko: a iakoby się upaść trafiło/ coby chęć grzechu zbywa: a do swej czystości się wołać w Boga/ y Aniołów do miłości swej nieci/ albo przywabia. 2. Czystość serdeczna/ oczyszcza otwiera/ aby mógł na Boga patrzeć/ nie dostrzegać

templo

templować/ albo o nim miłe myśleć. Math. 5. Bo iako słońce/ nie maiać przeszkody od chmur/ te dolne rzeczy oświeca/ y grzeje/ tak słońce sprawiedliwości Pan Chrystus/ duże oświeca/ od chmur złych affektor/ y złości/ mądrością oświeca/ y cieplem miłości Bożej ożywia. 3. Przykład Pana Chrystusowego/ którego mamy naśladować nas do tego wiebie: gdy on jest zwycięzcą bez zmagi. Sap. 7. Przykład Kościoła Bożego Ephes. 5. bóg go Pan Chrystus poświęcił/ omył y wystąpił chwałobny niepokalany: tacy też byli oni/ kto strzeżenie trześci/ o których. Apoc. 14. Wszyscy bez zmagi.

3. Akty czystości serdecznej są. 1. Miłość do rzeczy widomych/ iako do godności/ bogactw/ rozkośy/ y weselów/ składać. 2. Affekt do samego siebie zbytni a nie porządny/ także do zdrowia doczesnego/ odrzucać. 3. Myśli złe/ albo próżne y niepotrzebne wyrzucać/ a ile się postężyć może/ nie przypuszczać. 4. Przestrzegać/ abyś był wolnym od grzechów/ nie tylko wielkich/ ale y małych. 5. Przywiązać się na umyśle do myślenia o rzeczach boskich y niebieskich/ w tym zwycięzcy biorąc.

ROZDZIAŁ IX.

O wżgárdzie światá.

Pogarda światá/ wyściaga to aby namniej sercá nie przykładać do rzeczy widomych/ albo doczesnych/ y to rzecz sama potężywać/ i złowielek niedba o nie/ y lekce je sobie uważa: co wszystko czyni dla miłości Bożej.

2. Wiele rzeczy nas do tego potężyga. 1. Bolażń żeby Bóg nie obrzucił: A to z tej miary/ iż miłość tego światá jest nie-

B b

przyia

przyjacielem Boga y miłości Jego. Iac. 4. Aż kto chce otrzy-
 mać miejsce wysokie / trzeba żeby opuścił niskość : kto iasności
 y ciepła chce użyć / niech ucieka od ciemności y zimna. 2.
 Bo świat jest głupi / rozemnać kedy y kiedy trzeba / nie nie umie
 bo zle podnosi / dobre poniża / prawdziwe dobra gardzi / fałszy-
 wanych się chwyci. Jest też świat bardzo nieczysty / który
 wszystkie troskliwość zamysła w sobie / y owsem ięse za dobre
 dale / y obroni. Jest też nader niewierny : Bo swe miłośniki
 tu pracami / frasunkami / troskliwościami / ię. trapi / a po śmier-
 ci reprawie do potępienia. 3. Do tego wiedzie nas przy-
 kład Pana Chrystusow / który wosstwo y ośrość żywota wmi-
 łował / proleństwa dorosłego się schraniał / y we wśelakiej po-
 korne trwał / lekce sobie wazac / świeckich rzeczy wdacność. 4.
 Toż czynili y wszyscy Apostołowie : iako mianowicie s. Jan pi-
 śe. 1. Ioan. 2. Nie miłujcież świata / ani tego co jest na świecie.
 Bo świat przemija / a ten który go n. i. miłuje / miłości Bo-
 żej nie ma w sobie. Obleczy się sobie co wolif.

3. Alcy gardzenia światem. 1. Nie dbać o bogactwa / a
 ięliby przystąpiło powołanie Boże / opuścić. 2. Także go-
 dności chronić się tak świeckich iako duchownych / a ięliby
 przełożeni przyn. uili / przyjąć / serca do niego nieprzykładając /
 ale sęzerze y tyko dla posłuszeństwa / żeby go wykonać / y wola
 Boża wypełnić. 3. Zbywać godności wsiłnie / y kryć się przed
 nimi / to ię / nie pokazując sposobności swej do nich : także
 wśelakiej pompy świeckiej / to ię / postawy / spaniałości / na-
 detości w mowie / w chodzie / y innych sprawach wystrzegac
 się. 4. Rozkoży / c. ała y smysłów lubieżności / n. i. zaez sobie
 nie / y owsem się nimu brzydzić / iakorymi które niegodne sa /
 aby się nimi c. stowić parał / cho bawił. 5. Powinno y przy-

iactoty

iactoty / ięśli sa przeszkoda do postępów duchownych / bez c. e-
 k. ości / y owsem chętnie opuścić. 6. Świeckie obyżale / y
 cokolwiek niesie z sobą marność ięgo / dobrocioli nieśledać y
 odstępować. 7. Wszystkie rzeczy widome / za podłe mieć /
 y tak wazyc / a nie dać się ku nim skłonić / ani dla grozby /
 ani dla strachow / ani namow / ani dla pochwały abo pochleb-
 stwa / ani d. a obietnic / przykładem s. Pawła / który wszystko
 sobie pozyskał za wtracę y gnoy / aby Chrystusa zyskał. Philip: 3.

ROZDZIAŁ X.

O Contemplacyey.

Contemplacya ięst / proste y sęzere zapętrowanie się na
 prawde / która od miłości się zaczyna / y do miłości Bo-
 żej nakłania / a do pogardzenia świata przywodzi. Tym też
 zapętrowaniem się na rzeczy niewidome boskie y niebieskie ;
 wiara się wtrierdza / zaczęym idzie snadnie pogardzenie świata :
 iako Moyses dla tej wiary tak wmoctionej / pogardził c. rta
 Egiptowską / która go wychowała / bogactwy Egiptowski / k. o-
 remiby był opatrzony / rostkami / któreby n. u. dodawano :
 y więcej sobie obrał wtrapienym być wespół z ludem Bo-
 żym / Heb. 11.

2. Pobudki do modlitwy wewnętrznej. 1. Wydobą rzeczy nies-
 bieckich y wiecznych / Boga / Chrystusa / na które okiem dusznym
 przez kontemplacya patrząmy. Ięśli miło c. stowiekowi pa-
 trzac na słońce / miesiąc / gwiazdy / piękne widoki / gory / rzeki /
 lasy / bory / iaki / ię. i. i. i. miłey patrząc na Boga / y rzeczy nies-
 bieckie ? 2. Poćiechy wielkie / które z. ad płyna : iako to / prze-

Bbb 2

dziewna

dzirona doskonałość / ktorej sie tam estowiek naucey: pozatek
woselkiego błogosławieństwa / ktory sie tam naydzie. Bo
narowyjy Bog jest zrodlem woselkiego błogosławieństwa / na
ktorego sie tam patrzy z wielkim płomieniem miłości ku niemu:
za czym idzie pożądanie / po nim staranie y szukanie / aby go do-
stać / dostawoy na wieki trzymać z wielkimi kosztami. To
wysłk tak sobierozbiera nasz Albertus Magnus. 3. Przy-
klady wielu / nas do tej bogomyślności pociągali. Bo nie-
tylko Pan Chrystus (iako xpatrzył S. Gregorz) przenocował
na modlitwie Bożej / to jest / na głębokiej kontemplacyey: ale
też y Apostołowie / ktorzy obcowanie w niebie byto. Phil. 3.
do czego nie prześkadyło staranie o kościół wysłkiego świa-
ta: także też drudzy Święci / ktorzy y na słońce wschodzące na-
rzekali / że im przetrwało bogomyślność / iako S. Antoni / y
od siebie odchodzili / a od ziemi podniesieni byli / iako S.
Dominik / y w Kontemplacyey rany Pana Chrystusowe przy-
mowali / iako S. Franciszek / y Komunia / pieraciento / serce /
y wiele nie wymownych pociech tam od tegoż Pana brali / iako
S. Katarzyna Senenka: y coffe niebieśta z infymi w pomins-
kami / y piastowaniem Pana Chrystusa w postaci dzieciątka / iako
S. Agnieszka Policyanka: Ale ktoby mógł wylizyc światło /
ktorzy sie tym bawili / a wielkich tam przywilejow od Boga
dostawali: Wymylny sie ledno szesze y statecznie tego plugu /
zywota duchownego / y bogomyślności / a doświadczymy / y
rzecemy / że y cieni sie tu pociech niewyczerpi.

3. Alty bogomyślności. 1. Zaniechawoy sprawy zwiercho-
ronych / rozumem przywiązać sie do Boga / y rzeczy niebieskich za-
patrując sie na nie: Wola też abo affektem zapalać sie / y pa-
tać miłością Bożą. 2. Od wiadomości rzeczy widomych /

zwierze

zwierchornych / y smysłom podległych / podnosić sie do po-
znania rzeczy niewidomych / a zwolazć samego Boga. Zaczno-
to / wpatrzywoy na ziemi zacność słońca / przyiemność tak / ozdoby
ziół / i. porwać sie y rościć myśla do nieba / y Boga. 3.
Także też od iedney myśli duchowney postępować do drugich
rzeczy: gdyż te ida za sobą / iako ogniwá w lancuchu. 4. O
materya nie trudno. Bo możemy zabawiać sie około maiestas-
ty Bożego / doskonałości y własności jego. Druga / około ży-
wota y sinierci zbawiciela naszego. Trzecia / około dobro-
dzeystwa Bożego. Czwarta / o zacności oyczyny niebieskiej.
Piata / około cnót y darow Bożych / wżezonych kościółowi y
świętnym. Szosta / około natury y przymiotow rzeczy stworzo-
nych. Siódma / około nas samych / co mamy od Boga / co
od siebie i. leż o tym Berzey będzie w škole piatay.

ROZDZIAŁ XI

O Medytacyey.

Różność między medytacyą y kontemplacyą jest ta / że w
medytowaniu praciemy / y rozumem iakoby biegamy /
dochodząc iakiey tajemnice skrytey / abo doskonałsey wiado-
mości około niey przez rozmaite porządki: ale w kontemplan-
cicy zaraz wlepiemy oko dafie naszey w rzeczy niebieskie / bez pra-
ce / bez spywania. Jest tedy medytacya pilne y pokorne taie-
minie do wiary należących / przez rozum szukanie y wynaydo-
wanie / aby tym byllimy poratowani do pragmenia dobrego / a
odrzućenia złego: ogym iesse będzie niżej.

2. Pobudki do medytacyey. 1. Wielka iey potrzeba. Bo

Bbb 3.

iako

iało pokarmi w żołądku będący a nie strawiony / pościłku nie dać / ani pomaga / y owsem skłodzi zdrowiu / tak też ciemnice naszej wiary / chociaż wwierzone / y do rozumu wpuszone / jeśli przez medytowanie / wrazenie / albo rozbieganie nie będą strawione / do odmiany żywota mało pomoga. Dla tegoć widzimy wiele wiernych chrześcian / a mało tych coby postanowili żywot swoy wedle praw y nauki wiary. Dla tego też między dobrymi y pobożnymi / rzadki doskonały. Bo nie wrazała dobrze / to co wierza. 2. Medytacya jest y uśney modlitwie tak bardzo / iako wierny towarzyszy potrzebna / że bez niej ani nazwiska modlitwy nie godna : medytacya dobacie iey nas bożenstwa / goracości / y ofności do wprośnienia. A iako S. Bernat n. owi. Medytacya wezy / czego nie dostate : modlitwa dostępna / aby ninaczym nie schodziło : tamta drogę pokazuje / tą prowadzi. Przez tamte poznawamy następniace niebezpieczeństwa / przez te wchodzimy ich. 3. Pan Chrystus przymawia tym którzy nie medytują. Math. 15. Bo nie wrazać takich ciemnic wiary / jest to iakoby rozumu niemiec.

3. Alcy Medytacya. To czym sie ma medytować / rozobrać y rozdzielić na pewne punkta / lub to od mistyka gotowe wziąć / lub z Kazań / lub też sobie z Pisma s. sporządzić. 2. Przed czasem / (iako to godzinie przed medytacyą) wziąć sobie w pamięć te materya sporządzona. A żeby sie lepiej pamiętało / słowko przedniejsze z każdego punktu obrać / z którego by łatwo inſte rzeczy wspomnieć. 3. Każdy punkt / spokojnie / pilnie / niekwapliwie rostrząsać y wrazać / wpatrując przyezyny z których idzie / skutki albo pożytki / które z tad płyna / okoliczności obezpieć mieysc / czasu / osob / sposobu / które tam sie nabyć mogą : iako w Elementarzyku o tym barzy sie wypisano.

10. Wiad

to: 4. Wiadomość której z takiego dyskursu sie doydzie / przymierzyć / zaślagnąć / y użyć na pożytek swoy dusiny. 5. A tego tak dostapiſz wiedzy tej prawdy / któreiech doszedł / wedle rozności materyy / wyćisnieſz iaki z siebie dobry affekt / albo nienawisć złego / albo zamiętkowanie dobrego / ić. 6. Po rozmowach z Panem Bogiem / po rozdychaniu ognistym / po żalach gorących / prosić o oddalenie złego / wyzelenie dobrego / y o obfitość łaski Bożej / na poprawę obyśalow.

ROZDZIAŁ XII.

O Boiaźni Bożej.

Boiaźni Pańska jest / gdy sie kto grzechu chroń / aby nie wpadł w dośesne / albo wleżne karanie / aby nie utracił chwaty niebieſkiej / żeby nie obraził stworzyciela swego : wie dzac że za to P. Bog sedzia jest / y karze. Z tych kondycyi opisanych / może sie Boiaźni Boża rozdzielić na trzy : na służebniczą jeśli jest dla karania : na naiemniejszą jeśli dla zapłaty. Na synowską / która jest z miłości tylko / aby Boga nie rozgniewać.

2. Podobni do boiaźni. 1. Przypatrowanie sie sedom / y karaniu srogiemu / które Pan Bog czyni / nad Aniołami grzesznymi. 2. Petr 2. Rodzicami naszymi / których dla iabika y z Kału wygnat / tak ich iako wszystko potomstwo na niedze y śmierć zdał. Wspomnieć na potop za Noego. Na Sodomę czasu Lotowego : na śn. ierci nagłe grzesznych : na piekło kedy sie nabyda potępieni na wieki / za ieden tylko grzech śmiertelny. Coż my o sobie rozumimy tak wiela ciężkich grzechow obłożeni : 2 Pożytek tej s. boiaźni jest wielki. Bo jest po-

czatkami

Szatkem mądrości Psal. 110. Nie głupiec sobie postępuje / ani
ladaia / kto się boi Pana Boga Climacus mówi / iż jest iako
promień słoneczny / który wchodzi w dom przez okna / albo drzwi
ry / wszystko co w nim jest oświeci / że y namniemy prosek oba-
czy / a boiazni Bożę gdy będzie w domu / y maluchne grzeski po-
kaje. Jest też początkiem wstrawiedliwienia / y wyganiania
grzechow. Eccl. 1. Bez boiazni postawiać dom sumnienia.
Eccl. 25. Dla niey temu który ją ma / nie schodzi ninaezym.
Psal. 37. 3. Ścieżkości meki Pana Chrystusowey / dochodzi-
my ścieżkości grzechu : lekarstwo na nie / drogo kosztowało
Pana Chrystusa / znać że grzech jest barzo zły / toć się trzeba bać
30 bać wypadku weni.

3. Alty boiazni Bożey. 1. Zaostrzyć rozum / na wważanie
tragości y sprawiedliwości Bożey / y na poznanie ścieżkości
grzechow. 2. Chęć wchodzić karania / y obrazy Bożey / za-
łować pokutować / y przystoynie dosyć czynić za grzechy. 3.
Wstrząsanie grzechow / nie tylko wielkich / ale y lekich niebosko-
natości / iako moze nabaziey / chronić się / wedle nauki Salo-
mona Eccl. 7. Kto się boi Boga / taki nie rad nie zaniedbywa.
Bazym iżyć / smysły / y czonki od wstrząsanie nieprzystoyności
hamować. 4. Przeciwno pokusom / boiazni Bożę zasławać
się : bo ta wielki wzrost im wżni / pochop do modlitwy gor-
cey dla wproszania pomocy sprawi / y do zabawienia się około
dobrych wżniow dla zbicia pokus / przywiedzie. 5. Spil-
nośćia przestępków / Przykazania Bożego / żeby się mu nie wpry-
żęć w niwczyn / a dla ludzi / woli Bożey nie opuszczać. 6.
Panu Bogu iako wszystkiego stworzenia Panu poddawać się /
nie tylko z wierzchow na / ale y szczerą / y prawdziwą rewerencyą
abo sławianiem. 7. Wpatrować nasie własne nic / które z

słonie

siebie man. y / słoność do wypadku / łacność do utraty łaski : a
za tym poniżać się wszystkim ludziom / swoje wielką nieczemność
dobrze znając : bo y to z boiazni przyjdzie.

ROZDZIAŁ XIII.

O Pokoju.

Ten pokój w trzech rzeczach należy. Względem Pana Boga
gdy / żeby człowiek we wszystkim zgadzał się z wola Bożę :
względem ludzi / żeby ze wszystkimi zgodnie mieszkał. Za czym
poydź / względem samego siebie / w spokoienie sumnienia.
2. Pobudka do pokoju. 1. Łacność y przyćmienie iego.
S. Laur. Iustin. powie / iż pokój jest bezpieczeńność umysłu : y
wiele tam przydaje / zalecać pokój. S. Cypryan świadeży /
że jest ofiarą miła Boga. Do tego / pożytek ma wielkie. Bo
który pożytek może być zacząć nad to / że taki człowiek ma
Boga w sobie mile przemienliwa iego / broniącego miłoś-
nie / od wszystkiego złego. W pokoju stało się miejsce iego / po-
wiedział Dawid. Psal. 75. y Paweł 2. Cor. 13. Spokojni
będziecie / a Bóg pokoju y miłości / będzie z nami. Przeto ten-
ie Paweł 2. do tego pokoju wiecie nas. Do pokoju z Bogiem
Rom. 5. Do pokoju z ludźmi Rom. 12.

3. Alty pokój. 1. Przykazania Bożę pobawiać się / na-
czynień iego posłusznym być / wolność swoje wedle wpo-
dobania Bożę sporządzić. 2. Tak w szczęśliwym iako w przeciwnym
porodzeniu puścić się na wola Bożę / bynamniemy od niey nie wstę-
pując. 3. Grzechow które są nasieniem rozroznienia / iedzy Bo-
giem y człowiekiem / iak nabaziey wstrząsać się / a ile być może

Ccc

do iego

do tego swiętych obywateli przybliżać się. 4. W mowie y sprawach zgadzać się z drugimi rozsądnymi y pobożnymi / tak mówiąc y czyniąc / iako oni / wchodząc rozróżnienia we rosyistim. 5. Zgadzać się też z pospolitością / albo z tymi z którymi mieszkamy / w iedzeniu / w pićiu / spaniu / ściech / spracach / obywatelach / byle nie były przeciwko prawu Bożemu / kościelnemu y zakonnemu / ani przeciwko stanowi / wiecznemu / y powołaniu. 6. Tak światobliwie y ostrożno żyć / żeby nikomu się nie wprzekrzyż / żaden nie wyrzekał na cie / żaden nie miał słusney przysięgi do porużenia się z naszą mową albo sprawą. 7. Ciało które prawu Bożemu przeciwne jest / y wojnę roszyna / podbić pod ducha y rozum. 8. Smysły / członki / y wkładnienie ich / także rosyistie sprawy wewnętrzne y zewnętrzne z rozsądkiem odprawować. 9. Także myśli / afekty / albo żądze / intencja / y wola / wedle rozumu sprawować y kierować. 10. Cudzych mow / y spraw / do których nam nie / nie wpaść / ani roszyszać / iako tych które nam nie są pożyteczne / a raczej szkodliwe / ielibysmy się w nie ścienia wdawali : do siebie to lepiej obrócić. 11. Usilenie wszelkich kłopotów y turbacji / albo zamieszkania wykorzystać / iako jest chcieć zarosze na swym przetrwać iakoby swej woli wygadzać / także też mieć ducha bezpieczeństwa y wolności nieporządnej / y przynależować się do stron. 12. Rąkol wzgórszema który bez szkodliwej / to jest / dobrego nie może nie wyrwać / zność do czasu słusznego. 13. Dla wchronienia się wzgórszenia / opuszczać do czasu y dobre rzeczy / ieli nie są rozkazane / albo porożne. 14. Sprawy swe / nie sporządzać wedle opinii ludzkiej / mowy y spraw ich / bo zarządzą się / żeby się przeciwko zarosze / iezystom / y postępom ludzkim : lepiej miarkować sprawy swe prawem Bożym / rozumem / ię.

ROZDZIAŁ XV.

O lutości nad bliźnimi.

Lutość / albo miłosierdzie / jest to cnota / która nas wiesdźie do tego / abyśmy żalowali / y smucili się / z niedze bliźniego / a mogąc / znieśli / ratować go tak w dusznych / iako y w doczesnych potrzebach. W tej cnotie S. Job był bardzo zacny / y osobliwy : bo iako o sobie świadczy Job. 31. Z żywota macierzyńskiego z nim wyśla / y od niemowlęctwa rośla : był oycem wbożych / okiem ślepych / nogą chromych / ię.

2. Pobudki do miłosierdzia. 1. Miłosierdzie które inszym czynimy / bardzo nas pokazuje być synami Bożymi / y naśladowcy tego doskonałości / który słońcu każe wschodzić bez braku / tak na dobre / iako y na złe / y deszcz spuszcza / tak na sprawiedliwego / iako nie sprawiedliwego. Pierwszy rodzic / chcieli być Bożami / a głupie / bo z tego powodu do tego zajęli / okuszenia iabłka / przeciwko przykazaniu : ale miłosierdzie / to jest / które nas wśafnie Bogu podobnymi czyni / bo p. Chrystus powiedział. Math. 5. Bądźcie miłosiernymi / iako y oćciec wasz niebieski miłosierny jest. 2. Przez miłosierdzie swym własnym potrzebom wygadzanym : bo błogosławieni miłosierni / abowiem y sami miłosierdzia dostapia. Math. 5. Szczęśliwa zamiana : za małe y ludzkie miłosierdzie / dostać wielkiego Bożiego. Salomon zaś Prou. 28. mówi : Kto dawa wbożemu / nie będzie mu nie dostawało / Kto wzgardza prośbą / będzie cierpieł niedostatek. 3. To nie tylko na tym świecie rozumie się / ale y po śmierci / o dostapieniu żywota wiecznego / ponieważ iż za

myślenie wezrył/ płaca niebem. Matth. 25.

3. Alty miłosierdzia. 1. Ule miełne wezry/ Zeretyki na-
wacać/ Pogány od głusztwa odwieść/ prosiłi w wierze y oby-
czaiach wyćwiczyc. 2. Grzeszać z miłości/ wpatrzywszy czas
spółobny/ skutecznie poprawić/ słowem abo przykładem/ przez
sie/ abo inzego/ według zdania rozsądnego. 3. Pomagające/
ktory nie wiedzą czego sie trzymać w jakiej sprawie/ rada po-
ratorować. 4. Smutne/ uciepione/ pokusami/ abo przeciwno-
ściami, uśmione/ uściszyć. 5. Krzywdy cierpliwie znosić/ y o-
roffeni więcej żałować grzechu ukrzywdzającego/ niż swej wola-
sney krzywdy. 6. Obrząy ochotnie odpuszczać/ nie mścić sie/
ani przez sie/ ani przez inzego/ ani słowem/ ani wezrytkiem/ na-
wet ani pragnąć/ ani żyć. 7. Za tych ktory przenaślali/ y
za nieprzyjaciół/ także za przyjaciół/ powinne/ dobrodzieje/
obrażone y wzgorżone iako kolwiek przez nas/ nie tylko za ży-
we/ ale daleko więcej za umarłe/ y za inze wszystkie dusze w czyśćcu
bedące/ modlić sie/ y do tey/ posty/ iakimżny/ wdeżenia ciała dla
tego przyczyniać. 8. Głodnym/ y pragnącym pokarmu słusznego
y trunku potrzebnego/ bodować. 9. Gościć/ przychodzić/ pieła-
grzymy/ w dom chętnie przyjmować. 10. Ubogich nagość o-
dzieniem opatrwać/ y okrywać. 11. Chore y wiecznie narwie-
dzać. 12. Kto podobła/ wykupować postrannych od Turck/ y in-
szych nieprzyjaciół. 13. Zmarłym co służyła y powinna/ czynić/
przy obżedach kościelnych być/ (a iesli by potrzebą była) ciała
ich przyskońcie grześć/ przez sie/ abo kogo inzego. 14. A to
wszystko/ iesli rzecz sama wykonać nie będziemy mogli/ przy-
nam. iey wola dobra y ochotna szerze pragnijmy.

ROZDZIAŁ XV.

O do-

O Dobroczynności.

Dobroczynność zamyka w sobie affekt/ abo chęć dobra/
z wezrytkiem słaszoną/ ktora wzytkim ile możemy dobrze
czynime/ dla Boga. Ta nazywa sie też szodrobliwością y łas-
kawością.

2. Pobudki do niey? 1. Ze braterstwa/ abo bliźniego miłości/
bez wezryności niżej/ abo mało co waży/ y nie pożyteczna iest.
Pieknie to dać znać Jakub w swym liście. Jac. 2. Iesli by
brat abo siostra byli nędzy/ y nie dostawali im powołniejs-
zywości/ a rzekłby im ktory z was/ idźcie w pokoi/ ogeze-
cie sie y naedźcie (iako u nas w Polsce i omyślenie Pan Bóg)
a nie dalibyście im rzeczy potrzebnych ciała/ coż to pomoże? 2.
Dobroczynność iest to ofiara Boga przyjemna/ ktora sobie sa-
mego Boga zasługujemy Hebr. 13. Kedy nas wiedzie. Pówe-
do dobroczynności y wdzielania. 3. Wszystkie rzeczy stworzo-
ne/ tak widome/ iako nie widome/ do tey enoty nas wiada. Nie-
maż abowiem nie na świecie/ skądbyśmy iakiego dobrodzieystwa
nie brali/ lub to posiłku/ lub rozkoży y pociechy/ lub żywienia/
lub napomnienia y poprawy. A cożby to było brać od każdego
stworzenia dobrodzieystwa/ a nikomu nie używać/ ani sie bli-
żniemu pożytecznym sławić?

3. Alty tey dobroczynności. 1. Gdy prośeni iestessiny o co/
należy miaść (iesli możemy) z ochota y chęcią dać. 2. Do-
brodzieystwa duchowne/ iako nauki/ porady/ y przykładu do-
brego/ do zesne też wedle możliwości/ poprzedzać prośbę/ wzyt-
kim domowym y obcym/ znanym y nieznanym/ dawając. 3.
Dla tego zeydźcie sie podżać/ wdać sie samemu chętnie (iesli nie
bedzie z niebezpieczeńścią zbawienia/ a nie trzeba na to powo-

ccc 3:

łania

lania Bożego przez przelozone) kiedy sie wpatrzy / że posługi nasze sa pożyteczne bliżniemu / albo na pokazanie miłości braterskiej potrzebne. 4. Domyślić sie / y pokazać litość tym / ktorzy o nas ani wiedzeli / ani ob nas poratowania sie spodziewali / gdy rozumiemy że to Panu Bogu ma być przyjemno. 5. Zwolnić innym y pożytecznego ich choćby dożeszego / wciernieć co niewczasu / a dla zbawienia ich w niebezpieczeństwo zdrowia / albo żywota wdąć się. 6. Za dobrodziejstwa wczynione / nie czekać od człowieka nagrody / ani wdzięczności / ani pochwały / ale miasto zapłaty kontentować się tym / że Panu Bogu takie sprawy podobają się. 7. Wszystkiego tak ochotno wdzielać / iako sami choynie bierzemy.

ROZDZIAŁ XVI.

O ostrożności.

PO cnotach / które zowią boskie / idą te które do obywateli należą : a iże ich barzo wiele jest / my przebieżemy z nich / a położymy tu pospolitie / y w używania siebie. Naprzód tedy nągadza się nam ostrożność / która do rostronności należy : a do spraw człowieczych barzo potrzebna jest : Bo ta pilnie wpatrujemy okoliczności sprawy naszej / żeby przystojnie się wykazać / bez obrzydzenia Bożey / krzywdy bliżniego / y utraty dobrego mniemania w ludzi o nas. Do tego nas wiodzie Paweł S. Ephes : 5. Patrzcie bracia / iakobyście ostrożnie się sprawowali / nie iako nierozsadni / ale iako mądrzy / bo dni złe są.

2. pobudki / 1. Złość y chytrość satanśka / dla której trzeba czuć / y we wszystkim mieć się na pieczy. 2. Że wszystkie rzeczy

sa pełne

sa pełne niebezpieczeństwa / a nie tylko porożne albo złe rzeczy / ale y w dobrych sprawach może się wpaść niebezpieczeństwo / w która nie ostrożny wpaść może. 1. Pan Chrystus do tego wspomina Math. 10.

3. Żeby ostrożności sa. 1. Weryfikim co czynimy z niezręcznością do dobrego końca / to jest / do służby Bożey : a zdobywszy się na to / przebić się przez trudności wszelkie. 2. W obieraniu pośredków do tego celu / także też postrzegając ich zażywać / obnażyć się z namietnością / chronić się pierzchności y wporu : bo namietność zasłapi / skwapliwość / albo nie rozmyślność w niebezpieczeństwo wprawi / wpor zawiedzie. 3. Ostrożność iako y każda cnota / środkiem się trzyma / środkiem idzie / kraiom się strzeże / żeby w miarę wszystko / a nie nazbyt. 4. Pilnie uważać / iesli te pośredki obrane zgodzą się do służby Bożey / poratowania bliżniego / nabywania cnoty. A zeyda się tedy / kiedy naprzód beda dobre / (bo złych nie trzeba y do najlepszego końca używać) potem iesli stanowi tego który ich zażywa / przystojne : y przedsięwzięciu służące. 5. W rzeczach wątpliwych radzić się / a radząc wszystkim skromnie słuchać / lecz za zdaniem mędrzych y lepszych puścić się. 6. Z leką dobrze się namyślić / do postanowienia przystąpić / a czasu przysługowego wykorzystać. 7. Jednak to co przedko ma się wykonać / leniwo niech się nie dzieje : by zaś czas nie wplynął do mowy / albo sprawowania / długo się rozmyślając / y nazbyt się pobladzenia w rzeczach bojąc. 8. Mówiac / y sprawując co / czuć o sobie / wpaści aby się nie powątpiewało w czym : pamiętać iż nie wszystko co prawda godzi się mówić / ani wszystko też zamieścić : lecz skłonniejszym być do milczenia / niż do mowy. 9. Nie wszystkim wfać / ani iada komu zwierzać się tajemnic swoich / bo to

głupiego

głupiego człowieka jest. Prou 29. A mądry zachowa na potym cokolwiek / do powiedania. 10. Z daleka wpatrować rzeczy / y niebezpieczeństwa / y jeśli może ich uścis / jeśli nie / wbroić się w czas na ciepłość / przez modlitwy / y dobre wważenie. 11. Nie każdemu duchowi wierzyć / ale je doświadczać / jeśli są z Boga. Pokusom też nie przeciwieć się / pamiętać iż nie za pokorą jest człowiek ale w boju : a zarym użyć sposobnego poręczenia / na odparcie ich. 12. Ostrożność być / kiedy się baci / kiedy też nie trzeba / wcale stapać albo iść. Nie poraża się bowiem jedno tego co przystoi tego stanowi y powołaniu. 13. W mniemaniu pospolitego ludu niedba / ani o wraganie oziębłych / nie szukać nieczego w świecie / ale przestawać na wiodobaniu się tylko Panu Bogu / y dobrym sumienia. 14. Tłum / ostrożny / ani wierzy wszystkiemu / ani nie wierzy / ani wszystko chwali / ani wszystkiego przy : ani wszystko pochwała / ani wszystko potępia / ani dla światobliwości jednego wszystkiego chwali / ani dla grzechu albo wypadku jednego wszystkich gani : ale co się kolwiek trafi bacznie przyniemy y sady. 15. W rozsumieniu o rzeczach / nie wiedzcie się z wierzchożną postawą : ale się stara dochodzić okiem rozumu wgląd / do wyrozumienia dostateczniejszego : wiedząc iż czasem próchno / albo zgniecie drzewo / świeci się / pod cieniem bywa gorzkość / pod różą ukryte się tarcie albo ciernie / y wół może się włazić / a zły pokryć się kłosa owca postępków dobrych ludzi. 16. Na koniec za opatrność w sprawach / nie jest łatwa do wierzania (co jest znak lekkości) ani do porównania (co jest okazja do kłania się) ani do posądzania / (co jest nasienie pośladowania) ani do obiecowania / (co jest znak nieostrożności) ani do coważyszenia się z kim (co jest droga do pogardy) ani do gniewu / co się zda sławnie.

ROZDZIAŁ XVII.

O sprawiedliwości.

Doktorowie świeci tak opisują sprawiedliwość / iż jest cnotą oddającą każdemu co jego jest / co y Bogu co tego jest / y bliźniemu. Aże tu zgromadza się pojęcie cnoty do sprawiedliwości należącej / będzie o nich też mowa : odprawimy pierwej same sprawiedliwości.

2. Pobudki do niej. 1. Sama natura do tego nas ciągnie y światło rozumu przyrodzone. 2. Pan Bog wyściaga to po nas / Mich: 6. 3. Przez sprawiedliwość dochodzimy nieśmiertelności / Sap: 1. 4. Przez nie błogosławieństwa y nasycenia dostajemy. Math: 5. 5. Wesela przed Bogiem nabyciemy / Psal: 67. 6. Bog / któremu się wpodobać chcemy / jest miłośnik sprawiedliwości / Psal: 10.

3. Akty sprawiedliwości. 1. W przełożonych czyni gorliwość o prawa / y pilną straż ich / słusne porządzenie / roztężanie przystoynę / występki karanie / za dobre sprawy nagrody / a przynamniey pochwalenie : sprawuje w nich aby podobnych pożytek przekładali nad pożytki y wesasy swe / wszystkim sąrowno się stawieć / wszystkim porównani być / a do żadnego nie przykładając affektu zbytniej miłości. 2. W podległych rządowi / sprawuje posłuszeństwo ku prawu / y przykazaniu : zgoda z sąsiadami / staranie aby nikogo złym przykładem nie obrazić / pospolite dobre przekładać nad swoje wesasy y pożytki. 3. W sąsiedztwach / wzy / iako chować proporcya / albo porównanie do potrzeb / według kondycji osób / w ród

wianu strawy / y dodawaniu odzieży / rozsądzu : przetożonych
wleźle do tego / aby niegodnych ob wrzedom odsterchać / mie-
dzy godnymi godnieysze obierać / pragnącym y zabiegającym w
myśleć. 4. W tych też ktorzym się rozdała takie rzeczy spra-
wiedliwość wyśiąga / aby przedstawiali na potrzebie / nie napię-
raiać się zbyt / y owsem podczas przyjmować y znosić niedo-
statek : gdy ich na godność nie powoływaia / nie wdawać się /
gdy zaś wzywają y rozkazują z potora przysiać / a wporne nie
sprzeciwiać się. 5. Żadnego nie krzywdzić / ani słowem / ani w
czynkiem / ani znakiem / ani radą / ani przestrodą / lub to w rze-
czach / błody nie czyniać : lub na ciele niakego ciek nie podno-
szyć / lub na słowie / na wściekłość nie porываiać / nie tylko ob-
mawiać / ale ani suspicys albo podezrzeniem / ani szydze-
niem y zelaniem / ani dobrych spraw blizniego spocentem / złym
wdawaniem / na złą stronę obracaniem / albo też cieniem y w
ninteyśnieniem ich wdawności y ceny. 6. O bliznim zawię do-
brze rozumieć / sprawy jego dobrze wykladać / przykroynie go
czcić / w lufach wymawiać y bronić / y iako mogąc w dobrym
mu dopomagać. 7. Tak sprawiedliwość y w chorych / albo
slabych to sprawować / aby sama sobie dodawali do zachowania
prawo pospolitych nie mogą / a gdy nie mogą / żeby w przetożo-
nego pokornie prosili o vfolgowanie : a w niebytności przeto-
żonych / gdy iasna potrzeba nie nadyuie / przez one enoty / ktora
po Greeku zowia Epikya, a po Laćinie requitas, (a ta w nieby-
tności zakonodawców y starżych / wyklada prawo / w niezro-
zaynym razie / wedle intency / albo wmyślu prawodawcy / cho-
ć iay nie wedle słow) porażali się z boiaznią Bożą wstąpić ob-
słowo / tużac iż w takim przypadku woli przetożonego nie na-
russa : i iako się wyzbył powieźdzało / w Rozdz. 19.

ROZDZIAŁ XVIII.

O Religiey.

Tę Religia po polsku / tednym słowem / teubno nazwać.
Bo ani tylko nabożenstwo zamyka / ani tylko bogoboy-
ność znać / ani wierność / szcienie / y służbę Bożą tylko : przeto-
musimy ją opisać kilka słow z Doktorami. S. Thomas. 22.
qu. 80. tak wez / iż Religio iest enota / oddawana powinna
szczę Panu Bogu : Dotada zaś qu. 81. iż oddać szczę Bogu
z tej miary że iest pierwszym posatkem stworzenia / y sprawo-
wania rzeczy. Tamże mowi : że Religio iest meiałkie oświade-
czenie wiary nadszicie y miłości / ktorymi enotami oświadek ma-
ją albo znierza ku Panu Bogu / y dla tego / religia też zamyka
w sobie vorządki ku Bogu / do ktorego prowadzi oświadek.
Moiemy tedy z tego s. Doktoru / to poiać / iż to religia iest eno-
ta / ktora nas wiedzic do tego / abyśmy Bogu iako stworcy y
Panu wssytkich rzeczy / powinna y porządna szczę / pokton /
chwale / nabożenstwo / y służbę oddawali.

2. Pobudki do tej enoty / to iest / abyśmy się do chwały Bo-
żej / służby y wściekości wyzadzenia / skłaniał : sa te. 1. Zaczność
Boskiego maiestatu / że tego iest bázro godzien / do ktorego stwo-
rzenie przyrownane / iakoby nie było niezym na świecie / ani do-
bre było / y żadney władzy y potęgi nie miało : a cokolwiek ma z
szczęnictwa y łaski Bożej ma. 2. Nasza powinność : Bo iest
naszym stworzeniem / toć mamy swego tak wielkiego dobro-
dziecia banować / a na tego posługi wssytek żywot swoy wa-

żyć. 3. Nie tylko początkiem / ale y końcem naszym jest / tak
że dla tego jesteśmy stworzeni / abyśmy go chwaliłi / miłowali /
świeta służba służyli / a znalazłi / błogosławionymi by-
li. 4. Jest to rozkazanie Boże. Exo. 20. abyśmy tylko iemu
samemu cześć boską oddawali. 5. Jesteśmy zakupni. 1. Cor. 6.
y drogą kupieni / Która Syna tego : a pewnie dla tego / abyśmy
Która jego omyli / godnie y przyjemnie iemu służyli. 6. Za to
zapłaci wielką. 14 Reg. 2. Kto mi powieba wielbić będzie / w
wielbię go. 7. Spowinności krętu przyległego. Bo ponieważ
dla niego Chrystusa przyoblekliśmy / Gal. 3. Jako on żył
obracając na chwałę Bożą / y jego posługe / tak y my wese-
pieni y złączeni z nim / toż w życiu naszym wyrażać mamy. 8. Jako
starona rzecz jest królowi / y Cesarzowi dozesnemu służyć / y co-
warzyćko sobie z nim poczynać : o tak daleko ma być wleśniesz-
ką rzecz Bogu usługować / y towarzysztwa jego zażywać.

34. Alty Religiey. 1. Cześć Boga : co należy nam / żeby
o nim takieśmy rozumienie mieli / iako o najwyższym / y naczynym
był / a my iemu tak nisko się kładli / y uniżali iako przystoi stwo-
rzeniu / względem stworzyciela : iako przynależy napodleysemu
robaczce / względem nieśkończonego maiestatu. 2. Miłość
borecya / to jest / ochotność na wmyśle do wszystkich spraw na-
leżących ku służbie Bożej / a ta borecya mnoży się z medytacy-
o rzeczach niebieskich / a zwłasza własnościach bożych : zwykła
też wiec wesele duchowne przynosić. 3. Modlitwa jest do-
ktem religiey / to jest podniesienie wmyślu ku Panu Bogu / także
prośenie go o służbę / tedy też rozrywamy Świetych / a-
byśmy ich przysyna y przysługa / od Pana Boga byli pora-
wani. 4. Pokłon także / gdy przed najwyższym maiestatem /
od którego wszystko dobre mamy / padamy tak wmyślam / iako

y ciąłem

y ciąłem. Także gdy Panne naswiecisz / Anioły / y Świeta
czymy / iako te w których się maiestat y moc Boska świeci :
skąd pochodzi / że weselnikami są zacności Bożej. 5. Ofiaro-
wanie Bogu w Sakramencie naswiecimy / Ciąta y Krewie Sy-
na tego : a przy tym y my sami / gdy się mu ofiarujemy ze wsty-
skimi skłonkami / wladzami / y siłami / iako stworzycielowi
naszemu / początkowi y sprawcy naszego błogosławieństwa. 6.
Sprawowanie y przyjmowanie Sakramentów / czym oświada-
czam / że Bog jest dawca łaski / y poświęcicielem dusz na-
szych. 7. Wydawanie ofiar / poświęceń / dziesięcin / czym
sługi Boże / y okarza / podymujemy albo żywny / y wyznawa-
my / że posług ich potrzebujemy / a samego Boga w nich / iako
to w jego służbach czymy. 8. Słub tej Zakonny przy Profes-
sley czyniac / y inże sprawy dobre nieporwinne obieciac / aby ie-
czasu swego wypełnić / akt tej religiey wyprawuje się. 9. Cześć
su potrzeby (która rzadko przypada) z wielką wesołością Bo-
żą przysięgać / iego iako nie omylną prawdę na świadectwo / y
podparcie prawdy / przywodząc. 10. To jest akt religiey / gdy
Boga poprzyśiegamy prosić o co zbawiennego / przez nieko-
ńczone dobroć tego / y inże doskonałości albo zacności swe / y
przez zasługi Syna iego / przysyna y zasługi Panny Maryey / y
świetych. 11. Chwalić Boga dla iego nieśkończonych dosko-
nałości / y dla przedziwnych spraw iego : hymnami / Psalmami
mi / y piosnkami duchowymi / lub to wsty / motwa / y śpiewa-
niem / lub instrumentalną muzyką / starając się / abyśmy się wzbu-
dzili do służby y wesołości Bożej / także do gorącości w na-
bożenstwie. 12. Wdzięczność / z której pochodzi dziękczyn-
ienie P. Bogu za wszystkie dobrodzieystwa / za powodzenie / za
szczęście / iako przeciwnie : także za dobrodzieystwa / wzięte bli-

D D D 3.

zmim

znim naszym. 13. Tymże sposobem wyszkie akty albo sprawy
cnot bądź boskich/ bądź do obyczajów chrześcijańskich należa-
cych/ obracać na cześć/ chwale/ y służbę Panu Bogu/ jest akt
Religiey. Na przykład. Wierząc tajemnice/ S. Trojcy/ albo
prawdziwego Ciała y Krewie Pana Chrystusa/ może stowiet
do tej cnoty/ pōchop mieć/ kiedy chwalić będzie zaćność na-
tury boskiej (względem pierwszey tajemnice) albo moc/ dobroć/
y miłość tego/ względem wtorey.

ROZDZIAŁ XIX.

O Pokucie.

Pokuta jest to cnota/ do sprawiedliwości należąca/ która
sprawuje w nas/ iż brzydzimy się grzechami naszymi/ dla
tego że Boga obrażają/ y bez przestanku za nie żalujemy/ a po-
zbyć ich/ y za nie dosyć czynić/ staramy się: tak ostatniac dopu-
szonych/ abyśmy się napotym nie dopuszczali opłakanych/ iako
S. Bernat przyda.

2. Pobudki do pokuty. 1. Dla grzechu dusza umiera/ a nie
może od śmierci powstać/ iedno przez pokutę. Jeśli pokuty
czynić nie będziecie (mowi Pan Chrystus Luc 13) wszyscy
współzginiecie. Omity Boże z takim staraniem/ szukamy le-
karstwa na choroby/ abyśmy wstali śmierci cielesney/ a nie pil-
nieyże nam starać się o lekarstwo/ przeciwko śmierci duszney?
A to jest pokuta/ bez ktorey żaden od śmierci dusze nie powsta-
nie/ ani wieczney śmierci wydzie. 2. Ciężkość grzechu popet-
nionego/ przeciwko Bogu/ naszemu dobru: bo jest nieślachane
zuchwaństwo stowietzieć/ który się waży y smie na tak wielki ma-
żestat powstać/ obrazić/ rozdrażnić/ a rozgniewać tak wielkiego

Pana

Pana/ y wrogie ręce jego wpaść. Na to po krzcie inzego
lekarstwa niema/ iedno pokuta/ która y boga rozgniewanego
wblagamy/ iż zmazze grzechowey omyci bedziem/ y od wielki-
stych mał wybarwieni. Przeto pokuta (mowi S. Ambroży
do iedney wpadley) nie słowu ma się czynić/ ale rzeczy sama:
ktora tak czynić trzeba: starcie sobie przed oczu chwale wieczna/
z ktoreley wypadł/ y Kaiegi Bawota/ z ktorey trze dwie wy-
mazane jest/ wierz żeś już w drzwi onych wielkich ciemności/
kiedy będzie płacz ożu/ y zgryzanie zębów. A ponieważ te rze-
zy perone są/ perona wiata wtrosedzone/ iż dusza wystepna/
musi podpaść piekielnym mekom/ y wiecznemu ogniowi/ a nie-
ma/ inzego lekarstwa po krzcie/ krom pokuty: trzeba podiać
się tak na wieistego wtapienia/ prace/ y znoszenia zelywości/
byle od wiecznych mał wolnym być. Alotz to sobie wrażajac/
sami bądź nad sobą frogim sedzia. Poty S. Amb. 3. Pána
Chry. ulow żywot nie. Jinny y światobliwy/ zapala nas do po-
kuty. Bo on na zgladzenie naszych grzechow/ tak ciężkie y
przykre bole znosił/ że my tylko slyšac do pożałowania y płaczu
nie wtulonego/ poruszeni bywamy. Do tego S. Bernat/ tymi
słowu wspomina. Czyn pokute/ te przeklada stajnia/ o tej żłob
powieda/ o te wola płacz y łzy Pána Chrystusowe. Braćla
łzy Pána Chrystusowe/ y wstydza nas/ y do żalu przyrodbia:
Do opuszczenia grzechu/ y czynienia pokuty/ barzo nas pobu-
dza y wiedzie rozmyślanie sobie onych sterach rzeczy ostate-
cznych: ozym będzie ch przy końcu w Rozdz. 55. do ktorego od-
syłam każdego.

3. Akty pokuty. 1. Ciężkiego grzechu odzekać się/ lekim
brzydzić się/ tamtego iako śmierci dusze chronić się/ tego iako
choroby iey: a obudwu/ że się Bogu nie podobają/ y tego wra-

żają.

jaia. Bo śmiertelny koniecznie maiełstat tego iży / a w eżło-
wieże łaskę Boga / y miłość / gubi. Porządnie też / dla tego nie
podobna się Pánu Bogu / iż się tego prawem nie zgadza / a uspo-
sobia do wraży łaski y miłości. 2. Szakować za grzechy tak wiel-
kie / iako y maie / nie dla tego / iż dla nich ośkarżenie cierpimy / abo
pod karanie ropadamy / ale że wysoki maiełstat obrażamy. 3.
Ohydzie y oplakiwać swoje niedbalstwo / dla którego wiele do-
brego opuściliśmy / mogąc wzynić : a esse náchnienia Bos-
kie / y obsta łaskę tego nam ośkarżoną zaniechaliśmy / y iako-
by pogardzili. 4. Młocny y stateczny wmyśl nigdy na potym
ciężko nie grzeszyć / wziać przedsię : y orossem skutecznie postanow-
wie nie grzeszyć y porządnie z wmyślu. Molac też / y za racunkiem
Bożym raczej obrać sobie wśfelakie choroby ciała / y wśfelakie
nieślarze y zelżywość ponosić / także wśfyskie meki y bole me-
szenników / y same śmierć / náwet meki eżsiorow / y piekielne
podiać / niż wmyślnie zezwolić na iakikolwiek grzech. 5.
Spowiedać się grzechom Kapłanowi. Leż śmiertelnych
koniecznie z rozkazania Boskiego / wyrażając ich życzliwie / li-
be dokładać / y okoliczności / które znaczą y názbyst obciąża-
ją grzech : porządnie zaś z porady zdrowey / które się pamięta-
ją / chociaż nie żtak wielka wyrazność / gdyż porządnie
grzechu spowiedać się nie z powinności jest / ale z dobrej woli /
może go porządnie y zamieć / (by też chęć / abo dla wstyd-
u) chociaż lepiej jest y porządnie się spowiedać / dla wielu pożyte-
ków : ale nie potrzeba się tak barzo o wytężenie ich starać / iako
czynią leżbyetrowożliwego sumnienia. 6. Te spowiedz przysto-
nym sposobem czynić. Bo y zupełnie / y chętnie dla Boga / nie
z musu ani z zwożsatu / z postanowieniem polepszyć się / nagro-
dzić / y dosyć czynić / chcemyli aby była do zbawienia pożyte-
czna.

czna. 7. Za grzechy dosyć czynić / modlitwami / postami / y
inym ciała wdreczeniem / smysłow y żadz umartwieniem / wne-
cznym wzruszeniem / łakmiznami / ić. 8. Karanie za grzechy
podobne pomiarkować z grzechem samym / aby iak wielki grzech /
y iako długo trwał / tak też wielkie y długie dosyć wżynienie by-
ło. Tak aborem beda owoce godne pokuty / iako Jan 6.
mówił (Luc: 3.) tym którzy do krętu przychodzili. 9. Po-
kutą też przystoyną czynić się ma / gdy to być może : iako to / po-
kora y wntżanie się ma nagradzać pychę : szodroblivość / y
wżielanie prześła chęć / abo łakomstwo : miłość y żyzi-
wość óne zazdrość : ośrość żywoć / dawna cięlesność / ić. 10.
Wstężywanie się / y od rzeczy pozwolonych którychby się wży-
wać godziło : pomniac ná to jesteśmy się dopuszczali tego / co
się niegodziło.

ROZDZIAŁ XX.

O pobożności.

Pobożność po łacinie zwie się pietas, a włafnie brzmia-
jąc powinność ku rodzicom / ożycznie : y dla tego 6. Tho-
masz tamże 22. 9. 110. powiedział / iż jest niejakim dęwtabęni-
m dości ku rodzicom y ożycznie. W rodzicach zamýkają się po-
winni / w ożycznie też sąsiędzi / y ożycznie przychylni. Dokład-
ia drudzy że przez rodzice nie tylko wóde ciała / rozumieć się maia /
ale y wóde ducha / którzy nas zrodzili w Pánu Chrystusie / przez po-
danie nauki Chreścían / Chreś / y szafowanie Sakramen-
tów. A ić też náuczyciele y mistrzowie naży wśfelacy / zwłafsz-
 duchowni w rzeczach zbawiennych. Tázak ku krótnym po-

winnosć należy we dwuch rzeczach: Bo naprzód w wesele
y pośńowaniu ich / a to zawse: Póym w potrzebie dogoda
ma przystąpić / iako to / w chorobie nawiedzanie / a w ubóstwie
poratowanie / w przypadku obrona / ię.

2. Pobudki są te. 1. Że to rozkazał Pan Bóg / aby rodzice
byli czczeni / Exod: 20. Deut: 15. Bedy też y zapłate obiecał
hoyna y na tym świecie / nie tylko na onym: 2. Bo po nies-
myim stworzeniu widzimy iakas skłonność dzieci do matek / co
jest nieiatkiem cieniem tej enoty. 3. Ale dawamy temu pokoy /
mamy wyrazny y zacy przykład na Panu Chrystusie / który zas-
wieśony y podniesiony na krzyżu / tej enoty nie zapomniat / gdy
osierociatą matkę swoie miła / do opieki zalecił s. Janowi.

3. Akty. 1. Rodzice swoje znać y śńować / a ubóstwa ich nie
wstydyć się. 2. Nie tylko słowy / ale y rzeczą samą czeić ich / a chro-
nić się wśelakiey przyczyny / dla ktoreyby się zafrasować mogli. 3.
Potrzeb doczesnych dodawać / kiedyby to wyciągali ich niedostas-
tek / w niebespieczeństwie ich ochronić / y we wśyśkich przypado-
kach ratować. 4. Jesliby cze co od rodziców potkało / lub to przy-
moroka / abo zeljenje / lub iaki niewzrost / lub też iaka przykreść zsta-
rości y dziwnactwa pochodząca / cierpliwie znosić : a co by ich zas-
wstydyć mogło / bacznie pokryć : iako się to wśyśko wypisalo
Eccl: 3. 5. Toż też wśyśko co się napisało o rodzicach / swym
spůsobem dylatkom / braciey y powinnyim czynić / podług okaza-
daney. 6. Wyższne w ktoreichsiny się wrodzili y wychowali /
wedle możności / bronić / zdobyć / y do dobrego prowadzić. 7.
A iesliby oyeżyna / powinni / bracia / y powinnowaći prześka-
dzali nam ku doskonałości niać sobie nientec / w tym ich nie
śachac : Tak kiedyby nas wideli / do przestępstwa prawu Bożeg.

ROZDZIAŁ XXI.

O Pośńowaniu.

Pośńowanie to po Łacinie zowie się Observantia, a jest
to enota osobliwa / ktora czcimy osoby w leciech starze /
na wzebach abo godnościach posadzone / w naukach y enotach
okazale / te ktore bez przygany / y owsem przykładnie żyć / po-
nośa świecie prace dla chwały Bożej / y zbawienia dusz.

2. Pobudki. 1. Przykazanie Boże w Piśmie 4. Leuit. 19.
Rom: 13. Tim: 5. Na pierwszym miejscu tak : przed siwa gło-
wa porostan / y czei osobe starego. Na drugich miejscach / o
czczeniu przetożonych. 2. W kaźdey rzeczy pospolitey dobrze spo-
rzadzoney / wielkie staranie jest okolo tego / aby starszym y przez-
dnim / wyższe miejsce / y przystoyna wzeimność się oddawała
przez n łodze. S. Bernat mowi tak. Młodym ludziom ten
jest podany kształt pokory y wzeimności / aby między starszymi
nie żeli / aby śluchali / pytali y wzeili się. A S. Basilius. Przez
starszym w leciech / strzeż się abyś nie przysiadł się do niego / a
gdyby cze do tego przynuszono / pilnie pogładay żebyś abo po-
dley Bego stota dostal / abo go iako odemknal / iesli chcesz a-
by cze Pan Bóg dla tej troiey pokory serdeczney wrażył y w-
czcił. 3. A to może przywieść człowieka do pośńowania /
je cze ktoryz to opuszcza / pospolicie głupi y pyśni są / a Pan
Bóg ich karze / iesze na tym świecie / że tacy w wielkie błedy
wpadała : a gdy oni też do lat / wzeidom y godności przyda-
od młodszych pogardzeni bywaia. 4. Mowi Pan Chrystus /
iż kto przetożonych nie ślucha / abo gardzi / tego samego nie
ślucha y nim gardzi.

3. Akty. 1. Starzych laty y przodkowaniem/ tak na vmyśle iako zwierzchoronie porażać: 2. Przed przychodzącymi y milającymi powstawać/ głowę odrywając/ albo schylać/ miejsce wiecznego dawać/ w chodzeniu prawey strony wstępować/ y nie nieopuszczać wedle zwyczajn krainy y pospolitosci/ albo zgrómadzenia. 3. Przy nich milować/ albo testby sie miało morwić/ nie tak czynić/ y iakoby ich wżać/ ale pytać/ y od nich sie wżać. A testby przy ich obecności potrzeba była wżyc kogo/ ich nie za wżnie/ ale za siebie rozumieć. 4. Ich mowę mądra skromnie chwalić/ także ich zdanie cenić/ y nad swoie subtelności przekładać. 5. Gdyby sie trąfiło ich sentencyi odstąpić w naukach takich/ dla iakiey iasney y słusney przyczyny/ to czynić z niechęcią/ y iakoby z musu/ a przede sie wieczwie wspominać. 6. Gdyby w czym występny sie pokazali/ nie fukać/ ani ostro ich gromić/ ale wedle rady S. Pawła 1. Tim. 5. iako dycia prosić/ y przyjaźnielstwo nąpominieć. 7. Wtobych rospisanych/ którzy z starzych sądzą/ y o nich złe morwia/ ostramić/ a im tej nieśworności nigdy nie zamieszć.

ROZDZIAŁ XXII.

O Posłuszeństwie.

Posłuszeństwo jest to enota/ ktora chętnie y pokornie wykonywany przykazania/ postanowienia/ y zlecenia starzych/ dla tego tylko że tak nakazano y sporządzono.

2. pobudki. 1. Tego nas wzy wszystko stworzenie/ ktore bez żadnego ociągania sie/ dostatecznie wyprawia posłuszeństwo swemu stworzycielowi. A laty y morze słuchało go. 2.

Anyo

Anyołowie buchowie są wstępujący/ którzy na posługę bywała wysłani dla nas Hebr. 1. O iako z wielką chęcią to posłuszeństwo czynią? tak którzy są w tym/ że S. Dawid Psal. 103. przyrówna ich do płomienia ogniowego. 3. A Pan Chrystus chętnie posłuszny był/ aż do haniebney śmierci. Philip. 2. Do tego stał się przyczyna zbawienia/ wszystkim posłusznym sobie. Hebr. 5. Dłoiżyć trzeba/ nie tylko w osobie swej/ ale y w przełożonych od niego postanowionych/ albo zwierzchu podanych posłusznym być.

34 Akty. 1. Wykonywać co każą przełożeni/ jeśli to co każą/ nie jest iawnie złe. A wykonywać ochotno/ meśnie/ pokornie/ nie wstając. 2. Słuchać chociażby też było/ przeciwko słowności/ y affektom swoim. Tak iako Abram wżnił/ prawie przeciwko naturze/ gdy mu Pan Bog syna każał ofiarować. 3. Przeto trzeba woli swej odstąpić y wyrzec się/ rozsadek swoj pod wola rozkazującego podłożyć/ a chętnie y weselo czynić co każą. 4. Rozstraszanie rozumu naszego zahamować/ y owsem zdobywać się na racje albo wyroby/ ktoreby posłuszeństwo wspierały/ a potym poddać się pod wola starzego. 5. Narzec/ by też przełożony nie bał się/ ostro/ y słowami obraźliwymi co przykrego/ y trudnego zlecał/ chociażby się nie spodziewał żadney wdzięczności/ przede sie chętnie posłuchać. 6. Jesze dołożyć/ iż nie tylko dobrych starzych/ ale y złych trzeba słuchać/ byle nie złego nie rozkazowali: iako Piotr awleży 1. Petr. 2. wzy. 7. Nie wymawiać się z rozkazania/ ani wymawiać/ tak słowem/ iako piśmem nie nie zarzucać/ na ochronienia się posłuszeństwa; ale milować/ y morzać w sobie niechęć/ do wykonania się mieć. 8. Chociażby też starcy nie rozkazali wyraźnie/ ale pokazywali się iakie znaki tego woli/

2. 3.

zgadzając

zgadzać się z nią/ y wzywać. 9. Być gotowym na wszystko co
kaze i a miodszego inbego się nie przywieszować/ ani pragnąć/
tylko co będzie chciał przelożony. 10. Świersza chęć zabas-
rować y podejmować się przedow trudniejszych y podlegszych/
niż tych do których przyrodzenie słonne jest/ a w ludzi są do
kazać.

ROZDZIAŁ XXIII.

O Wdzięczności.

W Dziesięć jest cnot / które znamy / dobrodziejstwa
nam / przez człowieka dobrodzieja wzniesione: więc
wyśławiamy / y myślimy oddać wedle możności / gdy potemu
czas wpatrzymy. Bo Panu Bogu za dobrodziejstwa, dzie-
łować / należy do inſzey cnoty / to jest / Religiey.

2. Pobudki. 1. Wdzięczność ku ludzioru/ie t przyszłemu Bógu: gdyż y sam frąsue sie ną swoie niewdzięczniki. 2. Własny pożytek nasz / wrodzile nas do tey cnoty / ktory jest w nley barzo wielki jako S. Chryzostom mowi. Wbowiem kto jest wdzięczny/ tym samym sćiele sobie drogę do wleśszych dobrodziejstw. 3. Od niewdzięczności też odwodzi nas to / że ona jest grzechem/ a w ludzi brzydkością / tak że nie wdzięczne są podte / y labalacie mala brzydzac y chroniac sie ich. Fundament tego grzechu z ktorego pochodzi/ jest miłość samego siebie/ ktora opanowała barzo duży.

3. Alty. 1. Znać dobrodzieystwo / a nie przeć go : uważać / nie przegladac / pamiętać nie zapominać. 2. Tak dobrodzieystwo / iako dobrodzieia ważyć / a przed innymi chwalić y sławić / gdyby się okazała iako stworzyła / opowiadając kto / co / y iako.

cheenie

chętnie wezyńit mu dobrze. 31. Ku dobrodziejowi/ na affekt mi-
 łości/ y wyrażenia dobrodziejstwa zdobyć się/ a dobrodzie-
 iowi dziękować. 4. Dobrodziejstwo nagradzać wezmiwością/
 pokłonem/ y druga podobna wezynność/ nie tylko ludziom row-
 nym/ ale y wietszym 5. A te wdzięczność y wezynność/ do brodzie-
 iowi pokazywać/ żadney nagrody/ ani dobrodziejstwa nie spo-
 dzierwać się za to od niego/ ale z sezerem miłości/ y powinności.

ROZDZIAŁ XXIV.

O prawdzie.

Prawda pó łacinnie veritas abo veracitas, iakoby prawo
dymosstwo / iest cnota ktora oznacznie rzeczy lub słowy /
lub znaki / kiedy y iako potrzeba / tak iako w sobie sa / że y iużyte /
y swrany zgodzają sie z umysłem abo sercem i abo prawdy dymos-
stwo cnota byto / nie dożyć iest mówić fałszywe y prawdziwie /
ale potrzeba i innych okoliczności do tego. Gdyż nie wszystkie
prawdziwe rzeczy mogą sie porwieć / iako tajemnice / y skryte
grzechy cudze y owym te rzeczy ktore gdyby były porwieć /
mogliby szkodzić iako / abo rozstrawie przynieść ; Koniecznie zamil-
czyć nawet y te / ktorych wyświadczenie nie złego nie przynosi / ale
teraz nihać sie nie przysyda / lepiej zachować do słusznego czasu /
kiedy może być z wypowiędzenia iaki pożytek.

2. Pobudki. 1. Ktę 2^ogu prawda tak bardo / że sobie przywołał to imię / aby go wzywał nazwawali Bogiem prawdy Ptal: 30. Także y o Panu Chrystusie / że pełen prawdy Ioan: 1. O Duchu 6. że jest duch prawdy / Ioan: 15. Pan Chry

6118

ślus na to się wrodził / aby świadectwo wydał o prawdzie / 10. 18. Owo Trojcy świętey jest przeciwny / który się wprawdzie nie kocha: 2. Gregorz 6. powieba: że niemaś nie bezpieczeństwa / y zaniebezpie / iako bronić y mówić prawdę. Przy fałszu otrzymać się broniącego / pracowita jest rzecz / a przedko się poznać: 3. Ludzi kłamliwych chronia się rosyjscy / y pogardzając za ładanie / albo lekkie maia: a którzy się raz przeniewierza / nigdy im więcej nie wierza: Przeciwnym sposobem prawdziwe miłują y kłania. Nawet y na sadzie wielki wzgląd bywa y folga na tych którzy prawdziwie się do występkę przystają:

3. Alcy: 1. Kłamstwa y obłudności wsty się chroń / a na sercu się nim brzydz. 2. Prawdę mówić / kiedy / iako / y kiedy potrzeba. 3. Nie zamieścić prawdy / chociażby się jej nie chciało wyznać / gdy tego potrzeba jest / a Panu Bogu się podobać: 4. Nigdy nie ograżać ani pokrywać jej / nikomu króli / ani dla swego wczasu / ani dla ochrony iakiegokolwiek błodu / albo kłopotu / by też przycierpieć co / kiedy powinniśmy powiedzieć. 5. Fałszu nie mówić / by też było o gardło komu / y rączy śmierć podać / niż kłamstwa się dopuścić / na iakakolwiek ochronę siebie y bliźniego. 6. W obcowaniu y rozmowie z ludzmi / tak poprostu mówić / żeby wstał z sercem się zgadzający / y sama mowa z rzeczą / tak iako jest właśnie / a kłajenia y obojętnej mowy chronić się. 7. Tajemnice nie ładkomu się zwierzać: a do wiary zaś należące albo duchowne / tylko sposobnym / pobożnym / y godnym. 8. W obietnicach wierność zachowywać / y pełnić ich: chybaby przystąpiła iaka słusna przyczyna odmienić ich / albo w co lepiej odmienić: Bo gdyby to na złe wywiść miało / trzeba ich nie łacić. Wedle oney nauki Isidori: In

malis

malis promissis rescinde fidem. & in turpi voto muta decretum. W takich obietnicach zerwać wierność / a w sprzecznym przedsięwzięciu odmienić zdanie swe.

ROZDZIAŁ XXV.

O Szczerości.

Szczerść albo prostosc / po łacinie simplicitas, test enótą / 3. Ktoey pochodzi / iż obłudności y dwóistosci się chronimy / y takimi pokazujemy się słowu / y sprawami zwierchowynymi się wdajemy / takimi jesteśmy wewnątrz / bez wśelakiej chytrości y oszukania.

2. Pobudki. Bo takimi którzy nie są szczerzy / brzydzi się Pan Bog. Prou. 3. Brzydza się tej ludzcie / y chroni ich / ba y gardzi nimi: bo niemaś z kim gadać / kiedy kto inśe mówi / inśe myśli. A zrozumie się to wnetki / chociaż on tego taji / y chociaż ei co się podstrzegli nie daia po sobie znać. Wiec też y dnia ostatecznego odnosi wielki wstyd przed ludzmi y Aniołmi / kiedy się ich obłudy odkryja:

3. Alcy. 1. Takim się zwierchu pokazywać / takim kto jest: ani wdawać się za lepszego / doskonałego / gdy takim nie jest. 2. Duchownemu w obzorze szczerze wszystkie wewnętrzności / tak dobre iako y złe otwierać / aby on prowadził nas do zbawienia przystoynie. 3. Żeby się trąsi o rzeczach duchownych mówić / w których biegłości nie mamy / szczerze niedostatek swojej oznaczyć / wyznawając iż nie / albo mało co wiadomi w tym jesteśmy: By zaś o nas nie rozumiano więcej coś niż jesteśmy: 4. Pilnować tylko dobrych wyników / bez przysady

Sff

tych

złych / a cudze nie spucić / nie umnieyszać / nie odmieniać / niko-
go nie obrażać / a wszystkim chcieć dogodzić / y pomóc innym
być. 5. Rozumieć o p. B. y o slugach jego dobrze / y po pro-
sku. A takó wyznawamy żywiołość naszę ku inšym wšty / tak y
wzornie tego pragniemy. 6. Rozmaitości spraw niepotrze-
bnych y przeciwnych / które rozrywają serce człowieka chronić
się / a dobre y pożyteczne sprawy do iednego tylko celu zmie-
rzyć / to iest / do upodobania się Pánu Bogu.

ROZDZIAŁ XXVI.

O Przyjaźni.

Przyjaźń / iest rozaiemna drouch ku sobie chęć / założona
na wiecznym y cnotliwym gruncie (z tej miary / że w sobie
wpátrzyli iakie cnoty) a złączona z spóecznością dobre

21. Pobudki do przyjaźni. 1. Duchowna przyjaźń / przykła-
dem Pańa Chrystusowym / y Apostołow / iest wzorczona.
Ioan: 15. Rom. 16. Philip: 4. 2. Ta przyjaźń iest nieiaki wi-
zerań / y wyrażenie oney niebiańskiej / która się Aniołowie wzai-
m / y z świętymi wprzeżmnie miłują. Przeto pouczyć się tego tu
na ziemi. 3. Przyjaźń iest barzo pożyteczna / bo od wiernego
przyjaciela mamy w wątpliwości radę / w utraipieniu wżenie /
w smutku pociechę / w potrzebie pomoc / y w każdej przygodzie
dogodę. Medrce Eccl: 6. o tym pięknie mowi. 4. Przy-
jaźń też iest wciężna naturze ludzkiej / gdyż człowiek iest do niej
skłonny / y w niej się roztępuje / y cieży / maiać / komu by się po-
wierzyc / tajemnic swoich / którzy w szeszeć / pomogł się wese-
lić / w nieszeszeću spólnie żałować / w przenasładowaniu nąpo-

minat

minat y serca dodawać / iako 6. Ambroży mowi.

3. Alty. 1. Obracć sobie za przyjaciół ludzie duchowne / z
których towarzysztwa mogli byśmy się zaprawować / y daley na
drodę zbawiennej postępować. Albo do pobożności skłonne /
którym byśmy mogli pomoc do bogownego życia. 2. Miłować
przyjaciela / nie dla iakiego czasu naszego / abo roztosy cho-
ciayby też wesełwey / która iedzie za obcowaniem z nim wesełwym
y bacznym / ale dla cnot / które się w nim nabywają. 3. Z przy-
jacielem rozmawiać y towarzyszyć miernie / dla wzgorszenia in-
szych: owo kiedy / po ki / y iako wcięża potrzeba / o rzeczach
duchownych mowie. 4. Przyjacielowi / może się tajemnie po-
wierzyc / y to iestli iest do tego sposobny / y od niego porady y
sposobu do wykonania szukać. 5. Włomności abo defekty
przyjacielskie cierpliwie znosić / podczas zbać się nie wzdzić / a
iestli iest iaka nadzieia / łagodnie poprawić. 6. Czasu przeciwnego
wygadzać bytności / y roztropna rozmowa: czasu szeszećwego
porodzenia / spólnie się cieszyć / zbyt weseła tak w sobie / iako
y w nim dobra rada miłować. 7. Od przyjaciela nie napierać
się nie sprawiedliwego / nie nieuczciwego / szpetnego / niesłu-
bnego / y przeciwko doskonałości: ale tylko co iest przysto-
nego. 8. Gdy okazya iest / abo czas potemu / a do tego mo-
żność / przyjaciela ratować / y od nich chętnie poratowanie
przyimować / gdy się z tym ozywają. 9. Jednoż chętnie / iedno
niechętnie ma być: a iestli by się kiedy zbańia rozroznili / wola-
chęć / y miłość / niech iednostajności nie odstepują. 10. W nie-
bytności spólnie bronić dobrego / umińiania przyjacielskiego /
y o nie się skromnie zastawiać / iedną zbawieniem / y po ki prawo-
dy starać. 11. W spólnym życiu y towarzyszeniu przystoynosc
zachować / odrzucać wśelaka lekosc / żarty / abo błażnowania /

fff 2

y smieć

Yśmieszki zbytnie. 12. Tak przyjaźń pomiarkować/ aby za czasem y po teku do zbytku nie przyšla: boby to y innych obrażało/ y nas do rozzerwania/ czestym myśleniem o przyjacielu przywozilo/ y do postępów duchownych skłodziło/ a do niepotrzebnych y czestych z sobą zabawo pociągalo.

ROZDZIAŁ XXVII.

O Szodroblivosti.

S Szodrobliwosć jest cnota/ która szłowiek/ zbycznia miłośność do pieniędzy/ y innych dobr swych miarkuje/ y ochotę le na swoy/ y bliźniego pożytek/ na wężliwość chwaty Bożej wydate: nie czekając groźtowney do tego potrzeby.

2. Pobudki. 1. My będąc obrazem Bożym/ mamy go nas sładować w cnotach y doskonałościach/ ile podobać możemy. Pan Bog oświadczył nam dary swoje/ tak dozesne/ iako duchowne/ y tym którzy go o to nie proszą/ darte obficie/ a nie wymawia: A nadewszystko Ciało y Brzwo namilżego Syna swego. Ciężar y samego siebie darte w darach swych: nie pomija nieprzyjaciół/ którzy go czesto a gęsto obrażali/ ani tych którzy na czas są godni; a wie że się wnetki odmienna w zdrajce lego. 2. Że nie swego daliśmy. Bo jesteśmy szafarzami dobr dozesnych/ nie panowie: gdyż te dobra/ które rozdajemy/ nie są własnie nasze/ ale cudze/ za których szafowanie zapłaty czekamy. Słuszna tedyż każdej miary/ aby szafarz hojnie według woli pańskiej bez trudności y obfite rozdawał. 3. Te dobra dozesne/ są one talenty/ które Bog nam zlecił/ abyśmy nimi drugim dobrze czynili/ a za to po śmierci pochwaleni byli/

abó

abó też wlecznie zelżeni/ jeśli byśmy łaskomie y ściśle zachowywali. O tych talentach pięknie mówi Grzegorz S. objaśniając y wyliszając ich. Ciemas/ powie/ żadnego/ któryby prawdziwie mógł zec. Jam nie wziął talentu żadnego: nie mam; szego rachunku czynię. Rozmaię rozmaite talenty miał: by namilżę/ przedsię talent/ który się przyda ubogiemu. Miał sposobność do kazania/ talent to/ z którego dał liczbę/ jeśli go używał/ abó nie/ abó iakoś tym szafował. Miał dostatek światłości/ y to talent/ szafy y rozdaw. Trzeci obywatel tego nie ma/ ale się nauczył rzemiosła/ którym się żywi: y to jest talent/ na podział abó pomoc bliźniemu. Czwarty rosytek tego też nie ma/ ale podobno ma łaskę/ przystęp/ y miejsce u bogatego: y to talent/ przydał się bardzo ubogiemu/ przyczyniał się za nim. Będzie wleczny szedzia wyciągał od każdego z nas racunek tych talentów.

3. Alty. 1. Chętnym być do używania y szafowania pieniędzy y innych dobr dozesnych/ na swoja potrzebę/ bliźniego pożytek/ y chwale Bożej. 2. Szakonnicy ubodzy z professyi/ niech nie marzą się/ ale wesoto pożyżają szelag/ y innych rzeczy pozwolonych sobie do używania/ także też y wygadają pożytkowi braci swoy. 3. Wier też nauka/ rada/ przykładem dobrymi/ niech ratują bracia/ a w szymkolwiek się mogą braciey szweżać chorować/ niech nie opuszają. 4. Do szporiedzi szuchania/ do kazania/ y poratowania potrzebujących szkonnym być. 5. Do szarować potrzeb ubogim potrzebnym/ dowiedziamy się o nich chociaż nie obecnych/ nie proszących/ y nie o tym niewiedzących/ iako S. Mikołaj Biskup uczynił/ posagiem opatruiac ubogiego szłowieka/ dla trzech cerek. A kto nie może pomocą dozesna/ modlitwami niech ratuje. 6. Odłożyć co czasu na

fff 3

pomoc

pomoc bliźniego/ wmykając go swym czasom / y nie potrzebny zabawom swym. 7. Rozumieć iż nam złe uśledł dzień/ którego byśmy pożytku żadnego bliźniemu/ albo kościołowi Bożemu/ sprawa była/ albo modlitwa nie uczynili: y dla tego za niebbania frasować się. 8. Jednakże to wszystko ma się ostrożnie czynić: aby ani dożeszne dobra/ tak hojnosimy rozdawali/ żeby w głupie marnotrawstwo nie wpadli: ani duchowne talenty na pożytek innych obracali/ z poświęcaniem swym w cnotach y duchownych postępach.

ROZDZIAŁ XXVIII.

O Cności mocności.

Mocność/ albo męstwo po łacinie zowie się Fortitudo, a jest cnota obywateli stająca/ która esłowem statecznie pobeymuje się/ y znosi trudne prace y z niebezpieczeństwem śmierci/ tak że ani dla strachu wstąpi ztemu/ ani też przeciwno rozumowi się osmieli. Dwa wrzedy ma ta cnota. Pierwszy jest y przedniejszy: prace y wszelkie niebezpieczeństwa/ mężnie znosić/ y chętnie cierpieć. Drugi/ w te niebezpieczeństwa y prace/ gdy tego jest potrzeba wdać się y powozać.

2. Pobudki. 1. Święty Bonawentura twierdzi/ że męstwo jest/ jako w drzewie korzeń/ który zatrzymawa/ y pobeymuje pnie/ albo pnie/ gałęzi/ kwiatki/ liście/ owoce; tak też ta stałość y moc/ trzyma wszystkie cnoty/ y sprawy ich/ y zaślusgi: a toż kto się chce przy tym wszystkim zostać/ trzeba się na te cnoty gruntowna zdobyć. 2. Te cnoty tak sobie waży Pan Bóg/ że sam się nazywa naszą mocą: a jednak on też jest spraw-

ca nasza

ca naszej potęgi/ który gdy nas sam wzmocnia/ y przeciwko nieprzyjaciółom czyni niezwyciężonymi/ bardzo w nas wielbiony bywa. Dla tego S. Dawid Psalm. 117. Pan jest mocą moją/ y chwala moja/ y stał mi się zbawicielem. 3. Ta cnota/ dośstepujemy dobre/ których lepszego nie mamy/ a nabyte dary zachowujemy. Bo na trudności/ przez te cnoty poważamy się/ abyśmy duchowny skarb przyczynili/ y przykre rzeczy znosiliśmy/ abyśmy się przy tym zostali/ czegośmy nabyli. S tey cnoty pochodzi/ iż się nie boimy tych/ którzy zabili ciała Math. 10. a boimy się Pana/ który może duszę posłać do piekła/ na wieczne zatracenie.

3. Akty. 1. Znać należy/ że męstwo jest/ niebezpieczeństwa śmierci/ y same śmierci/ z jakiegokolwiekby przyczyny przypadła: a gdyby dla wiary się trąca/ za wielkie szeszenie/ by sobie poczytać/ y wesole ją przyjmować. 2. Także wszystkie inne przypadki/ przykre/ ostre/ y straszne/ które tu na świecie trafiać się mogą/ zwłaszcza dla zastawiania się o cnotę/ chętnie cierpieć. 3. Pokrzepić wmyśl/ aby w przeciwnościach nie był wstrząśniony/ ani w szeszeniu wrośdziony: a z drogi cnoty nie był zwiedziony ani w prawo/ ani w lewo. 4. Wzmocnić też tenże wmyśl/ aby statecznie trwał w dobrych uczynkach/ chociażby wiele miał przeszkód/ a żeby nigdy nie był zwyciężony od złego. 5. Pokuty y nędzy skłonienie znosić/ odpor im dawać/ a dla nich nie dąć się nic oderwać/ od przykazania Bożego/ y porady Pana Chrystusowego/ albo nauki jego. 6. Powozać się przykrech y trudnych rzeczy/ dla nabycia doskonałej cnoty/ a wśać pomocy boskiej. 7. Wmyślu uspokojenie zatrzymawać/ w przeciwnych rzeczach/ a w równym utrapieniu

y przy

y przykrości/ mierne wesele wewnartz mieć/ y powierzchu smutku nie pokazywać.

8. Tych zaś niebezpieczeńści y przykrości/ które sily nasze koniecznie przechodzą/ schraniać się/ ale bez frąsobliwości/ zachowując się na infty czas sposobniey/ dybabyśmy tego y teraz bez niestarzy y strumy odskąpić nie mogli.

ROZDZIAŁ XXIX.

O Wielgomyślności.

Wielgomyślność/ albo wielość wmyśłu/ (pó Łacinnie Magnanimitas) jest to cnota/ która się szłowiek uważa wielkich spraw/ y znaczney części godnych/ dla dobrego końca/ to jest cnoty/ a o samej godności wspomniana nie dba/ y owym ostarowana pogardza.

2. Pobudka. 1. Prześcieroziećcie nasze test/ nąśladować Boga/ tak to słuszny Pan/ przyjaciele y synowie oycy: a Pan Bog jest wielkiego wmyśłu/ y wiele dla nas waży: toć my też dla niego/ wielkich rzeczy uważać się mamy/ a rzeczy świeckie pogardzać. 2. Borne dzieci/ wielkie mają zapłaty oblecane/ aby (tak Grzegorz 6. mówi) wielkość podarku do potrzebnej roboty rozbudzała. 3. A nie tylko na przyszłym świecie ta cnota ma odpłatę/ ale y na tym ma nagrodę. Bo ten który się dla Boga wymuła trudnych dobrych rzeczy/ wszelkich defektor chroni się/ za czym wielka wolność y czystość na wmyśle idzie/ boyność też poćiech pańskich w sercu tak sposobnym/ bezpie-
czność y w najwęższych terogach/ tak czasu śmierci wesoła w-
fność/ przedkie do nieba przeniesienie/ wyście mają czystorowych/

abo

abo nie długie tam zahamowanie/ tak święty Grzegorz to pie-
śnie wyprisał:

3. Alcy. 1. We wszystkich sprawach do cnoty należących/ y we wszelkim umartwieniu/ nie... arwać na małych rze-
czach/ ale za pomocą Boga wspinać się na najwyższego stopnia.
2. Niemiec sobie niszcz/ ani wielkich obietnic/ ani strasznych
przegroźeł/ by niewiedzieć tak wielkich panow/ iedli by przy-
muszali do czego cnotę przeciwnego/ y owym meżnie tym gar-
dzić. 3. Trudności też y przeszkody/ które w sprawach dobrych
zachodzą przelatać/ a nie dać się im zwyciężać. 4. Iedli by
przypuszcili Pan Bog do swego towarzysztwa: iedze y do wie-
szego wspinać się: a wykonawszy takie znaczne sprawy do cnot na-
leżące/ mieć się iedze do wielkich. 5. A nie tylko nie być smu-
tnym/ ani się trapić/ gdy w tych dobrych sprawach przychodzi
trudności y przykrości/ ale y owym się cieszyć y weselić. 6.
Ja to wszystko/ nie czekać/ tylko przysługi u Pana Boga/ chro-
ty prawdziwey/ y części wieczney/ w oczyszczeniu. 7. Godności y
urzędow na świecie/ iedli ich nie dają/ nie pragnąć: iedli dają/
pogardzać: iedli abo przyeistają/ abo jaka potrzeba wyciągają/
nie z upodobaniem y nie z chęci wewnętrzney przyjmować/ ale tylko
dla chwały bożej/ y zasług posłuszeństwa: a przysławny/ tak pod-
ciężarem wzdychać/ y stękać/ a chętnym być do spuszczenia go-
luszyn/ y wstąpienia z niego. 8. Wzedy podleć/ y naszym za-
ługom niewyrownawać nie pogardzać z pychy/ ale ich z pokor-
ą przyjmować/ y naszą zaćność ich ozdabiać. 9. Nie tyl-
ko się chronić aby serca nie tracić/ na poważenie się znacz-
nych spraw/ którym podobać się może/ według sił od Boga da-
nych: ale też wystrzegając się pręsumpcyj, to jest/ hárdego się ka-
sania na nie/ zabiegania okolo urzędow/ y prożney chwały. 10.

G g g

Mate

Nale niebezpieczeństwa słabym zostawiać y ustępować / a samemu wietrych sie podeymować / dla chwały Bożej. 11. Uł od tego nie napierać sie / ani stać o mściznę. 12. Chętnie innym dogodzić. 13. Z wielkimi ludźmi poważnie sobie postępować / z mniejszymi mierno. 14. Nie wtracać sie na wysokie miejsca / ani godności / y owosem niedbać. 15. Nie porywać do przystąpienia spraw / ale iakoby sie ociągać a chcieć nie tak wiele / iako wielkich spraw wymować sie. 16. Prośłym ludziom / albo łabakom nie zwierzać sie swego zdania / y sposobu rzadzenia. 17. Ułmieć w obojętny przypatrować sie / y łabazemu nie dziwować sie : ponieważ że ta cnota / nie ma rzeczy doczesnych / za wielkie. 18. Bezwygodny żadney nie pamiętać. 19. Nikogo zbyt nie ani chwalić (zwłaszcza w ocy) ani też ganić (y krom ocy) 20. W przykrych rzeczach nie sie nie wskazywać. 21. Woleć rzeczy węższe / niż pożyteczne mieć. 22. Mówić skąpiec / lekko chodzić / oczyma nie strzelać / iakoby sie przypatrując : mówić spokojno bez affektoru / w sprawach nie swawolnie nie czynić : y w żadney rzeczy nie witać / nie mając sobie nic ziemskiego za wielką rzecz / iako sie rzekło.

ROZDZIAŁ XXX.

O Bezpieczeństwie.

Bezpieczeństwo jest cnota / która spokojno y cicho wiele sie sprawy zaczynamy / nie bojąc sie nic / ani frąsiac / oto żebyśmy mieli pobladzić w sprawie / y chybić celu zamierzonego sobie : mając w sobie w miłosierdziu / y ratunku Bożym.

2. Pobudki. 1. Że Pan Bóg w każdej sprawie y rzeczy

bezro-

bezrocznym / y ludzi grzesznym do wykonania pomaga. Co jeśli tym nie wmyka ratunkow pospolitych nigdy / daleko więcej dopomoże dobrym / robiącym co / dla chwały tego / y nie dopuści nad nimi brać gory przeszkodom wśelakim. 2. A samo sumnienie dobre posila człowieka sprawiedliwego / chwały Bożej szukającego / y otucha dale o dobrym końcu. Stadże S. Job 11. Jeśli nieprawdść która jest w ręk twoim odejść / y zniesie / chociażby był okopany (abo okopany) bezpiecznie swać będziesz. Jako Piotr 6. w ciemnicy będąc pod strażą / nad to / związany dwiema tancuchami / leżał między dwiema żołnierzami posadzony / wiedząc iż nazajutrz chciał go wywieść na plac / tak mocno y bezpiecznie wstał / aż go Anioł wderzył w bok / gdy go chciał obudzić. Akt. 12. S. Bernat o tym też pięknie mówi. Na tym świecie nie maś niebezpieczeństego / nad sumnienie dobre : Ułech wista ciato / niech zaclaga świat / niech straszy diabel / przedale ono będzie bezpieczne. 3. Uł chce więcej Pan Bóg / iedno żebyśmy sie okolo wśyskiego dobrego pilnie zachodzili / y co z nas jest czynili / ostatek sam dołoży / y dopomoże peronie : toć nie maś przyezyny wstawiać w wśności / y bezpieczeńst.

3. Akty. 1. Ochotno / y z otucha że dobrze wydzie / wdać sie do zacnych y trudnych spraw. 2. Odrzucać nie porządne bolazni / y frąsiac : pochodzące z nieślusnych przyezyn. 3. Spokojnie y bez wśelakiego poruszenia / dobre wzyński sprawować / nie sobie wśiać / ale samemu Panu Bogu.

ROZDZIAŁ XXXI.

O Wpamiętliwości.

PO Łacinie zowie się Magnificencia: a mogłoby wyłożyć też wielmożność/ albo wielgo czynność. Jest to cnota/ która dla wielkości/ albo chwały Bożej/ odważamy wielkie koszty/ y czynimy wielkie nakłady/ hojno nakładając/ y wydając wiele pieniędzy/ w rzeczach zacnych/ y barzo pożytecznych/ iako to w pomnożeniu służby Bożej/ poratowaniu bliźniego/ w obronie y ozdobie rzeczy pospolitey.

2. Pobudki. 1. Wspomnieć iaki koszt miał Bog/ na odkupienie nasze/ sławił na to nie srebro/ nie złoto/ (ziemia to wszystko) ale krewo swego Syna wagi nieskończoney/ która nas do wolności przywróciła/ iako o tym S. Piotr świadczy. 1. Petr. 1. Coż to za wielka rzecz będzie/ gdy z tegoż dobre/ które od niego bierzemy/ dla niegoż samego wielkie wydatki weźmiemy? 2. Pan Bog czyniac człowieka rozumnym/ y iaska swola nawiedzaiać/ podnosi go/ y wzbudza do tej cnoty/ aby na coś wielkiego dla niego się wdarwał. 3. Tym więcej y wielkże rzecz dla Boga czynimy/ tym bogatszymi się stawamy: Bo za dośesne mały wagi/ duchowne które są zacniejsze/ bierzemy: tym obfiej/ nim też y my więcej czynimy.

3. Alty. 1. Koszty czynię w rzeczach wielkich/ y wydających/ iako w budowaniu Kościołom/ Błagorow/ y do ozdoby rzeczy pospolitey (choćbyś ewielkie) należących. 2. Afekt do bogactw/ iasliby nie był pomierny/ a przeszkadzał takich nakładom/ wstramiać. 3. Stąbywać doskonałości/ odstępuiac wszystkiego dośesnego. 4. Samych siebie nie żałować/ na dostawanie cnót prawdziwych/ y na sprawy wielkie/ dla Boga. Boć my y wstawanie nasze w dobrym/ przecho- dzimy wszystkie nakłady zowiechnie: acoż iasli te wając/ we-

dlug

dlug tej cnoty sprawuujemy się/ daleko więcej/ gdy samych siebie odważamy.

ROZDZIAŁ XXXII.

O Cierpliwości.

Cierpliwość jest cnota/ która przeciwności y zle tego świata/ za dobre przyjmujemy/ y znośimy/ tak iż dla tego ani na myśl burzymy się/ y frasujemy nad miarę/ ani z wierzchu pokazujemy/ czyniac co nieprzyzwoitego. Zle zaś tego świata/ są te: śn ieródzicow/ dziatek/ porównych/ przyiasciot: choroby/ wygnanie/ głody/ krzywdy/ zelzenia/ y inśe nieśmaczne rzeczy/ które mogą przypaść. Cierpliwego tedy cśo- wieka jest/ w takich przypadkach/ żal/ smutek y utrapienie miar- kować/ żeby rozsądnie się siarować/ a nie dawać się wroieć/ affektorowi/ któryby się chciał wdać do pośredkow nieprzyzwo- nych: Do tego też/ tak się wiać/ aby się nie pokazać/ ani z mo- wy/ ani z postawy/ ani z żadnych z wierchownych spraw fra- sowitym/ ale tak wesoło się stawić/ iako należy na meżnego: Stawet y na tego który krzywdzi nie obrażać się.

2. Pobudki. 1. Bez cierpliwości/ zbawienia/ którego so- bie życzymy/ y spodziewamy/ mieć nie możemy. Bo nie jest to rzecz podobna/ aby na tym świecie/ tedy tak pełno złego y niedze/ niemiec przenagabania cśo od przeciwnego: które- mu iasli się cierpliwością niezasławimy/ y nie oprzemy/ przy- wiedzie nas do tego/ iż z dobrej drogi wstapiemy y z grzeszen. y/ to jest/ co moroi nasz Zbawiciel Luc: 21. W cierpliwości wa- śey/ osiągniecie dusze wasze. 2. Al przykład Boży/ aza nam

ggg3

powo

powodem nie będzie? Ten barzo wiele nierozumności/ y wrażeń dla grzechów naszych znosi: nasładowymy naszego Pana y oycę cierpliwości/ iako S. Cypryan wspomina. W do-
kładu. Iako on częstymi y wskazywanymi obrazami rozdra-
żniony/ swoy gniew miarkuje/ y postanowionego dnia/ na sa-
dy/ cierpliwie czeka: toż my czynmy. 3. Także y przykład
cierpliwości Zbawiciela naszego/ którego wyrostek żywo/ na cter-
pliwości się strawił. Bo y wychodząc na świat/ y na świecie
będąc/ y z niego wstępując/ nie przesłizone z niego/ y przeci-
wne rzeczy barzo cierpliwie przyjmował. Słusna/ aby y my kto-
rzy słonkami ię jesteśmy/ cierpieli/ y znosili nierozumy/ za chwa-
le y cześć sobie pożytkali. Z tego parow. S. Gal. 6. chlubi się.
Bo taż droga/ y infty święci bli/ którzy chcą być towarzyszami
mi chwały/ chcieli też towarzysztwa pomoc Panu Chrystusowi
w krzyżu/ y w trapieniu. Toć y nam trzeba tak czynić. 4. Za-
płata cierpliwości znamienita. Bo na tym świecie w spoko-
lenie trzymamy wewnętrzne/ z tej miary że nie przynuszą do serca w-
razu/ y doskonałość przynosi/ a po śmierci koronę w niebie o-
trzymuje.

3. Alby. 12 Szkoły w maletności/ y w rzeczach do-
snych skromnie znosić. 2. Krzywdy/ posmiertka/ wrażeń
nia/ potwarzy/ złości/ obmowiska/ rozstawy/ mężnie wy-
trwać. 3. W chorobie/ bólach/ słabościach/ umieraniu/ za-
dnego znaku niecierpliwości nie pokazywać. 4. Cokolwiek
Pan Bóg dopuści przyjmować bez szemrania/ narzekania/ sty-
skowania/ zbytniego y bez niepomiernego frasunku. 5. W o-
rosem się do wesela rozbudzać/ dla tego/ iż to się dla Boga ciera-
pi/ tak iako Apostołowie Act. 5. radując się odchodzili od se-
dior/ że byli pożytkani godnymi/ którzyby dla imienia P. Je-

zującego

zującego/ zżymosć cierpieli. 6. Znosić/ lub to/ iż nasze
złości to wyćiągnęły/ y zasłużyły/ lub też niewinnie od nieprzy-
jaciół/ ze złości ich pošlo. 7. Cieszyć się/ d. o. i. a. y to przyjdzie
dla dobrych wyników cierpieć/ y za nasze chęci/ pomocy/ y do-
brodzieystwa/ któreśmy infty czynili/ a oni nierozumnymi
y złośliwymi są. 8. Jesze cierpieć nie tylko od złych/ ale y
od dobrych/ y od tych którzy dobra intencja/ d. o. i. a. y nie ro-
stropnie nas przesładowia/ ze złego wdania/ albo omylnego
swoego rozumienia: y od tych/ którzyby się spodziewali/ Boga
się tym zachować y upodobać/ bliźniemu przestroge dać/ gdy
nas przesładować/ o nas mówić/ sławę naruszać/ y dobrą wy-
dzierać beda. 9. Nie wymawiać się/ gdy co zadadza/ ale mies-
dzy tak wiele złego z wspokojeniem milieć: iako Pan Chry-
stus u Pilata/ y Heroda zamyślał/ y drudzy święci toż zachow-
wali: chybaby o chwale Bożej było/ albo wzgorzenie bliźnie-
go. 10. Ktoby przez łaskę Bożą y ćwiczenie/ do tego przychodził/ że-
by to wszystko cierpieć/ nie tylko się nie zbraniał/ ale y owsem
pragnął/ y iakoby na placu czekał/ chcą w tym nasładować
Pana Chrystusa: senka by to wielka była.

ROZDZIAŁ XXXIII.

O Trwaniu.

Persecrantia znaczy doświadczenie: a jest enótą kłótni/ nie
tylko przez długi czas/ ale aż do en iereti trwać chcemy ro-
dobrych wyników/ znosić y nierozumy woble ciała (nie prze-
cierwać się przedłużeniu pracy) y na umyśle/ suchości/ z umi-
nia pociech duchownych: y do tego czekać długo oddalenia

złego/

złego/ a przywrócenia się poćiechy/ ktorey od Boga się spodziemy/ y skromnym umysłem szukamy.

2. Pobudki. 1. Bo każda praca/ około spraw dobrych/ bez dotrwania w niej/ traci zapłatę. A jako głupia jest rzecz chcieć co widzieć w ciemnościach bez światłości/ tak też bez tej stałości/ chcieć mieć zapłatę swych prac. 2. O co proszą do stepnie y wprawa/ jako Pan Chrystus Luc 11. świadoczy. 3. Kupie sobie tą cnotą zapłatę żywota wiecznego. Apoc. 2. Wadz wietny aż do śmierci/ a dam ci koronę żywota. 4. Rzeczy świeckie długo się staramy/ a rzeczy niebieskie wieczne/ poróżne/ zarazbyśmy otrzymać chcieli? 5. Bóg nas gdy zgryzeszemy długo czeka/ aby się zmitował/ a my niewdzięczni żebracy/ zarazbyśmy porwać y wziąć chcieli? Trzeba tedy trwać/ tak w sprawowaniu dobrego/ jako w cierpieniu złego/ kto chce wielkiego y wiecznego zysku dostać.

3. Alky. 1. Prace ktore człowiek pobeymuie służb/ około cnot y spraw dobrych/ stale dotrzymać/ przetrwać/ y dalej prowadzić/ nie przestając. 2. Od dobrego nie dopuszczać się odejść/ ani pogroźkami/ ani obietnicami/ ani miłością zbrojną/ ani bojaźnią śmierci/ jako S. Zuzanna wezwała. 3. Także też nie cknąć sobie we wszelkich dolegliwościach/ by y do śmierci/ trwać miały/ nie pokazywać żadnej niecierpliwości. 4. Także suchości umysłu/ ducha/ nabożeństwa: poćiech duchownych umiarkowanie/ takoby boskie wtańcenie się/ powolnie znosić: w dobrym nie wstawać/ a modlitwie przyczyniać: y 3. Jobem 6. mówić. Wy też mnie zabić chcieli/ przedsię ja mu bede wfał. Job. 13.

ROZDZIAŁ XXXIV.

o stało

O Stałości.

Constantia, to jest/ stałość/ jest to taka cnota/ iż przez nie wszystkie przeszkody do cnoty y do dobrego/ ktore pochodzą lub to z lekkości y niestateczności serca człowieka/ lub z innych zwierzchownych przyczyn/ przelamujemy/ a w dobrym mocno opierając się trwamy. Trwałość o ktorej było w przestym Rozdziale/ długiemu czasowi opiera się/ a stałość innym zwierzchnim przeszkodom/ y lekomyślności naszej.

2. Pobudki. 1. Pamiętać na S. Mesemiti/ ktorey przez okrutne meki byli pytani y ciągnięci do złego/ zaprzeczenia się wiary y Boga/ a oni nie wstrząśnięci byli. Do tego y inni święci/ dla żadnych trudności y przeszkod/ nie dali się odejść od drogi doskonałości: Zapalmyż się ich przykładem. 2. Żebyśmy nagrodzić mogli niestatek pierwszych naszych rodziców/ y błąd ich poprawić/ ktorey się nieostali (dla swej odmiany) przydarach Bożych/ ale siebie y nas zgubili. 3. Wielka to rzecz tak wielkie dobro przez niestateczność wręcić. A jeśli nas od niego odwodzi trawność nasza/ albo wielkie trudności y przeszkody/ pamiętamy na Boga/ ktorego moc jest bez miary/ a jest pomocnikiem naszym do dobrego/ y tenże wprawnie wszystkie trudności/ nie inaczej/ iedno jako onym niewiastom odwalit kamień od grobu. Marc: 16. A przez Izaiasa Proroka/ dodać nam serca/ abyśmy się nie bali: bo on z nami jest/ ktory nas posła/ ratuje/ y przyimuje. Isa. 41.

3. Alky. 1. Poblawyż się raz stanu doskonałości/ nigdy go nie odmieniać. 2. Sposobu od stałych nam podanego lub w życiu/ lub w modlitwach/ w powściągliwościach/ w postępkach duchownych/ zawzięcie trzymać/ chybaby iaczenie nas

3 b b

Pan

Pan Bog do odmiany zaćiągał/ y to trzeba tedy rozum u y rądy zażywać. 3. Na miejscu/ wzbudzie/ y posługach/ w które nas posłuszeństwo wdało/ spokojnie trwać. 4. Zbytnich przechadzec/ y namiętności świeckich chronić się: bo te odwraca od dobrego zaczętego: iako y podermowanie się swawoli nie należy do porządku naszego. 5. Myśli y żądze do jednego/ to jest/ do Pana Boga przywodzić/ którego szukać mamy iako końca naszego: a do niego się tak przypinamy/ trudno nas to odmienić może. 6. Od tego co się Panu Bogu podobą/ nie odstępować dla żadnej trudności/ ktoraby się pokazała. 7. Nigdy nie zabiegać w chęci postępowania/ w pobożności/ y w przy mnożeniu cnót.

ROZDZIAŁ XXXV.

O Powściągliwości.

PO Łacinie Temperantia, zowie się ta cnota/ która hamuje/ my żądze około lubości cielesnych/ zwalając smaku y dożytkania.

2. Pobudki. 1. Ta cnota jest podobna niewinności y świątobliwości/ którą wyćiągał Bog w rostkowym ratu/ od rodziców naszych/ y po nią go płacili/ potem niewinność zachowali: a gdy go zatrzymali/ także Boga utracili/ śmierci nabyli/ z ratu wygnani byli. 2. Należy pielgrzymom/ w drodze nie barwić się nieczym/ ani zbytku zażywać/ ale tylko do potrzeby/ aby droga się nie przewolokła: y z tej przyczyny napomnienie iestelne. 1. Petrus 2. abyśmy dla naszego pielgrzymstwa/ tej cnoty się trzymali. 3. Ta cnota różni się od niemych zwierząt/ starając

się po

się podobni Aniołom/ y wznosząc się do nieba wzlecieć skrzydłami bogomyślności. Aż taki był S. Jan Chryściciel/ dla tego iest Aniołem nazwany. Malach. 3.

3. Alcy. 1. W rzeczach ciała smakowitych/ wśledać wstępy/ przyszłość/ y obyczajność zachować. 2. Bać się przez pożęciowy wzrost/ wśledać nieprzyszłości/ a roztępić się roztępić co się sprzeciwia czystości umysłu. 3. W rostkach ciała należących a przyszłych/ za miarę mieć potrzebę/ aby nad nie nic nie przypuszczać/ iako S. Augustyn wzy.

ROZDZIAŁ XXXVI.

O Wstrzymieźliwości, albo kaskiem sytości.

Nierozumnie iakoby lepiej się miała wyrazić abstinentia, która iest cnota hamująca smak w pokarmach/ y zachodząca powinnny sposób/ y miarę w jedzeniu. Ama ta cnota dwie części: jedna/ aby brać z pokarmu tylko samo co trzeba/ dalek nie: druga/ wiać nieco y z potrzebnego pokarmu sobie/ dla cnoty skromności y pobożności/ bez naruszenia zdrowia. Przyżytkom. trzecia/ aby rostkowitych potraw odstępować.

2. Pobudki. 1. Sam Pan Chrystus te cnoty wyemienił w rostkowym/ poszcząc czterdzieści dni. Matth. 4. Przykazał ię Luc. 21. Aby nie były serca nasze obciążone obżarstwem. 2. Świeci chociaż niewinni pogardzali rostkami pokarmu cielesnych/ czym się do rostków duchownych dźwignie przypodobać. 3. Skromne jedzenie z modlitwa związane/ wiele wprawa w Boga kaskawego/ iako o tym Piotr oś. świadczy. 4. Pomnieć/ na barzo y gwałtownie potrzebujących: ktorymby się

3 b b 2

przypa

przydało to/ co ty na zbytek obracaś: jeśli chcesz wysć niestarowy o okienicistwa przed Panem Bogiem.

3. Altry. 1. Zakazanych pokarmow/ weble czasu/ od Bościota & nie pożywać. 2. Posty kościelne doskonałe chorować/ także też z prawu stanu twego postanowione: y owsem innych/ (z porady albo potrzeby) chociaż nie rozkazane są podejmować się. 3. W iedzeniu przestrzegać czasu y godziny do iedzenia/ według zwyczajn/wzgromadzeniu/ kiedy jesteśmy. 4. Niechęć kościorniejszych/ ani hoyniejszych pokarmow/ nad stan twoy y potrzebe. 5. Pospolitych zaś pokarmow nie wydrwanie zgotowanych szukać/ ale takie dady/ y iako nagotwia/ chętnie pożywać. 6. Toż o wielkości iedzy rozumieć się ma: tak wiele iest/ iak wiele rozsądna potrzeba pokaze/ ile do zdrowia y posilku ciała dosyć/ a zdrowiu dusze nie zaszkodzi. 7. Przed iedzeniem/ o pokarmach nie myśleć/ a iedząc chęćwość hamować. 8. Z wielości iednak pokarmow/ wielkości/ y smako-witości/ to y tak sobie odeymować/ żeby zdrowiu ciała nie szkodziło/ a czystości umysłu służyło y dogodziło: owo rozsądku y bacznosci we wszystkim trzeba.

ROZDZIAŁ XXXVII.

O Trzeźwości.

Trzeźwość iest to cnota/ która affekt do zbytniego napoju/ a zwłascza píanego/ miarkujemy/ y hamujemy.

2. Pobudki. 1. Na píanstwo naciera barzo ostro Pismo święte/ gorząc wtrata zbawienia: Także y Doktorowie święci. 2. Píanstwo wiele złego przynosi: choroby w ciele/ kroc-

cenie

cenie żywota/ postrawianie na baczeniu/ y nieprzystawn Bośia. 3. Zbytnie zaś picie/ chociaż krom píanstwa/ chociaż rozumu nie odeymuje/ ale przedeie narusza y emi: a chęćwość do trunkow kościornych/ albo smacznych/ wymuje czasu na staranie około dobrego życia pozwołonego.

3. Altry. 1. Tak pic/ żeby w głowie nie nie czuć. 2. Tak/ żeby się ciało do roboty posiliło/ ale poruszenia nieczystego nie pobudzało/ y do nieprzystoynnych rzeczy nie wposabiło. 3. W trunku smaku rościornego nie szukać/ ale na pospolitym napoju przedstawiać/ by y na wodzie/ albo piwie/ wedle zwyczajn/ krain/ wedle stanu/ y lat. 4. Nie rozpusezać się na picie/ y owsem te chęćki tłumić. 5. Podczas nie zaważać/ y owsem pomorze/ przemorzyć y zatrzymać się od picia/ byle się tym zdrowia nie naruszyło: a dla cnoty/ y dobrego czasem cierpieć pragnienie.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

O Czystości.

Czystość iest cnota/ która od nieczystości cielesney wstrzymujemy się. Tey rzad iest y napotężniejszy żądym y pobudkom cielesnym/ sprzeciwiać się/ by też niewiedzieć iak wielki gwałt ciało cierpiało. Drugi tak opisuią czystość. Czystość iest/ która ciało ochronione bywa/ od zmaży pożądliwości cielesney/ a dusza w swym ochedosstwie zachowana od nieczystych myśli.

2. Pobudki. 1. Czystość iest pōżęćwość ciał naszych/ która się różni od brzydlich spraw bestyalskich/ a podniesieni bywamy do iakiegos podobienstwa błogosławionych du-

shh 3

choro.

chow. 2. Tak syni nie obacowana dusze nasze / iako Mieszec Eccl. 26. powiedział. Wśelacie odważenie / nie jest godne wstrzymywania się duszy. 3. S. Ambroży mowi / że cyskosć tak zaczyna jest / iż oyczyna też niebo jest / a tu przychodzi dniem jest. 4. Zapłata cyskosci wielka w niebie jest obiecana / o której mamy Isa. 56. Kedy coś osobliwego nad inſe obliczenie / cyskim / jeśli wola Boża pełnić beda.

3. Altry. 1. Chęć nie zakazanej cielesności. 2. Zadzō postulatycym cielesnej lubości / sprzeciwiać się / a nie nigdy nie pozwalając. 3. Myśli cielesne nie zatrzymawać / ale zaraz skoro się wozu / iako wąż rospalony / z dłoni zrywać. 4. Poruſzenia nieczyste w ciele / potężnie tłumić. 5. Wzrok y dotykanie tych rzeczy / któreby nas mogły pobudzić / do złego / albo ciała zbawstwić / nieźnie hamować. 6. Tak myśł naszą / pobożnym rozmyślaniami zabarwiać / dla wśochaney cyskosci / aby ta potęsa na ław / nie miała skazy do gabania / a we śnie nie poruſzać / plugawych phantazyi dla oſkubania.

ROZDZIAŁ XXXIX.

O Pánieństwie.

Panieństwo jest cnota / gdy kto na ciele nigdy nie bedac naruſzony / mocno postanowi / wiekuiście ciała swego cyskosć chować / nie przypuszczać nigdy roſkoszy cielesnej nie cyskiej / y mając wola wśelacie staranie y ostrożność czynić / na zatrzymanie go.

2. Podręki. 1. Wielki przywilej Panny maia / że przy bosku Pana Chrystusowym zarwie sa / a od niego nigdy nie odſe-

puia /

puia / iako czytamy Apoc. 14. Kedy pokazuje się S. Janowi Pan Chrystus nie lwem / ale Barankiem / iako do swych owieczek / obłubieniec / do obłubienic / pokazuje się stojąc / iako ten który gotowy jest ich poratować / gdy panieństwo wielki dar Boży / który nie słami naszymi zachować mamy / ale za pomocą obłubiencowa / Sap. 3. Takimi pokazuje się na gorze / Do panieństwo nad przyrodzenie jest / które gdy kto się rozmyſluje / niſkie rzeczy druſe / a rece y myśli podnosi / i niebu cysstem. Ida za Barankiem / Do cyskosci żywota tego nas ślądza na tym świecie / a po śmierci / bliſko niego / na nieyſcu nauściwym beda. 2. Panieństwo ludzi podobne czyni Aniołom / y owym póniekad wieſe / iako S. Chryſoſtom ewangelizy / bo Aniołowie ciała nie mają / wżny żadnej cielesnej nie doznali. Ani się żenia / ani na świecie mieſzkala / cielesnym żadzom / albo pobudkom nie podlegli / ani ledzeniu y płciu / żeby się tym zapalić mieli do nierzadu / dźwięk przyjemny / y spierwanie rodzeczne ich nie zwoleſie / ani wroda przywabi / ani lubość ciała włowi / ale iako niebo środkaśnego dnia / żadnej chmury nie mając / cyskie y jasne się pokazuje / tak Anielska natura / za wſe chędogo y tſnaca się jest / eſtowiek zaś podobieſey natury / aſte panieństwem pilnie śili się doycć Aniołom. Ze iako Aniołowie nie żenia się / ani za mają ida / tak y ten który enoty panieństwa podeymie się. 3. Przez panieństwo / duſa ſtawia się Bogu podobna / albo eſtate boſki na się bierze / tak S. Bazyl y S. Gregorz Nazyazien. twierdzi / zacnie wdać te cnocie.

3. Altry. 1. Jako się rodzimy z ciałem ciałym / nienarzuſzonym / obrać sobie też dobeowolnie w nim trwać / nie znając lubości cielesnych / y owym sobie postanowić / aż do samej śmierci / w niencuſzeniu żyć. 2. Nie tylko ciało / ale y duſe /

od wſe

od wśhelatki myśli y żądze cielesney ochraniać. 3. Dopełność ciała y umysłu/ tak iako sie rzekło/ nad wszystko przekładać nad godność/ bogactwa/ y wczas/ ię. 4. Wśhelatki okazy do naruszenia całości chronić sie. 5. Osob podejrzanych/abo takowych/ z ktorychby towarzysztwa/ panienstwo mogło pozwankować/ rozsądnie sie wystrzegać. 6. Każdey białogłowie wśhelatki meżczyzna/ niech będzie podejrzany/ by też był mianym za świętego/ także też wśhelatki meżczyźnie każda białogłowa/ chociaż sie o niej dobrze trzyma/ że jest nabożna/ święta/ y doskonała. 6. Postródkow do panienstwa (rozmitowa/ wśhelatki) podlać sie: a te są/ skromne iedenie y pićie/ podobność ście/ nie wczas/ ciała/ a wychodzenie mieysc y czasow sposobnych do niewstydlivosti. 7. Zmierzając do celu/ tej enoty/ to jest/ spieścić sie/ do myślenia abo rozmyślenia świętego/ y do wewnętrzny towarzyszenia z Bogiem/ co bywa na modlitwie umysłowej/ a jest cylem panienstwa.

ROZDZIAŁ XXX.

O wstydlivosti.

Wstydlivość/ po łacinie Pudicitia, jest enota/ która wzrost/ wsta/ y rece w rządzi trzymamy/ aby sie nie porywali młodego nieprzystoynego abo nie wśhelatki/ co by czystości wadzić miało/ a nieczystości znakiem było.

2. Pobudki. 1. Bo iako nie wstydlivy za bezecnego/ abo nie porządnego jest mianym/ tak wstydlivy za wśhelatki jest rozumiany. Dla tego ludzie wiele/ chociaż potajemnie cielesność sie parają/ przed sie tego nie obławiają/ y owsem z tym sie kry-

sie kryją/ bo nie chcą odstąpić mniemania wśhelatki/ ani wśhelatki v ludzi posłanowania. 2. Bazyli s. o Alexandrze wielkim świadezy/ iż gdy poimał corki Daryusowe/ bardzo wrodzliwe/ y widzieć ich niechciał/ rozumiejąc to być za szpetna y nieprzystoyna rzecz/ dać sie zwyciężyć zwyciężonym. 2. Trzeba czcić Boga/ Anioła stróża swego/ Aniołom wszystkim/ świętym/ też Bożym/ ktorzy na niewstydlivość naszą by nakrytą pątrzą: ba y samego siebie potrzeba szanować/ iako dokłada S. Bazyli/ gdyż czystość każdego/ godna jest wśhelatki posłanowania. 3. Pochwała wielka y piękna wstydlivosti/ która wypisał s. Cypryan: Wśhelatki jest wśhelatki ciała/ ozdoba obydwu/ światobliwość każdej płci/ przódka czystości/ pokoy domu/ zgody porodu abo głowa. 4. Tamas Begu zaleca/ z Chrystem łazyc: ta burzy y wypiera wśhelatki woiny żądź nieprzystoynych z szonkow naszych/ pokoy do naszych ciała wprawdza. 5. Błogosławiony to wśhelatki/ y sam w sobie/ y błogosławione czyni te/ w ktorych mieszkanie sobie wozni.

3. Alky. 1. Chronić sie wezrzenia/ na oboje pleć/ co by mogło szpetna myśl wyznicić. 2. Słowa nie bardzo wśhelatki nigdy nie wymowić/ ani cierpliwie słuchać. 3. Nie dotykać sie nikogo/ nie tylko zle/ ale ani wśhelatki/ iaceli nie ma wielkiej potrzeby. 4. Każdy ma sie samego siebie wśhelatki/ a nie tylko nie dotykać sie/ ale ani zapatrować sie na sie/ iako wesa mistrzowie duchowni/ y o tym Berzey mowia. 5. Tak sie skromnie/ ostrożnie y przystoynie w celi swej zachować/ iakoby na nas wszyscy ludzie patrzali.

ROZDZIAŁ XXXI.

O wdreczeniu ciała.

V dreczenie ciała jest/ gdy ciało nasze w dobrowolney karno-
ności mamy/ dla pilniejszey strazy około czystości / y dla
wyrażenia na sobie Pana Chrystusa za nas ukrzyżowanego.
Karnosć zaś ta należy w postach / czynnościach / wotściennia-
cach / ostrych pasach / w skromnym iedzeniu y pićiu / w długim
w kościele / abo na modlitwie staniu / kłezeniu / krzyżem leżer-
niu / na ziemi abo gołej ławie leżeniu / na twardey posćiel-
spaniu / na ćierpieniu zimna / goraca / ić.

2. Pobudki. 1. Żądliwość czynienie za grzechy prześle/ po-
trzebne iest wdreczenie : także też / aby ciało duchowi powolne
do dobrego było : Aby od Boga niebieskie dary/ zrośaśza dar
czystości wymoc / y dostąpić sie mogt. Boć nasze ciało stras-
plone bole y niedza / oduśa sie nieczystych rozkoszy / y czyni
wolna dusze do pragnienia niebieskich poćiech. 2. Bo ciało
swemu dogadza y pobłaja/ łacno wpadnie w nieprzystojność/
y rzezy skodliwe zbawieniu. 3. To dokuzenie ciała/ wposfa-
bia do boskich poćiech : tako tużenie y folgowanie odeymnie
od wmysłu duchowne przysmak.

3. Alcy. 1. Wmykać ciało zbytku/ a postąpić mu samych tyl-
ko potrzeb / w strawie y odzieniu. 2. Przykrzyć mu sie wyli-
szonymi niedogodami. 3. Choroby / bole/ niewczas / y co-
kolwiek sie przytrafi / za dobre przyjmować/ a do tego końca w-
skromienia ciała stosować. 4. Weryfikim cokolwiek ied-
no do ciała sie ściaga / tak sobie postępować/ aby ciało / du-
chowi służyło/ a niezego mu dla samey rozkoszy nie dodawać.

O Cichości.

Cichość po łacinie Mansuetudo : Jest to łagodność w
myślu / ktorey nie przemoże żadna przykrość : a w nas to
sprawuje / że tłumy gniewu przeciwko tym co nas ukrzyżowała y
litrza : tak / że po wierzchu nie pokazujemy / żeby to nas obcho-
dziło / ale sie nieodmienna twarzą stawiamy / iakoby nas nigdy
nie nie podkasa.

2. Pobudki. 1. Przykład boski / który pderużony niezle-
nymi grzechami ludzkimi / ba y trzymi / mymi / znosi : tak / że
też zwyciężke dobrodzieystwa ktorych hoynie nażyje/ nie odeymu-
je/ ani wmmieysza. A Pan Chrystus (iako Piotr 6. mowi) gdy
był złaiany/ nie obdalał/ utrapienie ćierpiac nie groził 1. Petr: 2.
y zároveň na twarzy wspaniołony wmyśl pokazywał. 2. Ten
ktory nas obraził/ dusze swa grzechem zranił / przed ludzmi spro-
mocy dostał/ w wielu sobie dobrego mniemania naruszył / nam
dodał okazyi do korony / y do zalecenia naszej ćierpliwosć y
wielkomyślnosć / iako 6. Chryzostom mowi. Toć radezyby
go pożalować / y podziękować/ niż sie nań obrażać. Alec y
to/ iesti on ma być potępiony / dosyć ma biedy y niedze siwołey/
nie trzeba mu iey wiecey przyczyniać mśezeniem sie. A iesti ma
być zbawiony/ toć sie kiedy poprawi/ y będzie tego żalował / co
cie obraził : słuźna tedy iest / troche mu wyterować / ktoryć ma być
wielkomyślnym przyiac. elem. 3. Alele dobrego przychodzi nam
z tej cichości. Bo y tego ktory nam zadziakał / nie zwyciężas-
my / y odpuszezenie grzechow naszych zaśluguemy. Math: 6. y
obietnice do oyczyny wielkomyślny otrzymamy Math: 5. y
wspaniołenie na wmyśle nabrywamy/ Plal: 36. w ludzi łasli bo-

staiemy/ Eccl: 3. Serce naje do pojęcia prawdy / zwietać Boga
ktędy ofosabiamy/ Iac: 1.

3. Alty. 1. W krzywdach y zelżywościach zadanych mi-
eżę / y nie gniewu powierzechu nie pokazywać. 2. Tłumie
abo hamować gniewu wewnątrz / wważając sobie to co się tu
powiedziało / y innych pośredkoro zżywiać. 3. Serce swe
obrocić do innej dobrej myśli / ciebie uspokoić. 4. Tym kto-
rzy nas wrażają / wesółą twarz pokazywać / y łagodnie odpo-
wiedzieć. 5. Chętnie im dobrze czynić / z serca odpuszczać / y za-
nie się modlić. 6. Krzywdy ile być może zapominać.

ROZDZIAŁ XXXXII.

O łaskawości.

Laskawość / a po łacinie Clementia to sprawuje / że nas
do miernego karania skłania / abyśmy występny pomiar-
kowane karanie zadawali / y tegoż po innych przetożonych za-
dali.

2. Pobudki. 1. Że Pan Bóg taki jest / gdyż y na tym świecie
nie wielkim złościom / nie równo mnięysze karanie zadaje / rożny-
stem folguie / bo duży miłuje. Sap. 11. po śmierci iako nad za-
ługi dobrym płaci / tak też daleko mnięysze meki kładzie na złe /
mogąc daleko więcej zadac / bez zarzucenia nie sprawiedliwo-
ści / y okrucieństwa. 2. Także Pan Chrystus / w ciebie będąc
czynił / który one cudzolożnice łaskawie ochronił / y od śmierci
wybawił / widząc iż tego żałowała. 3. Upatrowanie kre-
wosci ludzkiej. A co wiedzieć jest bliźni / nie z krewkości / a-
bo wielka pałya y pokusa zwyciężony / zgrzeszył. Pomnieć też

na swa

na swa własna wstomność / może to być / kiedybyś ia w cę-
kiej okazji / razie y pokusie był / łaska Boga nie posilkowany /
grubiejbyś wpadł. 4. Ta cnota też bardzo zaleca przetożone
do poddanych.

3. Alty. 12. Karania od występnych zasłużone / z bacz-
niem y pomiarkowaniem odpuszczać. 2. Małe defekty pot-
czas przeziwać / to jest / tedy / kiedybyś taś co gorzkiego miało w-
rosć / a poddani zaciawszy się wporni zostali. 3. Na ludzi
złostliwe y zuchwale / którzy inaczej się pohamować nie mogą /
srogosci dobywać. Także też y na te / którzy dobra pospolite
tego naruszają / Bo gdy się na członki srogimy / na ciało łas-
kawości iestestny. A przez srogosć rozumie się nie odmienna su-
rowość w. yst / która nie nie składa z karania postanowionego
abo opisanego / y zasłużonego.

ROZDZIAŁ XXXXIV.

O Pokorze.

Pokorę / wedle S. Thomasa / iest cnota / która człowiek
z głębokiej wiadomości okolo maiestatu Boga / y weści-
wości ku Bogu / także też z prawdziwego poznania samego siebie /
affekt do zacności nie zasłużonej / ani powinny / tłum / pragnie
być od innych pogardzonym / a ile z siebie iest / na miejscu na-
niższym się kładzie.

a. Pobudki. 1. Pilne wważenie Boga / y samego siebie.
Bóg iest tak zacny / że względem tego / kragziemie iest iak o ię-
zyzek w wagi / y iak kropka rosy. Sap. 11. Człowiek zaś iest
proch / y w proch się ma obrocić. Gen. 3. A który przed tym

III

niesym

niezym nie był/ teraz jest kupa niedze/ a potym będzie wzdnie-
 niem/ y zgniościa/ wważyć sobie/ iako stworzek jest nieumieie-
 tny/ iak niestateczny/ iako do złego skłonny/ do dobrego sł-
 by/ iak wielu grzechom podległy/ do łada podłych rzeczy serce
 przykładać/ iak wiela y wielkimi niedzami obłożony/ od sie-
 bie nie ma nic/ ani być na świecie/ ani się ruszyć/ ani co czynić/
 od Boga wszystko/ ię. Byłoby ślepy y głupi/ koby o sobie
 wiele rozumiał/ wyniosłości swej szukał/ a nie raczej siebie po-
 gardzał/ tak y samego siebie/ iako y przed wszystkimi in-
 sy. 2. Przedziwny przykład Pana Chrystusow/ który be-
 dac synem Bożym/ wyniszczył samego siebie/ przyswoiwszy po-
 stać slugi Philip. 2. y chciał być nie mistrzem czynienia cudow/
 ale nauczycielem y powodem pokory. A wiedzac o swych nie-
 skonczonych darach/ wyznawał/ iż ie nie od siebie/ ale od oyc-
 miał/ w czym samego siebie poniżał/ gdy y naukę swą/ y ws-
 stko od oycy sobie dano oświadczał. Robzice pokorne sobie
 obrał/ y zarów naniższe miejsce trzymać wołał: nie dał się
 wieść/ ani pochwałe ludzkiej/ ani świeteckiej godności sobie o-
 siarowaney. Alotz tego we złobie leżacego/ na łozu krzyża przy-
 krego y słomotnego umieraiacego/ wżgardzonego y napo-
 dnieszego z meżow (Isai. 53.) Bóg oćiec podał nam za mi-
 strza życia/ abyśmy się z niego nauczyli/ wnetrzyli się poniżać/
 a zwoierzchnie to pokazywać/ y napodleysego mierseca się trzy-
 mać. Augustyn S. morel: Teraz w młodości Bożym/ y mia-
 stu Bożemu barzo zalecaia pokore/ a w iego królu/ który jest
 Chrystus barzo ogłuszaia y sławia. Przeciwna zaś wyniosłość/
 w iego przeciwniku (który jest diabel) barzo panuje/ iako pi-
 smo s. świadczy. Przeto my te cnoty własna chrześciańska od
 Pana Chrystusa/ głowy naszej/ słowy y przykłady zalecona/

trzymamy

trzymamy/ aby nas trzymano/ za iego słonki/ z głowa się
 zgadzające. 3. Pokora jest fundamentem cnot/ y spokojenie
 dusze/ niedbanie y pogardzenie ziemskich rzeczy/ która gdy kto
 otrzyma/ błogosławiony będzie/ a Bóg go podwyższy/ y do
 wielkiej chwały podniesie.

3. Alty. 1. Znać samego siebie/ tak żeby wszystkie dary
 przyrodzone/ y nad przyrodzone/ nie sobie przywłaszcząć/ ale
 wiedzieć/ że cudze są/ to jest/ Boże/ y tak serce wyznawać: a
 bez wśelaki obłudzy/ trzymać iż żaden z siebie nie ma nic do-
 brego. 2. Samym sobą gardzić/ y to co od siebie ma sto-
 wiek lekce ważyć: a sobie y w namnieszey rzeczy/ nie
 vsać. 3. Trzymać o sobie/ iż nie godzien darow Bożych so-
 bie danyh/ a do nowych jest nieposobny: iedno serce
 trzeba o sobie tak rozumieć/ bo prawdziwie tak jest/ iesli się o-
 gladnie na to co z siebie ma stworzek. 4. Nie pragnąć/ być od
 inśzych eszony/ chwaloney/ wazony/ wszystko to na Boga o-
 brocić/ sprawce wszystkich dobrych. 5. Raczey pragnąć/ ile
 z nas/ być pogardzonym/ za podłego rozumianym: chybaby
 co inśsego wyściągala godność/ y wżad iaki/ zbudowanie bli-
 znich/ y pomnożenie chwały Bożej. 6. Do własnych defe-
 ktow/ abo słomności/ chętnie się przyznawać/ y wrodzona
 podłość oznaymiać: wyiawiać to/ kiedyby zbudowanie bra-
 dziey/ y wola Boża/ co inśsego pokazywała. 7. Nieć żal za-
 że go mała zas/ y sławia/ iednak iesliby się to działo dla chwa-
 zy Bożej/ abo dla dośkoleniśwa/ y wżedu który na sobie nosi/
 wszystkie te powage y świetność trzeba ściągac do samego Bo-
 ga. 8. Patrząc też na dary Boże w inśzych/ y stosując ich do
 tego co stworzek ma sam z siebie/ jest okazywa wielka do roz-
 mienia o sobie niśto y podło. 9. Tak się Bogu poniżać/ iako

nievoli

niewolnik Pana/ iako skorupa gąrcarzowi/ dając się mu poro-
li/ aby on według swego w podobania porządku sobie z nim/ tak
na tym/ iako na onym świecie. 10. Nawet y ludziami klasę
się mostem do pogardzenia/ y pódęptania dla Pana Boga: A
zwolając przelozonym/ dopuszczając im porządku soba iako
trzeba/ bez żadnego wstrętu y trudności z strony naszej. 11. W
zwierzchnich sprawach y rzeczach/ ile być może trzymać się tego
co jest podobniejszego/ iako to/ idąc z tym po lewej stronie iść/ w
posiedzeniu/ ostatnie/ y niższe miejsce wstać/ wstąpić podobnie/
wstąpić wytań chodząc/ sprzet wboższy mieć/ celie nieważniejsza
y niższymi/ towarzysze prostaczki/ie. A to wszystko zawzię-
ma być w affekcie: lecz w rzeczy podobnie trzeba wygodzić wrz. do-
ro i godności swej/ jeśli ia kto ma. 12. Nakoniec/ ma się
rozumieć przed oblicznością Boga y ludzka/ psem zdechłym y
śmierdzącym/ którymby się wspanię brzydzili/ y nan patrzeć się
chronili. O by człowiek chciał się doskonale poznać/ a wspanię-
stwie swoje niższymi wspanięć/ tak przebie/ dziecinne/ n. ko-
be/ y n. iębie/ a zwolając wpaść/ zaprawda tak jest. Trze-
ba mocno Pana Boga prosić/ aby do tego prawie przyścisł/
y nakłaniał: a my mając przed oczyma zapłatę obfitą/ w nie-
bie pokornym zgotowaną/ nie mamy od tych rzeczy stronić.

ROZDZIAŁ XXXV.

O Wboſtwie.

Y Wboſtwo jest enota/ która skracamy żądze do mienia
abo trzymania rzeczy doczesnych/ a na śmiałych potrzebach/

wedle

wedle stanu naszego przedstawamy: przez też enotę y tych rzeczy
potrzebnych/ niegodnymi się rozumieny: a czasem ich dla Bo-
ga chętnie/ lub zupełnie/ lub po wielkiej części odstepujemy.

2. Pobudki. 1. Pan Chryſtus obiecał tym/ którzy dla niego
opuszczała swe dostatki na tym świecie stokrotną zapłatę/ Mat.
19. to jest/ opatrzenie obfite w potrzebach/ a bez ich troskliwo-
ści/ tak/ że iakoby nie mieli/ a wszystko mają. 2. Cor. 6.
bo im niniejszym nie schodzi/ a oni też mają rzecz się kontentus-
ia. A do tego po śmierci/ otrzymanie królestwa niebieskiego.
Tu mówi S. Hieronim. O iako to wielkie szczęście y błogo-
sławieństwo/ za małe rzeczy/ wielkie bracie/ wieczne za krótkie/
za wstające/ zarobek trwające: a nader wszystko/ mieć Boga dłu-
żnikiem. 2. Wboſtwo wmyśl nasz w wolności ob staranka y fra-
sunkow/ którego boba y rozdzierania/ a drobne do doskonało-
ści/ y błogosławieństwa wiecznego/ przekłada się. S. Laur.
Iustinianus mówi. Na tym świecie pielgrzymami jesteśmy:
toć na daleką drogę/ trzeba się włożyć. Śmiechu godna rzecz/
ktoby miał przed sobą wielką drogę/ obiecał się/ kamieniami/
ziemią: tak też kto spieszy się do śmierci/ nie ma zgromadzać
bogactwo: y oświecić jeśli ma/ podz/ a sprzedaw wszystko/ y roz-
daj w bogim: jeśli nie ma/ iestę wybarwiony od wielkiego
człeczaru. 3. A Pan Chryſtus co uczynił? Ten będąc bogatym
dla nas stał się w bogim 2 Cor: 8. Ten y chleba w drobne mieć
nie chciał/ ani wozniom nosić dopuszczał/ aż ziarna z kłosa doby-
wali/ bo głodni byli/ Matth. 12. Ten/ na krzyżu został nagi/ y
ze wszystkiego złupiony: a pragnąc/ y krople wody nie otrzy-
mał: w mierał też/ ani kamienia/ ani drewna/ abo deszki
nie miał/ na czymby mógł rozprzeć głowę swoją. A my członki
tego dostatkow się napieramy/ nie mogąc wytrwać/ kiedyby

AEE

nam

nam na namiętniejszy rzeczy w potrzebach schodziło.

3. Alcy. 1. Zbyteczne rzeczy personie y stanowi/ opuszczać/ a prawdziwie w bogim/ rozdawać. 2. Rzeczy doczesne własne/ dla Pana Chrystusa opuszczać/ aby wyrzekł się ich/ nie własnego nie mieć. 3. Kontentować się tylko tym/ co do stworzonego pożywienia należy/ a do miernego odzienia/ bez czego by nie mógł się obyć żaden. 4. Rozumieć się niegodnym y tego leżeć/ co się do potrzeby samej ściaga. 5. Kiedyby też/ y na potrzebie schodziło/ wesóło/ chętnie y cierpliwie znosić. 6. Nie czynić starania niezmiernego około potrzeb/ ale to wystarczająco puszczać na Pana Boga/ który zawiaduje o nas pilno. 7. Nie napierać się zbytnich y niepotrzebnych rzeczy: a gdy ich oświadczenia nie przyjmować. 8. Kiedyby okazała przystąpiła/ o same potrzeby prosić/ nie napierać się ich/ iakoby miano iaz powinności dać/ ale sposobem w bogich prosić pokornie/ iako o iakimuzne/ kora się z dobrej woli dać.

ROZDZIAŁ XXXVI.

O Pilności w naukach potrzebnych.

Studioſitas, iest to cnota/ która wstramiamy/ nie pomiedziłowany affekt do wmiętności/ a wmyśl zapalamy do pilności w wzięciu się/ rzeczy potrzebnych y pożytecznych: iednak y to czynić bacznie y miernie.

2. Pobudki. 1. Do pracowania około nauk potrzebnych/ śladnienas ich znacność y pożytek. Bo ten który się do nich wda/ światłości duchownej swemu rozumowi doda/ a wola swoja do zakończenia się w dobrym/ y do niemiętności ztego/ zapali:

pali: Nie też y drugim do tegoż pomoże. 2. A żeby stworzył y w nabyciu nauk niewyłącował/ wspinał się nad się/ ale przestawał na darach które mu Pan Bog dał/ ani specjalbarzo głęboko tajemnic boskich/ Pismo ś. Eccl. 3. Prouer. 25. Rom. 12. wspomina. 3. Lecz aby też nie był stworzył do nauk leniwy/ napomina ś. Hieronym/ y Anselmus znałac rozmaite wymowki. Bo y starość/ y ludźi inszych wronych dostatek/ nie ma od tego odwozić.

3. Alcy. 1. Niechcieć wnieść nauk skłoblitych/ zakazanych/ marnych/ ptochych/ nie pożytecznych/ ale tylko do tych wmyślu przyłożyć/ które stanowi y kondycyi służy. 2. Nauki nie przekładać nad rzeczy do zbawienia potrzebne/ ani czasu na nie obracać/ gdy do ćwiczenia się w cnotach/ y nabożeństwie/ okaza podać. 3. Tak pilno/ takich czasów/ z takimi pomocami/ na takich miejscach/ y zmierzając do przystoynego końca/ wzywać się rzeczy pożytecznych/ iako potrzeba y rozum pokazuje. 4. Strzasać z siebie ospałość/ y ogrzewać oziębłość do prace w naukach/ kiedyby stworzył opuszczał/ y lenił się do tego. 5. Nie tylko rozum odrywać od nauk nie pożytecznych y skłoblitych/ ale y smysły zwierzyć nie od chętnego do rozważowania się/ y phantazya od marnych myśli odwozić/ y hamować.

ROZDZIAŁ XXXVII.

O Milczacości.

Taciturnitas po łacinie/ a n. i. e. z. e. n. i. e. / abo milczacość po polsku/ iest to cnota/ która język miarkujemy/ a skłonność nie pować iagława do mowy hamujemy: aby usta nie przypali:

stojnych/ y niepożytecznych rzeczy nie mówiły/ prawdziwe też y pożyteczne/ przystojnym sposobem/ y swego czasu wymawiały. Drugi jeszcze zretelniej objaśniał. Jż ta cnota jest/ po wsłagiąc języka/ nie tylko od słow/ ktorých sie mowić nie godzi/ iako są obn.owiska/ kłamstwa/ nie potrzebne przysięgi/ roztęczne mowy/ gniewliwe/ škodliwe/ lekkie/ próżne/ złorzeczstwa/ ić. ale tych y od pożytecznych mow/ y tych słow/ ktore nie niosą z sobą nieprzystojności żadney/ tylko to/ że pod ten czas nie potym to powiedzieć: iako wżymł Dawid 6. Psal. 38. Zaniemiałem/ y wniżałem się/ y zamilżałem dobrych słow/

2. Pobudki. 1. Milszenie przedziwne Pana Chrystusa zbawiciela naszego/ który przez trzydzieści lat milszał/ a tylko przez trzy lata mówił. A mówił rzeczy prawdziwe/pożyteczne/niebieskie/ do zbawienia potrzebne. Czasu męki swej/ przed Biskupem zamilkł/ aż gdy był poprzyjęszoney/ aby powiedział czymby był/ dopiero dla wężliwości Boga wspomnionego od najwyższego Kapłana/ odpowiedział: Przed Herodem tak zamilkł/ iż był za głupiego rozumiany. Pitał aż się dziwował/ że y słowa wyzrec niechciał/ aby swoje niewinność pokazał. 2. Pania Marya w mowie skąpa była/ iako 6. Ambroży słowadziwy: co się y w Ewangelii świętej widzieć może. 3. Pożytki wielkie pochodzi z milszenia. Bo silentium serce rozeraowane uspokoi/ do sumnienia pogode/ y rozweselenie wprowadzi/ do przyięcia łaski y darow Bożych usposabia: kiedy straż języka/ tam błogosławieństwo Eccl. 14. y doskonałość. Iac. 3. kiedy tego nie ma/ słowiek łacno zwalczony bywa. Prou. 25. bo jest iako miasto otworzyte/ bez murów w okolo.

3. Ukry. 1. Nie mówić tego co by się Panu Bogu niepodobato/ abo bliźniemu škodziło/ nam nie przystało/ y mówić
się nie

się nie godziło. 2. Ani próżnego nic/ y niepożytecznego. 3. Niechcieć mówić y co dobrego/ krom czasu/ miejsca swego/ y innych okoliczności. 4. Dla pożytku y dogody duchowi/ aby go skupić/ wzmocnić/ y dobrocić do dalszego postępu zbawienego/ mieć czas perony/ ktoregoby ani wżyl słowiek/ ani nazpominat/ chybaby gwałtowna potrzeba tego była/ dla wrzedu. 5. Nie tylko by to zaniechać mowy iezycznej zwierchniej/ ale y wnetrzney myśli/ ochraniać od roju w phantazyi/ żeby sa wnetrzne mowy. 6. Na pokazanie y chępczenie się/ abo wdanie siebie y swych spraw/ nie mówić/ ani myśleć/ ale tylko na chwałę Bożą/ bliźniego zbawienie/ a nasze potrzeby.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

O Skromności.

Modestia abo skromność/ jest cnota/ która miarkunie zwierchnie poruszenia/ iesta abo sprawy słowicze: która też igryskom sposob/ y granice opisuje/ także y przybieżaniu/ o chępczeniu/ y stroiom.

2. Pobudki. 1. Wpátrowanie obecności Bożej. Przy ktorej dziwnie skromnie/ y przystojnie zachować się trzeba/ w każdej sprawie y mowie/ żeby nie było nic/ co by maiełstat tak zacny obrezić miało. Tym Święty Paweł/ poćiagał wieznie do tej cnoty/ mowiac: skromność wasza/ niech będzie wiadoma wszystkim ludziom: Pan blisko jest. Philipen. 4. Rozumem y w nas jest/ iako wszystkim naszym myśli y spraw dozorca. 2. Skromność w mowie y sprawach/ barzo pomaga do duchownych postępów y czystości sumnienia: iako też rospn-

sta/ barzo wádzł / y od tego odrywa. 3. Skromność wiel-
cepomaga do zbudowania bliźnich. Bo ludzie iako widzą
po wierzchu kogo/ tak się do naśladowania poruśają / lub do
złego / lub do dobrego : Bo ta zwierzchnia postawa/ iako S.
Ambroży mowi/ jest głos nieiaki umysłu naszego.

3. Alty: 1. Nie obracać lekomyślnie y płochd głowe / to
tam/ to sam/ ale gdyby tego potrzeba przystąpił/ z leka/ y po-
ważnie obrocił: a kiedy nie trzeba / prosto ją trzymać trochę
przed się nachyliwszy/ ale ani na lewo/ ani na prawa stronę. 2.
Oczy ma się nie błąkać/ ani też nazbyt podnosić / ale trochę
spuścić/ a kiedy potrzeba wzglrzeć/ podnieść/ nie krzywo /
ale łaskawie/ nie pyśno / ale pokorno / nie bezpiecznie /
ale roztępliwie y wężciwie. 2. Rozmarwiać z kim / nie
patrzeć mu w twarz/ ani w oczy/ ale trochę niżej/ lecz z inia-
płcia skromniey: bo y satom nie przypatrować się. 3. Nie
márżezyc zota/ a daleko więcej nosa / y owszem oświadczyć
chęć na wmyśle/ miernym wesele w twarzy. 4. Wsta/ ani biał-
so stulone/ iakoby zaszmirowane/ ani też otworzone trzymać/
gdy się nie ma mowić: a kiedy się ma mówić/ uważyć sobie pier-
wej co/ y iako mówić. 5. Zszy nneć wychędożone/ ale nie
buzne/ nie srotatorwe/ wedle stanu / y przystoynie ustanowio-
ne. 6. Rece mała być wmyte/ lecz dla ostrożności/ duchos-
ronemu przystoi zakrywać ich/ lub płaszem/ lub rektarami/ a nimi
rzadko wolać/ ale spokojno trzymać/ iako słusność pokazuje. 7.
Chodzić ani leniwo / iako chorzy na nogi czynia / ani też biał-
so przedko y skrąpliwie/ iako pierszchliwi chodzą / ale porwa-
żnie/ chybaby gwałt iaki przystąpił / y to nie zapominać przy-
stojności y tedy. 8. Wsystkie iesta y porużenia także mieć/ aby
robyły się burowali: a w zakonie bez towarzysza nigdy nie iść/

przystępującego: tak też y złość/ tylko dla cnoty sobie przeciwney zbyta bywa:

2. Wtóry znak. Jeśli ktoś doznawa że jego pasy / affekty / namietności / są już pomiarkowane / y porósłagnione: Bo cnota jest porządzielką affektorow. Lecz tu trzeba rozeznąć / iż cnota by nawierza / natym świecie niemoże affektorow zniesć y wytrącić / ledno wamierzyć / y pohamować. Bo dąsa się gnąć / y nieprzestana się dobywać: lecz nam tedy trzeba się mieć na ostrożności na nie za pomocą Boga nie zezwalać. Stać pod rozum pobliżać. Kiedy obaczemy w świętych ludziach / poruszenie pochodzące z ichley pasy / wiemy / iż to przyszło z ichney tych rzeczy przyczyn. Albo z narwałości wielkley oney namietności / która wielkim gwałtem cnotę przekonała: albo że Pan Bóg dopuścił aby w nas zostata / y gabała ta istotka z tego affektu / dla xpołożenia naszego / y dla wyprawowania cnoty przez taką wojnę. Albo też takiej namietności w tym czasie potrzeba. Na przykład: Cnota cichości / ścisła y smutek dla bezrobny obniesionej / miarkule: ale gdy święty człowiek / widzi a ono Pana Boga nie ślania / prawi się groźdzenie łamania / lub co do zbawienia / lub do wieczności należące / zafrąsne się bardzo / y gniewem przeciwko takim się zapali. Dla tego tedy nie trzeba sądzić / iakoby miał cichotę y skromność wrócić / y przeciwko niemu to czynić / ale iż gortliwość o wieczność Boga / y miłość ku niemu / także też miłosierdzie nad bliźnimi / to wyśiska: y iakoby pożywa sobie tego affektu do tej sprawy. Mamy tego wyraźny przykład w Piśmie S. Num. 12. był powieda / Moysesz maż bardzo cichy / nad wszystkimi ludziami / którzy mieszkali na ziemi. Patrzyje tego cichego co weźnił. Exod. 32. Gdy lud zgryzeszył / bawo chwał-

stwo

ktoro popelnit / kazał sie wszystkim porwać do micesa / y pozablić / bracia / y przylacioty / y bliźnie / tak ze ich poległo dwa dziesiąta trzy tysiące. Bo podczas jedná cnota / affektu do siebie należącego / wiasać y zawściągać nie będzie / ale go insey cnotie poda / aby go zasyła. Stać wyrozumieć się może / iako często sprawy ludzi doskonałych / z razu y na pierośse weyżnienie zbadza się z popedliwością / y nie rozsądnie / ani z cnoty pochodzic / a ono nie z błedu / ani złości idą / ale z cnoty / ktora takiej strogosci / abo statecznego iestu / y mowy potrzebuie.

3. Trzeci znak jest / gdy kto ma wśetche y łacność do czynienia dobrze / y sprawowania się wedle oney cnoty / ktora w sobie chce posłakować. Iako gdy kto z łacnością / a dobrze śpiewa / znak jest że umie: tak też kto bez trudności a chętnie się ponija / kryje / y niewiele o sobie rozumie / ma znak że się wprawit w cnotę pokory / zc.

4. Czwarty. Gorace pragnienie postąpić w cnotie. Wó z stać poznać / iż cnota wsiadła wewnatrz / ktora to pragnienie y zaciąg do dalšego stopnia czyni. A ktoby ley nie nie zachroył / nie pragnąłby ley tak chętnie. Takci te rzeczy ziemskie / przez doświadczenie poznane wzbudzaia do pogardy siebie: ale niebieskie kóstrowane / wicze posłanowanie y miłość ku sobie wzbudzaia. Kto nigdy miodu niekusil / niewie czy słodka jest / czy nie / y dla tego nie pożada go / tak też kto nie zasmał słodkości posłuszeństwa / nie dziwona że nie chce dać się rzadzić infemni: ale kto doznał bezpieczeństwa / godności / y pożytku posłuszeństwa y infych cnot / zapala się ku nim.

5. Piąty znak jest / gdy się kto przysposabia do żywota Pana Chrystusowego / y do moro / spraw / y przykładow świętych. Bo Pan Chrystus dany nam jest od oycy za mistrza y nauczyciela

ła rośłać cnoty/ a świeci sa naśladowcy jego/ którzy nie z daleka/ iako oziebli y nie doskonali/ ale z bliska idą za nim. 1. Cor. 11. S. Paweł wspomina. Bądźcie naśladowcy memy iako y ja Pan Chrystus. Do tego też wiedzie Kościół Boży/ gdy ich pewnych czasów y dni stawia nam/ na przykład do życia.

6. Kto tedy z tych znaków dojdzie/ iż prośny jest od cnot/ niech żali się/ niech się poniża/ a dla dostąpienia ich/ niech po-
próci. A jeśli która cnota w sobie pozuje y pozna/ niech wie/ iż Pan Bóg sprawca jej jest/ a niechay będzie wdzięczny/ y za nie podziękuje/ lecz w robcie niech nie wstaje/ by w bło-
to niebaństwa nie wpadł. Do tego/ cokolwiek cnoty ma w sobie/ jest to iako mańowe ziarno względem nieba. Przeto/ głupty by rzecz była/ dla takiej kropki wynosić się przez pychę/ abo wstać przez wbespieczenie się/ ale raczej do przyczynku y po-
stepowania wsiłnie się mścić/ przez pracę wstawiając.

ROZDZIAŁ I.

O Generalnych pośrodkach do nabyćcia cnot.

Anaprzód o modlitwie.

W Jele jest instrumentów/ abo pośrodków/ nabyćcia cnot
wszystkich w obec/ które się nie do jednej/ ale do wszyst-
kich przydadza: tu ich położymy pięć. Pierwszy instrument
jest modlitwa. Drugi/ wielkie y gorące pożądanie cnoty.
Trzeci pilne staranie około wykorzenia złości. Czwarty/ za-
prawowanie się w aktach cnot. Piąty zachowanie pospolitego
życia według praw.

o Mo

O Modlitwie tedy naprzód mowić trzeba.

2. Ze cnota Chrześcijańska/ jest to dar Boży/ y sprawa bo-
żka/ dla tego nie trzeba się jej spodziewać/ z samych sił
przyrodzonych/ ale polegać na szczególnym ratunku Bożym.
Toż potrzeba o sobie mało rozumieć/ wiedząc iż człowiek z sie-
bie jest do złego skłonny/ abo nabyćcia cnot swoimi siłami nie
spodobny: y dla tego samemu Bogu wfać/ y do niego się o-
cnoty wlewać. Bo iako to co ciała daie życie (mowi s. Augu-
styn) nie jest z ciała/ ale nad ciałem (co jest duszą rozumna) tak
też to co człowiekowi daie błogosławione życie/ nie jest od czło-
wieka/ ale nad człowiekiem. Cożby pomogło dziećciu/ na-
ciśnięciu ledzie bedacemu/ siłić się do nieślenia ciężaru nad swa
moc/ iestliby od duższego poratowane nie było/ któryby mu też
y pomógł/ y nawet trzymał/ aby się nie posliznął? O iako
wiele razy/ człowiek chce być pokornym/ cierpliwym/ innym nie-
znalomym/ ić/ a miasto tego/ wpadnie w pychę/ rozgniewa
się/ y buka godności/ ić.

3. Modlitwa tedy/ jest to pospolite lekarstwo/ na wszystkie
biedy/ y niedze/ y niedostarki/ przez którą człowiek prosi u Bo-
ga/ oświecenia serca swego/ y poratowania niedużości: a mia-
nowicie też do nabyćcia cnot: ponieważ iż cnota (iako się po-
wiedziało) przechodzi mocy nasze/ y nie z powinności/ ale z łas-
ki daie się nam. Ma tedy ta modlitwa być nie labajaka/ ale
wniżona/ y nabożna/ którąbyśmy gwałt czynili Bogu/ nie oze-
żem/ ale pragnieniem/ rozdychaniem/ łami y płaczem.

4. Trojako możemy tego instrumentu modlitwy użyć/ na
prośenie o cnoty. Naprzód oraz prośać o wszystkie/ y zaraz
wylęcać ich. Jako czynił S. Dawid Psal. 118. Tężez mie/
dobroci/ y łaskości/ y wmielności. Błotko ale wozłowa

LII 2

to. Bo

to. Bo prosz o dobroć/ aby w nas zrościła się. O kar-
ność/ abyśmy nałogi/ i w rożności w karze mieli. O umię-
tność/ abyśmy na drodze zbawiennej nie zbladzili w niwczym.
Druza: możemy też prosić osobno o każda/ dziś o pokorę/ in-
two o postępowanie/ ić. albo też rożnych godzin y czasow/ tego-
dni/ mieszkańow/ rokow. Dobry pierwszy sposób/ y pożyte-
czny/ ale ten/ pożyteczniejszy/ z tej miary: Bo gdy sie o iedne
rzecz prosz/ a nasza chęć y pragnienie do iednego sie przywlezu-
ie/ wsiłność y affekt woli naszej potężniey sierospata/ że nabo-
żniey y przyjemniey prosz/ a zątem przedzey wprosz/ nie tylko
to/ ale y co więcej/ czegośmy sie nie spodziewali: iako sie tra-
fiko Salomonowi. 3. Reg. 3. Twierdzi S. Grzegorz/ iż ten
sposob modlitwy był wyrażony w onych ofiarach S. Joba/ gdy
ofiarował za każdego z osobną syna.. Do tego sposobu/ zda-
sie/ iakoby Kościół pościagał/ gdy naznacza y we Mszy modli-
troj/ osobno prosiac o miłość/ osobno o czystość/ cierpliwosć/
ić. Trzeci sposob modlitwy/ nad wszystkie inne skuteczniejszy/
gdy chęć prosić o iaka szeregulna enote/ pierwszy sie w sposo-
bimi y poruszymy/ do przedgnienia tej/ wrazaiać sobie pobudki
iaki do niej/ y tak zapalimy sie. Tu niey/ alty iaki na wmy-
śle/ rozumem/ abo wola/ wyprawujemy/ y wespół goraco y
wsiłnie o nie prosimy? Będzio sie tu o tym trzecim sposobie
przykład położyć/ dla zrozumienia lepszego/ roziasy przed-
sie enote wiary.

5. Chce sie kć przygotować/ y w sposobie do pomnożenia
wiary/ y doskonałości tej dostać/ abo wprosić w Pana Boga:
niechże sobie tak postapi. Naprzod niechay weźmie przedsie
iaka pobudkę do wiary: iako to: iż wiara tak barzo jest potrze-
bna do zbawienia/ iż niepodobna rzecz jest bez niej w podobac
sie Panu Bogu: więc te rzeczy które wiara podaje/ sa od Boga

obławić

obławione/ wedle nauki S. Kościoła. Potym richay sobie
wraza/ co za by to zgromadzenie Kościoła Bożego/
iako jest świete w obyśaiach/ iako świetne z nauki Dokto-
row wezonych/ iako zacne z Męsznikow/ iako opatrzone eu-
dami/ iako bogate w biblioteke ksiąg świętych/ iasne w per-
wynym następowaniu Papiehow/ iednego po drugim/ którzy
po Panu Chrystusie y miasto niego rzadza Kościół. Tu sie czło-
wiek wolerze troche utwierdzi/ y wreseli/ a będzie ięże
pragnął doskonały nabyć wiary. Śan. lity tedy wsty/ na w-
myśle będzie sie wmariał z Bogiem/ y gorące pragnienia/ ku
Bogu/ przy wierz skoiac/ wypuszczał/ alty one wyższy opisane
w Rozdziale 2. Wiary wybarwał: a zątem do przynnożeń
nia samey enoty wiary będzie sie podnosił.

6. Sposob tego wykonania. Zdobywszy sie na te/ abo po-
dobne słowa/ tak sobie postapić. Boże moy/ Panie y do-
brodzieciu/ światło naczystę/ prawdo najwyższ/ mądrości
niekorozona/ do ia proch/ y popioł/ bede mówił do ciebie/
ktoryz takli siwey racyj. nakładać mi wcha/ abym twoie nie-
zmienne dobrodziejstwa wspomniat/ wystawiać/ za nie podzie-
kował/ a teraz na nowe sie zdobył/ na chwale twoie/ y pomno-
żenie moie duchorone. Jakie dzieki tobie czynić bede/ goracy
miłośnik ludzi/ jes mie wezwał do wiary/ a pominawsy nie
przeleżona wielosć ludzi/ mnie wezynać/ synem y członkiem/
Kościoła matki moiey/ a służebnice twoiey. Mogłem sie ta
był wrodzić/ między heretykami/ ydami/ pogany/ bawochwal-
cy/ żyć bez wiary prarodziwey/ ponurzony w błędach y fałsach
niewiernikow/ a o tobie najwyższy y wieczny prawdzie/ nic nie
wiedzieć. Alty dla samey dobroci twoey/ zmiłowałeś sie na-
demna/ y wylates hoynie wielkosć miłosierdzia twoego/ wy-

411 3

bawias

bawiając mnie od tak niedzney slepoty / a opatrując mi y rodzice
 rolerne / y wychowanie przystoynne. Zaprawdę nie poiete to do-
 brodzieystwo / y nie sposobny iestem na dziekowanie za nie : a to-
 tak o vmieć y mōge / z serca szeregō / z wielkã pokorã / pad-
 ść na twarz moie / dziekując / zapraszając wssytkiego stworze-
 nia / aby mi pomogli wystawić / y wielbić ciebie. Teraz tedy
 Boże y stworzycielu moy / przysławisz szedroliwōści twej / ten
 barwiarz / chce maiestatorowi twemu posługe czynić / moy roz-
 zum poniżać / gdyż twoia wola iest / aby twoie dācy nie były
 prozne / y bez pożytku. Tylko ty sam ktoryś dācu nāżyżyć raczył /
 przydając takli swej dobre iego wzywānie / według twego wpo-
 dobānia. Naprzód tedy podaie y podkładam rozum moy / pod
 nauki / ktore ty / tak przez kościol wzyś / iako y przez pisma s.
 z natchnienia Bożie / zostawione od ludzi Swietych / y przez
 Concilia / przez podania od pierwszych / abo starzych do po-
 slednieyszych / y przez wyroki pa sterzã porośednego / wiedząc
 iżes ty iest naperonieysza prawda / fałsu żadnego nie przypuszcā-
 laca / chce tedy ja słuchać : a ty Panie mow : abowiem słu-
 cha twoy słuika. Spraw Panie abym słuchał / jebym był
 swietego kościola / w którym ty pewnie wzyś / szereg y pokor-
 ny wżeń. Powtore mocno rolerze / iżes ty iest ieden Bog pra-
 wodziwy / odrzucając wssytkie inne fałszywe bogi. Wierze
 iżes iest iednym Bogiem w trzech personach / Wycem niero-
 dzonym / synem iednorodzonym / Duchem swietym pocho-
 dzacym / iedna y nierozdzielna Trojca / stworzycielem wssy-
 tkiego / zachoruiacym Aniołow y ludzi / zbawiającym
 y wielbiącym wybranych z obudwu natur. Wierze iż
 Syn twoy / ktory iest skuteczne y wyraźnie słowo twe / w ży-
 wości Panieniskim / za sprawa Duchã s. poczęty / iest prawdzi-
 wym Bogiem / y prawodziwym człowiekiem / Panem na-

Gym

Gym Jezusem Chrystusem. Wierze iż ta Panna / nie tylko przed
 szesliwym porodem / ale y przy rodzeniu / y po porodzeniu /
 Panna została / y do chwalebney swej śmierci taka była. Wier-
 ze iż tenże Chrystus dla zbawienia nāszego prawdziwie umarł /
 na krzyżu rozbity / y w grobie pochowany / a trzeciego dnia
 przez prawdziwe z martwych wstanie / do żywota nieśmiertel-
 nego przyszedł. Wierze iż szedziestego dnia wstąpił do niebã /
 iako swego / y wsiadł / y zasiadł na prawicy twojej / moy
 Boże / rowny w chwale / y wssytkim Bogu Wycu : Z tamtąd też
 ma przyść na powośedny sąd / aby wssytkim sprawiedliwōści
 swa oświadczył / a za dobre / abo złe zasługi / zapłate wiecznã /
 abo karanie wiekwiście zadawał. Wierze iezes / iż na ziemi iest
 kościol / swiety / porośedny / y od Apostoloro idący / zgromā-
 dzenie rolerne / ktore ty Panie nierwidomie rzadziś / po wssytk-
 skim swięcie rozmnożone / abo rozszerzone : a to iest / ktore Pa-
 pież Augã twoy rzadzi ożywiście. Wierze też iż między Swie-
 tymi / abo wiernymi iest spōteczność / w modlitwach / w do-
 brych wzyntkach / y w zaimnych ratunkach. Wierze iezes ciao-
 ta tegoż wlasnie / zmartwych wstanie / w którym / chōciay w les-
 pōe kondycye odmienionym / (ielić bede wiernym / y za twoimi
 ratunkiem / w lasce twej / iako sie spodzieram umre) ożymã
 dusznemi / abo rozumnymi / obażę ciebie Boga zbawiciela mo-
 iego / a ożymã cieleśnymi / ogladam Synã twego odkupiciela
 nāszego / y wiecznie bez konca / zżywać cie bede. To wssytko / y
 cokolwiek do wlaty nalezy / Panie moy skutecznie wierze / y che-
 cenie rad nã nie zezwalam : Onizenie prośac ciebie / abym im dā-
 ley / tym mocney wierzył / y pokorniey na nie zezwalał / a w tej
 wierze aż do śmierci trwał / y aż do ostatnieg kresu to wzyrwał.

Potrze

Potrzebie / przypatruie się / światobliwy Oycze / ozymá wiary
 w Sakramentach przedziwnym sprawom twym / iako na
 krześle dusze omiyoaś / w bierzmowaniu utwierdzaś y wmacniaś /
 w pokucie usprawiedliwiaś / Ciałem Pańskim posilaś / ośca-
 niem olejem namażuaś / na wojnę ostatnią przysposabiaś.
 W świeceniu slugi twoje do ofiary gotuieś / w małżeństwie o wze-
 śnym rozmnożeniu Kościoła zawiadnieś / w innych ceremoni-
 ach abo obrzędach Kościelnych / naszemu zbawieniu wygadzaś.
 Otworź proszę oczy wiary mojej / y tym więcej ich rozłasi / a-
 by te znaki / y instrumenta od ciebie postanowione / nie suchym
 sercem / ale z wważeniem przyjmowałem / y w nich ciebie same-
 go esćilem / a nieródomym skutkom / które sam sprawuieś / z
 wzięłością przypatrował się y dziwował. Po ezwarce. Cias-
 re te przed tobą Oycze rośelatego miłosierdzia / y przed wszy-
 stką rzęśnią niebieśką z serca całego wyznawam : twych dworzo-
 now błogosławionych na świadectwo wyzywam / y gotow ie-
 stem za poratowaniem twym vszy nie tylko przed wszystkimi
 ale y przed nieprzyjaciół wiary / światem / ciemnością y statecznie wy-
 znać / iako prawdziwa / jedyna y prawna do zbawienia droga.
 Przyimiże Panie / to wyznanie moje / y rączę te wstydzić do
 częstego powtarzania tego / a w niebezpieczeństwie śmierci poma-
 gay mi / y wzmocniaj do tegoż wyznania wiary / y serca do baw /
 abym pobiał wesołość śmierci / dla prawdy / także choćby tu nie
 miał przesładowania / ale na sercu y stateczności / niech nie
 schodzi. Piata. Nie tylko wyznawam y wyznawać chce te
 wiary / ale wedle kondycyi mojej / nanki wiary chce prosić /
 gdy tego potrzeba włoży / weźć bądź przez się / bądź przez
 inśe a ty sam Panie / dopomagaj mi. Szosta.
 Dla tego brzydz się barzo moy Panie / Heretykami / y towar-
 zystwem

zysławem

zysławem ich / (Krom okazji do nawracania ich) iż są praw-
 dzie przeciwni / zaraża dusz / nieprzyjaciół swych żołnierze / y
 synami diabelskimi. A mając woła zawaś się ich chronić / pro-
 się cie / niech nie mam nigdy okazji targić się z nimi : wstawa-
 nie ich y bunt y przeciwko Kościołowi / zwatki y zetrze. Sió-
 dma. Wsłknie nauki które Kościół Boży poleca y gani /
 ia też mocno polecam : które za podezrywane ma / y nie perone /
 toż ia przy Kościele stolar trzymam. Ochraniay mie też od
 wszelakiego fałsu / abym się swym słabym rozumkiem nie ro-
 zwodził / ale na rozsądku y zdaniu Kościelnym polegał. Ro-
 zmnoż we mnie wiare / ratuj niedużość moją / y spraw / abym
 dobre wezinki / dobra intencja / goraco y pilnie wykonywał /
 tak żebym od wiary do widzenia przyśedł / a co teraz za perona-
 rzęś / mocno wierze / kiedykolwiek rzeczywicie widział / Amen.

6. Tego tedy sposobu modlitwy o wiare / trzymać się ma-
 my y w prośbach o inśe cnoty. A dla przedłużenia może się na
 dwa dni / abo dwa czasy jednego dnia rozdzielić : jednego rostrza-
 śnać pobudki do cnoty / drugiego ostatek. A żeby się wiedzia-
 ło / ile części ta modlitwa ma / dołożę. Na trzy. 1. Rostrza-
 śnać pobudki y pochopow do cnoty. 2. Wyprawowanie o-
 nej cnoty w umyśle / iakoby rozumieć / że okazja już się tra-
 śła : gdzie sobie estowiek stanowi postępek w tej cności / kie-
 dyby się okazała rzeczy samej traśła. 3. Prośba o nie. Wielki
 pożytek takiej prośby / którego dozna ten / który się tym barwić
 będzie. A gdy pocznie go w sobie / niechay zna sprawce tegoż
 pożytku / y barzo dzięknie. Ta wdzięczność wiele od Boga
 otrzymać każdy może.

ROZDZIAŁ LI.

mm

Wtórym

O Wtorem generalnym posrzedku: wielkim
pragnieniu cnot.

Grace pragniente wiele w nas sprawi. Bó y zrzucenie
gnusności weźni / y do wskazywania wybudzi / y potęgi
boda na zwyciężenie trudności które się nabyć w nabyć cnot/
y wesolej odcuchy o dostąpieniu ich: a co więcej / sposobne nas
weźni do otrzymywania ich od Boga / który tak mówi Psal. 80.
Rozszerz usta twoje a iście się napelnie. Bo to pragnienie cnot / jest
rozszerzenie wst. dusznych. Dla tego święty Augustyn mówi /
iż wszystkie żywoty dobrego Chześciana / jest święte pragnie-
nie. Pragnący do Boga wołaia / a wołaia wysłuchani by-
wala. Pragnienie odpuszczenia grzechow / s. Magdalene przy-
wiodło do tego iż przełamawszy boiazi y wstyd / przysłała do
Pana Chrystusa / w dom pysznego Pharyzeusza / y nie dbała o zel-
zydosc / która iś tam podkła Luc. 7. Abram pragnąc po-
suśenstwa Bożemu rośelakim sposobem wygodzić / wdał się z
checia wielka na zabicie y ofiarowanie syna swego miłego ie-
dynego / przez którego spodzierał się potomstwa obfitego.
Niemaj nie tak trudnego (mówi s. Chryzostom) czego by nie
zwyciężyła miłość z pragnieniem: Jest abowiem pragnienie
iako olej / który ciężki woz wliży / gdy nim namaża oś / jest iako
duży pomoćnik / który ciężaru pomoże nosić. A żeby się to le-
piej zrozumiało / trzeba wiedzieć / że tu nie dosyć na pragnieniu
ladać jakim / ale na doskonałe trzeba się zdobywać. Jako (na
przykład) może kto pragnąć iść / pić / y innych potrzeb dro-
iako: Ogólnie / y czasu swego: albo też żrzelnie / sezugulnie / gdy
się już w drodze aż do południa przemorzył / na goracu wpra-
gnął.

gnął. Tak też y cnoty / żeby to słowiek był iako głodny / żeby
wstał dłużej od pragnienia wielkiego y doskonałego iakoby
wyschły.

2. Rzeczysz. A iako się zdobyć na tak wielkie pragnienie?
Odpowiem. pokorna pilna y nabożna modlitwa. Bo to
(mówi S. Ambroży) nie z sił naszych płynie / ale z łaski Bożej.
Przeto o tego o nie prosić / w którego mocy y łaskunku jest.
Druga wrażać sobie ośdobe / zacność / y potrzebe cnot / o
czym się wyższy powiedziato. Trzecia / elumieć y wmarzać pra-
gnienia niepożyteczne. Bo nasza dusza zarosła do czegośkolwiek
musi przyłożyć serce / a toż kiedy / wyrzuci z siebie ziemskie rze-
czy / snadnie rozmiutuje się niebieskich / y pragnąć ich będzie.
Czwarta / zaprawowanie się w te pragnienia / przez rozmaite
akty / y okazy. Na przykład. Obaczył tego skromnego /
rostrzymieźliwego / pokornego / ubogiego / ić. pomyśl sobie.
O bym iś też taki był. Do tego y przeciwnych rzeczy. Jā-
ko gdy obaczył tego pięknie ubranego / rzecz: o iaka zacna
jest przeciwna skromność / względem której plugawo są bary
świełne: Dayto Boże aby dusze y ciało moje ogarnęła / y po-
kryła. Kiedy wyżył rośkosne potrawy / y wesole biesiady /
pomyśl. Mój bankiet iśt zacniejszy rostrzymieźliwość / kco-
rey gdybym zakusił / rośelakie potrawy byłyby mi brzydkie. Je-
śli przyjaciela twego iaka godność / albo wżad podła / tak so-
bie pomyśl. Stoi mi za przełożenstwem / moia pokora / kiedy-
bym iś ta przed Bogiem świecił / nie dbałbym o tego światła
godności. Także też patrzac na piękne rzeczy / wnetkić się za-
chcieć może cnoty: Jako porzucił na lilia / mógł być rze-
o piękny kwiakty y lilio cysłości: dayże Boże abym nie tyl-
ko o tobie wsty mówił / ale y w sercu miał / y w skutku trzymał /

y wdzięczna wonia twoja napelnił y wciągnął się. Gdy sobie wspomniś na złoto/ pomyśl. O kosztowne złoto miłości/ kiedyś mie zaroiławszy do mnie ubogaciś / kiedyś mie z Panem Chrystusem doskonale złączysz / kiedyś od rzeczy ziemskich koniesznie odłączysz albo odwrócisz. Z każdej rzeczy możesz się do pragnienia porwać/ y do cnoty się zapalić.

ROZDZIAŁ LII.

O trzecim pośrzodku do nabycia cnoty, który jest pilne staranie około wykorzenia złości.

Dwa takie staranie może być około wykorzenia złości: jedno w ogólności / a to się nabywa przy rachunku codziennym z sumieniem naszym / kiedy rozstraszamy y wspomniamy sobie grzechy/ opłakując je z wmyśleniem skutecznym we wszystkich się polepszyć. Ale drugie staranie jest osobne/ y pojedyncze/ które się może nazwać moyma pojedynczym/ kiedy wstawiamy się złości jaką/ która się nam więcej przykrzy/ a my do niej więcej skłonność mamy/ albo też zły taki zwyciężay znieść z siebie chcemy: na przykład/ zwyciężyć niecierpliwość/ abyśmy przez cirotę cnoty dostać mogli. A o tym to staraniu rozumiemy/ gdy mówimy że jest dobry porodek do nabycia cnoty: gdy wmyślnie chcemy porwać się z jakim osobnym grzechem/ albo nalogiem złym. W prawdzie y pierowszy dobry/ ale ten skuteczniejszy.

2. Sposób zaś tej poręki/ albo starania osobnego / y pil-

nego

nego należy we czterech rzeczach: w postanowieniu / w zachowaniu y pamiętaniu tego postanowienia: w badaniu/ rozstraszaniu/ albo rachunku szczerym: y w stosowaniu. A iż na tym należy/ objaśni się zaraz.

3. Postanowienie tedy naprzód to znaczy/ iż kiedy słowem pobożnym rozstraszysz/ pokleknie/ aby podziękował Panu Bogu/ za spokojny sen/ za wyzwolenie y ochronienie wielu niebezpieczeństwa/ tak na duszy/ iak na ciele/ przez tę noc/ słusność wyściaga na siebie/ abyś zniwelować defekty/ y duchowna niedość/ wpatrzył/ który grzech nawiecy cię gaba/ do którego też masz skłonność więcej/ iako Cholerycy do gniewu y zapaleń/ rości. Sanguinci do cięśności. Melancholicy do zadrzeć/ y nienawieści. Phlegmatycy/ do lenistwa/ y frasunku zbytniego / y od której cnoty jesteś odległy/ a potem chcąc postępować w cnotach/ iakoby za podziękowanie/ mocno postanowisz tego dnia / aż do obiadu/ waleczyć ze złościami tymi: na przykład/ obmowiskami/ żartami/ plugawymi myślami/ lenistwem/ albo ospałością w dobrym/ chcąc się wystrzegać tego/ a nie przypuścić do siebie nic z tych rzeczy. Toż też weźmieć od obiadu/ aż do wieczora: y tak na każdy dzień / aże słowem przyjdzie do wzmierzenia/ albo zwyciężenia onego nalogu złości. A co się mówi o postanowieniu polepszyć się/ toż się ma rozumieć o postanowieniu/ zaprawiać się w cnotach/ akty wewnętrznych y zewnętrżnych/ na ten czas / kiedy zwyciężysz defekt/ chce kto postępować do nabycia przecirotnej cnoty/ przez zwyciężenie się w niej. Przykład. Czujesz się być pyśnym/ a prawdziwej pokory nie mieć: wmyślisz zwyciężyć y zbędnych/ za pomocą Bożą/ y pokorę od niego otrzymać: poezniejszy dochodzić/ których się grzechów dopuszczasz przeciwko

mm m 3

potrze

połkory/ wpatryjś to/ że sie rad chwaliś/ a inſy ch ganiś. A toż przeciwno temu tylko grzechowi/ przez który czas oſobliwie walezyć bedzieś/ a wſtały z toż/ wpaćnieś do nog Pańſkich/ mówiac tak. Panie Jezu Chryſte/ miſtrzu połkory/ a połkorych miſoſnika/ ia bedac niſzemnym robakiem/ znam ſie do pychy/ dla której/ nie godzieniem taſki twoey/ pragne ieſdnac całym ſercem walezyć przeciwno niey/ a koſtorna perle połkory otrzynać od ciebie. A iż eſto w to wpaćdam/ że ſie ſam chwale/ a inſy ch ganie/ ato teraz przed toba poſtanać wiam/ za do obiadu/ nie bede ſie chwalił z niſzego/ ani w czym ganił inſy ch. Ty Panie/ bez którego pomocy/ dobrego nie ſprawić nie moze/ poprzydź mie taſka twoa/ poratuy/ poſiłekuy/ y wmoćni/ aby to co teraz wmyſliłem/ wykonałem/ y tak czyni. Tymże ſpoſobem przed obiadem poſtapić ſobie/ toż ſobie ſtanowiąć aż do wieczora/ podziękowawſy pierwey Panu Bogu/ ieſli ſie wypełniło co ſie poſtanoſiło : abo też żałuiac/ ieſli ſie potknęło w czym/ y połkorie o odpuſzczenie proſiac. A tak na każdy dzien czynić. aże eſtowiek porzuć taką poprawę y pobawmowanie/ tego wyſteptu. A poſuwſy także poſtapić ſobie w nabywaniu cnoty. Bo naprzod trzeba ſobie na wmyſle poſtanowić/ chcieć wykonać taki a taki akt połkory/ a toż gdy ſie trafi okaży/ chetnym ſie y ſpoſobnym do tego ſtawić. A ſak ſie te akty wyżej wyliczyły. Leć to poſtanowienie ma być mocne y gorące/ nie ſłabe ani oſieble. Bo ieſli bedzie ładałkie/ taćno ſie abo zapomni/ abo dla przypadły ch trudności opuſci. Do tego przedſiewzięcia/ wſiecznego/ przydać trzeba wſnoſć y nie wſnoſć/ aby ſwoim ſiłow nie wſać/ a na boſtim racunku poſeć : by zaś Pan Bog nie ſkarat/ dopuſzczaiac wpaćku/ na ſtryećie pyſnego. Subtelna to ieſt pycha : a przedko ſie wewroć/

zwlaſza

zwlaſza kieby eſtowiek podſtrzeje/ w ſobie/ iakie zwycięſtwo/ y poſtapienie w duchu. A ono Panu Bogu to wſyſtko przypisac/ który nas taſka ſwa poprzeda/ w ſprewle dobrej ratuię/ y do końca dobrego przywodzi. Trzeba ieſeje/ aby to poſtanowienie było trwałe/ poſi eſtowiek nie dopnie ſwego/ ſtoſć zwycięży/ a cnoty przeciwney doſtapi : nie przeciwniac ſie choćciay podozas potknieniy ſie/ nie to/ połkorepć ſie/ y znouu roſiować/ iakoby nigdy nas ſwank nie porat. Hetman meżny/ który zamyſlił/ abo nieprzyiaćciele zwyciężyć/ abo na plaćcu zgićnać/ nie dba/ choćciay dziś zwyciężony ieſt/ przedaie zebrarowſy roſproſione woſtko/ znouu ſie porat : y tak czyni/ poſi nie zwycięży/ abo nie zginie. Maſz też to wiedzieć/ że poſuſa eſa ſem ſie wrać/ y gabać nie bedzie/ aby potym na tego który ſie w beſpieczy/ potężney naſtapił/ przeto trzeba ſie mieć na oſtrożności.

4. Starać ſie też potrzeba/ aby pod ten czas zamyſzony/ to ieſt/ od rana/ do połućnia/ od połućnia do wieczora/ ono poſtanowienie z panieci nie wychodziło/ ale zároveň na pieczy przed oczyma było : y ſ tym ſie myſliło. A ſak nie wielki czas od iednego do drugiego Examenu/ od porannego do obiedniego/ od obiedniego do wieczornego : ale przyuezrowſy ſie przez maće czas polepſać ſie/ bez wpryżerzenia ſie ſobie/ iakoby ſie oſuſkaſz/ y przydzieſ do tego/ że y przez długi czas wytrwaſ bez oney ſtoſci. Jednak gdy okaży bedzie ſie podawata/ y poſuſa naſtepowata wiećkać ſie do poſiłku wiary (iako Dionyſius Ri chelius wezy) która potępienie za ſezwolenie poſkazuje : do naćdziei/ która wtrata kroleſtwa niebieſkiego/ (ktorego ſie ſpodzie wamy) grozi : do miſoſci/ która przekłada Boga/ y iego przyiaźn/ nad te maćne y plugawe rzezy : Bołazni/ która

leka

ra leka y schęania się obrazy Bożej/ a stęgi sad przed oczu sta-
wi/ ić.

5. Examen zaś/ albo rachunek tu należący (który jest szczegu-
l-ny) ma być/ przy zwykłym generalnym/ to jest/ ogólnym exami-
nie/ który dwa kroć bywa na dzień/ przed obiadem raz/ a drugi
przed spaniem: W którym trzeba roztęzać/ jeśli ono postę-
powanie pilnie się przestrzegano/ y zawięte przed oczu trwano.
Jeśli tak: jest za co Panu Bogu dziękować: jeśli się potę-
żo: żałować/ samego siebie skłócić/ opłakiwać/ pokute
iaka sobie żądać/ pacierz/ kilka razy się żać/ a przede-
wzrostu się wrócić/ do swego przedsięwzięcia. Na wiele się przyda to
examen: między innymi/ na polepszenie/ y na to/ aby cło-
wieczkowi ofiedł onego examen, które Bog czynić będzie z każdym
po śmierci/ na tymże miejscu/ kiedy umrze. Mówi Bog/ przez
Izophontasę Prorokę. A będzie na on czas/ będą przeglądali
miasto Jeruzalem z pochodniami. Nie tylko badanie czyni w
Sodomie/ złe ludzi tedy potępić/ ale też Jeruzolimczykow
ludzi bogobojnych macać będzie/ aby zganić/ y karać/ co nie
tak było/ iako być miało: y owsem na tych więcej przymow-
ka: bo aby drobne defekty wyrównały się/ zwłaszcza Zakonni-
kow które są skryte/ y habitem zakonnym pokryte/ dla pilniejszego
śledzenia y wyspyerania/ pochodnie wzywa: y tak S. Bernar-
to wykłada: stawiać Jeruzolimczyki iakoby pobożne/ przeci-
wko Babiloneszkom niebożnym. Alot p. B. tych tam będzie
examinował/ którzy się tu nie wyexaminowali/ także sędził/ skro-
fował/ y karał/ którzy tego tu nie odprawili. Przeto Świę-
ci wolali to sami tu odprawować/ a mianowicie S. Bernar-
ktory tak mówi. Będzie sędził swęrcęzy tak dobre iako y złe:
złe/ abym ich zbył/ poprawił/ łzami oczyścił/ skarał/ postę y
inymi

inymi cudami ciała: dobre/ abym o sobie pokornie rozuz-
miał/ ić. Czynili to drudzy nie tylko dwa kroć na dzień/ ale y
na każda godzinę/ a Clemens Papież/ świadczy/ że to była
nauka S. Piotra/ aby na każda godzinę sprawy żywota swego
strzedz: y na każdym miejscu Boga upamiętować. Rzecz. Nie
może nie takiego wynaleść. Odpowie Calsianus, przywołując
jedno podobieństwo. Będzie iaki dom pełen rozmaitych ins-
trumentow y naczyń/ małego wielkiego/ ić. niechże tam dwa
winda/ jeden z dobrym wyrokiem/ a drugi co nie dożyty/ ten
złego wyroku wędzcy/ będzie rozumiał/ że tam nie ma tylko/
kary/ listwy/ bary: a dobrych oczu/ y drobniuchne rzeczy oba-
czy. Toż tu się trafia może: kiedy przystąpi wielkie światło
od Boga wyzysane. A też więcej to examen należy na żało-
waniu y skrusze/ za swe wstomności/ niż na wspomnianiu ich/
których często może być bardzo mało/ albo nie/ zwłaszcza że czas był
krótki/ a cłowiek ostrożny. Dziwna rzecz/ że y poganieroz-
czynili. Wziął tego Seneka/ czynił to Sextius, iako on świad-
czy: wzył y czynił Galenus Medyk/ y radził/ aby częściej to
odprawować/ niż dwa kroć na dzień/ ić.

6. Skosowanie albo przyrównanie to znaczy/ że kiedy w po-
łudnie naznaczył sobie kto/ na przykład/ pięć razow których
przestąpił swoje postanowienie: W wieczor także policzwszy
wpadki/ (jeśli były) nabył to iż także wiele/ albo więcej/ a
bo też mniej/ y tak skosując liżbę do liżby/ jednego examinu
do drugiego/ jednego dnia do drugiego/ tego dnia do tego
dnia/ ić. pozna jeśli postępuje w dobrym/ a odstepuje z tych na-
stęgow: albo też co wstepuje. Czynili to święci Oycowie S. Ber-
nat. S. Dorotheus, S. Basilus, y tak innych wzyli. Z tego
przyrównania dojdzie cłowiek wiadomości/ na którym Re-

gestre jest napisany. Bo jeśli przez tydzień nie się nie polepszył / ale takie wiele razów ono postanowienie przestępował / napisany jest w Regeście / oziebłych / nie dbał o to / który czas ty dzień stoja prożniący / a w winnicy dusze swej nie zgoli nie robia / chociaż dla sprawowania zbawienia iey sa stworzeni / y umowieni. Ale jeśli człowiek to przyzwonanie czyniac / obacz / iż polepszył się / bo nie nie wpadł / abo mniej / jest napisany w Relegach postepulacych do zbawienia : Bo nim kto daley odmyka się od grzechu / tym bliżej przystępuje do żywota. A żebyś postepował nie barwiąc się / S. Ambroży tak wspomina. Człowiecze / jesteś na drodze / idź nie skoy / abyś dośled / żebyś nie noc na drodze nie zdybala / aby dzień żywota nie skoneczył się / przed tym niż się pospiesz / ku dostąpieniu cnót. Jesteś podroźny / wiedz / iż wszystko to minie. Co widzisz a zapamiętaj / iako na wiosnę drzewo / zieloność ziół / przerozysłłość zrodzi / (czym wszystkim się wciela oży) / to się sprawuje / że co się około tego barwi / to czas trawisz / a te rzeczy wszystkie przemijają tym czasem / y tobie wstają. Bo przyjdzie noc śmierci / a ty zabawiles się / nie używając czasu na potrzebnych rzeczach. A toż to przyzwonanie na to postepowanie przyda się. Bo jeśli go odprawiac obaczysz / że się na leżącym zatrzymał / y wstąpił : frasować się będzie frasunkiem / który jest wedle Boga / a sprawuje zbawienie. Będzie żałował / że czas tobie pozwołony / na sprawowanie zbawienia marnie y skodliwie strawił. Rozpląć się / iż będzie podroźnym / nic nie wśled : bać się będzie / aby nie śmierć pierwej nie załoczyła / niż cnot nabędzie : będzie się siłił / aby zwyciężył gnuśność / statecznie się wśled drogi zbawiennej. Jeśliś zaś obaczysz / że leniwo postepował : y nie wiele wśled / będzie się strofował y gromił / że

nie dba

nie dba do końca cnot postepował : a do tego dodać sobie jeszcze / iakoby słuchając Anioła Bożego / to jest / natchnienia Boga / peacego tobie. Wstań (przez porwanie się do nowy goracości) idź / (przez nowe wrażenia sobie rzeczy / y tej sprawy) spiesz idź / bo masz daleką drogę. Jeśli też z tego przyzwonania / znaesz postepok / y swoje polepszenie / z Bożego porwania wpatrzysz / Panu Bogu podziękujesz / a samego siebie do wielkiej pilności drogi duchownej / abo zbawiennej zapamiętaj. Do tego obaczysz przez to / iż droga doskonałości / nie jest trudna / gdyś za mały czas poszukał w sobie odmiany : czegoś będzie się spodziewać / kiedy na to czas wielki odkożysz / a gorętego ducha przytożysz. Lecz jeśli tego instrumentu używając / nie mógł w sobie znaleźć żadnego postępu duchownego / niech szuka w sobie przyczyn takich do tego / y początków / a niech się znała z oycem / abo wodzem duchownym / otworzy / w sobie serce przyczyny oziebłości / a potem słuchając go we wszystkim y czyniac iako on sporadzi. Podczas też pożytek tego ćwiczenia odwróci się / aby się człowiek wpołkował / podobając się do rzadku drugiemu / tego słuchając / y od niego się wśled. Przeciwnym zaś sposobem / gdy kto z tad bierze y używa pożytek znaczny / podziękowawszy Panu Bogu / niech pokorę nie dochodzi przyczyn / z których do tego przyszedł / y sposobu którego tu używał : y tak tego się zawsze niech trzyma / nigdy nie odstepuje.

7. Materia zaś tego egzaminu szczególnego / abo osobnego / około której się ma barwić / jest wszelaka złota / złoty natóg / każdy defekt / wszelaka namietność / smysłow y wśled dusze umiarkowanie : a na koniec / każdej cnocie nabycie. Zstrony pierwszych rzeczy żeby ich wykorzystać / y zbierać / a poślednich dobrych nabierać. Trzeba to abowiem wie-

dział / iż każdy pospolicie ma w sobie iaka wadę / y do pewnego grzechu skłonność większą / niż do innego / która jest iakoby maska y rodzieliśka / zaciągająca za sobą wiele grzechów. Bo w niektórych panuje pycha / w drugich próżna chwala / w innych gniew : w niektórych wprost w rozładku / własnej woli trzymając się : chęć do rządzenia samego siebie / nie podlegając nikomu : miłość czasów swych : do cielesności / y obżarstwa przychylność / ić. Alóż przeciwno tym pątkom innych złości / y hermanom duchownego złego / trzeba waleczyć orężem tego exa-minu szeregulnego. Cóż / którzy nie szła w sobie z żadnego grzechu osobnego / wstawicznego y barzo przytego następowania / ale przebieg nie bez tego / żeby / y tedy y oweby / to od tego / to od owego grzechu przenagabania nie mieli / y pokusy nie szli : tedy takowi / miała się około czego zabawić / w swoim exa-minie szeregulnym. A żeby się to lepiej objaśnić y zrozumiało / trzeba wspomnieć sobie one trzy rzęsy ludzi duchownych / poczynających / postępujących / y doskonałych. Ci co poczynają / miała wziąć przebieg na tym exa-minie / naprzód aby nabyli początkowo duchownego żywota / iako to / skłonności / miłowania / sporządzenie postawy ciała / y hamowanie lezyka. Potym przymknąć się do tego / co jest własnego poczynających / iako to / żeby żadnego y powołanego grzechu nie dopuszczać się / chęć y wmyślenie : smysły wszystkie porządkować / zwłaszcza patrzenie y słuchanie / namietności hamować / myśl miarkować y wmarzować. To wszystko gdy przez to examen poprawia : już poczynających stawia się postępującymi / a na ten czas czynić miała examen / własna takiemu stanowi nowemu : które około tego się bawi / aby wszystkie sprawy wyraźnie stosować do Boga : aby się zuchali / prawa swego stanu pilnie zachować / a-

by się

by się starali walczyć o cnoty przedniejsze / y nayotrzebniejsze do żywota duchownego / iako jest / pokora / wbośwo / czystość / postuśstwo / cichłość / cierpliwość / wstrzymieźliwość / y inne : nabyciać iedne po drugie. Których gdy dostara / chociaż pomieranie / już przechodzą od stanu postępujących / do godności doskonałych / (ile zniesie ten żywot smiertelny) do których należą przez takie examen sprawy swoje wypolerować / aby przyśtoynie y ochędożnie ich wyprawiać / nadrobniejsze defektiki zgładzać / mieć się do całej braterskiej miłości / wspinąć się też do boskiej miłości / a starość przed sobą wstawieźna obecność tego. 20. Zrozumiejsz iakie jest postępowanie na drodze duchownej / y iako poleku / wedle sił ludzkich / iednego po drugim złego zbyswać / a dobrego nabyswać. Co zysdzie się czynić / y w iednymże grzechu dzielić / także w iednej cnotie / to jest / żeby w tejsze złości / pierwej iednego akty odnieść się / abo dobru przysuszać / a nie gwałtem się na wszystkie osunąć. Tak wyszli oni darowi oycowie / zwłaszcza Cassianus, y Climacus. Tak był przykład z siebie Pan Chrystus / którego dusza chociaż tejsze chwała / której była stworzona / wszystkie cnoty w zupełności miała / a żadnej nowo nie nabyła / y moc taka miała / że oraz mogła wszystkie złości / wszystkie nieprzyjaćiele / y całą piekło zbyszyć / przebieg chęć na sobie wyrazić sposob y porządki tej duchownej wojny / iako 6. Ambroży to wroży / gdy był na puszczykuśsony / po iednym zwyciężał. Naprzód obżarstwo / potym próżna chwala / a na końcu łakomstwo. A przedtym Exod: 23. y Deut: 7. na znak tego / Pan Bog obiecywał znosić nieprzyjaćiele żydowski / nie gwałtem ale porroś. A prowadzić do ziemi obiecanej z Egiptu / drogę rozdzielił na 42. stanowiska / które znać różne postępy / y różne cnoty dusze do

Ann 3

nieb a

niebą idący / iako Ilidorus wyklada. Potrzebny to jest porządek / ponieważ że siły nasze są słabe y chore / a złości które na nas następują są potrzebne / y wiele ich : a toż lepiej po jednej na ręce wyrywac / a nie z kupa się potykać : Kiebyby oraz oburzyliśmy się na wszystko / moglibysmy serce stracić / y o zrościeństwie zwatpić / a zatym oziębło to odprawować. Lepiej tak iako się rzekło : bo y naturze naszej tym wygodziemy / która potrochę rozsądzie y postępuje / tak na ciele / iak na rozsądku / cnotach y naukach. A gdy jedno odprawimy / łacniej przyjdzie y drugiego się iść / y zrościejść. Lecz z jedna złością albo iey aktem potykając się : tym samym że się podnosi wojną przeciwko jednemu / traci siły y drugą złość albo akt / niemając już miejsca w sercu duchownego żołnierza.

ROZDZIAŁ LIIL

O czwartym pośrzodku, który jest zaprawowac się y ćwiczyć w aktach cnót.

Przyczyna małego postępu w życiu duchownym niekiedy / nie jest nieumietność / ani też żeby nie mieli pragnąć cnót nabyć / y podobno też te rozbiierania czynią y widzą w sobie pełność złego / a niedostatek dobrego : y podczas wspinaia się do nabycia cnót checia wielka / a przedeie nie sporo / bo nie wyma się nigdy spraw y aktów do cnoty należących / ani poszna się tym bawić / ani skutecznie zakrzatać około tego / aby wykonać kiedy to co umysłili / y czego pragneli : dla tego że się im nie chce (widząc trudność) przełamać namietności / czego do cnót potrzeba / y tak stworzeń tego wstępując / do czego innego się

vdą /

vdą / chociaż nie być złego / albo skutliwego / ale przedeie do zbawienia nie tak potrzebnego. Iako inśa jest być bogatym / a inśa pragnąć bogactw / y na koniec wiedzieć o nich / tak też inśa jest mieć wiadomość o cnotach / y pragnąć ich / a inśa o trzymać ie. Wiele abowiem takich / którzy wiedzą kiedy krusze / złoto / srebro kopia / y drudzy dostać pragną / a przedeie nie dze kłepia. Wle ubogi kiedy roztosne wesele / y radby się nalać / a przedeie głód cierpi. Nowi pięknie o tym Anselmus. Gdyby kto miał być organista / a on nie wie co to organy / a iakoż ma nim być ? A niechay też zna organy / iestli by tak nie umiał na nich położyć / ani palce na klawiaturze sporządzić / iako organista będzie ? Ale chociażby też umiał palce porządnie położyć / ale wprawować się nie chciał / nigdy sama wiadomością y wola organista nie będzie / iestli się tym bawić / zaniedba. Tak też powie / y ten który wie / iako żyć dobrze / y ma wolę / albo pragnienie / nigdy dobroci nie dojdzie / iestli w tym ćwiczyc się nie będzie. A toż droga do cnót nabycia jest / wstawicznie zabawiać się sprawami do cnót należącymi. Chceś stworzyć pokory doś / nie przestaj / na samej wiadomości o niej / ani na pragnieniu / ale postap daley. A iakoż ? A to tak. Jeśli nie będzie przeciwko zbudowaniu bliźniego / wtay w siebie dobra które masz / dla tego abyś się pokorzył / y do tego wyznawał defekty / albo wrotności swoje / wstań na niskim miejscu / wdaj się do posług / które się zdadza podle / trzymaj się tego co wyniosłość tłumi / a do wzgardy podaje : y tak dojdzieś pokory. Chceś dostać czystości ? Trapić / powściągać smysły / stron od osób któreby mogły być okazya do iakiej pokusy / skoro namnieysze myśli / plugawie porzuć / zbywać / a do czego innego myśl obrot / skoro iakie za-

palenia

Palenie/ albo porużenie wżuieſz / wyrzuć z ſiebie / a na Boga / y zbawienie twoie pamiętaj. Chceſz poſtuſzeństwo czynić? Brzydź ſie ſwa rolaſna wola/ nie dopuſzczając iey ſie coſpoſcie: rać/ y zawiódzić ſie: bo ona ieſt nieprzyjacielem poſtuſzeństwa/ chętnie idź za przełożonego wola/ kiedy cie poſciaga/ a coć zleci/ to rad wykonaj. A tak w każda enota ſie zaprawiſz/ kiedy ſie poprawować będzieſz. Jako żołnierz bez oręzia nie obeydzie ſie/ tak ani enota/ bez ćwiczenia ſie w niey/ mowi święty Ambroży.

2. Należy na tym wiedzieć/ iako tego instrumentu użyć. Bo zaprawowanie może być albo przez akty wewnętrzne/ albo przez ſprawy zwierychowane. A trzeba żeby obie rzeczy ſie jeſtły: żeby dobre wżynki nie z zwierychowań suchego tylko (iż tak rzekę) były ſprawowane/ ale z przytożeniem wważenia wewnętrznego. Na przykład/ ma kto okazać do pokory zwierychowney/ że nim pogardziła/ lekce ważyła/ poniżała/ w mieyſcu wpoſledziła/ niechże z wierzchu nie pokazuje obrzydliwego/ ale ſkromnie/ y bez zmarzku albo odmiany roſelakiey. przyjmie: a wewnętrzne niech rozumić/ iż to ſuſtnie go potyka/ godzien tego/ y czego gorſzego: niechże chętnie y z wewnętrznym wſeſem to znoſi. Jeſli też go poważała/ raziła albo czeſza/ niech to nie wdzięcznie przyjmie/ pogardzi/ y pomyſli że tego nie godzien. A owoſem niech na tym nie przeſtawia miłoſni pokory/ ale wewnętrznie ma ſie wyſſey roſpinać/ y myſlić: By mi to Pan Bog dał/ abym wſyſtkich świętych wſełkow doznał/ y wytrwał/ iako ich poniżano/ y w poſmiwiſtku miano: także poſlušny/ żeby mógł wykonać y wydoſtać/ wſyſtkim pracom/ które zlecono poddanym: Cierpliwy/ żeby znieſć y wytrwać mógł/ dla Pana Chryſtuſa wſyſtkie dolegliwości y utrapienia tych/ którzy dla niego co wſcierpieli.

Dale

Dale kto iakożne w bogiemu. Cielech z ſerca pomyſli: By mi mógł/ moy Panie/ wſyſtkich potrzebnych niedze ogarnąć y opatrzeć. Ma kto kazać? Cielech na wmyſle/ doſkłada/ że nie tylko przed tym gminem/ ale kiedyby to w moy mocy byto/ y przed wſyſtkimi niewiernymi/ którzy na ſwoięcie ſa/ trodę ie Panie roiare y chwale/ obwieſzczalbym. Drezę kto ciału ſwoię? Cielech morot. Dałby to Pan Bog/ abym wſyſtkich wyznawców oſtrości żywota/ mógł ſie podiać y znieſć. Wſyſta wſy przełożony albo ſtarſzy ſłowo takie nie przyjemne/ y nie obyſzayne/ albo też przeſiawko doſtoieństwa ſwego/ może pomyſlić. O moy Panie! A ia dla ciebie/ że cie miłuię/ nie tylko te maluchna krzywdę/ ale y daleko ciężſze obelżenia znoſi bym. Na koniec/ kiedyby ſie zwierychowania okazały nie traſiła doſtakiey enoty/ przeſiawko wewnątrznie może ſie zaprawować w tej enoty. Bo przyda ſie to/ że przez nie mały czas/ ja bney okazały nie będzie: na przykład/ do cierpliwości/ y znoſzenia czego przeciwnego: albo też ſtan czyi tego nie dopuſci/ że mu dogadzała/ pochlebiała/ wytrwiała/ iako to na godności będącem: na ten czas eſtował/ chęci pomnożenie mieć w zaſługach/ y pobożności/ do wewnętrznego ćwiczenia rwać ſie może: ſtawiając ſobie przed oczyma podłość/ albo niegodność ſwoją/ względem ſtany ſwego/ y zacność/ potrzebe y zaſługę pokory/ a iako ieſt Bogu miła/ ludziom przyjemna. Może też ſobie wſpomnieć/ iako przedtem zrywał z ſiebie pokore/ a tym wielkie zaſługi utracił/ y od naśladowania Pana Chryſtuſa roſkapit: Za które poſtawione ma zatorować/ y poſtanowić/ że na potym nie odſłapi iey. O tym pięknie powiedział S. Laurentius Iuſtinianus. Parum operatur, quāvis multa agat, qui non amplius agit affectu, quāam actu. Mało robi/

ooo

choćby

choćby wiele rzeczy sprząwile / ten który nie czyni więcej wewnętrznych affektem / niż zwierchnim skutkiem. A słusznie to mówi. Bo iako żywot stworzezy / nie tak zawisnął w zwierchnych sprawach / chodzeniu / iedzeniu / rozmowie / iako w wewnętrznych aktach rozumu y woli : Tym też sposobem o żywocie duchownym rozumieć trzeba. Wewnętrzne cnoty / wola / nadzieia / y miłość / ić. zaczęły się na niż posty / pielgrzymowania / byzowania / ić. lecz ani tych trzeba opuszczać / ani tamtych zaniedbywać / y owszem wielką pilnością nimi się bawić : bo one zdobywają y słodzą zwierchnie. Zarosła śnadsniej każdy odprawi posty / y inne wdreczenia ciała / y wiecsego zalecenia godzien będzie / gdy do tego przyjdzie. myśli / affekty wstronił / pokorę ić.

3. A to też co się powie / ściaga się do sposobu iako użyć tego instrumentu. Je może się to zaprawiać w enore / nietylko aktami onejże własnej cnoty / ale y innymi / które zaciągnie pierrosza enota na pomoc / iako krol / który sam nie może się oprzeć nieprzyjacielowi / drugiego przyjaciela na ratunek zaciągnie. S. Dorotheus tego wśać z zdania innych oyców / świadczy o iednym bracie / którego on znał / iż gdy miał wielkie przenagabanie od diabła do cięśności / szukać drugiemu / który na bieżące chorował / od pokusy wybawiony był. Euagrius też twierdzi o iednym starszym / że wżnia swego takż pokusę mającego / zlezył tak / gdy mu kazał pościć y chorym służyć : powiebać / iż niemaż nic na wgaśnienie pożadliwości / iako miłosierdzie. Cnoty wszystkie / są sobie ciosty / ro zaiecznie się ratują y wspierają. Doznawamy iż niektórzy przez wielkie miłowanie / zbawiają lekoci w obyśaiach / y zbytnich smiechor : przez miłosierne wżynki / dostają daru modlitwy / medytowania / y kontemplacy / przez modlitwę / czyśności : przez czyśność pokory /

y tu Panu Bogu wdzięczności. Przeto iednej cnoty chćać doś / stać / przez zaprawowanie się w akty / nie tylko tejsze cnoty / ale y sąśiadek iey / to iest / enot innych / wybornie iey dostaniemy.

4. Chćać się tedy zaprawować w nie / trzeba wpatrować / które trótemu powołaniu służy / y do czego z natury sposobność / a od Boga dar / maż : gdyż P. Bog w iednego / rośyśkiego nie włożył / ale różnie porozdawał / iako y w kościele swym wżynił. Ephel. 4. Są w prawdzie niektóre cnoty / rośyśkim stanom spólne / iako miłość / pokora / ciępliwosć / y inne które należą do żywota duchownego / y stworześa sprawiedliwego czynią / y dusze zdobywają. Drugie też cnoty są / które iednemu stanowi koniecznie przynależą / a innymby przeszkodę czyniły. Jako powołany do stanu pustelniezego / y wśarona zabawa duchowna około czytania / modlitwy / ić. miałby przeszkodę z enot do żywota pracowitego należących / iako iedną niezgodną / namiędzać wżynie / ić. Także też przeciwnym sposobem / którzy by na te prace powołani byli / a chćieli rośyśkie czas na modlitwie / y czytaniu strawić / a te posługi barzo potrzebne opuszczyć / nie postąpiliby w pobożności / ale pośwankowali. A owszem / choćby iest kilka enot które do iednegoż powołania ściągają / przeście trzeba wleźć / iako z tym postąpić / aby nie rośyśkie czas strawić / na sprąwle iednej cnoty / druga zaniedbać / ale czas bieżnie podzielić : na przykład / kto ma powołanie na posługę zbawienia ludzkiego / trzeba podzielić godziny na czytanie / na modlitwę / y na te prace / tak aby iedno drugiemu nie przeszkadzało. Nadewśyśko trzeba wpatrować / kto na co powołanie ma. A żeby się nie zbłądził / nie trzeba na to się oglądać / do czego to chćić ma z lubieśności / z przepychy / abo pragnienia dośyśności / z chćiwosć / abo z płochoś / z żyżem

nia sobie pokoiu / ale do czego posłuszeństwo go pociąga / przez
łożony zlecę / Kościół obiera bez jego zabiegania / do czego Bog
nádchnie / y przysposobienie przez wyprawienie się w cnoty po-
kaje. Bo kiedy tym obyczajem / nie myśląc nie o tym / y owszem
zbraniając się y boląc / jesteśmy na co wysłani / a zwołujemy na to
kiedy więcej jest ciężaru y pracy / niż eszenia / y pokoiu / a na tym
wzrost / nie szukając swawoli żadnego na duchu / y owszem wstę-
py postępek / y pomnożenie w cnotach pokory / cierpliwości /
czystości / miłości / i. e. prawie dobrze możemy rozumieć / iż to po-
wołanie jest od Boga. Ale gdy się tak / y te rzeczy nie wpatrując /
sam stworzył wzrostu szuka / albo robać się / tak o niemając sposo-
bności y daru Bożego do kazania kaje : przyrodzoney rozryw-
ki y przyjemności do rzadku rzadzi / byle przodkować nad in-
szych ani Bog błogosławi osobnych ratunków nie dobawiać /
y barzo złe rzeczy wchodzi. Nie każda abowiem sprawa / la-
dakom się zżydzie. Ziola (mówi. Gregorz) niektóre zwole-
rzetą tuż / a drugą sa trucizną. Lekarska drugie sa na więcej
nie jednej choroby / a na innej choroby nie / y owszem beda przy-
czyną do niej gdyby ich używał : chleb stworzył posili / niemo-
wle zadni. Acoż kto się chce reprezentować w cnoty / trzeba tak
pospolitych (które stworzył pokazuje być miłośnikiem żywota
ta Chrześcijańskiego) iako y tych które szczególnemu stanowi na-
leżą / (a czynia nasładowaniem doskonałości) pilnować / nie
ozieblo / ale z wielką gorącością / bo to wielkiemu Panu / y stwor-
zycielowi służymy / y wygodzić mamy.

5. Pilnując tedy zaprawowania się w cnoty / niemamy za-
dnej okazji opuszczać ani tracić / ani mówić : (naprzykład) w
wytwarzaniu iakim / tu się ozdowie / a potem będę miał cierpli-
wość : w porośniętliwości / i. e. się teraz posile / nałem y

napicie

napicie / a potem posty bawić się będzie. Zdraby to sa Bata-
kie / żeby nigdy nie pogacić dobrze czynić. Czas tego żywota /
nam pozwolony / jest drogi : bo jest pełen okazy / do zasług / y
pomnożenia w życiu duchownym. Jesli się zda rzecz głupia /
perły y bryły złota gubić / co rozumieć / czas który jest koso-
wiony / marnie trawieć. Pięknie o tym mówi S. Laur. Iustin.
Co droższego nad czas ? Co proste pożyteczniejszego / co milsze
go : co zacniejszego : co kosztowniejszego ? Ale ach / prawie
wysyły nie mają go sobie nias / mają go sobie za podobieństwa y
niepożyteczniejszą rzecz. A ono wszystko co mamy na świecie /
cudze jest / czas własnie nasz jest : jeśli go zajmujemy do zbawie-
nia. Łaskawość Boża nam go pozwoliła / na opłatanie grze-
chów / na czynienie pokuty / na zasłużenie odpuszczenia / na dosta-
pienie cnot / na przyniesienie zasług / na dochodzenie łask / na
wzięcie karania plekielnego / na dostąpienie chwaty wiecznej.
Acoż pożytek mamy / czynimy dobrze. Potem / czasu nie be-
dzie (Apoc. 10.) kiedy czas wstanie / a wieczność nastąpi. Pro-
teby Pana Boga / abyć oży otworzył / na poznanie tych okaz-
y / których wiele się trafia / ale ty nie poznawasz : bo żyłeś w
rozrywaniu.

ROZDZIAŁ LIV.

O Piątym instrumencie.

Piąty instrument / albo pośredek do nabycia cnot jest / trze-
mac się pospolitego życia / wedle opisania praw każdego
stanu / lub zakonnego / lub inzego / wykonywać te zupełnie / tak
w wielkich iako w małych rzeczach. W tym instrumencie wie-
le się zamyka. Bo naprzód potrzeba / aby się stworzył zga-

Q 99 3

dział

dział z zgromadzeniem/ na niebó robiace/ nie kloniac nie ob nich/ ani sobie innych zabaw/ y spraw choćiaż dobrych roznayduiac: ale iesli brndzy sa na modlitwie/ niechay sie też modli z nimi: oni robia/ on toż: odpoczywaia robysey/ każdy niech odpoczywa: owo iakó słowiek złączony/ z drugimi miłością/ niech pomaga rośelakiey roboty: by też był nauczniejszy/ nazacniejszy/ napomocniejszy/ y pożyteczniejszy pospolitemu dobru. Niech wle/ iż te zabawki osobne/ sa przyspłodkiem swej własnej woli/ a zgodne y pomogęchno znakiem woli Bożej. Drobki więc bardo niedostonali y niebiegli/ wynaybować sobie prywatne sprawy/ y nabożeństwą/ modlitwy y posty re. y chętnie ponosić/ iakó te które sobie sami postanowili/ a wchodzić pospolitych/ albo ich niechętnie obprawaować: leż dostonali przykładai pospolite nad osobne/ pragnac wypełnić w podobanie Boże/ a nie dbać o ludzkie mniemanie. Tym torem raczej doysć sie może cnota:

2. Druga/ zamysla sie żeby całe y pilno przestrzegać swego powołania/ cokolwiek przykazala czyniac/ a czego zakazala nie poważaiac sie. Bo przykazania pospolite miłość Boga y bliźniego/ posłuszeństwo/ bołazn Boża/ zgodliwe pomieszkanie/ modlitwy pilnowanie/ czystość/ skromność/ pokore/ posty/ przyjmować karanie/ cierpliwość/ krzywdy odpuszczać/ przeproszać/ ciata wdreczenie/ światła pogardzenie re. Zakazania rolnosć/ towarzystwa z światelkami krom potrzeby y przyzyny/ re. Biedybyśmy sie przypatrzyl życiu światelkami onych przodkoro naszych/ którzy zaczęli y postanowili zakony/ w których celach mieszkamy/ y ich potomkami iesłamy/ iakó oni z wielką ochotą y pilnością zupełnie prawda/ tak w wielkich/ iakó w drobnych rzeczach zachowywali: obaczylłbyśmy/ że my te prawa tarcnem

dispens

dispensaty niepotrzebney/ pod pretektem discreciey albo baczni/ rozwalamy/ y dzurawimy: a co oni w ubierze ubóstwo/ w pokarmach skromność/ we wszystkich sprawach pokore/ w duchu wielką goracość/ w modlitwach zapomnienie sie/ w pracach około zbawienia ludzkiego/ nieprzerobienie zatrzymywali/ w tym my ópał postępujemy/ bat światnych wzywamy/ pokarmów kosztownych dostatek mamy/ wyniosłość we wszystkich pokazujemy: krótko mówiac/ oni wszystko prawo dostonale wykonywali/ a my prawie niezgo sie nie tykamy: rozumieiac iż nam dosyć jesmy światem tylko światu vsłapili/ dom oyczysty samym mieszkaniem opuścili/ światymy obdusili/ a za konny ubior na sie rozdiali/ a żeby to y affektem albo sercem światelkich rzeczy odstąpić/ o czystość serdeczną sie starać/ w cnostach sie pomażać/ o wykonanie praw y obietnic na proferseley dbać/ roino od światelkich żyć; ani to serce nasze obeydzie: dla tego też żadnego postępu w duchownym życiu niemamy: y owym życiem niedbaliśmy/ bracia nasze gorzymy/ do światelkiego y drooskiego życia ich zlymi przykłady zaprawujemy: światelkim też droge do nieba pokazować nie umiemy/ ani ich budujemy.

3. Wielką pomoc do dobrego/ prawo sie trzymać/ a ich zupełnie wykonywać. Ktorzy sa słabego wzroku/ potrzebuią okularow/ aby widzieć mogli. My dla zepsowania natury naszej grzechem/ wzrok wiaty mamy/ niewiemy co mamy czynić/ y czego sie chronić: Regula/ Konstytucye/ albo prawa każdego stanu/ sa iakó okulary/ przez które możemy co wszystko widzieć. Przeto/ iakó w okularach naszym osom służących kochamy sie/ pilno y ostrożno chowamy/ aby y w namniejszej esastce naruszone nie były/ tak też y prawa naszej rołaciey miłujemy/ wiernie chowamy/ pilnie wrażamy/ cało wypełniamy/ y aż do śmierci

strzeżmy

strzeżmy. Widzimy to iż książki duchowne są iako list do rosy-
stkich wobec pisany / ale Regula y prawa / iako list od Boga
do każdego osobną postany.

4. Do chowania Reguly y praw / pomożcie bądź / pilno a
czesto przesiadać sobie prawa / nie przeciwiać się temużes prze-
tym w nich był błędy. Bo możecie teraz co wpatrywać / czegoś
przedym albo nie zrozumiać / albo nie uważać. Bądźcie rzemie-
śnik ma często przeglądacie swe instrumenta / jeśli niezłamane /
niezepsowane / nie zardzewiałe / aby kiedy przydzie używać ich /
nie trawił czasu próżno. A Regula jest to instrument twój /
którym sobie zarabiasz niebo / y niebieskie rzeczy. Dla tego wez-
wpatruj / jeśli by wezrym naruszenia nie była. A jeśli by wezrym ze-
psowanie się pokazało / poprawie się / zadaniami pokuty od prze-
łożonego prosić / samemu też iey sobie przysięgnie. Wlec do
tego / namniejszej ceremonijki lekce sobie nie wazyc: Drobne
rzeczy są to / iako listki / które y drzewo zdoła / y owoce zachow-
wia y bronia: tak y te male rzeczy wypełnione / stworzeka do-
skonalego pieknie zalecaia / y cnot tego strzeż. Do tego / nim
mniejsza jest rzecz / y roiey wykonaniu / mniejsza trudność / a łaz-
cniejsze wypełnienie / tym barzciej stworzeka speci y liy / kiedy
przelepuie: iako y rodzicow naszych w raju / tym wietrze było
nieposłuszeństwo nim rzecz zakazana / mniey albo nic w sobie
trudności nie miała / mowi Święty Augustyn: a przecie-
wnym sposobem / tym wieciey było posłuszeństwo Abrahama
młode / nim wietrze y trudniejsza rzecz była / zabieć iey-
dnego syna / co mu Bog rozkazał. Jeśli się nie przysięgnie ma-
tych rzeczy chorować / a trudniejszych / iako się podeymieć? Sło-
wka przyległego trochę nie wytrwasz / a zelżywość iako ścierpisz?
Pomoże też do chowania Reguly y praw / towarzysztwo dobre

z tymi/

z tymi / którzy gardzą światem / cnot nasklebiają / o przynależ-
nie ich starają się / a zakonność miłują. Skuteczna jest namo-
wa do dobrego; przykład dobry / potężny y przenikliwy głos /
żywość niepokalana. Ta jest rada S. Bernata / y S. Ambro-
żego. Toć to towarzysze / którzy gdy zbladze / naradziecie mie-
na dobra droge / jeśli zlenieis y zaspie / wzbudzi mnie / gdy wsta-
ne / pokrzepi mnie swym przykładem. Poratnie / na koniec y to /
do cnot nabyć / kiedy się wymiemy świętey obseruanciey / y po-
czniemy wżdy kiedy chować to co weble porożnika naszego
powinniszy. Bo tylko to umieć / albo się wżyc / a nie po-
cząć czynić / niasz nie stoi / y mało pomoże do nabyć cnot.

ROZDZIAŁ LV.

O Czterech ostatnich rzeczach.

Dla tego tu osobno się kładzie wżądanie końca człowieczego, je-
tym przy cnotie pokuty, w Rozdziale 19. porządek y sposób,
krótkich nauk, odmienilby się y przerwał. Lecz iż potrzebna jest
o tym mówić, (gdyż do pokuty, skruchy, opuszczenia grzechow, y
polepszenia się bardo pomaga, iako mamy Ecl: 7. Pomni na ostat-
teczne rzeczy twe: a na wieki nie grzeszysz? Co pozym o każdym
mówiac, pokazuje się) dla tego w tym rozdziale ostatnich to wżądanie
mi. Cztery tedy ostatnie rzeczy tu się kładą; Śmierć, Sad, Piekło, y
chwała wieczna.

§ I. O śmierci.

Smierć kończy nasz żywot. Pamiętanie na nie / tym future-
sciey nas wraża do zbrywania złości przez pokutę, do po-

PPP

lepiej

lepszania się przez nabywanie cnót / nim jest pewniejszy / poro-
 szchniejszy y pospolitszy : a zroślesz / jeśli wpatrować będzie-
 myś się do pojedynczemu ze wszystkich żywota naszego / y wyrok
 który na tym sadzie da będzie / a nigdy się już więcej nie odmie-
 ni / ani na porośchnym sadzie. Ta śmierć / y z tymi okoliczno-
 ściami wrażona iako jest strasna / do pokuty y odmiany żywo-
 ta skuteczna / przykład pokazuje / który napisał Ioan. Climacus.
 Był jeden pustelnik / na gorze Oreb / który długo niedbale żył /
 nie prawie niedbając o duszę : ten wpadł w ciężką chorobę zą-
 mą / y przez godzinę był umarłym / przyśledł sobie / prosił
 bracię / aby wyszli od niego odeszli : w tym on drzwi do swej
 celi kamieniami zapierał / y mieszkał tam dwanaście lat / z ja-
 dnym nigdy nie mówił : krom chleba a wody / innego nie
 używał. Tam siedząc zdumiał / to tylko myślał o
 rozważał / co widział w onym odeszciu od siebie : a tak iako
 zrazu zdumiał stał / nigdy twarzy nie odmiął / ale zawsze
 smutny był / y cięcho gorące był zawsze wylewał. Gdy już był
 blisko śmierci / bracia rozrzućwszy one kamienie / weszli do nie-
 go / wsiłnie y pokornie prosili aby co zbawionego powiedział /
 nie mogli się na nim więcej dopytać tylko to : Odpuszcza mi.
 Jeden który prawdziwie doświadczył pamiętki o śmierci / na po-
 tym trudnoby miał gzeszyć : Dzwili się bracia / widząc go
 przedym niedbłym / a teraz tak przedko odmiął się w dobre
 życie. Po śmierci y pogrzebie / znakiem Pan Bóg pokazał
 tego przyszłemu pokucie y zbawieniu.

2. Dziwowałby się tu kto temu Świetemu / dla czego on
 wołał od towarzysztwa ludzkiego wstrząść się / niż postaremu z
 bracia żyjąc żywota polepszania pilnować. Ale kiedy słow-
 wiek obaczy / iako serce słowicze jest nie stateczne / Satan zdra-

Olin.

blowy / świat obłudny / przestanie się dziwować : albo to świat
 y towarzysztwo nie wgląda / nie rozumie / nie przys-
 łagnie do zgadzania się z nim : albo to Satan nie boba rady :
 a sam słowiek / albo by się nie łatwo odmiął : Czynem ka-
 dy przykład / którego sumnie pamiętam trochę. Jeremie wło-
 śch (kiedy w wieczor na przyszłe kazanie dzwonia) trąsło się iż
 kaznodzieja w nocy zachorzał. Strażował się przeor / lecz rano
 kołace iakoby brat do forty / powiedział że jest kaznodzieja / y
 gotowym na kazanie. Wradził się przełożony / przyniósł / do-
 puści kazanie : y kazał o mekach wielkich piekielnych / iako za-
 den naden lepiej nie mógł (bo ich doznał) tak że do wielkiej
 struchy / płaczu y pokuty ludzi przywodził. Jeden pobożny ka-
 plan / słuchając poznał iż był diabeł : a gdy schodził z kazania /
 zastąpił mu / y spytał : iako to się o potucie y o piekle / tak sku-
 tecznie wazył kazać / gdy tym odtrącił sobie od piekła ludzi wie-
 le. Odpowiedział. Albo to ja niewiem obycaju ludzkiego / y
 niestateczności : Skoro się do domu wróca / do siebie przemo-
 wia / wsmiecha się / słowo od słowa / aż wszystkich zapomina :
 a tak ta wiadomość będzie im służyła na większe potępienie.
 Albo i więcej będzie miał zyst z tego kazania.

3. Przeto pamiętaj każdy żeś słowikiem y Chryścianem
 : a żeś słowikiem wiesz pewnie iż wmeżesz : żeś Chryścianem
 / leśes pewnie iż po śmierci masz rachunek dać z życia
 swego. Tego wszystkiego wiara wazy / która wiaryliwości za-
 dney nieprzypuszcza / a my ją mocno trzymamy. Doznawamy
 też / że od śmierci żaden nie jest wolny / ani zacny / Papież /
 Cesarz / Król : ani mądry / ani święty / ani bogaty / ani potes-
 zny żołnierz : każdemu przydzie ten czas / że jedney godziny be-
 dzie zdrow / a drugiey wmeze : lecz która będzie taka / dziś / jutro /

Ppp 2

wiedzieć

wiedzieć nie możemy. Jesteś teraz zdrowy / młody / mocny /
rośnięty / dasz swoje sprawy / zabawy / na długi czas / nie porzucasz /
odkładasz ani zwiesz / kiedy przyjdzie godzina ta / że na toże bla-
choroby spadnie / bole rozmaite cie ożarna / ekliwosci / przyro-
ści / ziężenia / nie spania / rozmaitych lekarstw / z małych phan-
tazji nocnych / będziesz / iako kiedy dom gwałtem rozbierała /
abo zamek oblega / mościć ludzi głodem / psuć / y rozwałać
mury / strzelać / po kogo nie dobedą. Przyjdzie ten czas / gdy na-
stąpi twoje / abo niedyktwo o twoim zdrowiu wapienie / dopie-
ro / przyśpacia rozmaite uapienta / tak / że nie wiedziesz / czym
będzie pierwej myśleć / czy o żywocie przestym / żeby na sumnie-
niu grzechu nie było / czyli o rzeczy doczesnej / które już musisz
zostawić / czyli o żenie / dzieciach / iakoby je rozrządzić / czy o
porównaniach / przyjacielach / z którymi przyjdzie się rościć / czy o
godnościach / z których się będzie trzeba sprawować Bogu.
Podzmyś do bliźnich / znaków śmierci / Przyjdzie do tego / kiedyś
będziesz / kiedy szło / świadomie / która na nim rozciągnie się / zład
pot / zimny się puści / oczy zayda / y zmańcia / wstę na słuch
szwankować będą / nos zwiędnie / się znoście / wrona / zgni-
łości / napelniony będzie / twarz biała / znie / wsta / strasliwa /
wargi / zblednie / język / zderonie / nie odprężniać / już wrzeda
swego / smak / zginie / oddech / wstanie / ręce / oziebna / paznokcie
szernie / puls / słaby / mały / a częsty / raz / przestanie / drugi / raz / tro-
che / się porwie / nogi / śmiertelne / bez ciepła swego / przyrodzone-
go. Owo / wszystkie / obróci się do / skazy / członki / y / smysły
pomiesza / się / a / dusza / w / drogę / się / gwałtownie / y / strasliwie / wy-
prawować / będzie. (Tak / koniec / y / początek / stworzenia / podob-
ny / jest / początkowi / y / iakoby / nagradza / stworzenia / ból / cudzy / w
rodzeniu / się / bole / swoim / umierać. Woła / matka / gdy

cie ro-

cie / rodzica / oddałeś / się / to / gdy / umiera /) A / ieste / nie / koniec
barzliwości / ieste / wielkiego / zamieszania / się / spodziewać. Do
kiedy / nadejdzie / konanie / tedy / stanie / przed / stworzycielem / koniec
życia / wspomni / na / przydki / y / strasny / grób / na / nieszesię / ciał
/ które / wnet / będzie / pokarmem / robaków / strwoży / się / o / du-
še / która / teraz / ieste / jest / w / ciele / a / pochwili / wysiedły / z / niego /
niewie / kiedy / go / sobie / mieć / będzie. Dopiero / pocznie / błiski / sad
Żoły / a / przed / sobą / obaczy / wszystkie / grzechy / swoje / które / na
cie / ma / skazy / przed / trybunałem / Bożym / sprawiedliwości / : ces-
dy / choć / dosyć / nie / rychło / pozna / iako / bardzo / sprasne / były / twoje
ie / grzechy / których / ty / tak / laciuchno / się / dopuszał. Nie / be-
dziesz / się / mogł / wydziewać / lekomyślności / swej / że / to / dla / la-
daczego / w / tak / wielkie / niebezpieczeństwo / wpadał / które / nad-
spodziewanie / swe / doznał / wielkie / niż / przetym / rozumiał. Tu
się / kręcić / będziesz : Do / ratunku / z / nikt / nie / będzie. Do / ży-
wota / się / wrócić / nie / podobno. Z / światem / się / rozstać / nie / znośno.
Jedney / chwili / będzie / się / zdato / być / y / żywym / y / umartym : y
iakoby / już / w / piekle / potępionym. Będzie / przeklinanie / dnia /
y / czasu / którego / się / grzeszyło : stworzenia / stworzenia / rośkośom / weso-
som / towarzyszy / y / okazyom / które / do / grzechu / przywiodły.
(Leż / kto / się / będzie / miał / na / baczni / y / w / tym / razie : może / po-
li / dusia / w / ciele / podnieść / oczy / do / miłosierdzia / Bożego / bo / y
tedy / nadejdzie / drzwi / do / niego.)

4. Co / się / powiedziało / to / iakoby / Vigilia / dnia / kiedy / się /
mo / Świat / przyjdzie. Zaraz / abowiem / po / śmierci / będzie / ra-
chunek / który / się / ma / czynić / sędziemu / sprawiedliwemu : a / ten / iak-
koby / strasny / był : z / przykładem / zrozumieć. Dawid / świe-
ty / był / a / przebie / w / psalmie / 142. schrania / się / go / mówiąc :
Nie / wchodź / do / sadu / z / ług / twoim / Panie / abowiem / nie / w / ra-

ppp 3.

wiedliwi

wiedliwi sie prze toba żaden człowiek. S. Arsenius Opát / gdy umierał / rozplakał sie / y tak barzo drżał / że mu iegoz wznio-
wie osmieliłi sie rzec. Wierze sie ty oycze boisz : ktorzym on od-
powiedział. Zaprawde boie sie : a ta boiazni / zarosła we mnie
była / takom iedno został mnichem. S. Agaton / mając w
miejscu / przez trzy dni / oczy otworzone miał : tak / że ich nie
nie ruszył. Bracia tkneli go / mówiac Oycze mity : a kiedy
żesz : odpowiedział im : Przed obliżnością sady Bożego stoła.
Spytała bracia : Alza y ty sie boisz : Rzekł. Coż ze mnie było /
zarosłem sie strach / abym Przykazanie Boże pełnił. Ale człowiek
kiem testem. Skądże moge wiedzieć / jeśli sprawy moje podo-
baia sie p. Bogu : Dotożyli bracia : Nie wśaś iż twoie spra-
wy wedle Boga były : Rzekł. Nie wśam sobie / przed obliżno-
ścią Bożą / bo inśe sa Bożkie sady / a inśe ludzkie. S. Hilas-
ryon / rozdarłszy swoje oyczyznie ubóstwu / na puszcy wżynił so-
bie maluchną komórkę / iesze piętnastu lat spełna niemając : tam
czytaniem / y medytacyami sie barwiać / raz tylko w wieczor barzo
mało prostego orowcu iadając / w czystości y pokorze wielkiej
żyjąc / diabelstwa wymiatając / enotami tśnać sie / y cudami
świeleć : ten to mowie / gdy mu przyszło do śmierci / w osmdzies-
ćiat lat / konałac / mówił do siebie. Wychodź szego sie boisz :
wychodź duszo moja / czemu wapiś : Bliśko 70 lat / służyłas
pánu Chrystusowi / a śmierci sie boisz : w tym skonat. S. Si-
sois Opát / tak światobliwego żywota był / że zbawiciel nasz
Pan Chrystus / czasu śmierci mu sie pokazał / a przedale on / pro-
sił aby mu iesze cokolwiek czasu wżyczył na pokutę. Almy o
sobie co rzecemy : Richardus Victor, wroża sobie / czemu by
Książ miałac sie umawiać z Bogiem / twarz sobie zakrył pla-
szem 3 Reg : 19. drugi raz włożyt ia między kolana swe 3 Reg 18.

y mowi

y mowi. Podobno na przytomność Boska / poznał bóstwe-
czney niedoskonatości swoje / y zarosłydził sie że miały być ro-
dzane. Sam Boga chciał widzieć / a widziánym być od nie-
go / vlekt sie. O takto wiele jest takich (ónże mowi) ktorzy
rozumieiac sie być gotowymi (na śmierć) a kiedy do tego kry-
su przyjdzie / ażec oni drża od strachu / szego sie przedtym nie
bali : y wyścia ktorego tak wielnie pozabali / gdy do tego przyśc
miało / barzo sie bali. Jesze tu przytoże ieden przykład / kto-
ry napisał Ioan. Climacus. Był niełaki Stephanus mnich /
osobny y spoborny żył na tamtym miejscu prowadzący. Wo-
w Błaskorze przez wiele lat ćwicząc sie / y będąc w rozliczne
enoty wprawiony / a zwłascz / posty y łzami ozdobiony / celie-
ke sobie zbudował / przy oney gorze / na ktorey Książ miał wi-
dzenie Boskie. Pusćciwszy sie tedy ten wżciwoch obyśalom
mnich / dalek na puszcza / dla czynienia pokuty wiekfey y pracy
wiekfey / gdy tam kilka lat ściśle żył / bez wśelakiey pośiechy
ludzkiej : wrocit sie na stárość / dla skónięnia żywota swego
do oney celle zbudowanej : y tam w krótce wpadł w chorobę / w
ktorey też umarł : a dzień przed śmiercią / znagła na umysle iaz-
koby zdmiały / zaczął sie albo stanać / patrzac raz na prawą stro-
nę / drugi raz na lewą / y iakoby sie komu sprawował / tak od-
powiedzał. Czasem sie przyznat / mówiac : tak jest prawdzi-
wie / ale za to tak wiele lat poświętem : Drugdy tak odpowie-
dał. Wierem tego nie wżynit / ale klamaćle. Podeszł. Prawo-
daro / alem za to plakał / y wśugował. Inegdy. Prawdziwie
nie oskarżacie : y na to nie mam co mówić / tylko że Bog jest
miłosierdy. Przydać świętymaz Climacus. że strach było na
to patrzyć / y tak srogiego / a niewidomego sady słuchać / żeby
zabawano y to szego człowieka nie wżynit. W niedzym ia (tena

je mo

je mówić) słowiek/ chociaż to Pustelnik. Jeśli tego/ który iakoby 40 lat mnichem był/ y łaskę albo dar też miał/ tak ciele rachunku suchano/ a przede nie wyrażono/ ale zawieszono/ co za sentencya/ co za koniec tego sadu był/ czegoś się ia mam spodziewać? Dokończy ja. Czego się maia spodziewać/ nie dba le żyjący/ w dostatku/ w rozkoszach/ y rozkoszach będący?

5. Spytałby kto/ czemuś się to święci mieli bać śmierci? zwłascz iż nie którzy nie tylko się nie bali/ ale y pragneli/ y wesoło ia przyjmowali? Na pierwie/ odpowiadać. Grzegorz drugo: kroćto ia zbiorę. Święci chociaż doskonałe się nawrócili/ skoro sobie wspomni na ostatni a pilny rachunek/ zabra/ nie wiedząc peronie/ co im on sędzia sprawiedliwy odpierci/ a co za grzech nie pożytał. Nie dosyć też na tym/ iż wszystkim nie zgrzeszyli i bota się aby w myśladach/ (które się y świętym chociaż by niechcieli/ kreca) nie wpadli. A chociaż nie szła się w nie wozym/ iednak nie są pewni/ jeśli dobrze wyśperali/ albo wy macali wszystkie kary sumnienia swego. Przeto widząc iż się przybliża/ dostateczniej się rozstraszanie/ Co którym czasu śmierci tylko myśla/ y to to głębiej rozierała/ zdrygała się/ zwłascz wiedząc/ że tedy czego dostana/ na wieki odmienić się nie będzie mogła.

6. Na drugie: Pan Bóg do rozmalcie w Świętych sprawa/ iako tego święta wola: a nam na przykład. Abowiem w iednych wesołe czekanie/ aby nas przez nadzieie/ y od rozpasy odciągnął/ y podzwignął do spodziewania się wiecznej zapłaty/ ktorey z osobliwego przywileju y łaski/ niektórym Świętym już objawił/ przynamniej przez uwerwienie wewnętrzne tate mne na sumnieniu/ y świadectwo Duchá S. Jako się stało s Marcinowi/ który umierając zukał Batańa/ mówiąc: Co ty

masz

masz czynić okrutna bestya/ nie wamnie zgaby godnego nie znaydziesz/ ale łono Abrahámowie nie przyjmie. A S. Hugo Carthuf. Biskup Linconien: czasu konania/ znatchnienia Boga tego rzekł: Nie sadu/ ale odpoczynku dzień nastąpi gdy umrze. Takie Dominik S. cieśać bracia powiebiał/ że im pomocniejszy będzie z tamtąd tedy idzie/ niż tu z nimi mieszkając. Anco nin s. Arcybiskup Floren: wesoło wezrzał na śmierć mówiąc: Służyć Bogu/ iest to krolować/ ić.

7. Sprawnie zaś tenże Bóg w innych świętych bołazni/ czasu śmierci/ na uhamowanie wiele o sobie rozumienia/ y hesplezności nie dbałow/ którzy niemaia względu na swe zbawienie: iakoby nam dając na wyrozumienie. Jeśli sprawiedliwy/ tak barzo się boi/ gdy umiera/ a z grzybnym co będzie? Co się zda o tym/ kiedy umarłby stawi się na sąd sam/ nagi/ ubogi/ prokuratora żadnego niemaia/ tylko sprawy a sumnienie. A będzie sąd ostrzy/ srogi/ wszystkiego sędzia dożyzy/ y pilnie rozstraszanie: tam też nie o gardło dozesne poydzie/ ale o śmierć wieczną. Co jeśli przy lezbie/ zostanieś na rachunku bluznym/ iako srogi w trapienie twoie będzie/ iako wleki wstyd y zelżywość/ bez rado dy/ ratunku/ pociechy i niemaś do czego się wdać. Nie pomoże tam plaż/ nie pożyteczna pokuta/ śluby albo obietnice nie nie sprawa/ mobliwa rośluchana nie będzie/ na rekonia nie nie dąbza. Nie zastąpi cie godności ktoreś miał na świecie/ nie przedysputuje nanka/ nie wykupia cie bogactwa. Nie tylko słab chestwo/ ale ani Cesarstwo nie obroni. Coż tu czynić będzie? Nie innego/ tylko się na samego siebie łamentować/ a do wiecznego karania się (ach niefortuny) podać. Atoż teraz/ po ki do tego nie przydzie/ trzy rzeczy weźmi sobie w rozum y pamięć. 1. Abyś wpatrował wielkie wtrapienie y meke/ ktora będziesz miał

Q 9 9

Sąs

śasu śmierci/ dla wielu/ y wielkich twych grzechow/ ktorémś dobroć Boga obraził. 2. Abyś dobrze sobie teraz wważyl/ iako na ten czas życzyłbyś sobie/ żeby twoy żywot taki był/ korynbyś śasu śmierci/ Boga mógł mieć łaskawego. 3. Iako na ten czas/ radbyś/ y nastójba pokute czynił/ kładbyś śasu pozwołono.

7. Ta nauka ktora tu położę/ może sie komu na co przydać/ a ta będzie zstrony bolazni śmierci. O tey tedy stworako mówić możemy: Naprzód ile jest utrata albo opuszczeniem żywota tego doczesnego. Druga ile jest koncem wszelakiego zlego tego świata/ tak kłopotow/ frasunkow/ głodu/ wojny/ powietrza/ niewczasow/ i. iako y grzechow. Trzecia/ ile jest śladka blisko strasnego sadu/ albo lego pościanem. Czwarta/ ile jest początkiem błogosławionego żywota/ albo stopień do nieba. Atoż mówiac o nley pterossym sposobem/ strasna jest przyprowadzenia/ a iako Climacus mówi: Boiazni śmierci/ jest iako własność natury/ z grzechem przestępstwa zepsowanej. A Pan Chrystus żeby sie prawdziwym słowiem pokazał/ leżał sie też. Woble drugley zaś konduley/ każdemu ma być przyjemna/ a tak barzo że też nie cierpliwość zlego świata/ frasowien desperacko/ sami sa sobie zadają. Trzecim sposobem śmierć wypatrzona/ jest część strasna (bo sad srogi za soba ciągnie) części wesola dobremu/ bo dobrego y łaskawego mamy sędzięgo/ oycę/ y dobrodzieła naszego/ który skostrował naszey wszelakley niedze bez grzechu. Czwartym sposobem wziera śmierć/ nie tylko nie jest strasna/ ale miła/ ro pragnienia y pojożania/ ale ludzi doskonałych/ woląsą otuche dobra wewnatrz o zbawieniu/ z ducha świętego mających/ którzy z Pawłem 6. mówią. Pragne rozlażyć sie/ a być z Panem Chrystusem.

W sódzi

S II. O sadzie ostatecznym y powsechnym.

PO śmierci idzie sad szejgulny/ każdego umierającego osobna/ a choćiaż to co sie osadzi tu/ trwać będzie na wieki/ iednak dla pewnych y suśnych przyczyn/ po skonczeniu świata/ będzie drugi sad generalny/ nie tylko na duże/ ale y ciała/ nie dla iednego tylko/ ale na wszystkich o raz/ tedy wszyscy muszą sie na strasna trabe Anielska/ stawić na trybunał Pana Chrystusa 2. Cor: 5.

2. Przed tym wólnym a strasnym trybunałem/ poprzędza strasna znaki. Bo naprzód na świecie wielkie rosterki/ wojny/ zamieszania/ niepokoje/ mory/ głody/ trzesienia ziemi/ y strachy wielkie z nieba będą. Potym nastąpi nieznośne a niesychane przenaśladowanie Antychrystowe/ tak iako 6. Gregorz pise/ Niezenni światy poda głonki swe na pastwienie y rozszarpanie/ a kat/ cudą czynić będzie przed meżenniktem. Jesze przypadna daleko strasnieysze znaki/ ktore sie położą na koniec miesiącu/ y gwiazdach/ o ktorych dać znać Pan Bog Ezech. 32. y Pan Chrystus Math. 24. Luc. 21. Zaczyn ludzie smutni/ zdumiali/ zamieszani/ iako bez duży/ y smyslow/ choć być beda/ y wyschną od strachu. Po wszystkich znakach/ nastąpi przysię sędzięgo/ ale go poprzędzi ogień/ Psalm. 96. y 2. Petr. 3. który zburzy wszystkie chwały tego świata. Ten to ogień/ będzie zasęciem karania grzesnym/ dobrym y sprawiedliwym początkiem chwaly wieczney/ tym którzy iedze sie nie wypłacili z dług win swoich/ będzie częścią. Tu stana obrocy niebieskie/ bieg niebow y planetow/ czas/ y różności czasow/ y

W 99 2

rodzaju

rodzaju żadnego już nie będzie. Wstanie też (co wleża jest) o-
kazy do pokuty i zasługi.

3. Po ogniu (iako mówi 6. Paweł i Theś. 4.) Archaniot
(Michał) z wielką potężnością i maleństwem ślapi i zstrabi-
to jest / głosem strasnym i tak wielkim zawoła / że wstąpił be-
dzie po wszystkich częściach świata / i w grobach ciała / i w nie-
bie / albo w piekle dusze : a tak potężny głos będzie / iż też wsty-
skie żywioły wstąpią masz / opoki się padać beda / piekło się
otworzy : smierć śpiąca będzie / bo wmarłe przywróci / iako S.
Chryzostom mówi. A ten głos / taki będzie. Powstaniecie zmar-
li / a przybawajcie / albo starcie się na sąd. Ten głos zawoła
brzmiał 6. Hieronimowi / choćay tań / choćay pić / y cokol-
wiek czyni. Dla przedłużenia / kroce. To wigilia / a już kie-
dy sam dzień ostatni przyjdzie. Przyspamyj jedno do samego
trybunału / y sadu.

4. Na ten głos / wstąpy ślana / aby ściele byli sadzeni ob-
Boga. Tam się stawa i wstępy Monarchowie / potężni Ce-
sarze y Królowie / ić: nie w takiej chwale / iako tu na ściele /
ale iako sobie przed zasłuszyt. Dopleo ślapi Sedzia żywych y
zmarłych / z nieba na ziemi / na sąd tak strasno / że y sprawie-
dliwi się wlekna / nie dla tego żeby się bali niebezpieczeństwa / ale
iż sam maleśtat y gniew strasny będzie. Gdy ościec z gniewem
gotuje bice na złego slugę / y dziatki / choćay niewinne / drża-
ją sami zli / iako barzo się bać beda : Domyslay się. A gdy znać
będziego / Przyn przed sedzim obacz / y wspomnia że tego do-
brodziejstwa zażyć niechcieli / w płaz wielki wderza : a słusnie.
Bo już nie beda mogli czynić pokuty : bo się nie wchronia sprze-
wiedliwość : bo od tego trybunału appelować do innego / nie
podobna. Beda płakać na grzechy przeszłe / dla niniejszego
wstępu

wstępu / y dla mać nieznanych nieznanych / które nad nimi wi-
ża. Jako wściekli wrzeszcz beda. Zaćym rozłączenie złych
od dobrych / rozstraszanie pilne spraw każdego z osobna. O bar-
zo pilne / z mowy prożney / z myśli nawet prożney / albo nie potrze-
bney : a nie tylko cosmy. wczynili / ale y co opuścili / porobili be-
dac czynić / y nie tylko z swych spraw / ale y z cudzych / jesteśmy dzia-
tek / poddanych iakokoświek / nie poprawiali / nie karali : a
nie tylko ze złych spraw / ale y z dobrych / iako y która intencya
odprawowaliśmy się. Wiedzy innymi czemu się dzinowat
cierpliw Job / w Rozdziale 13. jest ed. że choćay to gło-
wisk jest stworzenie słabe y krókie / a Pan Bóg tak zacny y po-
tężny / a przedzie barzo srogo / na sadzie obchodzi się z nim / tak
że ani słowka / ani myśli / ani poruszenia żadnego nie opuszcza /
ktorego by nie miał napisać w Regestrze swym / aby z niego ściele
rachunku słuchał y wyćiagał. Kiedyby takiej ścisłości zaży-
wał z Aniołmi / którzy są stworzeniem duchownym / y daleko
doskonalszym / nie trzebaby się dzinowac : ale z stworzeniem
tak sobie postępować / którego namiestność / y do złego sklon-
ności niezłizone są / że z tego zupełnego żywota / y jednego sto-
wiska nie było bliwego ale tylko prożnego / nie puszczać imo się /
ani przeyrzeć jednego momentu / albo chwili złe starwłoney :
jest się czemu dzinowac. Boory Ból może się naleś tak gor-
liwy / któryby chciał się z slugami rachować o spilkę. Booby
to mogli rozumieć / y twierdzić śmiać o Boga / kiedyby sam Pan
Chrystus tego nie oznaymił : Math: 12. Z każdego (powieba)
słowa niepożytecznego / albo nie do rzeczy wymowionego / tedy /
albo oweby / trzeba się rachować. O wysokości wiary Chre-
ścianskiej : iako wielka jest niewinność / y wymysłowa czystość /
ktorey wstępy / iako ścisły rachunek / który ty wyćiagaś / iako

stojam sadam roztęszasz wszystko / y babaś! Nie tylko się te-
ma Job dzirowat / ale się y bał w Rozdziale 31. mówiąc: Co
czynić będą kłedy Bog porośnięte na sadzenie / a gdy będzie py-
tał / co mu odpowiem? Patrz jako się boi / ten sprawiedliwy y
prosty: ten który był oktem ślepemu / nogą chromemu / oycem
w bogich / którego serce nie grzyło ani skrofowało nigdy wino-
sym. Job. 27. y 29.

5. A chcesz wiedzieć / kto na cie starzyć będzie? wszystko
stworzenie / któregoś zle używał. Bog / któregoś się naobras-
zał. Nieprzyjaciół Hatan / który w ozy będzie wymarował / (as-
to 6. Augustyn mówi) co kedy / kiedy / kim / y jako zgrzeszyłeś /
czyniac / y powinność opuszczać: Będzie cytał zakonney oso-
bie forme profesyi. Będzie się wspominał o Boga sedzłego
sprawiedliwości / mówiąc: Mój to jest / choć miałem mu nie-
dobrego nie uczynił / y ośsem skodził: bo twym niechciał być /
który dla niego tak wiele uczynił / y wciarzał. Mnie zarósł szu-
chał / tobie rebelia / do obsterstwo uczyniwszy / mym duchem
był / moła drogą chodził / mnie naśladował / choć miałem mu nie-
nie bał / ani obiecał / jako ty: wyrzekł się światu / wracał się
do niego / do nieczystości / do czasow / do objawstwa / do ta-
komstwa / do nabycia godności: żadney cnoty w sobie
Chrześcijańskiej nie miał / miasto skromności zapalczywość /
miasto pokory pycha / miasto celi / biesiad / przechadzi / y wi-
doli. O jako tam wielki wstyd będzie / którym się sastronai /
gdy niebni grzeszni pokaja się iawnie ich grzechy wszystkie / ko-
re oni sami na świecie całi / y z którymi się kryli polci żyli. Co-
kolwiek sprostego y nie wściełego było ob dziecinstwa / aż do
samey śmierci / wszystko się wynorzy by na krytywego / wszystkie
katy serca się zbantui / y iawnie się pokaja. W ten wstyd zło-
wiele

wiele / jednemu świadnikowi poćich / y pod wielką ciem-
nicą / swoje włemności y wpadki powiedać / tak bardo że drudzy
zawali: a na kłedy tam obiarci się / wszystkich wielko ludziom /
przed Bogiem y Aniołmi zego: Tak wielki wstyd będzie / że zli
mówić będą do gor / aby ich skrzy / a pagorkom / aby na nie
pady / Ose: 10.

6. Ale podziwiałeś / leśeś będzie eż gorędo / gdy bardo
ostrze y przeraźliwe strzały / onego wyroku ostatcznego y wst Bo-
zych / w serca ich wypuszone będą. Podzie przetrzeć do ognia
wielkiego / który zgotowany jest dyabłu / y Aniołom jego /
Matth: 25. Dopieroż ból / frasunek / y utrapienie nastąpi. Be-
dzie to ten straszny głos / jako grom / a tak wielkiej potęgi / że
w szumgleniu utworzy się ziemia / a zli do głębokości piekła
wpadną / pełnego ciemności / y nieropowiedzianych mę-
k. Bada gorzały ciała ich w płomieniu zax se żywym / a nigdy nie
ustawiającym. Tam dusze zarósł będzie grzyło / bez roztrwania /
y przestanku. Tam wielki wstyd w ożach płaz / y zgrzytanie ze-
bow / nigdy końca nie mające. W tym miejscu rozpacz / niedo-
ni potępieni / wściekłym okrucieństwem / tak głu / im głu-
pym / porwa się na Boga y na samych siebie / że sedzłego / który ich na-
te męki zdał nie przestając bliźnić będą / a nad sobą sedzycie
szając ciała swoje / a wnetrzość rozdierać z balonym rozdy-
chaniem: narwa y jeden drugiego paznogciami drze. Tam
co każdy będzie przetrwał swoy nieszesny los / y nieszesne nado-
dzenie swoje / bez miary / y końca. Nieszesne leży / które nie
iniego tylko bliźniectwa mówić będą. Nieszesne ozy / które
na niedze y utrapienie swe pierać będą. O miserne wsty / które
tylko płaz y zgrzytanie zebow / suchać będą. O ciała niesze-
sne / które nie będą n. l. ty insey ochłody / jedno w płomieniu
gorącym

goracym. Alboż tobie stworzę / za to coś tu natym świecie
márnle czas trawił / w prośnowaniu y rozkośbach / pátes takó
dlugi lancuch nędze zrobił / kroćcie rozasy. Bedyż teraz sa ro-
kośy / tedy bogactwa / tedy wesela / tedy godności. Do tak
wielkiej nędze przyślicie / że ani kropki wody pozwoła wam /
żeby náchwłesze ochłodzić się / w tak nieznosnym wpaleniu.
Doda wtrapienia / wspomniawszy sobie ná to / czym przedtem
byli / a tedy teraz sa ; y to że za ono co przedko minelo / teraz cier-
pla / y cierpieć ná wielki beda. Obaza się tedy y zbrady Batana-
skie / ale nie rychło / y nábaremno. Wyznala że zbladził / Sap: 5.
ale to ninaez się nie przyda : Bo już czas pokuty wplynat : zapo-
mniato o nich miłosierdzie / Iob. 24. Ani przyjaciel / ani po-
winn / ani rodzyły / ani dzieci / nie wykupia zamtad. Wczym bez-
dzie wlecey S 4. Czy wierzymy temu my / czy nie wierzymy ?
Jesteśmy Chrześciane / peronie wierzymy. Alzadzie nam taka
bezpłeczność y niebalsztwo : w co duszamy / wlozyc okoto siebie
takie niebezpieczeństwo : Swięci y niewinni lekala się. Wle-
piej się wczas obaczyć / żebyśmy tego na wielki nie zakowali.

S III. O Chwale niebieskiej.

Napisano się tak o tym / takó y o innych ostatnich rzeczach
w Elementarzyku / lednat y tu innym sposobem powie-
dać / pożytecznie będzie. Wważać tedy wielkość zapłaty będzie-
my ze dwuch stron. Znacności y piękności miysca : a z godno-
ści tego Pana / który tam osobliwym sposobem przemiesztwa
ze wszystkich wybranych swymi : o czym już będzie niżej w pto-
le 5. Rozdziale 6. y 7. y 8. y 9. y 10. y 11. y 12. y 13. y 14. y 15. y 16. y 17. y 18. y 19. y 20.

2. Ozdoba miysca wypowiedzieć się niemoże / lednat może.

my do

my do

my domniawac się niektórych okoliczności. Sktórych pierwsza
jest : dla którego konca y ná co / to miysce Bog zbudował. Aby
chwale swoje pokazał. Toć musi być coś niewymownie zacne-
go. Jesli aborwien Alferus Król / aby pochwalił się z chwaty
królestwa swego / wysadził się ná to / aby weselaki dostatek / rzad y
ozdoba była / przez się y osmdziesiat dni / zaprosiwszy ná taką
czasę wszystkich Pánów / swych panstw Est. 1. coż rozumiey o
Pana Bogu naszym / ktoremu się ná to silić nie nie potrzeba / le-
dnym to słowem sprawić może / tak náciśno przydzie stro-
zyć naroyzszego Anioła / iako maluszka mrowka. Ani wiel-
ka robota się zmorduje / ani w lekicy wychnie. Moze wszyst-
ko co chce : a co chce / tym samym sprawi / y stanie się. Po-
mocy nie potrzebuje / bo wszechmocny jest / ani ráby / bo nieśton-
czona mądrość jest. Nie schodzi mu ná chętnu / bo nieśton-
nie dobry jest. Nie wstanie náład y koszt / bo ten ziemieśnik /
jest głębokim mórzem wszystkich skarbow. Domyslawamyż
się co to tam za błogosławienstwo będzie sprawione / ná takim
wastacie / ná którym tak wiele mistrzowie robia : iako jest
wszechmocność oycowsta : mądrość synowsta : dobroć Duchá
ś. Bedy dobroć chce / mądrość wposabia y sporadza / wsze-
chmocność może wszystko to / co dobroć chce / y mądrość bytu-
je / choćby to tam jednoż jest / we wszystkich trzech Personach.
Druga okoliczność / pierwszey podobna / że to sprawił / nie tyl-
ko dla zalicenia chwaty swej / ale też dla porzeczania wybranych
swolich. Alchecie władzie / iako on jest wysmienity y wy-
sworny / ná wrazenie swych przyaciół / którzy mu służą. Al-
to / zrad obaczyć może : że leśsze gdy sa ná tym świecie / a już ich
czyni pány wszystkich stworzenia. Jozue stoncu rozkazuje / a-
by staneto / a tym dnia przedlażyto : (Ios. 10.) y tak się stało.

R 55

Reliast

Heliasz zahamował wody / aby nie płynęły : ale się rozdeły / y
wzgore się podniosły. 3. Reg. 17. Tenże niebo zatrzymał / po-
chłcił / aby desza nie spuściło. A nie tylko za żywota te wzię-
wość wyrządza im / ale y po śmierci 4 Reg. 13. Kości Helizy-
bowe / rozstęsały wmaciego. S. Blemens / tak Bog po
śmierci wzięł / że aby ludzie wyrzeć mogli jego ciało / w morze
dla wiary wyrzucione / na trzy mile wodą morzka wstąpiła. Nie tyl-
ko ciało : ale y cieni s. Płocza cudami pościł. Aż s. Atoż leśli
tak się Bog obchodzi z swymi tu na wygnaniu : tak rozumieć /
obchodzić się będzie w ożyżnieniu / na miejscu nagrody y zapłaty.
Trzecia okoliczność / jest cena tej chwały : ta leśli leśli wielka / zo-
zumieć / że y sama chwała leśli nierównoważna. Pan Bog leśli
bardzo szodry / y w dobroczynności : bożny : a przedeś po grze-
chu / żadnemu tej chwały nie pnieć tam / ale za droga krw y
śmierci / jednorodzonego syna swego. Tak że tylko przez śmierć
Bożą / słowiek dostanie żywota wiecznego / y dla Bożych bo-
low / przychodzi do wesela niebieskiego : a że Bog wieśli mie-
dy dwiema łotami / słowiek teraz król / między chorami
Anielskimi. Toć musi być wielka chwała w niebie / dla której
sam Pan chwał / krew się pości / poimany / włożany / bity / po-
śmiany / cieniem wkoronowany / y na krzyżu rozbity był : żeby to-
sobie dobrze wważał / dośledby zańności iakożkolwiek tej chwa-
ły. Wier y słowiekowi nie tanto zańnić te chwałę. Bo wy-
ciaga za nie / aby każdy wziął krzyż swój / samego siebie zaprzak-
wyłupić oko prawe / leśliby go w czym gorzko / opnieć oyc-
matkę / y że wślykim stworzeniem / leśliby go wiedli do czego prze-
ciwnego Bożemu przykazaniu. Co wierś : gdybyśmy wżyna-
li wślyko co się naś zdoła / przećle także mówić / żeśmy sta-
dzy nie pożyteczni / y tak nie sobie nie przypisować / ale tylko

łasc

łascie tego / sezerze : Bo waga y cena spraw naszych / pochodzi z
samej łaski jego. Czwarła okoliczność miejsca : a to leśli o-
no naroyżne miejsce / a za tym zaczęty / napięty / nachwał-
bny / y nagodny. To miejsce zowie Pismo s. ziemia
żywołacych / dalać znać / że ta ziemia na której mieszkamy / jest w-
martych. Jesli tedy w tej krainie umarłych / tak wiele jest
stworzenia ślężnego / zaczęgo / koścowego / iakiegoż się spo-
dziewać / w krainie wiecznie żyjących. Przypatrz się tu wielko-
ści niebu / iasności słońcu / ozdobie miesiąca y gwiazd / weso-
łym łakom / przyienym rzekom / wynikającym źródłom / y in-
szym pięknym na tej ziemi rzeczom. Przydaj do tego dorocip-
luby / y roboty na złoć / srebrze / kamienach prostych / dro-
gich / y średnich / naczyń / malowania / budowania / kościoty / pa-
łace / ogrody zioł / y drzew porządnie uśytkowanych. Podmieś
się do niewidomych rzeczy / a zgadnieś iako daleko przechodzą te
rzeczy widome. Piata / wieny iż słowiek trzy miejsca ma sob-
należone : a jedno drugiego daleko zaczęty : Żywot ma-
ciężny / ten świat / y niebo po śmierci leśli dobrze żyć be-
dzie. Pierwe jest nakrotce / (tylko żywot młodości) wtora
dlużej trwa / nadaley około sta lat : a trzecie na wieki. Pier-
we jest ściśle / drugie przestrone / trzecie niezmiernone. Pier-
we / smrodliwe : wtore wślywe / ale trzecie rośkonne : co y
stad dorozumiemy się troche zańności nieba. Szoła / zstrony
obywatelów. Tu na świecie miejska grześni / tam sprawied-
liwi : tu ludzie / tam Aniołowie : leśli tu pokutnicy / ale tam
którym grzechy są odpuszone : tu pokutalacy się / tam woycież-
cy : tu spólnie przyaciele y nieprzyaciele Boży : tam przyaciele
le tylko y wybrani. Rozność obywatelów / rozność też miejsce
zaciąga.

Roz 2

Lec

3. Lecz ieste nie tu koniec: Bo błogosławieństwo nie w tym należy/ ale w widzeniu/ y otrzymaniu samego Boga. W tym s. Augustyn tak mowi: zapłata cnoty/ ten będzie/ który użyje y dał cnoty/ na którego patrząc będziemy bez końca/ nikować bez omylenia/ chwalić bez wyprzekania. Bo on jest ono iedyne y najwyższe dobro/ w którym wszystko dobra znayduia się/ y wszystkie rzeczy doskonałości/ ale daleko znacznieszym sposobem. W nim obacz się wszystkie rzeczy y ozdoba ich/ względem niego wszystko iako nie będzie: Salomonowa mądrość zdać się będzie iako niemniejszość: Droga Absolonowa/ szpetność/ dużość Samsonowa/ słabość/ żywot bługi przodkowi barwnych/ iako śmierć/ śluby Cesarzow y Królów/ niedza y ubóstwo. Nie podobna jest: wszystko/ y tak iako jest/ wymowić/ wyliczyć/ y wypisać.

4. A ponieważ to wszystko prawda jest: dla czego niebezpieczny y niebezpieczny człowiek/ w tym Egypcie tego światła/ chce bliżej się bawić/ y iako oni żydowie słone marności zbierać/ y ze wszystkich bólów rozmaiteści grzechów mętnej wody się napić/ pomijać krynice żywej wody/ błogosławieństwa wielkiego: Tamci będzie prawdziwy żywot/ tam nieodmienne zdrowie/ tam wieczne a wielkie rokoszy/ tam rodziczna piękność/ zaćność/ wieczność/ wszelaki dostatek/ muzyka Anielska miastu Bożego/ towarzystwo zacne/ przytazni zgodna/ iedney dusze/ y iednego serca/ bogactwa prawdziwe/ godności graniczne/ y wszelaki kontent/ bez żadney boiazni/ y złego przeciwnego. Śmierci tam miejsca niema/ ani diabelskim zdraodom/ piekła się nie boia/ ani roztęki się nabywa/ pokoy y niesmiertelność bez spieszności. Mieszkanie między Aniołmi/ patrzenia na Pana Chrystusa/ y Panne Marya/ poznać się z Patriarchami/ pro-

rokami

rokami/ widzieć Apostoły/ y wszystkie Świece/ rodzice/ y przodki nasze/ a nadewszystko/ oży dąsne wlepić w Boga/ światłość nieogalenioną/ y iednego z nim błogosławieństwa zażywać.

5. O duszo mola/ a nieśmiertelny rzecz/ abyś wszystkiego utracenia pobierała się/ y nawet samego piekła maś przez bługi czas/ byleś mogła do tego przystać/ żeby widzieć Pana Chrystusa w chwale swojej/ do towarzystwa Światech przypuszczonym/ y tak wielkiego błogosławieństwa uczestnikiem być. Niechayże byłś szatan/ (mowi s. Augustyn) gonia potęsy/ niechay posty mla ciato/ niech dolegała grube szaty/ niech dołuszała prace/ ciynności wysuszała/ niech mi ten nie da pokoiu/ a drugi na mnie fuka/ zimno niech mnie strzywi/ skrupuły terapia/ goraco niech pali/ głowa boli/ piersi goleta/ żywot pachnie/ błednieza le twarz/ niech wszystek choruje/ niech w bólach wstawa żywot moży/ lara moie w wzdychaniu niech beda/ niechay gniałości/ podemna niech gmaze rożnawo/ bylem ja doświad tego/ abym w dzień utracenia odpocynał/ abym wstąpił do ładu naszego/ taka chwala przepasanego. Habac. 3.

§ O Piekło.

Z ludzie/ najbardziej dwulemą rzeczą porywa się do dobrego/ y obrywaia od złego: nagroda/ y karaniem/ (gdyż te są iako dwie wiosny/ którymi porym morsu tego światła płyniemy: a iako Democritus mowi/ iako dwie wadze w miarę/ którymi zegar żywota ludzkiego rucha się) dla tego odprawimy mowę o zapłacie wiecznej/ pomowimy też o karaniu wiecznym/ y mękach piekielnych/ w ogniu nieznosnym z diabły: aby każdy grzeszący obaczył/ iesli wytrwać będzie mógł/ albo nie.

Kęz

Zto

2. Ato naprzód od Boga pożne/ który w każdej rzeczy/ jest wielki y przedziwny/ nie tylko w niebie/ na ziemi y morzu/ ale y w piekle/ w galerii sprawiedliwości y karania. Jest dla dobroci godzien miłości/ aza nie będzie godzien dla frogości/ aby się go bano? Dla tego sam mówi Ier. 5. Wściekniecie się nie będziecie/ y od obliża mego nie będziecie bolać/ którym piasiek zatoczył granice morza/ a ono nie przestąpi. Odpowiada Jeremiaś. W Rozdz. 10. Ciamaś tobie podobnego Panie/ wielki jesteś ty/ y wielkie imię twoie w mocy. A któż się ciebie nie będzie bał/ o królu wszech narodów? Sam Prorok na innym miejscu/ chociaż się wniezyim nie był/ przecie mówi: umknąłem się daleko od ludzi/ dla tego że serce moje pełne było strachu gniewu iego. Dawid Psal: 102. wezzyj na ziemię/ ażeć ona drży/ dotknie się gor/ a ony się zakurza. Job też 26. wspomina że filary niebieskie/ na jedno skłębienie tego strząsała się y leżała. Nawet y one narzyse Anielskie mocarstwa drża. Nie żeby nie były pewne swego błogosławieństwa/ ale że zacność maieństwa Boskiego/ bolasz im przynosi. A lakoż pogardzicie maieństwem iego/ bać się nie macie/ na którego on własnie wylele zapalezywość gniewu swego? Paweł S. Heb: 10. Strasznoć jest wpaść w ręce Boga żywego.

3. Dorozumiewaj się też wielkości mać/ y z Boskiej sprawiedliwości/ która tu czyni na tym świecie/ (ogym maś w Elementarzysku) a dołoż że te są cieniem tylko/ y znakiem onych pśekielnych/ mowię tak. Jeśli ciężkie były karania Boże na tym świecie/ które Bog zadawał złym ludziom/ rożnych czasow/ a któż będzie mógł wytrwać/ kiedy sama rzecz nastąpi? Jeśli kielich gniewu bożego zmieszany z wodą takimi tak gorzkiy się zda/ a coż kiedy bez przymieszania miłosierdzia pada się w piekle? Boć chociaż młody będzie karanie/ niż się zasłużyło/

przede

przede krom tego lednego/ gorzkość sżera będzie.

4. Nie tylko z wielkiej sprawiedliwości/ wielkich mać piekielnych boć obzie możemy/ ale też z wielkiej miłosierdzia Bożego/ (choćay na nie wykrzykała nieball.) Bo lako dziwne było miłosierdzie Boże nad narodem ludkim/ że sam Bog przyiał naturę człowieka/ w której tak wiele weterpiał/ aż do skonanania na krzyżu/ ić.) tak też zároveň straszne jest karanie: które pochodzi z iego sprawiedliwości. Atoż ponieważ pod czas miłosierdzia przyśledy na ten świat/ tak dziwne rzeczy y do wieszenia trudne czyni/ że też świat to za głupstwo pożywał. 1 Cor. 1. Tak też gdy przydzie czas sadu/ kiedy będzie chciał pokazać wielkość swej sprawiedliwości/ mać okazy y podobie/ od wielkości grzechow/ nad spodziewanie/ frogość będzie. Do brze 4. Bernat mówi: Jako żaden nie spodziewał się tak wielkiego miłosierdzia/ tak też nad mniwanie będzie frogość sadu. Nie skonczony abowiem Bog jest/ tak w sprawiedliwości/ iako w miłosierdziu: obfity na odpuszczenie/ obfity na karanie/ abo pomste: iako ludościwy przyłaciełom/ tak frogi nienaknym/ nie posłusnym/ y nieprzyłaciełom.

5. A z cierpliwości Bożej/ możemy się domyślić srogiego karania/ wielkiej cierpliwości zażywa Bog/ tak strony świata/ jak strony każdego człowieka z osobna: Jak wiele jest zapamiętanych y zastępowanych w złosciach/ którzy od rozumu wzlecia/ aż do samej śmierci/ wstępa szać wielki smęć obraca/ na obrażenie Boga/ y pogardzenie przykazania iego/ nie ogladając się na Boga y swe obietnice/ na prozby y grozby karnodzielców/ na dobrodziejstwa/ ani ninaz: a tym czasem dobroć Boża czeka z wielką cierpliwością/ nie stracać nie żywota/ ani przestając rozmaitymi sposobami wyzwać do pokuty. A my niechcąc się

pale

polepszyć/ co innego czynimy/ abowiem (iako s. Parost morwi.
Rom: 21) bogactwa dobrociwości tego y ciepliwosć / po-
gardzamy/ y lekceważymy/ niewiedząc iż łaskawosć Boga/ do
pokuty nas pośłaga: a my wedle zatwardziałości naszej/ y nie
pokutniacego serca/ skarblimy sobie gniewu/ w dzień gniewu y
objawienia sprawiedliwego sądu Bżego/ który odda każdemu
według wżynków tego/ dobrym żywot wieczny/ złym popedli-
wosć y gniewu. Wważam ia tu. Co to jest skarblć gniewu. Kto
wstawiężny jest w przykładaniu do skarbu/ we dnie y wnoey/ za
50. albo 60. lat/ wżynitoby to nie mało. A estowiek nieszko-
żny/ na każda prawie godzinę/ przyczyna do skarbu gniewu
Bżego/ wstawiężnie obrażając y drażniąc go z coż rozumieś/
iako wielkie zapalenie tego będzie do pomsty? By co innego nie
było/ iedno wzroki cielesne/ myśli nieczyste/ złe poządania/ nie-
nawieści serca twego/ mowy obmowione: te same/ blugiby regeste
wżynity. Przydaje ięsego inße grzechy/ wżyni to wielki
skarb/ ale na twoie złe/ bo ten skarb gniewu/ porwie się do nie-
znosnego karania. Przytoż do tego wżystkich inßych złych
ludzi nierobdziecznosć ku Panu Bogu/ y obrazy którymi go
drażnia/ iakoby to właśnie Bog był bżemniący/ nie czuł/ nie
widział/ nie słyszał/ nie wważał/ ię. przycosć ięsego ten skarb.
Atak/ iakiego się karania spodziewać? Bog jest sprawiedliwy:
coć ma przestżegać/ aby karanie młeyße nie było/ niż wżystka
pek/ ale iakobolwiek wyrównało krzywdzie tego/ który jest o-
brażony/ a ten jest wagi niełkoneżony. Dla obrazy Bżey/
y przednania go od natury ludzkiej/ koniecznie porzebi było
Krowie Syna Bżego/ nagradzając godności osoby niełko-
żony Bżey/ co nie dostawało do ciężkości meki: dorozu-
miejże się iakiej nagrody będzie treżba Bogu/ od prostych lu-

dzi/ tedy

dzi/ tedy dołożę nie będzie mogła waga osoby lichy/ peronie
mał nadstawie stogosćia mał.

6. Odprawioßy wważenie mał piekicznych zßroßy Pana
Boga obrażonego/ y sedzięgo grzeßnych/ pomowmy też o kon-
dycey kata/ który wykonować będzie dekret sedzięgo. Ten iest
diabel. A od tego/ co za posolgdwania się spodziewać? Po-
kaze iako się on okrutnie obchodzi z tymi którzy mu podani są.
Joba s. aby go Bog dał wyzauktiam ciepliwosć / zlecił na
proße satanowi. A posolgowat iema? Wynnany. Z tym
nierobinnym/ barzo okrutnie się obßedł. Oborey skaynia z zela-
dzia zniost/ zßecia przez ogien/ zßecia przez nieprzyiaciele: do-
my poobalał/ w których y syny ięgo poraził: nakoniec/ tak go
wżodan zarażił od stopy nog/ aż do wierzchu głowy/ że mieysca
zdrowego namnley nie było/ y nie zostawił mu nic/ iedno gno-
łonice a skorupę/ która skrobał ropę. Zostawił ię też żone y
przyiacioly/ ale nie na pocieche ięgo/ gdyż go morwa barzo wta-
pill. A nad samym zbawicielem naszym/ iako się przez krzyżo-
wniki y żołnierze pastwił/ zwołasał onę noc/ ktorey był pod-
ny mocy ciemnosć: trudno wymorolć. Diabel/ iako iest o-
krutnotwawcy kat/ y nieprzyiaciel ludzki/ z tego przykładu zro-
zumiemy/ który piße s. Gregorz 4. Dialog. Był ieden
młodzieńce w ięgo klasztorze/ imieniem Theodorus. Żywota
rospustnego/ a w sprawowaniu zbawienia swęgo barzo niebba-
ty. W powietrze morowe zachorzał. A gdy miał konać/ zßili
się bracia dla poratowania go modlitwa. On zaraz posał
głosę wielkim wołać/ y modlitwy ich przerywać/ mówiac:
Atom dany smotowi na pożarcie/ który dla waszey obecności
pożreć mi nie może. Głowe moie inż w paszete swoje por-
wat/ przeto odstąpić/ aby mi nie wiecey nie bżezyl/ ale skoneżyl co

Ses

ma 352

ma czynić / ponieważż żem mu jest podany. Bracia mówią: Bracie miły / coż to mówisz / przeżegnaj się. Odpowie. Chce ale niemogę / bo mi smot łuska swoa przyćisnęła. Dopiero bracia padli na ziemię z płaczem / pocieli goraco żanin Pana Boga prosić / aby go od tego złego wybarwił. W tym żaczas chorą pocieli wołać / morować: Chwała panu Bogu / abowiem smot który mi był porwał do pożarcia / ucieł: bo ważył mi modlitwami odegnany / oślać się niemogł. Przychylnie się żanina grzesznym / bo jestem gotow pocielić się / y światłi żywot konieszenie opuścić. A tak się stało: Patrz iako trapił tego / który mu łesze przez sentencya podany nie był / coż będzie czynił z pociepionymi? Przechyć sobie o tego okrucieństwie Apoc: 1. Opuśćsam dla skrodenia:

7. O wieczności iednak tych mał / nieco powiem / Która ani konica / ani odpożynku nie przypuszcza: a tak długo trwa / iako długo Bog Bogiem będzie: a Bog na wiek wiekow jest y będzie. Dam ia podobieństwo na tę wieczność: Wspomina Granatę: w przewodniku swym / o iednym Doktorze żaczonym / który tak mówił: Biedoby to ieden spociepionych / co tyślać lat / iedne teże z oczu wypuścić: nazbierało by się tych też tak wiele / że wszystkie ten świat napelniliby y przepelnily / y nie zmieściłyby się / (choćiaż tak małe rzeczy / y tak rzadko wypuszcane) a wieczność ieszceby konica niemiała. Dam drugie. Biedoby co millian lat / (to jest tysiąc tysięcy) prażet mały / wymówal tey złemie / tak wiele iako małowe żiarno / rozebratoby się pierwey ziemi / a niżby się wieczność skonczyła. Dożyć długie żas: a przećie Kiedoby to być mogło / barzoby pocielić na nowina była pociepionym. Wo Kiedoby tedy skonczyłoby się: a wieczność nigdy.

8. Biedoby w piekle nie było inşey meki / tylko dziecinna

chłosta

chłosta / abo Ktoćie spilkami / sama ta wieczność w tych bólach nmatych mogłaby nas przywieść do pokuty / y do wdreczenia żiała za grzechy. O łatibysmy mogli mieć pożytek / gdybyśmy żaczę otey wieczności myślili. Czytamy o iednym słowicze światowym y marnym / który gdy raz przypadł na myślenie o wieczności / wlepił się tak wielkiej żasu długości / Która konca mieć nie będzie / tak to u siebie wważał. Ciemnił żadnego tak głupię słowicę / Któryby wszystkie światy państwo chciał przyłać / pod tą Kobyca / żeby pierwey przez 300 lat leżał na łóżu dobrze wspanym / Która y światkami potrzebnionym. A iakież to balenstwo jest / za rostkę trochę trwająca / y ża żes podob: podobieństwo iednego ognistego / a na wieki trwającego? Ta myśl tego słowicę z światowego wżyniła światego / Który potym w Kociele Bożym był przełożonym: Coż tu czynić beda rostkownicy / y nie ciężkiego żala / Który dla iedney pchły / Która po nich gmerze / cała noc spać niemoga? Jako się tam wyspią na łóżu ognistym / Kedy rościagnieni / y ze wszystkich stron wpaleni beda płomieniem barzo goracym / nie przez iedne nocy / ale na wieki: Kto żym ogniem pożywiacym / y z wpaleniem wielkim żmiejska? Iia: 334

9. Biedoby Pan Bog słowicęwał bał obierać sobie / abo przez wszystkie swoy wiek chorować na podagrę / abo na żebę / cał barzo / żeby ani w dzień / ani w nocy odpożynku żadnego nie było: Abo chce tych bólów wyć / aby wstał do twardego żakonu / Kedyby z Kłaseonu nigdy nie wychodził / y mieśa nigdy nie ładul / iako u Carthasow: żaczę na postnych pokarmach przeżarwał / y złe odziany był / iako w inşych niektórych żakonach. Ja tak rozumiem / że każdy wołałby w nasrożym żakonie wytrwać / niż wstać na tak ciężko chorować. A piekielne

meki przechodzą wszystkie bole tego świata / że względem ich są
 tak mało ważne: y Pan Bog równieśny rzeczy się napiera po
 nas / niż jest wstąpić do twardego zakonu. Napiera się pokuty
 szerey / za przeszłe zbrodnie: napiera się polepszenia naszego.
 Ocoż ci idzie słowiec na tym świecie? Co cię trzyma / że się
 polepszyć nie chcesz? Mowi s. Hieronym. Byś miał tumas
 drość Salomonowę / moc Samsonowę / wrode Absolonowę /
 lata Enochowę / (a choćbyś y od stworzenia świata żył) bogactwa
 miał Krezowę / władza Oktawianową / coż ci by po wszyst-
 kum / gdyby niczytko ciato się bało na pokarm robakom / ale y
 dusza wtroccona była do piekła / aby z diabły / Balaamem /
 Judasem / Bogaczem / y z innymi złymi / wdrecona
 była / wiecznymi ogniami? Oważaj co sobie
 pilnie / a bez pożytku nie będzie.

Do Czytelniká.

Miałem wola tu przyłożyć Medytacye o
 tych czterech rzeczach ostatecznych, ale żeby
 nie bázno przedłużyło, wole to odłożyć do insey
 części, albo książki: kedyby same tylko Medyta-
 cye były. Y to jeśli Pan Bog dopuści: bo już lá-
 tá bliskie są kresu.



CZWARTA CLASSIS,

Może się nazwać

MATHEMATYCZNA.

Bo uczy iako czas sporządzić.

PRZEMOWA.

Pomoże tak do nabycia cnot iako y dla ochronienia się prożno-
 wania; rozdzielić sobie czas na rozmaite sprawy dobre, a
 by wiedzieć co czynić, poranu, co w południe, co w wieczor, na
 każdy dzień: Także co raz w tygodni, albo w miesiąc, albo też y w
 rok: nawet y co latwse. Dla tego, w tej Szkole o tym będzie rzecz.

ROZDZIAŁ I.

Co poranu czynić.

Ranne wstanie / dla spokojnego czasu / pożyteczne jest /
 do wolności zabawy z Panem Bogiem / na wzbudza-
 nie / płacz / y dyscypliny / póki się jeszcze ludzie do robot swych nie
 poruszą / y żadney przeszkody nie weznia / a estowiet też tedy do
 wszystkiego sposobniejszy jest. Przeto słusna jest / początek
 dnia / od Boga porzać / y nabożnictwem poświęcić. Waga
 Doktorowie / S. Bonau. y inzy: aby naprzod pokłęknaresy
 y przeżegnawsy się / myśli swoje prożne / phantazy / y sny no-
 cne odrzucić / a do serca Pana Boga wdzięcznego y pożytecznego

gościu przysłać/ do niego wbytkie myśli obroćtwoy. Bo tak czyniac/ takoby mu się gośpoda zapisać.

2. Potym z wietka pokora y nabożeństwem/ Trojca przenaświeta adorować/ albo poklon dać. Panny nawróciwszy Maryey/ Anioła stworzą swego/ Patrona/ albo Patronow swoich/ y wbytkich Świętych rozprawiać/ krotko prosić o pomoc na sprawowanie się wedle powołania. Jestli też nie odmówił pozdrowienia Panny Maryey/ gdy o święcie na pałczy (takto się pospolicie mówi) dzwoniłono/ teraz odpraw.

3. Obróciwszy się zaś y wymyśli/ krotko przystojnie nakryć/ a znów pokleknawszy/ tak z nawrócym affektem Panu Bogu podziękować/ za noc spoczynną/ żeś dał doświadczyć dnia dla roboty na niebo/ żeś nie uchorwał od wielu niebespleczeństwa/ tak na duszy/ tak na ciele/ od oszukań y zdrady Satany/ które się w nocy/ w spaniu/ y rozespianiu trafiała. Druga wprzemyślenie prośić Pana Boga o łaskę y ratunek/ na uchronienie się grzechow/ y na dosięgnięcie swej powinności/ abyś też we wbytkim skutkował się wypełnić tego świętego wola/ y iemu zawsze przyiemny być. 3. Oskarować trzeba Panu Bogu Duszę/ y ciało swoje/ myśli/ żądze/ mowę/ sprawę/ przysłać do swego dusze/ ciała y sprawy/ do dusze ciała/ myśli/ żądz/ mowy y sprawy Pana Chrystusowych/ jako ofiarę do gloryi/ aby z tego złączenia waga y zasługa miała/ a Wyen niebiańskiemu przyiemne być. Klątosz. 4. Wzywać sobie postanowienia/ onego dnia chronić się latwego defektu/ albo się zaprawować w iaku cnoty osobliwa/ prosić o ratunek szczególny na to/ wedle nanki wyżej danej. Jestli tak sobie będziesz postępował/ wstać z łóża/ wiele dobrego sobie sprawisz.

4. To krotko odprawtwoy wstać/ (jesli nie możesz/ dla

ktę

ktę przyczyną zarządzić postać). Wstaćtwoy się tedy/ maś się pobożny estowiesz/ y dobry Zakonniku do Modlitwy wmyślowey gotować/ która zwykłego czasu odprawisz. Przygotowanie należy/ we czterech rzeczach. 1. Abyś pomyślał/ kto będziesz się modlił/ y przyjdzieć na myśl Abrahama/ który miał się modlić/ tak zaczął. Będzie mówił do Pana/ będzie prosił y poprosił. Gen: 18. A spominisz tedy krotko na podobieństwo swoje/ żeś stworzył nankiemtwoy/ Bogu nankiemtwoy/ grzesznik nagorszy/ wrog gnoju/ y straszydła. Będym przyjdzieć się wstać bardzo. 2. Ktę maś mieć rozmowę. Abowiem z Panem swoim/ który nad wszystkimi panuje/ z Bogiem który jest nieskonczony w mądrości/ w mocy/ dobroci/ łaskawości/ nankiemtwoy Anielskiej miłości/ ludzkiej naprawcy/ a wbytkiego stworcy. Będym będziesz się dziłował bożstwem maś starość/ wbydy obecności/ które do usza przed sobą rzecz sprasować: rozmyślisz się też tego niezmiernego miłosierdzia/ błagającego gotowy jest wysłuchać cie/ łaskę pokazać/ etady dobra dać/ że od obłężności takiego Wrota/ darmo nie odejdiesz: ale z pożytkiem y poćiedzą. 3. Co maś mówić. Tę trzeba pomyśleć. Alesli krotko pamięć maś/ albo w medytacyach y rzeczach duchownych nie wprawny/ przeczytaj sobie znów z Książek do tego przynależących/ punkta medytacyi/ które sobie w czora przeczytał/ abyś czasu modlitwy/ żadnego rozterwania nie miał/ zdobywając się na materya/ o której maś myśleć: (leż y na Książki patrzac/ a uważnie czytaic/ wybornie możesz medytować.) 4. Jako zaś maś mówić/ y na modlitwie sobie postępować/ trzeba wiedzieć. Bo tak trzeba na wmyśle wmariać się z Bogiem/ żebyś się do latwego affektu dobrego wzbudził/ któryby się zgadzał z materya (ogym maś w

klamena

(Elementary) Wleć też potrzeba wżewie / y z boiaznia synowsta to sprawować / záwsze starotalac przed soba obecność Boga : y wprzeczności albo wyrzucić myśli rosyftek prożne / y fantazyje nie przynależące do tey (iako sie rzekło.) Takie przygotowanie wżyniwszy / puścić się na modlitwę umysłowa albo medytacya / na ktorey potować zgodziny / albo y mniej / iako pan Bóg da / a przyrobiecie znieście : bo nie rosyficy iednak na to sposobni / drugl ledwie podoła temu przez czwarte / albo y puł swieret godzinny : a dosyć dla takiego będzie.

5. Treba tu rosyftek wiedzieć / iż każdy dzień / ma sypoczyć od modlitwy / y rosyftek sprawy modlitwa ma poprzeczować : a nie tylko czasu zdrowia / ale y czasu choroby. Abo wiem może głowie y teby / wpatrzywszy ufolgowanie iakie odprawić ten zwyczaj swieret / choć nie tak dostatecznie iako gdy jest zdrowy. A do tego / czasu bolu / dla wzięcia iego / dobra jest częst / pobożna myśla zapominać / albo wamierzać przykrość iego. Gdyż modlitwa taka / nie tak rozum długim rozmyśleniem morz dorwać ma / iako affekty nasze dobre poruwać / miłość ku Bogu zapalać / brzydliwość do grzechu sprawować / boiazni wiecznego karania wznowiać ić. A nawet / przynamniej westchnieniem / y pobożną myślą / do pana Boga skierować.

6. Te prywatne modlitwy skonczymy / iż ktorey porolnni / niech odprawia godzinny / a każda swego własnego czasu / według zwyczajn kościelnego / albo ludzi pobożnych. Wielkieby to niedbalstwo było odprawować lutyria tuż przed obiadem / a prymie gdy słońce zachodzi. Miejsce też na to / (ieśli nie z drugimi w chorze odprawiać) jest kościół / kapliczka / cella / y indziej czasu potrzeby : gdyż s. Złoty modlitwa wysłuchana była w domu niezadnym. Jeremiaśowa w błocie / Ier: 38.

Danielo

Danielowa w łamie lwiej / Dan: 6. Jobowa w gnoiu / Job: 3. Jonaśowa w brzuchu wielorybiam / Ion: 2. Piotra s. y Pawła w wlezienu / Act: 12. Trzech młodzienców w piecu ognistym / Dan: 3. Lotrowa na gubienicy / Luc: 23. Leż gdy masz powoli / Obierz sobie miejsce spokojniejszy y nabożniejszy. Postawa też ma być taka / żeby z drugimi sie zgadzała / bez żadney osobności / kiedy z innymi leżas w chorze : ale sam odprawiać / krom choru / możesz klęczeć / leżli potemu sa siły / albo stać iako y w chorze bywa / nawet y pokornie siedząc. Bo biegając z lekocią byś saxon (iako ono mowia) albo leżąc (krom choroby) znać jest nienabożenstwa / nie wważając sobie maieściu Boskiego : gdyż nie jestoby z ziemskim panem tak rozmawiać.

7. Na nieodprawowanie pałierzy swego czasu / jest przykład o s. Serwerynie Biskapie Kolonjskim (Petrus Damianus swiadczący) ktory wielkie meki cierpiał po śmierci / za to / iż oraz / a nie rozdzielnych swych czasow pałierze odmawiał. Z strony powstawa / swiadczący tenże / iż był ieden w klasztorze starzy / ktory spuszczył się na słabość swoje / często leżąc na łozu odprawował Komplete. A gdy raz chciał z opetanego wygnąć satana / przyził z niego diabeł mowiac : A tyżes to / ktory záwsze na łozku odmawiał Komplete / a teraz iakoby swłatek latl sił się wygnąć mie z mego mieszkania ? A on sie zarosłydził.

8. Potrzebna tu rzec położyć / wrócić się do czasu : Jż bni chowni mogą odprawować pałierze / wedle zwyczajn każdej krajiny / choćay nie według prawa / ktore znieścione bywa przez zwyczaj. Jako Jutyria / lecie o dwudziestej y wtorej / albo zaraz po 21. a na pułegarzu / o piątej / albo po czwartej południa / (ieśli takl jest zwyczaj w tej krainie / ktory pokaza one ciemne

Li

lutyrie /

intencje/ y oktawne/ Bożego Ciała) Żmie zaś około 22. tro-
che przed tym/ albo po tym. Prymie/ y godziny inſſe/ oraz mo-
że odmówić osobno/ rano/ ten który ma zabawy albo ſprawy.
Wieſpór y Komplete ze ſtery godziny/ przed wieczorem/ zrota-
ſza lecie : bo żmie lepiej wochepoznley. Lecz nie przepomi-
nam o nieſporze cap. Presbyter De celeb. miſſar. & c. pre-
sbyter. d. 91. Bo tak rozumiem/ iż nie leſt wzwyezalu. W
czym czytay Azor. t. 1. lib. 10. c. 9. q. 4. Godziny intencye nie
moga ſie mowić dła z wieczora/ bo y wzwyezalu tego w Boſćlo-
ſach niemaſz / y do tego inſſa ieſt o nocnym Officium. gdy noc
zaczyna ſie od zachodu ſłoneca / a poprzedzenie intencje kłta go-
dzin przed tym ieſt wzwyezalu : ale godziny należa do dziennej
Officium, nie do nocnego : y dla tego zowie ſie y officium
y Beſaſka Diurnum.

91 Jakoby zaś paſterze miały ſie odprawować/ trzeba do-
łozyc. Naprzod przygotować ſie krotko/ iako maſz o modli-
wie wewnętrzney tu. Druga/ ſłowa wſyſtkie cało wymawiać/ nie
odbiſniać ani wtracać koncor/ nie polykać ſyllab/ ani ſłowa
pliwie : wiedząc o obecnoci Bożey przytomney : y myſląc że
kiedybym tak labiało rozmawiać z wſciwym ſłowiem/ zle-
zył bym go/ y musiałbym ſie wſtydzić. Do tego mowić/ trzeba
bez oblaſkania ſie myſlami/ pilnuać ſłow/ y tego co brzmi/ le-
ſli rozumieſz/ (a maſz ſie ſłarać meżczyźno rozumieć) albo też
miaſto ſenſu/ którego nie rozumieſz/ wrażałać ſobie Bogą/ do
ktorego modlitwa należy/ y co pobożnego myſląc/ (iako ſie o
tym powleđziało w Elementarzyku) Tego Thomas à Campis
pieknie dotknął/ gdy mowi : głuſa modlitwy zrotaſza ſpolney/
ſłanoro ſobie Pana Chryſtuſa po prawey ſtronie/ a Pannę Ma-
rya po lewey/ wſyſtkich Świcych wokoło. Bracia którzy

ſie z to-

ſie z toba modla/ rozumiey iako Anioły Bożey : a z którymi ſie też
raz modliſz na ziemi/ ſpodziervay ſie z nimi ſpiwac w niebiez
X ſpominay ſobie na miłego Pana Jeſuſa w ſłobie leżącego/
albo na Krzyżu wiſſącego / albo w niebie na prawicy oycoroſciey
ſiedzącego/ ić. tak rozumieſz/ iako byś przednim był/ ſtał/ ſpie-
wał/ albo modlił ſie. Życz ſobie żeby w tym ſercu był/ y w
ſciech trzech na wymawianie zrzetelne y nabożne ſłowo Duchá
ś. ktorego ſprawa ſporządzone ieſt koſcielne ſpiwanie/ y pa-
ſterze. Jeſze kuteń co mowiſz affektami dobrymi/ y rzecz-
nie zgadzaiacymi zapalay ſie. Jeſli ſpiwanie o miłoci Bożey/
miłuy/ ieſli o bojaźni boży ſie/ ieſli o wdzięczności dziełuy/ ie-
ſli o weſelu/ nadzieia ieſz ſie/ ieſli o pragnieniu dobrego/ pragnie-
ieſli o proſbie/ proſ/ ić. tak S. Auguſtyń wzy. A kto tak pa-
ſterze odprawować będzie/ wielki pożytek y poćieche odnieſie.
Przyużywoſz ſie zaś do tego ſpoſobu/ tak pomnożenie w duchu
wonym życiu pożyte/ iako y zmiędytacy. Na końcu tedy mo-
dlitwy tey wſtney/ będzieſz ia oſłarował na cześć/ y chwale Bo-
ża / na wyſławienie wſyſtkich Świcych : a za defekty ktore
przypadły/ potornie proſić będzieſz odpuszczenia. Przydała też
tu Doktorowie/ żeby paſterzy nie przerywać rozmowa proſna/
żartami y smiechami : lecz kiedyby ſłuſna przyezyna przyſtapi-
li/ mogli y jeden Pſalm przerwać/ choć iay y przez czwierać go-
dziny/ a nie poturzać wlecey. Nocturn też jeden od drugiego
przez kilka godzin/ takie za ſłuſna przyezyna. Jako y ko-
lewny moze odzwanić dła/ a Laudes intro / dla takiey przy-
ezyny. Słuſna zaś przyezyna iſt/ kazania ſłuchać/ Miſey/ ro-
kazanie przetożonego wykonać/ co dobrego ſprawić/ dogodzić
ſdrowie/ wſciwoci/ ſławić/ y rzecz ſwoim/ albo bliźnię/ iedliby

Ecc 2

ſie

nie to odłożyć nie mogło. Lecz w przetrwaniu Psalnu iednego /
gwaltownieyszey przyczyny trzeba / y krotkeż esasu / niż w inszym.
10. Taby okazała była mowić / iako obpramować Mę / y
iako sie do niej przygotować / z tak wielką wężliwością y stras-
chem osiarcować / iako po Mę byleki czynić / iedno iż Kaptani
mają tego wiele po ściśle saccie napisanego / dla tego prostym
tylko krotko przypomnie / iako słuchac maia Mę / nie powta-
rzać tego co sie w Elementarzyku powlebzało. Naprzod
teby maś być przy Mę / z wielkim nabożeństwem / góracosć /
y wężliwością. Bo ta ofiara przy krotce jest / też jest krotka
Pan Chrystus Oycu oddawał na ofiarę krzyżowym / chociaż
inaczej sposob. Jof. przed tym Panem / na którego ob-
cność / ta y same wyzwole tego imienia / wszystkie rzeczy tak
niebieskie / iako ziemskie / y piekietne / na kolana padaia. Jestes
miedzy niebieskimi duchami / krotki z wielkim weselem zstepnia
na chwały / wężliwości y pokłonu oddanie Panu swemu y na-
semu. Jestes tam iakoby duchowny Kaptan / krotki przez re-
ce Kaptanów osiarcować / y o wiele Pana Boga prosić / dusznych
y doczesnych pomocy. A zedyż sie sie iadaiało sławie przy
takim akcie / y przed takim Panem? Zaprawde tu niemaś ni-
czego myśleć / tylko o samym Bogu / pozbywszy z serca wszyst-
kich inszych myśli: tu nie rozmarwać / nie kłócić głowa / nie
szelać ogyma / y owsem spuszone y skromne mleć / w lepiroży
ie w to co sie dzieie: niepokoiu kłócaniem / y kłócaniem nie sy-
nić / wstrzymać sie y od plwania głośniego / kłócania / rozbycha-
nia / ozywiania sie / owo we wszystkich skromnie sie zachować /
aby w namnieyszej rzeczy Kaptanowi rozmarwanie / y drugim prze-
stoda nie była. Tak c. Ambroży zwykł był wzyć swe owia-
ści / tak insy wzyli / a nabożni czynili. Wależy też to do przy-

stojno-

stojności wężliwej / Eleżec kłoby trzeba / kłoby drudzy stoia /
stać / prosto / a nie wspiatać sie / ani w kłócaniu / abo stania / a-
ni oraz stać y eleżec / dla wesa / będąc dużym. A żeby sie
wstrzeż rozmarwania / y zaciężmat nabożeństwo w sobie / daleć
sie okaza / do rozmarwania pobożnego: rozdzieliwszy Mę na
cztery części. Pierwsza niech będzie aż do osiarcowania mater-
ry / chleba y wina na podwiecenie: w krotce części jest poroż-
czna spowiedź / modlitwy / nakti Apokryf / y Ewangelia /
także wyznanie woli: Tu teby słuchay pilno / mley żal za grze-
chy / pros o odpuszczenie / postanow polepszyć sie / modli sie z Ba-
planem / prosiac oco on prosi / wważay sobie nakti iedli coż-
mleć / wleż przynamniey temu / co sie opowiada / wyznaway
wleż twole / przed Panem Bogiem / wierzac wszystko co wle-
ży wszystkim Bościom porożczny. Wtora część jest ob osiarc-
wania / aż do pozwolenia: Tam podnioższy serce ku Panu
Bogu / rozważay sobie iako Aniołowie inż sie wsta / y zstepnia
z nieba na chwał / y wstugowanie Panu swemu przy mży / we-
spół z toba: możesz sie tu zedyżnąć / wleżac sie robaktem nie-
mym / być miedzy osiarktem niebieskim. Trzecia część ob po-
zwolenia do Komuniy / kłoby ty te osiarc porożczna y strasli-
wa ofiary Boga Oycu / serce twole wleż przed obliżnością
Boża / a potrzeby twole / y twych / przekładay y proś / aby le
otrzymał. Czwarra ob Komuni / aż do kłócania. A tam do
żyćcie z grzechow / nabyćle cnot / proś / y wznieć w sobie pra-
gnienie do przyięcia Pana Chrystusa / gdybyć sie godziło / abo
dopuściło. Z takiego słuchania mży / wielki pożytek mieć
możesz.

11. Mę iedno wysłuchawsy / Zakłóney osobie (ieśli co in-
zego z posłuszeństwa nie zastapi) należy wdać sie do celi swej /

C 113

krotka

ktora ma sie mieć za rary/ za niebo/ y za wśelkie pośledchy. Tu
 sie zabawić Panem Bogiem/ tu zażyć Boga/ z celle do nieba
 wśelkie/ za żywota myśla, a po śmierci obecności: kto pilnuie
 celle/ ledwie albo nigdy wmarzy do piekła nie śępuje: bo ledwie
 który może sie naleść namiętny do nieba/ któryby w celli nie
 trwał/ y kłótniaby nie smakowało w niej przebywać. To
 rożytko o niej pięknie mówi s. Bernat. A Thomas e Cam-
 pis, tak twierdzi. Pożytki celle wyowiedzieć sie nie mogą za-
 pełnić/ tak y skutki cutajacych sie to tam to sam. Przestres-
 ganie celle/ strojem jest języka/ taki nie wślysy obmowiskow/
 nie dowie sie nowin/ albo wieści/ nie wyży marności/ nie be-
 dzie przywiedziony do lekkości. Pilnuiaey celle/ albo czyta/ a-
 bo sie modli/ albo wzdycha/ albo medytuje/ albo piśe/ albo po-
 prawia pilnia/ albo co dobrego czyni. Wśelkie celle/ jest
 młodziem i niebielcem/ przyjacieliem Pokoju/ towarzyszem
 błogosławionych Aniołow/ poznawaczem ciemnic/ wyprawia-
 cy górne rzeczy/ zwycięzca pokus/ wyganiać diablow/ burzy-
 ciel złości/ gładziciel złota/ zaniebawacz zbytecznego starania/
 dżierzawca pokoju/ pilny czełnie pilnia/ dochodzący prawdy/
 kosztuacy czełność/ nie wślaczający w n obliwie/ zbierający czeł-
 te myśli/ kazićel wśelkiego obłakania. Rozumiey iż na s-
 wiecie/ niemaż nic więcej/ tylko Bog a ty/ peronie sie wśpo-
 koisz/ y cella smakować będzie. Nie reżno/ ale niko było
 Nożesowi samemu/ być Bogiem na górze opuszczonego
 ko. Exod: 19. Same Panie znalazł Anioł w komorze swej
 modlać sie/ nie indziej z ludźmi rozmawiać: y ten który chce
 dowiedzieć sie tajemnic niebielich/ trzeba n u od ludzi wśtkać
 sie. Także pięknie o tym mówi s. Ambroży/ przydaje/ że po-
 ki Adam sam był/ zawse przy bogu stał/ ale skoro nieczyste mu

przydano

przydano/ obśpiał go. Co wśdzać my/ chćemy sie omie-
 śkać w celli/ a dla przechadzek nie potrzebnych/ y blegania iey
 nie opuszczać. Powiedzial jeden nabożny. Cella/ nabożny sie
 w niej smaknie kiedy/ ale sie przestreszana czełność czyni. Wśu-
 ławay sie podobnie/ gdy z niej wynieść/ maż pokusę/ mowiace:
 Ta co chceż bez potrzeby z celle wynieść? Co tam inśego naye-
 dzież/ ledno wieści/ obmowiska/ prożne słowa/ przestoby/
 wśtate czeł/ nastucham sie/ y napatrzam tego/ co mi rozry-
 wać będzie. Zroz teraz bede trwał/ aż za godzinę/ albo dwie
 wynide/ wylarowyż żeby nie przefozony zatował. S. Dor-
 theus wśladczy/ iż gdy jeden Starśego spytał/ zkadby to po-
 chodziło/ że mu przytro w celli siedzieć/ odpowiedział. Bo
 iefese nie woyrzał na przyszły odpoczynek y wśtapienie: Bo kie-
 dybyś co sobie pilno na umyśle woyrzał/ bez żadney przytrości
 y trudności woyrwał byś w celli/ chćelaby też była pełna ro-
 baczwa/ aż po wie. Leczno sie ośiedziś w celli/ y nie będzieś
 sie chćelato z niej ruszyć/ ieli odrzucił by prożnowanie/ poży-
 teżna zabawa przedacie wezmieś. Raz sie modlić/ drugi raz
 czytać/ historye kościelne/ żywoty świętych/ woyzać/ rozmy-
 ślać/ grechy opłakiwać/ wprztać/ wśtacić/ iśc ić. Jest że do-
 czynić/ kto chce/ ba y czeł nie zśtate: byle zaś tak barz. Serca
 sie nie przytroży do pokoiu w celli/ żeby dla pośluszności/ kie-
 dy co rośtaza: albo dla poratowania bliźniego. Kiedyby po-
 treba była/ nie lenileś sie ochćeno wynieść z niej. Także też
 dla robot/ wśgromadzeniż wśelkich/ y powinnych: do spo-
 wledzi y wślugowania chorym/ starym/ ić. S. Basilus y Lau-
 rentius Iustinianus wiele y wśelkie rzeczy na zalecenie celle wo-
 wia/ kiedyby sie to przywodzić miało/ bole sie by sie nie wpry-
 kzyło. Krotko mowiace: w celli wśyśtkiego złego wyjdeż/ a do-

brego

dobrego y cnót nabędzie / byleś tey przystoynie pilnował.

12. Zstrony tey celle / trzeba dać niektóre nauki. Naprzod. Te przyjmuy y trzymay / krocąc przelozony naznaczy / nie dbałac o przeżycie y swietleyś / wżecieneyś / y piekneyś. Bo to cela jest iako grob / w którym maś sie zamknąć umarty bez dac swolaty / y w niej czekać końca smiertelneho żywota / a pożaku nieśmiertelnego. Umart / nie frasua sie o kondycya grobu / kłasnuy abo przeżrony / nie nie dbala. Ry kłkła nie / dzieł pomieśkarosy w pieknie zbudowaney celli / tak to na umyśle trzym skazie sie tey ozdoba / y tak sie temu przedko obraduleś / że będzie sie zbała / iakoby nigdy taka nie była. Należy też dla przykładu dobrego zachowania wdośwa / y zgody z bliznim / nie brakować cellami / ani o tey wżacy dbać.

13. W celli zaś niech nie będzie nic zbysniego ani kofstownego / ani swietnego / abo swolatorwego / ale potrzebne rytko / podobie / y takie krocby sie z stanem wbożin zgadzaly : bez wżelac kiego obicla. Rozko wbożie / stół podty / stół dla kłku kłag / nagi. Obrazki Crucifxu y Panny Maryi / nie kofstowane. Zegarkow wymownych nie mieć / iadła / ani napolu zasdnego / obrazkow drogich / wiele kaweł y inśy chęzy / krocze prożności / zbyskiem y swolatem traga.

14. Przed obiadem / krotkie examen abo sumnienia pódachowanie wżynić : Jakos sie w nabożenstwie stawit / iedlisie rozym nie potknął. Co krotko odprawić możes wżomniac wży sobie / zkim / co / kadyś rozmawiał y czynit. Bo chustka kłsto ptana / nie zabawit prazki : także sumnienie w ostrożności chowane / a kłsto rostrazane / nie bardo sie zabrudzi. Jesliby też następował czas iedz do obiadu / możes poszary w celli / iadac kłozyc ten rachunek.

Godzina

15. Geb ; ino obiadu / podlegla wielom defektorow. Bo tam baidemy sie wwozić smakowitości potarkow / bez potrzeby zotadek nimi obciażamy / intency dla krocby positek bierzemy / (krocba jest / iedle byle żyć) odstępujemy / a zaty wmyś klurujemy. Przeto kiedy do kadalney izby idzieś / pomyśl naprzod / iedli y iakos godzien zrojektgo posilku / iedlisie sposobny z pobożnymi abo też smiertymi do stolu walcieć / krocba tak wiele zawinit / y defektorow sie nadopuszczal / iako sie pokazalo w examinie abo rostrazieniu sumnienia / krocba tak osieblo y nie dbale żył / krocba od doskonałości tak daleko wstapit. Jeslisie godzien prożniacy / obok siedzieć z pilnymi robotnikami. 2. Potym podobnie wmyś swoy do Boga / y postanow sobie żebyś nie dla roskoszy / ale dla potrzeby iadł / y dla poslużenstwa ku Bognu / krocba wola jest aby kłowiek tu potrzebował y pożywał pokarmu : y dla miłości Bocy / abyś sie posilil wży / kłuył mu posobniey / y o doskonałość sie starał : nawet y dla miłości blizniey / abyś mogł wżugorować ludziś w rżeczach zbawiennych. 3. W tym krotka modlitewka w sobie wżynić do Pána Boga prośac go o racunek / do takiej intency dobrej. 4. Przy stole zas wladby / pomyśl iż to coć dadasz darmo / iakoby iakmużne daia / y także krotko proś pána Boga / za dobrodzieie y te krocby kłuz. Staw sobie obecność Boga / y tak iakoby przed nim iedz / zycania nabożnie słuchajac / iedli go nimas / o pánu Bognu myślac a nie nie mowiac. 5. Dokłada iedze swolery Bonaventura / żeby przy stole ożu nie podnoić : iedlisie zbrow / chleb rożny maiać przed soba / do twardzego / y nie smacznieyśgo sie pościagni / abyś w czym mogł odstąpić swej bogosdy / a inśy chęzy zbudować : tegoż sie trzymay y w inśy chęzy potrawach / aby pobleżyś sie iad / a iako nagotula bez siemrania

V v

przyimor

przyimować: o osobach ani myśleć / ale przedstawiać na tym co
wysylikim dała. Bo te osobne pokarmy / dała okazać innym
złotaśca niedoskonałym / do naśladowania tegoż / y tak zakon
ność potroffe rozgłobi się. Rozumiey też y tego co wysylikim
pospolicie dała nie jestes godzien. Pomyśl że wiele jest lepszych
nab cie / którzy na grubych y skromniejszych potrawach przes
staia / a to co tobie nie smakuje / drugiby sobie miał zaroskoży.
Nie ziaday też wysylikiego co ci się da: ale zostaw też co dla Pa
na Chrystusa / (iako się wyżej namienito) a nieco podobniejszego z
Kainem (by nie pogardził) ale co lepszego z Abiem Panu Bo
gu miłym. Przy stole też (mówi ducha mistrz Thomas à
Campis) mley przed oczyma Pańska Wierzerza / co tam Pan
Chrystus czynił y mówił Dżmion swym. Niechci będzie prze
łożony / iako prawdziwy namiestnik Pana Chrystusow / bracia
spólnie iedzacy / iako Apostołowie święci. Takim wraza
niem zabawimy się / łatwie będzie zachować to / co się napisaa
to. Ten je nabożny Doktor wspomina / aby do spólnego Re
fektarza chodzić / a nigdy będąc zdrowy od niego się nie schra
niać / ani bez własney potrzeby indziej osobno iadać / iakoby sam
sobie Pan / ponieważ że się ostat estonkiem świętego zgroma
dzenia: w Refektarzu spólnym / odnieść wietrzy pożytek na
duży / y z wolniejszym sumieniem zt: mtać roztanieść / dzieku
iac / y chwalać Pana Boga. Bo tam dała każdemu pod miar
ę / tam zakonne się stawia estowiel / tam tylko potrzeble naturze
się dogadza / a zbytli się odcinaia: tam obmowistow nie wstę
pi / ale tylko słowo Boże / w wielkim pomilczeniu. A ten
który bez potrzeby osobno ie / abo się schrania zakonných oby
czajow / abo obżarstwu wygadza. Poty ten mistrz mówi.

15. Podziękowawszy Panu Bogu / co ma czynić zakonnik:

o święt.

(o świętych nie mówię / bo oni w tym inſze obycaje miaa)
w Zakonach różnych / różne są zwyczaje. W niektórych abo
wiem po obiedzie y Gracias. zaraz do celle ida / abo do kocio
ła się wroca / mileznie ściśle trzymaia / aby się sami z sobą y z
Bogiem zabawili. Do czego wspomina Thomas à Campis.
mowiacta: Po obiedzie wiedzido wkoż w wsta twole: abo
wiem tedy przedy estowiek jest do morwy y śmiechu: a ciało
też tedy wiecey do złego pobudza. Uładły się y naprawiły ży
dowie / wstał igrać. Exod: 32. Nie do igrystka wstąpiwego się
porwali / ale takiego ktore było z kzywda Boga / a wpadliem
swaim. Tak też drudy po obiedzie / jeśli ięzyki rozpuseza / a
beda chcieli użyć rekreacy / nie ostrożnie wpadna w co / y ro
zerwania z słuchania / patrzania / y morwy / do serca nązbleciaia.
Dla tego s. Gregorz pięknie mówi / tak: Pospolicie po
pokarmie idzie wielomowność / a gdy soladek się posila / ięzyk
się wyuzda. Przeto dobra jest / powieda / po obiedzie odyc / y
schreptać się obliczności innych / y ściśnać się powrozem mil
czenia. A taki obycaj w Zakonie naszym się wypisat / wzięty
z onych starych s. zakonników. W innych zakonach zaś jest o
bycaj / żeby po obiedzie wysysey wespół / na mleyacu ławnym
byli / przy obecności przetożonego / rozmawiali sobie o rzeczach
duchownych / a czasem co innego / byle nie było przeciwno przy
stojności / a kroćlichno. Czym się zatrzymawa miłość braters
ka / y do bożkiej miłości świętymi rozmowami / serce się napra
wia. (A to lepiej jest / niżli by mieli po dwo / abo y kilku / szukać
sobie osobnych miejsc / y katoro / na ladaćkie rozmowy / w kto
rychby się mogli potknąć / złotaśca młodzi / będąc pośileni y
podwieseleni pokarmem) Lecz y tu trzeba skromności: abyś
starstwu y godniejszemu ciału puścić / ab y wprzód mówić począł:

Yhu z

a jeśli by

a iestliby milszat także y drudzy / n ojęs porząd / ale pętlac z wielką wkladnością : iak wżył Pachomius , zacny Pustelnik. Do tego trzeba ostrożność / abyś żadnemu nie przynosił / żadnego nie wżyczył / o żadnym złe nie mówił / z żadnym się nie sprzyzał. Wleści y nowinę *tore do zbudowania nie nie ma / nie wnosil / jeśli się trąsi / uromnie się wemiechnał / wołania nie czynił ale echo mówił. Rzeczę Coż wżdy tam morić ? To co by duchowi gwanu nie przynosiło / a nature nasze iak o kółkolet wrekrowało. Możesi z cztania spólnego / jeśli się serca chyliło co / ponowić / przykład iaki z żywotow s. przytożył / iakoby ktore miejsce pisma s. rozumieć / abo na polskie przelożyć / abo postępi żywych / jeśli nie styża / chwalić : a wżysko wesolo / wleści / a nie kwacno odprawować.

17. Po obiedzie do wieczora czas sposobny iest / naprzód na roboty iakie lecie / iakó wmietać / prać / ić. na modlitwie / na cztanie. Modlitwa do s. Trojce / Panny Maryey / Anioła stróża : Narodzenie cześć Sakramentu / obchodzie ostarze kóścielne miasto pielgrzymowania. Trójce s. czeronice nie poiet / nie wybadana rozumowi przyrodzonemu / nam przynależy stanowić / cześć / chwalić / dziwować się / pokłon dawać / prosić wierzyc / we wżyskim wzywać / y nadzieie pokładać / nabożństwo osobliwe mieć / y pragnać na nie się po śmierci zapieraćować. Potym cześć / jeśli okazyja dopuści Sakrament nas czeronicy w ostarzu nawiedzać / przypatrując się wielkiej cześci Syna Bożego / iż raczy mieścić z nami na świecie pod Sakramentem w naszych Kościołach / iakó gospodarz w przeobniey celli domu swego / aby patrzył na nas / wiedział o nas / bronil nas. Wielkiej wagi to wyważenie było w Sacerch / że dla tego Kościoły w których Sakrament był barzo nabożnie y

czesto

czesto nawiedzali. S. Dominik / insey celle prawie nie miał / krom Kościoła : ktory napracowawszy się z pożytkiem wielkim / o kolo zbawienia ludzkiego / wdarwał się do Kościoła / tam się modlił / tam wzdychał / tam się smaczno wplakał / tam cztaniem się zabarwiał / tam w noc snem zmorzony zdezymał się / y odpoczywał w bogomyślności. Tego S. wiele ludzi duchownych zrey miary po cześci nastadowali / ktorzy ile dopracowały / do Kościoła wczacili / tam poklekawszy / abo stojąc / abo krzyżem leżąc / abo dla słabości w podłey ławeczce nabożnie wspanyły się / abo pokorno siedząc / przysiadali się do tysiacow Aniołow / ktorzy do Pana swego zgron. edzili się dla wżyciwości / pokłon dając / y nadślugując. Drudzy iako s. Stanisław Borgia / siedm razy na dzien / stawali się do Kościoła / prosić o siedm darow Ducha swietego. Wo naprzód na parę wiatke y wżycie krwi Pana Chrystusowey / czasu obrzezania wyłaney / pierwszy raz nawiedził / ieden Pacierz y pozdrowienie Panny Maryey odmówił / a o dar mądrości y cnocie cżyłości prosił. Drugi raz. Na wżyciwość krwi wyłaney w ogrocy / a nabożnie znowiwszy Pacierz y zdrowie Marya / prosił o dar rozumu / y cnocie poroćciagłości w iedzeniu y pićiu. 3. Na wżyciwość krwi wyłaney w słup / czasu okrutnego biegowania / Pacierz zdrowia Marya / prosił o dar wmiętności / y cnocie miłości. 4. Takie / krwi wyłaney w koronowaniu ostarze czeronowa Korone : Pacierz / ić. prosił o dar boiaźni / y cnocie pokory. 5. Na pamiatke krwi wyłaney / z przebićia rak / prosił o dar rady / y cnocie miłosierdzia. 6. Z przebićia nog / prosił o dar mięłwa / y cnocie trwałości / abo stateczności w dobrym / aż do śmierci. 7. Na cześć krwi wyłaney z ranienia bolu s. Pacierz / także y zdrowie Marya odmówiwszy / prosił o

Duch

dar

dar pobożności / y cnocie cierpliwości : kto też tego będzie chciał naśladować / może sobie upatrzeć czas sposobne / iako idąc na intencję / y po intencji / na godzinę y po nich / na Tłone / Tłieppor / Komplete / i. y dobrze wydzie / ieden tylko Pacierz zmówić przed nabożeństwem Sakramentem / a nie zaraz po wkleśnieniu / porwać się zmieszać bez żadney iakoby wziętości : a żeby też nie mógł tak często pokazywać się do kościoła / może oraz to wszystko odprawić.

18. Trzeba tu troche objaśnienia / aby się zrozumiały te dary / y różność ich od cnót. Cnoty są które usposabiają człowieka na skłonność / albo do spraw dobrych wedle rozumu / który go do tego wiedzie. A dary Ducha s. są od Boga dane / z miłością łaskowe / y te które usposabiają na to / aby człowiek był powolny / albo posłuszny do dobrego wielkiego (co się po łacinie zowie / ad quendam opera heroica) względem natchnienia Bożego / y wzbudzenia tego. Jako to / aby człowiek posiadał / gdy mu Pan Bog iaka wiadomość poda do rozumu / iest dar rozumienia. Aby osadził / iż ta wiadomość godna przyjęcia / albo zezwolenia na tę prawdę / iest dar mądrości. Aby zaś umiał sobie w sprawach postąpić / y obrat czego się trzymać / iest dar porady. Aby bezwzględny był w tym co sobie przez poradę obrat / iest dar wmiętności / przez któryby rozstrząsał wszystkie okoliczności sprawy / y dośzedł albo osadził / że obranie dobre. Żeby nie pobłądził w sprawach względem tego innego / iako iest bliźni y Pan Bog / od tego dar pobożności / który skłania człowieka do oddawania chwały y służby Bogu / a bliźniemu żeby krzywdy nie czynić. Względem też samego siebie / aby się nie wleźł niedoświadczonej rośfatki do zbawienia / albo drogi zbawiennej przez kłopotliwych / iest dar

mięstwa.

mięstwa. A żeby się nie dał wciąć pożądlivościom cielesnym / które do dobrego zawracają / iest dar bojaźni / który od nęci zradu odstrasza / albo odwodzi.

19. po Panu Bogu / rozmyślaj kościół wprzejymie Bóg / i / y chwali Panne Maryę / Bogą rodzielić : iako nabożeństwo wszystkich ludzi Chześciańskich świadczy / y kościółowi gestych na tę pamiątkę y czas budowanie / nie rozpominając tak wielu Świętych / którzy śmięno y pieszczono tę służbę / pieszczliwie z nią się rozmawiali / y śmięne słowa napisali. Przeto y my mamy mieć z nią na każdy dzień zabawkę nie tylko przez wstne modlitwy / ale y wmyślowe / postanowimy sobie pewną godzinę / do wstania się przed nią na tę niedzę / y oznajmienia potrzeb naszych / aby tak zapalimy nasz affekt y nabożeństwo do niej / sposobnie y mięno się stał do otrzymywania niebieskich wspominków. Także sobie z nią posługuy. Wyznaway panienstwo wieknię / chwal tę potę gęboką / zalecay swiętość niewypowiedzianą : przyznaway mądrość wielką. Wyznaway Królową Aniołów / Cesarzową ludzi. Pania wszystkich stworzenia / matka Boga prawdziwa / matka też grzesznych i łosierza : Wyznaway tę y innymi tytułami wziętymi y czynymi / na wysłuchanie / y otrzymanie tego czego sobie żadaś. Potym otworzyś przed nią swoje niedostatki / wbośstwo / wlośność / niedużość / rany / plagi / nieśmiętość / i. wśmięnie prośać : aby na to wzięrzała okiem miłosierdzia. Daley ; będzieś się cieszył z sesecia / y pociech tej : iż była obrona z matką Boga / od rośfatkiego grzechu wolna y zachowana / tak wielu cnót / darów / przyświeciom / zasności / oświawienia Boga / y pociech ozdobia / nad chory Aniołowie wywyższona / i. Takontec będzieś prosić od niej. 1. Aby y Syna

swęgo

swego vprosiac / osoylroy affekt do samey siebie / żebyś ia miał za Pania y matkę / a ona cie znała za siostrę y syna: 2. Abyś vprosiła odpuszczenie zupełne wszystkich grzechow / prawdy zbrzydzenie sobie ich / y słusne na tym świecie owoce pokuty / abyś mogł przyszłoynie dosyć uczynić za nie. 3. Także też potężnego ducha vmacnienia / rozsądku / woli / smysłu / nasmiętności / odemknienie się y oddalenie umysłem y affektem od wszystkich stworzenia: zroczliwość nad pokusami pochodzącymi od świata / Satana / y ciała: 4. Przymnożenie wiary / pewnoś y mocność nadziei / doskonałość miłości / prawdy zbrzydzenie / oddanie / albo puszczenie się na wola Boga / na umyśle jasność / y wdzięczność za wzięcie od Boga dobrodziejstwa: 5. Wracłość y pilność w służbie Bożej / prawda y prostota intencji / to jest / w sprawach prawe oko y zmierzanie do dobrego końca / a we wszystkich ostrożność: 6. Dar modlitwy / dar wrażeńia sobie zawsze obecności Bożej / posłuszeństwo starożytnym / łaskawe y łagodne postępowanie sobie z bracia: 7. Wielkomyślność / y cierpliwość w rzeczach przeciwnych / ciężkość w krzywdach / stateczność w wykonaniu przedsięwzięcia dobrego. 8. Wboistwo / czystość / pokora / y nie rozczuwanie iey towarzysze / skromność y mięczenie. 9. Aby darow Bożych / iako są / nanki / dowcip / y inne sposobności / używać na posługę Bogu / y żeby nimi zawsze się zmierzało do chwały Bożej / y zbawienia bliznich. 10. Abyś godnie do nasświetłego Sakramentu przystępował. 11. Aby w takich posługach się zabawiał / ktorzymiys Bogu przyiemny był / prosić też żebyś otrzymał ratunek Boży skuteczny / na dosyć uczynienie powinności swej w każdej sprawie: 12. O dary do życia dobrego / o dar do trwania / o szczęśliwa y świetła śmierć / y pomoc na strasnym

Wynym

Wynym sadzie. Będą to punktow / y natracania / możesz sobie uczynić iaka modlitewkę / wedle okazyi / y affektu ktorego użyjesz Bogu. Wierz mi iż z prostych woiich słow wielki pożytek odniesiesz. Bo łaskawa Matka / czeła y gusta okazyi wbożyć nas / y przywieść do wielkich cnót. A wielka to będzie miała okazyja / kiedy my na każdy dzień o te dary y vfnosćia prosić będziemy. Matka też śmiało ia nazywać możemy: Bo Pan Chrystus na krzyżu wiśac / a. Janowi dał ia za Matkę / w nim y do nas wszystkich tei słowa ściągala się.

201. Aniołowie też świeci sprawcy naszy są / kładzą nasze sprawy przez Panem Bogiem odprawia / za nas się zastępują / bronią / y pomagają. Lecz między innymi / Anioła strożą wrząd jest / za nas wstawiać y przyczyniać się: do tego / nas dostrzegać / y o nas się starać / iako nasz pedagog: ktory z miłości ku nam / wszystkich nas wzy / przypomina / dodaje: do złego nas odwródzi / na dobre pościaga: w szesćciu nas miernie wniża / abyśmy się nie podnieśli / w przeciwnościach ratuje / abyśmy serca nie traćili / ani rozpaczili: po ki żyjemy / nas nie dostepuje / gdy umieramy / on nas broni / gdy się stawia Bogu mamy / iako przewodnik prowadzi. Przeto trzeba co dzień iego y wszystkich wzywać / abyśmy za ich poratowaniem szesćciwiecy y prędzey pospieszyli do doskonałości. Także też y Świętych Bożych wszystkich: A może podzielić sobie tak / żeby w Niesbicie do dziesięci chorow Anielskich nabożenstwo czynić: W poniedziałek / do Apostołow / Patriarchow y Prorokow: We wtorek do Mesennikow. We Srode do św. Biskupow: We Czwartek do św. Doktorow. W Piątek do Wyznawcow / y pustelnikow: W Sobote do Dziewic / y świeci wszystkich: Ktorech chwalić będziesz / iako przyiacioly Boże / niebieskiego

Kff

dywora

brodnie kłazeta / słary s. Bośłota / w miłości obfultace / ię.
Potym winnować im będzę / d'a ich światobliwego żywota :
y śmierci szczęśliwej / ktora z łaski Bożej mieli : Na koniec pro-
sić o bary wyliczone / y nasładowanie ich. Możę też y in-
szy sobie dni sporządzić. Na przykład / w Niedziele co o Bo-
gu / we czwartek o Sakramencie / w sobotę o Panie Maryey /
w piątek o Mięce Paskiej / w poniedziałek o Złotyach / we
wtorek o wszystkich Świętych / ię.

21. Tak pobożnie strawiwszy dzień / odprawivszy modli-
two wymysłowa / y skromniuchna wieczerza / przed spaniem Exa-
men, abo rozbieżanie sumnienia czynić mamy : Kiedy myśli na-
sze / affekty / żądze / słowa / swawę roztęszamy / a cokolwiek z-
smy dobrego y złego w ten dzień czynili / przeglądamy. Warzo-
potrzebne jest to examen, scrutinium, abo badanie / do życia
pobożnego : Bo przez nie dochodzimy wytkłoków naszych /
siebie poznawamy / wniżamy / do obrzydzenia grzechów / wzru-
szenia / y do pokuty przychodzimy / odpuszczenia grzechów do-
stępujemy / y spokojenia na sumnieniu dostajemy. To examen
jest iako linia / ktora do żywota naszego przynierzamy / abyśmy
wpatrzyli / ięli z ktorej strony wychodzi / nie prosto idzie / abo
od zbawienia wstępuje. Jest iako łaznia / w ktorej z brud-
ności / chedzimy się. Jest iako pilne szukanie w domu
wrotezów / ięli złodziey nie zakradł się / aby nie nalazły / a
bo nalezonego wygnarowały / spokojno y bezpiecznie się spało.
Jest takoby w Zakonie Kapituła / kiedy rozum iako przelożo-
ny / iakoby na sad abo poprawe obywatelów zasiada : przysy-
wając wszystkich swę sprawę onego dnia / aby były osadzone / po-
chwalone / abo poprawione y karane (iako to Hugo pięknie o
tym mówi) Tu sumnienie nasieklarszy / a czasem się przewro-
ci

ność wymarła / pęcha broni / niewinność się przynarwa / po-
kora się sady / nadetose na inie klada y iniech posadza. Wy-
soby tu co mówię / kiedyby nie było o przedłużeniu : krótko tedy
nie odprawiać / materia tego badania / są tak dobre / iako y nie
wzyski / myśli / mowy y żądze : aby we wszystkich upatrowało
się pilno / ięli się co zdożnego nie trafiło. Ogym było też
krótko w Elementaryku.

22. Ponieważ tedy to examen jest iakoby sad brachowny /
mamy w nim to zachować co na sadzie upatrujemy. Gdy kto
jest obwiniony / że kogo obraził / naprzód wspominać mu do-
brodziejstwa tego / kogo obraził / potym się wywodzi świadec-
twa obrazu / na koniec dekret y karanie. Tu zaś / kiedy sam
się sady szorować / pięć rzeczy pospolicie się czynia. Bo pier-
wey wspominała się dobrodziejstwa Boże : y goraco z po-
koja dziekuje się za nie. 2. Potym prosimy Boga o ratunek / a
byśmy mogli poznać y wyśledzić defekty / abo winy nasze. 3.
Dokle. Macamy się y roztęszamy / ięliżmy co dobrego o-
pnieśli / czego zdożnego się dopuścili. 4. Zakładać y brzy-
dzieć się grzechami w sobie nalezionymi / a do tego chęć się sku-
tecznie polepszyć. 5. Zaraz naznaczyć sobie iakie karanie / y
odprawę / lub to modlitwa iaka / lub dyscyplina / ięli.

23. Jest y ta potrzeba wyliczenia wprost Bożego dobro-
dziejstwa / zwoławsza ktore ciele tego dnia pokuty / aby wspomnio-
ne poruszyły / y sposobili do skruchy / abo iaku za grzechy. A
iżę wszystkie trudno wyliczyć / y nie podobna / niektóre się tu
potoja. 1. Że od wieku wyszedł na cie y umiłowat / wleciał
to sobie o miłosierdziu Bożym dobrze tusszy y spodziewa się
że ciele do chwwały wiecznej obrat / y przez sposobne pocudki do
niey przynacę. 2. Że stworzył ciele zniższego na wyobrazo-

nie y pobobienstwo swoje : a obdarował niezliczonymi dary
 tak na duszy / iako na cieles. 3. Ze cie / y inne rzeczy / dla ciebie
 tak długo chorował / bez czego y na męczenie ok / otrzymać
 byśmy sie nie mogli : y do tego / ciebie / y to wszystko dla ciebie
 łagodnie sprawował / skuteczna / y łaskawa opatrność swa. 4.
 Ze cie przynadbrożba twoja ran swoich odkupił / a przez zasługi
 y meke swoje od niewolnictwa diabelskiego wybarwił. 5. Ze
 sie tenże syn Boży dat za mistrza / lekarza / oycę / y za przykład
 światowego życia. 6. Ze cie w małej gromadce ludzi / względem
 wietszej liczby niewiernych / do kościoła swego / do swej zna-
 komości / y prawdy swej nauki wyznania wezwał. 7. Także
 y do zakonnego stanu bezpieczniejszego pościagnął. 8. Wlec
 y to / że wiele sposobow do dobrego życia poratował / y raso-
 wać nieprzeście / przez Sakramenta / nadchnienia / przykłady
 świętych y pobożnych ludzi / także duchownymi katechami / etc. 9.
 Ze cie z miłosierdzia swego (iako masz sobie duszę) z nieprzyja-
 ciela / wyniósł do godności swej przyjaźni / y przez łaskę swa cie
 usprawiedliwił. 10. Ze cie z niezliczonych niebezpieczeństw
 wybarwił / przez którebyś był utracił tego łaskę / y teraz odpra-
 niać cie nie przestaje. 11. Ze cie wzbogacił wiela darów wne-
 trznych y zrozszerzonych / nie tylko do natury / ale y do łaski / y
 zbawienia należących. 12. Ze (iako masz dobrze sobie o łas-
 kowości tego obcować) zgódował od wieku / y naznaczył sku-
 tecznie pewna miare błogosławieństwa. 13. Ze cie bżł przy-
 puścił do modlitwy y rozmyślenia / a zatrzymał w służbie swej /
 nakarmił też ciałem swoim / a krewia napoił. 14. Ze nie wstał /
 y na wieki nie wstał wjeżdżać ci niepokonanych dobrodziejstw
 swoich.

24. Alóż wylizywały dobrodziejstwa / y pódziękować /
 przysta-

przystąpić do prośbienia pomocy Bożey / na poznanie sie / do po-
 zczenia do świętych katow sumnienia / y odstraszenia spraw : y
 do innych sztuk ta należących / iako sie już powiedziało. Cóż
 stało tedy nie wieciey / tylko nocne spanie. o którym da sie też kró-
 tka nauka.

25. Zeby y z spania wzięliśmy sobie pożytek duszny / ciebni
 kondicy trzeba zachować. 1. Intencya mieć dobra mówiac
 sobie : Jde spać / żebym porządkowi natury y prawom zakona
 nym / to rozkazującym dogodził : a y dla tego abym sie pokrzepił
 na posługę wspólnotości / y na robotę Bożą / ku celi y chwale
 iego. 2. Policie sie / osobliwa modlitewka / by y westchnie-
 niem pānu Bogu / Pānnie Marycy / Aniołowi stróżowi / Patro-
 nowi / y wszystkim / aby cie zachowali od wszelkiego niebezpie-
 czeństwa tak dusznego iako cielesnego / y ochronili od naigrawa-
 nia satanckiego / abyś niemiał nazalutrz rozrywania do spraw
 duchownych. 3. To co masz medytować ranó / ruminuj sobie
 troche / abo przesyłaj. 4. Sposobem Chrześciańskim wzyń
 sobie krzyż na ciele / wstach y pleśniach / z nabożeństwem. 5.
 Położywszy sie (mowi s. Bonaventura) leż na boku lub praw-
 wym / lub lewym : bo inakby sposob iest nie barzo wygodny. Rece
 nie w zanadrach mieć / nie odkryto leżeć / ale żeby każda część ciała
 odkryła swe miało / (mowi on wyraźnie / że tylko nātęcam /
 aza sie kto domyśli) przysłać Thomas à Campis. Nie prze-
 woracay sie często / ale spokojno leż / pomniac na Pana Chrysta
 sa gdy wiadał na krzyżu / choć bolało / nie kręcił sie / a przedaie w
 śnał / choćay nie na miekłym łożu. 6. Leżac tedy choć y wygodnie /
 myśł co świętego / dobrego / pobożnego / wważay sobie łaskę y
 przyjaźń Bożą / iako barzo płatna / wygodna / zanna / y pożytecz-
 na iest. 7. Jeśliby na cie porostła jaka pokusa / nim wnieść /

lepiej że się porożę / a ten czas na modlitwa obróć / którego
byś się miał biedzić y mocować / pokusa / iako wzy tenże Tho-
mas à Campis, żegnał się / staw przed sobą błę / korone cię-
niowa / włożnia / y wszystkie instrumenta meki Pana Chrystu-
sowej. Nie wytrwa ściana przy tym / leśli to będzie nabożnie
sobie wrażał. Wspomni sobie / gdy éle po śmierci do grobu
poniosa / tam włoża / zostawia / y zamkna. Przypomni sobie
ogień wielki / meki okrutne ścierych Meszennikow / Wzy-
znawcow skarczość / Panien meżne zwycięstwa. Pater na ka-
nienie s. Stephaná / na rożę s. Wawrzynca / na kłie s. Mar-
cella / paznogcie żelazne s. Wincencego / ciernie y pokrępy s.
Benedykta / płomienie s. Agnieszki / kół straszne s. Katarzy-
ny / ostre korupki s. Agnieszki / wżące wody s. Cecylii / tzy /
płacz / miłość / strach / pokute / s. Magdaleny / żeby zwierzał
s. Ignacego / y innych / srogie / ciernie / y straszliwe wieszenia /
także pęta / y pastwienia się / które święci podejmowali. Tak
kimi myślami / za pomocą Boga / ogień ogniem zwyciężył /
diabła zaroszył / ścierych wżął / w pokoiu pana Chrystusa-
wymi zainieł y obposylnieł / Tak zasnawł / przyćmił się ku-
ścielowi / nie tylko naławi / ale y przesłeni / iako s. Augustyn
wierzył. Bo one myśli święte pozostale w głowie / czynia sa-
me odwor śatanowi. A nie tylko to tak będzie / ale też przyda-
nie żeć się innym będzie snito / trafić się może że będzie nie modlił
przez sen / y co dobrego czynić / iako wżę Hilarius Arclatenis.
o s. Honoracie Biskupie / który załochawł się w Pana Chry-
stusie / y obojęcie duchowney zawżę męłac / często spiac / mo-
dliwy czynił gorące / y exhortacye / abo napominania.

ROZDZIAŁ II.

O tym

O tym co się ma czynić na każdy tydzień, co
dwie niedzieli, y miesiąc.

NA każdy tydzień Żakonnicy zwykli się spowiedać / iedno
treba nie tylko sęczyć / nie tylko nie sucho / y zwożać /
bez żadnego wważenia / ale z zachowania się w czystości serca / z
miłości Boga / y prawdziwego żalu za grzechy / y z gorące-
ści do polepszenia się. Czego znak będzie / ieli wżas przy-
gotować się na spowiedź / nagotowawszy się poydzie do spo-
wiednika / nie wprzysłac / ani odpychac tych którzy pier-
woy przyszli / ale tym czasem zabawiać się zym / dobrym / iako
czytaniem duchownych książek / modlitwa / abo też dalszym roz-
myślaniem się.

2. Konmunia też pódzda co tydzień / drugdy co dwie nie-
dzieł bywa / która nabożnie odprawiona / wielka pomoc przy-
daje do cnót y doskonałości. Bo iako słońce wśedł / ro-
świeci / iako płomień miłości zapali / iako żywot ożywi / iako
to kostorny kłopot wbełaci. Tylko trzeba tu wiedzieć / iż
wołacy są którzy przysięgają do kon. unicy. Jedni chętnie y
przystoynie idą czasow naznaczonych od zwierzchności. Drug-
dy którzy by nie radzi tak często / do tak zacnego Sakramentu
przysięgali. Trzeci którzy by chcieli częściej tego zażywać /
dwá abo trzykroć w tydzień / kiedy by mogli. Piętych musi-
my chwalić / wtorych ganić / trzeciich napomnieć. Wtorey go-
dni nagany / z tej miary / bo są abo niedbaley / że się im nie chce
przystoynie do Sakramentu nagotować / abo głupi / y zli / że się
im nie chce grzechow opuścić y polepszyć / abo nieumieetni / iż
nie wiedzą w czym należy godne przyjęcie Sakramentu / y co iak

za poży-

za pożytek tego / y smak : albo mając Boiażni niewolnicza / rozumieć się niegodnymi / a dno kiedy czynia z serca co mogą / bo żyć test. Trzeci tak napomnienie da się. Trzeba by wiedzieć / z której przyczyny chęć częściej nad inną komunikować. Albo żał że się przeciwia innym / którzy to czynia częściej / y nie chęć pokazać się innym nabożnymi y duchowymi : tedy raczej jakoby zazdrościł / y pyśnił / y nie godni przyjmowania Sakramentu miłości y pokory. Albo dla smaku który czuła y doznawała z używania tego : tedy niech się wmacniała / a postuśnienie y porządek / nad ten smak niech przenosi : gdyż duchownego pokarmu koniec jest / nie tak dalece poćiechy / ale dusze czystości. Ale jeśli przyczyna częstego przyjmowania jest / gwałtowna iakąś miłość / y jakoby niecierpliwie pragnienie oblubieńca / które nie może się uspokoić / tylko w Panu Bogu : tu trochę dobrze / ale dowierzać nie trzeba / zwołasz się żłoty żywot pobożny y doskonały tego nie potwierdza / zarwata prawie przytazni nie zapala / spuszczenie się we wszystkie na Boga nie opiera / postuśnienie nie zaleca. Lees jeśli nie pokatany żywot / bar modlitwy / znająca z komunij poprawa / zbudowanie bliźniego to wyśiągała / y żaden się tym nie obraża / ani za przywodzi / może takiemu w pospolitości mieszkaćemu dozwolić się częściej używanie tego Sakramentu : tylko niech tak życie ile z niego być może / aby świecił przed innymi cnotami / y sprawami świętymi pokazywało się / iż mu dany jest rożek do świętego życia ratunek. Jednak każdy z tych trzech pomienionych / ma pamiętać na s. Chryzostoma o tym naukę. Ani tych chwalimy którzy raz przyjmują / ani też co rzadko / ani o rożek co częściej (wzlawy dozwolenie) ale tych którzy częstym przyjmowaniem / mając żywot bez przysług / dobrze się przygo-

towa-

towawszy przystępiać a przydając umysł dobry / chęć / y uśność / więcej pożytek żał odnieść mogą.

3. Wyborneby to było przygotowanie : przez żywot zarówno pobożny / od grzechów / rozterwania / zabaw świeckich / y nie dbałości wolny : Do tego / gdy ze trzy dni zabawi się dobrymi sprawami / chociaż zwykłymi / ale pilno / y osobliwa modlitwa / nie tak długa / iako affektu dobrego / albo porużenia pełna / prośać o łaskę y nabożństwo do przyszłego przysiępienia / przysiępienia tu temu iakie utracenie ciała. Przeto mając w Nledziele komunikować : w piątek mieć przeć oczyma dusznymi Pana Jezusa ukrzyżowanego / cierpienia wtoronowanego / żółcią y octem napawanego / plwocinami / y żelazem / siciami nakarmionego / od złych bluznionego / okrutna meła y strasna śmierć zabitego / wloznią przebitego / od ludzi pogrzebionego. Myśl o tym (iako daley mówi s. Bonaventura) bądź iedząc / bądź pijąc / y cokolwiek innego czyniac / aby o tym myślać / zarósł miarę sercu żal / po wierzchu skromność. W sobotę zaś schraniać się świeckich rozmów / y towarzysztwa z innymi / w osobności y pokoiu trwać / silentium ścisłe chorować / aby nie tylkoś prożnych słów nie mówił / ale y potrzebnych ledwo. A w dzień komunij / pilnie / rychły y nabożnie wstań z łóżka / goreć służbą Bożą zabaw się : a medytacją ktoraby się zapaliła / do miłości / boiażni / y wezłości weznie. Wro rożnym cokolwiek ledno będzie myślić / mówić / czynić / zmierzay do tego / abyś się sposobniejszym skut do przyięcia Zbawiciela swego / y tego ożom wdzięczniejszym się pokazał. Lees gdy się tak przygotujesz / y tegoż dnia / modlitwami / wzbudaniem / ciała wdreczeniem / y świętymi żabzami usposobisz / iedlibyś nie wezł nabożństwa żadnego albo poćiechy / ale raczej suchosć /

XII

nie frak

nie frasz sie: bo nie przeto będziesz prożen pożytku tego Sakramentu. Rozmaitości (porożba Laur iustini:) Boska mądrość sprawione skutki łask swoich w sługach swych / y ładnemu nie nie zędzie badania czynić w sadach jego. Dla tego / nie trzeba odepchać od tej świętey kōmunley nie nabożnego / który sprawi: bliwie żyje / cnotliwie y pobożnie obcuje pokornie o sobie trzymać / sęczy sie spowieda / y z wężciwością przystępuje. Bo taki nie znacnie tym sakramentem bywa duchorowie tużony y żyje. A szewiek też nie ma tu szukać poćich y smakow duchorownych / ale chwali Bogę / y w duchu pomnożenia / nie przeciwiać sie nie tym suchościom / ale ie znosić y cierpieć / spusćiwby sie wśystek na pana Boga: byles ty przez to miał potęgę przez ciwko pokusom / posilek do spraw dobrych y dobrego życia / a dostawales wśestey czystości.

4. Po kōmunley zgodzine / abo przynamniey zpuł gōdziny / wdaj sie na dziełczynienie za tak wielkie dobrodziejstwa. Thomas a Campis świadczy / iż co to nie wielki pożytek bierzemy sobie z tego wzywania / pochodzi nie tylko z nieprzygotowania słusznego / ale też y ztąd / że nie czynimy dzieł przyśloynę za to. Jako przed tym trzeba wważyć sobie kto ma przysć / tak y po tym rozważać iż święty nad świętymi zawitał. Przyiety abo zwiem iest Chrystus prawdziwy Bog; namocniejszy Złot / nasz łask arōfny opatrzyciel potrzeb naszych: wielki gość / trzeba mu być rado / trzeba witac / okazać takiej wacć nie trzeba: ale z Magdalena v nog jego siedzieć / słuchać pilnie / iestliby czego cie nauczyć chciał / wśtydzać sie za podłość gospody / za ozieble przygotowanie / za nagość w cnotach / przepros go dla tego: a potom umarłay sie z nim. Osiaruy mu wśystkie siły twoje / szłanki / y dary które są w tobie na posługę jego: przekładay

swój

swole niedze / niedostatk i potrzeby / o cnoty proś / o pórátowac / nie też na ich nabręcie / zdobyway sie na rozmaite akty miłości ku panu Bogu. Nie będzie to bez wielkiego pożytku / iestli tak czynić będziesz.

5. Corydzień bywaia kazania / a przynamniey cō dwie nie: dzieli w zakonnikow Kapitula / obiedwie rzeczy barzo potrzebne. Bo iako Bernard s. mowi / słowo Boże dwie rzeczy sprawi: duśże słazone wzdrowia / a dobre napomina. Nie spusay sie na to żeś duchorony / pobożny y wżony. Bo y ryby które sie rodza w słonym morzu (iako mowi Clem Alex.) przed: cie gdy ie wżęza soli potrzebula: tak y zakonnicy którzy pływai w naukach duchorownych / mają słuchać kazań y kaptul: tylko dobra intencya y pokora na kazanie iść trzeba / mieć wmyśl abo przedewzięcie nie bacować / przelożonego y kazożdzie: le / a polepszyć sie: nie inaczej iedno iako Pána Chrystusa mowiacego y wżatego słuchać. Bo on to przez sługi swoje mowi: on daie y kładzie słowa swe w usta ich. Ier: 1. Nie przeciw sie że nie wżony / nie wymorony / nie biegły w duchorownych rzeczach: nie bacz ty przebiec celiwy. Potrafi Pan Bog że twora pokora / zład inąd sie nagrodzi. Dla tego / y na kaza: nie idac / abo do kaptul / przygotować sie potrzeba / przez krotka iaka modlitewke / choćiay wmyślowa / abo y wśchnieniem: aby Pan Bog y mowiacego / y słuchaczych ratował.

6. Na każdy miesiąc raz / a mianowicie ostatniego dnia w: czynić sobie / y iakoby osadzić sad / około siebie / wwołniwby sie ob sprawo zwierzchownych. Przeto zażywby modlitwy y iakiego osobliwego nabożenstwa / zagay prawo y bacuy samiego siebie. 1. Dłżony też co nad toba: Jako ty sęczy y go: raco Pána Boga chwaliś / y iemu służysz: Świętych Bóg:

277 2

do nieba

do nieba wzdychaś? 2. Co pod toba. Jeśli ciało wstramiąś/
smysły hamuleś/ affektom porwaciągaś? 3. Co około ciebie/
leśli zbytecznych rzeczy obcinaś/ potrzebnych miernie zażywaś/ a
blizniego przykładem dobrym buduć? 4. Co w tobie/ jeśli my-
śli czyste maś/ cnot przynnażać/ y spokojnie żyć? Tu po-
trzeba niedoskonałości poprawiać/ doskonałe sprawy wyposle-
cować/ do wyższych spraw y cnot się wspinać.

ROZDZIAŁ III.

Co się ma czynić raz w rok.

Cztery rzeczy na każdy Rok człowiek pilnujący zbawienia/
ma czynić. Bo naprzód każdy miałby cożkolwiek od-
prawować dnia roznego swego narodzenia/ nie po Pogań-
sku/ ani po świecku/ biada/ y wystawieniem boynego po-
karmu/ y zbytecznego trunku/ iako czytamy Gen. 40. o Pharao-
nie/ 2. Mach. 6. o Antiochu/ Marc. 6. o Herodzie/ ale po
chrześcijańsku/ Panu Bogu dziękując za dobrodziejstwo swo-
żenia/ że w żywocie matczyńskim nie zmarł/ ale zdrowo wy-
szedł na świat/ do chryzmu przyszedł/ a chociażby po nim umrzeć
zaraż/ albo w rychle/ pokiby do bażenia człowieka nie przyszedł/
byłoby to z pierwszym zbawieniem jego/ iednak Pan Bog na
dobre nasze uczynił/ że nam dał przysć do lat/ zakusć wojny/
y zażyć nierozsądku tego świata/ dla zasług/ postąpił też sąsu
na robotę duchowną/ abyśmy obfitej zapłaty w niebie dostali/
niż dziaćki/ które otrzymać bógostawienie tylko przez cu-
dze/ to jest/ Pana Chrystusowe zasługi/ swych nie mieć.
Skąd też obaczyć możemy dobroć Bożą/ y nieskończone zasługi

Pana

Pana Chrystusowe. Co y co innego rozmyślać sobie/ dzie-
kować Panu Bogu/ a na pokazanie wdzięczności/ oświadczać
się mu w wszelkiego na posługi jego/ y postanowie mocno/ y
cia pobożnego się iść/ a co daley tym więcej postępować w nim/
w pełniac grzechów/ a na cnoty się skutecznie zdobywać.

2. Zakonnik zaś nad to/ ma inny osobliwszy dzień swego
narodzenia/ albo raczej odsadzenia od pierśi/ (ktorego dnia
Abraham Izáakowi sprawił wielką wese) Bo Zakonnicy o-
derwani od mleka świeckich rozkoszy/ wrodzili się Panu Bo-
gu/ y sprawom zbawiennym/ iako s. Matheus tegoż dnia we-
zwania swego/ uczynił wielką wese w domu swym/ aby po-
kazal znaki wesela/ dla wziętego dobrodziejstwa. Chceście więc
dzień Zakonnika/ iako maś ten dzień święcić? Powiem tro-
chę. Naprzód w Wigilia dnia tego posć/ albo iaka porwacią-
gliwość w iedeniu y piću czyn/ także iako iakokolwiek trap/
y się sięzdyć pokaz iaka pokore y wmacnienie po sobie/ roz-
sadnie/ y bez niebezpieczeństwa próżney chwały/ y obraży bli-
źniego. Dnia zaśie własnego/ skoro wstanieś/ czy o sobie/
abyś uważał tak wielkie dobrodziejstwo/ za nie goraco dzie-
kować/ a dzień na chwale Bożej strawić. Wielkie zaprawde
jest dobrodziejstwo? Bo nie tylko to na iedne strone trzeba
patrzeć/ że wstąpienie do zakonu/ jest posługą Bogu wze-
nioną/ y na służbę jego/ ale y na druga trzeba się obroć/ że
tu opuszczamy trochę a małych y doczesnych rzeczy/ a bierzemy na
co miejsce wiele wielkich bázio rzeczy/ za iednego oycę/ za kilku
przylatol/ za wiele oyców/ y przychylnych/ za rodzice śmiertele-
ne/ oyców wiecznego/ za rozkoszy mårne/ rozkoszy niewymowne du-
chowne/ y skårne/ za wola nasze zepsowane y przewrotną/
wola Bożą nie omylną y sprawiedliwą/ od rozruchów y zamię-

277

Bania

Bania/ do pogody dostaliśmy sie/ od wojny do pokoju/ z Egi-
ptu do raiu przeniesieni jesteśmy/ od niewoli Pharaonowej/ do
stanu synowskiego/ y do ziemi obiecanej/ do zabaw bardzo
wesołych/ y towarzysztwa bożkiego. Potym będziesz się spo-
wiadał/ białe się winien z niewdzięczności ku tak wielkiemu
dobrodziejstwu/ y z tych lat/ ktoreś marno y ozleble strawił w
zakonie/ a na podziękowanie/ będziesz za dozwoleństwem kom-
munkował. Co dla tego weźmiesz/ że nie masz nic własnego/
co byś miał ofiarować/ za tak wielki dar wolać/ albo powoła-
nia/ a roz mu oddać Syna tego jednorodzonego/ ktory jest na-
szym Karbem/ z szodrego darunka oyci wielkustego. A iże-
ten dar ktory ofiarujesz/ niezmierznie przechodzi dobrodziejstwo
twojotacy. przeto z wznoszą dla niego o nowe dobrodziej-
stwa prosz: aby Pan Bog ktory posłał sprawę światobliwości/
samie dokonał/ wytrwanie aż do śmierci dał/ a w cnotach
poślad. Do tego że sam temu nie podobasz/ abyś za tak wiele
nie dobrodziejstwo podziękować umiał y mógł/ wyl Panu
Maryi/ wproś wszystkich Świętych/ zwłasza Patronów twych/
aby oni dotrzyli/ tego. edble nie dostate/ za że Panu Bogu
podziękowali/ y tego chwalił. Jeslibyś też mógł na to za-
czagać innych bractw/ (ieśliś zakonnik) albo ciote/ (ieśliś
zakonnica) abyć nabożeństwa pomogli/ dziękowaniem Panu
Bogu/ y kommunkowaniem także z dozwoleństwem/ dobrzeby
się stało. Jeslibyś się dostało we dnie takim/ bez przestępstwa
praco/ rozmawiać/ o tymże mow/ co by wzbudziło tego do-
brodziejstwa pokazowało/ y że jesteś miłośnikiem tego po-
wołania/ kontens z stanem tego/ opowiedziac miłosierdzie bo-
że nad sobą/ ktoregoś nie godzien. Strzeż się abyś tego
dnia wroczystego y świętego/ na marnych zabawach/ y zapa-

mieraniu

mieraniu dobrodziejstwa/ nie strawił.

3. Druga rzecz ktora przynamniej raz wrót ma czynić nie-
tylko zakonnik/ ale y każdy pobożny/ pilny około swego zbaw-
ienia/ jest: aby serce otworzył sumnienie swoje/ lub to spo-
wiednikowi/ lub estowietowi w duchownych rzeczach błętle-
mu/ albo też przełożonemu/ nie lako siedziemu na karanie/ ale iako
ko oycu/ lekarzowi ewladomeniu/ abyć pomógł nebył twój zas-
tawiać/ y nauczył/ iako woleć/ y leczyć się: w dobrach twoich
wpatrował/ doskonałość/ albo wkomność/ a drogę zbawienia
y do cnót pokazać mógł. Alcoż tu trzeba wszystkich swe defekty
oznaczyć/ affekty/ namietności/ skłonności nie wmartwione/
pokusy/ cnoty/ dobre y złe sprawy/ abyć je poznać wewnętrzny
zwierzchu/ a zaym umiał rzadzić/ y przeszkody odcymować.
Ta wiele się to dobrego twego przyda/ co dla przedłużenia o-
puszamy.

4. Trzecia rzecz jest/ ducha odnowienie. Bo estowiek przez
grzechy popsowany/ coraz wstawa w dobrym/ y ozieblony się
stawa: przeto potrzeba go często posilać/ y duchownie ogezy-
wać: a iż w tym żywocie śmiertelnym wszystko się starzeje/ zcho-
dzi y wstaje (iako y nieba Psal: 101.) dla tego trzeba ducha swego
często odnawiać/ pobudzać/ y do meżnego y rzetliwego wyko-
nania spraw popędzać. Wszystek wiek tego żywota/ jest czas
do odnowienia/ abyśmy starość estowieka ziemskiego/ świato-
wego/ wczasowego/ zwłoczyl/ y opuścili/ a naśladować Pana
Chrystusa/ nowego estowieka/ w nowości żywota chodzili.
Boć często wpadamy/ y przedko w pragnieniu doskonałości wsta-
leny/ y ozieblamy. Dobrze jest rada pobożnego Doktora
Thomasa Kamplana/ żeby to odnowienie czynić na każde
wisko przednie/ ako wróżył/ goiaco profec o raturęk Świę-
tych

tych/ tak/ iakobyśmy już tedy wnieść mieli/ y dostać się do świę-
ta wiecznego: lecz jeśli by się tak często nie zdarzyło: wiece dwa-
razy/ gdyż na każdy rok dwa kroć się w świątę odmienia/ na la-
to yżime: O iako to przylemna Panu Bogu odmiana świąt du-
chownych: a nim częściej/ tym wdzięczniej: a przynajmniej
raz w rok.

5. W czymżas należy to odnowienie/ y iako je czynić/ S.
Bernat wzywa: Naprzód kilka dni na to odłożyć trzeba/ iako
na poważną y wielką sprawę: w te dni (nie opuszczając zwy-
kłych dobrych zabaw) pilności przyczyn do nabożeństwa/ y
spraw do siebie należących/ żywot swój dozorcie rozstrząsać/
obyczaje upatrować/ zachowanie takie było rozbić/ do-
znać/ iako się świątne śluby chowały/ a zamysły dobre zatrzy-
mowały/ jeśliś w nich był świąteczny/ albo przedko odmienny.
Trzecia/ tu żąży pomocy przełożonego/ albo oycy y mistrza
ducha: bo ci mają być przewodnikami/ rada/ modlitwa/ y in-
nymi pośredkami. Czwarta/ zbierz swoje wypadki na kupa/
a za nie bardzo żałuj: y jeśli nie jesteś trwożliwego sumnienia/
pomóż na catorożną spowiedź wzyń. Piąta/ Rozumiej/ ias-
kobyś śluby y przeświadczenia dopiero teraz świeżo wzyń: Za-
czym zdobył się na wmyśl/ y świąteczna wola na potym chorować le-
wiernie/ goraco y świątecznie. Wspomni sobie/ z iaką gorącością
y nabożeństwem zacząłbyś drogę żywota duchownego/ albo y
świąt zakonny: a toż teraz czasu odnowienia/ stąraj się żebyś sa-
mego siebie prześedł/ wierzą czuynościa y wstępowaniem. Szos-
ta/ to sprawiwszy/ upatrz sobie czas w kościele przy masy/ albo
po masy/ y powtórz te śluby/ profesyę y postanowienie przed
Panem Bogiem/ którego obecnym być sobie upatruiesz/ co mo-
że być/ lub wstnie/ lub wmyślnie. Przy tym tego zamyslić

nie chro-

nie chronić/ iako złego/ albo czynić co dobrego/ ponow to: y
znowu się ofiaruj y oddaj Bogu na wiekuiśa posługę. Sio-
dma. Tegoż dnia barzo Panu Bogu dziękuj/ że cię do tak po-
bożnego stanu powołał/ y tak wiele lat znosił y cierpił swoje
niewdzięczność y niedbaństwo. Osmar Proś aby cię dalej y
bliżej czekał/ iaska poratował na złączenie żywota duchownego/
y światobliwego życia: y żeby on sam do dobrego końca przy-
wiodł. Nie wypowiedziany jest pożytek tej sprawy. Czyniła
tak s. Hieronim/ y inszy: Ty też gdy na to się wdaś/ wielkiego
pożytku doznaś.

6. Czwarta rzecz jest/ na każdy rok raz/ zabawić się/ dami
albo dziećmi/ o którym maś w Ele-
mentarzyku/ w Trzeciej Części/ Rozdział. 5. 6. 7. 8. Kart. 209.
Tęczy się tego sposobu możemy z Ewangeliej/ y przykładem
świątecznym. Z Ewangeliej/ Marc: 6. Gdy Apostołowie po-
stali od Pana Chrystusa na kazania/ wrócili się do niego o-
znajmując mu co sprawili/ rzekł im. Podzieńcie osobno na niecy-
fiec pusze/ a odpoczyńcie maluchno. Co nie tylko dla wytchnie-
nia pozwolił im Pan Chrystus/ ale żeby też o sobie pomyślili/
a miłozentem ono rozzerwaniem nagrodzili/ które się przytrafia w
służeniu zbawienia ludzkiemu/ zwłaszcza nie doskonałym/ iako
tedy Apostołowie byli. O s. Franciszku pięknie pisał s. Wo-
nawentura: iż gdy był na osobności/ po sprawowaniu zbawie-
nia ludzkiego, gaie/ albo lasy wdychaniem napelniał/ mieysca-
kami skrapiał/ pierśi ręką bił/ z Bogiem iako na skrytym y spo-
kornym mieyscu rozmawiał. Tam odpowiadał sędziemu: o-
czą prosił/ umierał się z przyjacielem/ ręką płakał/ iakoby
miał przed sobą obecnie mekę pańską. Tam świątany był od
bractw/ którzy go nabożnie podstrzegali/ głośnym wdycha-

333

nien

nien przyezyniaacy sie do taklowosci Bozey za grzesznikami / y
glosno plaszacy Tam byl widziany w noc / roslagnawszy
rece na kstalc krzyza / a rosytko ciato podniesione od ziemie / y
jasnym oblokiem ogarniony. A tego nie pokazowal sam / mo-
wiac tak : Trasta sie / ze ladazaco / wraci sie rzes nieofia-
cowana / azec predka okazya sie da / ze Bog / ktory mial nagroz-
dzic / nie da nic. Czytamy o Hugonie Biskupie Lincolniens-
kim / ki przyznamley raz w rok wstepowal do klasztora Wiktas-
mieniskiego / kedy byli zakonnicy / znaszni w poboznosci y bo-
gomyslności / aby tam opatrzyt dusze swoje w zywnosc duchow-
rona / iako na znirole obfitym. Zakonnicy nie pokazulac wzgled-
u na biskupstwo y swiatobliwosc tego / ani mu poblaziac / na-
pominali go / zeby sie obaczyl / y zrozumial / iako wiele mu nies-
kostale do poboznosci onych przobkow. A on tez wero-
stkim pokorno sie starolt / y zgadzal z nimi / tak / ze nieznac bylo
Biskupa / tylko po samym pierascieniu. Toz wzynlt nieiaki S.
Wawrzyniec / Biskup Dublinenski / (iako Surius swiadecy w
zywozie iego) bo wstepulac do iedney iamy / (ktora byl sobie
swymi rekami sprawil S. Coenginus, dla bogomyslności) tyl-
ko trzykroć w tydzien iadl / y to chleb / a wode pil / podesas tros-
che ogrodney laczynki / posilony boska kontemplacya : A mies-
zkal tam po 40. dni. Obwarowawszy przedse sprawy swoje
pasterskie / y powinności ku owieczkom. Bo iego wnuk
Opat / ktory mu tego iadla dobawal / odnosil mu sprawy / a od
niego odpowiedzi do ludzi : gdyz inszym trudny byl przystep /
aborwem drabina po ktorey do niego bylo chodzic / ieden ko-
niec miala w wodzie / a drugim sie na skale wspierata.

ROZDZIAŁ IV.

Co sie zarosze ma czynić.

Zarosze grzechow chronić sie trzeba / zarosze o cnoty sie stas-
rac / zarosze pilnować dobrych wzynkow : przeciwko dia-
blu / szablom y zdradom iego walczyć. Kaźdego czasu tak o-
strożnie żyć / zeby ile być może / w niwczym / ani mysla / ani
mowa / ani wzynkiem niepotknąć sie / a żadnego dobrego by-
namnięyszego nie oppszać / iako ani okazyi do doskonałości.

2. A iże szowiek powinien wiele / Panu Bogu / przełożo-
nym / zgromadzeniu w ktorym żyje / bliźniemu / y samemu sobie :
W osobności sie to wylizywać ma.

3. Zstrony Pana Boga / słuźna rzes iest / abyśmy siebim rzes
czy wyprawowali. Naprzod tego obecność przed oczy sobie
stawili : on iest dozorca naszych mow / y spraw / on swiadek
mysli y żadz / iako o tym maś w Elementarzyku / y tu w Piatey
Szkoie bezie. Przyda sie to / na to / abyśmy na pocztku ka-
zdey sprawy Bogu ia ofiarowali / w pocrodku do niego okiem
sie zapatrowali : na koncu / iemu sie samemu wpodobac / y dla
niego skonczyć chcieli.

4. Porotore / słuźna tez zebyśmy iego miłowali : sercem :
rosytkie mysli y chęci nasze do niego obracaiac / y zwierzaiac :
miłowali tez wzynkiem / iego przykazania y porady chowaiac /
n iłowali iedyne / y osobliwie / od rosytkiego stworzenia chęć
odwracaiac : n iłowali pilnie / rosytko co do iego słuźby nalezy /
dbale wyprawuiac : bezerze / w żadney rzesy / samego siebie / y
wczasoro swych nie szukaiac : miłowali n eżnie / potężnie odrzus-

calac coby sie miłości iego sprzeciwiło: Darmo/ z miłowa-
nia go/ nie wyciągał/ ani czekał żadnego pożytku/ tylko że-
by upodobać się mu: Stącażnie/ dla niego wiele złego znosząc.
Stale/ nigdy nie obsteruiac od służby iego y pragnienia: Tey
miłości dojdzieś/ kiedy będziesz sobie uważał/ iż on jest na-
wyższe dobre/ sama y szera dobroć/ a wszystkich darów y do-
brod/ ięstwo sprawca: do tego/ gdy o te miłość wstawicznie
prosić będziesz/ a samego siebie strzedz będziesz od wszelkiej
zmazy.

5. Słusna też jest (3.) Abyśmy się go bali/ dla tego że jest
Pan/ że niewiemy iedliśmy miłości/ abo gniewu godni: dla
tego że wielka władza leży/ zabawiwszy na ciebie/ duszę do piekła mo-
że posłać: dla tego że nierozbadane są drogi iego/ ani wiemy
co z nas ma być. Boy się/ też nie jako kupny niewolnik dla
karania/ ale jako syn miły y wierny/ aby nie obrazić Boga/ y
nie wpaść w niełaske jego: Boy się/ żebyś nie był rozłączony
z nim/ zaśymby poszło wszystko złe/ y niedza: jako przy nim/
y w nim jest wszystko dobre: Boy się wielkich grzechow/ kę-
re od Boga odłączaia. Boy się też y matych: bo do wiele-
kich drzwi otwierają/ y drogę dają. Z tey bojaźni/ wrośnie
w tobie wprzeyma wziętość ku Panu Bogu/ y nauczy się go
chwalić w duchu y prawdzie.

6. Słusna też jest (4.) Zapalić się gorliwością ku we-
stąpieniu do Bożej/ ktoraby żarła serce nasze/ a duszę fraszunkiem
wypała/ gdy widzimy jako tego Pana y oblubienca naszego/
człowiecy bluźnią/ żydowie się z niego pośmiewają/ Poganie
nie wiedzą/ nie znają/ y pogardzają/ grzeszni niezliczonymi
krywdami obrażają: Wiele dobrych/ oziębło y niedbale mu
służą: ba y doskonałi podczas nie z taką wziętością/ jako słu-

ba prze-

ba/ przedem się stawia. A nie ogarniesz ile z tey miary jale:
Przeto niech to staranie twoje będzie: szukać zawsze chwały
Bożej/ zbawienia dusz/ według powołania twego/ y darow-
korychci Pan Bog użył: jako to modlitwami/ ofiarami/
dobrymi przykładami/ y świętymi robotami. Zapomni swych
wzrasow/ y pokoiu/ nie dbaj o sławę y poślanowanie twej o-
soby/ nie przeciw się/ ani folguy trudnościom/ które przeszkad-
zają/ żebyś nie miał cześć y chwałę Bożą forsować.

7. Słusna jest (5.) Chwalić Pana Boga/ bo y godzien
wielkiej chwały/ y przechodzi wszelką chwałę. Chwalić
go wżytami/ chwał y wsty. Nie maś foremniejszy chwały/
jako ta która jest/ dobrego życia/ y pobożnych wżytow. Nie-
biosła chwala Boga/ ale tylko ozdoba swa/ jasności/ y zacny-
mi sprawami: A ty/ (świeta obyczaje mając) nie tylko sam
Boga cześć będziesz/ ale y innych do chwały iego/ y sławienia
dobroci iego przyczyniesz. A iec też chwał go y wsty/ ktoreby
się zgadzały z sercem/ a przytem/ żeby się affekty dobre zapalały.
Wszystko to stworzenie chwali tego Pana: a ty żebyś to tyl-
ko/ między nimi miał się nadawać prożniacy/ y o Boga/ abo
iego cześć nie niedbający. S. Cecylia zawsze w sercu Ewange-
lia Chrystusowa ruminowała/ abo wważała/ a wsty zawsze
się rozmowa o Bogu/ y modlitwa barokła.

8. A nie słusna też to (6.) wstawicznie/ bieżdować Panu:
każdego momentu/ abo chwili/ bierzemy dobrodziejstwa/
przystoyna rzecz też zawsze y wszelkiego punktu/ wdzięczność
pokazywać. Co jestes/ żyjesz/ myślisz y rozumem władnieś/
cośkolwiek maś darów/ tak przyrodzonych/ jako niebieskich/
wszystko to od Pana Boga: Ba wszystko tedy y zawsze dzie-
lmy: Ba porożenie wszelkie/ jako za te/ ktore się na po-

333 3

ciech

cieche pozwołito/ za przećcone/ bo to sporządziło ie na popracę
we twoie/ y przyczynę korony twej. Dziełuy za dary duchow-
ne/ abowiem dusze ubogacais: za dożesne/ że zatrzymawais
ia ciato/ które iest mieśkaniem dusze. Dziełuy za to coś daia/
bo iest na twoj użytek: y za to co bráćciej twej sie dostate/ bo
iako być też tobie dawano/ gdy przez miłość z nimi iestec zla-
czony. Wposobis sie tym do strzymania y przyięcia tego
wierzego.

9. Przynałey też na ośtarku/ abyś zupełnie oddał Bogni/ nie
tylko siebie/ ale wszystkie swe rzeczy: y spuścił sie we wszyst-
kim na wola iego: y rekom iego/ sporządzeniu/ y kierowaniu
iego poddał sie/ aby on z toba y twym wszystkim czynił/ wedle
wpodobania swego/ często wywołaić onych słow z Paćierza.
Nlech będzie wola twoia: nle moja Panie/ ale twoia. Przez
to trzeba wdziecznie przyjmować/ to co z woli y rąk Pańskich
pochodzi/ chociaż sie nam zda że to od złego głowięta/ prze-
cie Pan Bog o tym wie/ on to dopuszcia/ dla naszego dobrego.
O iako tu często bładziemy/ wsty tylko mówiac/ bądź twa wola/
a pragnieniem/ y umysłem/ woli Bożej sie sprzeciwiamy. Słow-
wem sie ofiarujemy/ y podajemy/ a rzecz sama umykamy/ mo-
wa ochotę pokazuujemy/ a sprawa sie sprzeciwiamy. Postę-
my sobie medrzey. Wiedzac że nie iestemy swoi/ ale Boży:
y wszystko co mamy/ Boże to iest/ nie mamy w naszym wpo-
rządku/ bo to nie w swym; Każdemu wolno w swych rzeczach
czynić co chce: także Panu Bogu/ wolno z nami czynić co ra-
czy. Żaden sie niech nie chrania/ ani ukrada/ by zas zasłu-
du o złotydzierstwo obwiniony nie był. Chćiey być zgola przed
Panem Bogiem/ iako tabliczka wygotowana/ aby na niej Pan
Bog wymalował co chce: abo iako glina w rękach garnszar-
skich

skich/ aby z ciebie uczynił coby chćiał/ y stłukł/ iestliby n u nie
tak podobalo: sprawnia by też/ iebym cię polozył/ iako on rozsu-
mie/ na wysoki/ abo podłym miejscu. Wszystko to co masz
żywot/ zdrowie/ godność/ pociechę/ ić. używane sa rzeczy. Nle
przykładajcie serca/ iako do swego własnego/ ale iako do uży-
wanego: bądź gotow oddać iemu/ który chćie y szodrze
używać/ gdy sie on naprze. Wistnieć on ciębie/ nieśkoncz-
nymi sposobem/ y więcej niż ty samego siebie. Przeto masz być
gotowy na wszystko/ śmieć sie nam puszczając/ aby tak w tym
śacie/ iako wiecznie uczynił/ co on będzie chćiał.

10. Zstrony zaś przełożonych/ siedm rzeczy zachować trze-
ba. Naprzód młotować ich. Spytasz dla czego? Odpowiem/
iest wiele przyczyn. 1. Oni sa na świecie na miejscu Bożym/
od którego wysłata władza y moc zstępować/ y znać nam Pana
Chrystusa/ którego w nich wpatrować mamy. 2. Sa oycow-
wie/ wodzowie/ pasterze/ mistrzowie/ poradnicy/ strażnicy/ go-
spodarze/ bafarze/ głowcy nasze y opatrzyciele. Sa oycowie/
bo oni nas niebu y duchowennym życiu rodzą/ y iako swoje ple-
mie młotują. Wodze/ którzy słowem y przykładem do zbawie-
nia nas prowadzą. Pasterze/ którzy nas nauką pása: Nle
strażami/ którzy z nas nieumiejętność znośia/ a wiadomości
woli Bożej rozumy nasze roświecalą. Radzą/ gdy w rzeczach
wzajemnych/ zdrowey rady dodają. Strażnicy/ którzy gu-
ność nad nami odprawia/ wiedzac iż rachunek z naszych dusz
maia dawać. Gospodarze y bafarze/ którzy odzleją/ żywno-
ści/ y innymi potrzebami nas z wielką miłością opatruia/ sa-
mi z pracą y trudnością nabywają. Sa głowcy nasze/ a my ich
człotki: którym od głowcy/ (przez nienawieć/ abo takie odste-
pstwo) odebrać sie/ nie bezpieczna rzecz iest. Nleliby swan-
tował

łowal przetożony w tych kondycyach wtorey przyczyny/ przed-
sie nie przestać go młotować. Bo pierośa ma zarwę mięsie :
gdyż on nie przestaje być namiestnikiem Pana Chrystusowym/
ktorego zarwę znaęzy / a nigdy rotadzy nie traci.

11. Druga/ powinności przetożonym wielka wężliwość wy-
radzając / z tej miary że jest wysadzony / y godność ma nad in-
kora jest weznieciem boskiej mocy/ od samego Boga wżęzo-
na/ dla porządania zgronadzenia/ y pożytku iego. Ta zaś węż-
liwość ma się czynić tak wewnętrznie/ tak y zwięzchowanie. Wne-
trznie/ mając się za wielkie nad się/ poślanowania gódne/ y z serca
się im wniżając albo poddając. Zwięzchnie też/ pokazując znaki
czczenia/ y poddaności : Przy obecności ich z odkryta głową/
z spuszonymi oczyma/ skromnym głosem / krótkimi słowy / a
nie ładając/ ale stateczne rzeczy mówić y czynić : a w niebytności
ich/ chwałebnie wspominać je / z czego też y sam to czyniac zale-
cenie mieć będzie.

12. Trzecia/ posłuszeństwo : nie tylko rzecza sama wykonana
właśc. co kaza/ ale też y chęć/ pokładając się pod wola y roz-
sadek iego / gdy nie nie rozkazuje przeciwno przykazaniu Bożemu.
Posłuszeństwo jest droga do nieba bezpieczna / ktorey kto
wstępuje / albo nie pilnie odprawiać/ sam się oszukawa. W namie-
nitych rzeczy/ przy posłuszeństwie stanać trzeba/ a mol swęrowoli
wytrząsać : bo tym sposobem wydzie się wiele zdrady y ślady nie-
przyjaćielskich. Nie wyślę to na dobre / kiedybyś sam się
radził/ a od woli Bożej pokazanej przez przetożone odstąpił.
Przeto czego przetożony nie zlecił wyraźnie / albo gdyby wie-
dzał nie miłoby mu było / to miły sobie za rzecz podyrzzana / y
przykład swęrowoli.

13. Czwarta. Modlitwa przetożone ratować / iako swo-
ją głowę

le głowę / kora nie tylko jest ogarniona cierniową koroną sta-
rania y troskliwości / ale też y niebezpieczeństwa rachunku czynie-
nia z dusz naszych. Przeto pros Pana Boga zanie / aby im Pan
Bóg żywota y zdrowia dodawał / y wspiął ich w ciężarze rza-
dzenia/ żeby im światło niebieskie przyświecało/ na wyrozumie-
nie we wszystkich woli Bożej : aby też Pan Bóg obdarzył / tą
godnością y skutecznością / dla potężnego y przyjemnego rzadu.

14. Piata. Znośie przetożone. Może się trafić / żeć się dostā-
nie przetożony nie przyjemny/ nieużyty/ nie lutościwy/ nie ludzki/
ciężki/ surowy/ wporny/ tć. ktory nie wyrozumie innym / nie bez-
dnie wmiat karać w łaskawości ducha / iedno iako frogi sedzia :
albo też niedbały/ ktory o rząd nic nie będzie dbał/ swęrowoli do-
puszcza/ prawnie nie będzie przestrzegat. Bo czasem ci ktory obie-
caja y wysadzaia/ pokładaja : albo się też on na wysedzie odmięni/
albo też przyrodzenie twarde/ że łaska Boża poratowana y cwi-
czeniem dobrym/ nigdy się nie skłoni do łaskawości. Nie przes-
ciwje się ty temu / znoś go cierpliwie / staray się iego nie zgrze-
bność cierpliwości zwoleć / abyś wielki zysk odniosł / z zno-
szenia tego / ktory ciębie raczej y twoje obyczaje znośie miał.
Opatrzmy iako srogi / w panow/ dla swych pożytkow y węża-
sow spodziewanych znośa dziraki / pyśne/ y balone pany / y
y wygadaja im z każdej miary / a my nie mielibysmy znośie by-
nagrubszego przetożonego dla nieba ? A podobno też twola
ozieblność/ y twoje obyczaje/ to wyściagaia / abyś miał takiego
przetożonego/ ktory kiedybyś miał dogodnego/ wstałbyś na bro-
dze duchowney/ a ku nabyciu y przyczynku cnot nie pokwapiał-
byś się. Przeto ty/ iak nalepiey możesz staray się młotować go/
modlić się zań/ mówić o nim dobrze/ słuchać go ochotnie we
wszystkim / wstugować z weselem. Za czym zwoleć go / y

A a a

przy

przywiedzieś go do łaskawości / y z twardego przyrodożenia ię / dostanieś mocney cnoty cierpliwości / która wytrzyma / byś się co y nagorękiego przydało.

15. Siosta. Nie trzeba odkrywać defektoru przełożonego przed nikim / ani ich rozszerzać / albo obciążać / ale raczej rozsa-
dnie pokrywać / aby też twój / bostie miłosierdzie przeprzeżać / y odpuszcito. Twój przełożony / estowleki co nie Anioł / dla tego nie trzeba się dziwować / że się łesze w czym nie polepszył. Albo też on nieznosł wiele defektoru naszych? Zaprawdę nie wieleka jest / żebyśmy też nie wiele tego defektoru znosili. Oycę cielesnego defektu tajmy / a czemuż też oycę duchownego pokrywać nie mamy? Gdyż nam należy na tym / aby rozstrawiony nie był / bo zjad y namby zelżywość powsta.

16. Siobma. Nie posadzać przełożonych / ani spraw ich / bo ty nie możesz wiedzieć przyczyny / dla której co czynia / przykazania / zakazania. Możesz wlezyć / iż nie na to ma oko przełożony / co ty myślisz / ani jego drogi / są drogi twój. Tymyślisz o sobie y twych czasach / on rząd prowadzić zamysława : ty o ziemskie rzeczy dbasz / a on cię od ziemi oderwać / a do nieba zaprowadzić przemyśla. Atoż tobie się zda ścisły y scrupulosus wyciągając / że napiera się od ciębie duchownego życia / y zakonności przestrzegania / tak ten który y za cie / y za roztęskanie ma się Panu Bogu sprawować. Sadzić / jest to urząd Boży / urząd starszych / którym on polecił / leślis ty nie leślis / ani Bogiem / ani nad przełożonym siedzia / iako śmiesz go sadzić / a w cudze żniwo kossą zawadzić? Raczę samego siebie sadzić / y strofować / zaniechawszy innych / zwłaszcza przełożonych : a to będziec pożyteczno / y zbawienno.

17. Słuchaj Zakonu / także śledm rzeczy trzeba zachować. Naprzód masz go miłować / iako miła matkę : Wyciągaj to na tobie

tobie / porocinna wdzięczność za dobrodziejstwa. Zakon cie w żywocie nowactwa poezat / na professyey wrodził / mlekiem namięci karmił / chlebem cnoty posilił y pomnożył / w stanie wiecznym postanowił / tak długo chorował / y do wiecznego dziedziectwa przygotował. Gdy się w tej macie zakochał / obserwancya albo zakonność / wmartwienia y ostrość nie będziec przykład / ale śmieszna / y chętnie się do tego skłonił / a przeciwko prawu swemu / niezgo się nie dopuścił. Lecz nie trzeba rozumieć / żeby ta miłość wyciągała na tobie / abyś swój zakon barzo y nieostrożnie nad insey przenosił / y w siedzeniu / pierośkiego miejsca szukał / (nagany godne są te rzeczy) ale abyś wsey dobry przykładał / siebie darował / ostrożny żarł był / y każdemu przez pokorę ustepował.

18. Długa rzecz koraśmy powinni zakonowi / a zaraz będziec oświadczeniem miłości ku niemu / gdy będziemy przestrzegając Reguły y praw tego : Z tego y Zakon poctechy mieć będzie / y my na duszy stary ; w Boga zasługe / w siedziego bezpieczenność / w bractey albo towarzysystwo miłość / w Aniołom podobieństwo / dla naśladowania ich w posłuszeństwie / w ludzi poważność y zbudowanie : a Satanowi strach zjad przyjdzie.

19. Trzećcia / powinniśmy też zakonowi dobra sławę / y mni-
mianie / w ludzi jednać. A to wykonamy / gdy będziemy wzięci / tak w mowie / iako w sprawach / y powściągnięciu affektoru : Słuchaj nad potrzebe nie będziemy się bawili : Co w domu się dzieie / ni przed kim nie wypowiesz / zwłazę iestliby się taki defekt trafił : także gdy swiatekch do celi nie przypuścił / albo na wrzędzie bedat / klasztor w pokoju bez cześnego nie potrzebego weseńienia swiatekch / strzedz będziec. Wieby z ludźmi rozmawiając oświadczać będziesz przed nimi / że zawzięs

nie kontentować / y kontentować w zakonie: a za to powinienes
y dziekować Panu Bogu: Ostatek Pan Bog nauczy.

20. Czwarta: Ściśłości zakonnej sie trzymać / która aże o-
zlebkym jest przykra y ciężka / ale pilnym y gorącym / słodka jest
niż miod. Alóż y tobie iako szewcowi naprzykrzyła sie / ale
strząśni z siebie te pokusy: wiedząc iż niemaż żadnego w za-
bnyim stanie / któryby nie cierpiał czego. Ubogi niedostatek
ponosi / bogaty cierniem bogactwo bodzony jest / robotni lu-
dzie / robota obciążeni / kupcy / rzemieślnicy / rolnicy / y inni
podobnymi / słachta niebezpieczeństwa wojen / y wysługowa-
niem sie królom y Pánom. Alóż iestli ludzie dla doczesnych
dobrych / tak wiele wtrapienia cierpią / pieszonymbys ty był / gdy-
bys nie chciał znosić troche przykrości / która iest przyłączona
do twego stanu. Znośże ją chętnie / przed nią nie uciekaj / a-
ni iey odstępuy. Bo nim wierzba robota / tym obfitba zapłata
w niebie: kiedy sie zuezysz stanie sie lżeysza / y owym wierzby co
frąsunek czyni / gdy sie kto schrania zakonności.

21. Piata. Pilnie odprawować wszystko to co należy do
zakonnego żywota / iako iest modlitwa / śpiewanie Psalmow /
medytacye / czytanie / mszy słuchanie / sakramentow używanie /
sumnienia rozbieranie / ić. Wó gdy to przyszłoynie odprawować /
rolele y drobnych grzechow wchodziś / co daley to lepszey czy-
ścieyszy / y ku Bogu gorętszy sie stawisz / a nawet cnot przymna-
żasz. A gdy te rzeczy niedbale y ladałako czynisz / ozlebkosci
ściś dodajesz / że sie krzewi / a na duchowym postępku swant od-
nosisz. O byśmy tak ochotno y reszto Panu Bogu służyli / dla
wieczney zapłaty / iako panom tego świata / dla lichy płacy /
czasem tylko dla łaski / której y nie dostaiemy / chociaż zabiegas-
zac iey / maiećności y zdrowie wracamy. Bzecz sobie matka

naśa

naśa kościół / aho zakon / żeby sie nie porostydziła / za swymi
synow swych / nietylko przed sedzia po śmierci / ale y na tym
świecie przed ludzmi.

22. Szosta: Zachowaj sie dobrze zakonowi / gdy z siebie
tak obcy / iako domowym dobry przykład dawać bedziesz / y
womność światobliwości rozpucisz / aby zostarosz rodzies-
nym Chrystusowym zapachem / wśedys go tak swymi / iako
cudzymi wsty chwalił: bo na to czystości żywota y innych za-
ciagaś. Jedno tu trzeba / tak dobrymi wzyntkami / tak ostro-
żnością zmierzać ku chwale Bostkiej / o minimanie ludzkie nie
niedbaiać. Poydźże za tym / że w zgromadzeniu nie bedziesz
nie czynił / skadby kto okazał bezpiecnieyszego życia porwał / nie /
skadby pochop kto miał do wprowadzenia czego przeciwno
prawu / stanowi / abo pospolitemu sposobowi y porządkowi. W
w tym sie obaczysz / że kiedyś sie co nierozumnego trafi w iedzeniu /
picciu / odzieciu / celi / ić. pokaziesz po sobie / iakoby cie to nie do-
legało / abyś niecierpliwością innych nie pogorszył.

23. Siódma. Bstony rzeczy wzywających do czasu / iako sa
Baty / kłegi / ić. Żadney własney niemney / bobyto było przeciw-
ko wboistwu obiecannemu. Coć do wzywania dadza / micy za-
cudze y pożyzane / y dla tego fanu iako nalepłey / bez narusze-
nia / aby bliżey trwato / y drudzy bez brzydlivosti wzywać mo-
gli / gdyby sie po tobie / im dostało. To wyciąga wboistwo kto-
res słubował / nawet zakonna obyczajność / bo kto ladałako
śamota rzeczy pożyzanych / nie zda sie ubogi / a nie ma baze-
nia na innych / którzy potym wzywać beda / y przygrabszym iest.

24. Siódmi inſze rzeczy powinien każdy w zgromadzeniu ku
braćciey zachować. Naprzod w bliznich swych nie tak szto-
wieka / iako Boga wpatrować y myśleć: wśedys iest Pan Bog /

A a a 3

ale ofo

ale osobliwie roztworzeniu rozumnym / przez listy / o obecność
y moc. Gdyby król był pod taką zastoną / atys wiedział / nie
bardzo był dbał o zastonę / bo wiecieybyś wpatrował króla / kto-
ry cie roldzi / y styży / rozumiey o Bogu w bliźnim. Bardzo na-
tey nauce należy / bo kiedy to wważymy sobie iż Bogu w bliźnim
miejska / tu osobie nie porużymy nie nieczystości / jeśli jest nio-
da / y piękna : ani się brzydzté bedziemy / jeśli jest stara / zgrzy-
biała / szpetna / chora / a za tym przedziwney czystości umyślo-
wey dostąpimy : y poleku wysokiego ducha niochitwy / y ro-
warzystwa / abo z pospolitowania się z Panem Bogiem dosta-
niemy / iż między ludźmi żyć / affektem do Boga się zawie-
rospinać bedziemy. Wiemci ja / że to ścienie mówić / y napi-
sać / niż czynić / ale może też Pan Bogu zdążyć / y poeille nasze
pobożne wsiłowania.

25. Druga. Nie zapominać przykazania Bożego / z strony
miłości bliźniego / która jest podobna miłości Bożej : dla
trzech przyczyn. Bo y miłość jest / y dla Boga być ma / y także
zamyla w sobie wszystkie przykazania / do bliźniego należące.
Przeto będziesz miłował / bracia twoje / abo miłowałaś sio-
stry twoje / nie dla takiego żyć / abo wczasu / ale dla Boga twego.
A to sprawisz / jeśli bliźniego twego w sercu nie pogardzisz / nie
posadzisz / nie obmowisz / ani słowem / ani weznięciem nie zadzia-
łasz / jeśli wedle możliwości twojej poratujesz / jeśli z ciebie nam mias-
ze być będzie / to jest / co tobie nie miło / nie wyrządzać / a co
miło czynić. Ta miłość nie jest trudna : jeśli w bliźnim be-
dziesz wpatrował Boga / który go też miłuje y poróża / gdyż go
bierze za syna / y jest mu oycem / jako Bościot matka / y nazna-
czył go do chwały wiecznej : za czym y tobie może być poży-
teczny.

Trzecia

26. Trzecia. Obchodź się z każdym we wszystkich tak / a-
wie / ile prawo dopuści / wkładnie się rozmówić / na wszelką
prośbę dogodzić / w żadnej rzeczy niepokazować się grubym /
twardym / nie ludzkim / abo takim co by tego obraziło. Abo
wtem żywot zakonny / y święty jest y przytemny / atóż ile świe-
ty miłuje wszelkość / ile przytemny / brzydki się wśelaka gen-
bościła y nieobyczajności. Przeto tak sobie postępuj / żeby
cie wszyscy miłowali / y twego towarzystwa się nie schrániali / dla
złych przymiotów.

27. Czwarta. Czcie bliźniego / a wyrządzeniem pościwo-
ści wprzędzać. Pyśnego to jest / czekać / aby pierwszy oba-
czył znaki wszelkości. Pokore pokazujeś swoje nie w skutaniu
poślanowania / ale gdy innych tym wprzód pościż. Nie
brakuj też y nikim / tak wierszego tak równego / y namniejszy
wspany : Będym y P. Boga w nich mieszkającego wszelki / zwła-
sza kiedy to czynić będziesz / nie dla wzajemnej wszelkości / ias-
koby w oddanie / ale żebyś się Panu Bogu spodobat / gdy tego
obraz będziesz ślanował.

28. Piata. Znać słomności bractwa / abo bliźniego.
Wierzęc są nasze ciężary / ktorymi jesteśmy y innym nieznosni.
Lecz my / abyśmy prawo miłości wypełnili / y nagnęli obyczas-
te bractwa znaszamy : Jeslibys mógł roztropnym y łagodnym
słowkiem poprawić / możesz się poróżnić : jeśli nie / dać pokoy /
a przeć to na Pana Boga : A Bóg y drudzy z toba samym tak
postępują : Przeto znos / aby twoje defekty zniesione były / prze-
gladay cudze małe / aby twoje wielkie pokryte były : zamilcz / a-
by y twoje nierówności odkryte nie były. Nie to grzechy /
chcieć być od wszystkich znoszonym / a samemu niechcieć y na-
mniejszyego cłnienia zniesć.

Szosta

29. Szosta. Radować y być użytecznym / iustem według
możności / dla Pana Boga / y miłości jego. Tak modli-
mi / iako żygliwością / napominaniem z bażeniem / miłością
y roztropnością / według person : W pracach też pomagay / y
podłymi robotami sie nie brzydzac. Bo to bywa z wielkim
zbudowaniem w pospolitosci / kiedy młodszy widza starze / y
wesone / a oni do niśkich posług sie ponizalaz

30. Siódma. Ostrożnym być / choćay też to między dobry-
mi nieśkaf : y wszystkich maś miłowac / przed sie do towa-
rzystwa nie wszystkich przypuszcac. Bo jeśli tam między do-
brymi naradza siezli / przykry / nie zgodni / obmowcy / oziebli /
nie doskonali / bezpiecni / abo miłośnicy wolności / chron sie
ich iak zarazy / bo sie zepsuieś. Przylaz sie do doskonałych
razezy / abo pobożnych / y nasladuy ich / a z ich towarzystwa y
przykladow polepsay sie. Leez z wielkim bażeniem / abo roz-
sadkiem trzeba sie straniać niedoskonałych (by nie rozumeli / ze
nimi gardzisz) y z dobrymi obcowac / abo postepowac ostrożnie :
bo nie trzeba y do najlepzych towarzystwa / częstym być / y zbytnie
serca przykładac : abo tem mogloby to inszych obrazić / zasu
wiele marno trawic / y serce myślami rozrywac : ale pomiarko-
wania w tym wszystkich potrzeba :

31. Trzeci. Strony samego siebie ostatnie sledm rzeczy zachoway.
Naprzod chroń sie swiata / y pospolitych miejsc / ile twoy stan
y powołanie dopusci / a miły skryte miejsca / ustawicznymi bez-
dac obywatelom / y pilnie przestrzegajacym pokoiu celle swey :
Bo wiele ziad pożytkow mieć bedzieś. Jednak wychodz che-
tnie z niej dla trzech przyczyn / gdy posłuszeństwo przystapi / mi-
łość bliźniego / y potrzeba : a dalej nie. Nieśkafyze w niej nie
tylko ślalem / ale y umysłem zabawiaac sie pożytecznie w niej :

modli-

modlitwa / medytacja / pisanie / czytanie / ic. Bedzie cella
miejscem pokoju / y matka doskonałości. Tez plnujac w na-
uce wrościeś / w cnotach pomnozenie mieć bedzieś / wchronie-
nie sie wielu niedoskonałości / w myśli / w mowie / w widzeniu /
słuchaniu / y inszych smyslow. Bez sie nie trzymaj celle / drog
buchoworych nie zaktul :

32. Druga strona siebie / trzeba sie starać o skromność / abyś
nie tylko sobie dogodził / ale y innym / którzy na cie patrza.
Skromność / jest ona y cnota / y ozdoba wszystkich cnót / y iako
zwierzchnia suknia / bez ktorey nie zdabyś sie drugie cnoty przy-
stojne. Ta y ludzi dobre mniemanie lebn / którzy z postawy
zwierzchoroney / wnetrznych rzeczy dochodza. Zachowayze la-
tak na mierno wesołey twarz / iako w statecznym chodzie / y w
pomiarkowaniu wszystkich zwierzchnich spraw / żeby skromność
pokazana / znalezła wnetrzne uspokojenie / wszystkich budow-
wata / y podobienstwo Pana Chrystusowe wyrażala / ktorego
tak dziwna skromność / ze też przez nie S. Paweł Koryntyan
poprzyzeglaz 2. Cor. 10.

33. Trzeci. Znać samego siebie / rozstraszalac naturę / y spra-
wy swe / sadzac / gromiac sie y gardzac. Pożyteczniejszy to
bedzie umiarkość / niż wiedzieć wszystkie miejsca ziemi / bez-
rekłość meba / y wszystkie rowiny swiata. Bo ta słowicka
oskuta / wyelagnie od siebie / ze o sobie samym zapomni : a tam-
ta do potory słowicka przywiedzie. Odiwoć tedy oczy
od tych rzeczy wielkich y zacnych / ktore cznieś w sobie / bo
to cudo / ktore ciebie Pan Bog użył darmo / bez twej zaslu-
gi / tylko o tym mysl abyś za : iedził kował. Ale tym sie rze-
chom przypatray / co w sobie obaczysz podlezo y pogardzonego /
bo to własne cudo / pochodzące od natury zepsowanej : czoż

B b b b

dla

dla tych/ co godzina y seszeley/brzydź sie soba/ y strofuy sie : bez-
dacz gotowym y pragnac aby y inſzy także na cie o to fukali : po-
gardzając też pochlebników chwala. Lepiej prawdziſzoych
przylaciół ſłuchać/ którzy nie pobłażają/ ale napominają. A
gdy taka nienawiść przeciwo ſobie wezmiesz/ Bóg cie będzie
miłował/ iako żenitce oka ſwego/ y za nagrodę/ w bogactwa
rami ſwoimi duchowymi : a ogniem miłości zapali.

34. Czwartha. Zaprzec albo wyrzec ſie ſamego ſiebie zupeł-
nie : Umarwiając ſmyſły/ tak wewnętrzne/ iako zewnętrzne/
powściągać iadze ſwoie/ tłumiać ſwoy rozſadek/ y woła. A
zwolasz potrzebać omazać dwie beſtye / Ktore ſą dwa ięzyki/ to
ieſt/ ciata y duſze. Język ciata/ aby ſłodliwych rzeczy/ świat-
ekich/ y nie pożytecznych nie mówił. Język duſze/ to ieſt/ my-
śli/ żeby proſznych/ ſpeknych/ y tych rzeczy/ Ktore ſie ninieſz nie
przydadzą/ nie myślił. Jako te dwie beſtye wſkromiſz/ barzo
ſie do towarzyszenia z Bogiem wſpobożysz. Bo z takimi Bog
rad mówi/ którzy nie mają z kim inſzym zabawy.

35. Piata. Ciało ſwe/ ſługe nie poſłusznego zdraſtę trapić y
dreszczyć/ aby ducha (przemogły go) nie poſlamit/ y do zezwo-
lenia na zło nie przywołat. Żadajże ma poſty/ czuynoſci/ bi-
żowania : wymay obroku/ wezofow iadnych nie dodaw. Be-
ſtye nieme nie namorwiſz/ ani wywleczysz ſłowy/ rąkami/ albo
diſputacya/ ale gdy wderzysz rozga/ albo bieſem/ nanieżysz ich
poſłuszeńſtwa : taka beſtya/ ciało naſze ieſt. Ale też wmar-
twienie wewnętrzne/ Ktore do wdrezenia ciata nie przyſtępuje/ gdy
może/ zmyſłone ieſt/ y podmiawia godne : iako/ coby to za
choroba była/ Ktoraby ſie nie wydała na wierzch/ przez blada-
twarz/ albo oſłabienie ?

36. Szosta. Trzeba ſie też na wmyśle wſpokoić. Niech cie

właſne

właſne deſekty/ albo wpadki nie fraſnia : ale ſkorobys ſie pod-
znał w ſym/ zaraz iakny/ ſeſerze dla Boga y miłości iego/ wro-
że ſie do ſwego pokoju/ oddając ſiebie y ſwe rzeczy wſyſtkie Pa-
nu Chryſtuſowi. Niechaycie też nie turbują przeciwnie przypa-
dki/ ale pomni że przedko mina/ a to co na cie padły/ bez woli
Bożej y iego opatrzoſci/ nie ſtało ſie. Pokoy na ſercu/ z cży-
ſtoſci ſerca pochodzi. Bo grzechy choćay maluchne/ ſerce
targają y ſarpaia/ a affekty albo namierzoſci meſa : ſprawoy
światelkie rozdzieraia/ a wſyſtkie rzeczy/ Ktore nie ſą według ſta-
nu y powołania wmyſł zarażają. Ktoż chceſli ſerce wſpoko-
żone mieć/ y namierzoſych grzechow chroni ſie/ a ktorychbyſ
ſie nie oſtreżegł/ zaraz przez żal zbadz : affekty hainuy/ ſprawoy
światelkich zaniechay/ także y tych zabaw/ Ktore do twego po-
wołania nienależą. Za tym y pokoy będzie/ y ſpoſobnoſć na
przylecie Pana Boga.

37. Siódma. Dyſkrety też trzeba/ to ieſt/ wpatrowania/
ſaſu/ mieyſca/ ſwey kondycyey/ ſtany/ przyrodzenia/ oſoby/ Kto-
rymi mieſztaſz/ ſpoſob twych poſtepkow : a co pod taki ſaſ
według baczenia y rozſadku ma ſie czynić/ albo Którym ſpoſo-
bem/ tego ſie trzymać. Biedy nie według ſaſu ſie co czyni/ y
nie rozſadnie/ albo bez baczenia/ ani ſie Bogu podobą/ ani to-
bie pomaga/ a bliźnich turbuje : a ſprawoy zbawieniem obpra-
wione/ wlekkie zalecenie o Boga y ludzi ma. Jeſli proſty
a rozſadku nie maſz/ nadſtaw poſłuszeńſtwa/ otrzymania więcej
nie ſie do Boga przez modlitwo/ y rada ſtarſzych/ albo biegłych
ludzi : bo te trzy rzeczy zachowując/ żaden nie pobłądzi y w
wzrostliwoſci.

38. Tle wadzi przytożyć/ co czynić w Swietat Biedy ieſt w
roczynoſci iakiey tajemnice/ rozmyſlać ia ſobie/ a okolicznoſ-

B b b 2

ściom

ści om sie przypatrzeć/ będzie okazał y do cnot sie pohać/ y do dziełowania za dobrodzieystwa. Także tedy są święci/ wybranych Bożych: mójemy z świętym Bernatem trzy rzeczy wważać. Rátunek ich/ bo oni wiele mogąc w niebie/ wiele mogą wpródzić tym/ którzy ich chwala y wywyższają. Przykład/ bo gdy byli na ziemi/ nie występowali/ ani w prawo przez wynoszenie się/ ani w lewo przez upadek dla przeżywania: ale gościnnicem byli/ do tad aż došli onego który rzekł/ tam jest droga/ żywotem/ y prawda. Ioan: 14. aby nam swodim zachowaniem drogę do tegoż pokazali. Wskaz też nasz/ y poníženie obaczmy/ z tej miary/ gdy obaczmy że y oni byli krewoy/ nam podobni: a przedsie niechce się nam ich naśladować. Moge przyeznać czwarta rzecz/ a ta jest: dziwować się dobroci Bożej/ bez ktorey ratunku ci święci nie podobaliby temu. Wlec też y płata/ wlećnać się sadow Bożych/ a wleć się/ porwać się z barłogu gnusności/ do pilnego starania się o zbawienie swe.

ROZDZIAŁ V.

*Sporządzenie nabożeństwa kwoli zabawnym:
aby dobrze żyli, a szczęśliwie umarli.*

Sz Gospodarze y Gospodynie/ Kupcy/ Kzemiśnicy/ y inni pobożni/ którzy długim nabożeństwem barwić się nie mogą/ a czasem ani mają (tak o kiedyby omieśkante w rzeczach swych mieli/ albo domowy pokoy naruszony był) Przeto zdalo mi się pokazać sposób/ którymby zbawienia swego nie zaniedbawali/ a przedsie swego pilnowali: gdyż mieć być możność mieć szty stany a stany/ między osobami zakonem/ które się całe na

służba

służba Boga (o swi wtlich rzecz ich nie nie są i. dnac) xda/ a między osobami świeckimi; które piecowy mają szukać kresu leśwa Z tego/ a przedsie musi się do rzeczy doczesnych odrywać/ o działkach/ o sędzi/ o domostwie/ albo o Rzeczypospolitey zawiadować. Dla tych tedy weźni się iakoby Reges/ strzył nabożeństwa krotki/ ale bardzo pożyteczny/ kedy nie dbać tym leśse się będzie zdał wielki/ ale pilniejszy zbawienia swego: bardzo miły.

2. Naprzód tedy ocknamy się stać rzeczy weźni. 1. Weźni nanki s. Bonawentury wyrzucił w szkiełce myśli z serca swego/ także y sny kedyś miał/ a zaraz sobie wspomnieć Paná Boga/ y tego obecność stawić przed oczu dusze/ a nigdy się wzdnie z myśli nie spuszczać. Bo to jest diabelska sztuka/ który chce przyniesć do tego/ aby pierwszemu myśli twych nie Bogu oddał/ ale ladażym zarażił/ wiedząc iż rozyskile myśli potym też będą/ który rozpód do serca przybedzie y opamiętęgo. 2. Płata/ wpy podziękować Panu Bogu/ że się uchował nagłej śmierci y grzechu: przetym y za inie dobrodzieystwa: Za co też (mas lacz przy sobie tabliczke z odpustami s. Boromenśa) nabędzie dziesięć lat odpustu: 3. Postanowić tego dnia chronić się grzechu wśelakiego/ nie tylko wielkiego/ ale y lekkiego: 4. Oskarować Panu Bogu siebie na posługe/ y rozyskile sprawy/ które onego dnia czynić się miała na cześć y chwale tego: 5. Paná Boga prosić o poratowanie w tym/ koredemu się poruczać/ albo Pannie Marye/ albo Aniołowi swemu stróżowi/ albo świętemu/ do ktorego kto ma nabożeństvo: będzie miał dziesięć lat odpustu/ moiać metalim s. Boromenśa. 6. Jesli dzwoni na Paćierze/ albo inż dzwonióno/ pozbrowe trzy krotć Pannę Maryę: za co otrzymasz odpustu tysiąc dni po-

Bbb 3

zwolo

zwolonego od Papieża Leona dziesiatego : na rok wezmi tysiąc lat.

To krotko odprawić. A dosyć na bogoboynego swietekiego, który ma swę sprawy y zabawy.

32 Potym iść do Kościoła : a tam być też rzeczy odprawić. 1. Na czcę y na chwale swietey Trojce / odmówić nabożnie trzy Paćierze / y trzy króć pozdrowienie Panny Maryey. Za co będzie pięćdziesiąt dni odpustu : maiać przy sobie Metallum z odpustami Urbana Osmego. Wezmi to na rok pięćdziesiąt lat. 2. Między 6. wysłuchać / przy ktorey możeś albo rozmyślanie krotkie czynić / iako jest w Elementarzyku : albo też iedne cząstke Rozánca odmówić / zwłaszcza gdy Baptan éicho mówi. 3. Słuchać Między y maiać przy sobie tabliczkę / pięć Swiatych Kanonizowanych / będzieś miał dziesięć lat odpustu. Maiać też Metallum 6. Boromeusza przy słuchaniu między / y modlać się za wykorzenienie Heretyctwa / odpust trzeciey części karania. Lees przy czynieniu do tego spowiedzi y komunii / odpust zupełny. Nadto / modlać się za Papieża / za Panny Chrześciańskie / za pokoy państwa / odpust taki / iakoby miał / narodził się albo obchodził wszystkie Kościoły Rzymskie / tak w samym miesiącu / iako było niego. Maiać zaś metallum Urbana Osmego : kto wysłucha między w porządnie dzien wyprawiedawczy / y komunii przytawczy / modlać się nabożnie za potłumienie kacerstwa y odszerzenie swietey rotary Kacholickiey / y za inne potrzeby 6. Kościoła : odmówiwszy do tego przynamniej iedne cząstke Rozánca / sto dni odpustu mieć będzie : Co wezmi na rok wiele. W niedziele zaś y święta / za rok / pięć lat odpustu / y pięć kwadragen. Lees na te święta narodzenia Pana Chrystusowego. Tzech Kro-

low

low / w Niebowstąpieniu / na Śniatki / Świątowania / y w Niebowzięcia Panny Maryey. 8. Janá Chrzciciela / 83. Piotra y Pawła / w Wszystkich Świątach / dziesięć lat / y dziesięć kwadragen odpustu. A to wielka : Nie mogąć kto między słuchać / albo iey mieć : także nie mogąć odprawować modlitwy / tak powinne iako nie powinne / dla choroby / albo gwałtowney trudności : kto będzie miał przy sobie metallum 6. Boromeusza / otrzyma odpust ktoryby otrzymał słuchając między / y modlitwy odprawując : byle zmorost pięć Paćierzy y pięć pozdrowienia Panny Maryey / na pamiatke y czcę króci P. Chrystusowej. 3. Narodzić się naswietły Sakrament / przez iaka modlitwe o Sakramencie / y pięć Paćierzy z pozdrowieniem Panny Maryey. 4. Bo maiać metallum 6. Boromeusza y modlać się za wykorzenienie Heretyctwa / będzieś miał trzeciey części win odpuszczenie : A po swej Spowiedzi y Komunii / odpust zupełny. 4. Odmówić pięć Paćierzy y pięć pozdrowienia Panny Maryey / na wezwanie pięci ran Pana Chrystusowych : Za co maiać przy sobie metallum Urbana Osmego / dostarzyć pięćdziesiąt dni odpustu. wezmi to na rok pięćdziesiąt lat. Jeśliby się nie omieszkato / mogłoby się odmówić siedm razy Paćierz / y z pozdrowieniem Panny Maryey / na pamiatke y wezwanie siedmi wyłania krwi Pana Chrystusowego z prośbieniem o dary Ducha swietego / y niektóre potrzebne barzo cnoty / iako masz wyższy w Rozdziale 4. 5. Za umieralace odmówić przynamniej ieden Paćierz z pozdrowieniem Panny Maryey : prośbać Pana Boga / aby nie pokutniace zmiełszy y wposobil do pokuty : pokutniacym grzechy y karanie odpuscił / na pokusy katanie zaś 6. smierci ratunku dodał / a po smierci ich zbawił. 6. Za co jest odpustu pięćdziesiąt dni temu / kto ma tabliczkę Urbana Osmego

go: To

go : Co na rok wżyni przedziśiat lat. Przez rok niemata się tych obrusko o nabiera / y wiele mać cyscowych się wtrze : a co wielebne / jeśli nie rosyfka ?

Tuż czas do domu, dożyć sporządzić, y gotować. A obchodząc weźnię weśmose światem Brzyżowi / albo kłórem obrazowi / bo na to jest dżesie lat odpustu / jeśli mać metallum s. Boromeusa / z kościola też wychodząc nie przypominaj się pokropić święconą wodą / prośac o odpuszenie grzechow. Upatrzy się potym czas na odprawienie Litanii o rosyfki s. Koronki / Rozanie / albo tego trzećey czątki. Cła co są odpusty wielkie / nie tylko bedacym w Dacie / ale y innym / lecz daleko wlebsie bedacym. Dla przedłużenia tylko tu przypominie krótko, żeby mówiac te Rozanie, mieć intencya, wmyśl, y pragnie nie dostać wszystkich odpustow na to nadanych : a jest ich bągo wiele, iako możesz czytać w Elementarzyku, w Sposley częsci. Rozdz. 162 y tuw przyslym Rozdz. S 174

4. W domu cały dzień się bawiac / trzeba być we rosyfki ostrożnym / aby y porożednich grzechow wystrzegac się / nie być możej nas. 1. Rozmyślnie mówić / żeby się żaden nie obrazil / a sumienie swant'a nie obdalo. 2. Ładnego nie słuchać 3. Sprzeczenia się uchodzić : a nalepły zamilczec. 4. W rowas wszystko nie potrzebne nie wdawać się. 5. Nigdy nie proznować / ale robota iaka się zabawić / a przedsie y tedy myśleć co pobożnego. Gdy też jest czas / co duchownego albo przykłady SS. czytać. A do tego / nanki Chryściāńskieg szych domowych wżyc : za co będzie dwiescie dni odpustu / mać przy sobie metallum Urbana ośmego. Co wżyni dwiescie lat / na rok. 6. Bądzyniac iaka sprawę / albo robotę / albo czas iakley pokusy / żegnać się trzy razy / mówiac trzy kroć. Deus in adiutorium.

Sc. Bo-

Sc. Boże na poratowanie moie przybądź : Panie pokroap się abyś mnie skromogł. Za co będzie dla metallum s. Boromeusa dziesieć lat odpustu. 7. Jakużne dać / kiedy jest okazja : takżę posćić / bo chociaż z powinności posćić będzie / mać metallum s. Boromeusa / y prośac Pana Boga o wykorzenienie Heretyctwo / będzie odpust / trzećey części win. za każda z osobną sprawę. Ale nawiedzić chorego / prośac Pana Boga za wywryżenie Kościola s. dziesieć lat : lecz po spowiedzi y po komunie / na każda z tych trzech zupełny. 8. Jść za Sakramentem / albo chorego (iako się rzekło) nawiedzić / albo umarłego do grobu prowadzić / mać metallum s. Boromeusa / dziesieć lat odpustu / a po spowiedzi y komunie zupełny. 9. Wazania słuchać jest też odpust s. Boromeusa trzećey części win / a po spowiedzi y komunie zupełny.

5. W rozeor. 1. Jako na obiedzie iedzeniem / y trunkiem nie przebić / tak daleko wiecey na noc się tym nie obciążać. 2. Gdy na Paćterze zadzwoni / wlećnać / y pozdrowić trzykroć Pannę Maryę / dla odpustu tysiacdnioowego : Co drugi trzecie lat / na rok wżyni. 3. Godzine w noc gdy też zadzwoni na Modlitwę za wjarte / odmówić albo trzy Paćterze / y troie pozdrowienia Panny Maryey / albo Psalm. De profundis Sc. (Sgłębokosci.) Co będzie miał dziesieć lat odpustu / mać metallum s. Boromeusa / prośac Pana Boga za wywryżenie Kościola świętego. A gdy to kro wżyni po Spowiedzi y Komunie / odpust zupełny otrzyma. 4. Rachunek sumnień iak wżyni / prawdywile żalac za grzechy / y mać postanowienie polepszyć się / do tego odmówić trzy Paćterze z pozdrowieniem Panny Maryey / będzie miał pięćdziesiąt dni odpustu / dla metallum Urbana ośmego : A względem metallum

ccc

6204

6. *Boromeusza* / nabędzie dwadzieścia lat odpustu / prosić Pana Boga za wywyższenie Kościoła : lecz po spowiedzi y Komunii zupełny odpust. Jeszcze czegoż metallum / rachować się z sumnieniem / żałując za grzechy y weznowszy przedświadczenie spowiedać się czasu swego / będzie miał odpraszanie trzeciej części karania za grzechy. Ażesza sama spowiedawszy się tyle dwote odpustu / to jest / dwie części takte. 5. Jesliby kto miał sposobność do tego / żeby wezwać dyscypline przez jeden Psalm Miserere, etc. Zmiliwszy się nademna Bożemu. mała metallum 6. *Boromeusza* / y prosić Pana Boga za wywyższenie Kościoła świętego : lat dziesięć odpustu : a po Spowiedzi y po Komunii zupełny. Lecz żeby na to nie miał sposobności / może odprawić tenże Psalm / albo Bredo na część krwie nadrośney Pana Chrystusowej / (przystymże metallum 6. *Boromeusza*) całując siedm razy ziemię / będzie miał odpusty te / którychby dostał / obchodząc tego dnia wschód święty / którym Pana roledziono na mekko 6. Potrzebnaćby też y pożyteczna rzecz była medytacya odprawić / choćby trochę / y patrzac na krzyżki / uważnie czytać / a dobrym affektem się poruszać : bo na to jest odpust przy taż bliższe 6. *Boromeusza* dziesięć lat / a po Spowiedzi y Komunii zupełny. A przynamniej affektorowey modlitwy zażyć (stawiać sobie przed oczyma Bożą obecność) albo postrzałych krótkich modlitew / podobnie serce swoje ku rzeczom niebieskim : orzynać w Elementarzyku / y tu będzie w Piątej Szkole. Na koniec poraczysz się Panu Bogu y odprawisz Litania o Pannie Maryey / dla szczęśliwey śmierci : iść leżąc a przeżegnawszy się nabożnie / nie myśleć lada czego / ale co o Panu Bogu / o zbawieniu / o postępowaniu w rzeczach do niego należących (lecz nie dla tego / żeby rychley usnąć / bo to zabobony :

ale że

ale że to rzecz przystoyna y pożyteczna) Li. ożetę z strony sporządzenia domowego troche pomyśleć y w tym zaśnać

6. Na wieczyste Świeta spowiedać się y Komunikować : wzierać pilno na karty odpustow / tak z strony tabliczek święconych od Papieża / iako y z strony bractw. Bo bywała czasem odpusty zupełne tym którzy Spowiedała się y Komunikowała : A iec y wybarwienie dusze jedney zmak Czystańowych. Moga się też wszystkie odpusty często y duszom w Czystańu podobować / gdy sam dla miłości bliźnich wstąpić / wedle opisania. Wezrzy też w Rozdział przysły / 13. y 14. y 17. 2. Pomnieć o tabliczkach Urbana osinego. Bo tam są odpusty zupełne / tym którzy pierwsey niedziele pośney spowiadała się / y Komunikowała ta intencya / aby Pan Bog pobłogosławił / y dał post przystoynie odprawić : A przystym będa prosić Pana Boga o dwie rzeczy : O wywyższenie Kościoła Katolickiego / y o zgodę między Panym Chrześciaństwem. 3. Posty y święta sprawić / bliwie zachować / a niktęgo nie krzywdzić / wśak y tu są odpusty / które się tuż wspomniaty. 4. Kazania słuchać / bo y na to są odpusty z tabliczek 6. *Boromeusza* / trzeciej części karania : a po spowiedzi y Komunii zupełny odpust.

7. W dobrobie pamiętać o sobie. Bole cierpliwie znosić / wszystkie Panu Bogu ofiarować / albo za swe grzechy / albo za inne grzechy / albo za dusze Czystańowe. 2. Często się spowiedać y Komunikować. 3. Sporządzenia Testamentu nie zapominąć. 4. Onie za żywota prosić / aby y teraz odprawiano za odpraszanie grzechow / y za dobra śmierć : a po śmierci Requiem. 5. Jasnuszny często czynić / y o modlitwy prosić. 6. Oleń świętego pragnąć / dla uzbrojenia się na wojnę duchowna czasu śmierci / przeciwko Satani. 7. O

Cccc 2

świada

świadeżania Miary czynić. 8. Do Pana Boga serce czysto podnosić. 9. Panny Maryey y Świętych rozważać y zawołać co dobrego myśleć. 10. Litość nękalum przy sobie mieć I E Z V S (bo za to jest zupełny odpust) a porządkując duszę w ręce Boże/ z ufnością umrzeć.

8. Kto tak sobie postępować będzie/ nadejdzie w Panu Bogu/ że będzie pobożnie żył/ y doznał się szczęśliwej śmierci. y wolei wstąpić z małżonkami/ albo też (woble gorącości w nas bożeńskie) wszystkich wydziać.

9. Jesliby kto na tym nie przestawał/ a miał z to czasu/ bez branku swego stanu/ niech przeczyta przyszły Rozdział/ a co mu się będzie zdalo do niego należącego/ niech użyje: tak też jeśli będzie bardzo zabarony/ y z tego tu może wiać/ zwoławszy się porada wódz swego.

ROZDZIAŁ VI.

Regestrzyk temu podobny, dla Zakonników y Zakonnice.

Kom tego/ co się w przeszłym Rozdziale/ dla zabawnych powiedziało, słuszną rzecz/ aby się też zakonnym osobom/ szczególnie nauki dały/ tak tym/ które na dłuższe nabożeństwo uwały się/ y więcej na to odpustów miała nadanych od Papieżów. Atoż aby dosyć uczynili tak swemu powołaniu/ tak intencji Fundatorów/ którzy tak wielkie płace/palace/dochody/ a za tym y wczasu im zostawili: także też y ożekawaniu Kościoła Bożego/ (który ich wystawia na przykład/ pocieszyć/ y porządkowanie wszystkich ludzi) da się im tu okazać do

pożnu

pozwania się w swej powinności.

Naprzód tedy/ przejrzałby pilnie przeszły Rozdział/ y wolenie go/ albo cało wykonywać: iako ten który wszystkich w obeciełt pospolity y potrzebny) gdy wstanieć a obprawić to co według wyznaku y porządku zakonnego powinności/ (iako Pańców/możliwych/medytacye/ie.) idzie do Kościoła/ abyś go nabożnie nawiedził. Bożad dostanieć każdego dnia/ tychże odpustów/których dostępnia ci/ co nawiedzała Kościoły Rzymskie czasu Śwacy/ tak właśnie iakobys ich sam obecnie nawiedzał. Ale tu trzeba modlić się za cztery rzeczy. 1. Za zgodę między Panny Chrześcijańskimi. 2. Za wytorzenie heretyctwa. 3. Za zdrowie Papieża. 4. Za wywyższenie s. Kościoła. Nie naznacza PAVLVS V. (który ten odpust zakonnym osobom dał) coby mówić/ ale względem tak wielkich odpustów/ trzeba co nie mało. A namniej Litania o wszystkich Świętych: albo dziesięć Pańców/ z pozdrowieniem Panny Maryey.

2. Tamże w Kościele/ (abó tedy kto chce) odmówić na szcze y chwałę S. Trojcy przemaszyszy/ trzy Pańce y trzy pozdrowienia Panny Maryey/ dla otrzymania odpustu/ iako się powiedziało w przeszłym Rozdziale. Lees y bez odpustu/ dobrze czuć tak głęboką ciekawość/ y dobrodzieia niewypowiedzianego.

3. Dał też Paweł płać zakonnym osobom odpust pięci lat/ y płać kwadragen/ gdy przed otkazem w swoim Kościele odmówią pięć Pańców/ y tyleż pozdrowienia Panny Maryey. Tu nie kosztanie nie więcej.

4. Nawiedzić naszawiszy Sakrament. Gdyni przeczytać sobie w przeszłym Rozdziale. § 3.

Cccc 3

Pozdro

5. Pozdrowić Pani y zbarwiciela naszego / w Sakramencie obecnie będącego : a na wesele przynadroszney krowie tego siedm razy wyłanę / zmowie siedm Pacierzy / z pozdrowieniem Panny Maryey / prośąc o siedm darow Ducha s. y o niektóre enoty bardzo potrzebne. Czym masz tu wyższyć w Rozdz. 5.

6. Na sześć piaci ran Pana Chrystusowych / odmówić pięć Pacierzy y pięć Zdrowych Maryi.

7. Utknieć się nabożnie / albo wezliwość wezynie Krzyżowi S. albo Krucyfikowi / albo któremu obrazowi nabożnemu.

8. Z tegoż metallum s. Boromeusza / takiz odpust / lat dzieścieć lat / gdy się porządek będzie Pannu Bogu / albo Pannie Maryey / albo Aniołowi strojowi / albo któremu Świeteniu / do którego masz nabożeństwo : takto się wyższyć powiedziato.

9. Tę / y z tegoż metallum / gdy będzie Pannu Bogu dzieść lat / za dobrodzieystwa.

10. Kiedy mała sprawa albo robota taka zacząć / albo też czasu pokusy takiej / niech się trzykroć zagnała / mówiąc też trzy razy : Boże na poratorwante moie przybądź : Panie potwórz mi abyś mię wspomógł. A maiać do tego metallum S. Boromeusza / odpustu się dostanie dziesięć dni.

11. Za te trzy konale / albo umieraia / proś Pannu Bogu.

12. Słuchać W. Sę. Na co są wypisane odpusty w przestym rozdziale.

13. Po Spowiedzi y Komunii / albo odprawieniu W. S. wezynie taka modlitwa / za podwyższenie s. Bościola / y wywyższenie Kacietwa : a maiać metallum s. Boromeusza / odpust zupełny : który może się dawować umarłym / na zupełne wyzbawienie ich z mał Człecowych. Nie opłano co mówić / o bacz się iż odpust wielki / zęłoby się przynamniey pięć Pacierzy z pozdra.

z pozdrowieniem Pann. y z. z. zmowie / y modlitwa taka / za te dwie pomienione rzeczy przyłożyć : a swego wstępować odpustu / dla umarłych / prosić za nie.

14. Kto odprawia trzy misse za umarłe / albo będzie się starał aby były odprawione / lub tegoż dnia / lub różnych / maiać metallum s. Boromeusza / wybawi ledne dusze z czyści / za która to czynić będzie. A to może czynić dwanaście razy do roku.

15. Przedemsa / albo przed Officium / y przed Komunią / kto się przygotuje przez nabożna modlitwa do którejkolwiek z tych rzeczy : dostąpi odpustu 200. dni : maiać metallum Urban.

8. A Kapłan mówiąc przedemsa. Ego volo celebrare, &c. 50. lat odpustu / z pozwoleń Grzegorza 13. chociaż bez metallum.

16. Pomnieć też nąto / co się napisało między odpustami s. Boromeusza / iż kto w Chorze mówić będzie officium : albo gdy się odprawiać trzymać będzie milczenie / y nabożeństwo powinno : albo sprawować będzie urząd Kapłanski : odpust się nie trzętley sześci : a po spowiedzi y Komunii zupełny.

17. Kto pożyteczna z metallum s. Boromeusza / że kto odprawia taki akt swego zakonu / albo wyzna winę swoję / albo w martwoienie iakie wezynie / albo będzie posłusny swemu przełożonemu / albo swej przełożoney / modlać się za wykorzenienie heretyctwa / otrzyma odpust trzeciej sześci. A po spowiedzi y Komunii. zupełny.

18. Na sześć przynadroszney Krowie Pann Chrystusowej / siedm kroć całując ziemię / y mówiąc Psalm. Miserere albo Credo, albo Te Deum laudamus, dla metallum s. Boromeusza / odpust taki iakoby obchodził wschód święty.

19. Odmówić Koronkę / albo Rozaniec / albo przynamniey

trzecia część Rozłącza. Do za tym wolećte odpusty i da. Szczęs-
4. pozwolit wszystkim / y tym którzy nie są w Bractwie / pięć
lat odpustu / y pięć kwadragen / za odmówienie cząstei. A
Klemens słodny przyznał dwole części będącym w bractwie.
O czym czytamy w Elementarzyku. Małac zaś metallum Verba
na 8. odpustu sto dni. Małac też metallum 6. Woromeuſa / y
modlać się za postumienie heretyctwa / odpust trzeciej części ka-
ranta. A po Spowiedzi y Komunii / zupełny. Z metallu
lum zaś pięci Swoitych Kanonizowanych / zupełny też odpust

20. Jeśli się zedyt / obchodzić y narodzić rożnkie ołtar-
ze / które są w kościele : by też po Paćierzu / y zdrowey Ma-
rycy / przed każdym odprawie / polecać się onemu świętemu /
na którego pamiatke jest on ołtarz / a to młasto pielgrzymowa-
nia / naśladować onych naszych przodków : o czym w przyszłym
rozdziale

21. Nie opuszczać też obchodzić pięci ołtarzow w kościele /
z Bractwem 6. Rozłącza / przed każdym mówiąc pięć Paćierzy / z
także wiela zdrowych Maryi. Bo przez to dostępują się odpu-
sty Świętych Kanonizowanych. O czym maſz w Elementarzyku.

22. Odprawować Godzinki o Panu Chryſtusie / albo o Pá-
nie Marycy / albo za umarłe / albo śledm Psalmow pokutnych /
albo one 15. które zowią Graduales, stopniow / albo wſpiewa-
nia / począwszy od Psalmu 119. aż do 134. albo Koronke o Panu
Chryſtusie / albo o Pannie Marycy / albo trzecia część Rozłącza /
małac metallum 6. Woromeuſa / y proſić o wytorzenie her-
etyctwa / będzie odpustu trzeciej części / choćby te wszystkie
były powinne. A po Spowiedzi y Komunii / będzie odpu-
st zupełny. Urbanus też ośmi dale sto dni / za to krom odpustu
Pusta piątego / ale wyciąga Litanie y modlitwy przyległe do

śledm

śledm Psalmow pokutnych.

23. Tle rogać Miſy ſłuchać dla łaski przyſzyny / maſz po-
ratowane w przeſtym rozdziale / na to.

24. Saluc, po Komplecie nigdy nie opuszczać. Bo jest od-
puſt 200. dni / dany od Páwła piątego.

25. Po paćierzach y modlitwach odprawie modlitwe Sa-
croſanctae ac indiuiduae Trinitati, &c. z Paćierzem y pozdro-
wieniem Panny Maryi. Jest też z metallum 6. Woromeuſa /
odpuſzczenie defektow z nieobaczka popełnionych w Ruchaniu
Miſy / albo odprawowaniu Paćierzy powinnych / albo modlitw
z nabożeństw / gdy kto mówi Paćierz y zdrowe maryi / raz :
albo Psalm Laudate Dominum omnes gentes, alſ De pro-
fundis : albo catuiac rzez poświęcona / mówiąc trzy króć Je-
sus / y przydawſy : Saluc Regina. Toż jest y z metallum pia-
ci Swoitych Kanonizowanych : ale młasto Saluc Regina y
metalli : y Psalmu De profundis, kładzie się Sub tuum pra-
ſidium, oym też się nagrodzić może.

26. W południe / albo przed obiadem / y w wieczor czynić
rachunek sumnienias. Bo na to maſz odpusty w przeſtym roz-
dziale. Także gdy dzwonia na Paćierze / y na modlitwe za v-
marłe : y o discipline przez Misere.

27. Pomnieć też na medytacye codzienne : o czym maſz w
preſtym Rozdziale, § 5.

Dał też ſakonnym oſobom páweł 5. za to na każdy mie-
ſiac odpustu 60 lat / y tyle kwadragen. Obacz w Elementa-
rzyku część 7. Rozdział 15.

Tu ſie wypiſe co ſakonna oſoba czynić ma, nie na każdy dzień,
ale pewnych y niektórych czaſow.

1. Páweł piaty Pápiez / ſakonnym oſobom pozwolił / kłk

Obob

zupet

zupelnych odpustow : Bo krom przystęcia habitu y professyi (iako maś w Elementarzyku/ w siódmej części/ Rozdz : 15.) trzeci tu przypominam/ Który jest na przednie święto swego zakonu/ (iako w Zakonie Bazylikańskim na s. Dominik : In ordine minorum na s. Franciszek/ ić.) wszystkim Który wyśpowiadał się komunikować beda/ y prosić Pana Boga o cztery rzeczy/ o zgodę między Pany Chześciankami/ o wykorzenienie heretyctwa/ o zdrowie Rzymskiego Biskupa/ y o wywyższenie s. Kościoła. Czwarty też zupełny odpust jest/ czasu śmierci. Piąty gdy nowy Kaptan będzie pierwszy raz/ misa odprawował wyśpowiadał się : y ci Zakonnicy Który beda przy mszy tej wyśpowiadał się y komunikował/ albo teali jest Kaptanem/ tegoż dnia wyśpowiadał się odprawił misa. Szósty/ za nabożeństwo dziesięci dniowe : (konduce przesyta w Elementarzyku) Siódmy/ poślany do nierównych/ y heretyków/ dla wzięcia ich wiary. Ośmy na wstąpieniu. Jest też tam innych odpustow wielkich/ krom zupełnych : dla Których przeżywania/ obfytam ić do Elementarzyka.

2. S Bractwa s. Rozanez/ maś wiele odpustow/ dla odprawowania trzeciej części/ pewnych świąt/ y dla processyi/ zupełne odpusty : y kiedyby kto nie mogła nie przybyć. Czyta w Elementarzyku/ Części 6: Rozdziale 16. a nie opuszczay : bo czasu swego przydać się to.

3. S metallow też s. Boromeusza/ pięci Świtych Bandyzowanych : y teraźniejszego Papieża/ jest wiele odpustow/ y zupełnych/ y wieloocznych/ y wielodniowych/ na niektóre czas. Nie len się przeżywać/ boć się to dobrze nagrodzi/ y tu/ y po śmierci. Ja żywym nie przeblużył/ muszę przeżyć.

ROZDZIAŁ VII.

O Niedbálych.

Zdamy się/ że tu potrzebnie przytożę o niedbálych/ aby się porzucali/ y od takiego niedbalstwa około swego zbawienia poróstawali.

2. Niedbali tedy są ci/ Którzy chociaż nie są zapamiętali/ ani swobodni/ albo rozpustni/ ale jednak nie są goracy w sprawowaniu swego zbawienia. Którzy rozumieją iż im dosyć nie grzeszyć śmiertelnie/ przykazania Bożego przestrzegając : a teści by się im trafiło z krękości opaść/ do pokuty się y spowiedzi/ wpatrzywszy czas wdać/ w żadnym grzechu nie leżąc/ ani okazując do grzechu śmiertelnego trzymać.

3. Ci o wystrzeganiu się grzechow powściągliwych nie dbają/ ale jednak nie mają zretelnego/ albo wyraźnego postanowienia/ żeby chcieli żadnego się nie chronić/ co (wedle nauki wyżej położonej) byłby grzech śmiertelny.

4. Tacy też niedbają o to/ żeby wóć czyści/ przestając chęć świątym/ byle chybił piekła : co jest rzecz nie mądra.

5. Wybuchają mszy/ y niektórzy na każdy dzień/ ale bez wótelkiego nabożeństwa/ a drudzy z wyjątkiem. Wiece y inśe na nabożeństwo oziebło odprawia/ ani słow modlitwy wrażając/ ani do affektorow dobrych się wzbudzać.

6. Do Komunii rzadko barzo idą : a teści często/ tedy bez wrażenia żadnego/ rącey z wyjątkiem/ ić.

7. Rachunku sumnienia nie czynią/ abo y nie wódbia skład się pościć/ y co : ty : rzecz. Do tego y spowiedzi niedbale czynią.

8. Takowi tej ośroźności żadney w życiu y sprawach nie przestrzegała: ale beśpiecznie y wolno sobie we wszystkich żyta/ towarzysztwem/ y rozmowami sie bawiąc/ pytańsem y słuchaniem nowin/ błęśadami/ żartami: iednak chronia sie obmowitow/ pisanstwa/ y towarzysztwa do wypadku niebezpieśnego!

9. O ośroźmieniu affektów/ i. e. ani pomyśla. Rozbraźnia ni obryśna sie/ a podczas pomsza?

10. Tym potrzebą pilno barzo/ swa niebezpieśność wpaś trzyć/ a do ośroźnego życia/ iako sie tu opisało/ mieć.

ROZDZIAŁ VIII.

Wizerunk Zakonnych osob. z Ksiąg historyálnych S. Antonina, Arcybiskupa Florenckiego. Parte 3. titul: 23. Cap: 10.

Z Zakonu Kądnodziejskiego wiele wyszło ludzi zacnych przed Bogiem y ludźmi: z ktorych iedni świećili wielką światobliwością: Drudzy wielką nauką, piśać wiele Ksiąg. Trzeci wielką godnością, Papieską, Kárdynałską, y Biskupią.

Pierwszych onych czasów tak wielką była goracość w Duchu w Zakonie, iż trudna wypowiedzieć.

1. Wbażyłbyś był przedziwne nabożensktwo: Gdy niektórzy poćiągali albo długie wzdychanie czynili/ po swych codziennych seserych/ y wszystkich spowiedziach/ gorzkim kłanienim/ y głośnym wołaniem/ swoje y cudze grzechy opłakiwać.

Drudzy

2. Drudzy/ na modlitwie trawili nocy y dni/ przydając sto/ y dwieście razów kłektania.

3. Kościół nigdy pustkami naleś sie niemógł/ nigdy bez bractey modlacych sie nie był/ albo rzadko. Fortyan/ gdy tego pytało/ rychley w kościół na modlitwie znalazł/ niż ir dzie.

4. Jeden brat albo spowiednik barzo zakonny/ za krotki czas sto bractey wysłuchał spowiedzi generalney/ z ktorych śles dmiidziesiąt znalazł takich co zachowali cistość umysłu y ciała/ przydających do tego barzo wśilnych modlitw/ y chowanie zas konności/ czym sie zatrzymawa czyność.

5. Wieleby było zapalonych świecym ogniem/ ktorzy z modlitwy nie porwali sie/ aże taka także osobliwa y pana Boga wprośili yrozili. Żład ieden wyznał/ że niemógł w nocy wspanoć sie ażby sie pierwey napłakał/ y żłamł dobrze połał.

6. Powieźiał ieden wielki słowiek/ iż gdy był na modlitwie przed ołtarzem w Bononley/ widział drugiego tak zapalonego w Duchu/ że wyszło oń/ było od ziemi podniesione.

7. Kiedy na Komplete mieli iść/ tak sie bractey zbawo/ iako by mieli iść na iaki fest, albo wesele/ za czym z wielką chęćią zeskali/ ieden drugiemu oddając sie wprzymym sercem do modlitwy. A skoro zadzwoniono/ spiesyli sie do Churu zkrąpliwosćią/ kedykolwiek sie nabywali. Komplete odprawiały/ y wśilnego świata wrolowa/ a Zakonu naszego opiekunke/ nabożnie pozdrawiały/ do surowych dyscyplin sie wdawali (żład zbawo/ kedy była feria, po Komplete dyscypliny za naszego wielką dawano!)

8. Potym/ miasto pielgrzymowania iakiego/ dbahodzili wśilnie ołtarze/ pokornie wpaćać/ y tak czceno płasć/ iż tym ktorzyby przed kościółem byli/ zbawo sie że w potrobn

0000 3.

Kościół

Kościół to jest świątynia takiegoż umarłego/ które opłakują. Czego gdy niemato świeczekich postakomato/ widząc to y słysząc/ zbierali się barzo/ a drugzy y do zakonu z tej okazyi wstąpili.

9. To odprawiający/ nie zaraz wracali się do przysirania albo przewracania swego piśma/ ale jedni w Kościele zostali/ drugzy do Kapitułarsz wstępi/ trzeci się po Karach Kroszganckowych pokryli/ kiedy sprawy swoje dzienne pilno y ściśto examinowali/ albo rachowali/ y dla tego mocno ścikli się/ niektórzy rozgami/ drugzy wesławiającymi rzemieniami/ tak iż jeżeli zdaleka było słyszeć.

10. Po iutrzy/ nie wiele się ich do ksiąg wracało/ mniej do spania/ nawiecy było tych którzy się spowiadali/ przebrym niż mija mieli.

11. Gdy się rozjedniwało/ na mści dywoniło: a tedy wbiegali się bracia do służenia Ryplandowi przy mści/ y do wesławiania Kapłana do mści/ za szczęście sobie pogytaalac/ żeby wyprzodali znać.

12. Do najmłodszy Panny wielkie nabożenstwo było. Do po iutrzy mały o Pannie Maryey/ nabożnie odmawiały/ bracia do tej okazyi z nabożenstwem przystępowali/ aby y namata chwiłeczke nie był bez modlitwy. Po iutrzy też wielkie y po Bonaplecie/ rosyfey obśtapili Panny Maryi okazy/ siebie y zakon zalecając/ dziwnie wielkim nabożenstwem.

13. W cellach też mieli obraz tej y Pana Chrystusa wkrzyżowanego/ przeb ożyma/ aby na nie patrzał/ tak modlać się/ tak y wstać: y leżac/ prosić aby oni okiem miłosierdzia swego/ na nie wyczczeli.

14. W posługach wzajemnych ścicali się/ jeden drugiego poprzędzić/ choremu/ gościowi/ w stołu/ y w wmywaniu nog/ za szczęście sobie mając poprzędzenie. Dla gościa chociaż nie

znaloz

znalomego/ rozbiłali też kapy/ Kłaplerza/ y suknie/ aby mu dogodzie. Co y podziadzien/ zwłascz w wrotoch zachowując się/ że ofiarują bracia gościowi/ dla przewleczenia się/ tuni-celle, Kłaplerza/ suknie/ ić. A w posługach taka była ochota/ nabożenstwo y wesłota twarz/ że się zdali nie lubzłom/ nie bratu służyć/ ale Bogu y Aniołom. Trafiło się niegdzi jednemu/ iż służąc do stołu/ iść do srodości/ albo przyiemności wstąpi/ że też od radości serdeczney miłki całował.

15. W zachowaniu silentium, miłgenta/ bracia byli barzo pilni/ y ściśli przedzwonie.

16. Powściągliwość w leżeniu y pićia/ prawie cudowna: Do jedni nie pitali/ przez osm dni: drugzy potrawę która się im dostala/ roztwarzali woda zimna/ aby zginał smak/ y tak roypili: trzeci rzadko potrawę przednia iedli/ czwarti/ aby ich nie postreżono/ y o nich co wielkiego nie rozumiano/ rzkomo zgadzali się przy stole z drugimi/ a ono czasem tego/ czasem o wrogo nie iedli/ ostrożnie/ że się osobnymi nie pokazali: owo na każdy dzień czegośkolwiek nie znależno sobie umknęli.

17. Do przepowiadania słowa Bożego/ takie zapalenie było/ (bo na to zakon był postanowiony) że nie mieli dobrym sumnieniem polarnu bracie/ żadnego dnia/ jeśli by pierwszy nie obprawili takiego kazania lub to jednemu/ lub wielom: A czego im w nauce nabytey nie dostawało/ Duch ś nagradzał/ y dobawiał. Do wielu do pokuty nawrócili/ nie zażywaiać wiele ksiąg/ tylko Ewangeliey ś. Matheusza/ y siedm Epistol Kanonicznych/ które im ś. Dominik wykladał/ albo objaśniał.

18. Na jedney Kapitule Generalney Paryskiej/ B. Jordan General/ oznaymił iż potrzeba niektórych posłać do ziemie swojej

tey 3

tey: a tak koby chciał tam dobrym wrystem iść/ niech dać o sobie znać. Jedno to on wyrzekł/ ażec ledwie w tak wielkim zebraniu kedy sie znalazł/ kteryby nie padł na ziemię (w nas to wenia zowia/ a znać jest pokory/ y pokorney prozby) zaraz z płaczem y łzami/ prosiac o postanie do ziemi krowa zbawiciela/ wa poświęconey. Co widząc prowineyal Francuski/ brat Piotr Remen. powstał/ a czyniwszy wenia/ to jest/ padłszy też na ziemię z drgini/ tak rzecze Generatorowi. Dobry Mistrzu: Albo te namilśa bracia mi zostawcie/ abo mnie z nimi posłacie/ bom ja gotow z nimi iść na śmierć.

19. Wkazał Papież Innocentius, do Przewodneyalā Francuskiego/ aby kilku bracię posłał do Tatar/ dla nawracania ich/ korego sie spodziewał z oney prace: Na tych miast/ tak wiele sie bracię na to ofiarowało/ że na oney Kapitule wielki płacz sie stał/ prosiacych ze łzami o posłuszeństwo/ drgich żałujących/ tak miłych bracię/ korezy tak chętnie oddali sie sami w prace nieofiarowane/ y gotę śmierci. Do tego/ ledni płakali od radości/ że dostali dozwoleńia/ drudzy od bolu/ że im licencyey nie dano.

20. Humbertus General/ na początku swego urzędu/ kazał bracię wysłać/ aby korezyby chcieli dobrowolnie pusić sie na morze/ y przybyć do genbych narodow/ dla rozszerzenia imienia/ chwały/ y wiary Pamięty/ dali o sobie znać: Koro wysłali/ y z dalekich krajow przybyło wiele bracię/ nie tylko sie tego podejmując/ ale też przez wyłanie krowe/ y przez błogosławioną śmierć Syna Bożego poprzysięgając tegoż przelozonego/ aby ich posłał/ y wiebiał że gotowi sa na śmierć/ dla wiary/ y chwały zbawiciela/ y wzięcie wszystkich miedzy pogan/ dla zbawienia ich.

Wyliza

21. Wyliza potym wiele Swiętych w Zakonie tym: o ktoreych W. O. Placidus Filingerius Cler. Reg. (gdy miał oracya w Rzymie na piekroś Swięto W. Jakuba Satominiusa Zakonu Kaznodziejskiego) powiedział że przechodzą dwa tysiąca y ośm set; y to tych/ o ktoreych wiedzieć sie może: a nuż o ktoreych sie nie wie.

22. Wyliza potym Papież/ Kardyńaly/ Arcybiskupy/ Biskupy/ Zdobi to Zakon/ ale światobliwość buduje/ kora w wielu tak zasnych prałatow sie nabywają.

ROZDZIAŁ IX.

@ w wielki tydzień czynić.

Tędy swiętego czasu szkoda przepuszczać/ (a mało sie nie przepuścił) gdyż y teraz konasz ten brat/ następca dni nas bożne. Alkoż aż zaiste trzeba sobie rozmyślać meke Pánka/ lednak osobliwym sposobem tego czasu/ w ten wielki tydzień.

2. Rozmyślante zaś o mece Pánstey/ rozyskcie inże ewangelia duchowne/ abo nabożństwa przechodzi/ y pożyteczniejszy jest. Albertus on zakonni naszego/ nazwany wielki/ dla nauki wielkiej: y S. Bonaw: twierdzi/ iż pożyteczniejszy jest/ na każdy dzień cokolwiek z meki Pána Chrystusowey rozmyślać/ niżli na każdy piątek przez cały rok/ o chlebie y wodzie posćić/ ponosić dyscyplinę aż do słylenia krowa: abo cały psalterz odprawić. A tak nam pożyteczniejszy/ tak Bogu naprzyjemniejszy. Swiadezy Ludolphus a Saxonia, o lednym pustelniku swiatobliwego żywota/ ten sie wdał na modlitwe/ aby mu Pan Bog obiarwić raczył/ iaka posługaby mu była naprzyjemniejszy. Sta-

LXXX

to sie

to sie tedy czas iednego / że widział Pana Jezusa do ściebie przychodzącego z wielkim krzyżem na swym grzbiecie / y mówiącego do niego. Nie możesz mi wdzieczniejszey posługi wyrzadzić / iako kiedy mi pomożesz ciężkiego krzyża mego nosić. Rzeze pustelnik : a iakozbym go miał z roba Panie nosić? Odpowiedział Pan : czworakim sposobem. W sercu przez częste wspomnienie / y wżalenie : w wślech przez nabożne dziękowanie : w wgu / przez chętnie słuchanie mowy o mekach moich : na grzbiecie przez wstawienie ciała twego wmartwienie. To wymowiszby znał / a pustelnik starał sie wypełnić :

3. Ludzie proszą / rozmyślając sobie meki Pánka / nie myśla woleć tylko o tym / iakoby sie zerwno naplakać / y hoynlehy wylewać / polutowanie czyniac nad bolami Pána Chrystusowymi. Dobrze to / ale że dalej nie postępuje na pomnienie godni są. Nie dosyć abowiem przestać na tym. Siedzieć tylow jest rozmyślania meki pánckey y ścież pożytkow / a z tym pięć sposobow. Bo w mece Pánckey ścieżom przezom przypatrzeć sie możemy :

Wielkim bolom Pána Chrystusowym.

Ciezkoci grzechow naszych.

Niespodziewanemu dobrodzieystwu.

Nierozumieniu dobroci Bożey.

Ślawniu wiele cnot Pána Chrystusowych.

Przystojnemu sposobowi odkupienia.

4. Gdy sie przypatrować będziemy bolom nieszczęśliwym Pána Chrystusowym / sprawi sie ro nas polutowanie abo wżalenie.

Ciezkoci grzechow / sprawi sie zbzydzenie nim.

Wielkiemu dobrodzieystwu / rodziesność y dziękczynienie.

Ślawniu dobroci Bożey / miłość / y nadzieia.

Hoynność

Hoynność cnot / nasladowanie.

Dwajac też przystojny sposób odkupienia / przyjdziemy do tego / że sie wielce dziwować będziemy mądrości Bożey / ktora taki porzodek wynalazła :

5. Żeby sie to lepiej pokazało : weźniemy na pięć punkta / pięć medytacy : tak postępując sobie / iako własnie na medytowaniu. Ślad nie wprawny może sie nauczyć / iako to medytować.

Pierwsza Medytacya, o bolach Pána Chrystusowych.

JGdy sie dostatecznie przygornie / y już wdam na Medytacya / aby rozważać ciężkie bole P. Chrystusowe / wzbudziłem sie do pożatowania : starwie sobie obecność Boża / a o pomoc proszę : tak poźne rozstrząsać / okrutność mek Pána Chrystusowych. Wbierz sie na rozbytke strony / y wrażyć bede wbył / iako cokolwiek do tego należec może. Naprzód / co za okazy była te meki : Nie infa / iedno grzech / ktory obraził niekonczony majestat Boży : toć potrzeba było / aby meka iak nasrozba była / żeby dosyć weźnięcie y sprawa odkupiona wyrównała przyrodzie boskiej. A choćby trudnoby bole by nawietse miały wyrównać / nieskonczony obraźie boskiej, kiedyby nie przystąpiła nieskonczona waga, boskiej Persony, tego ktory wciérpiał, iednak trzeba było, aby y bole iak nabrzej rozgnajaly sie y doszły : Druga / ogladnie sie na pobudke / ktora miał Syn boży do tych mek : a ta nie była infa / iedno wielka miłość / ktora go przywiodła aby pragnął nie tylko odkupić naród ludzki / ale obficie odkupić / y doskonałe pojednać z Bogiem. Ślad żył sobie iako nawiecey y nabrzej wciérpieć. Trzecia / sposób /

Leż 2

iako

iało wciępiat sławie sobie przed oczę. Wciępiat abowiam bez żadney poćiechy y ochłody. Bo chcec dobrowolnie z roletkcy miłości/ iako nabazley wciępieć/ pozawierał wszystkie brzoły/ przez które mogłaby przybyć taka poćiecha lub z niebą/ lub z ziemię/ tak barzo że też ob własnego oycę/ y owsem ob samego siebie opuszezony był/ aby sam tylko bez pomocy/ posittu/ y poćiechy/ w posęzodku nleżnosnego utrapienia został. Onim to w Psalmie 87. rozumie się. Stłatan się powleka/ iako szłowiek bez pomocy. Tym opuszezaniu wspomina sam Pan Chrystus wstając na krzyżu/ gdy ochrzypiałym głosem zawołał: Boże mój/ boże mój/ czemuś mnie opuścił? Bo tedy światło szłowieczństwa Pana Chrystusowego prawie opuszezono było/ aby samo zostało w posęzodku nawalności mat/ niemając z żadney strony wlienia. Czego figura byli oni dwá kózłowie Leu: 16. ofiarowani za grzechy ludzkie. z których iednego tylko zabito. y ná ofiarę położono, á drugiego ná puszczyńa wypuszczono. Prawie cudownie zahamowane były w Panie Chrystusie wszystkie poćiechy/ aby nie roztworzony kielich męki swej pił/ ale sam mofezery. Czwarta: Przypatrzyć się komplexy/ ábo przyrozbieniu subtelnemu ciała Pana Chrystusowego: gdyż ono ná światłe ciało cudownie było przez ducha świętego sprawłone/ sporządzone/ y pomiarkowane: (á rzezy cudowne/ bywałac wiec doskonałsze niż przyrozbionym porządkiem wzniesione/ iako 6. Chryzostom świadoczy: Sego też podpiera onym cudem przemienioney wody/ w kostowne wino/ w Kanie Galilejskiej/ Ioan: 2.) Wiec y materya ciała subtelna była/ przeżyła krewo Panny Maryey: dla tego też iako 6. Bonaventura świadoczy/ barzo subtelne/ mielkie/ y czułe było/ náob inże: zaczął idzie że y bolom wietrzyn podległeyse. Piata. Niezapomnie obcy

332 szłowiek Pana Chrystusowego. Bo żadnego nie było/ któryby szęgalnego swego bolu nie miał: Głowa wkoronowana/ y miasła trzęcina potłuczona: twarz śliczna popłwana y poliektowana: oczy się napłakaly/ y strasznego pastwienia napatrzały: wsta/ gorzka żoćia z octem napawane: wsty nasłuchaly się zeliwosści y wragania: była pobita ábo posytkowana: grzbiec pobiezwany: ręce/ y ramięna wyściagnione na krzyżu: pierśi skrowawione: Boł przektory wlozenia: nogi gwozdzem przybite: wszystkie ciało na szubienicy krzyżowej haniebnie zawleśłone: dusza się zasmuściła. Szosta: Webe wyliczać każdy z osobną sposób męczeństwa. 1. Niesłychany ból krwawy w Wgroycu/ tak gesty że ná ziemi spływał z ciała. 2. Że go za podobie cene przedał/ y wydał tego własny weseń/ grubym á niemilosierdnym nieprzyjaciółtom. 3. Że tak długo poturany/ y prowadzony był po wlicach pospolitych/ iako tor: iako złodziey z reko-má związany. 4. Że tak okrutnie śleszony y biezowany był/ iako napobleyssy niewolnik: co ani Barabassá y zboycow nie podobalo. 5. Wiec y ono niezwozaczno y niemilosierne wymyslenie y wynalezienie koronowania ciemnowa korona/ gdzie y obelżenie wielkie było/ y ból niewymowny/ y męka nleżnosna. 6. Do bolow przystapily potwarzy/ y inże krzywdy: Tak wiele razy w twarz się napłwaly/ tak wiele go bluznili/ szęsto poliekti wyćinali/ piecacia tłukli: za biazną posyitali/ wbieztałac go raz w białe szaty/ drugi raz w purpure: oczy zaszłanił/ posmirowalac się z niego/ y roztężniac aby zgabił/ ktoby go wderzył: trzęcine w ręce tłukli/ przed nim ná blazenstwo kłakali/ trzęcina mocna głowę tłukli/ witaiac go iako króla zmyślonego y fałszywego: nakoniec/ przez zmiasta wypchneli/ á wlozływszy ná ramięna tego krzyż ciężki iako ná tora lawnego y roteruene

go / przez miasto publiczny i drogami na śmierć roledli. 7. Albo to też mały contempr y pogarda była / kiedy w obieraniu / woleli wienutnego tota Barabassa niż Pana Chrystusa: y oś-
sadzili godniejszy być żywota zabitaka niż Pana Chrystusa
stworzyciela wszytkich rzeczy. 8. Ktoś okrutna była / instru-
ment swej śmierci / to jest krzyż na którym wyśleć miał / na
gezbiet (bieżmi / rozgami zraniony) rozłożyć / y przymusić aby go
niosł. Pospolicie katorwis / niż mieczą dobeda / którym miała
winnego ścigać / pierwey ozy zastonia / a tu nie tylko instrument
pokaznia / ale ślato nim obciążała / aby pierwey serce utrapill /
niż ślato uderpi. 9. Tuż też / śmierć krzyżowa naokretniey-
sza jest: częścią dla tego / że długo barzo a polekła dla człowieka
umiera / częścią że rany tam się zadala w rełach y nogach / kiedy
nawiecey boli / bo tam żyły y żytki gesty / zaczął wiecey tam
bol dokuczy niż indyle: ślato też nim mdleły / tym cięły na
dot się ślagnac / przydate bolu rozdysieraiac rany. Dla tegoć
to / Pan Chrystus bez śmiertelney rany / y bez gołeni łamania
przedzay umarł niż drudy: bo wielkie y nieznosne męczeństwo
było. 10. Przybyło meki y zrad / iż w tak ciężkich bolach (że
kiedyby tak pieś niemy na drodze leżał / y tak śamotany był /
człowiek lutościwy / wzięliby się go) nieprzyjaciela Pa-
na Chrystusowi / nie tylko się nie wzięli / ale ięse podreżnia-
li / wołaiac y mowiac: Ktoż tobie który rozwalasz kościol /
a za trzy dni go znowu stawisz. 11. Przyeszynko bolow Pa-
na Chrystusowi / żalofne serce / niewinney Panny / a Marki swey /
do którego on dożył okiem swym boskiem dostatecznie. 12.
Tę koniec y ono okrucieństwo: że gdy ono naświeżyło ślato
skrwawione / nie miłosierne zbite / po wypłynieniu krwi świe-
tey wysuszone / na wynatru wyschło / na wieczerze / y Ročen potu-
dno.

dniewym wiśacie / o trochę wody prosiło: nie tylko nie dano /
ale miasto tego żółcia y octem napawano. Bogaczowi one-
mu Luc. 16. od ognia piekielnego wpalonemu / zimney wody
prośacemu odmowiono / ale żółci ma nie osiadowano: a Sy-
nowi Bożemu / y tego o co prosił wnikłono / y to przez co
bolu przybyło / do wst przyłożono. Ktoż wszystko to z osobną
pilnie rozważaione / tak pokaze wielkie bole Pana Chrystu-
sowe / tak też sprawi w nas wielkie ku niemu pożalowanie / ie-
śli się w każdym punkcie po trosze zabawimy.

2. Ale nie już koniec bolow Pana Chrystusowych: bo był
ięse cięły / nie na śle / ale na duszy. Dwa krzyże tu on ciera-
piat: jeden widomy na śle / a drugi niewidomy na duszy / na
którym ona przybita y przebita była: daleko z większym bolem
tego. Bo naprzod stanęły przed tego oczyma wszystkie grzechy
tego świata / nie tylko przeszłe y niniejsze / ale y przyszłe. Tu on
patrzac na tak wiele brzydkości / y obrazy majestatu Bożego /
tym wiecey bolał / nim większą gorliwość / y pragnienie czci oyc-
ca swego miał y miłował. Jednego tylko stworzyła grzechy /
wiecey trapiła Pana Chrystusa / niż wszystkie meki krzyżowe / a
niż wszystkich ludzi / y wszystkich wolek na kupe / iako tu
było / zebrane. Rozum stworzezy polać nie może / tego utra-
pienia wielkości. Druga / stawit sobie przed ozy Pan Chry-
stus / wielu ludzi niewdzięczność / y przyszłe potępienie / a zwłasz-
cza złych Chryścian / którzy tego dobrodzieystwa dobrze nie
poieli / ani tego lekarstwa miłego y zdrowego sobie zgotowa-
nego / przyszłynie użyć / chcieli. Wiecey to obękło Pana
Chrystusa / niż meki na krzyżu. Bo wiecey boli robotnika /
placy zatrzymanie abo wniknienie / niż robota naświeża. Wska-
za się na to przez Izaiasa Proroka Roz. 49. Poproszonym

pracował / bez przyczyny / a marnem możność swoje strawił.
Trzeci: Przypatrując się grzechowi / niezbętnemu y ślepemu ludowi
Żydowskiemu / także też y strasznemu karaniu / które nad
nim wisiało / barzciej go to gryzło / niż kielich męki jego. Wo-
leeli Jeremiaś / R. 26. wyznawał / że więcej żałował za grzech /
którym się zmaszowali Żydowie / Bakaiać zabie Proroka / a niż
własney swej śmierci / coż rozumieły o tym / który miłością
nieporownaną wagą przechodził miłość Jeremiaśową?

Czwarta. Gdy patrzył na miłą Matkę swą / na miecze y bole
które przenikały serce iey / z tej miary / że widziała syna swego
młodego / haniebna śmiercią umierającego / w pośredku dwu
zbroyców obiegnętego / tym barzciej go to dreszyło / nim więcej
ja milował. A milował ja po Bogu / nie oszacowanym / ani
połecym sposobem. Tiewypowiedziane to bole były:

3. Pilnie to uważając / nie trudno estowić do wielkiego po-
żałowania może przysć. Być nieznalomy estowić / tak wiele
cierpiał / niewinnie / a jeszcze ścili by dla ciebie samego nie dla
siebie / tebyby się nie przywołali cie do politowania. A niż kie-
dy widzi / iż głowa trwała y Pan / dla ciebie niewybaczalnego
złoty swego wedle prawa / ale diabelskiego wedle zdrady y od-
stępstwa? Uciechając serce twoje twarde zmieknąć / niech się
rozruszy y poruszy żalem wielkim y pożałowaniem. Pomoże
do nabycia tego politowania / biczowanie się mierne ktoreby
nie naruszyło zdrowia / ale się czuć dalo: aby się z małym bólu do-
gło y doznało / iako ciężkie były gdy się katowia pastwili nad
subtelnym ciałem Pana Chrystusowym. Lecz niepodobna / abyś
na tym tylko affekcie przestał: przystąpi podziwienie / patrząc
na tak wielką miłość / która tak wielkie bole wyciągnęła / na
Pana y stworzyciela naszego. Porwieś się do dzieł czynienia

za to. I zbudziś nie do niktowania gotcey Złoga twego:
Obrydź sobie grzechy / postanowiś na umyśle skuteczenie po-
lepszyc się. Bedzieś prosił Boga o ratunek do tego wszystkiego
go. Bedzieś się ofiarował y oddawał / zupełnie na posługi bo-
że: y na znośenie chetne wszystkiego co na cie dopnać. A tak
te medytacya skończysz.

A iż Przykłady, wielki pochop do dobrego czynia: powiem tu
jeden przykład, z którego obaczmy, iako wielki pożytek idzie lu-
dziom z tego rozmyślenia męki Pana Chrystusowej, y pożałowa-
nia go.

Prze Surius, (co też jest w Zmierziedle Przykładów / pod słowem
Meką Chryst. 5. 5.) o s. Bolecie pannież akonu s. Klary / tak mając
dobrze wychowanie przy matce nabożney / która bardzo się bała y milowa-
ła Boga / do męki Chrystusowej tak była nabożna / iż na każdy dzień / ze
wzduchnieniem y łzami / odprawowała modlitwy o miłość Państwy / wypra-
żając wielkie wzalenie / nad ci zywota y bólami. które on chetnie nosił
dla odkupienia narodu ludzkiego / tak tedy pamiętka / ięszce od dzieci-
stwa / przeięła tego nabożniśtwą: Bo że tyś modlitwą pilnowała náu-
czyła się ich na pamięć / tak / iż na potym zapomnieć nigdy nie mogła /
ani nabożniśtwą opuścić. Coż za tym pošlo? Wiele dobrego. Bo na-
przód / na każdy dzień o poludniu / (ktorey godziny użyżowany był
Pan Chrystus) czuła bole serdeczne bardzo ostre / iakoby pomagając
Pannu Chrystusowi cierpiącemu cierpieć. (takci to Pan ten swoje ko-
ści pieszcz / iako y s. Franciszka) a żeby to potryła / y nabożniey
znośić / skłaniała się tey godziny od ludzi: a sama będąc ze wszyst-
kich sił starała się / aby rozważała sobie / trzymady przenosiładoma-
nia / przynowki / wragania / zżywości / strasna y smrotna śmierć /
y cokolwiek Pan Chrystus uciertał d'a zbawienia naszego. Druga:
w tym rozmyślaniu / oddawała od siebie / y prawie w Boga się prze-
mienia / albo z nim się złączała / przez pożądanie go / y miłość gorącą.
Co osobliwie ją potykało w piątce / sześć godzin przed południem / y
sześć z południa: kiedy wysłuchawszy mgły / nie idąc ani piąć / tak
się na to wolała / wspominać pilno / gorąco / y skutecznie mek. Pań.

sta/ że bardzo często dla wielkich bolow / zdąło się iey / iakoby praw-
dziwie ręce iey / nogi / y bok były przebite gwoździem y włócznią.
Trzecia. Dał iey Pan Bóg w ten cały tydzień wielki/hoyność łez (a
wzdychań) y wzdychańia strasowitego (ale pożytecznego) za czyn
wielkiego nabożeństwa żałoby. Czwarta. Gdy młoda była / a go-
rąco y głęboko meke Pánia rozmyślała / wżasał się iey Pan Jezus /
który towarzyszo oznaymił iey sposób / iako wciępiat / y iako na krzyżym
członku bole miał. Od tego włożenia na potym dostała wielkiego
na sercu bolu y utrapienia / a na nie wspominając / prawie siły traci-
ła / nie powierzonie nie czując w Bogu wlepiona. Piąta. Gdy
Pássa o meke Pána Chrystusowey czytano / boleści które on wcię-
piat / tak bardzo się odnawiały w sercu y ciele iey / że nigdy nie miała
rodząca nie była widziana / tak bardzo bolećca / iako ta z samego wza-
lenia uad Pánem Chrystusem cierpiącym.

Druga Meditatio.

JWtedy Sposób rozmyślania sobie meki Pána Chrystu-
sowey jest : aby wyrozumiano / y z niego / iak to bardzo ciężki
jest grzech / za przestępa żałowaliśmy / a na potym pilniey się go
chronili / y ostrożniey żyli. Ten sposób medytowania meki
Pána Chrystusowey / bardzo jest pożyteczny nowotnym zwłasz-
cza / którzy poczynali Panu Bogu służyć / y polepszać się.

2. Naprzód tedy trzeba wiedzieć / co wszyscy Doktorowie
zgodnie twierdzą : że grzechy nasze są przyczyna tego wszystkiego /
co Syn Boży wciępiat : których kiedyby nie było / potrze-
by też tak haniebney śmierci nie byłoby.

3. Chac tedy z tey miary wważyć sobie ciężkość grzechu / tak
sobie poścapi. Trzeba było dosyć wżynać za grzech / którym
człowiek obraził Boga nieśkonzonego / narodził a mądrość / do-
broć / morze wśelakiey ozdoby y doskonałości / stworzył / pa-
ną / y oycą swego. A temu kto podoła : Nie słowick zdra-
ca y nie

ca y nieprzysięci. Tę Anioł / który tym samym że stworze-
nie jest / nie wyrównałbyś obraźle / nie skłoneżonego Boga :
Trzeba było / aby sam Bóg nieśkonzony dosyć wżynił sobie o-
brażonemu nieśkonzonemu Trzeba / żeby syn jednorodzony Zo-
ły / a Bóg wieczny / zawitał na świat / narodził się roztayni / poło-
żony był w żłobie / obrzezany / wciękał do Egiptu / wytrwał rozma-
ite prześladowania / niesłoneżone krzywdy / mordował się / po-
ścił / gł / obchodził / pościł się / płał / poimany był / od wszyst-
kich opuszczone / od niektórych zaprzony / przedany / do różnych
sadow wiedziony / fałszywie oskarżony / poliękowany / pościę-
wany / popliwany / pośmiewany / biczowany / cierniem korono-
wany / bluznierstwem drażniony / okrzykowany / umarty / y pogrze-
blony : a żeby wylizył wszystko to co on dla naszych grzechow
wciępiat / y tak się nad nim okrutnie pastrolano : Czemu An-
yolowie się dziwowali : skąd się padały / słonice się smuciły. Coż
tu rozumieć o grzechowym iadzie y ciężkości ? Weźmi sobie
podobienstwo to / kiedyby w Rzeczypospolitey taki obrażony
był Król / a na wbląganie tego / trzeba by aby królowie tego syn
iedynał / dał gardło : co by to za występek był tak wielki ? A tu
wcięca Bóg / Syna Boga / w którym się od wieku zakochał /
wydał na okrutną śmierć / niesłychane meki / y nie nie folguie
nie winnemu / tylko że za nas winnych y grzesznych rzeczy. Coż
rozumieć iako się Bogu grzech nie podobają / y brzydki jest ? Za-
prawde by nie było innych przyczyn / na obrzydzenie sobie grze-
chow / na tey jedney przyczynie / dobrze roztasznionej / dosyć by
było.

4. To rozważając / dołoż dwie rzeczy. Naprzód : że jeśli
nigdyby byli nie podnieśli rąk / na Pana naszego / kiedyby im
grzechy nasze się nie dodawały. Druga : przysmierzmy do siebie

bie/ prawdziwie rozumieć/ że y nasze grzechy tego wszystkiego z tego przyczyna są/ y śmierć y morderstwo nieśmiertelnemu zadają. Możemy mówić/ a prawdziwie mówić/ że moja zła wolność/ albo raczej swawola tego wiąże: moje krądzki/ iego bieżnia: moja nadetość iego poliskiucie/ moja pycha cieniem koronuje: próżność y pompa moja/ iego w purpurze na posmierzność wbiegła/ moje rozsyły y rozkoszy/ iego żółcia napawaia. Bo cokolwiek ja zasłużyłem grzechami mymi/ to on z miłości swej nieśmierney na sobie odniósł/ a zemię zniósł. Na to przykład.

W Spomina nas s. Antonin w Historyjnych Księgach o s. Brygidzie/ że będąc w dziesięci lat/ słuchała kazania o mecie Pana Chrystusa: to wszystko uważając w sercu. Wnocy/ wyszła ze snu Pana Chrystusa/ iakoby świeżo wkrężowanego/ który do niej rzekł. Paterz iako testem wdzięczny. Rozumiejąc ona że się to teraz stało/ spytała. A kreć się to Panie tak okrutnie pokutował? Odpowiedział Pan Chrystus. Ci którzy mię gardzą/ o miłość moją nie dbają (to jest/ ci którzy iego dobrodziejstwa nie są wdzięczni/ y obrażają go) Przyszedłszy tak i sobie tak się zaktoczyła w rozmyślaniu meki Pańskiej/ że iey tamtemu rzadko by miała sobie przypominieć bez łez.

5. Przypadnie mi tu rozmaity affekt. Bo naprzód zbucmiować się będzie wielkiej dobroci/ y miłosierdzia Bożemu. Potym będąc tego rodzicem/ wpadnie na twarz/ dziekując pokornie/ za tak niesłychaną wężynność. Trzecia/ zbiedz się grzechem barzo/ widząc iego tak wielką ciężkość. Postanowienie/ y oskarżenie/ iako w piersiowej Medytacyi: tylko by się dłużej zabawić, na rościąganiu y trwaniu affektow, niż na rozstrząsaniu. Owo iako y poki Pan Bog żyje.

Trzecia Medytacya.

Trzeci

Trzeci Sposob rozmyślania n ekt Pańskiej jest/ uważając sobie zacność y wielkość dobrodziejstwa tego odkupienia: o czym że będzie szerzej w Piątej Szkole/ tu się krótko dotknie.

2. Rozstrząsając tedy na Medytacyi odkupienie nasze/ abyśmy wyrozumiawszy zacność/ pożytek/ y skutek dobrodziejstwa/ snadniey przysli do affektu wdzięczności/ pokornego podziękowania: do chętnego oddania się całe na posługi Boże, i. e. trzy rzeczy wpatrować będziemy. Naprzód/ co tu nam zbawiciel nasz sprawił y dał: Druga przez który pośredek: trzecia/ iak chętnie.

3. Coby nam odkupiciel przez śmierć swoje uczynił/ i czyżbyśmy wypowiadając nie może/ ba ani rozum wyliczyć. Jesdnak gdybyśmy dowiedzieli się/ w iak wiele y wielkiego z tego wypadł skutek przez grzech Adamow przodką naszego/ a do tego zrozumiał/ iż to wszystko zle on wypędził/ a na to miejsce przecierne dobra wprowadził/ moglibyśmy się iakozkolwiek domyślić zacności odkupienia/ choćby nie wyliczyć dobru/ bo niekonieczne są: iako y zasługi iego. A tych dobru wszystkich wezestnikami się staramy przez chrzest/ dla czego mówi Paweł s. Gal. 3. iż wszyscy którzy w Chrystusie ochrzczeni są/ Chrystus są przyoblekli/ to jest/ o zdobieni cnótami y zasługami iego/ aby przed oczyma Boga Wyca/ tacy się stawali/ iako syn Boży.

4. Alle zbieramy krótko to/ co nam sprawił. Sprawił nam odpuszczenie grzechow/ zadał łaskę/ przywił na chwale wieczną zjednął/ wolność dał/ pokoy uczynił (wszystkie twory wygnarossy) w zbawieniu uoperował/ byleśmy go słuchając chętnie/ poświęcenie dusz przyniosł/ sprawiedliwość na nas wolał/ do syć wężynienie zosławił/ zasługi/ naukę/ Sakramenta na le-

ffff 3

Karswo

Karstwo/ y wszystko to co miał/ a do naszego zbawienia przy-
należało/ dał. Dla tego użyżenie w piśmie nazywa się oycem/
oblubieńcem/ y głowa wszystkiego Kościoła. A wszystko co
ma oćiec/ jest też synowskie: co ma oblubieniec/ należy do oblub-
bience/ a z głowy/ dostanie się członkom.

5. To już są dobra/ nam z tad dane: ale przez iac-
ki pośredek? Przez boskie wcielenie się y meke. Bo biorąc
na się wszystko złe nasze/ nam nażyzył wszystkich dobre swoich.
Ża oboje Pante dziekuje/ też za pierwoście więcej się dziwuje.
Cudowniejsza rzecz abowiem jest/ widzieć a ono Boga zle do-
lega/ a on ie cierpi/ a niż to/ że dobrze nam czyni: gdyż iako
niemaś nie przystoyniejszego/ niekonieczney oney dobroci/ iako
dobrze czynić: tak też niemaś nie przeciwniejszego/ niekoniecz-
nemu błogosławieństwu/ iako złego doznawać/ boleć/ y cierpieć.

6. Żiaka to zaś chęć wczynił nam/ iacno się domyślić: do-
wiedziawszy się że nie tylko to co weterpiał/ ale y więcej/ kiedy-
by to potrzeba wyciągała/ weterpieć był gotow. Trzy godzi-
ny wieiał na krzyżu/ za grzechy nasze: a dla zbawieney swey mi-
łości/ przyzwoliłby był wstąpić/ aż do sadnego dnia/ kiedyby
tego potrzeba pokazała. Wierża była miłość/ niż to co w-
eterpiał. Przeto testifiny mu powinniśmy za to że wiele dla nas
wczynił/ daleko więcej powinniśmy za to/ że y więcej wczynić
gotow był.

7. To wważenie pożyteczne jest/ które nas może potężnie
wzbudzić/ do dzieł czynienia/ y do miłowania/ albo odmilo-
wania go/ y do innych affektorow. Na to przykład.

L V do ius Blossus piše o s. Giertrudzie Bogu bardzo miły/ że na-
ngyła się od samego Boga/ iż głowiek przypatrując się Brucyfiro-
wi/ niech uważa w sercu swym/ iakoby do niego Pan Chrystus iako-

Dnie

dnie morit. O to idź iako ja zapomniał miłością ku tobie/ wi-
sialem na krzyżu nagi/ zdespektowany/ albo wzgardzony/ y na a by-
tściach mych członkach rozciągany: A iestże iaką miłością palam ku
tobie/ że iestliby potrzeba było zbawieniu twemu/ chciałbym dla cie-
bie samego weterpieć/ com weterpiał za wszystkie świat.

Coś też podobnego tenże wspomina. O s. Brygdyje: Ze w duchu
bedąc/ słyszał Pana Chrystusa mówiącego: Jam jest najwyższa mi-
łość. Do wszystko com od wieku wzywał/ z miłością wzywał/ y cokol-
wiek teraz czynię/ y dotym czynię bede. A moja miłość ku ciemu/ do-
wi/ tak wielka jest/ iako była gęsta Neki moicy. By to mogło bydź/
chcnie bierzobych umart/ tak wiele razy iako wiele jest dusz w piekle/
też meki y śmierć podziabym za każdą duszę z osobną/ ktorąm podzi-
ał wszystkie.

Czwarta Medytacya.

J O Bażymyś dobrodzierstwo zacne/ Odkaplenia naszego/
przypatrzmy się tepley/ dobroci Boskiej y miłosierdziu
tego/ z którego to pochodzi tak wielkie dobrodzierstwo/ aby-
śmy się porwać mogli do miłowania baczicy Pana Boga/ y do
nabijania albo wfnosci mocney.

2. A żeby ta dobroć y miłosierdzie w Mnie Pánstey wyra-
żona/ snadniey się zrozumiała: Cztery rzeczy sobie wważamy.

1. Kto cierpi. 2. Co cierpi. 3. Za kogo. 4. Dla czego/ albo z kogo-
rey przyczyny cierpi: przy każdym punkcie zabawiwszy się rocho-

3. Wważamy tedy naprzód zacność/ tego kto cierpi: bo że
ten jest Bog. Dostę na zdumienie się/ że ten do którego żadne złe
przystąpić nie może Piał: go. cierpi. Ten którego nie dolegać
nie może/ boleć/ niech iertelność xmicra/ a haniebnie umiera/
ten który jest cęta wśelaka/ bezceniem z natury y błogosławie-
stwem. Lees kiedy przypadniess do wtorego punktu/ a obaczysz
co cierpi/ że bole nie rycerskie (woble sre lata starone) nie podac

gry

gry pańskie (nagradzając w zaszy) ale podle ciebie / zeli wosćta
złazone / iakoby błazen / kłutay / zboycy / y dziwnie wielki zbro-
dnik. Potym / za kogo ciebie : Nie za złazne Anioły albo An-
chany / ale za podle ludzie / na ofstatecznięstwo stworzenie / z pro-
chu zlepionego ziemnego stworzone / brzytkie dla plugastwa swo-
go / a w sprawach diablom podobne / zdrajce y n'eprzyjaciela
Boskiego. Coż go do tego namowilo / przyćmięto / przy-
wiódło / y myćnięto : Nie godność / ani przysługa słowiesza.
Ten który Rebeliay albo odstępstwa winien nie łaski godzien / ale
hanielbney śmierci. Nie dla tego żeby Panu tego potrzeba było /
albo na tym mu należało / bo od wieku obfedił sie bez wszystkich /
coż samey tylko y szereg łaski / dobroci y miłosierdzia / z miło-
sierdziem się nad upadłym stworzeniem / z nieba / z łona Boga
Wycaściagniony był na ziemię. O niepoteta dobroci. O niestę-
chanie miłosierdzia.

4. Jako to rozstrząsać / stworzeń niema wpadć w różnó-
ste affekty. Naprzod : dumienia się / z Moyszeem na gorze / gdy
tey tajem. iest tylko figure widział : Miłość / Oblubienica Pa-
na Chrystusowa. Cant : 2. Obtożcie mnie kwieciem / obfypcie
mnie jabłki / boć od miłości mdlele. Na co święty Bernat mo-
wi : Widzi Oblubienica Króla Salomona / w koronie / która
go matka jego wkoronowała : widzi iednego Syna zka wle-
snego Boga / Brzyzi diwig iacego / widzi pobitego / pokato-
wanego / popłsanego Pana Matejlatu / widzi sprawce żywota
ta y chwalcę go / dzim przybitego / znieważonego / potłuszonego /
wółoznia przebitego / przymorokami nakarmionego / nakoniec
duże swa miła za przyjaćioły (albo rączey za zdrajce) kład-
cego. Dla tego to widząc / duże też swa Oblubienicę przebiła
mieczem miłości. A iakóż tu y wfnosć / wielka otucha / y na-

dżila /

dyć / nie wosćte stwor. ctowi / kto by nagrzęsił / nie będzie
i odziewał się grzechom odpuszczenia : kto pomyślić może o
rospacy :

5. Przykład / piśe Błogosł. 6 świętey Katherzynie Senens-
kiej / iż Bog rozmawiając się z nią / tak powiedział : Grzeszni-
cy którzy umierają / rospazają o miłosierdziu moim / daleko
ciebie mnie obraża / y bardziej mi się niepodobają / dla tego ie-
dnego grzechu / a niż dla wszystkich innych grzechów / które kol-
wiek popelnili kiedy. Bo ta rospaza / iawnie pogardzała miło-
sierdziem moim / y przewrotnie rozumiała / iakoby kłość ich mia-
ła być / wietrza / a niżli toż miłosierdzie y dobroć moją. Lecz
gdyby y taki prawdziwie zakował / iż mnie obraził y wzgardził /
a w miłosierdziu moim wierne wstał / tedy peronieby go nalażł.
Boć nieskonczonym sposobem / wietrze iest miłosierdzie moje /
niż są grzechy wszystkiego świata / które kolwiek się kiedy nala-
ży / albo się naleść mogą w którym stworzeniu.

Piąta Medytacya.

1. PRzystąpmy też do wpatrowania Cnot różliżnych / Pro-
re kłana się w Miecz Pański / aby ich obaczęły / mogli-
śmy ich nasładować. Co będzie bardo nam pożyteczne / gdyż
doskonałość żywota Chrześciańskiego / należy w nasładowa-
niu Pana Chrystusowego / do którego wzywa nas święty Piotr.
Tak Chrystus wcieliał się za nas / wam przykład zostawiając /
abyście nasładowali stop jego / któremu gdy kłanano / nie mar-
kota / utrapienie cierpiąc / nie groził / ale dał się śadzić / choć iay
niesprawiedliwie 1. Pet : 2. Wszystkiego tego żywota pelen cnot /
ale przy miece tego iasney się pokazują / które tak się świecą tam /
iako napiekłenysza kwiatki między cierniem.

Gggg

2. Wpatruy

2. Opatrzy tedy tu/ bierz gęboka pokorę: Do takiej to wzdążyć/ y lekkiego wważenia najwyższy Syn Boży przyśledł/ że za lepszego rozumiano mezochoję/ a między dwiema zboczyć/ używany był y wmarł/ takoby ich wódz. Przypatrz się też ciepłiwosć niezwykłą/ iako wielkim sercem nie przystąpiłom swym się stawiać/ y potężnie/ wstytkie krzywdy y boleści iako oni chcieli znosić/ y wleceć był gotowo cierpieć/ iako się już powodziło. Obacz stateczna trwałość/ aże do wstąpienia na Krzyż/ położenia tam dusze/ y zstąpienia do otchłani piekielnej/ koniasac sprawę zbawienia naszego. Wważaj miłość/ która wstytkie bole zwoleżyła/ chętnie żyjąc dożyć/ weznieć za grzechy wstytkiego świata/ krwia y śmiercią odkupić/ nie przeświadczać się jego niewdzięczności/ y nieprzyjaźni. Obeyż się też na obfite miłosierdzie/ którym wzruszony/ tak na się wstytkie długi/ winy y niedze świata tego przyjął/ y za nie dosyć czynił/ takoby to jego własne były. A posłuszeństwo tak dostateczne było/ że aż do samej śmierci/ a śmierć nie staronę/ y okrutną Krzyżową ponosić było. Cichość przedziwną nie opuszczaj/ w tak wielkim wstrapieniu/ ani słasnąć/ ani przemówić/ ale się podać iako owieczka/ gdy ją postrzeżę/ gąta: Żenit sami sędziowie dziwowali się. Ża tym y ty dziwnieś/ iac się z nim/ nasładowy Silentium abo milczenia/ które on trzymał/ między ofiaryteli/ fałszywymi świadkami. Chęć też z ożyć doskonałą wzdarcie światu y dobie jego/ godności/ bogactwo/ rozkojy: Weyż się na Chrystusa na Krzyżu wiszącego/ podeśpietowanego y zelźonego/ strapionego/ nagiego y ubogiego/ tak iż tożka inzego nie miał/ krom krzyża/ głowionę poduszkę/ tylko cierniową koronę: pokarm y napoy/ żółty y ocet: noć iżytełom/ tyżto kawy okrutne/ podryżniatace/ y

pośmiej

rości ierocłace się nie wyślicyć: n iasno chwaleńca/ głowa trzefface y mowiac: To to/ dobrzeto na się ić. Wstrosć y wrota/ wstyymiesliwosć/ dobrowolne ubóstwo/ y wstytkie in-
 fe enoty iasnie się tu pokazują: Lecz między wstytkimi nawie-
 cej się wystawiała/ pokora y ciepłiwosć. Te aborciem (ias-
 to Doktorowie świeci mówia) są kawy godowne/ y zwierz-
 chnia kawa odświeżenia/ w które się oblokły Syn Boży/ przy-
 śledł na zrekowiny z Rosciotem swym: w tychże kawa ch y go-
 dy małżeńskie odprawował/ w mece/ y przy śmierci swej krzy-
 żowej.

3. Ulechnijcie nam meka pánka będzie nie tylko lekarstwem na grzechy/ ale y przykładem do enot/ do zbawienia potrze-
 bnych. Wielka to chwata nasładować Pána Eccł: 23. Chwa-
 ta/ ale y pożytek bierz wielki y wieczny. Poruż się do na-
 sładowania tych enot/ strząśni gnuśnosć/ nie żaluy prace y pil-
 nosci.

4. Przykład. Twierdzi Surius 27. Sept. 8 iednym Gre-
 sie/ korenimie było Elzearius: ten był tak barzo/ y w rze-
 szach barzo ostrych ciepłiw/ iż żaden y nierny przystąpił/ nie
 mógł w nim posłakować/ aby się kiedy obruszyć miał y rozgnie-
 wać/ by nagorzeć ma kto co wyrzadził: Żona jego a Pann-
 a. Delphina/ enotom jego y sprawom przypatrując się/ w oso-
 bności pytała go. Dla czego y nawieś krzywdy skromnie/
 łaskawa y wesola twarzą przyjmował/ gdy dla tego zdał się
 takoby pniem takim: a to/ tym który się mu przykry/ może
 zaśkodzić/ y kiedyby im gniew pokazał/ mogłoby pomóc. Od-
 powiadał. Ułta Delphino/ coż za pożytek z gniewu? Lecz
 powiem ci skrytość serca mego. Poznać iac też w sobie poru-
 żenie do gniewu/ gdy mi kto w czym zadziła/ iedno zaraz po-

Gggg 2

myśle

myśle sobie o krzywdach/ które P. Chrystusowi wyrządzano/ a
 iżysac sobie tego naśladowania/ tak sobie mówie. Wy mi
 też słubzy moi brode wytargali/ y polickić zadawali/ nieby
 to nie było względem Pana mego/ który daleko cięższe rzeczy
 dla mnie cierpiał. A toć przydaie Delphino/ iż ia nigdy nie
 ostante/ w rozmyślaniu krzywd Odkupiciela mego/ aż wmyśl
 moy będzie doskonale uspokoiłony. A mam te także osobna od
 Pana mego/ iż tych co mi krzywdy wyrządzała/ tak abo wiez
 cey ich miłuję/ y za nie się modle. Wyznam też/ że ia es
 gos ięże gorętego winien y godzien. Z których słow bardzo
 się zbudowałaś. Delphinie. ić Toż rozumiey o naśladowaniu
 inšych cnót. Przykłady dla przedłużenia opasćie musi.

Szosta Medytacya.

JŻeśe wważaiać sobie Mękę Pana Chrystusowe/ wpatrzyć
 możemy/ że ona była wczesnym abo słusnym porządkiem
 do odkupienia narodu ludzkiego. Za czym przyjdzie nam zda
 mierować się nad dobrocią/ y mądrością Boga.

2. A żebyśmy obaczyli/ iako się do tego celu przyda. Z tej
 miary się dowlemy: Jestli Męka Pańska może się nazwać po
 rożecznym/ a skutecznym abo dostatecznym lekarstwem/ na wśy
 stkie niedze/ niedostatkł/ y potrzeby słowiecse/ tedyć poznamy
 że porządek jest prawie przytomny. A zaprawde tak jest. Bo
 na zapłacenie długu narodu ludzkiego/ która zapłata mogła się
 wynaleść dostateczniejsza/ iako jest nieoszacowana Krew Sy
 na Bożego/ na Krzyżu wylana? Na wlezenie ran/ nąsęcy prz
 chy/ chętności/ niewdzięczności/ Kochania się w sobie y wez
 szych swoich/ y inšych które się z tad otwierają/ co sposobniejszy
 Bego być mogło/ iako cnoty pokory/ wbośtro/ miłości/ ne

dze/

dze/ niedbarie o się/ ić. które się na Krzyżu pokazało? Na
 bogaczenie słowiecse w zasługi Pana Chrystusowe/ na dosta
 wienie prawdygodnych godności/ na zapalenie ducha wietszym na
 bożenstwem/ na pocieśenie ludzi utrapionych/ na poratowanie
 w pokusach/ na pomoc w pracach/ na dodanie serca do przy
 krych abo trudnych rzeczy podejmowania się/ y do wśelakich
 cnót/ niemając nic inšego osobliwszego nad Pana Chrystusa na
 Krzyżu zawieszzonego. Doznawala tego ludzie bogoboini/ gdy
 we wśelkich potrzebach naidula lekarstwo/ z Krzyża Pana
 Chrystusowego. Bógoby w długa posła, gdyby się na wśyskoro
 przykłady położyć miały.

3. Do tego: dla to Krzyż z Krzyżem nie zgodzi się? Żywot
 Chreścianstwi wśytak Krzyż jest. Bo nie toć to jest żywot Chreś
 cianstwi wśytak którego teraz świat żyje/ w rośkoszach/ w wez
 szych/ ić. (razey to śmierć nazywać) ale iako Pan Chrystus
 y Wznioście jego/ y wśyscy którzy pobożnie chcą żyć/ wykonys
 wali/ w utrapieniu tak wielkim/ że się cudowniemi stali Bo
 gu/ y Aniołom/ y ludziom/ 1. Cor. 4. Altoż co sposobniejszy
 Bego jest y pożyteczniejszego/ do prowadzenia żywota/ (że tak
 rzekę) krzyżowego/ iako Krzyż? Nie może zrobić ognia/ le
 dno ogień/ y rzecz podobna sobie podobna. Nie może nie
 smutnego słowiecka pobożnego pokrzepić/ posillić/ y pocieśić/
 aby skutecznie y chętnie cierpiał wśelakie utrapienia/ krzywdy/
 wbośtro/ bićie/ przenasładowanie/ głod/ pragnienie/ nagość/
 zimno/ y inše ośtrości żywota Chreścianstwi/ iako pilne
 rozglądanie y wważanie Krzyża Pana Chrystusowego/ (kedy
 się wśyżek to wykonało) Stad powstałi Apostołowie/ zro
 dzili się Męczennicy: ten Wyznawce nauczył ciasto brzeżyć/

Gggg 3.

mocy

mocy dobali Pannon/ Zakonniki posili/ y Wyżkie Świece poratorował.

4. Alcoz kiedy nabożna buga temu sie pilno przypatrzy/ musi sie dziwować/ y zdumiewać/ wważając sobie najwyższego Mistrza mądrości/ który sie zdobył na tak znaczne lekarstwo/ które sie przydało na wlecenie/ wszelakiej nędzy nędzy/ y do tego widząc dobroć/ tego który uogac samym skiniem odkupić stworzeć/ chciał tak wiele wlecieć/ aby ta droga/ wietrzyni dobrodziejstwo/ y zanieczyścił godnościami stworzeć wraży.

Zad na takie affekty zdobyć sie możemy/ łatwo każdy wpas trzyć może: dołoży ostępka Duch święty/ wedle kondycji me/ dytanta/ okazji y czasu.

5. Ludolphus ma iedne historya/ pisać o żywocie Pana Chrystusowym: Jz ieden Zakonnik/ był trapiłony wielkim smutkiem/ a co około początkow nawrocecia swego: dla czego nie mógł ani czytać/ ani sie modlić/ ani czego czynić. Raz gdy sobie siedział w Celi/ ośtat sie głós z Nieba do niego tak: Czemu prożno śledziś/ y sam sie męczysz? roztan zaraz/ a Nieżke moje rozważaj/ a tym zbedziś tego frasunku. Wzysnił tak jako sie nauczył/ y doznał: że Nieka Pańska nabożnie rozważana/ lekarstwem jest y na takie wtrapienia: a powtarzając to/ nigdy napotym tego nie vznał. Alcoz co o lednym wtrapieniu sie napisano/ o wgytkich przeciwnościach rozumie sie: byle było: wiek to ćwiczenie przystojnie odprawował/ na częst y chwale Panu Bogu/ a sobie na pomoc do zbawienia.

Zamykając

Zamykając te Medytacye o Mece Pańskiej. przydam Przykład z Cezariusza lib: 12. c. 51. O iednym który był wolen od Czcyci, dla tego że wssominal często Mece Pańska.

Byl ieden przetożony w Alastorze/ który zmordowałszy sie/ sam był morderony: y położony sie na łożu/ naden Brat prostaczek Konwiersz już umarły/ pokazał sie mu/ mówiąc: Wyjdź z licentia wasza niesz ide. Spyta Pryor: A dokąd? Odpowiad: Prosto do Boga ide/ bo teraz dopiero umarłem. Rzecz Pryor: To nowina/ tak wiele doskonałych pierwej sie stawia do Czcyci/ a ty tak śmiele kłajesz/ biorąc sie zaraz do Boga? Na to odpowiadział: Miałem to w wyobraźni/ że kłając siedem lino Crucifix/ te Modlitwe mówilem. Domine per illam amaritudinem quam sustinui propter me in Cruce, maxime, quando anima tua egressa est de corpore tuo, miserere animae meae in egressu tuo. Pante/ dla tej go/ rzkości/ którą dla mnie na Krzyżu podiał/ a zwłaszcza/ kiedy buga twoja wychodziła z ciała twego/ zmiłuj sie nad duszą moją/ kiedy wyszła z ciała. Wyssłuchał Pan Modlitwe moje/ a naden na zmiłował sie. Spyta przetożony: Jakos sie miał gość umierać? Odpowiad: Gdym konał/ dokoło mi sie/ takoby wssytek świat stał mi sie ciężkim kamieniem/ który przyległ y śniat pierś moje.

ROZDZIAŁ X.

Co też w pewne dni Wielkiego tygodnia czynić.

§ 1. w Niedziele Kwietną.

W Kwietna Niedziele trzy rzeczy wważać mamy. Naprzod: iako Pan Chrystus do Jeruzalem przychodzi/ czemu tam/ y tak. Druga/ iako był przyległy. Trzecia/ czego sie z tad nauczyć możemy.

2. Nie poraźmiem/ nie pieś/ ale iawnie y z wielką wroczystością/ wiechał Pan Chrystus do Jeruzalem na śmierć. Kiedy wpatros walcę bede y pokore wielka Pana Chrystusowa/ y chciwość do cierpienia dla zbawienia ludzkiego/ y zapalona miłość do poratowania stworzeć. Pokazuje sie pokorą z tej miary/ że aby pokrył chwale narodzenia swego/ Anielskie śpiewanie/ pasterzow y Brolow nawiędzanie/ obiał

bb

sobie

sobieliche miejsce/ może miasteczko Bethleem/ świątynia y Joz. Lecż aby był wkrzyżowany/ wielkie Miejsce obieraj/ żeby meka jego tym strasnotniejszy był/ nim miejsce iawniejsze/ y zachlejsze/ a dzień wroczyśszy. O by to ciebie naśladować Panie w tym/ pogardzającego sławę tego świata/ a przyjmującego zelżywość/ chętnie/ dla nas.

3. Jakoby zaś chętnie wszystko to cierpieć chciał/ pokazuje tak wos czystość wiążdu jego. Ależ wytkniemy abowiem sposobem/ wieżdza na osłicy y osłacku/ ten który pieśń odchodził rozmaite miejsca/ opowiadać nauki zbawienne. Dopuszcza/ aby weźniowie włożyli na nie ozdoby swoje y jego wsadzili/ wzbudza żeby rzekł (która była bardzo wielka) - Barty swe stali na drodze/ a my obcinali gałązki z drzew/ kładli dla weźniowści na drodze/ drudzy aby wystawiali go głosem wielkim weselac się. Wszak to znakiem było wniecznego wesela/ które w sercu nąydawało się/ dla tego że się przybliżała godzina odkupienia/ naszego. Osięchaj to Pan Bogu/ żeby y my ochotnymi y wesołymi stawali się w służbie jego.

4. Jest się tu czego nauczyć z Pana Chrystusa (iako się już dotknęło) jest w czym naśladować pospolitego człowieka/ y czemu się dziwować. Naśladować w tym abyśmy trzema cnotami mianowicie przyśmowali Pana Chrystusa do serc naszych. Modlitwa/ która się znać przecz te co wielkim głosem chwalił Panu/ y temu wszystkiego dobrego winczował. Jętność/ która się znać przecz rozgi olówne (a kogo nie stantem cielesna/ duchowna nadsztawi) o martwieniu y pogardzie samego siebie/ co się pokazuje w obcinaniu gałęzi/ y zwleczeniu szat swoich/ aby były dla weźniowści Pana Chrystusowej/ nogami podeptane. Z tych trzech cnot. pierwsza ma się oddawać Bogu/ druga bliżniemu/ trzecia samemu sobie/ stojąc się nad swoim ciałem/ iężył powściągać/ jedze y namietności o martwić.

5. Dziwować się też możemy ludzkiej albo świątą tego nieśłatesczności. Świąta weźniowści y chwata teraz ludzie przyjmują Pana Chrystusa/ iako błogosławionym nazywają/ a za pięć dni gorętego/ niż mejoboyce Barabbaś/ wdawać będa/ y wkrzyżowania tego prosić. Jako to chwata tego świątą/ marna/ niepewna/ a swym miłośnikom szkodliwa. Osięchaj się świątą zaleca/ iutro lże będzie/ dziś pod niebiosami

cie wyno

cie wynosi/ iutro cie z błotem pomieśa/ godzinie aby pogardzony był/ y z swym towarzystwem/ nie pierwszy jest w obietnicach/ pierwszy zdrayca/ Przeto lepiej jego odstąpić/ a Boga się trzymać/ który wierzy/ y śluteczny w obietnicach jest.

§. II. W wielki Czwartek.

Twarzyższy mamy przed sobą. Ceremonia wmywania nog: Sąd framentu przedniego postanowienie/ y napominanie pościśle/ które czyni Pan Chrystus do weźniow swych.

2. Z strony wmywania nog. Trzeba nam pilnie wważyć/ kto/ co/ komu/ iako/ y dla czego czyni. Abowiem Bogu maiestatu nogi wmywa weźniom wpadając. Ten który siedzi na Cherubinach/ wstać od Wierzyż/ ten który jest przyodziany światłością iako Barty iako/ stada Barty swe: tenktorennu w niezliczonej liczbie Aniołowie służą/ gotuje się do nisticy posługi/ nalewa w saski wody na wmywanie nog pospęconych plugastwem podrożnym/ ślicznymi y pięknymi rekami swymi/ z przyklepaniem bardzo pokornym/ ten który lata na strzydłach wiątrów/ czolga się po ziemi około nisticy nożney posługi. Zdumiewa się się patrząc na to Aniołowie/ bo tego nigdy onym duchom niebieskim/ czystym/ y nigdy niepokalanym nie czynił. Dziwował się niegdy Maryceus (Luc: 7.) gdy widział/ a ono Pan Chrystus dopuszczał/ wmywać nogi swoje/ grzesznicy pokutniacy/ rozumieć że to nie czelno Proroką/ coży tu rzekł/ kiedyby wierzył/ że ten Prorok jest Bogu/ stworca świat/ chwata Anielska/ Król niebieski/ Pan wszystkiego stworzenia/ a z drugiej strony widział że wpada do nog błotnych/ rybafkow podłych/ nawet y zdrayce swego Judaśa.

3. Czyny to Pan Chrystus/ (iako y sam oświadczył) aby nam przykład pokory dal. Potrzebna to abowiem cnota/ a bardzo potrzebna/ która sam Pan Chrystus zaleca/ we weselac się sprawie swojej/ y żywoćia pokazuje/ Naleka jego miła dla niego (iako sam wyznawa) z ciałem gneto oko Boga na się/ y tak bardzo mu się w podobala/ że te cnotę odrzuca/ y z najwyższego nieba zrzucony bywa/ a kto się ico trzyma/ by nas wielkim grzesznikiem był/ Boga dostawa. Wielka ico przyiemność

bbyb

jest/ po

jest/ podobasz się ludziom/ wdzięczna jest Anyotom/ zawstydzona dyabły/ rozgniewanemu Sędziemu najwyższemu/ rece wyściagnione do pomsty/ hamnie y wiąże. Jest matka cnot/ złości truciźna/ zwierciadło pánien/ a p[er]zenaswiatłey Troycy przybytek. Kto bez niey zbiera/ rozprasa/ kto bez niey buduje/ rozwała. Bez niey Panny ode drzwi niebieskich sa odepchnione/ a z ta i[st]wa grzesznica do łaski y nog Pániskich przyjeta była. O panny/ chciejeli aby w[as]ze pánienstwo pożyteczne bylo/ wam Sakonnym osobom w[as]ze ściśle obserwońcy/ a pobożnym nabożeństwo/ zachowajcie y wymiście się ze wszystkich sił pokory. Bez niey pánienstwo niepożyteczne/ ostryści żywota nie ważne/ y nabożeństwo prożne.

3 strony Sakramentu naświ[ę]tego.

Gdy Pan Chrystus ten Sakrament Ciała y Krwie swej postanowił/ zaczął kleynot na rozstaniu się z nami zostawił/ na znak wielkiej miłości k[ro]to miał tu nam. A nie tak aby tylko znakiem/ y do wspomnienia okazał był/ ale rzecz sama miał w sobie prawdziwie obecny go/ (choć i[st] sposobem niewidomym) samego y zupełnego Pána Chrystusa. Ludzie rozstawiając się rozmaite opomunki przy miłym przyjacielu zostawiają dla śladniejszego wspomnienia/ ale samych siebie zostawiają/ niepodobna rzecz. Tu wszechmocny Bog/ siebie samego w[as]nie zostawia. Lecz nie tylko dla pamiątki/ ale y dla wiele in[st]ych pożytków naszym. Bo y na positel y pokarm dusz naszym/ na lekarstwo choroby ran ich/ na podpore naszego pielgrzymowania/ na pocieche w niedzy y wygnaniu/ na poratowanie sił y krewkość naszej do dobrego/ na karb żywota Chrześcijańskiego/ na zadatek do zbawienia wiecznego. Ten duchowny pokarm godnie przyjety/ żrzedla też otwiera/ skłonności zle zawiąza/ pobożne żądze wzbudza. A k[ro]tby te pożytki wylizyli/ Jest tu za co Pánu Bogu dziękować.

2. Przygotowanie do przyjęcia tego Sakramentu godnie/ y dostąpienia jego skutków/ i[st]aby miało bydź/ i[st]by się indziej powiedziało/ ale y tu k[ro]tko przytocze. Pragnął ieden pobożny y święty człowiek/ aby sam Bog nauczył go: k[ro]tby mógł przyjąć ten Sakrament przyjaciel/ k[ro]tby y z i[st]ym nabożeństwem/ (piše to Gránatens). Odpowiedziano

dziano mu/ i[st] ten jest sposobny do otrzymania łaski tego Sakramentu/ k[ro]tby swego nie chęćwie nie trzyma/ ani serca do tego przyklada: nie pożąda też tego/ co nie jest jego/ albo do czego prawa nie ma: także też ten k[ro]toemu się podoba wszystko co Bog czyni. A kto te kondycje ma/ nie trzeba mu czekać aby w nabożeństwie smaku doznał y poczuł: ale tylko niech wpatruje/ i[st] wielka miłością ku Pánu Bogu jest zapalony/ i[st]ako powolna y doskonała jest tego wola/ y i[st] pilnie szuka chwaty Bożey. Powiem i[st]nocy. Kto chce bezpiecznie przystąpić do tego Sakramentu/ niech we wszystkich sprawach swych ma czyste sumnienie/ od wszelkiego grzechu wolne: na co b[ar]zo pomoże straż i[st]yła/ y skopa mowa. Potym niech żądaniami y affektami sercymi do samego Boga/ zmierz: tak żeby nie czynił/ ani sercem pragnął/ tylko samego Boga/ y łaski jego. Do tego niech zbysza wszystkich rzeczy/ zabaw/ y spraw/ o k[ro]tby rozumie/ że się Bogu niepodobają. A tak będzie prawie spols nie z Bogiem miękał/ y poczuje za czasem i[st] m[ia] przybedzie miłości y rzeczywistości do tego Sakramentu/ a doiażni na sumnienie ostapi/ k[ro]to go zawiąza/ do czego wywołania tego Sakramentu: a tym czasem niech go nie odwodzi suchość/ y oziebłość bez wszelkiego nabożeństwa/ byle nie czuł grzechu i[st]kiego na sumnieniu/ a dla takiego niedostarku tym się wiecey wniżał. Moca tego Sakramentu wszystkiego do tym dojdzie: bo nigdzie nie dostapi łaski tak obfitey y ratunku tak potężnego/ i[st]ko przez ten Sakrament/ dla skuteczney obecności Ciała Páná naszego Jezusa Chrystusa.

3 strony rozmowy ciepczey.

Ta była wdzięczna/ do miłości prowadząca/ poważna o rzeczach potrzebnych do zbawienia/ do pogárdy światła oczy otwierająca. Czytaj v Janá świętego w Rozdziale 13. 43 do 18. Boby to w dlużga poszło.

§. III. W wielki Piątek.

Kom rozmyślenia me[st]i Pána Chrystusowey/ wedle nauki w przestym Rozdziale danej; możemy trzy in[st]e rzeczy wważyć. 1. D[ost]ąpienie y żal Panny Máryey. 2. Składanie z krzyża. 3. Pogrzeb.

bhhh

2. Pán

2. Panna Mária iakoby żalosna była / przy Krzyżu stoiać / patrząc y słuchając onego wszystkiego co od okrutnych potykało Páná Chrystusa / ten sie może dorozumiewać / który doszedł wielkiej miłości Panny Márey ku Pánu Chrystusowi. Bo ta nie tylko była przyrodzona / ktora wielce miłowała takiego Syna swego / z Duchá s. poczętego / Bogá y człowieka wspót / stworzyciela / dobrodzieia / y iedyne kochanie swoje: ale też nádprirodzenie / iako ta ktora iáska Boża nápełniona była / ktora nie tylko ludzkie święte / ale y Duchy niebieskie przechodziła / cnotami y dary Boskimi ozdobiona / zaczęła też gorętszą miłością ku Bogu rozpalona / wiec o Krzywdzie Bożej gryzła sie / niżby człowiek pomyśleć mógł. Moge to mówić / że dziś / Żydowie dwa Krzyże wystawili: jeden ná wkrzyżowanie ciała subtelneho a przenaświetszego Páná Chrystusowego: a drugi ná wdreczenie dusze Panny náświetszey / Mátki iego: lecz y od tego Pan Chrystus nie był wolny / iako ten który dożył do serca iey / y nádińse stworzenie miłował ia. Pomóżmy tedy náś Bóg dobrodzieyce wiernie płacić / aby nas czáśu śmierci náśzey wweśeł / obłona potężna sępa.

3. Gdy słońce zachodziło / a Ciałó Páná Chrystusowe / już około dwóch godzin umarłe ná Krzyżu wiśiało (które przed tym trzy godziny od południa / żywe będąc nácierpiáło sie) dwa świeci y zaćni meżowie / Jozeph y Nikodem / do Krzyża przystąpili / drábinę przystawili / gwoszcząc wyciągnąć / a Ciałó przenaświetsze z ramion Krzyżowych / ná swe ramiona wzięw / z wieczności Pannie świętey podali. Ktoremu może częścią żal tej Panny / częścią też wesele: boć ona nie straciła była wiary / ale mocno trzymała / o Zmartwychwstaniu iego / y odkupieniu ludzkim: iednak miłość takiej Mátki wyciskała izy. Posłuchajmy tedy tego nabożniśtwá y drudzy / s. Jan Ewangelista: święta osna grzesznica Magdalená / rozplakała sie wszystko towarzyszywo poborzeństwa. Obaczy tu każdy / iako pokutniacy może znorow znaleźć Páná Chrystusa: iesli z Jozephem kupi prześcieradło czyste / to jest / oczyszczenie sumienia swoje / przez żal / płacz / spowiedź / y dośc wiecznienie: a z Nikodemem zdobędzie sie ná miłość / dobrych czynków / które Bogu są wdzięczne / a dla ludzi przykładne.

4. Biedy

4. Biedy o pogrzebie pomyśl: wspomni sobie iż dla Páná Chrystusa trzy groby są. 1. Ten wstale wykury / nowy / w którym żaden ieszcze nie leżał. 2. W Kościele w Ciborium / pod osobą chleba. 3. W sercach ludzkich. W pierwszym grobie umarł Ciało Páná Chrystusowe leżało. W drugim / żywe. W trzecim / żywe y ożywiájące. A szesliwy ten trzeci grob iesli w niewinności swej trwáiąc / y nigdy nie będzie wielkimi grzechami pomázany / przymuie Páná Chrystusa przez Communia święta do siebie: lecz y ten dobry / który dociay przed tym zmażany był / y sáránowi dla grzechów leżąc w sobie dopuścił / obaczywszy sie przez prawdziwą pokutę / odnowił sie.

§. IV. W wielką Sobotę.

Możesz tu rozbić sobie odpoczywające Ciałó Páná Chrystusowego w pokoju w grobie przy Boskowie nigdy nieodtaczanego / a dusze przenaświetszey także też z Boskowie w odchłani piekielney. Tu możesz sie domyslać / iako Anyotowie ná dwa Chory sie podzielił / dla wieczności Krolá swego / przed tym od ludzi obelżonego. Jeden Chor był przy Ciele náświetszym iego / a drugi przy duszy.

2. Dusza tedy z wielkim tryumphem była zaprowadzona / do onego miejsca w ziemi / kedy byli oni świeci Oycowie stárzy / przez Filá tysięcy lat czekający odkupienia / y wypuszczenia z więzienia / dla grzechu / którym byli zaráżeni od pierwszych náśych rodziców. Tam był Adam y Ewa pokutniacy. Tam Abel sprawiedliwy syn ich. Noc sprawiedliwy y Abram postuśny / ze wszystkimi Pátryarchami świętymi Tam Mojżesz y Dawid ze wszystkimi Prorokami. Wáwet y on wielki święty / Jan Chrzciciel / którego Pan Chrystus kánonizował / który z dziecinstwa nápuszczać wdał / aby sie y namnieyszego grzesku y málusznego wpadku w mowie uchronił / rani (niebá czekając) náydował sie: y Ociec miły mniemany Páná Chrystusow Jozeph. A my spodziewamy sie nie tylko piekła / ale y Czysta / chybić żyjąc ná tym świecie nie obale / że nie rzekę rozpustnie.

3. Domyslayże sie iako tam wdzięczne było przyścić Páná Chrystusa / i

stus / tak długo oczekawanego / iako wesołe przywitanie / iako wtęśne
przez trzydzieści sześć albo czterdzieści godzin / przemieśkanie. Bo
tym zaraz błogosławieństwo one święte dusze dostaly / skoro na Bos-
stwo / (które przy duszy Pana Chrystusowey bylo) zapętro-
wać się poczęły.

*Dla przedłużenia krotko się dotykając punktów niektóre, a także
ich przedłużyć gdy powieć wietrzyk nabożeństwa.*



Piąta Classis THEOLOGICZNA.

ROZDZIAŁ I.

Co toż Theologia ktorey tu uczą.

NIE o Theologię szkolney tu rzecz-
ma bydy / ktorey ludzie nauk wielkich / wesa-
ludzi do tego społecznych y domowianych /
przez podawania (y iako mówią) czytania / dowa-
żenia / y disputacje / y inne ćwiczenia / która też sam
rozum tylko paśie y tuczy / a daley nie siaga / ale o
Theologię duchowney y z wielu miar Boskiej / kto-
ra mistrzowie ducha nazywają Theologia Mysti-
ca, co jest : Nauka o Bogu / skryta y tajemna / od me-
lancow tego świata nadstych zakryta / ktorey Mi-
strzem sam Bog jest : która nie tylko rozum wiado-
mością wysoko opatrnie / oświeca / y zdoła / ale też y
wołą nasze do wielkiej ku Bogu miłości zapala / y
bardzo znacznymi affektami napelnia.

2. Theologia ta / nic innego nie jest / iedno Con-
templatio, co jest (kiedyby się mogło dobrze przeto-
żyć y wyrazić po polsku / lecz to z objaśnienia suadniey

sie poymnie / p[ro]p[ri]e przyp[is]ywanie albo zap[is]ywanie sie na Boga / iako sie niżej powie.

ROZDZIAŁ II.

W którym potrzyna się objaśnić Cōtemplatio.

A By sie ta Contemplacya dobrze poieła / naprzód potrzeba sobie wspomnieć / y krótko zebrać powtórzyć / nauki w Elementarzyku d[ane] o modlitwach wewnętrznych albo wmyślowych. Wyliczyły sie tam trzy Modlitwy wewnętrzne / ktore na wmyśle odprawiamy. Z których trzy do rozumu należą i iako. Pomyślenie pobożne. Meditatio, (to jest) rozważanie / rozmyślanie albo rozmyślanie rzeczy / aby człowiek doszedł / iakiej prawdy y wiadomości o niej / ktorej przedtę niewiedział / nie wp[is]atował / albo nie tak głęboko y rzetelnie wiedział / albo już zapominał / a doszedłszy / mógł sie porwać do iakiego affektu dobrego) y Contemplatio iako sie rzekło / y ieszcze więcej powie. Do woli też należy Modlitwa affektowa / ktora nie tak rozumu na dochodzenie iakiej wiadomości o rzeczach używa / iako affektami narabia / już przed tym przez medytacyę nabawiwszy wiadomości dostatecznej.

2. Druga / powlebiała sie też / że Modlitwa wmyślowa / jest to podnieśnienie wmyślu samego do Boga / przez rozum / y wola / tak żeby rozum o Bogu albo rzeczach Bożych / myślał / y wiadomość miał / a wola poruszyła sie ku niemu miłością / albo iakim dobrym affektem. Lecz wiadomość chociaż poprzedza affekt / y jest gruntem y poprzednikiem do niego /

przećie

przećie affekt poprzednie / y dla tego przednieyszą częścią Modlitwy wewnętrznej / y celem / do ktorego wiadomość zmierza / jest gdy dla tego rozumem rzeczy uważamy / abyśmy Boga miłowali / y rozmaitymi affektami do rzeczy Bożych przystępowali / A na ten czas prawdziwie odprawiamy Modlitwa wewnętrzną / kiedy dla tego na rozumie co przewracamy y wp[is]atujemy / abyśmy sie wzбудzili do miłości Bożej / a za tym do pragnienia cnot / y do świętego albo pobożnego życia / ić. A iako wiadomość / jeśli ma być Modlitwa wewnętrzną / nie obędzie sie bez affektu / tak też affektowa Modlitwa poprzednie iakiej wiadomości / przed tym nabycy.

3. Rzecz. A iakoż to rozumieć / ponieważ i to zdążyła sie rzecz pomyślane. Dla tego musi przydać tu / iako nakrocyć różność między tymi Modlitwami wewnętrznymi. Zgadzać sie wszystkie w tym / iż każda Modlitwa wewnętrzną złożoną jest z dwóch rzeczy / z uważania albo myślenia rozumowego / y z affektu woli naszej / tak dalece że y najniższa / iako jest pomyślenie pobożne / niegodneby było imienia Modlitwy / jeśli by nie przystąpił affekt taki dobry. Różność tedy między nimi jest ta / że pomyślenie pobożne jest / kiedy z przedtę iakoby nie uważnie iaka dobra myśl przypadnie / za ktora poruszy sie człowiek / bądź to do miłości dobrego / bądź do nienawiści złego / iedno iako sie przedtę roznieci / tak nie długo świeci / przedtę wstać. A to przećie od tej Modlitwy ludzkie bogobojni swoy duchorony żywot zachynają. Bo przedtę przyuczywszy sie rozważaniu / y ić wmyśl niesłuszny mając / skłonni są do rozmaitych myśli / y trudnoby mieli wytrwać / y nie mogą zrazu przećie na sobie iaka chwilkę na wewnętrznej Modlitwie trwać długo / przeto ić sie im zda skakać to do tej / to do owej mare

2 2

rycy.

teryey/ ale przecie dobrej/ iako motyl około świecy/ to tam/ to sam biegając/ a czasem do iednego miejsca sie wracając. Nie iestci to wprawdzie medytacya (ktora dla pilnego iedney rzeczy wważania zabawi sie y bliżej trwa) ale po lekku y łagodnie wstęp czyni do niey/ bo w tey naniższej Modlitwie wnetrzney/ tylko czasu wietszego nie dostaje/ aby przy iedney rzeczy ślana rosy/ nie miało ia ani zwierzchu/ ale głęboko wważać/ y tak po trosze rozmaite myśli/ ktore sie nie wiąża żadnym porządkiem wplenić/ y wzmnieyć. Za czym wstęp bydz może do medytacyi.

4. Medytacya tedy bliższa iest. Bo głębiej w rzecz wchodzi/ ra/ wiele rzeczy wważa a po woli/ wpatrując przyrodzenie/ własności/ przyyczyny/ początek/ skutki/ pożytki/ zaciągi/ spadochy/ miejsce/ czas/ towarzysztwo y inne okoliczności/ aby potym przyszedz y doysdz tego/ coby mogło poruścić/ iaki dobry affekt. Bo nie dla tego roztrząsamy złość grzechowa abyśmy wlebdzieli/ ale żebyśmy sie bzydzili/ żywotowi p. Chrystusowemu przypatrujemy sie nie dla tylko żebyśmy poznali iaki był/ ale żebyśmy sie do naśladowania go pobudzili. tak/ że o dobroci Bożej badamy sie/ nie dla tego abyśmy na wiadomości przestali/ ale żebyśmy dośledzy/ ia miłowali/ bo inaczey byłaby to medytacya Philosophsta/ albo świedeckich Modrów/ a nie Chrześciańska. Bo Philosophstkiey koniec iest tylko umieć/ a Chrześciańskiey polepszyć sie/ wzruszywszy sie do porzucenia złego/ a wzięcia sie dobrego. Klauka s. Bernarda iest/ że cel medytacyi iest stworzyć/ Bogu wczcić/ pobożne affekty wzbudzić/ prośby przed Bogiem przelożyć/ y żywota naszego znać nie poprawić.

5. Contemplatio zaś y medytacya przechodzi. Bo na-
przod

przod nie przecie tak iako medytacya/ ktora dochodzi z trudności wważnym roztrząsaniem/ wiadomości skrytey/ albo tey ktorasmy przed tym nie tak głęboko poymowali/ gdyż iako sie zrozumieć mogło/ medytacya iest pilna/ wedle rozumu dochodzenie iakiey skrytey prawdy/ przez ktorasmy mogli sie poruścić do dobrego/ a Contemplatio, dośledzy inż przez medytacye tey prawdy/ bez żadney trudności y śpiegowania/ zaraz bez zezwolenia sie woczyrzy y wlepie oko rozumu swego/ albo zapatrnie sie na Boga/ y rzeczy do niego należace/ goraco palając ogniem miłości ku niemu. Przeto mowia/ iż medytacya iakoby na nogach postępuje y chodzi/ a Contemplatio w lot skrzydłami wzlacuje/ do tego/ o czym inż wiadomość ma/ y czemu sie przypatruie. Albo tak/ medytacya przyrowna sie do nog chodzących/ a Contemplatio do oczu patrzących. Dinga/ za tym idzie/ że Contemplacya (ktora iako sie rzekło/ bez pracy y wstok przypada do zapatrowania sie na Boga/ y rzeczy Boskie/ y do goracego y smaczne go affektu miłości/ także też do niewypowiedzianego wesela y wciechy) iest celem wśelakiego ćwiczenia duchownego/ do ktorogo wśelaka medytacya zmierza/ aby swego Końca śladniey y obficiey doysć mogła. Wroćmy sie iesze do wietšej obiaśniania tey naszej Theologicy.

6. Affektowa Modlitwa/ nie dla tego sie ob affektu miłuje/ żeby sie też miała obeysdz bez wśelakiey wiadomości na rozumie (bo rzeczy niewiadomych nie możemy ani miłować/ ani nienawodzić) ale że odrzuca bługie zabawy na rozumie/ y roztrząsania/ (choćayby też służyły do wzbudzenia affektorow) przestając na samym wspomnieniu y poieciu Boga y naszej Zbawiciela/ albo raczej na przypomnieniu sobie Pana

Bogą: toteż stawiłszy sobie obecnym / zaraz rozpulcha tu nie-
mu affekty / miłości / wzdychnięcia / y goracego pragnienia.
Bo ona obecność / y patrzenie na nie / stoi w myśli za tysiąc
racji albo wywodów / y roztrząsania rzeczy. Łąco do tego
oboygą przyjdzie człowiek pobożny / który przed tym / przez
tak wiele medytacji / doszedł już wielkiej wiadomości / y o o-
becności Bożej / y o niezmierny dobroci jego / y o niewymo-
wney piękności. Cóż trudno światowej Pannie rozmyślać
się perły drogiey : bo tylko widzieć ją dosyć będzie / aby iey po-
żądać. y o kupienie iey się starać. A takomy skoro wyzry-
słoto / natychmiast się rozmyśla / y pragnie go / a nie potrze-
bnie na to zdobywać się barzo / y roztrząsać rzecz zamierzaną.
Atoż i ta Modlitwa opuszcza długie dyskursy y roztrząsania /
a kontentuje się na obecności tylko Bożej stawionej sobie / albo
króciutkim medytacyą bez wielkich rozwodów albo raczej
przypomnieniem sobie P. Bogą / dla tego się zowie affektow-
a : y takoby wpytką w affekcie wtopiona.

7. Ta Modlitwa jest zacnieysza niż Medytacya : Bo y
Contemplacyey zaymuie / y do niej droga z bliska ściele : do tej
go koncem jest wspaniałey Modlitwy umysłowej / a pod czas
bez Medytacyey się obeydzieć / to jest / że Pan Bog zafem nie
czekać / aby się kto zaprawował przez medytacyę / zaraz go
do tej affektowej Modlitwy powoła / aby go miłować / aby
z miłości za grzechy wzdychać / z miłości grzechy oczyszczać /
z łaski y nieumartwienia znać. Jako s. Magdalenę
od początku nawrocenia poślagnąć / nie żeby wiele rozmyśla-
ła / ale żeby barzo miłowała. Pawła też do trzeciego nieba
zrazu porwał / na głęboką Contemplacyę / pominałszy me-
dytacyę.

8. Wiele

8. Wiele iestże ta modlitwa iest daleko skuteczneyssa y po-
żyteczneyssa do wszytkiego niż medytacya / łacneyssa y śmia-
czneyssa. Bo nie trzeba tu wiele ksiąg czytać / na wiele wy-
wodów się zdobywać / subtelnego dowcipu mieć / ani w nau-
kach biegłości / dosyć tu na dobrej woli a łasce Bożej / y pro-
stości. A owsem do tej Modlitwy affektowej / częściej we-
zwani y przypuszczeni bywają / prostacy / nieukowie / albo nauk
nie mający / bięteglowcy / pamiętni / byle mieli affekt pokutnia-
cy / serce czyste / goraca miłość / umysł y szczerość tu Bogu pod-
niesiony / a s. Duchą oświeceni. Tu smak wciśny / miły y
wesół wnetrzny / kto wypowie : Taką modlitwę s. Dioni-
zy nazywa mysticam Theologiam : nie własnied Theologia /
(bo ta iest perfectissima Contemplatio ;) ale iż iest środ-
kiem / y droga / wstępem / y bliskością / do Theologicy skrytey / y
owsem nawyższy stopień tej Modlitwy affektowej / iest wła-
stna Theologia y Contemplacya.

9. Przeto tych Modlitw wewnętrznych w nabyćiu / taki iest
porządek : aby rozewnać / y którzy się dopiero obaczyli / swo-
ie drogi poczęli od myśli pobożnych / a postępując po lekku
wymawiali się medytowania albo rozmyślania / potem do mo-
dlitwy affektowej przyspasiabiali się / gdyż sprawa medytacyey
pończyła się na affekcie : a Modlitwa affektowa / nie inszego
nie iest / iedno miłości Bożej przedłużenie / albo długie piast-
owanie bez przerwania / chwalać go / dziękować mu / weselać się
z niego / prosić ić. Od takich zaś affektów snadny przystęp
do Contemplacyey.

10. A to trzeba przypominieć / że medytacyey nie tylko mo-
żemy pragnąć / ale y mamy o nie prosić / y starania pilnego
przyłożyć / abyśmy iey dosili. Toż i rozumieć o Modlitwie
affektow-

affektowey / z tey miary / ile w sobie zamysła goraca miłość Bo-
ża / lecz ile zaciąga pośledchy / y smutki / które sie zuią na
sercu / nie bårzo iest belpieczno / dla wielu przyczyn / tediakże / ci
ktorzy sa zapirowieni w medytacye / mogą sie wposabiać do ce-
go / przez czystość żywota / wielkie wmartwienie / pokornie cze-
kając / y poruszając to Pánu Bogu / iesli to bedzie wola iego
wzywać iey / náwet mogą y chcieć doznac / stáwivszy sie przed
obecnośc Bożą / y zázývając wśytkich poyrzodkow ná ro-
spalenie sie ku niemu / iesli by wola Boża była wzywać iey / a
potym ostrožno ce^o wzywać / y w smátkach swiatobliwosci nie
pokładac / Także też y z strony Contemplácie / ktorey sobie y s.
Augustyn żyzył / y pokornie prosił. Wprawdzie oone osobliwe
dary / ktore sie przy niey pod czas náyduia / iáko sa zachwyce-
nia / odeszcia od siebie / widzenia / ić. nie godzi sie prosić / a z á-
tym ám pragnac. Jesze sie o tym serzey pomowi niżej. Tá-
Modlitwa affektowa iest też smáczniejszyá.

11. Dionysius Nichelius świádczy / iż niektórzy oycowie
duch / powiádaia / że affektowa Modlitwa we trzech rze-
czách nalezy / (ktore wielka wlechesa sobo ciągnia) w go-
racosci / łobkosci / y śpiewaniu. Przez goracosc rozumieia
wielki affekt miłości / przez łobkosc / smáć y rostk / ktora zrad-
plynie / przez śpiewanie / wweśelenie serca / y chwałenie Boga.
Poruszenie sie miłościá Bożą / przynosi iákoś smáczna wdzie-
cznośc / ktorey zázýie serce y / wnetrzności / prawie rozptywa-
iac sie. Co tediak zázsem z sprawy Bozey sie hámuie. Jest y
iácniejsza táż affektowa Modlitwa.

12. Niektorzy rozumieia / iż do tey Modlitwy subtelnego
dowcipu / w náukách biegłości / ić. potrzeba / a ono sie my-
la. Wprawdzie do medytacyey dowcip meiny / y náuká pro-

sta y po-

sta y pokorna przydadza sie / ale do affektowey modlitwy /
świeta prostota / wielka sposobnośc iest / y to co sie wyżej
powiedziáło. Nie trzeba sie tu wiele rozumem rozwodzić ná
roztrząsanie rzeczy / ale wiele miłować / stáwivszy sobie przed
oczý náywysze Boga dobro / y dobrodzieia wielkiego / byleś
miał wola dobra / a żywot bez przygány / przeto trway / cze-
kay / da Pan Bog. Mistrzowie też y wódzowie duchowni / ma-
drze to wzywia / gdy w Modlitwy wmysłowe zapirowniac / trá-
fia ná iákie proste y do medytowania nie bårzo sposobne / ze ich
zrazu obroca do tey modlitwy affektowey / y po lekku ich beda
wzywać / ábo cwiózyc / napizod w affektach strachy y żalu zá-
grzechy / ohydzeniu rzeczy swietekich / áż potym przyyda do af-
fektow miłości.

13. Należy tu ná tym / aby sie objaśnilo / iáko medytacya
iest iáčna / a iáko trudna. Bo zrazu y ná pierwsze pomysle-
nie / medytacya zda sie nie tylko coś trudnego / ale y niezno-
śnego ábo niepodobnego. A máloby na to nie pozwolil /
ktedybym ná medytowanie wyciągal y nápiral sie wielkiej
swiatobliwosci / a z drugiey strony przystosował ia do gru-
bých niezgrabnych bårzo dowcipow / ábo do owych / ktorzy
sie bårzo zantebáli / a od młodości po gotách / láfach / bytlo
pásiac / niepiac sie zwyczáli / ledwie raz ábo kilka w Rok
do łościota sie pokazuiac / ledwie co o Bogu wiedzac / y to la-
dáráto / Pacierza y wyznania wiary / ábo nie nie wnieia / ábo
iákoś sroki nie rozumieiac mowia / trudna sie też zda y do-
brym dowc. pom / ktorzy sie nie z wzyli dopiero w wiekszych le-
ciech badac / a o niew styśac / iáko by ze śnu sie podzwigáia / y
ku niey rece pragnienia podnosi. Przeto potrzebna rzecz iest
pokazac / że nie iest tak bårzo trudno żeby sie włácić nie mo-

B

glá-

glą. Pierwsza. Musić to bydź na początku / że się zda przy-
brać a nie łacna. Bo w każdym Rzemiśle / wżac się pilać /
grać / malować / ić. trudność jest na początku / ale zwyczajy
się w wyprawności / y łacno będzie wyprawować mło. Druga.
Nie maś tego człowieka by naprostszego / któryby nie był
spółobny do ktoreykolwiek Modlitwy umysłowej / a przyna-
mniey do pobożnego pomysłenia / y dobrym affektem się
wzruszenia : a tey przypilnowawość / za poratowaniem Bo-
żym / może się wyposobić do Medytacyey. Trzecia. Trzeba
też to wiedzieć / że doskonałość medytowania / nie należy w
wielu myślach dobrych / ktoreby mogły się do wyrażenia rze-
czy przydać / ani w subtelności rozumienia y wynaydowania /
ale w szerości y prostości wyprawowania / ktoreby dobry af-
fekt wybudziło. Dla tego często wżeni ludzie / subtelnie rzeczy
na wyśle obracając / nie tak wychodzą w medytacyach / jako
nieumieetni a pokorni. Czwarta. Nie trzeba też sobie ta-
mac głowy na medytacyey / około tych małych rzeczy / y sze-
gulnych albo osobistych przymiotow / polegając na fantazyey /
y wyciągając na niey / aby ona wystawiła w gło-
wie takie wyraźne we wszystkich podobieństwo oney rzeczy k-
to sobie rozmyślał / (na przykład) wszystkie oney stajnie / oko-
liczności żłobu / drabinki / śiann / wbioku pastusiego / podłości
miejsc / ić. boć medytacya jest to sprawa rozumu / a nie ro-
bota smyslow. W prawdzie y fantazyja do tego pomoże a-
le niech będzie bez wstawiania / bez psowania sobie głowy.
Jako gdyć dobrodziecy przyśle co / skoro go sobie wspomni /
wczasy jestes / miłujesz go / y dziękujesz / a nie myślisz jest
biały albo czarny / wielki albo mały / y w takich słach. Piar-
ta. Nie zaraz osunąć się na medytacya godzinna / zwyczaj się

pierwéy

pierwéy na chwileć godzinney po onych pobożnych pomysle-
niach. Szosta. Materya też albo rzecz do medytowania o-
bierając za porada przewodnika / wedle swych sił / poleciać / w-
podobania y słonności. Ztąd y nagrubieć / y nachorzyć / y
nazabawnieyć może kiedykolwiek podnosić myśl swoia y
affekt dobry ku Panu Bogu / chociaż krótko. Siódma.
Wiac y chory y nagrubieć może albo przeczytać po trosze / albo
przesłuchywać po kasku / a o tym trochę pomyslić / y do affe-
ktu dobrego się poruszyć. Coteż dla pamięci / y ochrony gło-
wy / mogą czynić wszyscy. Alotz kiedy sobie kto tak rozro-
pnie y porządnie pocinie / nie będzie potym trudna y samą me-
dytacya. W prawdzie względem pobożnego pomysłenia /
trudniejszy jest / ale też skuteczniejszy : bo y względem affektu
wey Modlitwy (ktora głowa nie robi prawie nic albo mało
co / ale się affektem zapala) iednak przez medytacya po spoli-
cie do affektowej przychodzimy / zwolając poczynający : cho-
ciaż potym wyprawności się / zaniechawość medytacyey / i-
mym affektami bawić się możemy. A przecie / y tedy się może
przydać medytacya. Bo kiedyby dusia poczuła że się stła-
nia do oziębłości / dla poratowania wrociłaby się do medyto-
wania. Lecz tedy nie używa medytacyey / dla dostapienia y
dochodzenia iaktiey nauki (gdyż i-ż umysł wyćwiczony jest)
ale tylko dla poruszenia woli do miłowania / y innych affe-
ktow dobrych.

14. Wracając się do modlitwy affektowej przestżęgo po-
bożnego we dwu rzeczach. Pierwsza. że chociaż Modli-
twą affektową / przednim sposobem bawi się około affektu mi-
łości / iednak y innych używa chociaż zmierzając do teyże mi-
łości Bożej. Gdyż może ten który jest wyprawny w medy-
tacyach

B 2

tący / albo w naukach biegły / wspomniawszy na męki piekielne / niewiele roztrząsać / wleknąć się / ale te boiaźni wneśli namiętnie do miłości Bożej / niechając się rozstać na wieki / ba y nigdy z tym którego miłuje. Także mając przed tym wiadomość o grzechu / będzie się nim bzydził / ale dla tego / że jest przeciwko miłości Bożej / od której człowiek odrywa. Wier y niżemność światła y rzeczy światłorowe pogardzi / dla tego / że kto się w nich kocha / Bogu podobać się nie może. Owoż każdym affektem może do Boga samego przystąpić / y do jego miłości przytknąć. Druga. Ludzie biegli / y ci którym się nabiło w głowę rozmaitych materiy y wiadomości / lub z czytania / lub z słuchania kazań / exhortacy / ić. mogą do tej modlitwy łatwo przystąpić bez długich medytacy. Bo troche pomysłiwsi / albo sobie taką rzecz wspomniawszy / zaraz się wzbić mogą bez wielkiego rozmodu / do affektu dobrego.

ROZDZIAŁ III.

O poratowaniu do Modlitwy affektovej.

Dla tego ieszcze nie przystępuje do Contemplacyey / że Modlitwa affektowa jest bärzo potrzebna do nabycia tej to Contemplacyey / iako bliska sąsiadka / która do niej droga ściele / y owym narodziła Contemplacya / nazywając (iako się wyśsey powiedziało) doskonałością Modlitwy affektovej. Alotz należy na tym / aby ci poratowani byli / którzy od medytowania powołani bywają od Boga do stanu nieprzerwanej miłości / to jest tej affektovej Modlitwy.

2. Trzy tedy porządki do tej affektovej Modlitwy potężne wpatrując / naprzód przygotowanie serca przez odrzucenie wszystkiego / co miłości Bożej iakokolwiek jest przeciwnie / a to jest / żeby się y namnieyszego grzesku wystrzegać / w sercu wśelając czystość / niewinność y prostotę zatrzymawać / Bogą zawsze y wszędy iako obecnego / przed oczyma / swymi światłami / albo mieć. Nie chcieć dogadzać sobie / ale wyrzec się siebie / y umartwiać tak w wielkich iako w małych rzeczach / miłość samego siebie wykorzeniać / bo z niej złe natogi / żądze nieporządne / y prozne myśli pochodzą / które odwodzą od Boga / serce mają y turbić / albo mieszać. Podległym być Bogu we wszystkim / a ludziom dla Boga / co się Panu Bogu podoba / chętnie przymować / tak w szczęśliwych iako y przeciwnych rzeczach / y myśli ożywić od świętocy y zbytnich myśli. Starać się wchodzić y schraniać okazyey do mowy / słyszeć / wiedzieć / po czym nic / curozitate / to jest / chcieć wszystko wiedzieć / wszędy bydz / wszystkie porządzać / ić. Żać niechając y odstąpić zabaw / spraw / starania niepotrzebne / opuścić także lubości smysłów albo rozkoszy / y rzeczy zbyteczne.

3. Drugi porządek jest / statosć / trwałość / albo stateczność w przedsięwzięciu. Co się dla tego mówi / że się niektórzy co gdy strząsają się im ta Modlitwa affektowa nie wda / wstać / Alotz trzeba Pana / (iesli się zda omieszkawać) pocieszać / wołaniem do niego y wzdychaniem go przywabiać. Oblubieniec / chce bydz prośony / y wzywany / nie dla powagi albo żeby niechciał (który tego sam pragnie / aby nas swymi dary napełnił) ale dla naszego lepszego / aby rzekomo się odciągając / myślimy się zdobyli na pragnienie gorętsze / a on poty z obfite-

mi wspominkami przybył. Mozyż aż za trzecim wderzeniem
wymodzi wodę z skały Num: 20. Elizeusowi roztopił się
wodą w Jordanie rzecę/ ale za wtorem wderzeniem/plaszem
Eliaowym 4. Reg: 2. Gdy Pan Chrystus chciał odejść
wcińców swoich po śmierci wstaniu w Emaus: Luc: 24.
Oni gdy go przymuśli prośba wielka/ został z wielką wcie-
chą y pożytkiem ich/ któryby był na ozieble prośby tego nie
czynił.

4. Trzeci porzodek do nabycia Modlitwy affektowej/ y
wzbudzenia affektu miłości (a bardzo skuteczny) jest: kiedy-
by kto wstawił się zwołał/ y zaprawował przez częste
westchnienia/ y trochę rozmowy z Bogiem: Tak/ żeby to y
we dnie y w nocy domą y indziej/ sam y z drugimi będąc/ zabą-
wony sprawami/ albo od nich wolny/ chodząc/ siedząc/ y leżąc/
zawsze się o to pilno starał/ aby Boga obecnego sobie stawał/
y zawsze go przed oczyma dusinemi miał/ a rozmaitemi affec-
tami serce y wola do Pana Boga podnosił: które to wzru-
szenia zowią się żądze święte/ y dobre postanowienia albo
przedsięwzięcia/ y affekty nabożne. Zowią się też Oratio-
nes iaculatorie, to jest/ Modlitwy postrzelne/ które jako
strzały wypuszczają się/ y trafiają w serce Boże: Zowią się ie-
scie westchnienia albo oddechnienia: a bowiem przez nie gorą-
cość miłości jako się wydać/ tak też się zachowuje/ pomnają
y rozpala. Takoniec zowią ich motus anagogici, to jest/
sursum tendentes, ściana które wzgórę idą: bo przez nie opuszcza-
jąc ziemskie rzeczy/ do niebieskich się wspinamy y podnosimy.
Takich tedy pocisków (je ich tak nazowie) chociaż trochę/
iconak często używać trzeba (jako używali oni Oycowie w E-
gypcie/ o których świadczy s. Augustyn) którzy chcą do do-

stonato-

stonatości przyeźdź/ y wzniecić w sobie wielki ogień miłości.
Bożey/ którymby wszystkie grzechy/ y złe wypalone y zniszczo-
ne było. Potężny to wachlarz jest takowe wzdychanie. A
jesli zaraz pożytku nie weźmiesz/ nie traci serca. A trzesieniem/
ognia dobywając/ nie zawsze za pierwszym wderze-
niem wypadnie iskra/ nie zawsze wypadły imię się prochna/
trzeba potrwać trochę/ wzdychać się kiedy imię: y ty ani się oba-
czyś jako wrościesz. Szepta iż wstawić się po trosze rośnie/
dla tego nie znać: także y cien rzęski w stoncznego zegara.
A ty po trosze a zawsze nabyciś/ zbierzesz wielki skarb: z
małych małych ziarnek/ nabiera się kupa wielka. Nie
wiele błota w nożkach zaniesie iaskółka dla gniazda swego/
ale i bez przesłanki po trosze noś/ nanosi ile dosyć na gnia-
zdo. A ty nie wstaj/ ani się obaczysz/ jako przez ten instru-
ment mały/ a częsty/ przyjdiesz do dobrego końca. Lecz tu
się trzeba chronić dwoiakiej strąny wady: 1. Żebyś dla swe-
go nieobalstwa sobie winien nie był/ y także Bożey nie wni-
knął się. Druga/ żebyś nie rozsądnie sobie poczyniać/ nie
wciśnął y załamał naturę albo przyrodzenie. Przydam tu ie-
scie/ że iesli się te westchnienia nie nadają zrazu (jako to no-
wotnym bywa) tedy dobrze uczynisz/ gdy jednoż słowo/ ia-
denże akt/ y affekt powtarzać będziesz. Dawid a. w psal-
miech często tego używa.

Psalm: 115. O Domine, ego servus tuus, ego servus tuus,
& filius ancillae tuae. O Panie/ bom ja sluga twój/ iani sluga
twoj/ y syn służebnice twojej.

Psalm: 56. Paratum cor meum Deus, paratum cor me-
um. Gotowe serce moje Boże/ gotowe serce moje.

Psalm: 56. Miserere mei Deus, miserere mei, quoniam in-

te con

te confidit anima mea. Zmiłuy się nademną Boże / zmiłuy się nademną / abowiem w tobie ufa dusza moja.

Psalm: 66. Benedicat nos Deus, Deus noster, & benedicat nos Deus. Niech nas błogosławi Bog / Bog nasz / a niech nam błogosławi Bog.

Psalm: 46. Psallite Deo nostro, psallite, psallite Regi nostro, psallite. Śpiewaycie Bogu naszemu / śpiewaycie: śpiewaycie Królowi naszemu / śpiewaycie.

W pierwszym Wierszu / wielką poddanosć upatrujemy. We wtórym / puseżenie się na Boga. W trzecim / pokora. W czwartym / pragnienia y prośby. W piątym / chwaty Bożey życzenie. Na takie słowki s. Augustyn w swoich medytacyach / s. Bernat y Anselmus, y inni. Alż y tobie iścić się nie uda do zastrzymania / y wzbudzenia affektu / powtarzay / lub tymiż słowy / lub innymi / a toż. Taki przykład. Miłuić Boże mo / życzeć wszystkiego dobrego / kocham się w tobie dobrodzien mo / pragnę twej chwaty Królu mo / woleć się ciebie y radzić z chwaty twojej / ozdoby twojej / któryś jest wszystkim dobrem moim.

ROZDZIAŁ IV.

Wizerunk takich krotkich Modlitewek.

A By ci którzy początku / mogli się nauczyć y sami potem na takie duchowne strzałki zdobywać / położe tu / iako początkacy zwykli czynić / iako postępujący y wprawni abo doskonali. Ci tedy którzy są w tym noworni / mają takich mów krotkich z wzdychaniem używać / któreby wyrażały o-

bli-

bliźniwość grzechu / y takich affektów przez któreby od wszelkiej złości y nieumarwienia oczyszczeni byli / y od pożądania rzeczy tego świata oberwani. Alż tak mogą często / krotko a z baczeniem mówić:

O Panie Boże mo / iam jest grzesznik napobley / nie godzien peronie któregoby ziemia trzymała. O Panie / który jesteś najwyższym dobrem moim / iakom ja to daleko od ciebie odstąpił / a mieszkam w tak bardzo dalekim kraju nadze mojej / w którym y ciebie y siebie stracił.

O Dyrze namil / zgrzeszyłem przedtwo / niebu y przed tobą / którymś na to patrzył. Prawdziwie nie jestem godzien / abym był nazwany synem twoim. Wzynieś mi prośbę / iako jednego z naemników twoich.

O nastod / Boże / coż mi żal żem zgrzeszył / żem złościwie uczynił / żem prawo twoje przestąpił / ięże więcej / omiły mi od nieprawości mojej / y od grzechu moiego oczyść mnie.

O Panie Boże / tak się to bzydże grzechami moimi / tak sobie lhydże wszystkie złości moje / że bogdaybych był tysiąc razy umarł / niżbym cię był kiedy obraził.

Zmiłuy się nademną Panie Boże / zmiłuy się / bo w tobie ufa dusza moja. W cięniu skrzydeł twoich nadzieję mieć będę / aż nieprawosć przeminie.

Omiły mi o P. Jezu Chryste / nadrojsza krwia twoja / y od wszystkich grzechów / oczyść mnie.

Wzdrow y wlecz Panie duszę moją zranioną grzechami / namaść olejem łaski twojej / blizny występku moich / wzięnie prośbę / nie pogardzaj mną.

O miłosierny Panie Boże / od tego czasu nigdy prawa twoja nie przestąpię / nigdy na grzech nie zezwolać / wole pier-

ce

woy

wey wpisać we wszelką żelżywość y niestawę.

○ Dycze moy namiloscivsy / zdarżze to / abym czynił owoce godne potury / a grzechy moje powinny karnościami karać.

2. Postępujących westchnienia służą doskonałemu wyrzeżeniu się samego siebie y nabycia cnot / czym duszą wspaniać się / aby była podniesiona do Boskiego towarzystwa. Ma też postępujący wszystkie sprawy swoje / nie tylko te które są samez siebie dobre / ale y owe szkodliwie / tak sączyński / iako prowadzić / y koncząc / Panu Bogu ofiarować / y do niego kierować / y z każdej rzeczy brać okazję westchnienia y mowy krótkie czynić do Boga. Nawet cokolwiek obaczy / wstąpić / y cokolwiek około niego się dziać będzie / tak przyziemnego / iako przeciwnego / ma sobie z tego wszystkiego wyciągnąć / iako stopień do wstąpienia / przez któryby wmyśl jego / affektem y krótką rozmową do Boga podnosić się / aby się zawsze sam prawie wdzierał / wczesnie nie wczesnie / do rzeczy niebieskich.

Sposoby rozmaite kładą się.

○ Panie Boże moy / kiedyż wżbyś dostatecznie samemu sobie umro / a tobie całemuś będąc.

○ Kiedyż się ja uwolnię / y wybawię ze wszystkich tych rzeczy ziemskich?

○ Panie / kiedy smysły moje / y namietności zupełnie pobawię / y cokolwiek jest we mnie szkodliwego powściągnę?

○ Namilży Boże / kiedyżbym też to ja do tego przyszedł / abym już świat wzgardził / ziemskie rzeczy podeptał / a to w czym się świętey ludzkie kochała / za nic sobie poczytał?

Coż ja mam nadzieję w niebie / abo czegoś chciałem na ziemi / oprócz Ciebie? Tyś jest Bogiem serca mego / y cześć moją Boże na wieki. Psal: 72.

○ następ.

○ Następny Jezu / kiedyżbyś to siły dusze mojej odnowił / y naprawił / moją twej dusze przenaświadczył.

○ Chryste / kiedyżbyś to ja tylko na Ciebie pamiętał / Ciebie tylko wspominał / tylko o Tobie myślał / samego Ciebie miłował / nawyższe y niezliczone dobro dusze mojej.

○ Boże wszechmocny / kiedyżbyś rozpedził rozmaite myśli z serca mego / y nieczyste fantazje o rzeczach marnych wygnał ze mnie / a na to miejsce napelniałś mnie świętymi myślami o Tobie.

○ Panie Boże / kiedyżbym to ja był / ścisły y pokorny serce na sercu / kiedyżbym był prawdziwie ubogi / y nagi w duchu.

○ Kiedyżbyś był wszystkim cnotami ozdobiony / abym ci się we wszystkim spodobal.

○ Panie / kiedyżbym ja wewnątrz w sercu swoim / z sobą a z sobą tylko mieszkał / a dźwięki moich smysłów zamykał przed rzeczami świeckimi.

○ Boże wiekniący / kiedyżbym też to poznał / iako te doczesne rzeczy są podle / a przyłożył serce y miłość / do prawdziwych y wiecznych rzeczy.

○ Rodzienny gościu / abo raczej zacny gospodarzu moy / kiedyżbym mógł wnieść do Ciebie wewnątrz w sercu moim mieszkać / y stateczna myśla / gruntowna y iasna wiadomość / a goraca miłość / do Ciebie morzą wszystkiego dobra przypłynąć.

○ miłośniku goracy / kiedyż wżbyś Ciebie miłować będziemy goraco / doskonałą synowską miłość?

○ Pożądany gościu / kiedyż wżdy będziesz mieszkał w gospodarstwie serca mego / tak iako w niebie?

○ przenaświadcza rokoszy / kiedyż nam smakować będzie

B 2

imie

imie twoie/ abyśmy pogardzili wszystkie rzeczy ziemskie?

O przeczony Królu/ kiedyś poddamy się całe pod moc/ y państwo twoie/ abyś nas nie panował w nas?

O przeczony Mistrzu/ kiedyś wdzy przyjdziemy do tego/ abyśmy się zgadzali z wola twoją?

O synów twoich połączmy nas/ kiedyś się przemienimy w cie/ y dostatecznie nasyceni będziemy?

O dawco hojny/ kiedyś nas przyniesiesz marnotrawne syny/ odpuszczający nam wszystkie winy nasze?

O stróżu pilny y czuły/ kiedyś nas zastąpiś swoja strażą y obroną/ aby nie przemogł nad nami nasz przeciwnik?

O zbawicielu y wyzwobodzicielu potężny/ y przemocny/ kiedyś nas wybawiś od trawkości tego ciała/ y od wszystkiego co nam niepomaga do zbawienia?

3. Doskonali zwykli używać wzdychania y słów/ miłością patniących: nawet/ co jedno pomyśla/ co pożąda/ cokolwiek się im przytrafi/ wszystko na okazywa do miłości Bożej zaciągania. Stawia się Bogu jako synowie albo córki/ y jako oblubienice. Bo też prawdziwie tak są. A wiedzac że własność jest dziatek/ y oblubienic/ czcić y miłować Dycą y oblubienicą/ y we wszystkim wygodzić upodobaniu tego/ dla tego też na takie słowa się zdobywają/ które takimi affektami patnią/ a ich do Boga przez wielką miłość podnoszą. Czcą Boga/ wkonają/ chwala/ dziękują/ samych siebie ofiarują y oddają: nawet wśladki okazywać mają/ aby pomnożenie w miłości Bożej mieli.

Wizerunk ich wzdychania.

O panie Boże mój/ o nadszycio mój/ wśladki mój/ obro-

nieliu

nieliu y wśladki mój/ o celu pożądanym pragnienia mego/ kiedyś wdzy zniszczysz we mnie wśladki niedoskonałości/ y rozroznienie od siebie?

O namilsi nad wszystkie miłe rzeczy/ o jedyna miłość moją.

O oblubienicę piękną/ y kwiecie pełne/ oblubienicę wdzięczną y słodką/ kiedyś mnie ozdobiś kleynotami/ którymi bym ci się upodobał?

O słodkości serca mego/ o żywocie dusze mojej/ o istności istoty mojej/ y rodziczyń pokoi ducha mego/ odwróć mnie od wszystkich rzeczy stworzonych/ abym w tobie tylko odpoczywał.

O pożądana wśladki moją prawdziwą y szczerą wesele moje/ takna y pogodna światłości oczu moich. Spraw to we mnie/ aby mi wszystkie rzeczy dmierdziały y poddały się zdąży/ krom ciebie.

O przybytku y pałacu moim/ o tożko kwiatem potężniejszego dusze mojej. O wesole Królu ducha mego/ dopuść abym się w tobie stryli/ wstał/ y tonął/ a od wszystkiego innego mocno stronił/ cokolwiek nie jest toba/ albo do ciebie nie wiedzie.

O miły początku moim/ zupełny y zacy doszłku moim/ o prawdziwe y wiekiste dobro moje/ niechco nie/ ani pragnie niezego/ krom ciebie samego.

O nasłobny oblubienicę/ rościłogni płaż obrony twojej nam/ pociągni mnie za sobą/ aby ochotno/ szczerze/ y szczerze trwał/ bieżalem za wonia masei twoich kosztownych.

O smaczny gościni dusze mojej/ przygotuj sobie we mnie przyjemne y wesole miasteczko/ abyś mnie skonił się do mnie/ y mieszkał we mnie y zemna na wieki.

O lekarzu przeczony/ wlecz mnie/ a bede zdrowy/ zbaw mnie

C 3

zabaw

zabawion bede/ boś ty moia chwala/ ozdoba/ y radość.

O Panie Boże mój/ który umartwiaś y ożywiaś/ umorzy odepini odemnie/ cokolwiek sie tobie nie podobalo/ a ożyw y pomnoż we mnie co tobie sie podobalo.

O bogaty y drogi skarbie mój/ odwróć miś od wszystkiego co kolwiek jest pod toba.

O stworzycielu mój/ wzyniż mnie stworzyciela wedle serca twego/ podobnego przemaszytstwu stworzycielstwu/ syna twego.

O miłośniku mój/ który wieczna miłością umiłowales mnie/ zran wewnątrz głęboko serce moje/ strzala miłością twą.

O wciśniony gospodarzu mój wpoij miś winem miłości twojej/ przyłacz miś do siebie zawarta przyiaźnia/ a mnie wszystkiego w siebie obróć.

O namilśy Boże/ kiedyś to bedzie/ że sie we wszystkim spodobam/ kiedy wyrzuciwszy ze mnie wszystkie własności/ zupełnie twój bede.

O nauczniejszy żywocie mój/ zdarsz to/ abym wszdy dobiegał/ żeby we mnie nic nie było krom ciebie samego/ y nie ożywało sie nic/ krom wdzieszney twojej woli.

O dobro moie zupełne y wszystko/ kiedyś cie goraco miłować bede. A kiedyś miś ty spaliś wszystkiego/ płomieniem zapaloney twojej miłości.

O nieśkończony ogniu/ kiedyś miś rostopiś/ skuteczna wdzieszność twoja/ y koniecznie wypaliś we mnie wszystko co nieporzadnego jest.

O Kochanie moje/ którego samego szukam/ kiedyś miś też kochacemu/ rozdychającemu/ y leczącemu otworzyś/ a kiedy mi

siebie

siebie samego pokaześ y oznaymyś/ y rzecześ: Zbawienie twoje ja jestem.

O niezmierna y głęboka radości moia/ kiedyś miś całego ku sobie porwieś/ wsarknieś/ wtapiś/ y stryieś.

O szczelności moia pożądana/ kiedyś wprzeżawszy przeszkody wszystkie/ wczyniś miś z soba jednym duchem/ y mocnym kluczem łaski twojej/ nie rozrywając do siebie przytulis.

O wesele moje całe/ y same/ chce y bede cie miłować zupełnym sercem swym/ całą duszą moją/ y ze wszystkich sił y wnieśliwości mojej.

O błogosławieństwo moje prawdziwe/ kiedyś cie oglądam twarz w twarz.

O namilśy Wyże/ kiedyś miś wprowadziś do pokoju chwały twojej/ aby mna już duszny nieprzyjaciel nie pogardzał/ y ze mnie nie pośmiewał.

4. Toć sie wypisało na przykład tylko. Bo kiedyś załusisz tey skrytey Miłany/ zdobedziesz sie na coś foremniejszego: Pomazanie Pańskie nauczy cie głębiej. 1. Ioan: 2. Jednak w innych księgach nabożnych naydziesz tego niemalo.

5. Spytasz/ tak często nadzień tego zażywać: Odpowiem. W tym na dwie rzeczy oglądać sie trzeba. Na siły te strzodać/ aby przyrozenia nie narodziły/ a potym poczyniły wstać. Druga/ na powołanie Boga ratującego/ a tego nie trudno doświadczyć/ albo dorozumieć sie: bo jeśli poczniesz do tego takła skłonność/ y natchnienie wewnętrzne/ które cie straszy y gryzie że sie do tego nie dajesz poćmiąć/ znać że jest powołanie Boże. Wiec gdy przystapi porada Mistrza duchownego/ bedziesz mogli bydz wperwiony. A do tego takno to spróbować/ spróbować/ nie przestawać/ lub sie to powodzi/

lub nie

lub nieporwodził za czasem zasmakował sobie to ćwiczenie. Wspomni na Aluarez jednego zakonniką postępek / który wspiawszy o świętym Bartłomieju Apostole y o świętey Marcie Pannie / i sto razy na dzień / także też sto razy w nocy / modlił się / postanowił sobie ich wedle możności swoy nasładować. A postanowiwszy sobie / że wstawy rano aż do obiadu / miał sto razy te westchnienia do Boga / y Modlitwy troćkie odprawować (stawiwszy sobie obecność Boga przed oczyma) także od obiadu do wieczora / nigdy tego potym nie opuścił / chociaż mu też przychodziło / czasem z wielką wciężką y smakiem / zwłaszcza na początku / czasem z męką / a pod czas z wielką suchością y przykrością / na co się on nie oglądał / bo się był na to wdał / nie dla smaków y poćiech / ale tylko dla upodobania się Panu Bogu / a złączenia się z nim przez miłość. Lecz Pan Bog nie pogardza takimi pobożnymi wynalaskami / y owszem służy wiernotwórcy w dobrych sprawach / y silnie się czyni z łaski Boga to co z nich jest / kiedy się temu będzie zdato / od małych początków / do niewymownych darów podnosi. Przeto y każdy z nas takie małe początki / niech nie pogardza / ale ile mu Pan Bog z łaski swojej pozwoli / niech się przyucza. Przyjdzie do tego / że będzie wchodził prożnych rozmow z ludzmi / czystość w umyśle zatrzyma / czasu długiey Modlitwy / serce swoje (iako nierozzerwane myślami niepotrzebnymi) bardzo łatwo do Pana Boga podnosić będzie / y do przyięcia darów / które on wyszyć nąznaczył / siebie iakokolwiek usposobi.

6. Jesli chcesz wiedzieć / co też on za postrząty troćkie miał na te dwieście razy / powiem ci. Żebrał z piśmą s. y z swiętych Doktorów / sto imion Bożych / a za trzy czasem nie tylko

13 p.

ich pamiętał / ale y porządek / y kiedy mówiac prześlat / y od którego miał począć. A przy każdym miał okazy do westchnienia / którym się wzbudzał do miłości Bożej / do wesela duchownego / do pragnienia dobrego / do chwaleń Boga / do dziękowania / do puszczenia się na wola jego / y do innych podobnych a pobożnych affektów. Przywiodę kilka sztuk na przykład.

O Panie Boże mój / który jesteś sama bytność (ato imię Boże) y morze niezmiernie bytności / uśmiej się / czy tyw / czy takiey bytności / bardzo mi się podoba / że jesteś ten co jesteś. Oświadczone tobie y oddaś podług swoje bytność / pokornie prosząc / abyś mi przyślał.

O Boże Duchu przeczysy y nawołujący / radem temu żeś jest Duchem / daleko od podłości ciała odemknony / a żadna grubizna nie obłożony / spraw to we mnie / proszę / abym ziemię / nie rzeczy opuścił / a duchowne zawołał miłował.

O prawdziwy / szczer bez żadney przysady / Boże / kiedy bym też co ia ciebie miłował / kiedy bym twóla miłością patował / kiedy byś cie wstęcy ludzie goraco miłowali / Zdarz mi to / abym ia w prostości / w szczeroci y w prawdzie obcował y postępował.

O nieśmiertelny Boże / ato dla ciebie bżydże się śmierć grzechowa / y nie narodzi grzech. Dajżeby to był Pan Bog / żebyś mi był nigdy grzechem nie wprytrzyt y nie zbżydzit. O kiedy bym się a był zawoła moia wola zgadzał z wola Boga.

O Boże nadozkon ilsy / toż mi to miło żeś jest iako przepaść doskonałości / ia mocno stąnowie sobie / wypelnić zawoła

D

wszystkie

wszystkie wyroki twej sprawiedliwości/ która jest jedna z boskości trzech.

O Pánie Boże niestoniony/ niestoniona słodkość/ y chwato moia/ niech się wypełnia wola twoja we mnie/ tak w czasie iako y w wieczności.

Tu inż możesz zrozumieć trochę sposob tego dobrego konnika/ który też czasem troćka mowę czynił do Boga/ Wyśłuchał/ czasem do Syna/ czasem do Ducha świętego/ a podczas do s. Trojce ogólnie.

7. Rzecz trudny to sposób. Bo y ná pamieć/ y ná rozumność affektów zdobywać się trzeba. Przyznam ci to/ a tobie iako w tym nowotnemu/ dwie radzie łacnieysze dam. Weźmi Paćierz po słowku/ iako s. Fránciszek czynił/ a dostato mu go przez całą noc. Credo, oświadczenie Wiary/ Páseya/ Psalmy. Bóg y Litania tak o wszystkich ss. iako y o p. Máryey zażywayje porządkiem/ każdego słowka/ nátracając ná własność tego. Ná przykład: Kyrie eleison. Pánie zmiłuj się nád nami. O miły Pánie nád Pány/ widzisz krótkość modlitwy/ zmiłuj się nádemno/ poratuj/ ię.

Chryście eleison. Chryście któryś mnie obkupił krwią twoją/ bioga/ nie opuszczaj się mnie.

A daley do Ducha świętego/ ię.

Do Pánni Máryey. O Páanno wiele możesz/ modlić się za mną: o dobry żywot y szczęśliwą śmierć proszę.

Do Aniołow/ aby brónili/ nie tylko się przyczyniali.

Do s. Jana Krzciciela/ aby go náśladować w pogárdzie światła/ y ostrości żywota/ ię.

Także o innych Świętych/ wpatrując żywot ich y pomoc. Bo dla przedłużenia ide daley. Tylko dwie rzeczy mieć ná pieczy.

pieczy. Pierwsza/ żeby rozum słowa wważał. Druga/ żeby wola iákim affektem dobrym się poruszała.

8. Łacnieyszyć to sposób: ale podam ięszcże troćsy. Mówi się ná początku/ ná sto rázow nie zapuszczając się do tych postyrzał. Alech będzie dziesięć rázow przed obiadem/ a dziesięć po obiedzie. Potym/ máiac gotowe takie westchnienia wzywać ich/ lub to co raz inśe/ lub jednoż powtarzać. Wierz mi/ za czasem wpráwimy się/ będziesz przyczyniał lięby: y zdobedziesz się ná rózne mowy. A Pan Bóg co? Albo nie poratujesz. Pewnie wspomogę/ posili y pomnoży.

ROZDZIAŁ V.

Zkąd się kto poruścić ma do miłości Bożej.

Święty Thomas ia Opuśc: Pięknie nátraca/ skądby się mogli człowiek poratować y wzbudzić do miłości Bożej tak poczynając: Człowiecze/ miłujesz drugiego człowieka? Tak jest; bo teżyje natury jest ztoba. Toć daleko więcej masz miłować Boga twego/ który abyś miał więcej okazy miłować go/ stał się człowiekiem/ a stał się człowiekiem/ aby cię z ciężkiej niewoli wykupił/ y błogosławieństwo wieczne dał: Alboż jest człowiek/ a najwyższy człowiek/ y Bról Aniołow y ludzi? Wierc nie taki człowiek iako twój inśy przyjaciel/ który umarłby przestanie być człowiekiem/ ale ten nigdy nie przestanie bydyć człowiekiem/ y powstałszy od umarłych/ więcej nie umiera.

2. Miłujesz przyaciela? Prawie; bo tuż przy mnie/ ná piądz mnie nie odstąpi/ ale pilnuje mnie. Miłuy więcej Zegá/ który jest ci wnetznie obecny/ kiedykolwiek idziesz/ abo leżysz/

nie może cię odstąpić: y kiedy cię przyjaciele do czasu odsta-
pią albo czasu śmierci: on cię nie opuści. Wtulię przyacie-
la: jest jest pożyteczny. A P. Bog bez żadnego przyrowniania/
a bez wszelkiej niedoskonalskości: jest ci pożyteczniejszy. Bo
przyjaciel podarunek cię pod czas y w kontentnie mała rzecz: a
Pan Bog dając dary swoje zaczyna się / godniejszy / wlecie /
wiecej / trwałe / przygodniejszy / na koniec dając się samego.
Człowiek kiedyś nie kiedyś: potkniesz co: a Bog / zawsze / y ni-
gdy / y na wieki. Tamen dając wzlawi się od Boga / którego
on dając instrumentem jest: a Pan Bog sam od siebie dając
bo jest źródłem obfitości / szereg dobrego. Przyjaciel intryguje cię
się z weselem z twego dobrego / podobno też dla swego po-
żytku / i niejakim sposobem / stawia się go uczestnikiem: ale
Pan Bog / szereg / bo ani ciebie / ani żadnej rzeczy nie potrze-
buje. Przyjaciel człowiek / będzie wierny / którybyś ochro-
nił we wszystkim / y oddał od ciebie: daleko wierniejszy P. Bog /
bo dla tego przyjął naturę ludzką / aby cię poratował / biedę
y niechęć oddał: a na wieki w błogosławieństwie. Przyjął on nieśla-
we twoje na siebie / za toż sam poczytany był / między nimi umarł /
aby cię do sławy y godności przywiodł: w bogim się stał /
aby cię wzbogacił: bole na siebie przyjął / aby cię wzdrowił: w
nieumarłości był miłany / aby cię uczynił godnym miłości: bła-
żenie y ciebie miła umarł / aby cię żywot wieczny dał. Wła-
stwie wtulię przyaciela: że na wezwanie przyiemny / w po-
mieszkaniu łagodny / w obyczajach wstydny / w sprawach ci-
chym / w porządzie dzielny y rozsądny / do poratowania przedki-
ch / y potężny / w rozmowie wleśny / i. Cóż to wyz-
szym y zacniejszym sposobem nazywacie się w Panu Bogu / kto-
ry jest sama piękność / mądrość / y łaskawość / i.

3. Roz

3. Rodzice pospolicie miłujemy / od których mamy nie duszę /
ale / ani doskonałe ciało / ale tylko materię / albo początek ciała /
która materja jest przychylna cielesnej podobności / pobudka
do grzechu / początkiem winy. A za nie podobnie miłować
Boga / który ciało sprawił y sporządził / duszę stworzył / y do
tego / sym teraz jesteś przyprowadził: Wtulię brata / kto-
ry się z toba dzieli we wszystkim / w mądrości / w miłości / w ro-
dzicow / a jeśli bliźni z toba jest / dzieli się y pokarmem matie-
rialnym. Wtulię raczej / Syna Boga / który się stał brá-
tem / dla którego jest więcej cię miłuje Bog Ojciec / a nie w-
mniejszy miłości: dla którego przypuszczony jesteś do dziedzi-
stwa oycowskiego / dla którego zawsze przybywa młodzi nauce
Kościola świętego / matki nauczyciel. Wtulię Syna / którego
żona z plugastwem poczęła / z błądzą y z błądzą /
na twarzy w żywocie nosiła / z bólem y niebezpieczeństwem
rodziła / z piacą y straszeniem wychowała. Wtulię
żeby te miłość / do zacniejszego Syna obrodzić: Wtulię Pan
Chrystus: Ktośkolwiekby czynił wola Ojca mego / ten jest
moim bratem / siostrą y Matką: Matth. 12. Jeśli tedy wola
Boga pełnić będziesz / matka te / będziesz a on twym synem. Te-
ż sprawo Duchą s. w żywocie umysłu twego z zyskaniem
wielką poczynasz / nosisz wleśniej / rodzi się przez dobre uczynki
bezpiecznie / wychowujesz łacniej / wesoło czekaś aby był pod-
pora starości twojej / okiem twej ślepoty / a przy śmierci wie-
dział o tobie. Wtulię oblubienice / która jedno z toba jest: z
gorecey miłuy Boga / który jest oblubieńcem dusze twej / kto-
ry nigdy ani przez śmierć / nie rozstanie się z toba / y owsem
tedy i jeszcze mocniej złączy się z toba: y płodem dobrych u-
czynków / rozmnoży cię.

4. Wtulię na koniec Pana twego tak statecznego y wier-

D 3

nego /

niego / Który dla infego przyjaciela / nigdy cię nie opuści : a nie ciego odeymie / żeby tym drugiego wrażył : ani podeyrze nie będzie miał o tobie jeśli będziesz dobry i wierny. Nie odmieni go ani iego szczęście / ani twoje nieszczęście / ani dla swej zacności a twojej podobności zaprzy się ciębie / y owszem będzie się z wosze znát do ciębie.

5. Laur: Iustin: infie pobudki przywodzi. Napiżob są ma natura naszą / od niego stworzona / od niego chorwana / woląnym iego wyobrażeniem napiętnowana / y postawa ku niebu podniesiona / pokazuje stworzycelowi / że do nieba swoje miłość ma obrócić. Potym y samo stworzenie / które nas przyciąga do miłowania siebie / do Boga z miłością odsyła. Bo siwa wdátność / daje ná wyrozumienie / iż Bog iestże lepszy y piękniejszy iest / Który tak zacne rzeczy stworzył : a co więcej / iż to nam kwoli go stworzył / aby nas wkontentował. tym my bázyley go miłować mamy. Do tego odkupienie sprawione przez Pána Chrystusa / Który dla nas się wniżył / wyniszył / wiele wciérpiat / y wsiytek żywot swoy światobliwy ná nas pożytek obrócił. Tuz zapłata wielka y zacna / która nam obieca / jeśli go miłować będziemy. Pomoże do tego powinowactwo / bo Oycem naszym iest : Także iż we wsiytkim dogadza. Bo jeśli tak niemy / chleb náš iest : jeśli pragniemy / napoy náš iest : jeśli w ciemnościach / światłość naszą : jeśli nádzzy / iest báta niesmiertelności. Iestże wspomnieć ná hoynóść iego / bo wsiytko dobrze od niego mamy : ná nieprzebráność bez końca / ze wsiytkim / wsiady / y z wosze wdzieláac / nigdy mu nie wbywa : Ná pożytek : że z niego / y przezeń / y zmierzáac do niego / wsiytko infie nam pożyteczne iest : a wsiytko zás škodliwe / jeśli ku niemu się nie kieruje : ná wternóść tej Pána tego

pomnie.

pomnieć potrzebá / Który nigdy nie opuścá tych / Który go miłuiá.

6. Takie y podobne pobudki máiac / może każdy samego siebie do miłości zapalić / wspomniawszy sobie tylko obecność swego wmitowanego / potrafi zaraz affektami się zabawić o koto niego : zego może się przykład náleść y w świećce miłości. Bo skoro komu przydzie ná myśl rzecz ábo też osoba wkochná / zaraz bez rozvodu rozumnego / y rozmyślániá / porusa się do nierządnej miłości / y do nieczystrych żadz : dáleko więcej duchownym / y dobrze przysposobionym przystapi miłość / skoro sobie wspomniá nawyższego Boga / y wniéscó się požádániá rzeczy niebieskich. Przeto duszá przed tym medytacyami wypráwiona / wmartwieniem y cnótami przygotowana / potym bez medytacyy porwie się do affektu ku Pánu Bogu / stáwiwszy go sobie obecnym ná myśli / iáko się inż nie raz powieǳiało.

ROZDZIAŁ VI.

O tymże nábyciu miłości Bożej.

Istá miłość iest gruncé żywota duchownego / początkiem y końcem iego : dla tego nie záváǳi zabáwić się okoto sposóbow y drog / Któreby stúżyły do wzbudzenia się ku nię. Z nászego tedy Gránátensá możemy się ná taki sposób zdobyć. Kiedy rozważáć sobie będziemy dwierzećy / iáko to zachóć Boża / y dobrodziejstwa iego / z których nam pożytek idzie / iáko się porwáć możemy do miłości Bożej : bo pierwsza / słusność pokázule : a wtóra nas do powinności poćiága.

2. Zacności Bożej doydziemy / z wielu y wielkich doskonałości iego / Które są áni poteci / áni przelazone. Wiemy o nich

Których

ktorych/ iako jest/ dobroć iego/ miłosierdzie. sprawiedliwość/ moc/ piękność/ prawda/ szczęśliwość/ i. c. ale wszystkie policzyc/ niepodobna: a nawet y jedne poiać y ogarnąć zupełnie/ przechodzi rozum stworzony. Pięknie ieden wielki Doktor powiada: iż kiedyby wszystkie światy pełen był ksiąg: a każde stworzenie pisarzem/ wszystkie morza kalamarzem: pierwsi by wszyscy pisarze się pomordowali/ wszystkie morze się wybrato/ ksiąg do pisania nie zostało/ niżby iedną tylko doskonałość Boga/ dołożył tak iako prawdziwie jest wypisana była. A kiedyby Bóg stworzył nowego człowieka/ a dał mu iedno tak wielkie serce/ iako że wszystkich serc ludzkich złożone: a do tego/ rozświecił niezmierną y niezwykłą światłość/ aby mogło poiać iedne iego doskonałość/ zostało ono serce/ rozpułoby się y umarło/ od wielkiej radości y rozkoszy zado chodzący/ kiedyby osobliwa moc Boga nie zatrzymała go.

3. A na podpora tej prawdy/ przytożę y to że oni najwyżsi a Boga najbliżsi Aniołowie/ Cherubimowie y Seraphimowie/ chociaż iuz ostatcznego błogosławieństwa zażywający/ Boga twarz w twarz widzący/ i. c. Boga y na iego słizna piękność iako jest w sobie/ patrzący/ przecie Boga ogarnąć nie mogą/ wszystkiego co w nim jest doyrzeć nie mogą/ a ni żadney doskonałości aż do głębokiego dna (bez dna) doyrzeć nie mogą: iako ci/ którzy na brzegu nieprzeprzanej morza stoja/ morze widzą/ al. ię serce/ y głębokości widzieć nie mogą. A to jest co Dawid s. mówi: Ps. 17. Położył ciemność tajemnic swym/ około niego namiot iego. Tętniś na święte/ cie widoczniejszy rzeczy nad słońce/ a niemaj też trudniejszej na zapamiętanie się na co iako na słońce/ dla zaćności i. c. i. c. iego/ y dla tego wzroku naszego/ toż y wiecej rozumiey

o Bogu

o Bogu/ który jest słońce sprawiedliwości y światłość przechodząca wszelką światłość/ ktorey nie poymnie żadne oko/ a światło wszelkie względem iego ciemności jest/ (iako y piękność stworzona brzydka sprośności) głos nad inne głosy/ ktorego nie dosłysz zupełnie żadne ucho/ zapach nad wszystkie wonności/ ktorego zupełnie żadne powonienie nie zażyje/ słodkość/ nad wszelkie słodkości/ ktorey zupełnego smaku nie obejmie żadne wtuszenie a wszelką słodkość względem iego przykra gorzkości/ obłąkanie nad wszelkie obłąkanie/ ktorego żadne dotyknięcie obiać zupełnie nie może. Wiele o tym pięknie mówi nasz Ludon: Granatensis w swym Piżewodniku/ do ktorego cie odsyłam.

4. Jesli chcesz iakokolwiek poiać wielkość nieogarnioną Boga/ przypatrz się pałacowi tego świata/ który sprawił resztę tego: aby przez taki skutek doszedł zaćności sprawce. Obacz iako jest ten świat ozdobny/ iak przyiemny (że też dla niego ludzie głupi Boga odstepują) iako napełniony nieporachowaną liczbą natur y rzeczy rozmaitych na ziemi/ w morzu/ na powietrzu/ y na niebie/ a w takiej doskonałości/ iż żadney niaczem nie schodzi ziom dzimowistow. Rozność zaś taka/ że co stworzył co inia twarz/ a iedną nie będzie żadney we wszystkim podobna/ iako y dzwona sobie/ także gąszi/ ba y bydlet. Obacz też iak wielki jest ten świat. Ziemia naprzód iakby wielka była/ pokazuje Państwa rozliczne/ Woda ktoraby miała okrażyć wszystkie ziemie/ iako zrazu było/ (a teraz jest obrocona od Boga na iedno miejsce/ dla pomieszkania stworzonego) wieksza jest niż ziemia: potym powietrze wieksze niż woda/ ogień niż powietrze/ postępuje aż do dziesiątego nieba: Wiedz o tym co Astrologowie mówią/

K

iż na

iż na osmym niebie/ które się zowie firmamentum, albo niebo gwiazd/ náydują się niektóre gwiazdy bårzo wielkie/ że przechodzą ziemię z wodą iako teraz jest/ ośmdziesiąt razy. Poradzmyż do nieba Błogosławionych/ które zowie Caelum Empyreum, którego wielkość jest nieprzyporównana: Zwaśędź się też Astrologowie mówią/ iż kiedyby okragłość ziemię z wodą przyporównała się do innych niższych niebów/ zdawałaby się iako punkt albo kropka względem ich. Aż to Bog/ tak wielki y tak ozdobny świat/ przedko zbudował/ we mgnieniu oka/ y rychley/ nie mając żadney materyy gotowey/ ani wizerunku/ ani instrumentow/ ani pomocy/ ani mieysc/ ale zaraz pomysliwszy/ a wola swa do tego przyłożywszy/ pokazał się ten świat/ który przed tym żadnym sposobem nie był. Dokończył iż iako z wielką łącznością ten świat sprowadził/ z takąż mogłby być nieśkończona y tysiącowa światów stworzyć/ y wieśszych/ y piękniejszych y więcej napełnionych/ w płacu y mieyscach/ którego teraz niema/ ale z światy stworzonymi sprowadzone by o raz było. Do tego kiedyby tak wiele ich stworzył/ tak że łącznoby mogli zepsować/ wniwecz obrocić nie bawiąc się rozbięciem/ ale jednym pomyslonym słowem/ bez żadnego wzrostu y przeszkody. Do rzeczy tedy wracając się. Co rozumiesz: jeśli tak wielka moc jest Boga/ i tak niepołeta w zachości swej istoty tego jest/ tego dobroć/ tak sławość/ diachość/ Majestat/ mądrość/ siłkość/ piękność/ wszechmocność/ sprawiedliwość/ y wszystkie inne doskonałości? Mówimy przyznając/ że jest nieśkończonym sposobem dobrym/ przyjemnym/ godnym miłowania/ poślanowania/ y także nieśkończenie godnym którego by się bano/ y słono.

5. Obaczyli to y Epikureusowie/ którzy chociaż o opę-

tržno,

tržności Bożej nie nie trzymali/ ani o nieśmiertelności duszy/ przecie wyznawali (iako Cicero świadczy) że jest Bog y wyśoki w przedziwnych doskonałościach swych/ dla których mu trzeba potkon dawać/ y wnieście cześć: Bo to wyrządzać zacząłbyś oney istocie/ powinna jest: chociażbyśmy się zbad żadnego pożytku nie spodziewali/ dla samey tylko godności: Jako Król chociażby nie w swym Królestwie się náydomał/ (tedy żadnego dobrodziejstwa od niego nie mamy) cżłimy/ dla samey dostojności/ daleko więcej to czynić przystoi/ Pánu nád pány / y Królowi nád Królmi/ którego Królestwo nie jest przez sukcesy/ ani przez elekcy/ ani przez dziedzictwo/ ale przez własną naturę/ w którego oczach wszytek świat/ ledwie za mrowczkę wydzie: Takiego tedy Pána cześć/ miłować/ słżyć potrzeba święcie/ iako s. Bernat mówi/ násko nawyssemu dobru/ chociażbyśmy się pożytku za begonie spodziewali/ ani karania bali. Bo ta godność Boga tak záchna jest/ iż kiedyby serce stworzenia mogło nieśkończyć miłować go/ calebymy powinne było to czynić/ wpatrując tylko nieśkończona dobroć y Majestat.

6. Lecz je człowiek gruby y niedoskonały/ nie poruszy się tym bårzo/ jeśli nie przystąpi tego pożytek. Przeto musimy wyliczyć kilka dobrodziejstw Bożych/ a mianowicie pięć/ (bo wszystkie porachować/ nie podobna rzecz jest) które nam z takimi swymi czyni/ a jedno nádrugie większe y zacząłby jest. Jako to stworzenie/ sprawowanie albo chowanie: odkupienie: wspaniewienie: obranie do zbawienia/ y błogosławieństwa wiecznego.

7. Pierwsze tedy dobrodziejstwo jest/ że nas stworzył/ które też jest fundamentem wszystkich innych: dla czego cho-

2

ciayby

ciabyby inſzych dobrodzieſtwa nie było / eſtowiek powinien ieſt / całe mitować Boga / y temu pilno ſłużyć. Bo wedle wiſelakięgo prawa / każdy powinien oddać abo nageodzić to wſzystko co od kogo wziął / y ma. A iſe eſtowiek przez to dobrodzieſtwa / wziął ſwoie bytność / to ieſt / ciało ze wſzystkimi zmysłami / y duſzę ze wſzystkimi władzami / dla tego też powinien wſzystko to obrocić / y wydać na ſłużbę Bożą / ieſli nie chce być złodziejem / y nierodziecznym ſwemu dobrodzieſtowi. Dom zbudowany od kogo / komu ma ſłużyć / ieſli nie ſwemu Panu / który nań nałożył / kto zbierać będzie zwinnice / iedno ten który ia ſzepił : A ſyn / komu naſuſtniey ma ſłużyć / iedno Oycu / który go zrodził : Toć to ieſt co prawo ewierdzi / że tak wielka moc ma Ociec nad ſynem / iſz też w gwałtowney potrzebie moſe go zaprzębać (przetrzągając przebieſkliwość / zwłafſzżaby zſtrony duſze z obu ſtron nie było niebeſpieczeńſtwa) a to dla tego / że ſyn z oycą ma ſwoie bycie na ſwiecie : Coż rozumieſz / iako wieſza władza ieſt Boża nad nami / ob którego pochodzi ta moc która ma Ociec nad ſynem / y który ieſt Oycem wſzystkich oycow : Za tym dowiaduje ſie / coſmy dla tego powinni Panu Bogu / gdyż pogański medzecz Seneká wſzy / aby ten który bierze iako dobrodzieſtwa / naśladował płodney y wrodzayney roley / która wiecey z ſiebie daie / niż wzięła. Atoż ponieważ my tego prawa kę Panu Bogu zachować nie moſemy / przynamniey nie dajemy mu / ale to przynamniey całe wſzystko oddajemy na poſługę temu / co od niego mamy. Nie wyrównamyć ieſe y tym dobrodzieſtwa Bożemu / zacności y dobroci ięgo / ale rōżdy wſynimy co moſemy / abyſmy rzekli / że ſludzy niepożyteczni ieſteſmy. Rozmyſlayſe ſie bracie miły / że ieſli Bog

napiera

napiera ſie po tobie wdzięczności y dzieki czynienia za ſwoe dobrodzieſtwa / coć ſie zda / iako wielkiey wdzięczności będzie czekał po tobie dla tego / które ieſt wſzystkich dobrodzieſtwa fundament : Bo na tym wſzystkie inſze wſpieraia ſie. A trzeba też to wiedzieć / że iako Pan Bog ieſt ſzodry w wyęzaniu dobrodzieſtwa / tak też ieſt ściſty w wſpominaniu ſie wdzięczności. Nie żeby on czego zſad potrzebował / ale że chce abyſmy powinności ſwey doſyć czynili / dla naſzego dobrego. W ſtarym Zakonie / ſkoro ieno Pan Bog wſynił które dobrodzieſtwa / ledwie ſie ſkończyło / aſeć kazał aby w wieczney pamięci było / y za nie zawſe dziekowane. Przeto dobrze ieden ſwiaty to powinność zamykaiac / mowi : iſz eſtowiek nie ma tak częſto oddychać / iako powinien częſto na P. Boga pamiętać. Dziwna rzecz / że pogańſcy Philozophowie wſy y w wielu po Chreſciańſtu wſy. Epiktetus Philozoph Stoicus / zwykt był mowić : O eſtowiecze / nie bądź nierodziecznym oney zacney mocy za dobrodzieſtwa od niey wzięte / iako ieſt wzrost / ſuch / ic. a zwłafſzż za żywot któryć dał / y za inſze rzeczy ktorymi ſie karmiſz y zatrzymawaſz. Za wſzystko mu dziekuy / y wystawiaj. Moſeſz przydać : A z ſercą go miſuy. Władſtwa / mitość / kedy ſtulek nie wyrówna.

8. Ktore dobrodzieſtwa ieſt / że ſtworzywſy naſ Pan Bog / zawiaduje o naſ / chowaiac / porządzaiać bez czego nie oſtali byſmy ſie na ſwiecie / iako bez ięgo mocy nie byli byſmy ſtworzeni. Jednakiey abowiem mocy trzeba / tak na ſwo rzenie / iako na zatrzymanie ſtworzonego : y owſem nie ieſt to mnieyſze dobrodzieſtwa nad pierwſze. W prawdzieć pierwſze ieſt gruntem tego / y inſzych / ale raz tylko wſynione : a to zawſe ſie powtarza y trwa / y iakoby na każda chwilkę /

E 3

melatim

nieia: im sposobem sie znouu stwarza. Rekami bez niego nie wladaj: / oczu z tego pomoca otwieraj: / y zamykaj: bez tego poruszenia nie chodzisz: / ię. Jesli temu nie wierzyysz / gorzysz niż poganin: iesli wierzyysz / iako smiesz go obrażać: / a nie raczej miłować? Dam podobienstwo: gdyby na wysokiey barzo wieży / pokazal sie człowiek stojac / y w reku trzymając drugiego człowieka / na barzo cienkim sznurku: / smialliby ten który wisi tać / przetrząć / potwarzać / y pogardz położyć / tamtemu który go trzyma? Barzoby śalony był. Acoż Pan Bóg reka swa iakoby na subtelney nitce trzyma: bo storoby iedno niechciał nas chować / wniweczbyśmy sie obrócili y do niczego wrocili. A chcesz sie powazyć / tym czasem kiedy cie zatrzymawa / Mayestat Boży drażnić / y do gniewu przywodzić? Chyba by wielka ślepotą y złość przykaptła. Wiac do tego żeby cie Bóg zatrzymał / stółci tego światá nagotował / bo wszystkie rzeczy dla używania twego stworzył: / cokolwiek chodzi po ziemi / plywa po wodzie / lata po powietrzu / świeci sie na niebie / zakrytego iest w ziemi. ię. A tak wszystkie rzeczy ktore sa na ziemi / y na niebie / wolają do mnie na mi (mowi święty Augustyn) abym cie miłował / a nie mdy. A coż to w nas za sen niewdzięczności / tak twarzą / który tak wielu Bógobdziciow od Boga mowiacych / nie słyszy? Co za serce kamienne / ktore tak wiele dobrodzieystw sie nie porusza? Co za rozum tak cępy / który nie wpatrnie z ładce dobrodzieystwa pochodza? Iako to oczy tego w ślup sie obrócily / że nie doyrza ani sie podniosła / aby obaczyły tego / który tak częste y wielkie dobrodzieystwa czyni? Kiedybyś sie trąsilo w brodze zmordowawszy sie wsięć pod takim parasadem / a zgłodzonemu y zmorzonemu / z gory spuszcianooby

iedzey/

iedzey / napoiu / y innych potrzeb dostatek: wytrwał żebyś nie podnieść oczu y tedy y oweby żebyś zoczył / onego swego dobrodzieicia? A Bóg wstawiennie z wysokiego nieba / iako bież spuszcza na cie niezliczone dobrodzieystwa. A czemuż kiedykolwiek nie podnosisz oczu ku niebu / abyś poznał / y miłował / tak choynego Pana / y wstawnieznego wielkiego y milego dobrodzieicia? Bydli podobnibyśmy byli / y to nie każdemu. Wieprza y świnie takie sa: ktore gdy na ser do lasa zająona: / pasterch wlaższy na dob / obia żoladzi dla nich: / lecz oni zabawieni iedzeniem / krzakaniem / y odpychaniem sie / ani weyrza wzgore aby obaczyły / kto im pokarmu dodać / ba ani wiedza se to trzeba wdzięcznym bydz. Sa inże dowcipniejszy y zacniejszy zwierzęta / ktore y człowieka w tej wdzięczności przechodza. O czym seroko Granaten: nasz wprzewodniku swoim lib: 1. part: 1. cap: 3. y o innych rzeczach.

9. Trzecie dobrodzieystwo nieoficowane / iest odkupienie. A ktoż ie wypowie? Jesli trudno bylo objaśnić dobrodzieystwo stworzenia / a nuż odkupienia? Bo gwałtytko stworzył / stworzył bez prace / iednym skinieniem woli swojej: ale dla odkupienia trzydzieści y trzy lata pracniac zapodit sie / krosiwa wylat / żadne^o szonka y smysłu nie bylo / któryby swej osobliwej bolu nie miał. Ale chcąc wiedzieć / iak wielkieby to dobrodzieystwo odkupienia bylo / wypowiedzieć pierwey nie wola / w ktora y iako ciele wpadł / trzeba. Ten gdy był stworzony / y na mieyscu rośkośy zaprowadzony / w wielkiej godności y chwale bedac / co miał mocney przy Bogu stać / tak wiele zacnych dobrodzieystw od niego wziałszy / co on iako nicobyśayny y niewdzięczny rebellizował / abo odstąpił / a z tych rzeczy z których miał przyzyne miłować go / to on sobie wzięł okła-

39a b

370 do zdraby i dla ciego też był wygnany z Raju/ do obory
bydłcey tego świata wepchniony/ a nawet na męki piekielne
wskazany i aby iako sie stał towarzyszem dyabelskim w grze-
chu/ tak też był w Karaniu. A gdy sie dla tego stał spio-
snym y bzybliwym w oczach Bostich/ y w tak wielka nieś-
cie albo gniew iego wpadł: Bog co uczynił: iako iasławy y
miłosierdny nie pogardził okiem wyczrzeł/ nie na krzywdę na-
wyższemu majestatowi uczynioną/ ale raczej na mizerya y nie-
szczęście nasze/ więcej żalując głupstwa naszego/ a niż pomsty
za obrażę pragnąc i dla tego postanowił stworzyć napra-
wić/ y położyć sie z nim/ przez syna swego jednorodzonego/
Przypatrzył sie tu stworzenie sposobowi niewystawionemu.
Wato sie to zdało Bogu/ dać sie przez Syna swego przeie-
brać/ wzięty występku odpuszczyć/ do łaski stworzenia przyjać/
y jedno sie z nim stać/ albo złączyć przez miłość/ ale wyższej
postąpił/ aby Bostwo y stworzenie jedno byli w perso-
nie Bostkiej. Bożby sie spodziewał żeby tak różne rzeczy/
przećiwne Bogu y grzeszney/ zachować y podobać do tak święte-
go złączenia sie/ przyszedz mogły? Perwot Adam gdy w Raju
nagim sie stał/ y ciemnych łatow/ żebyby sie skryć szukał/ o
tym nie myślał/ żeby kiedy do tego przyszedz miało. A co sie
powiedziało iż się iście złączenie i trzeba wiedzieć/ iż czasu śmier-
ci Pana Chrystusowego/ łączney sie rozstało złączenie przyro-
dzone/ duszy od ciała niż to. Abowiem Bostwo ani od dusze
ani od ciała odešlo/ ale przy oboym było/ y nigdy nie opu-
ściło. Alotz iżby stworzenie wymówić nie może/ iako iester-
smy powinni Bogu/ za co dobrodzieystwo/ że nas odkupił/
z piekła wykupił/ do łaski przypuścić/ ale nie mniemy za
sposob/ ktorzym nas odkupił/ y owszem więcej. Bo miałac

tak w ie

tak wiele y nieskończona liczba sposobow y posęzkobkow/ kto-
rymiby nas mogli ratować/ a bez pracy y kosztu doskonałe zbawie-
nienie sprawić/ iednak on tak przedziwny w swej szkodli-
wości był/ że wołał (na odwiadczenie wielkiej miłości y dobro-
ci) poratować nas przez tak wielkie bole/ że tylko myślenie o
nich wyćisnęło krewawy pot ze wszystkich członkow Pana
Chrystusowego/ a sama zaś męka/ twarde opoki/ od wielkie-
tego bolu/ rozewrła. O iako to wielka miłość Boża! Pante/
coż tobie było po nas? na co się przydamy? wszystko jest cmo-
te/ a niczego nie potrzebujemy/ nicci z nas nie przybedzie/ cho-
ciażby Aniołow nie było ktorzyby się chwaliłi/ chociażby y
ludzie nie wielbili/ niebyć nie obyło iako y z tym chwały
nicci nie przyrosto. Wielki ten Pan/ nie z potrzeby/ ale z szę-
rey miłości/ chociażby nie przyjaćiotmi/ y zdrajcami iego
był/ to nam czyni. Z miłości ku nam w stałny sie wrobit/
we stworzenie miasto kolebki położony był/ o smego dnia obrzezany/
dla mnie do Egiptu uciekać/ siedm lat iako na wygnanie
mieszkał/ dla mnie rozmaite pizenasławowania y niepoli-
czona krzywdy poćterpiał. Dla mnie czterdzieści dni pościł/
czuł na moblirwie noc trawiać/ to tam to sam chodził/ nie raz
się zapoćit/ naplakał sie/ y wśelakiem niedze bodowiadczył/ kto-
re moje grzechy zasłużyły/ sam bez wśelakiego grzechu bo-
dac/ y żadney obtudy w wdziech nie mając/ gdyż nie obraził/
ale on obrażony był. On potym dla mnie był poimany/ od
swych obranych opuszczony/ przedany/ zaprzany/ to temu/ to
owemu siedziemu stawiony/ przed nimi fałszywie oskarżony/
pogębkowany/ poplwany/ namięnany/ pogardzony/ biesowa-
ny/ cierniem koronowany/ blazniony/ na krzyż okrutnie przy-
bity/ umarty/ y pogrzebiony. Wiedzieć wśelakiem niedzy umarł/

S

że y kto

że y krople wody mieć nie mogli / aby wyszły wstą swoje mogli ochłodzić / dla nieznośnego pragnienia. A co dziwniejsza nie tylko ludzie y przyiaciele go opuścili / ale y wlasny ię Bog Ociec (bo sie zdał iakoby go opuścił / z tey miary / że go nie ratował nie wyrwał ani używał męki) sama śmierć okrutna y strasna była / zwołał go Bog / tak wielkiego Młayestatu / w zelżywości kzyżowej / nieszawnie albo pod tytłem łotra umierał / co kiedyby sie napodleysemu człowiekowi przydało / patrząc tylko nań dziwowałibysmy sie y bardo żalowali : a to samemu Bogu. Anytolowie sie temu dziwowali : sama natura y wszystko stworzenie wytrzymać nie mogło. Bo niebo od dziwna zaśpilo sie / słońce zaczęło / ziemia sie trzęsła / stały ewardec padały sie. Moyses gdy na gorze będąc : Exod : 34. obaczył wizerunek tego dobrodziestwa / tak sie zdumiał / że nie mógł nic więcej mówić / iedno to : Panuacy Panie Boże / miłosierny y łaskawy / cierpliwy / y wielkiej łaski. A kto tu w tey sprawie nie vzna wielkość miłości / y zaeność dobrodziestwa? Kto nie porwie sie do miłowania Boga ze wszystkich sił? On abowiem przez swe obelżenie / mnie wżcił / przez oskarżenia / mnie wymowił / swoje krewia mnie omył / przez sroga śmierć mnie wskrzesił : przez łzy swoje wybawił mnie / od wiecznego płaczu y zgrzytania zębem. Przybawże ięże pobudki do miłowania Boga / i (iako Swięci Doktorowie mówia) i tak wielka była tego miłość / że kiedyby tylko ieden między ludzmi był tego winien / y dla tego iednego podiałby sie był Pan Chrystus to wszystko cierpieć / co wciertał dla wszystkich : a pizecie y teraz tak to pomaga wszystkim : iako każdemu z osobna. Wieć dla Anytolow nie temu podobnego nie czynił / co dla człowieka : a iakoż go to

nie miło

nie miłować / y rodziczym nie bydz? Ta święcie niemaf / żadney rzeczy tak twardey / ktoreyby dowcip człowieczy nie zmieścił : żelazo y inne krusze ogniem / adamant kosoł / krowa / to samo serce ludzkie ma bydz tak twarde bardo / że go ani ogień piekielny zmieścić może / ani krew Baranka niewinnego : y tak nie będzie go mogła wielkość dobrodziestwa / do miłości przywieść? Mowi Anselmus do Boga. Panie / dla trzech przyczyn iestemci powinien. Naprzod / żeś mi stworzył / y dla tego winienem iestem wszystko ci co we mnie iest. Druga / żeś mi odkupił : za co takiemci wszystko winien / pod innym a słusniejszym tytulem. Trzecia / żeś mi samego za nagrodę obiecał / za co znowu samego siebie winienemci. A ięż tak prawdziwie iest / żeś będzie miał Boga grzechami obciążać? A tu w oskarżeniu odsyłam cię do Prawdownika / Gran : bo bardo pięknie mówi.

10. Czwarte dobrodziestwo iest usprawiedliwienie / ktore iest tak wielkie / że y odkupienie ninaczby sie nam nie przydało / gdyby to nie przystąpiło. A co by pomogł plastr zgorowiany / kiedyby na rane go nie przyłożono? Abo lekarstwo wężynone / kiedyby używane nie było? Lecz używać tego lekarstwa człowiek nie może / bez osobliwej pomocy niebieskiej. Bo człowiek będąc dla grzechow związany y w niewoli szatańskiej / przeklęty y na duszy umarty / iako może sie porwać od snu śmierci duchowney / bez poratowania Ducha świętego? Jako kamień / ktory sie do dołu ciągnie z przyrozenia / może wzgora iędz bez cudzego ciągnięcia? Tak też człowiek dla szatany przez grzech / zawieszony do dołu ma / to iest / do miłowania rzeczy ziemskich : a ięż sie ma podzwignąć do miłości rzeczy niebieskich / trzeba ręki potężney najwyższego. A żeby przy

§ 2

pátrować

póstrwanie się temu dobrodziejstwu / potrzebny pobudziło do
rodzeczności y miłości / wylicze się zacnych dóbr / które
przynosi to usprawiedliwienie. Bo naprzód przez nie / czo-
wielek zbawiony grzechom / iedną się z Bogiem / y wróca się do
przyjaźni iá / á nie do ládáiá / ále że się stawia synem iego.
Druhá / że człowieká wybawia od potępienia wiecznego / kto-
regó był winien zá swe grzechy. Trzecia : Odnawia też y ná-
prawia wnetrznego człowieka / który był przez grzech pospe-
cony / zraniony / okálizony / leniwy / nieśláteczny / y złupiony
z áit do dobrego / także bogactw / cnót / y dórow Duchá świe-
tego / czym on był ozdóbiony / záczym duszá w oczách Bożych
jest bázro wdátá. To odnowienie dusze / jest wielka okázá
rozumieć o usprawiedliwieniu swym / chociaż się iásnie wie-
dzieć nie może : Bo wielka też to odmianá / że ten który wiele
rázy ná dzień grzeszył / teraz do tego przyśedł / iż żadnego się
nie dopuszcza. Czwarta : Toż usprawiedliwienie sprawuje /
iż Bogó obecnie we trzech personách przemieszta w człowiecze /
aby wzył iá tych duchownych bogactw dóbrze záyć / rátuje
aby w wykonaniu niepośwántkował. Piata : Czini to iż us-
sprawiedliwiony / stáwia się żywym człowiekiem Zbáwićciela
nášego / który przed tym był martwym : Já czym iá / że syn
Boży ich miłuje / iáko swoje członki / y stáranie ma z áedowno-
iá o sobie / y od niego płyna / ábo zlewáá się bez przestánku
cnoty / iáko od głowy / ná członki swe : á Bogó Dólec iástáwy
mi oczymá ná nie pátrza / iáko ná żywe członki iednorodzone-
go syná swego / społone z nim przez wczestnictwo Duchá iego /
dla czego te sprawy ich są przyjemne / y niebo zástugujące : á
oni sámi z vfností proszą o potrzeby / wiedząc że nie ná się tyl-
ko proszą / ále iáko by ná syná Bożego / korego są członkami /

y który

y który w nich y z nimi tym połączony ma być. Szóste : W
sprawiedliwieniu iá się przynosi otrzymanie żywota wieczne-
go. Bo ponieważ że ich Bogó wyniósł do synowstwa swego
y bráterstwa iednorodzonego syná swego / przystoyna rzecz
byłá / aby przypuszczeni byli y do dziedzictwa niebieskiego / we-
spół z przyrodzonym synem swym. Alóž to dobrodziejstwo
iedno / iáko wiele w sobie zámýka. Augustyn á. usprawiedli-
wienie przynosi náś stworzenia. Bogó ábowiem niebo
y ziemiá stworzył iádnym słowem : ále żeby człowieká goświe-
cił / kreó swoje wyłá / iáko wiele y wielkich bólów wócierpiá.
Mianowicie Duch á. koremu tá spráwa usprawiedliwienia
przypisuje się wśedby w serce człowieka / nie próżnuie tá / ále
wielkie rzeczy robi. Bo on pomaga / y iáko by ręká prowá-
dzi człowieka we wśytkich spráwách iego póki nie doydzie
portu zbawienia bezpiecznie y cásto / -zwyciężywszy nawálno-
ści / burzliwego mórzá tego świata. On w sercu siedzi / iáko
góspodarz w domu swym porządzáac go : siedzi tá / iáko
náuczyciel w szkole spráwuiac iá : iáko ogrodnik w ogrodzie
swym opátruiac go : iáko Król w królestwie swym / przemy-
sláiac o dobru iego : iáko stonice ná świecie oświecáiac go :
iáko duszá w ciele ożywiáiac iá żywotem. Wóstem : jest tá /
iáko ogień który rozumowi światlá bodá / á wóla miłó-
ściá zápala / y od ziemi do niebá podnosi : jest w duszy iá /
jey iáko gotobieżná / która nas czyni proste / dzie / iástáwe / y
wśytkim przyjemne / jest iáko obłok / który iá ochładza / y bro-
ni od wpalenia ciá / hánuie sálenstwo y furiá namiecnó-
ści nášych / jest iáko potáiny wiatr / który porusza y náktánia
wóla náś do wśytkiego dobru / odrywá iá od złego / prze-
sąd wchodzący z tego / czynimy dobre / trwamy w dobrym / y

S. 3

od zaplá

do zapłaty przychodzimy. Tu też należy dobrodziejstwo Sakramentow / dla nas postanowionych / aby były instrumen- tem usprawiedliwienia / y za tym zbawienia. Zamykaś się wiele w tym co iednym dobrodziejstwem.

II. A o dobrodziejstwie przedwiecznego obrania niekt- rych / do żywota wiecznego / co mowimy : Toć grunt y po- czątek wszystkich innych dobrodziejstw. Bo tego Pan Bog raczył obrąć do wieczney chwały swej / dla tego nie tylko stwa- rza / ale y uspasabia do łaski swej / usprawiedliwia / dodaje ra- tunkow do zasług / y tak nim kieruje / aby niechybił celu nazna- czonego. Jako y rodzice / którzy chcą z syna mieć Kapła- nem / albo Doktorem takim / tak go wychowują / aby zrazu przyczynał się do nauk / y do nabożeństwa. Wielkie to zápra- wdo dobrodziejstwo / y wszystkie inne przechodzi. Jā to dziekule Paweł s. nie tylko swym imieniem / ale y wszystkich wybranych Eph: 1. uważa sobie y śnić nie Dawid S. Psal: 64. mowiac: Szczęśliwy y błogosławiony / któregoś sobie obrat y przyiat / będzie mieszkał w pałacach twóich. Jā to bāzro dawne y zacne dobrodziejstwo mālā dziełować wszy- scy / którzy chcą taki znaczyć tego w sobie. Wprawdzie tā jest tajemnicā od oczu ludzkich zakryta / iednak gdy możemy iā- tokolwiek choć nie pewnie domyslać się śladow usprawiedli- wienia / możemy też dorozumiewać się znakow obrania z y iāko między znakami usprawiedliwienia / nie mālā jest popra- wā żywota / tak też między znakami przenaznaczenie do chwa- ty wieczney / wielki znak jest trwałość w dobrym życiu. Ten abowiem który długī czas w bołāni Bożej żył / y pilnie się stara uchodzić grzechow śmiertelnych / może pokorno roz- mieć / (według s. Pawła 1. Cor: 1.) że go Pan Bog vmo-

eni / s

eni / aż do końca / bez nagany w dzień przyscia Pana naszego Jezusa Chrystusa / y iāko pozal / tak skończy. Prawdā to jest iż żaden nie może być pewien swego statecznego w dobrym trwania aż do śmierci / gdyż y on mādny Salomon tak blugo pobożnie żył / nā starość wstał y skłādnie wpadł. 3. Reg: 11. iednak pospolicie bywa / że iāko kto się do czego przyczyna y na- toży z młodu / tego też nie odstąpi nā starość. Prou: 22. Trzeba to rozumienie z pokora / bołānia / y pilności / około dobrych spraw trzymać / a nigdy nadziei dobrej o śszczęliwym obraniu siebie do żywota wiecznego nie tracić. Żebyś tedy wmiat uważać sobie to dobrodziejstwo / obezrzy się nā wszy- tkie okoliczności. 1. Wpisany bydz w księgi ży- wota / z czego rāczy kāsie się radować Pan Chrystus wzmion / ni z tad że duchowie im poddani s. Luc: 10. 2. Wspomnieć sobie zacność tego który ich wpisał / wmiłował / y obrat / bo jest Bog / błogosławiony od wieku / y nieśkończenie bogdny. 3. Że dawno o brat / przed początkiem świata / tak daw- no / iāko Bog jest Bogiem / a to od wieczności z y to nie mālā / przez tāt wiele wiekow odpoczywać sobie mile w tāt za- anym sercu / y spólnie z zrodzeniem Syna Bożego przedwie- cznego mieć synostwo przysposobione. 4. Wierc / iā- to niegodny jest ten / (względem swej kondycyey) którego Bog obiera. Bo samā z siebie nadzieja / a dla grzechu piekła winnā. 5. Jako zacny jest cel / do którego jest na- znaczone / nād który większy być nie może / iāko / aby był Synem Bożym / dziedzić w królestwie tego / y wezstąpieniem chwaty tego. 6. A to bāzro darmo z samey łaski / z upodobania tego woli / przed wszystkimi zasługami. 7. A toć jest co uważać. Że to dobrodziejstwo jest rzadkie / między tāt

wiele

wiele ludzi: Do naprzód cie oblażył od niewiernych / gdy
do chrztu dał przyjąć / potem odemknął od pogardzonych / kto
rzy byli wezwani / a nie obdani. Do takiey rodbiećności y mi-
łości ku Bogu / miałoby nas ciągnąć to dobrodziejstwo? Pi-
smo ś. zaleca starego przyjaciela Eccl: 9. a Bog nasz przy-
jaciel tak zacny / dobry / ale y bardo dawny / bo wieczny tak sie
pokazało: toć niegodzi sie go zamieniać / za żadne dobra tego
świada. Ani odstępować dla żadnego złego / y owsem go dla
miłości tego znosić. A kżby wshytie dobrodziejstwa na
kupa zebrać mogli?

12. Przyczesz tu kilka przykładow / z których pokaze sie i-
to samą naturą y w niemym stworzeniu / wiedzie nas do rodbie-
ćności y miłowania dobrodziejcia. Wypisał Aulus Gellius
z Appioná nietakiego / iż był Androdus slugą iednego Sena-
tora w Rzymie / który dla tego okrucieństwa wcielił od niego /
y na pustych miejscach w iámie iedney skrył y ukrył sie / w ry-
chle wroci sie Lew okrutny / z obrażenia y zkrwawioną nogą /
stukałac / ieczac / y markocac żalosliwie. Sluga sie zlatł z r-
zu / ale potem osmieliwszy sie przystąpił do Lwa. Lew ci-
chym / y łaskawym / takoby ogłaskanym stawił sie / a pod-
niosł nogę pokazuje studze / takoby o ratunek prosił.
Obaczy Androdus, wyiniemmu trzaska dło drewno z nogi / y
ropę wyciągnie. Lew wzdrowiony położył nogę w rękach tego /
y odpoczął. Od tego czasu oba w iedney iámie przez trzy
lata mieszkali a z tego Lew dostał przynosił Androdowi / co le-
pzego nań chorować. Stęknął sie Androdus / y w niebytności
Lwa wcielił / ale gdy go dostano / do Rzymu przywieziono y
na pożarcie bestyey potępiono. Dla to szczęście poimano y one-
go Lwa / y na pożarcie onego Androdą wypuszczono. Ktorego

gdy

gdy Lew zdąleka obaczył / natychmiast / takoby sie dzwiniac
stanał / potem poletku y łasać sie takoby poznać przy-
stąpi / y takoby pobłazniać ogonem marda / a językiem liże ie-
go goleni / y rece. Androdus przyszedłszy do siebie / y Lwa po-
znałszy / byli sobie oba radosi. Obá wolni wżynieni. Androdus
Lwa wwiązawszy na cieniach rzemyszczy wodził po Rzymie /
a ludzie temu dawali pieniądze / a na Lwa krowieć miotali /
czego przez dlugi czas było. Podobna teyże historyey jest ta /
ktora pisał Plinius. Gdy niekiedy Helijs wyiał kosc z między
zębów lwowi iednemu / ktoraby go była wmozyla. Taką też
rzecz czytamy w Saxoniusa / gdy ieden Kawaler smoka k-
ry przemagał lwą / zabił. Ale y o tym y o koniach / psach / cy-
taty Granaten z Przewodnika lib: 1. Part: 1. Cap: 3. y 4. To
sie dostano dla tego żeby sie świat nie dał / niemym bydla-
com wprzezdzić w tę cność.

ROZDZIAŁ VII.

Wrócamy sie do Contemplacyey.

TRzeba naprzód wiedzieć / iż doskonałość żywota Chre-
ścianiego / albo duchownego / iako y doskonała miłość
Boga y bliźniego / może bydz bez dárú zacney y wysokiey Con-
templacyey. Bo chociaż Pan Bog wielu doskonałych wy-
nosi do głębokiey Contemplacyey / ale drugich tym nie obda-
rza: Cześcia iż on bedac sobie panem wolnym / żadnym pra-
wem przyćśniony nie jest / do iednego tylko sposobu wżyciania
doskonałey miłości / cześcia też doskonałość jest to iako wiel-
kie miasto / do ktorego nie iedną drogą jest / ale kilka. Niekt-
rych tedy przez utrapienia / choroby / pokusy / przenasławow-

G

nia Pan

nia p. Bog polerwie/drugie przez pospolite Modlitwy/ y wielkie vmartwienia/ do wielkiej światobliwości przywodzi z innych doskonałych od teyże Contemplacyey odmyka/ że natury po te nie miała/ która nie jest/ spokojna/ alerozewnana ta on chce łagodniey opatrzenie wszytek naród ludzki porządzić. Wiać też trzeba było niektórych odłożyć na rozmaite roboty pracowitej żywota y na pozyskanie dusi/ do czego Contemplacya się bawia cy/ a długozas na ty trawia cy/ miałby przeszkode. Dla tego na miejscu Contemplacyey zostawia ich/ przy nabożnych medytacyach/ z których też drugich po wielu lat medytowania/ powoływa do tey modlitwy affektowey/ w której mało co się zawia medytacy/ ale affektu wiele/ y cokolwiek Contemplacy. Jesdnak pospolitym trybem/ p. Bog zwykł do doskonałej Contemplacyey/ powoływać tych/ którzy przepedzili ćwiczenia y zabawy w medytacyach/ y affektowych Modlitwach.

2. Położe tu kilka przykładów/ z których pokazuje się iako to Pan Bog rozmaicie prowadzi swe wybrane. Wspomina Baronius/ że święty Grzegorz Wązyńzenus lat miał 65. częstemi chorobami strapiony/ nawet y podagrał w chorobie na zatrzymanie cierpliwości/ nabożnymi rzeczami się bawił. Ten to przed śmiercią/ w starości/ miał od samego szarta pobudzone w ciełe pokusy/ na które się dziwnie żatwie/ gdyż z młodu w czystości się aż do tych lat wchowal/ zażywał też nad sobą w starości surowości. Druga pokusa trapiła go nateżylu/ wielomowstwá/ chociaż też starościá y choroba był zemdlony/ lecz on y to hamował milczeniem/ przez czterdzieści dni nie nie mowiac. Trzecia/ że którzy pod jego rzadem byli/ kámonowali go/ a żeby przysłiszył/ lecz nie do śmierci/ bo go reká Boża obroniła. Skrupulami y duchem

bluznier

bluznierstwu był strapiony święty Hugo Biskup/ o którym maś w żywotach Świętych 3. April: Grzegorz dziewiaty 23. Iunii w obrotu. Zuagrus 14. Decemb: Chryzostom święty przez przenaśladowanie wielkie postępował do korony.

Ta tedy Contemplacya nazywałimys Myślicam Theologiam, skryta Theologia: to jest/ głęboka iaká náuka o Bogu. Nie owá to Theologia/ która Scholastyka nazywała/ a dostala iey od Doktorá człowieka w škole rozumu. Z pilnym staraniem/ wiatowana praca/ czytanie/ słuchanie/ dysputowanie/ dowodzenie/ odpowiadanie. Ale tá náša Theologia jest/ której mistrzem jest sam p. Bog/ a wzyć się iey trzeba w škole affektu/ przez żywot niepokalany/ pragnienia/ wzbudzenia/ modlitwy/ y cnot wykonanie. Do samey Theologicy trzeba iakiego dowcipu iásnego/ y biegłości w innych náukach. Tá przestanie na winysle prostym ale oczyszczonym/ chociaż náuk ludzkich nie mającym. Theolog wedle pierwszej Theologicy/ w mowie/ w wywodzie rozczasaniu rzeczy Boskich/ pierwszej miejsce ma/ a ten wedle tey Boskiej y Duchowney Theologicy w wyrozumieniu/ poięciu/ y przenikaniu prawdy Boskiej przejdzie pierwszej/ tak że w tym pierwszej Theolog będzie o Bogu pięknie y prawdziwie mowil/ ale iako sroka/ albo papuga/ dziwne rzeczy y o Contemplacyey mowiac/ a sam nierozumieiac/ bo nie żatusił/ nie zaśmáłował/ a to co wyczytał/ albo mu dowcip sam przypomniał/ powie dział. Pierwszą Theologia należy do rozumu samego/ aby vniat/ Druga też przedniejszą/ sposobem do rozumu/ tednak więcej iey idzie o miłość niż o wiadomość. Bo tey wiadomości/ głębokiey o Bogu/ nie tak dla vmierności szuka/ iako dla

G 2

młowa

miłowania Boga / y spoienia sie z nim przez affekt miłości. Przeto s. Thomasz mówi essentialiter & principaliter, to jest / że wedle istoty / albo natury przednieyszym sposobem jest w rozumie / ale zaśluga wola / y owsiem iako tam 22. q. 180. a. 1. dokłáda causaliter; antecedenter & concórtanter jest in affectu: to jest: affekt / y poprzeczka / y sprawuie ákt Contemplacyey w rozumie: á potym tuż przy nim sie záwse náydnie. Bo co w Contemplacyey o raz człowiek y zápatruie sie ná Boga / y tam wielkie rzeczy widzi / y do tego wielka miłódia pata. Dokłáda tenże s. Thomasz / iako miłódie tu jest po czatkem: ábowiem z rozmiłowania sie Boga pochodzi prágnienie Contemplacyey / y umawiania sie z Bogiem: á iże koniec zgadza sie z przodkiem / dla tego też Contemplacya kończy sie w affekcie: bo gdy sie kto kocha wrzeczy widziáney / nim wiecey ná nie pátrza / tym sie wiecey miłódia zápala y rospala.

3. Rozumiawszy tedy y z tad y z Elementarzyká nášego / co jest Contemplacya: że (krótko mówiac) jest śczyre y iásne pátrzenie / albo oká wmysłu wlepienie w Boga / bez żadnego rostrzasania / które przyćlaga doskonała y goraca miłódie ku Bogu / y przywodzi niewymowne weséle y wćlechy ná wmysle: áley postapmy: A náprzód o máteryey iey / okóło której sie zabáwia. Zabáwia sie tedy Contemplacya przednieyszym sposobem okóło samego Boga / tak z strony doskonałóści iego / mądrości / dobroći / mocy / sprawiedliwóści / miłóśierdzia / ić. iak z strony dobroczynności iego / że nas stroczył do niebá y błogostáwienstwa wiecznego / że nas tákto swóia poćcił y porádował / y przyćlósłmi swymi poczynił / á dla odkupienia nas / Syná swego jednorodzonego wydał: tak

też zstro.

też z strony wiadomości niedostępney rozumem przyrodzonym / że jest ieden w naturze / iście ábo istności / á w personách trzech.

4. Powtóre báwi sie Contemplacya / okóło wszytkiego inšego cokolwiek może zápalic miłódie ku Páná Bogu: A tu náblizšie jest Contemplowanie o Páná Chrystusa / gdyż ten jest y Bogiem y Człowiekiem. Bo gdy ná zbáwiciela nášego rozum sie zápatruie / á oraz wola affektámi pata / contemplacya doskonała sie wyprawuie. Lecz co dwóikódo odprawować możemy: ábo sprawy żywota iego po części stáwiáiac przez sie / bez rostrzasania żadnego: (iako Wćeleńcie / Wárózenie / Obżezanie / Obiáwienie sie / Cudow czynienie / Bázanie / Młó / ić.) Ábo też samego Páná Chrystusa / rozmaicie: Raz iako Páná / drugi raz iako Sódziego / trzeci iako Oycá / Wlády / Oblubienicá / Przyćlaciela / z ásem zé wszytkimi kondycyámi tymi / y iako zupełne dobro dusze nášey / podnoszac sie do affektów miłóści ku niemu / ábo też bóidźni synowskiej / y dziwowania sie y weséla. Náydzie tych wláśności tu niemáto / y affektów wćieśnych / kto sie ná to wda.

5. Trzeciá / báwi sie też Contemplacya / o niebieskiej Wyćzynie / y wiecznych dobrách / które sprawiedliwym sa zgotowane. Jáko co przypátrować sie naturze Anielskiej / tákce Bóžey im dany y chwale: pracony które Swieci dla Boga ná tym swiećie podiel / áwiotobliwóści y szczéściu ich: záćności y stárbom wielkim Panny Máryey / miłóści y stkonności iey ku národowi ludzkiemu: dziwować sie też wielkistemu pokóiovi / y dziwnie swietney iásności niebieskiego Mlásta: Wemgnieniu obá wiecey y wiébszych rzeczy / á rzetelnie obaczýo tym fláme błogostáwionym / człowiek duchowny przez

G 3

Contem

Contemplacya / niżby doszedł za długi czas przez medytowa-
nie. Tu zdywiliśmy się rzecze z Dawidem Psal.: 83. O iako
sa miłe przybył ci twoja / Panie wszechmocny / poioda y usta-
wa dusza moja / do pałacow Pańskich. Panie / błogosławieni
ktorzy mieszkaia w domu twym / na wielki wiekowa beda cie
chwalić. Tu sobie człowiek zbzydzi świat / tu rzeczy ziem-
skie śmierdzieć mu beda. Tu obaczy żywot rostkami prze-
pełniony / ktory z świętym Augustynem wystawiać będzie ty-
mi słowy : Żywoćie prawdziwie żyjący / żywoćie wiekuiści /
y wiekuiście błogosławiony / kiedy wesele bez smutku / odpo-
czynek bez nękania albo oczekania prace / trwała godność
bez bódnia / bogactwa bez utraty / zdrowie bez choroby / do-
statek bez skąpowania / żywot bez śmierci / blugosć bez prze-
wania / szczęście y błogosławieństwo bez nędzy / kiedy wszystko
dobrze w doskonałej miłości / kiedy widzenie twarzy w twarz /
kiedy zupełność umietyności we wszystkim / kiedy najwyższa do-
broć widzi się : światło oświecające wielbia Swięci / na o-
becny Najwyższy Bóg patrzac / a tym pokarmem żywota bez
przesłanki nasyceni są. Zawse widza y widzieć pragną / bez
utrapienia pragną / bez bzydłości napełnieni są. Tam pra-
widzliwe słonce sprawiedliwości przedziwnym pokazaniem się
albo widzeniem swym / wszystkim pośila / y wszystkim niebieskie
obywatele tak oświeca / że się świeca y lania / wiecey niż gwiaz-
zdy / miesiące / y słonce. Kiedy dusza tak sobie w zważeniu al-
bo chwaleniu Wywyższy niebieskiej postąpi / zapali się pra-
gnieniem ku niemu / y umocniona będzie do pogardy świata.

6. Czwarta / przyimie też Contemplacya y zabawa około
stanu Kościoła wojniacego. Bo może sobie człowiek ducho-
wistyawić na oczy godność y światobliwość / marki nasze.

3 iako

3 iakoś niezwykła dżacna światłością albo umietynością / iako-
to ia obłubienie Bóg miłuje / iak porajnie od wszelkiego fa-
szu y bledu bioni / że silarem prawdy ostawa się : iako ia wier-
nie wybawia od pokus y przesładowania tak okrutników / iako
to Heretyków : iako światobliwość sporządzona w Ceremoni-
ach / obyczajach / y służbie Bożej : iako napełniony jest wiela
ludzi świętych y doskonałych / iak miłosiernie znosi złe y wpor-
ne grzeszniki / iako nieomylna obietnica zapłaty ma. O iako
to tu się raduje człowiek / gdy widzi iako zacny Matki iest sy-
nem / członkiem tak świętego zgromadzenia / y wychowania
cem tak prawdziwej mistrzyni. A że wie / że bez żadnych
swych zasług iest pod iey opieką / nie może się za to wydziało-
wać. A żeby nie działował P. Bóg z Chryzostomem s. Za-
one dziecieć wspominków / które wstają / wychodząc przez Chrześ-
do Kościoła / Wieś kćbie to sa ? A to te. że przez Chrześ-
tylko ostaliśmy się wolni od grzechu y niewoley Batańskiej /
ale y świętymi / nie tylko świętymi / ale y sprawiedliwymi / nie
tylko sprawiedliwymi / ale y synami / nie tylko synami / ale y dzie-
dzicami / nie tylko to ale y bracia Pana Chrystusowymi / a nie
tylko / ale y spotydziedzicami / y nie tylko tak / ale y członkami te-
go : y całej / Kościoła y instrumentem Ducha świętego. In-
nać to kiedy o Kościele ładaliśmy pomysłamy / albo znieobacili-
my / przyrzemy / a inna kiedy przez światłość Contemplacyey nań
się zapatrzamy. Bo co przed tym iakoby ślepi / mało sobie
wajac / y dla tego widziećności żadney nie pokazuiac / przyrma-
lismy / to potym widzac / iak wielki z radością y wdzięczno-
ścią / śanuiemy / a z wielką wdzięcznością y miłością chowamy.

7. Pięta. A z siebie samych możemy wżymać Contempla-
cyę w ktorej przypatrzemy się / tym y iacy iestelismy / dożyjemy

co spuiwo

co sprawaować mamy i y obaczyćmy że sie mamy spoznać z dobroćliwosci Bozey/ wedle nauki i. Bernata. Obiastnie to poczyniac od wtorego punktu. Tu sie p. Bog ostawi duszy nie inaczey/ iedno iako Pan nad pany/ ktory stanowi prawo co ona ma czynic/ a czego niechac. A tedy wola swoje i krociuchno y pialko bez zarowdow pizektada i czasem wiesle rzeczy a doskonalych barzo po duszy chce / y wyciaga/ ale oraz sit y ochoty do wykonania dodate. Podczas podaje iako strogosc nad ciastem ma czynic/ iako barzo ma oderwac sie od sinyflow/ y rzeczy widomych/ iak barzo oddalic sie od przytaciol/ towarystwo y wszytkiego stworzenia / iako osobnosci przestzegac. Wdzie dusia na tey Contemplacyey oraz y ochotna sie do tego stawia/ y poczuwac sie w swey skabosci iakoby ratunku na to potrzebnego nie mairac / utrapiona jest/ y iakoby dziecie rozplacz sie. Lecz tedy Pan Bog nie opuszcza ale iako taktawy Wciec czescia wyrozumie/ czescia dodasit y serca/ do znoszenia tego wszytkiego. Czasem sie w tey Contemplacyey/ stawia Pan Bog duszy iakoby zwierciadlem/ a sam iako Sedzia/ aby czlowiek obaczyl czym y iakim jest/ a pizez to okazya mial do pokory/ y czystey boiazni. A tedy dusia obaczy sie naguchna bez odzienia cnoty/ daleka od doskonatosci/ iakoby zywota duchownego nigdy iestze nie pozatal/ y cnoty zadney nienabyta/ choctay tak wiele lat strawila z pilnoscia robiac na sluzbie Bozey / na dobrych wezynkach na niezliczonych wzdyhaniach/ y pragnieniu doskonatosci. Sprawy dobre ktorymi sie bawia/ zdadza sie iey niedoskonale/ szpetne / y koniecznie niegodne aby sie mogly pokazac pizez Mlayestatem Bozym. W ten czas wielka boiaznia strwozy sie/ prawie dzia by nie byla niewdziaczna temu ktorego barzo

miłuię/ y żeby nie była odbrzucona y od ięgo miłości/ przyiązni
y zżywania. Leż taki strach bärzo pożyteczny iest duszy/ bo
z niego ma pochop do pokory/ do pogärdy sāmego siebie/ do
goracości/ zięym sprāwy pobożności/ z. n. onności/ y zwykłe
cnoty/ iestże doskonały wypiatruie. Trzecia. Po tey boia
zni potrzebney y cysstey duszą pokrzepi sie nädziela/ ktora v
fa pānu Bogu: y zāpali sie do miłowania go y do wdziacz
ności. Tu duszy oznaymia Bog/ iako ia bärzo miłuię/ iak
wielkich dārow ięgo użył y iakoby zadatek iakiś zbāwie
nia wiecneś dāte/ y dostąpienie cyżyzny niebieskiej/ obiecia.
(tego doznał s. Pāwel 1. Cor. 2.) Tu sie iuż Bog stāwi
nie iako Mistrz/ ani Sędzia/ ale iako oblubieniec miłuiący/
mówi tenże s. Bernat. Ale dokłada: Sed heu rara hora &
parua mora. Ach rzadko to pocyta/ y króciuchno trwa. Trze
bā często ćwiczenie to powtarzać/ ieli tak wćieśne nāwiedze
nie/ ańże chcesz mieć. A znāk tego żeś miał/ iest. Jeśli ztad
będziesz pōtkomejśy pānu Bogu te dāry przyznawāiac: ostro
żniejśy: nāmniejśych defektow sie wyszrzegāiac. Pilniej
śy w dobrych sprawach/ y w oddawāniu dzieł p. Bogu.

8. Szosta. Nie odrywa sie od Contemplowania / y cen-
widomy świat / ze refleksym stworzeniem / ile nas do znáomo-
ści y miłości Bożej wzbudza. Bo od niego pochodza jego
opátznościa porządane sa / y do niego zmierzają / zachosć
połázuąc / y do chwaleńia jego Mąiektatu wiodąc. Jedną to
przypátrowanie sie rzecdom stworzonym ma bydz wyglądem
páná Boga / aby sie z tad podnieść do dobrego affektu ku
niemu. Tu tedy sie wpatrzy i Bog jest wieczny y święty / cel
y koniec reflekskiego. Ten który świat pięknie ozdobił / ma-
dzye sporządził przedziwnie niniejszym postawił / wiele y za-

cnymi rzeczami napelnit/ aby z wważania tego/ wielmożność
tego poznano/ Młóstat wielbiono; mądrość / dobroć / pie-
kność / możność sąwse czono / wychwalono / y dziwowano
sie. Pokázua sie tedy / rzeczy te w Contemplacyey iako dary
Boże/ dane stworielowi/ na przepedzenie tego żywota śmiera-
telnego/ a na zasażenie sobie wiecznego. Pokázua też te rze-
czy iako zwierciadła do zapátrowania sie na Boskie doskona-
łości / a też iako pobudki do miłości / y iako wagle ogniste
rospalone na zágeżanie serc naszych. Nie sa tu stworzone rze-
czy iako łapka y śidła na wpadek ani na rozzerwanie / ale iako
instrumenta do chwaty Bożej / y wachlarzem do rospalenia
sie przez goraca miłość. Alcoż iako o towarzyszu twój. Z spaw-
iego dochodzisz / iż ma duszę / tak też z tego stworzenia / (dzie-
ła Boskiej opatrności) samego Boga iakoby przez spary sie
pokázuiącego / y wśedy obecnego / znayduiesz / y wpatruiesz.

9. Krótko tedy mówiac/ każda rzecz albo materya medito-
wania / przyda sie y jest materya Contemplowania. Tylko
rożność jest w tym: że meditacya ślakuie / y śpieguie / a Con-
templacya tego co sie wysłpera záżywa. Meditacya biega
dochodząc doskonałej wiadomości / a Contemplacya odpo-
czywa w końcu drogi. Meditacya aby dośła iakiey prawdy
po wielu okolicznościach tula sie / y wiele rzeczy pobiega /
Contemplacya na te prawdy ktorey sie już doślo iasno sie zá-
pátruje. Alco wiacey. Meditacya czasem zatrzymuje sie na sa-
mych rzeczach stworzonych / choćayże na swoy duchowny po-
zytek / gárdzoc światem / bzydzac sie z tym / ic. Ale Contem-
placya záwždy idzie daley / przebiega sie do samego Pana Bo-
ga / y nań sie wedle iakieykolwiek Condicyey zápátruje. O
czym ś. Bernard tak mówi: Ci którzy sie z samym Bogiem

bawia:

bawia: przypátruiac sie / czymby był Pan Bog na świecie /
czym w ludziach / czym w Aniołach / czym w sobie samym /
czym w potępionych / wpatruia to / że Bog jest rzadzieli y
sprawca światá / wybawiciel y pomocnik ludzi / Aniołom
przysmak y okrasá / Sam w sobie / początkiem y koncem / po-
tępionych stráchem: w stworzeniu dziwny / w ludziach mi-
łochánie / w Aniołach prágnienie / w sobie samym nieogár-
nlony / w potępionych nieznośny. Alcoż Contemplacya, tak
na rzeczy stworzone pátrzy albo zápátruje sie / że do Boga y
do chwaty tego iako do celu swego przedniego zmierza / y do
niego sie miłościá zápala. A to jest co ś. Thomasz mówi:
22. q. 180. Ad Contemplationem principaliter pertinet me-
ditatio Dei, sed dispositiue pertinet consideratio cuiuslibet
veritatis.

ROZDZIAŁ VII.

O pomocy do Contemplacyey.

D O każdej Modlitwy umysłowej potrzebna jest iaka po-
moc. A ponieważ iż ta Modlitwa jest podniesieniem sie
umysłu do Boga / przez rozum y wola / gdyż rozumem go
obeymuie / a wola go záżywa przez affekt miłości / ponieważ
też to podniesienie / nie z áit-przyrodzonych / ale z dárú Bożego
pochodzi / dla tego tá Modlitwa umysłowa wśeláta potrze-
buie dwoiákiego ratunku: z strony rozumu nápiera sie świat-
łości / a z strony woli potrzebuie goracá / Abowiem rozum
jest iako oko umysłu / przeto iako oko cielesne w głowie będą-
ce / nie może nic widzieć bez światła słonecznego y iakoby cie-
lesnego / tak też rozum nie może nic poznać / bez światła du-
chownego.

h 2

chowne

chownego. Tąto światło jest zwierchowne / co zaśi wnetrze. A chociaż rozum ma swoje światłość przyrodzoną / ale ta nie weźni dosyć wymysłowej Modlitwie / trzeba wyższej / osobney / Boskiej / przyrodzenie przechodzące. Bo tu rzeczy się nam stawa niepojęte dowcipem ludzkim iako to tajemnice Boskie / a ku temu zmierzają do affektów Boskich / iako do miłości / ić. czemuś przyrodzone niewydołać : Musimy tedy rzecz / że tu światłości od Boga wycioney y wolanej potrzeba. Lecz do Contemplacyey daleko więcej potrzeba.

2. Ta tedy światłość Boska / która rozum odświeca / jest trojaka : wiary : daru Ducha świętego y przyrządzenia. Co tak objaśnić. Naprzód. Z strony wiary. Pytam : Kiedy Święty Paweł Acheniensom przepowiedał Ewangelia : Aktor : 17. Jedni się z tego śmiały / drudzy wwierzyli / trzeci obśmiali : Zgad ta rozność postać : Zgad / że którym Pan Bog święcił / świeca wiary w rozumie / wwierzyli / a którzy tej światłości nie mieli / nie poieli. Także Aktor : 16. Tenże Paweł ś. rozmawiając z niektórymi białymi głowami / o królestwie Bożym / iedną tylko Lidyą wwierzył. Spirydion Biskup / (iako świadeży Rufinus) prościuchnymi słowy przywiódł do poznania prawdy iednego Philosophą wymownego / którego inży Biskupi wężni nie mogli przedysputować : czemu to ? Bo tedy Pan wyczył światłości. A my na Modlitwie poymniemy bez trudności / y wywobowet tajemnice wiary : a kiedyby nas spytano / czemu byśmy wwierzyli / odpowiedzielibyśmy : Że tak nauczył Bog / y kościół i iaką naszą przekłada.

3. Druga światłość wiara / która przechodzi od barów

Ducha

Ducha S. Tych siedm naliczyliśmy wyżej y trochę objaśnili : Powtorzymy tu y objaśnimy znów iako będzie do tego miejsca potrzeba. Dar Madrości tak wielką światłość rozumowi przynosi nad wiare / iako kiedyby do mieszkania / w którym sie bleścy świecą / przynosi zapalone pochodnia. A toż tedy właśnie jest dar madrości / kiedy rzeczy Boskie / słowem duchowny / tak iako poymnie / że iakoby na nie iawnie y oczywiście patrzał (iednak ile ten stan wiary dopuści) a do tego z takim śmakiem przymnie / że nie będzie tak słodki miód y cukier wstom / iako ona wiadomość będzie wciśna wymysłowi.

4. Dar rozumu żąd co / co przez dar madrości subtelnie y iasnie się poisto / rozsądnie widzą / y subtelnie ięże głębiey / aż do wnetrzności przenikają. O ten dar prosił Dawid ś. mówiac. Psal : 118. Da mihi intellectum, & scrutabor legem tuam. Day mi rozum / a beda sie babał zakon twego. Tym darem słowem sprawiedliwy ięże głębiey y szerzej / Boga y niebieskie rzeczy / wyrozumiewa / y do zdumienia się y miłowania wzbudza. Tym darem / słowem samego siebie wewnątrz aż do dna poznawa / y do pogardy samego siebie wiedzie po wyprawieniu słowem przez wiare y te dwa dary.

5. Dar Porady pociąga / po wyprawieniu przez wiare y te dwa dary aby się puścił do spraw seregulnych należących do czystości serdeczney y doskonałości / które mu P. Bog do serca podaje / lub to sposób pokazywać / lub też ciągnąć albo porównywać do zacnych spraw. Bo dusza kiedy się na Contemplacyey zatuszy / y powie od ognia miłości Bożey mówi ś. Pawłem Aktor : 9. Domine quid me vis facere ? Pante zego pomnie chcesz / abym czynił y wykonał : A co mu do wchł serca pośpie Bog / na ten czas / zaraz się porwie / by na ciejszego / przy-

do 3

trzejcie-

Przeysłego / y napodleysego byto. Trzebaż nam bårzo z soba y w sobie żyć / żebyśmy / takie ciche mowy xystfeli.

6. Dar Mocności dany bywa / aby człowiek / y natrudniejszych spraw / ktore sily przyrodzone przechodzą / z wielką wności / y bez żadney boiaźni (by też o niewiedzieć iako śmierć sło) podęymował się. Lecz tu w Contemplacyey ten dar to sprawiue / aby człowiek zburzył wszystkie grzechy / wszystkie pokusy zwyciężył / wszystkie rzeczy doczesne pogardził / a ozdoba cnot zatrzymał / Aby się ofiarował / na wytrwanie wszelkiego wtrapienia / dla Pána Chrystusa. Co więcej. A na to się przyda ten dar / aby kiedyby się trąsły zachwycenia z wolej Bożej / był potrzebny do znoszenia / boć tam nie mało trudności y młotności bywa. Na koniec / żeby nad to / y wszelkie porciechy duchowne / y otrzymywanie darów zacnych / wola Boża przekładał / y wzgore się do Boga podniósł / na nich szczeł / a nie na tych rzeczach polegając.

7. Dar Umieistności / potrzebny jest na dwie rzeczy. Na przod / aby rzeczy do miary należące wyrozumiewał przez pobieżništwa iakie w rzeczach stworzonych się pokazujące / byle w nich się nie zatrzymawać / ale zaraz doysdz y (wywiklawszy się z nich) do Pána Boga się przypiać. Druga / aby najwyższą doskonałość każdej cnoty poznać / cnoty umieć sobie poważać / także akty ich / y nie przedstawiać je wewnątrz wykonywać / pragnąć / y prosić. Abys zrozumiał / co to jest wewnątrz wykonywać cnotę / powiem. Myśleć o niej / y o okazyach iey / (na przykład) kiedyby kto przymowił / na słowie wstąpił / ić / a tabym to skromnie zniosł. Może też y na to się przydać / aby człowiek w każdej rzeczy wiedział czego się trzymać / co czynić / co opuścić / tak serce w czystości powodzić / iako z serca gardzić ziemskimi rzeczami.

8. Dar

8. Dar pobożništwa zdoła wola. Do sprawnie w niej iakoś ochotę / do wszelkiej służby Bożej / y chęć wielką do poratowania bliznich. Dla tej człowiek mile dziełnie Pánu Bogu / wystawia / wielbi go / y pilnie chwali iego. Dla tej czystości serdeczney ochrania / a tym co może wymyśli zardzić / bårzo się bżydzi. Ta doba dostatek lutości nad wszystkie / dla teyże pobożny poratunek rad / iesli może tak w dusznych iako w doczesnych potrzebach / iesli też temu nie podobna / nagradza życzeniem y Modlitwami. Też pobożności płyna dostatek tzy / za wtrapienie kościół Bożego / y dla pragnienia s. oyczyny. Na Contemplacyey duszą badaca / y ku Pánu Bogu stokim affektem pata / y ku bliznim przez wielkie polowanie / ić / opnie / dla tego dany. Przeto nie wstaje ofiarować bliznie Pánu Bogu / iako mile ofiark siwie / y z nimi wśilnie Pána Boga prosić.

9. Dar boiaźni / do woli też należy / ale rozumie się o boiaźni synowskiej / ktora się nie odłącza od miłości doskonałej. Ta boiaźni sprawnie w sercu wielką wrażliwość ku Pánu Bogu / a tak w szczęśliwych iako w przeciwnych raziach poddać nas pod wola Boża. Sprawnie też w nas roztąd iakie wężiwy przed Panem Bogiem / zwołasz kiedyby sumnienie czulo się / że się w czym potknęło / albo w goracości wstało / y wiedzie nas do pogardzenia samego siebie / a przykład wielkiej pilności / w postugach Boskich / ma też w rządzie wszystkie władze / aby od wpodobania Bożego w niczym nie wstąpił. Kiedy ta boiaźni synowska serce opamię / wyrzuci boiaźni służebniczą / o śmierci / o sędzie / o piekle / także też y boiaźni święte / dla ktorej boimy się zływości tego świata / bićia śmierci / ić. a nie przypuści trwogi / tylko względem

Pána

Páná Boga żeby go nie obrazić/ nie odstąpić/ ani gorący mi-
 łości ku niemu wrócić/ ani w cnotach poswankować. W
 martwia sta intencya każda y czyni żeby stworzek we wszy-
 tlich sprawach swych nie sámej siebie/ ale Boga szukał. Ro-
 dzi też głęboka pokora/ że się stworzek będzie znał napodley-
 szym/ y naniegodnieyszym. O tey boiaźni pieśń Augustyn
 s. mówi: Nie jest ta boiaźń/ coby strążyła czym złym/ któreby
 miało przypaść/ ale ta co trzyma w dobrym/ które się utracić
 nie może. Atoż te dary Duchá s. dusze na Contemplácyey rá-
 tuia/ że z nich dusia przedziwnie Boskie rzeczy wyrozumieć
 zą/ czym się ona bárzo odmięnia/ y wielkie rzeczy sprawuje.

10. Trzecia światłość ktorąmy nazywali przetrzliwa/ po-
 dobna jest tey wtorey światłości/ lecz nie płynie z dárów
 Duchá s. ale między wspominkami od Boga daćmo bány
 bywa p. lictona która wielkie y stryżne rzeczy oznajm/ ktorych
 przyrodzonym sposobem żaden wiedzieć nie może: jako y w
 pominu Proroctwa. Ta światłość na křeślę błyskawice/
 błyskawicy y się stworzeka od synstow odrywa/ a do niebie-
 szych przez zachwycenie porywa. Jako się przydało święte-
 mu Pánu łowi: 2. Cor: 12. ktorego wniósł gdy: y zachwy-
 cony do trzeciego nieba/ y oderwany od wtórego synstow. Wy-
 stat kátemnice/ ktorych nie godzi się ludziom obrać. Ten o-
 czymá y wpyńmá duszonym/ widział/ y słyszał: a widział gdy
 mu zabłysnęło do trzeciego światła/ iako y s. Janowi w Obiáwie-
 niu/ które miewał. O ta trzecia światłość nie godzi się sta-
 rać/ ani iey sobie żywić/ dla zdrady sataniskiej/ y owsem po-
 Fortnie się iey schraniać: a teślby też była Boia wola iey w-
 żywić/ trzebać się biegłych rądzic/ y do nauki kóś. olá Bo-
 żego przytósłować.

II. Wy-

II. Wypisawszy tedy rąmki do Contemplácyey z strony
 rozumu/ y pokazawszy skład mu światła przybywa do wiado-
 mości Boskiej głębokiej (bo z dárów Duchá świętego) trze-
 bates o poratowaniu woli wzmiątkę iaka weźmie (choćay
 Procka) składby się ona miała zdobyć/ na tak wielki ogień mi-
 łości/ ktorymby mogła palić ku Pánu Bogu. Nie podo-
 bna z inąd pomocy żeląć/ krom sámej łáski Bożej/ a po niej
 z dawnego zapamiętania się w medytácyey y biegłości w rze-
 czach Boskich/ która z tym idzie: a bo też z czesłego wywó-
 nia Modlitwy affektowej. Łáská zaś Boża bárzo potrzebna
 na to jest potrzebna/ ktoraby a bo iako jest do przedkiego wzlecie-
 nia od młóści do wyśóści/ pomagála/ a bo iako wielki wiátr/
 wielkim pedem porwała do Boga najwyżego Kochanego
 dobra.

R O Z D Z I A L IX.

O rozmaitości Contemplácyey.

Dla lepszego wyrozumienia Contemplácyey/ iesze nam
 trzeba wiele wiedzieć. Naprzód. Żemija jest żywot
 bogomysłny/ Potáćnie zowie się vita Contemplatiua, a insa
 sáma Contemplácyá. Bo żywot bogomysłny jest wstáwie-
 cina zabawa/ okoto swego zbáwienia/ modlać się/ medy-
 tuiac/ Contempluiac/ czytáiac oo duchownego dla
 poratowania/ y porwania się do zbáwienia/ ráchur-
 iac się z sumieniem/ piśiac dla swego y ludzkiego poży-
 tku: przysposabiać się do tego przez vmartwienie namie-
 tności/ pogarda rzeczy widomych/ nabyć cnot/ y cysłóść
 żywota. Jedną przytósłować o strzeley abo baczenia y rozsa-

J

Krz Pro-

du/z którego pokazuje się kiedy ma słowo et sobie odpoczywać/ przespacić się/ pokarmem pościć/ y wrogowaniem takim wyznać. A sama zaś Contemplacya/ własnie mowiąc/ tylko dwie rzeczy ma/ zapatrowanie się na Boga/ albo na to co do niego prowadzi/ y goraca miłość pałanie/ iako się już nie raz pomiedziło/ y teraz szczerz powie.

2. A to trzeba dolożyć/ aby się rozmaite mowy o Contemplacyey rozumiály/ (ba y do czego innego się to przyda) je Contemplacya dwoiątko się rozumie. Bo czasem przez Contemplacya rozumiemy/ sam Akt albo sprawę rozumu/ który bez żadnego roztrząsania przypnie się y zapatrzy na Boga. (a tak rozumieć iabędzie pierwsza część całej Contemplacyey: a odiały od niej druga część/ która się zaraz położy, będzie Philosophia) czasem rozumiemy dwie rzeczy/ y Akt rozumu/ to jest patrzenie na Boga: y o raz affekt miłości/ który wypuszczaemy ku niemu. A do którego by celu oba te sposoby zmierzają/ potym się powie.

3. Jako medytacya jest dwoiątko/ iedną Philosophia/ której koniec jest tylko umieć albo wiedzieć: druga Chryścijańska/ której cel jest polepszyć żywota/ poruszyć w sobie affekt do uchronienia się z tego/ y osiągnięcia się do dobrego: a o to Páná Boga prosić. Tak też Contemplacya iedną jest Meditacją tego świata/ druga Chryścian wiernych. Tamta pierwsza do rozumu tylko należy/ a zmierza do nabycia samej umiętności: ale Chryścijańska/ sádząc się na miłość Bożey/ nie tylko się zapatruje na Boga/ ale zaraz goraco y doskonałe go miłuje/ ztąd wiele dobrego płynie. A tak Contemplacya ma początek y przyczynę rozbudziacą w woli/ to jest miłość Boga/ y zalechanie się w pobożnym życiu: a iżto-

ma w

te ma w rozumie/ który iako oko zapatruje się na prawdę wtey cina: znówu w woli szuka/ to jest miłość/ która doskonałemu miłujemy Páná Boga/ któregośmy tej w Contemplacyey doskonały poznali.

4. Jeszcze postąpimy daley wtey Contemplacyey Chryścijańskiej. Bo y ta jest dwoiątko inchoata & perfecta. Jedną niedoskonałą ale tylko zaczęta/ a druga doskonałą. Niedoskonała albo zaczęta jest/ gdy kto już doszedłszy przez nauki y medytacyę wiadomości o Bogu/ już iey więcej nie dochodzi ani szuka/ ale zaraz obroci oko umysłu swego do Boga. y zapatruje się nań/ stawiwszy go sobie obecnego wewnątrz: a do tego affektami miłości zapala się ku niemu/ przyczyniac iusze affekty/ iako chwałę Bożey/ dziękowania/ pragnienia cnot/ prośby/ i. A na taką Contemplacya coś położy owe Rozmyślanie żywota Páná Chrystusowego y Panny Maryey/ wowiąc Rozaniec/ zwołaszá ludzi zabawnych/ nieumiejących/ niemogących/ albo nieposposobnych do medytowania. Bo ci tylko wspomnia/ albo stawia przed oczyma duszne trochę one tajemnice/ albo też na obraz się zapatruje/ y bez żadnego roztrząsania zdobywają się na taki affekt dobry/ wdzięczności/ dziękowania/ miłości dziękowania się/ i. Doskonała zaś Contemplacya jest/ (także bez roztrząsania wśelakiego) nieledziątko wiadomość o Bogu/ ale ta która z pomocy darami mądrości płynie/ a umysł bázro wyśoko podnosi/ do wielkiego zdumienia się y rozkoszy przywodzi/ a do pałającej miłości/ rozpala. Ztąd obaczyć możemy/ iż Contemplacya która zdumienia się nie sprawi/ nie jest doskonała ale zaczęta. Bo w doskonałej/ tak to niezwykłym sposobem wiadomości się podaje/ że się nowa y przedziwna zda/ chociaż przed tym w rzeczy

2

cały by

taż była co y teraz / jedno przedś nie tak rzetelna y głęboka.

5. Nakoniec / y ta doskonała Contemplacya / dwoić kćm sposobem bywa od Pana Boga używana. Bo czasem bez dzie opatrzoną od Boga ratunkami pospolitymi / iako to taż Boża y dary Duchá Świętego. Podczas tej osobliwym darami / iako sa zachwycenia / odeszcie od smysłów / rozbienia rozmaite o czym jest w Elementarzyku / w stopniach Contemplacyey.

6. Terzojności Contemplacyey przypod przetożymy : może co około tego pomorcie / dla lepszego pojęcia teyże Contemplacyey. Naprzod tedy wspomnie / to co się powiedziało przy liżbie 2. Contemplacya Chrześcijańska gdyby się brała / tylko za samą rozum / (iako jest częścią pierwszą całej Contemplacyey) ma swoy koniec miłość Bożą / (która jest drugą częścią całej Contemplacyey.) Bo dla tego na Boga zapamiętujemy się tu / abyśmy się oney najwyższej dobroci rozmyślali. Ale jeśli Contemplacya całą weźmiemy ; ile zamyka w sobie nie tylko znajomość / ale y affekt ; tedy ma koniec swoy / skuteczna / to jest doskonała miłość / oczyszczenie duszy / y światobliwość / albo Chrześcijańska doskonałość.

7. Żas tu objaśnić trzeba te miłość. Bo ta która za takim zapamiętaniem się na Boga / nie inzego nie jest / tylko żyć Panu Bogu / y cieszyć się ztąd że jest niepokonczonym / niewymownym sposobem / y bez miary dobrym / y słusnym ; y owszem sama istność / dobroć / piękność / mądrość / moc / miłosierdzie / sprawiedliwość / y wszelka doskonałość / na która Contemplując patrzymy. Żatym zaraz idzie radość wielką / że Bog ma te dobra / albo ono najwyższe dobro / w którym się zawierają y náydują wszystkie dobra. Rodzi się

też ztąd

też ztąd pragnienie / aby go wszyscy za takiego znali / miłowali / czcili / chwalili / iak nayılniey służyli / a na tego posługi / siebie / całej / y ze wszystkich siłami podali. Wyniknie też ztąd wielki żal / dla grzechów / którymi go ludzie obrażali / krzywda y lekkie porażenie czynia / tak dobrego y świętego Boga. Dobędzie się mocne y skuteczne przedsięwzięcie / służyć mu zawzięcie / iako w szczęściu / iako y w nieszczęściu / tak niniey / tego czasu / iako y w wieczności. Tedy nie potaje się nic tak trudnego / przykrego / twardego / ostrego / y gorzkiego / czego by się wola nie miała chcieć podać / dla tego którego zbyt nie miłuje. Przeto czasem ta miłość śmieszno y ślodka gore / y nie chce się człowiekowi nie inzego tylko miłością palić. Ten affekt czasem jest szerszy y tylko duchowny / zaśtawiając się w samey woli / czasem się też rozplynie / y w sercu się da śmieszno czuć. Dopiero dusza się rozrucha / y do słów wewnętrznych się ku Bogu poowie / nazywając go Bogiem / Dycem / oblubieńcem / przyjacielem / żywotem / zbawieniem / y inszych pieszczonych słów używa / którymi pokazuje iako jest wewnątrz zapalona miłością : także też y rozmowy częstne z Bogiem sobie czyni : y wiele się tedy dowie / czego by namadrsy na świecie Theolog nie domyślił się : y to jest ona Theologia Mystica, która nie nadyma / ale buduje / bo z miłości jest zstążona. (y tak to rozumieć trzeba ono 1. Cor: 7. non per oppositionem, sed per appositionem ; iako wyklada Rupertus, że w miłość bez nauki nadyma / a miłość z nauką buduje.)

8. Ta miłość która się przez Contemplacya rodzi / jest słodka / mocna / wolna / niehańsiona / nie wstająca / niezwykła / na miłość / która rane zadaje / która wiąże / młodość przynosi / smysłom odbiega. Nazywa się miłość słodka / która duszę

3

przed

przed oblicznością Pańską/ załuskiwszy smaku/ topniecie. Bo
tey smaku nie Bog/ na ten kształt iako kieby miód/ albo potra-
wá bázno smaczna rozchodzi sie po wściach/ y podniebienia
sie dotknie. Co tak przynęci dusze do miłości Bożej/ że w
zględem tey/ wszystkie rzeczy rozkoszne tego światá pogardzi/
wolac obiad przykre y twarde/ które ciáło dotknęła: á ona
w tym namniey gorzkości nie czuje. Ten smak wszystkie sity
do siebie przyciągnie y skupi/ á nie dopuści sie indziej błądź/
y owsem przykre sie będzie zdało z ludzmi sie bawić. Nic
iniego tylko Boga szuka/ bo tylko w nim wszystkie dobra y
rozkoszy nabywie. Smaczonymi słowy y wdzięcznym narze-
kaniem wyraża on swoy affekt/ który doznawa. Czas do
Contemplowania by nadluzszy kroćci sie tey zda/ narzekając
na przeszły czas/ który tak przedko upłynął: tego żywo-
tá czas za długi sobie ma/ rąda by z niego wysła/ á do od-
pożywiania przez (oblápienie rozumem patrzeniem twarzy
w twarz y milowaniem (niebieskiego Oblubieńcá) przysła.
Już tey tu nie smakuje na tym świecie/ w żadney podzi-
niekorzysta/ do swego milego pragnie/ wzdychá y prawie
wrzoc do niego sie wzbíá y wspina.

9. Tá miłość jest też mocna. Bo dla niej duszá czuje sie
na mocy/ aby sie oprzeć mogła wszystkiemu złemu (które sie
(nie)podobá swemu milemu) y wiać sie dobrego/ które mu przy-
jemne jest. Gotowa tu jest duszá wszystko cierpieć dla spra-
wiedliwości. Tu z świętym Pawłem mówi: Rom: 8.
Aco nas oblaży od miłości Pańá Chrystusowey? W tym
wszystkim przemagamy/ dla tego/ który nas umilował. Tá
miłość cierpliwie znosi ciáło/ gdy sie opiera przeciwko goro-
cości ducha/ który chce wylecieć/ musi po lekku chodźć dla

niebuzo-

niebuzości ciáła. Także też skromnie cierpi wéskli/ pizenáslá-
bowania/ y utrapienia gdy sie trąfia: bá y pokusy kieby sie
przydádzo (á żaden od nich y nadostónalszy nie wolen.) Zno-
si też y przykrości z rożnych obyčajow ludzkich pochodzące/
á nie przeciwiąc sie ich niewdzięczności/ nie wstawa w nápo-
minaniu ich y porátowaniu/ zrolaszá máiac ná to zlecenie
od przelozonych. Jesze daley. Duszá taka/ sama roboty
szuka/ y okazyey do posługi/ której bez wszelákiego niebespie-
czeństwa podola: w umacwieniu nie wstáie: czasu suchości
w nabożeństwie/ zwyczajn dobrego nie opusza: przeciwnie
rzeczy nie tylko przystymie/ ale też zá nie dziale: ná to/ cho-
ciaż pragnie osobności/ przecie wzdycháiąc nie opusza za-
baw Bogu przyiemnych/ á stanowi iego przystoynych.

10. Miłość wolna/ bezpieczna y śmiała/ wielka bezpie-
czności ducha/ nieprzyiaciele pogardzając/ toż spráwuje
co y miłość mocna/ im sie potężnie sprzeciwiáiąc. Namias-
ności zwiezuie/ aby ona bázno láčno akty cnot wykonowała.
Pokusy y dyabla kusacego poraża/ nie ták z nimi waleząc/
iako nimi gárdzác/ y lekce wáząc. O święteckich y niedba-
tych mniemania niedba/ y owsem z nich sie śmieie/ bo nie im
sie podobác ślára/ ale Boga: częś we wszystkim rozmnażá-
wstáie. Śmieie okoto zbawienia ludzkiego prácuie/ gdy tego
potrzebá/ y miłość albo posłuszeństwo wyćlaga/ pzenosiąc
pożytek dusz/ nád swoje duchowne wéichy przysmákti. Nici-
dzy ludzmi nie tylko święteckimi/ ale y złymi strzeże swey nie-
winności: w pracách y okazyách do rozzerwánia/ pókoim sro-
decznego nie trąci/ iak Moyżesz/ który dla grzmienia y bly-
skawic/ od obecności Bożej y rozmowy nie odstąpił: ták
ten nie szuka bázno mieysca osobnego/ mogąc y w pul rynku/

y piz

y przy graminie wielkim łnou/ zabawić się z Panem Bogiem. Za się y inyez wielka wfnosćta się modli/ bo się stara aby dostał y doszedł sercu wrodzonego/ żadna niesposobnośćta nie zamyłonego/ iako oblubienicy należy.

11. Miłość nienasycona. Albowiem by nawiecey wzietła darów/ nie ma dosyć by nawiecey ludzi pozyskała/ iestże chce wiecey. Nie trzeba się dziwować/ mamy to w Miedec Ecc: 24. o młodości Bożej/ Duch mój słodzy niż miod/ ktorzy mię iedzą/ iestże beda taknać/ a ktorzy pija/ iestże pragnąć beda/ nie żeby to nie napełniło appetyt nasz/ napełni pewniey nązbyt/ ale że to napełnienie/ z wprzyskrzeniem nie będzie/ ani z bzydkosćta/ dla tego się mówi/ że iestże taknać y pragnąć beda. Dusza ktora miłuje Boga/ iestże chce wiecey miłować/ y iestże do wielkich darów pragnienia się wzbuźa/ iestże się wiecey poćiechami święteckimi bzydzy/ iestże wiecey towarzystwa y rozmow z święteckimi wchodzi/ chyba tedy poerzeba/ albo miłość y posłuszeństwo przyskapi/ Wiecey też szuka okazy wmarerwiać się/ dziezyć/ y wyrzec samego siebie. Bądźby taki stworzek wzyteł świat nawrócić/ y z sobą do miłowania Boga zaciagnął/ ktorzy dostali tej miłości/ w mezym sobie nie folguia/ byle dusze pozyskali/ a do Boga przywiedli/ Nie zastawiają się pracami/ ktore już podieli/ nie wymawiają się stárością y słabością/ ale iże do spuszczenia oświatnego ducha/ dla zbawienia bliznich pracują.

12. Miłość niezmordowana y nie wstająca/ ale bez przesłanku/ im daley tym wiecey miłująca/ szukająca Oblubienicy/ przez wstawićne Modlitwy y Contemplacye/ przez nowe y rozpaleńskie affekty/ y postugi zachęcyje na wpodobanie się wiecey temu samemu.

13. Mi-

13. Miłość niezwyćszona. A to co? To jest/ że nie tylko nieprzyjaćielowi się sprzećmwa/ nie tylko go pogardza/ ale słaczywszy duszę z Bogiem/ nieprzyjaćielu nie czuje. A iako będzie miał pokusmit. nątrzeć na duszę/ spoiona z Bogiem przez święta miłość? Bądźby na sam grzech taka dusza będzie bardzo potężna/ mocho się trzymać przez łaskę Bożą. Przychodzi do tego/ że y poruszenia nieporządnego nie czuje/ albo rzadko bardzo y lekkich grzechow przez długi czas niedopuszczy się wmyśle.

14. Miłość ktora rano zadaje w sercu/ a nie inna strzała/ ale tylko sama sobą/ co zowia strzała miłości. A to iak rozumieć? Tak/ kto jest świeżo zraniony/ iniego bolu y nie wczasu mnieyszego nie czuje/ na to tylko czeka/ nąrzeła/ y wzdycha. A toż pżerazony ta miłością/ nie pamięta już na porwinnę/ na towarzysze/ na przyjaćioły/ y na rzeczy doczesne/ iakoby mu nie było do nich/ a chociażby iaką przeciwność. na nie pādła/ n.c się nie poraży/ bo zastąpiła wielka rana miłości Bożej/ ktora pokryć nie może/ ale iestży/ wzdycha/ hojne a wdziaćne iży wpuszcza/ na znać zranienia wnetrznego.

15. Miłość ktora wieje y mocno krepnie. A iakimż porozami? Dobrodzieystwy Boskiem dobrze wważonymi/ a te się zbierać mogą na trojkie dobra/ natury albo przyroźzenia/ łaski y chwaly. Bo Pan Bog obdarczył/ stworzećta darami należacemi tak do natury/ iako do drogi zbawienney/ iako y do błogosławieństwa wiecznego. Z tych tedy trzech dobr trojaki powroz wplećie sobie stworzećta bogoboyne/ ktory z trzudnościaby miał bydz zerwany/ y tak postępuje do miłości doskonałsey/ niż kiedy był zraniony/ gdyż wieśta rzecz iest (iako Richardus wpatruie) bydz związany niż ranionym. Do-

B

nierz zra-

nierz zraniony na wojnie ieszemoże wyszć z nieprzyjacielskiej ręki z rana/ ale kiedy będzie poimany/ do więzienia dany/ okorwany/ związany/ już jest trudna. Ta tedy miłość tak przywiązuje człowieka do Boga/ że o nim zawsze w dzień y w nocy myśli/ miłością ku niemu pała: a nie może nie myśleć/ y nie miłować. Co nie przychodzi mu z pracy y trudności/ bo wielka miłość słodzi y utłacza: y owszem oderwać się myśla do czego innego od P. Boga/ z większą cięskliwością przychodzi/ chociaż czasem dla swego stanu powinności musi y o innych rzeczach myśleć/ a przede i y tedy nie składa z pamięci y affektu Boga/ bo do niego przywiązany jest.

16. Miłość wielka/ dla tego młodość przynosi/ że dusza tak z Bogiem łączy/ iż do rzeczy widomych nieposobna y niepotężna czyni. Ten który młodość/ na wszystkich smysłach y siłach siwankuje/ a co mu przed tym smakowało/ teraz jest przykre y gorzkie: tak że w tej młodości dusznej/ wstała dąży do rzeczy dojrzałych/ szczęście tego świata gorzkie/ a przeciwności słodkie y wdzięczne: nie dźwiga: Bo przy nim Bog w ustrapieniu. Chory bardo y zemdlały nie ruszy się sam/ trzeba go podźwignąć/ a toż w takim też razie sam Bog duszę obraca/ na którą siłone chce/ a iego zbawienia potrzeba.

17. Ostatnia miłość/ która przychodzi do opuszczenia smysłów/ aby dusza przedziwnie wolniona/ w wielkim pokoiu y miłczeniu była/ a nie tylko milowała/ miłując tym więcej y nim więcej miłować pragnie a od wszelkiej pragnienia/ prawie wstała. Tu w tym stanie miłości żeby się nabył/ jużby światu omiał y używany był z marnościami tego świata/ a wzglądem wiecznych dóbr: zniżył/ oczy cięle-

sne były.

sne byłyby zawarte do spraw świeckich/ ale podniesione do wesela prawdziwego onych Świąt w niebie. Taką miłość posłałaby na zachwycenie/ albo bliskoby tej była/ o czym w innym Rozdziale.

18. Odpowiedzmy to/ wrócić się trzeba do listy § 4. Ta tamtey nauce polegać/ może się odpowiedzieć/ kiedyby kto spytał. Ponieważ i ta Contemplacyja siły ciała grabie/ go przechodzi długoli się też może na niej człowiek zabawić? Na co odpowiadamy. że Contemplacyja nie doskonała/ może być tak długa jako y medytacya. Bo gdy sobie kto Boga obecnego stawia przed oczyma/ może się długo okłócić/ go zabawić rozmaitymi affektami/ miłowac/ dziękować/ wyśławiać/ nań się puszczać/ temu się ofiarować/ pragnąć go/ bować się go tak syn/ wstać/ i. y chować sobie żyć. Żyjąc także bogomysłny/ może trwać aż do śmierci/ zajmując na przemianę wszystkich onych zabaw duchownych wyliczonych. Ale mówiac o Contemplacyjey doskonałej złożonej z zapamiętowania się na Boga (zdrowo Duchu świętego a zwołującą mądrość) y z miłości palącej/ która też przedziwne skutki sprawia (o których zaraz będzie) taką wedle ratunków pospolitych długo trwać nie może. Bo natura człowieka temu nie podobna/ która kiedyby długo w myślach o sobie iednej rzeczy bawić się miała/ musiałaby się roztrząsaniem różnych okoliczności zatrzymać (a tu w Contemplacyjey tylko same zapamiętanie się nabywa/ bez roztrąsania wtakności potęgow/ i.) albo by się przedko obłąkać musiała y myślami mienającymi rozrwać. A jeśli by też różne affekty porządkiem następowały y tak potrwato: byłaby to Contemplacyja/ ale niedoskonała. A ta jest nauka s. Thomasa, święte-

go Bernatę y świętego Grzegorza. Taki zaś Contemplacya doskonała / kiedyby była szczególnymi albo osobliwymi raturami Bożymi wspomóżona y posilona / pewna jest rzecz / żeby mogła długo trwać w iednymże zapątrowaniu się / y iednym affekcie miłowania Boga. Taka była Contemplacya świętego Antoniego / który całą noc na Boga się samego zapątrował / a rano na słońce narzekał / iż wschodząc rozzerwania mu czyniło / od jasności prawdziwego światła. Może Pan Bog w tym posilił naturę ludzką (który mógł rozkazać wodom w Jordanie rzecze / aby stały wzdrawszy się y podniosły na łścałe góry. Iosu: 3. y Słońcu z Miesiącem / aby stały sta. Iosu: 10.))

19. Jeszcze przytożę y to (co należy do teyże § 4. y 5. li. aby) Odyby kto spytał / możli czowiek o te Contemplacya iako kolwiek się kuś / żeby tey dostać? Odpowiada. Że o Contemplacyey niedostatków możemnie tylko pożądanem / pragnieniem / albo życzeniem tey sobie / ale też staraniem się o nie. Bo człowiek iuż z grzechow oczyszciony / od namierności zabawiany / cnotami ozdobiony / przez medytacyę wyprawiony / może y ma się o nie starać / pokornie się kuś / y rzeczka sama doznawać / jeśli Pan z łaski swojej chce do niey przypuścić / stawiwszy się przed obecność p. Chrystusa / albo Trojce przesaświeśney / bez wszelkiego roztrząsania / affektami miłości zapalając się. Boć do nie samey śmierci trzeba zatrzymawać się na początkach pobożności y punktach medytacyey / ale trzeba też daley posiepować / iako w cnotach / tak też y w Modlitwach wewnętrznych. Nie tylko się bawić okolo rozmyślania ostatecznych rzeczy / y affektor boiaźni / ale przenosić się do medytowania Bożego dobrodzieystwa / więc doskonałości / y podnosić się

do affektu

do affektu miłości: dobrać boiaźni ale długo ją trzymać / naruszyć może rfnosci y miłości do Pana Boga / a wrodzić niebalsztwo: a miłość sprawi y to co boiaźni / y więcej y śnádniej. Od tad / iakoby po stopniach podnosić się do affektorowy Modlitwy / żeby nie tak narabiać wiadomości / iako samym a przydłuższym affektem. Potym wezynie wstęp do Contemplacyey niedostatków. Żeby nie zawiś dziećmi bydz / a nigdy nie wrość / zawiś się wez / a nigdy się nie donczy / co gant święty Paweł 2. Timoth: 3. y Hebr: 5.

20. Mowiac zaś o Contemplacyey doskonałej / a zwolającą ktorą ma dary Boże osobliwe przyłączone / iako są za chwycenia / widzenia / i. c. takie nie godzi się ani pragnąć nie tylko starać się o nie y owsem od takich rzeczy / miał by się człowiek mądrze y pokorno schraniać / prośać Pana Boga / żeby go pospolitym gościńcem do nieba prowadził / dla wiele niebezpieczeństwa y siel dyabelskich. Lecz zstrony Contemplacyey doskonałej / ale bez takich okazalych konduci / ktora z pomocy zwolającą dary mądrości płynie / (dla czego też w piśmie s. przez mądrość rozumie się Contemplacya rzeczy Bożich) a własności zacne ma (ktore się w dzieciństym Bógdziale polożo) na te przygotowywały się przez wietszą czystość albo niewinność serdeczną: możesz tey sobie goraco życzyć / y pokornie o nie prosić / na chwale Bożej / aby się mu więcej podobać / y wdzieczność wietszą za dobrodzieystwa potężować. Sąprawda zedyzie się wielkiej światobliwości y doskonałości sobie pojadać / a nie zasądzać się / tylko na niskim stopniu / także też może y o nie prosić: a czemu y nie o tak doskonałą Contemplacya / ktora jest pośrodkiem y instrumentem troczym ale skutecznym / doskonałości? Atoż człowiecie!

B 3

tejsie

Jeśli się dobrze przygotować, według krewkości swej, jeśli jadłem miłości Bożej pobudzony bywaś / abyś takiej Contemplacyjey doszedł / wytażay we dnie y w nocy iży swe iako rzekł: a nie wstaway. Dar to jest abyś go wziął / pragni / y prosz. Miałym go chować / aby wietrzy urosł. Ty choć iay małucaki jesteś / prosz abyś wietrzyn był. W doczesnych godnościach pragnąć wyszłich mieysc / pycha pachnie: ale w domu Bożym pnać się wyśsey / do wietrzey świątobliwości / wielkomysłności cnota jest. Wola Boża jest / abyśmy dośkonale poznali samego prawdziwego Boga / y którego po stat Páná Jezusá Chrystusa. Do tego abyśmy go miłowali / ze wszystkich serca / dusze / y umysłu. Exod: 33. A w tymże należy Contemplacya. Jeśli byśmy wyszli p Bog (wysłuchawszy) tego daru / pokorno przyjmuy / a staray się go zachować / z wietrza niewinności y umartwieniem. Jeśli by odmówił y nie dał / nie frasuy się ani narzekay (pychą by to była) ale przestaway ná tym co masz. Choć iay możej tey pragnąć / y o nie prosić / jednak nie zeydzie się tey wáilnie wyśłagać / y iakoby się wśadzać / starać y kuśić nábyć tey / ponieważ że nie jest w mocy człowieka / ale przychodzi z łaską wóści Bożej / aby człowiek oko rozumu swego w jedną rzecz wlepione trzymał / y tak się z zdumieniem / z wślecha duchowna / z wola / y miłością rozpalona / zadržymał. Tymci rożna jest Contemplacya od medytacyey / iako się powiedziało / że medytacyey / pragnąć możemy / y wáilować żebyśmy tey dostali: ale Contemplacyey pragnąć / dobra rzecz jest: Wáilować aby tey dostać: próżna. A inśa to jest pragnąć deszć / y prosić o deszć / a inśa staranie czynić zachodem y wáilowaniem człowieka / y chcieć spáwić / aby deszć był. Ludouicus Blo-

sus ná

sius ná to podobieństwo przytaż. Gdyby Brol zlecił komu urząd służyć do stołu / albo stać przy stole / a onby sam bez rozkazania wśiadł za stołem / nieprzyystoynieby to uczynił. Toż (powiada) y o tym rozumiey. W królestwie niebieskim wszyscy służy za stołem siedzieć beda / ale tu nie wszystkim wybranym Bożym tego pozwala Bog / bá y nie jestoby się wszystkim tego dopuszczać / bo kiedyby wszyscy za tym stołem siedzieli / a kżoby służył zbawieniu ludzkiemu / w Sakramentach y urzędach?

R O Z D Z I A L X.

O pożytkach albo skutkach doskonałey Contemplacyjey.

Możemy náliczyć dwanaście pożytków tey Contemplacyey / a trzynasty iakoby przydać. Naprzód tedy / wyszłki poprawnie / a poprawnie pilno. Bo rozświećci duszy bardzo iásno / dla czego poznawa Boża wola y w namnieyszych rzeczach / náwet / y aż do wykonania doda. 2. Zadržewienie nátego wykorzystania y znosi. Abowiem ogień niebieski który się zapali w sercach Contemplántow / nie tylko gázi podobności naszym / ale y początkich wypali. 3. Affekty sporzadza. Abowiem dusze tak wyśoko podnosi / że śnádnó tey przyydzie / ciáło wśkromić / y podwładza ducha dośkonale podbić. 4. Spáwuje też że się dusza swego wáilnego rozśádku y woli wyrzeżet / A to ze dwóch miar: z daru miádrości / y goracey miłości / które oboie ma. O miádrości mamy

zwalać

zwalająca dobrym albo zgodywa/ taczno sobie da perswadować. Gorący też miłości własność jest/ woli wmitowanie go dogodzić/ a nie sobie się upodobać/ ale bliźniego/ w rzeczach słusnych. 5. Pokusy dostatecznie zwycięża/ a często ani ich poczuje. Bo dusza jest wtajemniczona w skrytości obliska Pańskiego/ od zamieszania ludzkiego/ Psal: 30. y od przejęcia wienistwa dyabelskiego/ że przystąpić nie będzie śmiać do takiej strazy albo skrytości. A jeśli by się zdawało ozwał/ wyśmianyby był od człowieka. Abowiem tak potężna dusza się ostawa z patrzenia na Boga/ y mitowania jego/ że skurczenie y nacieranie ścianiste zda się jako strzałka dziecinna. 6. Cnoty pięknie pokazuje. Były one w medytacyach gruntowne y mocne/ ale nie doskonałe/ nie wypłacone/ iako tu kiedyś dawało iasniejsze/ wyszły y subtelniuchne condycye cnot pokazuje/ a gorętsza miłość tak długo wspina się do wyśkonania ich/ aż do najwyższego stopnia dojdzie. 7. Do tego y same sprawy chędogo wypłacone/ a to idzie za wyposzerowaniem cnot/ znając też dusza wielką godność y zacność Najwyższego Boga/ ktorému służy/ y wiedząc że na tym wiele należy mieć iako najlepsze sprawy/ dla tego z wielką wdilnością y uspokojeniem umysłu/ o doskonałość w prawach stara się. 8. Sprawuje też Bog w takich/ serca synowskie/ ktorzy nie dla tego służą Oycu/ aby usli takiego karania/ albo zapłaty otrzymali/ ale żeby się upodobali temu/ ktoręgo miłują (o ktorym też wiedzą że ich miłuje) a tak szersze y doskonałe miłują/ że chociażby tego wszystkiego karania y zapłaty nie było/ dla niego samego tylko/ ktoręgo widzą bydz godnego wszelkiej miłości y posługi/ to wszystko czynią. 9. Smyśli tak zwierzechne/ iako wewnętrzne od wszystkiego rozzerwania

odciągają

odciągają/ a do Boga przyciągają y zgromadza. Bto patrząc na piękny obraz/ nie dba widzieć ładunkich/ a to słucha mądrego człowieka/ wdzięcznie bardzo mowiącego y do zdumienia swa mowa przywodzącego/ nie dba o bajki. A dusza wtajemniczona Contemplacyj/ piękne/ zacne/ y przedziwne rzeczy widzi/ smacznych się rzeczy nasłucha/ wielkich pociech zażywa/ przeto nie dżiw/ zle wypuści y wytrzasnie zmysłow/ te nieczemne lubości/ a przywiąże się do iedynego najwyższego dobra/ w ktorym jest wszystko szczęście y wciecha. 10. Czyni to/ iż człowiek wszystkie dolegliwości y przeciwności chętnie przyniemy y znosi. Nito abowiem dla miłowego przynależa wielkie rzeczy/ y utrapienie cierpieć/ ktorym więcej umocnia się miłość/ dusza oczyszcza się lepiej/ a pociecha wietrza zostaje. 11. A pokoy na umyśle/ ktorę wnośi Contemplacja/ kto wymówić może? Nie dżiw/ bo każda rzecz dostatecznie uspokoi się/ gdy dojdzie celu swego/ a Boga tym jest dusze naszej/ około ktoręgo bawi się zapątrowaniem/ y nasycona bywa wnetrznymi smakami. Za tym prawda tamżanie/ zapomniawszy tych wszystkich zwierchownych rzeczy/ które ją rozrywają. 12. Z patłającej miłości stara się też y innych ratować/ poctagając wszystkich mowa skuteczna/ Modlitwa gorąca/ a przykładem żywym y szczerym do dobrego.

2. Rzeczysz: Jako te rzeczy mają się zwać pożytkiem Contemplacyjey/ gdyż te mają poprzedszać ią y do niej usposabiać? Odpowiem. Prawda/ iż poprzedsza ale wedle niższego stopnia/ a sa skutkiem Contemplacyjey/ wedle najwyższego stopnia. Na przykład/ żeby z drewna był ogień/ przez ciepło y ogniowe kondycye usposabia się/ a gdy już zgorę y o-

2

gniem

gniem się stanie/ zatrzymując onó cępto y sposobności/ ale daleko doskonałsze: także też y Contemplant przez też kondicye bywa przygotowany/ ale zaś przez Contemplacyę/ tych rzeczy/ y cnót/ doskonałym y zacniejszym sposobem do stawa.

3. Przyczyniam wobec obietnicy/ że doskonała Contemplacya/ sprawuje to w nas/ że światobliwości Bożej naśladowamy/ który jest najzacniejszy pożytek y skutek ten: do czego wieśdziej nas Paweł s. Ephes: 5. a mądrzeć twierdzi/ że chwala wielka naśladować Pana Eccl: 23. Bo tym sławimy się (ile bydz może) uczestnikami natury Boskiej/ a za tym wielkiej godności nabynamy.

ROZDZIAŁ XL

O własnościach Contemplacyey doskonałej.

NJe wiele się wyliczy tych własności/ ale zacnych/ tylko pięć. Pierwsza jest/ iż podnosi umysł do Boga (przez one dwa akty/ rozumu y woli/ iako się powiedziało) y stawia go między chory Anielskie z czyni w lot/ bez prace y z przedziwną siłkością. Bo w umysłach Modlitw/ bywać to/ ale po woli/ iakoby na nogach postępując/ ale tu w oświeceniu/ i ażec duch podniesiony na wierzch gory. W umysłach Modlitw/ iakoby na ziemi będąc/ ożył tu niebu podnosi/ a le tu się zda iakoby ducha do nieba przylecia była/ y do wnętrznego pokoju Boskiego wprowadzona/ kedy sobie gniazdo czyni/ y mieszkanie stanowi. Rozum w głębia prowadzony/ wielkie rzeczy widzi: wola wzburzył się na gora/ iaczą się z onym do

nym dobrem/ zład wielka poćiecha ma y wesele: a ktoż to wymowi? 2. Druga własność jest/ która potężnie zowie się suspiro, to jest/ w tym podniesieniu się do Boga/ jest zatrzymanie się/ y z wielką a wsilną pilnością wlepienie oczu umysłowych w to czemu się zapamiętne/ tak że przyjdzie do zapomnienia nie tylko wszystkich niższych rzeczy/ ale y należących do siebie. Trzeba objaśnić. To wstąpienie dusze do obecności Bożej przez Modlitwa może bydz dworakie/ iedne pamiętając się/ y to o co mam prosić/ a także należy do medytacyey/ y prośby/ kedy wiemy z czym/ o co y po co przychodzimy. Drugie/ kedy nic się nie pomni/ krom tego/ na co się człowiek zapamiętuje dla tego odrywa się duszą od wszystkich/ y iakoby zawiesza się y zalega przy onym dobru/ na które pączy: a toż to tak bywa w Contemplacyey. Może się to trafić/ gdy się ktoprzypamiętne barzo pięknemu obrazowi/ iż go tak porwie do siebie/ że przez taki czas możemy inszym nie pomyśleć/ tylko się temu przypamiętować będzie. A to przydam/ kedybyś słuchał takiego Różnodziele wdzieranie/ wcielenie/ wymownie/ y do ducha mowiacego/ może cie tak zatrzymać oną gorącość ducha/ y wraźne racye albo dowody do podziwienia przywiesić/ y porwać twoje myśleć się będzie zdało iakoby na światcie nie było krom ciebie/ bo możemy inszym myśleć nie będzie. Tak też Pan Bog czyni tu który tak niezwykają na światłości rzeczy Boskie stawia y objaśnia/ że ducha napełniona zdumienia y radości/ przypięznie się do nich/ y iakoby na światcie nie było/ nie we wpamiętne/ ani myśli. Pocho- bzi to y od niewytkłego światła/ y z oddania się Panu Bogu/ dla czego duszą pragnie/ tego obecności y uczestnictwa/ trze- ćia/ y z tego jest rzecz jest przedziwna na którą się pączy/ a

czwarta/ rzeczy pożądaney wielka miłość. A przedsie wpra-
sia daleko więcej u Pana Boga tą gorącą miłość / chociaż
wszystkiego pożądanía / od wielkiej miłości zapomniatá / ni-
ż rzetelna y wyraźna prosba.

1. Trzecia własność jest zdumienie się / które łatwo
przyjdzie z wáilnego przypatrowania się rzeczom Boskim za-
cnyim / y z zapomnienia rzeczy widomych. Podziwienie by-
wa więc z tad / kiedy rzecz widziana jest wielka albo bázro zna-
czna / kosztowna / y rzadko się tráfiająca : do tego kiedy przy-
stąpi poznanie iey z niezwykłego iey pociecia / że dla niezwykley
świátłości Boskiej / która bázro iásno zaświeci / zda się no-
wa / iáko przed tym się niewiedziało / albo jeśli się wiedziało /
ale nie tak głęboko / nie tak subtelnie / więc ani się doznało / nie
posiadowało iáko teraz wielkie rzeczy są sprawy Boże do natury
stworzenia przynależące. Wielkie tajemnice wiary / Bog czo-
wiekem się oświat / przez zeliwne wkrzyżowanie : wolno-
ści dostát / y przez znaki nie bázro okazate wspaniebliwiony /
i. c. Wielkie rzeczy są / które do Boswa należą / doskonałości y
własności Boże / i. c. Te my rzeczy przez wiare znamy / tak iáko
kiedy się zmierzchnie : ale przez Contemplacya tą świátłość
wiary przyczynia się dla darów Duchá s. iáko się powiedzia-
ło : że te rzeczy daleko doskonálej poznawamy / y dla tego się
dziwujemy. Dam podobienstwo / kiedyby się kto ślepo na-
rodziwszy / dorostym badac przyzrzal / y natychmiast obaczył
ziemię / mebo / swiátłość / słońce / gwiazdy / i. c. iáko by się dzi-
wował ? Bo tego przed tym nie widział. Tą też dusia kie-
dy na Contemplacyey otworzy oczy / które przed tym iáko by
zawarte miała / względem tak iásney wiadomości ; że tego
przed tym nie widziało / nie zrozumiało / przeto się dziwuje.

Pomoże

Pomoże do dziwowania się wielkiego / niewiadomość przy-
czyny : iáko prostak obaczywszy zaćmienie dla tego się dziwu-
ie / że przyczyny nie wie / a Astrolog umiejetny / który wie / nie
dziwuje się. Atoż dusia tedy dziwuje się / iż tráfia na nowe
rzeczy / których przyczyny (dla czego / zkad / iáko) nie wie.
Z tego zdumienia się / plyną dziwne skutki. Bo dusia taka
podczas czyni dzieki Panu Bogu : podczas przystąpi do gło-
su radości / y wystawienia : czasem postąpi do zbyt wielkiego
affektu miłości y poddania siebie wszystkiego Panu Bogu / y
ofiadowania się na wszelkie posługi : czasem to zdumienie
obostrzy rozum / aby się pilniey badał / y wyrozumiat. A
za tym zdumieniem / Contemplacya zaciąga wdzięczną ro-
stkość / iáko się tu zaraz powie.

4. Czwarta tedy własność Contemplacyey jest rostkość /
y wielka iákaś słodkość albo wciecha / która (iáko święty Tho-
mas 12. q. 32. 8. wcy) za zdumieniem się idzie : a sprawnie-
ia wielkie pragnienie y záchowanie się w Bogu. Bo nim wieta
się pragnienie y umiowanie czego jest : tym więcej pociecha
przystąpi dostawoy iey : a zwłaszcza kiedy rzecz dostapiona /
ma wiele przyczyn do pociechy : iáko w Bogu są nieprzelic-
zone : to jest / ile jest doskonałości w nim / y dobrodziejstwa
iego wzięte / y drugie spodziewane. Dla tegoż święty Grze-
gorz / aby wielkość y obfitość iey wyraził / nazywa Contem-
placya nie tak wcieśna y rostkosna / iáko sama wciecha / rostko-
śa / y słodkością / dla tego też w piśmie świętym wielkość tey
rostkośy / znaczy się przez oblatpienia / całowania / iedzenie y
picie / w czym rostkośy się pospolicie guia. Kiedyby kto do-
troych wst doniósł / bez swey prace / pokarm smaczny / azabyś
nie wczuł wdzięczność / także y napoy przylemny ? Ato w Con-

2 3

templacya

templacyey Bog twoy / najwyższa słodkość / do vsz wmyślu two-
go stawi sie / a żeby duszą kosztowała / używa sie iakoż nie ma-
jąc rostkossy? Przyiaciela wkochanego widzieć / y rozmá-
wiać z nim / jest to samo przez sie wciśno: a duszą Contem-
plująca / w Bogu dziwnie sie kocha / y owsem jest tedyne y na-
wyższe kochanie iey.

5. Ta delectacya / lubość / albo rostkossy / w Contemplacy-
ey dwoićta bywa. Czasem ścierze duchowna na samym w-
myśle / z suchością serca cielesnego / z bolem / albo niepokojem.
Bo wmyśl taśta Boża ozdobiony / miłością zapalony / dárá-
mi Duchá świętego oświecony y perátowany / tak dobize
sam sie wkontentuje z áktu swego wnetrznie / iako biegły luent-
stá gdy sobie gra / choćiaz druzy nie słuchá / y uczestnikami
nie są. Zgad pochodzi / że ten smáć zadržymawa ochota y tá-
cność do świętych spraw / y cśowiek bez wpryżżenia / trwa
na Modlitwie. Czasem też z tej wnetrżney rostkossy / pusći sie
y rozplynie wciśny iaktis smáć na ciato / y smysły iego. Ma-
my tego przykład w potężnych sprawách dusznych / ktore y ná-
ciele dábza sie wżuć / iako z wielkiej bólaźni ciato oziebnie /
y zblednie / od wielkiego gniewu zapali sie / z wielkiego smu-
tku ciato wyschnie / albo iakoby sie ściśnie / a z wesela wiele-
kiego iakoby sie rościaga. Tá rostkossy iakoby smáćkować /
wypowiedzieć sie nie może: to wiem że wszystkie lubości cie-
lesne przechodzi / y we wszystkich celuje / y owsem tak że też te
zwierchnie przed nią gáśna y nie nie smáćka.

6. Potoż tu historya z Cesaryulá / z ktorey zrozumie-
my troche y z dáleka / iaka słodkość ciatu używa taka Modli-
twá wnetrzną. Było w Błaskorze niektórych Mnisek / że
śáfarká rozdawájac siostróm potrawe / (a była iatecznica)

z iakiegoś

z iakiegoś tráfanku / jedne opuścila: zmiostí ona ciepłiwie to
wmińnienie / y owsem cieśiac y rádnac sie z tego / Pánu Bo-
gu dziękowała: ná y wmyśle była wciśbona: spírawil Pan
Bog / że sie ta rostkossy y ná ciato rozplynelá. Abowiem vsiá-
iety y wnetrżności wszystkie niewypowiedziána słodkości by-
ły nápełnione / i iako iwoá / takiey nigdy nie zakuśita. Ten
był smáć cielesny: ale na wmyśle z ktorego to pochodziło / tak
ia był objáćie Pan Bog słodkości duchowna náwiedził / że
tá Mnisićka mówiá przelożonemu swemu: Kádabym żeby
mi odiero áż do samey śmierci potrawe / kiedyby iefsa zraz
mogliám takiey wdziciny słodkości duchowney záiyc. O
kiedyby y my náuczylisiny sie mitować pogárdy y wmielisin
ciepłiwie znosć krzywdy y wczepki / cáćse ślmych / siebie le-
kce wáyc: záprawda on miłosierny Ociec ktory żadnego nie
odezuca / a od swiatá pogárd / onych / tym chetniey pod obro-
ne przyimuje / pretreowalby nas niewymowna rostkossá.

7. Jednáś żaden niech sie nie myli / rozumieć iakoby
te poć ehy / ktore sie na cielesniá / pokázowác tego mogły
z lepszego / albo wmińnienie ich z niedokónalszego: poćepk
w żywocie duchownym nie w tym ale w prawdziwey miłó-
ści / y w wypráwieniu doskonalszym cnot należy. Wpućatby
sie (iako święty Bernat mówi) ktoreby ináczey rozu-
miał. Przytoż tu przykład o tym ex Thoma Cantipra-
tensi nászego Zakonu. Tráfilo sie raz / gdy B. Jordan Ge-
nerál Zakonu. Zaraz po świętym Dominiku miał Míśar w
przyiaciu Sakrámentu / bázro wdzicina wonia wżut / ktora
dlugo trwála w wáćiach y rećach / tak że pokarm nie podawał
mu swego przyrodzonego smáku / podstrzegł sie ten święty / że
to smáćka śáfanká / a to dla tego / że ten smáć / wewonarz ja-

dnego

dnego skutku y pońtechy nie przynosił / za czym był prozny. Przeto udat się do Boga przez Modlitwę: y obławiono mu było / iż to stało się z sprawy śataniskiej: a on też przejeżdżający krzyżem światy / zmógł one wonność. Atoż trzeba w tych śniach tak zwierzchnych iako y wewnętrznych być ostrożnym / y ducha rozsądku mieć / albo narażcie biegłego polegać: Bo mogłby Pan Bog dopuścić / żeby dla pychy nasył albo innych ciemnych grzechów zakładał się y przymieszwał śatan.

8. Piąta własność jest / iż w Contemplacyjey zapiera się w sobie / tak zachęca rzeczy / y miłością się zapaliwszy / nastąpi rozmowa z Bogiem pieszczona: tedy dusza nasłucha się y namowi. Nasłucha się Pana Boga przez natchnienia tego / y gotule się na przyjęcie darów od niego. Namowi się też słow pałających miłością / zdumieniem / dziekczynieniem / chwaleniem / albo wystawianiem / ić.

ROZDZIAŁ XII.

Iako się przychodzi do tej Contemplacyjey.

Dwojakim sposobem człowiek przychodzi do tej Contemplacyjey. Albo przez same łaski Boże / która porwie człowieka do niey (iako światemu Pawłowi się stało) ale to rzadko bywa: albo przez też łaski Boże / ale wzbudzająca / y pomagająca człowiekowi do usposobienia się albo przygotowania. Atoż kto chce / aby go Pan Bog tym darem wrażył / mając już gotowość przez medytację y inne wewnętrzne Modlitwy niech się iakoby znowu poźnie przysposabiać / y pilniey gotować do Contemplacyjey. Trzeba tedy wiedzieć /

iż cho-

iż chociaż wszyscy są sposobni do ktoreykolwiek Modlitwy wmysłowej (gdyż ich jest cztery) by też y najprostsz byt y grubzy: ale do Contemplacyjey doskonałej / nie wszyscy. Nawet y do medytacyjey nie wszyscy jednako: przeto jest też Modlitwa affektowa łacniejszy / więc postrzaj: a natchniejszy Modlitwa pomyślenia pobożnego.

2. Naprzód tedy do wszystkich / ale osobliwie do Contemplacyjey potrzeba natury spokojney / powolney / y do tego skłonney. Przeciwno wodzić płynąć trudno. Atoż ktorzy po temu przyrodzenia nie mają / niech zaniechają / a spraw dobrych żywota pracowitego niech się wyma / Modlitew wstnych / y wmysłowych krótkich pomienionych / a niech się w sposobności do affektowych. Lecz tu nie tylko natura trzeba wpatrować / y powołanie Boże: bo kiedy przystąpi łaska Boża / niezgrabność natury potężnie ale łagodnie usposobi: a chociaż nie na wierzech góry przyprowadzi / przynamniey do pomierney Contemplacyjey przywiedzie: a przedsię lepszy pulfonta złoty / niż font srebrny.

3. Druga. Trzeba się wystrzegać y natmniejszych grzechów. Każda modlitwa wmysłowa to wyciąga / a od namniejszych niedoskonałości przeszkoda ma: daleko więcej ta nawyższa. Contemplacja / iestli to przedkie wzlecenie / a każdy grzech y przeszkoda iako kamień / przeszkadza / zatrzymawa / bo tu ziemi się ma. Ztory iestliby się trącił / żalem / płaczem / wdychaniem / pokutą / y dosyć wczynieniem trzeba go zgładzić.

4. Trzecia. Nalogi zle konieczne wykorzystać: żeby namniejszey iskierki pychy / gniewu / godności pragnienia / ić. nie nie było: Bo by cie to wślibilo / y wzbić się nie dopuściło.

5. Sporządzić siły swe potrzebą. Smysły powściągać

m

od patrzenia

od patrzenia / widzenia / iż. aby czasu tej modlitwy / nie rozrywalić pokoy / przypominaniem tego / około czego się bawili / z affekty żeby nie rozdzierały. Rozum y wola umartwieniem przygotować: bo te są instrumenta Contemplacyey. Owo wszystko trzeba umartwiać / jeśli chcemy zbyć pe-
tą z nog dusze nasze.

6. Czwarta. Do namnieyszej rzeczy sercā nie przykładać / ani do zachowania sławy swej / pod zastona chwały Bożej / (kiedyby Pan Bóg dopuścił / abyć winnie nie winnie była naruszona) ani do zawierania y zatrzymywania przyjaźni z ani do ochodożki książek / y innych rzeczy sobie potrzebnych z ani do swego zdania z ani do zbytney sprawiedliwości w ma-
łych defektach / przez gorliwość nie rozsądna z wszystko to trze-
ba złożyć dla pokoyu Contemplacyey. Iacob: (Genes: 32.)
puszczę się przed sobą wszystko co miał / y sam zostawę / dając
on zapasy chodząc z Aniołem aż do dnia: co Contemplacya
znaczy. Trzeba zbyć wszystkie ludzkie affektory dla niej.

7. Pięta. Pomiarować wszystkie sprawy / y zabawy
światckie / tak żeby ich umnieyszyć / gdyż wszystkie opuścić tru-
dno. Bo y oni pustelnicy bogomyślni robota przerywali
Modlitwy / by się wmyśl wstąpieniem nie stęrgał. Albo zby-
niey niepożyteczne zabawy / albo twemu stanowi nieprzystoy-
ne puścić przecz. Dofyć zostawić potrzebne do zbawienia
twego / a do poratowania bliźniego z nie opuszczać prze-
cie spraw z pusuśenstwā zleconych / które chociaż zdadza się
rozrywać / ale prawdywie sposobnieyszym czynia wmyśl /
do Contemplacyey / zwlaszcza gdy dobra intencya przystapi
aby to czynić dla upodobania się Panu Bogu / y dla przygo-
towania się do tego ćwiczenia: dla tego trzeba się zlecenia

takiego

takiego podejmować chętnie y wesóło / mając na sercu pra-
gnienie Contemplacyey. Bernat S. gdy robił / wewnątrz
się modlił / albo medytował / bez przestanku.

8. Szosta. Wszystkie cnoty się starać / y wykonać /
bo te ozdobia / wypolerują duszę / y do Contemplacyey upo-
sobia z zwlaszcza trzy. Czystość cielesna / bo Pan Bóg
będąc czystym / bardo się brzydzi cielesnymi plugaśtwy. Ci-
chość / przez którą serce zamieszania uchodzi / a wmyśl wpo-
kojony bywa. Pokora / która człowiek nie wiele o sobie trzy-
ma / a do wywyższenia przez dary Bożę Contemplacyey idą-
ce / droga ściele.

9. Siódma. Czystego żywota / y obyczajow wewnętrznych
czymać się. Żywot czysty we trzech rzeczach należy. W
spokoieniu rozumu / kiedy jest wolen od prośnych myśli z w
doskonałym umartwieniu / affektorow y smyslow: y w spra-
waniu pilnym y przystoynym dobrych wezynkow / aby bez o-
spatości / niewezliwości / rozzerwania wmyślu / y bez innych nie-
doskonałości były wyprawione. Takie to czystości obiec-
ne jest widzenie Boga. Matt: 5. A Bernat S. do czystości
wmyślu / przystacza świątobliwość ciała: tak że będzie cya-
łość duszna y cielesna.

10. Osma. Trwać bez przestanku na zaczętych ćwiczeniach
wewnętrzney modlitwy: nie wstawać ani dla suchości y niefina-
ku / ani dla spraw / które przypadają / ani dla żadnych prze-
skod: y owszem ile być może ani sobie przerywać / bo niewie-
ktorey godziny Pan Bóg wmyślił dać ten dar: atż trzeba
zawzięć / abyś nie omieszkiał / dla swej nieśtateczności / że-
gdyby potym trudno miał poręczać.

11. Dziewiąta. Psalmy w Kościele / takżemodlitwy w

stneta⁹ powinne iako dobrowolne/ pilnie/ nabożnie/ goraco/ y z wężowoscia odpowiadac: Medytacy/ okolo żywota/ y Meti páná Chrystusowey/ także Boskich doskonałości/ przypilnować. Bo tak Pan Bog rozrzadził/ abyśmy pierwey nasłuchali się y nábádali/ a potym nábytych rzeczy w Contemplacyey záżywali.

12. Trzeba też o zbrowu y čiele stárání mieć/ ale w miáre/ a nie zbyt: Názbytby było/ kiedyby się dodało čiało wšytko/ čego się nápięta: w miáre zaś/ kiedy się wdziała wedle potrzeby/ y to zmierzając do sposobności ná službę y chwale Boża. Bo čiało tak to pokármem obciążone/ iáko y swej potrzeby nie máiace/ zemdle wmyśł: w czym trzeba się puścić y słuchać rady Mistrzá ducha. A ten nie iednakó z każdym/ ani ostro/ ma sobie postępować/ a zwłasczá z młodszemi/ ale wiacey wśać trzeba rátkowi Bożemu/ który do tego pociąga. Tenże Mistrz Ducha/ kiedy trafi ná powołánie do tego świętego čwiczenia/ a oni/ nie zwykły sposób życia/ y wielka ostrość żywota trzymáć/ którzy iáko Boża porádowni/ náśily ludzkie pospolite wiele mogą y czynia: tych nie trzeba turbowáć/ ale się im przypatrowáć/ dżiwowáć/ y kónčá z postępkámi pátrzáć.

13. Gdy te rzeczy w sobie naydziej / prześcis nie rozumiey/ że iuż koniecznie dostánieś tej Contemplacyey. Bo tej Pan Bog nie dáie z powinności/ ale z szodrobliwey łaski: ktorey ieslić tu iá wmlńie/ po śmierci nagrodi w niebie/ skrey Wyćzyźnie.

14. Nákoniec bywa to/ iż dawšy Pan Bog ten dáre Contemplacyey/ odeymie: a wolno mu to. Czini to dla tego/ żeby wierności y čierpliwosti nášey doświadczył/ ábo nášę

grzeški

grzeški y defekty starał y popráwił, ábo też wiec aby niedużej mu čiało wśolgował/ a nas do spraw dobrych zwierzchownych odesłał/ a wšytko to dla nášego lepszego. Ná ten čas zaśiá dusá ma ctery rzeczy czynić. 1. To odepchnienie znosić čierpliwie/ pokornie/ puszając się ná wola Boża/ y przypisując to swym grzechom/ y niedoskonałostiom. 2. Aże p. Bog dla tego się wkrzył/ aby szukany był/ trzeba go szukać goraco y pilno/ odwróciwszy się od wšytkich pocięch ziemskich zwierzchownych/ wrócić się ku sobie/ żałując płácząc zá niedoskonałostí swe/ stroniąc od próznych rozmow y zabáwek ludzkich/ osóbnó w Celli mieszkájąc: a tám Modlitwámi się bawiac/ z serdecznym wzdychániem o miłostíerdzie prośác. Pánnny Máryey/ Anjołow y świętych ná pomoc wzywájąc/ čiało z baczeniem brząc/ pokora/ čystość serca/ y státeczność w záchowániu trzymájąc. Do tego/ tych časow/ ktorych doznawales dáru Contemplacyey/ záwšę przestrzegay/ czyniac zá politym rátkunkiem Bożym co możej: Dważay Boskie doskonałości y dobrodzieystwá/ wystawiaay Páná/ y dziełny mu/ postanowienia dobre czyn/ prágni cnot y miłostí/ iáko by się wróćciac do stanu medytacyey: a może Pan Bog zdárzyć/ że zwykłym sposobem popły nie pocięhá/ y dar odiety przywrócony będzie náczyniu sposobnemu. Jesze przydam: Odprowiwszy Modlitwy/ zabawiać się okolo dobrych wezynkow z wielką pilnością. Nie możej żaden (iáko dobrze Thomas a Kempis wpaćnie.) záwšę trwáć w goracym prágnieniu cnot/ y ná stopniu nawyšszym Contemplacyey opzecz się; ábo zástánowić: ale podčas muśi dla skazy pierworodney/ zstąpić do niłostí/ a čieżar skázitelnego żywota/ po niewoli y cłimie ponosić. Nie wádzi pobáwić się zwierzchownymi

M 3

spráwami

sprawami dobrymi / aby wmyślił się wpokorzyć wróćaniem się do żywota pracowitego / y iakożkolwiek rozemwał / albo pokrzepił się / aby snowu mógł goraco podać się Bogu / y oddać się do wewnętrznych zabaw : a ztym sposobnieyszym był na przytoczenie nawiedzenia Bożego.

ROZDZIAŁ XIII.

Opiętnach doskonałey Contemplacyey.

ZWysł wiec Pan Bog doskonałym Contemplatorem / zaczętych y przedziwnych darów / albo łaskowych wspominków wyciąć nad pospolity sposób / a na ozdobność czoła. Też / które ia tu nazywał piętnami / y znakami wielkicy miłości Bożey y wielkich sąworów / które z towarzysztw Bożego na Contemplacyey prawdziwey / y głębokicy niezawoś / ale kiedy Pan Bog raczy / plyną. Jednak nie trzeba rozumieć / że by te rzeczy zawoś znaczyły / y zaciągaly pewność łaski y przytęgnięcia Bożey / bo człowiek nie może wiedzieć (krom osobnego Bożiego upewnienia) zkadby te zacne sprawy pochodziły / czy zkad że wzywa Bog człowieka / na pożytek ludzki / iako prorokom y inszym którzy zlymi będąc / y cudą czynili ; czy też z omamienia szatańskiego / któryby osuzał człowieka : albo też prawdziwie plyną z miłości ku Panu Bogu / y z darami Duchu świętego. Kiedybyś się wiedziało że nieomylnie z seżerey miłości ku Bogu y z darami idą / iużby człowiek mógł iakożkolwiek dochodzić / że jest w łasce Bożey / y za to wprzeymie dziękować / a pilniey / ostrożniey y pokorniey zbawienie swoje sprawować : bo y toby mógł utracić / po ki jest na tym świecie. Lecz taka wiadomość / bärzo rzadko niektórym świętym była da-

była dana. Te wspominki Boże drudzy stopniami Contemplacyey zowią : a liczą ich tak wiele / iako kto doznał y zażył / albo też od tych się nauczył / którzy tego doświadczyli. Boć ta rzecz nie tak należy / in speculatione iako in praxi, nie tak w nauce / albo wiadomości nabytey samey / iako w skostowaniu tego.

2. Naliczyło się w Elementarzyku pełniascie stopni : nie wszystkie zrozumiecie / bo nie wszystkie skostowane ani doznacie / czego potrzeba do takicy umietyności. Jednak ia zbiorę te kleynoty na trzy rzeczy / a potężę znaczenie / pospolite / y zrozumiałe / do których y inne wszystkie mogą się przysgarnać. Sa tedy te / Sen duchowny / że się człowiekowi zda / iakoby zaśnął / kiedy myślami nie nie wstanie. Zachwyce nie / przez które się zda iakoby dusia z ciała odeszła. Widzenie rozmaite / o czym masz w Elementarzyku : a dosyć na Pąpuga.

ROZDZIAŁ XIV.

O Obecności Bożey.

IJe przedni instrument do nabycia Contemplacyey / y wszelkicy doskonałości / jest obecność Boża / albo wstawićne pamiętanie na Boga / dla tego o tym trzeba pomówić teraz / pokazując trochę / co jest ta obecność / co nas do tego wiedzie abyśmy na nie pamiętali / co sprawuje w nas / iaka być ma / y iako do tego przysć mamy / abyśmy zawoś o Bogu myśleli.

2. Ta obecność Boża / jest ci ona z strony siebie wstępy / dla tego / że nie ma zamierzonych granic / ale niebo y ziemia napelnia / y we wszystkich rzeczach jest przez ytność / przyscomność

comność / y moc : ledno my zaś / nie zaświe tego upamiętnimy / nie zaświe o tym myślimy / gdyż wiecey Pána Boga y Máteřstatu tego zapomniawšy / ladać myślimy / á do ziemskich y docieśnych rzeczy sie wdáemy. Rozumie sie tedy przez obecność Bożá / pámiętanie y myślenie o nim / ktorým wstáwicie nán pátramy iáko ná obecnego / ná káždym mieyscu / y w káždey sprawie / wstawiać sie z nim łagodnie / przyiaćielstwo / y wczéwcie / á do tego rozpustiać ku niemu áffekty miłości / y prágienia. W czym ieślibys z krewkości / y dla zabaw rozewanie miał / przynamniey często sie do tego wracay ná křtáit owych / ktorzy zimie z izby dla spraw często wychodząc / często do ciepła sie wracáia : á chcéłabyś tyśiac rázy w godzine zapomniat o Bogu / dla myśli nátracáiacych sie tyśiac rázow wracay sie do wspomnienia go / nigdy sercá nie trácac.

3. Do tego ctery rzeczy nas poćiagáia. Wola Bożá : ozdoba słowieczá : powinność wdziaciność : y przykłady Światech / ktorých náśladować podielisimy sie. Bog sie tego nápiera / y chce ábyśmy pilnie chodzili z nim : Mich : 6. to ieś / żebyśmy zaświe nośili go obecnie w pámięci náśey. Światey Augustyn / y Hugo Victor. tak ono przykazanie Pánie Matth : 22 zrozumieć. Bedzieś miłowat Pána Boga twego że wśyśtkiego sercá / dusie / sił / y wmyślu tworego. Boć to wykonać sie nie może / bez wstáwicznej pámiędi Bożey. Dla tego Pan Bog w práwie písánym swiętá porząnowił / ná poczátku Roku w poyrządoku y ná końcu / á w nowym Zakonie częściej : y pobudki gęste ná káždy dzień / do tego dá / áby do pámięci o Bogu ludzie często wracáli sie.

4. Druga / ieś to okrasá y zacność wielka słowieczá / zaświe myślic y miłowat Boga / á zátym y dośkonáłość ná

tym swię-

tym swięcie : nie odrywac sie wmyślem y áffektem od P. Boga. Ná swięcie zawnáta przyiaćiel / y towarzystwo z Bróćmi / przechodzi wśyśtkie godności y bogáctwa : Bo zátym y sam może do tego wśyśtkiego przysć / y inśym ziednáć : á nuż z nawyższym dobrem / iáko daleko zacnieysza rzecz ieś ? An-yolmi nas to czyni. Bo oni kedykolwieć sie náyduia y cokol-wieć sprawia / zaświe widza twarz Bożá / Matth : 18.

5. Dobrodzieystwa też Boże / wydiagáia ná nas wdzieczność : á tá między inśemi w tym náleży / áby zaświe pámiętać ná przyiaćielá swego / ktory nam dobze czyni Eccl : 37. Zábney chwilké niemaś / ktorebyśmy od Boga niemieli brać dobrodzieystwa : tedyć / zaświe o nim pámiętać mamy / iáko á. Ambrozy y swiatey Bernat / mówia.

6. Náóstátek / przykłady Światech do tego nas wioda. Jónás bedac poźareym od ryby / nie zapomniat Pána Boga. Dányel w idmiałwiey. Anániás / Azaryás / y Misael / w piecu ogniśnym : dla tego też od utrapienia wolnymi byli. Czytamy Genes : 48. że Jákob / prośac o błogosławieństwo ná dziatki swe / to o oycách wyznawa / mówiac : Boże przed ktorego oblicznościa chodzili Oycowie moi Abrahám y Izák. Tak też Enoch y Eliás / chodzili przed Panem Bogiem Genes : 5. y 3. Reg : 18. á żywo przeniesieni sa do Káiu. Światey Paweł o sobie y inśych swiádczy. Philip : 3. Náśie obcowanie ieś w niebieściech. A iákoż to ? Obiásnia to iáko-by 2. Cor : 2. Mówiemy iáko z Bogá przed oblicznościa Bożá w Chryśtusie. Co też nápomina inśych Rom : 3. áby oblekli Pána Jezusá Chryśtusá : to swiatey Bázylus wykláda : przez przybżanie wmyślu náśego w pámięć Bożá. Ponieważ tedy / że sie do náśladowania swiatech mamy / tymie śládem zá nim idzimy. Swiádczy Páládus / że Diokles bázgo to dobze

owiedział: Wmyśl który od zamyślenia się o Bogu odstąpił/ ostatek albo dyabłem/ albo by leciem. Spytany/ iakooby to mogło być: Odpowiedział. Dla tego/ iż wstąpił w myśli o Bogu/ musi wpaść/ albo w pożądlivość/ to będzie iako bydle/ albo w Ducha gniewu/ to będzie iako dyabeł. Dokładał też/ że kiedyby człowiek nie o samym Bogu myślał/ ale przeć co pobożnego albo dobrego: tedyby to było za tamto.

7. Wiele dobrego z tym idzie/ kiedy z obecności Bóstwy/ myśli nie spuszcamy. Bo naprzód wchodzimy wielu grzechów tak wielkich iako y małych: także pożądlivości/ iako światy Ambroży świadczy. Co prośba może być skuteczniejszego do oderwania od grzechów/ iako wpatrować sobie obecnego Boga/ iadziego/ który karać ma/ który zakazuje grzechów/ a my jesteśmy mu obowiązani wielkiego dobrodziejstwa? Z zapomnienia Boga wiele grzechów idzie. Mamy w Ozeasza. 8. R. Izrael zapomniiał sprawcę swego. A coż za tym poszło? Pobudował sobie buznice białochwałstwa. Dawid a. o złych mówi Psal: 9. Nie maś Boga przed oblicznością tego: Splugawione są drogi jego/ na każdy czas. Bo nie maś się na co oglądać/ nie widzą świadków swych spraw/ nie czują kogoby się wstydzic mieli. Światy Thomas nasz Doktor mówi/ kiedybyśmy zároveň myśleli o Panu obecny/ który wszystko widzi y iadzi/ albo nigdybyśmy nie grzeszyli/ albo ledwie kiedy. Daje przykład s. Wazylinus mówiac/ człowiek przed Królem będąc/ tłumy w sobie gniew y inne nieładne namietności/ dla zacney godności drugiego człowieka/ widzi/ iadzi nie pilniey się my wystrzegac będziemy wszystkiego z tego/ będąc na oku tego który skrytości serc naszych widzi

bych wi

bych widzi/ lepiej y bystrzej/ niż Król to co przed oczyma jego jest? Tak obecność Boga wpatrzona/ sprawuje w nas: w myślach przystoynność y czystość/ a w dobrych uczynkach pilność. Stądzy wiele maia przyczyn/ y okazywada wiecznego zachowania/ y Panu wygadzaia: iako pragnienie zapłaty/ boiazń karania/ y pochwały czełania: ale nad obecność Państwa nie pobudza skuteczney nic. Sługa dobry wszystko dobrze odprawuje zároveň/ ale przy oczach Pańskich/ y leniwości się ochotniejszy się pokazać: zjad plynie wielka sposobność do Contemplacyey/ która się napiera w życiu/ y zachowaniu przystoyności/ a w sercu wielkiej czystości y pokoin.

Jakimś zaś sposobem mieliśmy sobie obecność Boga w myśli stawić/ trzeba wiedzieć. Bo może to być rozmaicie. Możemy stawić sobie przed nami w myśli Boga widomego w ciele/ to jest P. Chrystusa/ albo też niewidomego. w swym Bóstwie/ y trzech personach/ albo więc Boga nie przed nami/ ale w nas obecnego. Z strony Pana Chrystusa: o tym wiele różnych tajemnic myśleć możemy: raz iako we łbie był potrojony/ y pielustkami wwiniony: drugi raz iako był w kościele przez rodzice Boga Dycu ofiarowany/ więc iako wciekał do Egiptu/ a tam w wielkim ubóstwie y nędzy pomieszkał/ y z tamtąd pieśń się wrocił: Także iako w kościele słuchał Doktorów/ y pytał/ ten który jest wieczna mądrość y wezy każdego człowieka naucz: a potem był poddany rodzicom/ ten któremu poddane jest z przyrodzenia wszystko stworzenie. Potym iako na puszczy dla wielkiego postu wstąpił/ wpragnał/ ten który jest chlebem żywota/ y zroblem mądrości/ który napetnia wszelkie zwierze błogosławieństwem. Zaley/

7 2

iako z dno

iało z drogi z mordowawośy sie/nadstąpił wsiadł/ i jedna bła-
 gowola do pozyskania dusze/ rozmawiał/ ten który wśytkim
 światem rządzi. Jako obchodził miasta y wsi/ rozpościerał y
 rozsiewał naukę niebiańska. Jako przed śmiercią długo sie
 modlił/ a ten który jest pociecha Anyołow y ludzi/ cisłony
 był od Anyoła. Jako do słupa był przywiązany/ tam wbi-
 czonany/ wplwany/ wpolcałowany/ w ciernie wkoronowa-
 ny/ wdęptany y obelżony/ ten który jest ozdoba y iasno-
 ścia Anyołow. Takoniec iako jest między lotry za lotrą po-
 czełony/ na Krzyżu dla Ciebie zawieszony/ y umarty z Duchą
 swego w rece Oycowskie oddawośy. A tak wśytkie w-
 trapienia y gorzkości Pana Boga twego zebrał y wżynał so-
 bie iakoby śnop z awoy mity przyłacieł/ będzie śnopkiem
 Mirthy/ przemieszczający między pierśiami twymi; jeśli to ro-
 zumem wważasz/ a wola z affektu wielkiego kielich też wypu-
 szasz. A będziesz potym (zapalony goraca miłością ku
 Panu Chrystusowi) chciał go poznać z światym Pawłem
 tuż nie wedle ciała; podnieś się troche oży wmyślu do zwycię-
 stwa z martwych wstającego/ do chwaty Wniebowstępującego/
 go/ do świątynnego Majestatu/ w chwale Boga Oycy siedzą-
 cego y królującego/ a tak uśmiarkować sobie będziesz/ y szukać
 tego co wzgore jest/ kiedy Chrystus jest siedzący na prawicy
 Ojca. To z świętego Bernarda wśytko. A drugi Mistrz
 ducha doświada z że tu wiele się możemy nauczyć głębokich
 enot/ pokory/ podłości/ cierpliwości/ cichości/ ić. y wpmie-
 na/ żebyś sobie stawił na umyśle obraz Pana Chrystusowi/ na
 każdym miejscu/ każdej godziny/ w każdej mowie sprawie y
 zabawie/ domu y indziej/ wewnaczu y zwiernaczu/ w szczęściu y
 w nieszczęściu. Jeśli też/ każdy kawałek/ omoż/ w ranach ie-

go: ie-

go: Jeśli pić/ pomyśl o napoju który pił na Krzyżu: jeśli my-
 teś sie/ rece y ciału/ wspomni na krew/ która on omył dusze two-
 ie. Biedy idziesz spać/ pomyśl o łóżu Krzyża/ y wespzy go-
 wo twoją na wieńcu cierniowej korony: a w tych myślach
 maś się podsycać miłością swoią ku Panu Chrystu-
 sowi/ y wzniecać wola do naśladowania drogi jego. Stawia-
 łac sobie w myśli tym sposobem P. Chrystusa/ nie zapatruje
 się nań/ iako na świętego człowieka/ ale iako na człowieka y
 Boga oraz/ (bo tak jest w rzeczy samej) abyś od ciałowier-
 czeństwa zwyciężył się wstępować do wważenia Bóstwa/ a do
 Contemplacyey (która przedniejszym sposobem bawi się oko-
 to Bóstwa) mogłeś się wposobić. Druga/ trzeba w tym się
 postrzedz/ że nie tylko my w myśli naszej patrzymy na Pana
 Chrystusa/ ale że y on nas widzi/ iako dozorca/ y światłok
 spraw y myśli naszych/ przed którym nie się utać nie może.
 Zatem poydź/ że każdy sprawy twojej za regule/ mieć be-
 dzieś wola Boga/ y wśytko przystoynie wykonaś. Trzecia/
 tu temuż Panu obrotić będzie serdeczne wzdychania/ krocie
 Modlitwy y mowy.

2. Możemy też powtórę stawić sobie obecność Boga/
 niewidomym sposobem: który jest wyższy y duchowniejszy/ w
 którym potrzeba abyśmy Boga rozumem uznawali/ nie tyl-
 ko z tej miary że jest wśyady obecnie/ ale też że nas widzi/ y
 cokolwiek czynimy y myślimy/ wpatruje. Leż taka wiado-
 mość nie ma być sama ale złączona z affektami dobrymi ku
 niemu obecnemu/ tak żebyśmy Boga którego znamy Oycem/
 Pasterzem/ Rządcielem/ Panem/ wodzem/ miłośnikiem/ y
 wśytkim dobrem naszym/ goraco miłowali/ y rozmaitym spo-
 sobem go do siebie przywołali/ wystawiali/ dziekując/ niemu

i

wśytko

wszystko przypisując / y to czym ty sobie sam dogodził / y to w czym inie stworzenie tobie wygadza : bo to z tego dobrodziejstwa pochodzi. Tę co osobliwieś one postrząsał / albo proste mowy y wzdywania do niego. Co trzeba zárośe y robiac zachować / nie tego nie pokázuac zwierzechnie / dla niebespieczeństwa prózney chwaty.

10. Trzeci sposób nadostkonalśy jest / kiedy o Bogu nietylko przed nami albo około nas obecnie będącym / wiemy : ale też wpatrujemy czystymi oczyma / że jest y wnetrznie w nas / y wśrętości serca naszego / że ma pieśń o nas / y wyzwał nam swoich dobi / a jednak wpatruje myśli y spieray nasze : Zaczynamy my testem jako kościołem jego s. 1. Cor: 3. Alot ten sposób bytności / napiera się po nas / abyśmy zoczyli się opuściwszy stworzenie wszystko / zápuścić się do siebie wonacz jako do niejakiego przybytku Bożego / kiedy Pan prawdziwie obecnym jest / toba porządzaćcym / broniącym y podejmującym. Tam będziesz bez rozzerwania fantazii / jako w nog pańskich siedział / wężciwie go stachał / pokornie do niego mówił / goraco młował / przyjaćielstwo z nim obcował / a bo postępował / a do niego we wszystkich potrzebach / y różniach / tak szczęśliwych jak przeciwnych / nie inaczey jedno jako syn do Ojca / oblubienica do oblubieńca / będziesz się wdzikał. Tak czyniła s. Kacharzyna Senensta / gdy rodzice (chac ia oberwać od stryech dla Modlitwy mieysce) do postug zwierzechnych obicili / ona záżyła tego trzeciego sposobu obecności pańskiej / y wżynała sobie w samej sobie mieysce spokojne / kiedy Bogá chwaliła / a z tego nigdy dla żadney przyczyny nie wychodziła / y tak zwycięstwo nad śatanem przeskądzaćcym otrzymala. Toż też rádziła często swemu spowiednikowi Raymundowi / gdy go widziła zabawami zwiercho-

wsem

wonemi choć iáż dobrymi) zatrudnionego. Toż y nam naleśy czynić. Wdzikać do pokoju serca naszego / dobrze zataraśować dziwi myśli y namiatności naszych / wszystkie rzeczy stworzone opuścić / żeby były iakoby za sobą / stryć się z Bogiem naszym / przez to chwila żywota naszego / abyśmy tak wśli pokus / ob śataná poduszającego / ciála pociągającego y światá wabiącego do złego. Wielkiej z tad počiechy y pożytki pty-
na. Alenalepięby ich doznac.

11. A to jest ona wstawiczna Modlitwa / do ktorej nas wiedzic Pan Chrystus : Luc: 18. y Paweł s. 1. Tel: 5. Bo Modlitwa nie ścisie biorac tylko za prośbę / ale za wśelanie podniesienie umysłu do Boga / iako to jest / nie tylko przez pragnienie y prośnienie od niego enot / ale też przez affekt miłości / palając do niego / także przez dziękowanie / albo też wystawianie / y chwale jego / lub iakimkolwiek innym sposobem ; kiedykolwiek Pana Boga obecnego mamy / y tu niemu tak rozumem iako wola się podnosimy / záwse się modlimy. Chwalit się z tego w Bogu / Baplan Philoromus / iako piśe Palladius / mówiac : Nie pomnis żeby mi kiedy z pamięci miał wynisć Bog. Alty też przykładem jego y innych doskonałych lub rozdrowi / lub chorzy / lub wesieli albo smutni / sami albo w towarzystwie będący / w każdej sprawie / na każdym mieyscu / w Celli albo na rynku / y każdego czasu mieymy w pamięci obecność Boga / serca swętu niemu podnosząc / abyśmy przykładem pańskiemu / o Modlitwie wstawicznej / dosyć czynili. Tę każdym mieyscu są oży pańskie / ktore się przypatruia dobrym y złym. Prou: 15. Żadnego też czasu n'emaf, ktoregoby słowiek nowego dobrodziejstwa nie miał wyisć ob Pana Boga / y ktoregoby nie potrzebował nowego ratunku. Przeto też każdego czasu trzeba albo prosić / albo dzię-

wać / albo

wać/ albo chwalić y wyśławiać/ albo czego pragnąć/ albo przy-
namniey iakim pokornym sposobem ku Panu Bogu sie mieć.

12. Przeto siebzac y stolu/ tak sie modł: iedzac/ dzia-
kuy Panu Bogu: pić/ dziwuy sie opatrności Bożej/ koro-
bla posilku stworzonego/ iłkta sposobow wynalazła: i nia-
dła y napiteś sie/ zaráz podziękowawszy ofiaruy sie pokorno
y chętnie na chwałę y posługę Bożą. Nie potrzebuiesz pić
y iedzenia/ pragni enos y wstrzymieszliwości/ żeby sie Panu
Bogu upodobać: wdziękowi suknia: wspomni kto cie na-
opatrzył y chwał/ mówiac: Benedictus Deus. Niech będzie
błogosławiony Pan Bog: a wewnątrz niech sie rocięcy ro-
spala miłość twoja ku niemu/ któryć wedle czasu światni wy-
gadza/ tak zimis dla zagrzenia/ iako lecie dla wżenia/ tak dla
ozdoby iako dla okrycia y potrzeby. Minatci dzień/ podzie-
kuy/ że Pan Bog niezastuszonemu wyczył stolicę na służbę
Bożą: a ogień na oświecenie nocy dał/ dla wczasu ludzkiego
w nocy podniosłszy oczy ku niebu/ obaczył go iakoby w hawto-
wane pięknie świetnymi gwiazdami: wpadł przed P. Bo-
giem chwalać go/ który tak mądze wszystko stworzył y rozrzą-
dził/ a pomyśl iako daleko piękniey będzie/ wśanym niebie yprá-
gni go: idzie wszystko tedy bydelko na odpoczynek/ wśyn po-
kton P. Bogu/ że nam noc dał na wytchnienie od prac/ y po-
trzebie sił zmordowanych: i idzieś spać/ spraw sie pierwszej
Pannu Bogu/ przez porachowanie spraw swoich/ a chciey być
mu praw/ przez żal y dosyć wezwanie: i ocknieś/ wspomni na-
ciemności piekielne: y na tajemnice narodzenia Pańskiego/ y
co cierpiat czasu meki/ gdy przez noc był zatrzymány w pi-
ronicy i wstanieś/ wweśl sie/ że masz już czas do służby Bożej/
działuy/ postanowienia dobrze czyni/ pros o ratunek. 12.

ROZ-

ROZDZIAŁ XV.

Objasnienie przedniego aktu kontem-
placyey.

JAk dośkonaley tey to kontemplacyey dośkonaley jest/ iako
sne patrzenie na Pana Boga (obclawssy wśelacie niedo-
śkonaleści/ iako rostrzasania y Boiegowania albo dochodzenia
prawdy y wiadomości o nim) które buße kontempliaca pod-
nosi/ do wielkiej wysokości/ a tam zapala barzo iasna pocho-
dła oney mądrości/ y posila innymi dary Ducha s. tamże Bog
stawi przed oczy umysłowe/ dośkonaleści swoje/ albo tajemnice
słowieszeństwa Pana Chrystusowego/ albo niezemność swia-
ta/ y rzeczy doczesnych/ albo co z Pisma s. albo to co należy ie-
szyć do wielkiej czystości umysłowej: Za czym dusza tak wynte-
siona/ y tak wielka światłością poratowana/ postąpi wyżej
wedle rozumu y woli. Albowiem rozum bierze barzo głęboka
wiadomość oraz zupełna/ a nie ledne po drugiey/ ani ledne przez
drugą (co by bez rostrzasania być nie mogło) Jako kiedyby ko-
mu stawiono przy wielkiej iasności/ obraz pięknie wymalowa-
ny/ zaráz wszystko widzi: tak też dusza kontempliaca zapatru-
je sie na boskie dośkonaleści. Widzi że Bog jest to iakas na-
tura nieogarniona/ w swej bytności/ szej czystości w swej swia-
tobliwości: nie wybadana głębokość w swej mądrości: nie
przystępna wysokość w swej zacności: nie wymowna szerokość
w miłości swojej: nieśkończona długość w swej wieczności.
Jest obłot barzo iasny: osobność barzo napelniona: iedność
barzo zupełna y obśta/ odpoczynek y koniec wszystkiego stworze-

O

nia:

nia: spolne wesele tak sobie samemu/ iako Aniołom y ludziom. Tu też rozum poznawa iedyna y przeczyszcza wiadomości / że Bog jest iedyna bez żadney przysady istoty / abo natury / a trzy Persony / Ociec / Syn / y Duch s. y toż: że ociec bez żadney odmiany rodzi Syna: a ociec y syn / tagodnie y bez przykrości sa posatkem Ducha s. widzi tu / iako trzech person iedna jest mądrość / iedna dobroć / iedna moc / iedna też nie rozdzielna natura. Uauzy sie tu iako ociec jest niezmierny a wszechmogacy mądry / stat / stworzyciel / zachowywaciel / rzadziciel / posatek y sprawca wszytkiego stworzenia. Syn też jest nie rozbada mądrość / y prawda / y żywot / y wzietun bardo doskonały wszytkich rzeczy / oko boskie wszytkie przezirajace / iasność oycowskiej chwały / oswiecający świat y wybrane. Duch s. Uteogarniona bezrokosć miłości / miłosterdzie nieoskaczony lutości / morze niezmierney dobroci / rzeka niewymowney rokoszy / płomień ognia roztapiający wszytkie duchy miłuiace: związek oycy y syna y złączenie przedziwne wszytkich błogosławionych / tak z Bogiem / iako między sobą.

2. W tym dusza zstapi do poznania siebie y swego / nie: to jest / że względem tego co sie o Bogu powiedziało / nie nie jest. Vzna że nie dla swey godności / ale dla Boga wysokiego dobroci / jest umiłowana / przyidzie do pogardy siebie: a poeznie że jest poślagniona y wzbudzona do wfnosci Synowskiej w Bogu. W iednymże promieniu stawi sie mu wielkość stworzenia / porzadek y piekność / y Bog w nich bedacy / wszytko chowalacy / posilalacy / y sprawuiacy. Owo krotko mowiac / rozum tak swiactwa y wiadomości rzeczy bywa napełniony / że sie zdumiewa nie tylko z tej miary iż tak wielkie y zacne rzeczy tam sie pokazują: ale też samemu sobie / dziwować sie bedzie / że mu się

nie rze

nie rzeczy powierzaja / y bez prace wzycaia. Vznawa to na sobie iako jest iacno w oczach pańskich na tych miast waczyc wbo giego: bo za mala chwilkę nauczy sie tak wiele / iako wsiłuiac przez wiele lat / nie mogły by doysc w ludzkiej szkole.

3. Woli zaś wietka y palajaca miłości sie napełni / y iakoby wielkim pedem pobudzi ku miłowaniu narozbego dobra. A ta miłość czasem w samey woli sie zawarze / czasem też y serca y smyslow ciała imie sie / że ciało prawe palac ogniem miłości bedzie / rokosza y smakiem iakimś swietym napełnione bedzie / y pokrzepione do długich czynności / do wielkich w pokarmach skromności / y do prac kontemplacyi podejmowania / bedzie iako zelazne. Tu sie dusza stara niezwyeteżona / y nie nasyciona: niezego nie pragnie ani latnie / tylko miłości / a nim hoyniey sie ten pokarm dodaje / tym więcej wstaje dla głodu miłości / abo zapalonego pragnienia. Tu wyrzeca wszytkie affekty nieporządne / zabawy y sprawy ktore nie służą do miłości / abo do powołania.

4. Stad porywa sie do dziełowania / do chwały Bozey / pragnienia cnót / y wselakley czystości: a samego siebie nisko klądzie / y wyrzekaz. Stad plynie też niewymowne wesele / ktore ma z pieknych doskonałości Bozych / y z dobre rozmaitych swietych / y wszytkiego kościoła: y kiedy wstysy abo wpatrzy inzych do tego / y do dobrego stemalacych: prosi Pana Boga o pomnozenie tego w nich. Prace zwierzehowane chętnie odprawuie / ię. Lees do tego wesela / rokoszy / y smakow: czasem przymieśa sie smutek / wspomniawszy sobie swoje niewdzięczność / y krewkość. Rozumieiac abowiem że nie jest wdzieczna takim dobrodzeystwom / że tak wielkiej y niepowinney miłości nie nagradza służba doskonała / dla tego sie smuci: ale tak / że

9. 2.

to obbie

to oboje oraz się nabywie/ bo y w fraśunku/ pogoda wejola nie opuszcza.

Za tym też y pokoy dziwnie bezpiecny przystępuje. Pokoy który affekty/ żądze/ y siły uspokaja/ a do iednego/ t. jest/ Boga się obraca. Pokoy który te bogactwa duchowne/ y dary od Boga dane/ pokazuje/ y o innych nowych upewnia/ nie dla tego aby się dusza miała wynosić/ ale żeby postępować w pokorze/ miłości/ y dziekowaniu/ zatrzymawała się też na służbie Bożej/ intencya dobra.

Jakoby zaś słówek na ten czas był od Boga dowiecdny w tej kontemplacyi/ trudno poiać/ a trudniej wymowić/ zwłasza po Polsku. Krótko powiem/ że to sprawa Boża jest/ który przez tak wielką światłość rozpuszczona/ może wybudzić rozum na poznanie prawdy od Boga do rozumu wprowadzonej/ miasto phantazyi/ która on wspi: a lepiej poratule/ niżby ona była pomagata.

Ten wysoki akt kontemplacyi doskonałej/ kiedy do stopni wliżenia przychodzi/ za pierwszys stopien jest pożytkany: a o tych stopniach/ abo darach osobliwych/ ma się w Elementarzyku.

K O N I E C.

*Niech będzie na cześć y chwale Pánu Bogu,
w Troycy ś. iedynemu, Pánnie Máryey,
Anyołow, y Swietych Bożych.*

W KRAKOWIE,
Drukował Wáleryan Piątkowski/ R. P. 1625.





